

ROK LX
Nr 146 (18 242)
Wydanie I
Nakład 56 228 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Czwartek 24 VI 2004
Cena 1 zł 30 gr
(w tym 7% VAT)
www.dziennik.krakow.pl

Strach nad głową

Część lokatorów z kwaterunku będzie musiała wyprowadzić się z prywatnych kamienic

(INF. WL.) Na przełomie lipca i sierpnia kończą się trzyletnie okresy pierwszych wypowiedzeń umów najmu, które w 2001 r. właściciele prywatnych kamienic masowo wręczali wielu lokatorom z kwaterunku. Alicja Sarzyńska z Polskiego Zrzeszenia Lokatorów obawia się, że wiele rodzin straci dach nad głową.

Polskie Zrzeszenie Lokatorów ocenia, że w Krakowie problem może dotyczyć kilku tysięcy lokatorów. Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości twierdzi, że szacunki PZL są znacznie przesadzone, bo w kamienicach administrowanych przez ZWN wypowiedzenia dostało około 200 najemców.

W Urzędzie Miasta Krakowa 607 osób z takimi wypowiedzeniami złożyło wnioski o przyznanie mieszkania komunalnego, a 223 – o skierowanie do Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Katarzyna Waśko z Wydziału Mieszkalnictwa UMK przyznaje, że na podstawie złożonych wniosków trudno ocenić, ile osób otrzymało 3 lata temu wypowiedzenia umowy najmu w prywatnym budynku. Wielu nie kwalifikuje się do pomocy mieszkaniowej gminy (ze względu na stosunkowo wysokie dochody). Są też tacy, którzy wyprowadzają się z mieszkania przed upływem okresu wypowiedze-

nia i informacja o tym nie trafia ani do urzędu, ani do organizacji lokatorskich.

W innych miastach Małopolski problem dotyczy znacznie mniejszej grupy osób. W Urzędzie Miasta Tarnowa co roku zgłasza się ok. 50 lokatorów z 3-letnimi wypowiedzeniami umowy najmu. W Nowym Sączu było dotychczas zaledwie kilka podobnych przypadków.

– Przy tego typu wypowiedzeniach lokatorzy nie mają żadnego prawa do lokalu socjalnego – obawia się Alicja Sarzyńska z PZL. – Aż strach pomyśleć, co będzie, gdy z końcem roku przestaną obowiązywać ograniczenia w podwyżce czynszów.

Katarzyna Waśko uspokaja, że nawet zakończenie 3-letniego okresu wypowiedzenia nie oznacza, że lokator od razu znajdzie się na bruku. – Jeżeli dobrowolnie nie opuści zajmowanego lokalu, eksmisja może być wykonana tylko na podstawie prawomocnego wyroku sądowego – przypomina. – W wyroku zostanie określone, czy eksmitowanemu przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Trzeba także pamiętać, że nie zawsze takie wypowiedzenia są skuteczne, np. wówczas, gdy wypowiedzenie dał właściciel, który później sprzedał swoją nieruchomość.

Dokończenie – str. 5

Uroczystości jubileuszowe Domu Matejki

Odnaleziony obraz



Obraz Jana Matejki „Bolesław Chrobry ze Świętopetkiem przy Złotej Bramie w Kijowie”

Fot. Grzegorz Kozakiewicz (PAP)

(INF. WL.) Uroczystą sesją w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach zainaugurowano wczoraj w Krakowie obchody 100-lecia Domu Matejki w Muzeum Narodowym.

– Tak jak Mickiewicz w poezji, Sienkiewicz w literaturze, Moniuszko w muzyce, Matejko pokazał w swoim malarstwie szersze i głębsze rozumienie fe-

nomeni polskości – mówił minister kultury i sztuki Waldemar Dąbrowski.

Wydarzeniem było pokazanie obrazu Jana Matejki „Bolesław Chrobry ze Świętopetkiem przy Złotej Bramie w Kijowie”, o wymiarach 160 x 109 cm, namalowanego na desce mahoniowej w roku 1884. Do roku 1939 dzieło należało do Czetwertyńskich. Po

wojnie uznane zostało za zaginione. Obecnie okazało się, że nadal pozostaje w prywatnej kolekcji. Autentyczność – po przeprowadzonych badaniach – nie budzi wątpliwości. Właściciel pragnie, by obraz został udostępniony publiczności. Nie podjął jeszcze decyzji co do sprzedaży, ale Muzeum Narodowe rozpoczęło wstępne negocjacje. Dokończenie – str. 9

Przed olimpiadą Dziennik mistrza

Do igrzysk olimpijskich w Atenach pozostało 50 dni. Nasz superfavoryt do medalu w chodzie na 50 km, krakowianin Robert Korzeniowski, zaczął już ostatni etap przygotowań. Ich finał nastąpi 27 sierpnia, kiedy stanie do rywalizacji o złoto.

Od dziś będziemy w „Dzienniku Polskim” codziennie informować, jak przebiegają końcowe tygodnie i dni zawodnika krakowskiego Elite Cafe Wawel przed olimpijskim występem.

Czytaj – str. 21

Niemcy odpadli

Przeegrali w Lizbonie z Czechami 1-2

Niemcy przegrali z Czechami 1-2 (1-1) w meczu grupy D piłkarskich mistrzostw Europy, który został rozegrany w Lizbonie. Czesi już wcześniej zapewnili sobie awans do ćwierćfinału. Niemcy odpadli z turnieju. Bramki zdobyli: dla Niemiec – Michael Ballack (21); dla Czech – Marek Heinz (30), Milan Baros (77).

Szczegóły – str. 22, 23

Odzyskane pieniądze

– Setki godzin, które powinnam przeznaczyć na rehabilitację dziecka, poświęciłam na pisanie listów i walkę z urzędnikami – żali się Krystyna C. z Bratucic

Trzy lata trwały starania Krystyny C. o odzyskanie pieniędzy, zebranych na imiennym koncie jej chorego syna, które zostały przeznaczone na inny cel. – Setki godzin, które powinnam przeznaczyć na rehabilitację dziecka, poświęciłam na zbieranie dokumentacji, pisanie listów i walkę z urzędnikami – żali się Krystyna C. Ale udało się! Odzyskane pieniądze rodzina Kamila przeznaczyła na remont likwidujący bariery w domu, dzięki czemu chłopiec może samodzielnie poruszać się na

swoim nowoczesnym wózku inwalidzkim, także po okolicy.

O Kamili pisaliśmy w lipcu 2002 r. („Siłaczka z Bratucic”). Przypomnijmy: chłopiec choruje na postępujący, rdzeniowy zanik mięśni. Jest to choroba nieuleczalna, choć matka pokłada nadzieję w rozwoju badań nad komórkami macierzystymi. Jednak zgodnie z dzisiejszą wiedzą medyczną, Kamil nigdy nie będzie chodził. Miał 8 miesięcy, kiedy ujawniono jego chorobę. Wówczas lekarze dawali mu najwyżej 4 lata życia. Dziś ma 11 lat. Gdyby w domu nie udało się

poszerzyć drzwi, przystosować łazienki i zrobić podjazd, chłopiec byłby skazany na stałe przebywanie w czterech ścianach.

– Póki był mały, nosiłam go z łózka na fotelik, do łazienki, na podwórko – opowiada Krystyna C., matka Kamila. – Ale rósł i stawał się coraz cięższy. Marzyłam o wózku dla niego, lecz żaden standardowy wózek nie wchodził w rachubę, bo Kamil jest zupełnie wiotki, ma niesprawne ręce, nawet siedzieć może jedynie ubrany w usztywniającą konstrukcję pasów.

Dokończenie reportażu – str. 4

A skarżcie nas...

Polskie skargi do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości są bezpodstawne – ocenia Komisja Europejska. Polska zapowiedziała złożenie pozwów przeciwko komisji w związku z nałożeniem na nas obowiązku opodatkowania nadmiernych zapasów żywności. Nie zgadzamy się też z unijną interpretacją zapisów traktatu akcesyjnego w sprawie dopłat dla rolników.

Korespondencja z Brukseli – str. 6

Dziś

KRONIKA
DZIELNICY XIII
Podgórze

KRONIKA
DZIELNICY XIV
Czyżyny

DZIENNIK POLSKI

TAXI
BARBAKAN
9661
ZAPRASZA!

6784004

PROLIPID
GINJAL
REUMPAPAI

Szczegóły w dodatku
„Bądź Zdrow”

500040

Lato 2004
Super Ceny!
RAINBOW TOURS
SZUKAJ NAS NA STR. 33

Profit
Jak założyć firmę w Unii
str. 52
zarabia na kinowym omie
str. 30

Twoja firma w Unii

Przewodnik po 24 krajach przyjaznych dla biznesu

zezwolenia • rejestracja podatki • koszty

Już w kioskach!

Kraków → Rzym*

*obsługiwane przez Volareweb.com

Volareweb.com

airpolonia.com

+48 (22) 575 00 00

www.airpolonia.com

Druga strona

W prostym zwierciadle

Polska – Argentyna



Właśnie przeczytałem, że Najjaśniejszy Sejm w Swej Niezmierzonej Głupocie wziął się za zakazanie „systemu argentyńskiego”. Tymczasem jest to system znakomity, gdyż zamiast stu facetów trzymających 7 lat pieniądze w banku, oszczędzając na samochód, mamy stu facetów... ale już po miesiącu samochód ma pierwszy, po drugim – drugi... a po siedmiu latach pechowy ostatni. Ale nikt nie jest pokrzywdzony!

Jest faktem, że zdarzają się oszuści. Ale w takim razie należy również zakazać druku pieniędzy (bo zdarzają się ich fałszerze), gry na giełdzie (bo zdarzają się oszuści) i wreszcie składania pieniędzy w bankach (bo te też czasem bankrutują). A i korzystania z biur turystycznych (też zdarzają się oszuści!). Zdumiewa mnie tylko, że przyłożył do tego rękę rozsądny zazwyczaj WCz Adam Szejnfeld z PO, partii udającej, że jest za wolnym rynkiem. Przyłożył, świetnie wiedząc – i mówiąc – że nie ma takiej potrzeby.

A za tym stoją wielkie banki, dla których „argentyńcy” stanowią konkurencję...

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Przeczytane

Pistolet maszynowy glauberyt, strzelbę gładkolufową mosberg oraz pięć pistoletów skradziono w Łodzi pewnemu kapitanowi Wojska Polskiego – informuje „Dziennik Łódzki”. Oficer zaparkował samochód przy ul. Włókniarzewskiej i poszedł w odwiedzin do znajomych. Torby z bronią zostawił w „maluchu” (!). Gdy wrócił, broni już nie było. Policja po dwóch godzinach odnalazła zgubę w bramie oddalonej kilkadziesiąt metrów od zaparkowanego samochodu. Zapewne złodzieje porzucili łup, gdy zorientowali się, co jest w środku. Ciekawostką jest to, że wojskowy zgłosił kradzież sześciu sztuk broni, a w bramie znaleziono... siedem. Oficer odpowie za jej nieświadomą utratę. Do Łodzi przyjechał prowadzić szkolenia dla firm ochroniarskich.

(PS)

Liczyby

2 młodych ludzi usiłowało ukraść telefon komórkowy córce prezydenta Busha Jennie Bush. Gdy spędzała wraz z grupą znajomych wolny czas w Tarifie w Hiszpanii, dwaj młodzieńcy podjęli próbę kradzieży na hotelowym tarasie. Ochroniarze panny Bush zareagowali błyskawicznie, obezwładniając złodziei. Agencje podały, że córka prezydenta nie ucierpiała, nie wniosła też oskarżenia przeciwko mężczyznom, więc ich nie aresztowano.

Źródło: Onet.pl

1,5 kilograma ważył meteor, który spadł tuż obok domowego komputera w salonie willi w Auckland, w Nowej Zelandii. Pani domu właśnie przygotowywała w kuchni śniadanie, gdy usłyszała potężny wybuch. Kosmiczny okruch skalny jak pocisk przebił dach, odbił się od kanapy i sufitu, by ostatecznie w tumanach pyłu wyładować koło stanowiska komputerowego, gdzie chwilę wcześniej bawił się roczny wnuk gospodarzy. Był to dziewiąty jak do tej pory meteorit znaleziony w Nowej Zelandii – i pierwszy, jaki uderzył w dom mieszkalny.

Źródło: WP.pl

5 tyżeczek do herbaty połąknął pewien Rumun po to, by popełnić samobójstwo. Na początku miał zamiar połąknąć 2 tyżeczki i kilka zakrętek do butelek. Jednak ostatecznie w jego żołądku znalazło się 5. Jeden z lekarzy, który leczył mężczyznę, przyznał, że jest on jednym ze „stałych klientów” kliniki.

Źródło: Onet.pl

(PS)

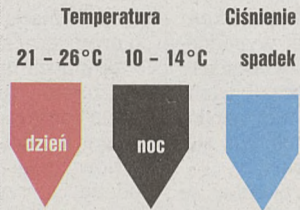
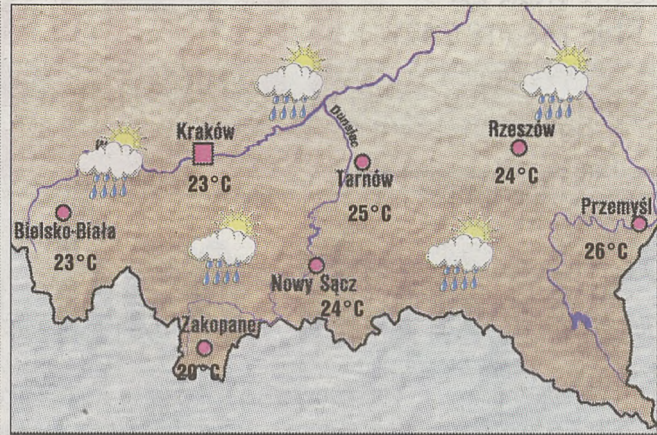
Cytat dnia

Z nami współpracuje wielu adwokatów i prawników, którzy są również członkami Samoobrony, ale nie chcą, aby ich nazwiska upubliczniać.

Andrzej Dolniak, szef Centrum Informacji Aferalnej Samoobrony

(PS)

Nieco chłodniej



dó 14 st., na Podhalu ok. 7, 10 st., a wysoko w Tatrach 6, 7 st. Wiatr umiarkowany z kierunków zachodnich.

Uwaga kierowcy

Warunki jazdy pogorszone, zwłaszcza w rejonach opadów i burz.

Ciśnienie w Krakowie

985,4 hPa = 739,1 mm Hg, średnie miesięczne: 987,2 hPa = 740,4 mm Hg, tendencja: spadek, potem wzrost.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, zwłaszcza w rejonach burz wystąpią objawy wydłużenia czasu reakcji, nasila się bóle głowy.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W dzień niewielka poprawa pogody – więcej przejaśnień, ale lokalnie możliwe też opady przelotne i burze (głównie na wschodzie i w górach), Temperatura maksymalna od 20 do 25 st., w Tatrach do 10 st., w nocy już pogodnie i bez opadów, ale rano miejscami mglisto, temp. minimalna od 7 do 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

Sytuacja baryczna

Polska południowa pozostaje pod wpływem zatoki niżowej w strefie frontu chłodnego. Napłyne nieco tylko chłodniejsza, polarnomorska masa powietrza.

Prognoza pogody

Dziś w ciągu dnia będzie przeważać zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami wystąpią przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 21, 23 st. do 25, 26 st. lokalnie. Na wschodzie Małopolski i na Podhalu ok. 20 st., wysoko w Tatrach ok. 12 st. Wiatr umiarkowany, okresowo dość silny i porywisty (rejon burz), południowy, skręcający na kierunki zachodnie. W nocy jeszcze na ogół pochmurno i okresowo możliwe opady – zwłaszcza na wschodzie Małopolski i w rejonach górskich. Temperatura minimalna od 10

27

CZERWCA

w niedzielę

DZIENNIK POLSKI

Z BROSZURĄ

Zdjęcie dnia



Żołnierze kawalerii z quasi-militarnej kompanii chowają się z końmi na ziemi podczas ćwiczeń wojskowych w Baicheng na północnym zachodzie Chin (PAP/EPA)

Horoskop codzienny

- BARAN (21 III – 20 IV):** Samotność długodystansowca – tak jest, ciężka dola. Dlatego zatańcz rock and rolla. Idolu.
- BYK (21 IV – 21 V):** Te – le – tur – niej rusza nowy. Napisz. Zadzwoń. Bądź gotowy! Teleturniej! Teleturniej!
- BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):** Chińskie cienie tańczą na ścianie namiotu. Odpływasz z wolna. „Dawno temu w Ameryce”...
- RAK (22 VI – 22 VII):** Grand Prix. Tak, właśnie. Za zmarłowie pół roku, za kłopoty, napięcia, troski. Otrzymasz wielką nagrodę od losu. Panie, panowie, oto...
- LEW (23 VII – 22 VIII):** Bądź gotowy dziś do drogi, drogi, którą dobrze znasz, lub nie. O, yeess!
- PANNA (23 VIII – 22 IX):** Wielki diagnosta w białym fartuchu. Lecz czy nie piszczy Ci coś w uchu?
- WAGA (23 IX – 22 X):** Art. Art end... kasa? Tak byłoby najpiękniej. Wzniosłe treści, w kosztownej formie.
- SKORPION (23 X – 21 XI):** Oszałamiasz ludzi – osobowością i inteligencją – raz, dwa, trzy – zatańczmy jeszcze raz...
- STRZELEC (22 XI – 21 XII):** Na luzie, wesoło, kręci się życia koło. Kelner, piwo proszę.
- KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):** Kiepski start, a potem wszystko idzie chromo, krzywo, się wypacza. Jest ratunek – klinem wylecz kaca.
- WODNIK (21 I – 18 II):** Ostra praca, dynamika, siła i inteligencja – pokonaj tylko wewnętrzne napięcia!
- RYBY (19 II – 20 III):** Czyste serce to nie gest Piłata. Czyste serce – otwarte na światłość.

JAKUB CIEŃKIEWICZ

Księżyc w konstelacji Panny, w ładnych układach z Saturnem. Czas konkretnej pracy.

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI
tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYSLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
PODHALE, ul. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytury:
CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 823-22-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księża J. Jąłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
Ekspozytury:
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Legionów 2/4, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytury:
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagnaczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, Informacja: tel. 619-91-76 e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89 kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14 Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50 Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54 Nowy Targ, tel. (0-18) 266-30-72 Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)



Gabinet Marka Belki może liczyć na głosy posłów SLD, SdPI, UP i FKP, a także części niezrzeszonych

Bezprawne rozkazy

(INF. WŁ.) Sąd administracyjny zaczyna uchylać rozkazy szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zwalniające ze służby niewygodnych oficerów. Korzystne wyroki nie są jednak zanadto w smak byłym funkcjonariuszom. Woleliby oni stwierdzenie nieważności rozkazów, bo to dawałoby im prawo do ubiegania się o odszkodowania za okres pozostawania poza służbą.

W 2002 r. Urząd Ochrony Państwa został podzielony na Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencję Wywiadu. Stało się to pretekstem do zwolnienia kilku tysięcy oficerów. Ustawa o ABW z maja 2002 r. stanowiła, że szefowie mogli poinformować funkcjonariusza o proponowanych nowych warunkach służby – albo o zwolnieniu bez zachowania przysługującego dotąd okresu wypowiedzenia.

Oficerowie zaskarżyli zwalniające ich rozkazy do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ten jednak zawiesił postępowania do czasu zbadania ustawy o ABW przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał w kwietniu tego roku uznał przepis określający tryb zwolnień za niekonstytucyjny, bo naruszający zasadę jednakowego dostępu do służby państwowej i powodujący brak jakiegokolwiek kontroli nad szefami służb specjalnych w zakresie doboru pracowników.

Postępowanie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, który tymczasem zastąpił NSA jako pierwsza instancja w postępowaniu administracyjnym, zostało wznowione i wczoraj zapadły pierwsze wyroki. W obu rozpatrywanych sprawach WSA uchylił zaskarżone rozkazy i uznał je za niepodlegające wykonaniu. To oznacza, że oficerowie pozostają na razie w służbie, a szef ABW musi zastanowić się jeszcze raz nad ich zwolnieniem. W praktyce jednak po orzeczeniu trybunału nie ma podstawy prawnej do zwolnienia oficerów.

Reorganizacja służb specjalnych nie może być pretekstem do nieuzasadnionej wymiany kadry. Oficerów zwolniono na mocy niekonstytucyjnej podstawy prawnej – mówiła sędzia WSA Małgorzata Poczta.

Oficerowie jednak nie są zadowoleni z korzystnego orzeczenia. Gdyby WSA uznał rozkazy za wydane z rażącem naruszeniem prawa, unieważniłby je. To zaś dawałoby funkcjonariuszom podstawy do ubiegania się o odszkodowanie nie tylko za wynagrodzenie utracone przez czas pozostawania poza służbą, ale i za potencjalne utracone korzyści.

Wczorajsze wyroki WSA nie są prawomocne i służy od nich kasacja do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Prawnicy ABW prawdopodobnie nie będą jej wnosić, skoro na wczorajszych rozprawach sami występowali o uchylenie rozkazów. Nie umieli za to wytłumaczyć, dlaczego wobec tego zaangażowano sąd – oficerów można było przecież przywrócić do służby, a wtedy cofnęliby skargi. (JBR)

RADIO TAMA
MPT 96-63
KRAKÓW 644 55 55
Najtaniej w Krakowie

Większość popiera

– Do jesieni dajemy kredyt zaufania
– ogłosił szef Socjaldemokracji Marek Borowski

Zadecydują po wysłuchaniu exposé premiera

Plankton raczej „za”



Premier Marek Belka (z lewej) i Marek Borowski podczas wczorajszego spotkania premiera z Klubem Parlamentarnym Socjaldemokracji Polskiej Fot. Tomasz Gzell (PAP)

Roman Jagieliński. Jak twierdzi, jego koledzy podejmą jednak ostateczną decyzję dopiero na kilka godzin przed głosowaniem.

Rząd może liczyć także na około 14 posłów niezrzeszonych, wcześniej należących do SLD i Samoobrony oraz przedstawicieli mniejszości niemieckiej. Po zsumowaniu wszystkich głosów poparcie dla rządu wynosi około 235 głosów.

Przeciwność udziałowi wotum zaufania dla gabinetu Marka Belki będą głosowali: LPR, PiS, PO, Samoobrona oraz część tzw. sejmowego planktonu. Posłowie Ligi zastanawiali się wczoraj do wieczoru, jak utrudnić powstanie rządu. Powrócili propozycje zerwania kworum i wyprawienia opozycji z sali obrad. Pomysł jednak najprawdopodobniej nie zostanie dzisiaj zrealizowany. Liderem LPR nie udało się przekonać do tej idei innych przywódców partii opozycyjnych.

Wciąż nie wiadomo, jak zachowa się PSL. Rzecznik dyscypliny klubu parlamentarnego PSL Eugeniusz Kłopotek od kilku tygodni powtarza, że ludowcy nie poprą Marka Belki. – Nie będzie żadnego kuglowania z SLD – mówi nieustannie.

(YAN)

(INF. WŁ.) O tym, czy gabinet Marka Belki otrzyma wotum zaufania w Sejmie, zadecyduje postawa tzw. planktonu sejmowego, czyli koła poselskie i posłowie niezrzeszeni, którzy dysponują w sumie 45 głosami.

Ośmioosobowe koło Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego jest podzielone. – Większość z nas jest przeciwna rządowi Belki – twierdzi Ireneusz Niewiarowski, poseł SKL. Tak samo uważają dwaj inni posłowie z koła SKL: Krzysztof Oksiuta i Andrzej Wojtyła. – Poprzec Belkę chce chyba tylko nasz lider, Artur Balazs – mówi Wojtyła.

– Ostateczną decyzję podejmę po exposé premiera. Jeżeli powiem „tak” dla jego gabinetu, to dlatego, że nie chcę wyborów w sierpniu – mówi Balazs.

Wojciech Mojszewicz, przywódca 5-osobowego koła Polskiego Bloku Ludowego, zapewnia, że posłowie PBL zdania nie zmieniają i opowiedzą się – podobnie jak 14 maja – przeciwko rządowi Belki.

Krystyna Grabicka z koła poselskiego Ruchu Katolicko-Narodowego tłumaczy, że wszyscy posłowie RKN, czyli 5 osób, powiedzą „nie”. Tak samo ma zamiar postąpić 4-osobowe koło poselskie „Dom Ojczysty”, które utworzyli byli posłowie LPR.

„Nie” dla gabinetu prof. Belki powie też 3 posłów ROP. – Nawet gdyby nie było innych powodów – a są – to wystarczającą przyczyną, aby wyrazić sprzeciw dla tego rządu, jest podpisanie przez premiera traktatu konstytucyjnego – tłumaczy lider ROP Jan Olszewski. Takiej samej argumentacji użył Jan Łopuszański, poseł 3-osobowego koła Porozumienia Polskiego.

Posłów niezrzeszonych jest obecnie 17. Z większością z nich rozmawialiśmy, ale tylko Maciej Płażyński (odszedł z PO) zadeklarował, że nie poprze gabinetu Belki. Większość pozostałych przekonywała nas, że powiedzą „tak” premierowi. Niektórzy twierdzili, że decyzję podejmą po wysłuchaniu exposé, ale raczej oddadzą swój głos na „tak”.

Józef Laskowski (odszedł z Samoobrony) będzie „za”, choć jak wyjaśnia „najpierw o kilka spraw musi zapytać ministra sprawiedliwości”. Gabriel Janowski (wystąpił z LPR) postąpi podobnie, z tą różnicą, że on pytania przygotował do premiera. Stanisław Dulias (był w Samoobronie) poprze prof. Belkę.

Jan Chaładaj, Mieczysław Czerniawski, Stanisław Jarmoliński (byli posłowie SLD) też udzielił wotum zaufania obecnemu gabinetowi, bo jak zgodnie tłumaczyli: – Nie ma innego wyjścia. Bardzo prawdopodobne jest, że takie samo stanowisko podczas głosowania zajmie Wiesław Kaczmarek i Henryk Długosz, którzy również posłami zostali z listy SLD.

– Nie ma alternatywy dla rządu profesora Belki – uzasadnia swoje stanowisko Grażyna Paturalska, która stosunkowo niedawno opuściła klub PO. Dwaj posłowie reprezentujący mniejszość niemiecką, Henryk Kroll i Helmut Paździor, zapewniali nas, że ostateczną decyzję podejmą po wysłuchaniu exposé.

– Ja wstrzymam się od głosu – mówi Józef Tomala (dawniej w Samoobronie). Poprą natomiast obecnego szefa rządu dwaj byli posłowie Samoobrony: Ryszard Bonda i Zbigniew Nowak. – Ojczyzna wymaga tego ode mnie – podkreśla Nowak.

(WK)

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu orzekł we wtorek, że Polska narusza postanowienia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dotyczące ochrony własności w sprawie roszczeń zabużańskich. Trybunał zobowiązał polski rząd, by poprzez odpowiednie środki prawne oraz praktyki administracyjne zapewnił realizację prawa własności pozostałym uprawnionym do rekompensaty za mienie zabużańskie. Wyrok trybunału wzbudził różne odczucia.

Za nami stoi prawo

– twierdzi ANDRZEJ KORZENIOWSKI, prezes Stowarzyszenia Kresowian Wierzyteli Skarbu Państwa

– Dlaczego Zabuzanie powinni otrzymać odszkodowanie za mienie, które ich przodkowie utracili na Kresach Wschodnich?

– Ponieważ za nami stoi prawo. Państwo polskie wielokrotnie potwierdzało nasze prawo do uzyskania rekompensaty za pozostawione na Wschodzie mienie. Gdyby nie wywiązało się z przyjętych wobec nas zobowiązań, to równie dobrze może zlekceważyć resztę społeczeństwa. Na państwie ciąży obowiązek szanowania prawa, bo w przeciwnym razie obywateli, wzorem swoich władz, mogą lekceważyć respektowanie jego przepisów.

– Rodziny wypędzonych z Kresów Wschodnich twierdzą, że uzyskanie przez nich ekwiwalentu za mienie utracone byłoby też wyrazem sprawiedliwości dziejowej, moralnym zadośćuczynieniem.

– Wolałbym jednak, aby sprawiedliwość przyznały nam sądy. Myślimy nie ponieśli krzywd, odebrano nam własność, a zgodnie z rodzimą konstytucją i konwencjami międzynarodowymi ochrona własności jest rzeczą fundamentalną.

– Nie zaprzeczy Pan jednak, że wygrane procesy przez Zabuzan będą bardzo dużo kosztowały państwo polskie, czyli nas wszystkich?

– Wszystko nas dużo kosztuje, np. utrzymanie Sejmu, rządu czy publicznych instytucji. Nie w tym rzecz. Chodzi o to, aby rządzący potrafili tak działać, żeby prawo i porządek w państwie były przestrzegane. Na razie jest nadal tak, że jednym jest zabierane, innym przyznawane.

– Jakub Wołasiwicz, pełnomocnik ministra spraw zagranicznych RP przed Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, uważa, że być może trzeba będzie podnieść podatki, aby zaspościć roszczenia Zabuzan?

– Z pewnością zaspokojenie roszczeń kresowian będzie nie małym kosztem dla państwa, bo wszystko powinno być przeliczone na pieńki. Jednak nie chcemy wyłącznie gotówki i to natychmiast wypłacanej nam z budżetu państwa. Możemy uzyskać rekompensatę np. w nieruchomościach, akcjach, obligacjach czy innego rodzaju papierach wartościowych.

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ KNAP

Igranie z ogniem

Rozmowa z prof. JANEM WIDACKIM, adwokatem

– Jest Pan przeciwny przyznaniu odszkodowań Polakom, którzy zostali wysiedleni z Kresów Wschodnich?

– W żadnym wypadku. Uważam natomiast, że nie wolno – jak to zdecydowana większość czyni – bezrefleksyjnie patrzeć na tę sprawę. Nie ulega wątpliwości, że wypłacenie zasadzonych rekompensat tzw. Zabuzanom kosztowałoby państwo bardzo wiele.

– Jakże zatem jest wyjście z sytuacji po wotokowym wyroku Trybunału w Strasburgu, korzystnym dla kresowian?

– Mamy dwie możliwości. Po pierwsze – Polska może zignorować wyrok Trybunału, co nie pociągnęłoby żadnych konsekwencji prawnych, tylko polityczne. Jednak skutki polityczne byłyby tak dotkliwe, że nie możemy pozwolić sobie na zlekceważenie wyroku. Drugie wyjście polegałoby na rozważeniu możliwości realizacji ustawy dotyczącej mienia zabużańskiego, która weszła w życie w styczniu tego roku.

– Ustawa ta została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, a eksperci twierdzą, że jest bardzo prawdopodobne, że trybunał uzna ją w całości lub w istotnych punktach za sprzeczną z konstytucją.

– Nie ma jednak innego wyjścia niż poczekać na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i starać się wypłacić rekompensaty na zasadach określonych przez tę ustawę, czyli uzyskania równowartości 15 proc. utraconego majątku, ale nie może być to suma większa niż 50 tys. zł.

– Wysiedleni z kresów twierdzą, że ustawa każe im się zadowolić ochłapami.

– Czy zatem lepiej będzie, gdy wypłacone zostanie odszkodowanie, które wliczą sobie

Zabużanie? Można, oczywiście, tak zrobić i zapłacić za wszystko, co na wschodnich kresach II Rzeczypospolitej utraciła prababcia czy dziadek tego, który dzisiaj żąda rekompensaty. Wstępne wyliczenia mówią, że za nieco ponad 4 tys. wniosków należałoby zapłacić ponad 3 mld zł. A przecież liczbę wszystkich Zabuzan szacuje się na prawie 83 tys.

– Zabuzanie mają niepodważalny tytuł prawny do uzyskania odszkodowania.

– Nie podważam go, ale przypominam równocześnie, że to nie państwo polskie zabrało im majątki. Ponadto, naprawdę obywatelom nie przystoi cieszyć się przegraną własnego państwa. Państwo to nie jacyś anonimowi „oni”, ale my wszyscy. Czy naprawdę my wszyscy mamy płacić komuś za to, że ich przodkowie stracili mienie, bo Churchill, Stalin i Roosevelt zmienili granice? Tego rodzaju myślenie i postępowanie też kłóci się z poczuciem sprawiedliwości.

Przypomnę, że w Polsce międzywojennej nie zwracano ziemi skonfiskowanej po powstaniu styczniowym. Uznano wtedy, że państwa, czyli II RP, nie stać na wypłacenia odszkodowań za konfiskate ziemi po powstaniu styczniowym. Jak ktoś wykazał, że był powstańcem styczniowym, dostawał stopień podporucznika i emeryturę należną podporucznikowi i Krzyż Niepodległości z Mieczami. Przypomnę, że w taki sposób honorowała II RP powstańców, a nie ich wnuków czy prawników, z czym mamy obecnie do czynienia w przypadku tzw. Zabuzan. Dodam, że przed wojną prawo własności w Polsce było znacznie lepiej szanowane niż dzisiaj.

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ KNAP

Kolejna tragedia na małopolskiej budowie

Śmierć pod dźwigiem

(INF. WŁ.) Wczoraj o godz. 8.10 na terenie budowy osiedla mieszkaniowego, w pobliżu al. 29 Listopada w Krakowie, na 29-lletniego mężczyźnię pracującego przy usuwaniu szalunków spadło ramię samojedźnego żurawia. Mężczyzna zginął na miejscu.

- Na razie wszystko wskazuje na nieszczęśliwy wypadek. Biegli z dziedziny budownictwa określą, czy nie został on w jakiś sposób spowodowany pośrednio przez pracowników lub osoby odpowiadające za inwestycję - mówi podkomisarz Sylwia Bober z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

Według wstępnych ustaleń przyczyną tragedii było zerwanie się liny podtrzymującej ramię żurawia.

- Przed trzema tygodniami stan tego urządzenia sprawdzał Urząd Dozoru Technicznego - mówi Maciej Piotrowski z Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Pracy w Krakowie. - Niewykluczone, że pęknięcie liny mogło spowodować jakaś ukryta wada. Będziemy również szczegółowo sprawdzać, czy używanie żurawia do usuwania elementów szalunków z budowanych piwnic odby-

wało się zgodnie z procedurami oraz przeznaczeniem tego sprzętu.

Małopolska PIP wypada dochodzenia w sprawie trzech śmiertelnych wypadków na budowach w tym roku. Do jednego doszło w Niemczech w czasie prac prowadzonych przez krakowską firmę. Kilka tygodni temu w Krakowie na terenie budowy „Galerii Kazimierz” do mieszalnika betonu wpadł pracownik, próbujący pobrać ze zbiornika próbki masy. Z kolei w podkrakowskiej wytwórni mas bitumicznych jeden z zatrudnionych spadł z wysokości 8 metrów pomiędzy dwa puste zbiorniki z asfaltem.

W tym roku na małopolskich placach budów wydarzyło się również pięć poważnych wypadków i kilkanaście drobnych, w wyniku których obrażenia poszkodowanych nie wymagały długotrwałego leczenia. - Najczęściej dochodzi do wypadków z powodu braku wyobraźni osób pracujących na budowie. Znacznie rzadziej przyczyną są niewystarczające zabezpieczenia czy awarie urządzeń lub sprzętu - dodaje M. Piotrowski.

(MADE)



Zerwała się lina podtrzymująca ramię żurawia

Fot. Piotr Kędziński

Materac w biurze

Wyrok za molestowanie utrzymany

(INF. WŁ.) Krakowski Sąd Okręgowy utrzymał wczoraj w mocy wyrok 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 5 lat dla byłego pracownika jednej z krakowskich wyższych uczelni, oskarżonego o molestowanie seksualne dwóch nastolatek.

Według sądu naukowiec zatrudniał licealistki w swoim prywatnym biurze podróży, twierdząc, że w ten sposób zmniejsza koszty działalności. Dziewczyny miały opisywać kasety wideo z nagraniami z wycieczek. W pierwszym dniu pracy nastolatki były filmowane. Pracodawca kazał im przychodzić do biu-

ra w krótkich spódniczkach, gustownych bluzeczkach i wpisywać się na listę obecności, którą zawiesił tuż pod sufitem. W biurze był tylko telewizor, dwa magnetowidy oraz materac, gdzie dziewczyny musiały kłaść się na prośbę pracodawcy.

O przestępstwie zawiadomiła prokuraturę matka jednej z 15-latek, po tym, jak córka przyszła do pracy roztrzęsiona. Dziewczyna poskarżyła się, że pracodawca próbował ją obejmować i całować.

Prokuratura postawiła naukowcowi zarzut molestowania seksualnego. Oskarżony nie przyznał się do winy. Wyja-

śniał, że chciał stworzyć w biurze rodzinną atmosferę i przytulił lub tolerują działania kolegów zmierzające do uniknięcia kary, to w ocenie opinii publicznej ponoszą zbiorową odpowiedzialność.

Proces toczył się z wyłączeniem jawności i zakończył się skazaniem oskarżonego na karę 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 5 lat. W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, mimo że w trakcie procesu dwie pokrzywdzone zmieniły zeznania, a rodzice wycofali wnioski o ściganie naukowca. Sąd uznał za wiarygodne zeznania, które dziewczyny złożyły w prokuraturze.

(STRZ)

Bezkarny sędzia

(INF. WŁ./PAP) Sędzia Andrzej B. z Częstochowy, który w maju 2001 r., jadąc samochodem, zderzył się po pijanemu z innym autem, a potem miał być wydalony z zawodu, nie poniesie kary dyscyplinarnej. Sąd Najwyższy musiał wczoraj uchylić wyrok I instancji i umorzyć sprawę z powodu jej przedawnienia.

Pod koniec 2001 r. zmieniła się ustawa o ustroju sądów powszechnych. Nowa ustawa wydłużyła termin przedawnienia z 3 do 5 lat, ale czyn Andrzeja B. miał miejsce jeszcze w starym porządku prawnym, więc stosuje się do niego 3-letni termin.

Sąd dyscyplinarny w Krakowie 30 listopada ub.r. wymierzył Andrzejowi B. najsurowszą z kar dyscyplinarnych - złożenie z urzędu. Od tego wyroku odwołał się sędzia Andrzej B. i jego ówczesny obrońca - inny sędzia częstochowski sądu. Rozprawa przed SN była zaplanowana na 13 maja (przed przedawnieniem), lecz spadła z wokandy, bo Andrzej B. oświadczył, że jego obrońca piastuje kierowniczą funkcję w sądzie i nie może już być obrońcą. To zawirowanie proceduralne spowodowało, że SN odroczył rozprawę na środę. Zaś nowy obrońca Andrzeja B. złożył wniosek o umorzenie postępowania z powodu przedawnienia.

Komentują dla „Dziennika”: **PROF. JAN WIDACKI, adwokat:** - Sąd Najwyższy powinien mieć świadomość, że sprawa może się przedawnić. Od Sądu Najwyższego wymagamy najwyższej fachowości, a tymczasem ten sąd, którego nie podejrzewamy o złą wolę, co najmniej się zagał. Tego robić mu nie wypada.

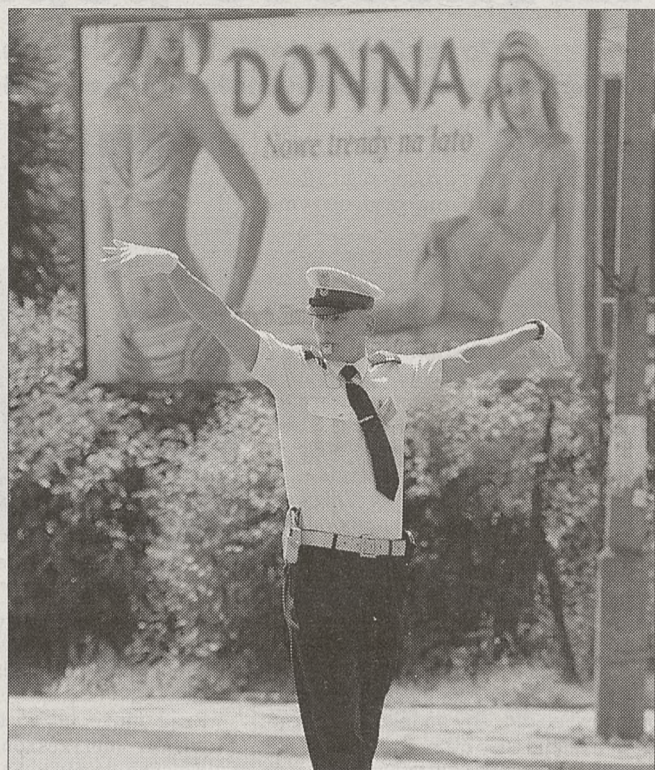
ZBIGNIEW WASSERMANN, poseł PiS: - Konieczne jest, żeby sędziowie zrozumieli, że jeżeli chronią lub tolerują działania kolegów zmierzające do uniknięcia kary, to w ocenie opinii publicznej ponoszą zbiorową odpowiedzialność.

Sędzia WALDEMAR ŻUREK, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Krakowie: - Jazda po pijanemu i kombinacje zmierzające do uchylania się od odpowiedzialności za popełnione czyny są zachowaniem nagannym. Jeżeli jednak dojdzie do przedawnienia zarzutów, należy uznać, że człowiek nie może ponosić żadnych konsekwencji prawnych.

(STRZ)

Rywalizacja policjantów z drogówki

Pisali i kierowali



Jako pierwszy na skrzyżowaniu ulic Stoczniovców i Nowohuckiej pojawił się sierżant sztabowy Rafał Dobiesz z sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Krakowie

Fot. Anna Kaczmarska

(INF. WŁ.) 22 małopolskich policjantów drogówki wzięło wczoraj udział w wojewódzkim finale konkursu „Policjant Ruchu Drogowego 2004 roku”.

Każdą sekcję ruchu drogowego z terenu województwa reprezentuje jeden funkcjonariusz. Krakowska komenda, jako najliczniejsza, wystawiła trzech policjantów.

- Zawodnicy pisali test ze znajomości przepisów prawa o ruchu drogowym, kodeksu

wykroczeń oraz karnego, a także odpowiadali na pytania związane z taktyką pracy policjanta - mówi kom. Krzysztof Dymura z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Krakowie. Potem cała grupa na skrzyżowaniu ulic Stoczniovców i Nowohuckiej przeszła sprawdzian praktyczny kierowania ruchem. Funkcjonariuszy czeka jeszcze m.in. sprawdzian z udzielania pomocy przedmedycznej ofiarom wypadków oraz zawody na strzelnicę.

(MADE)

Nowe nominacje

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył wczoraj nominacje sędziowskie. Ponadto Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczył byłego wiceprezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Andrzeja Kabata.

Nominacje na sędziów Sądu Najwyższego otrzymali: Jadwiga Żywolewska-Lawniczak i Krzysztof Cesarz.

Sędziami sądów apelacyjnych zostali m.in.: Anna Małgorzata Pelc i Roman Jan Skrzypek - w Rzeszowie. Nowi sędziowie sądów okręgowych to: Janusz Beim, Urszula Teresa Gubernat, Beata Magdalena Kurdziel, Mieczysław Potejko, Izabela Joanna Strózik, Beata Emilia Tabaka - w Krakowie; Irena Barbara Choma, Wiesław Julian Grajdura w Tarnowie; Jacek Gacek - w Nowym Sączu; Andrzej Władysław Trzopek - w Bielsku-Białej.

Wśród powołanych na stanowisko sędziego sądu rejonowego jest Arita Agnieszka Masłowska - w Kolbuszowej.

(PAP)

Dokończenie ze str. 1

W tym czasie pani Krystyna dowiedziała się, że jest importer, który może sprowadzić z Niemiec wózek elektryczny sterowany ustnikiem, idealny dla Kamila. Miał kosztować 45 tys. zł. Niewyobrażalna kwota dla rodziny.

- Poradzono mi, bym rozpoczęła zbiorę. Trzeba było jednak założyć oficjalne konto, na które ludzie mogliby wpłacać pieniądze - wspomina Krystyna C.

Konto pod nazwą „sprzęt rehabilitacyjny dla Kamila C.” zostało utworzone przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni.

Na rzecz Kamila kwestowało 14 parafii. Zbiórę prowadziła również za oceanem Halina Gruszka, Polka zamieszkała w Chicago.

- Sama mam wnuczkę z porażeniem mózgowym - mówi pani Halina. - Bardzo zaangażowałam się w zbieranie pieniędzy dla Kamila. Ludzie dawali chętnie, ale rodacy za granicą chcą wiedzieć, na co idzie ich grosz. Przez ostatnie lata miałam trudności

Odzyskane pieniądze

Kamil może poruszać się wózkiem samodzielnie po domu i okolicy

w tłumaczeniu, dlaczego pieniądze, które przeznaczyci dla konkretnego dziecka, nie służą mu.

W ciągu pół roku na koncie udało się zebrać potrzebną kwotę 45 tys. zł. Równocześnie matka Kamila złożyła wniosek o dofinansowanie w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Krakowie.

Kiedy na koncie były już zgromadzone potrzebne pieniądze, Elżbieta Paczyńska, dyrektorka bocheńskiego PCPR, znalazła innego importera wózków - Krzysztofa Stefańskiego z Częstochowy - który dostarczył i wyposażył wózek dla Kamila za 34 tys. zł. Kwota została wypłacona z konta chłopca. Równocześnie matka otrzymała zawiadomienie z PFRON, że jej synowi zostały przyznane pieniądze w kwocie 17 tys. 140 zł, jako

dofinansowanie do wózka i że te pieniądze także zostały przesłane na konto importera.

Importer odesłał „nadpłatne” 17 tys. zł, ale już nie na konto „sprzęt rehabilitacyjny dla Kamila”, które dyrektor Paczyńska zlikwidowała, lecz na nowo utworzone konto „Niesiemy pomoc”. I tu zaczęły się kłopoty.

- Mielismy nowoczesny wózek, ale Kamil nie mógł się nim swobodnie poruszać, bo dom nie był przystosowany - mówi matka. - Miałam nadzieję, że gdy pan Stefański zwrócił nadpłatne pieniądze, reszta z konta utworzonego dla Kamila zostanie przeznaczona na likwidację barier. Ale wtedy w PCPR powiedziano mi, że Kamilowi już się nic nie należy.

Zarówno Elżbieta Paczyńska, jak i starosta Bochni Ludwik Węgrzyn twierdzili wówczas, że w powiecie jest wiele potrzebu-

jących dzieci, a Kamil już wózek dostał. Argument, że pieniądze przeznaczone były imiennie dla Kamila nie przekonował.

Matka najpierw korespondowała ze starostwem i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Pisała do PFRON o wyjaśnienie sprawy dofinansowania. Odpowiedziano jej, że pieniądze zostały przyznane imiennie dla syna i nie ma podstaw do kwestionowania tej umowy. Jednak czas mijał, a pieniędzy nie było.

Zwróciła się więc z prośbą do PCPR o dofinansowanie przeróbek w domu, niezbędnych dla korzystania z wózka inwalidzkiego. Z przyczyn formalnych dwukrotnie jej odmówiono.

W końcu napisała do rzecznika praw obywatelskich z prośbą o wyjaśnienie problemu 17 tys. 140 zł, które znikły z konta jej syna, a których nie było również

na koncie „Niesiemy pomoc”. Rzecznik zwrócił się do starosty o wyjaśnienie.

- My z tego konta wzięliśmy jedynie 6 tysięcy złotych na pomoc dla trójki innych, upośledzonych dzieci - tłumaczy dyr. Paczyńska. - Wydawało nam się to właściwym postępowaniem, bo w powiecie bocheńskim jest wielu potrzebujących. Sądziłmy, że Kamil może poczekać. Rzecznik praw obywatelskim był innego zdania. Zwrócił się do starosty o przeprowadzenie wewnętrznej kontroli w PCPR. By uniknąć podejrzenia o kumoterstwo, poprosiliśmy Regionalną Izbę Obrachunkową z Krakowa o przeprowadzenie kontroli programowej. Nawet oni mieli wątpliwości, do kogo należą pieniądze. Ale postanowiliśmy zwrócić Kamilowi całą kwotę.

Andrzej Bereśniewicz, naczelnik wydziału kontroli RIO

mówi, że werdykt był jednoznaczny, bez żadnych wątpliwości. Ponieważ doszło do podwójnego zapłacenia za wózek, a pieniądze z PFRON były przeznaczone dla chłopca z Bratucic, trzeba by zwrócić dziecku wraz z odsetkami.

- Cel został zrealizowany, chłopiec dostał wózek, ale nadwyżka też do niego należała, bo co mu z wózka, skoro nie może się na nim poruszać - mówi naczelnik.

Kamil zdał właśnie do 4 klasy. Uczy się w systemie indywidualnym, w domu. Jest bardzo zdolny. Dziś może poruszać się po domu i okolicy samodzielnie. Dzięki nieprzerwanej rehabilitacji ciągle jeszcze obsługuje swój wózek z pomocą małego joistika, zastawiając ustnik sterowniczy na później.

- Cieszymy się z tego, co mamy. Żałuję tylko, że tyle godzin, które powinienam przeznaczyć na rehabilitację syna, zmarnowałam na biurokratyczne przepychanki - mówi Krystyna C.

ELŻBIETA BOREK

Pusty fotel

PiS nie wskazał kandydata na stanowisko wicemarszałka

(INF. WŁ.) Choć do powołania nowego wicemarszałka województwa małopolskiego pozostało jeszcze tylko kilka dni, nadal nie ma oficjalnego kandydata. W poniedziałek marszałek Janusz Sepioł powinien przedstawić propozycję następcy Krzysztofa Deszyńskiego.

Decyzja może zapaść w ostatniej chwili, nawet w poniedziałek przed rozpoczęciem sejmiku - przyznaje marszałek Sepioł. Dodaje jednak, że w piątek nazwisko nowego wicemarszałka powinno być już znane.

Osobę na to stanowisko ma wskazać Prawo i Sprawiedliwość. - Negocjacje z naszymi koalicjantami ciągle trwają i dopiero po ich zakończeniu oficjalnie podamy naszego kandydata - zastrzega Zbigniew Ziobro, szef PiS w Ma-

polsce. Rozmowy z koalicjantami (Platformą Obywatelską, Ligą Polskich Rodzin oraz Wspólnotą Małopolską) dotyczą odpolitycznienia obsady stanowisk w samorządzie województwa i weryfikacji dotychczasowych decyzji personalnych.

Ciągle nie wiadomo również, czy w koalicji pozostanie Wspólnota Małopolska. Wprawdzie klub radnych WM zmniejszył się z 6 do 4 członków (2 radnych przeszło do klubu PO-PiS) i nie jest już potrzebny do zapewnienia większości, ale utrzymanie przedstawiciela Wspólnoty w 5-osobowym zarządzie województwa będzie gwarantować, że ani LPR, ani PO-PiS nie będą mogły podejmować decyzji bez liczenia się ze stanowiskiem innych koalicjantów.

(GEG)

Małopolskie szpitale grożą zerwaniem kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia

Targi o punkty

- Nie można nikomu zlecić zakupu forda, dając mu pieniądze na kupno „malucha” - oburza się Barbara Kopczyńska z Dąbrowy Tarnowskiej

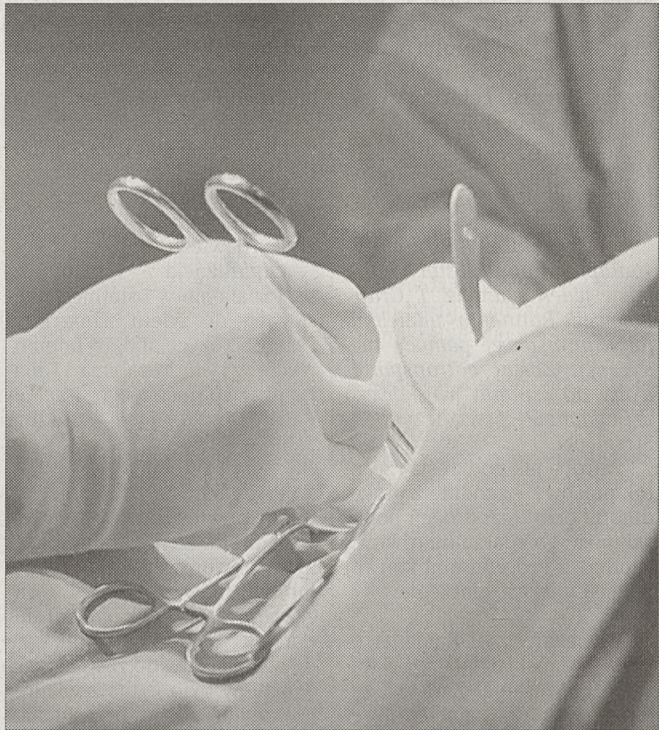
(INF. WŁ.) Zerwaniem kontraktów zagrozili wczoraj obradujący w Suchoj Beskidzkiej dyrektorzy zrzeszeni w Małopolskim Stowarzyszeniu Szpitali Powiatowych.

O bardzo trudnej sytuacji szpitali powiatowych w Małopolsce „Dziennik” informował wielokrotnie - wszystkie otrzymały w tym roku znacznie mniej pieniędzy niż w 2003 r. Równocześnie w wyniku indywidualnych negocjacji przedstawiciele NFZ z dyrektorami tych placówek „bieda” została podzielona nierówno. Punkty, przyznawane za te same procedury medyczne poszczególnym szpitalom, zostały wyceńnione bardzo różnie. W jednym punkcie NFZ wycenił na 8 zł, w kolejnych na 9 zł, w pozostałych na 9,70. Od tego roku każdy zabieg przeliczany jest na ustaloną przez NFZ liczbę punktów (np. wycięcie wyrostka robaczkowego wyceniono na 50 pkt).

W innych rejonach kraju nie dość, że 1 punkt we wszystkich szpitalach powiatowych - a więc takich, w których koszty są bardzo podobne - okazał się wart tyle samo, to jego wartość wyceniono wyżej niż w Małopolsce. Np. w szpitalach powiatowych na Podkarpaciu jeden punkt został wyceniony na 10 zł.

- Nie damy się skłócić. Nie pozwolimy, by NFZ, płacąc według własnego uznania, doprowadził do konfliktów między nami, lecz utworzymy wspólny front - postanowili dyrektorzy szpitali i założyli Stowarzyszenie Szpitali Powiatowych w Małopolsce. Ustalili, że każdy szpital nie będzie oddzielnie negocjował zwiększenia nakładów, lecz będzie to czynił zarząd w imieniu wszystkich jego członków.

Z końcem kwietnia, wkrótce po zarejestrowaniu stowarzyszenia, jego przedstawiciele przystąpili do rozmów z ówczesnym dyrektorem Małopolskiego Oddziału NFZ Rafałem Deją. Ten jednak na początku czerwca podał się do



Najprawdopodobniej pierwszym etapem protestu małopolskich szpitali będzie odwołanie tzw. operacji planowych (czyli takich, których termin był ustalony wcześniej, zaś ich odroczenie nie stanowi bezpośredniego zagrożenia życia).

Fot. Anna Kaczmarz

dymisji. W poniedziałek rozpoczyna się kolejna tura negocjacji z jego następcą Markiem Maślczem.

A jest o czym mówić. Przedwczoraj Lesław Abramowicz, szef NFZ, oznajmił, że z powodu lepszej, niż zakładano, ściągalności składki zdrowotnej znalazło się dodatkowe 600 mln złotych dla wszystkich województw. Wczoraj dyrektorzy małopolskich szpitali powiatowych uzgodnili, że zażądają od NFZ podwyższenia wartości punktu do 10 zł na oddziałach zabiegowych i do 9,50 na oddziałach zachowawczych.

- A jeśli Marek Maślcz oświadczy, że fundusz nie ma na ten cel aż tak dużych środków? - zastanawiał się Marek Haber, dyrektor szpitala w Suchoj Beskidzkiej i równocześnie szef zespołu negocjacyjnego.

- A co nas to obchodzi?! - uniósł się Piotr Bożek, szef lecznicy z Proszowic. - Jeśli fundusz żąda od nas świadczenia określonych usług, musi za to zapłacić; jeśli nie ma pieniędzy, niech zaciągnie kredyt. To jego sprawa, skąd weźmie pieniądze. Dlaczego nie pilnował kasy i pozwolił, by inni wyłudziły z niej dziesiątki milionów złotych? - pytał dyrektor Bożek.

Poparła go Barbara Kopczyńska z Dąbrowy Tarnowskiej. - Nie można nikomu zlecić zakupu forda, dając mu pieniądze na kupno „malucha”. A tak właśnie wygląda nasza obecna sytuacja - oburzała się.

Również Marian Tambor z Miechowa apelował, by nie odstępować „ani na krok” od uzgodnionych warunków. - Krakowskie szpitale, które głośniej krzyczą, zawsze wytargują więcej, a my jesteśmy co-

raz bardziej poszkodowani - podkreślał.

Dyrektorzy uzgodnili wczoraj że nie zaakceptują żadnych ustępstw. Równocześnie postanowili, że jeśli rozpoczęta negocjacje nie przyniosą podwyższenia punktu do żądanej wysokości, przystąpią do protestu z zerwaniem kontraktu włącznie. Najprawdopodobniej pierwszym etapem będzie odwołanie tzw. operacji planowych (czyli takich, których termin był ustalony wcześniej, zaś ich odroczenie nie stanowi bezpośredniego zagrożenia życia).

Natomiast dyrektor szpitala w Nowym Targu Adam Chrapisiński już wczoraj oświadczył, że od lipca przestaje wykonywać operacje planowe. - Cały tegoroczny kontrakt wyczerpie do końca czerwca. Urzędnicy NFZ mówią, że pieniądze przyznane na cały rok powinienem tak rozłożyć, by starczyło ich do grudnia. Powiniennem zatem kobietom radzić, by z porodem wstrzymały się o kilka miesięcy, zaś pacjentom przywożonym z zawałem serca wyznaczać termin na początek przyszłego roku - mówił z ironią. Dyrektor zmienił swą decyzję jedynie wówczas, gdy do końca tygodnia otrzymał zapewnienie, że NFZ zwiększy mu kontrakt.

Czy taka szansa istnieje? Część uczestników spotkania wyrażała obawy, że fundusz będzie przeciągał negocjacje do października, kiedy ma wejść w życie dyskusowana obecnie w Sejmie ustawa zdrowotna. W 168 art. jej projektu znajduje się bowiem zakaz porozumiewania się świadczeniodawców. Oznacza to, że wszelkie ustalenia, dokonane z przedstawicielami stowarzyszenia, byłyby nieważne. - Przecież taki zapis jest sprzeczny z konstytucją - oburzała się uczestnicy wczorajszego spotkania i wystosowali w tej sprawie protest, skierowany m.in. do Sejmu.

DOROTA STEC-FUS

Na Uniwersytecie Jagiellońskim

Stypendia i nagrody

(INF. WŁ.) Uniwersytet Jagielloński będzie od przyszłego roku akademickiego przyznawał Nagrody im. Henryka Jordana studentom i doktorantom, którzy w danym roku osiągną wybitne sukcesy sportowe i wykażą się nienaganą postawą etyczną i moralną.

Nagroda, jak podkreśla rektor UJ prof. Franciszek Ziejka, ma na celu promocję sportu i właściwego wykorzystywania wolnego czasu. Oprócz dyplomu studenci-sportowcy dostaną nagrodę finansową (nie wiadomo jeszcze, w jakiej wysokości).

Także muzykolodzy z UJ mogą liczyć na wsparcie. Amerykańskie małżeństwo prof. Ray i Ruth Robinson przekazało pieniądze, z których nagrodę w wysokości 1000 dolarów otrzyma co roku wybitny absolwent studiów magisterskich lub doktoranckich.

Podczas wczorajszego posiedzenia Senatu UJ sprecyzo-

wano zasady przyznawania stypendiów dla olimpijczyków. W ubiegłym miesiącu Senat postanowił, że stypendia w wysokości 600 zł miesięcznie (wypłacane przez 10 miesięcy, na I roku studiów) będą otrzymywać laureaci pierwszych trzech miejsc olimpiad przedmiotowych stopnia centralnego. Wczoraj rektor poinformował, że stypendia otrzymają wyłącznie ci olimpijczycy, którzy rozpoczęli studia na UJ bezpośrednio po zdaniu matury. Ponadto stypendia przyznawane będą tylko osobom, które wybiorą studia tematycznie związane z przedmiotem olimpiady.

Towarzystwo Asystentów UJ przyznało nagrody ufundowane przez rektora UJ prof. Franciszka Ziejkę i prorektora UJ ds. Collegium Medicum prof. Marka Zembalę. Nagrody w konkursie na najlepszą pracę naukową za lata 2003/2004, w wysokości od 1000 do 2500 zł otrzymało osiem osób.

(ANKO)

Strach nad głową

Dokończenie ze str. 1

Jan Dereszowski, prezes Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, podkreśla, że 3 lata to długi okres na znalezienie mieszkania przez lokatora, który dostał wypowiedzenie. - Prawdopodobnie połowa lokatorów z takimi wypowiedzeniami zostanie w zajmowanych mieszkaniach, ale już na nowych zasadach i zostaną im podniesione czynsze - dodaje prezes Dereszowski.

Choć lokator może przedłużyć swój pobyt w mieszkaniu, z którego chce go wyrzucić właściciel, wcześniej czy później czeka go wyprowadzka. Tylko tym najbiedniejszym gmina będzie mogła pomóc, zapewniając im mieszkanie komunalne, socjalne lub skieruje ich do TBS.

W Krakowie 607 wniosków od takich lokatorów o przyznanie mieszkania komunalnego będzie rozpatrywanych dopiero w przyszłym roku. Tegoroczna lista przydziałów jest już dawno gotowa, a wniosków lokatorów z wypowiedzeniami nie można było

rozpatrywać w tym roku, bo nadal mają oni prawo do zajmowania mieszkania. W lepszej sytuacji są osoby, które starają się o mieszkania czynszowe w TBS (takich jest 223), bo można rozdysponować przydziały jeszcze przed upływem okresu wypowiedzenia (klucze dostały już 52 osoby).

W Tarnowie problem rozwiązano w ten sposób, że lokatorzy w prywatnych kamieniach mogą się starać o przydział na mieszkanie w gminnych lokalach. - Oczywiście muszą spełniać kryterium niskich dochodów - zaznacza

Ewa Staud z Wydziału Geodezji i Gospodarowania Nieruchomościami UM w Tarnowie.

Szansą na uratowanie przed eksmisją na bruk jest ostatnia nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, w której zakazano wykonywania eksmisji bez zapewnienia przez komornika lokalu zastępczego. W Sejmie posłowie Prawa i Sprawiedliwości złożyli projekt ustawy, na mocy której wszyscy lokatorzy zagrożeni eksmisją mieliby prawo do lokalu socjalnego.

GRZEGORZ SKOWRON

W lipcu 2001 r. weszła w życie Ustawa o ochronie praw lokatorów, która po raz kolejny ograniczała prawa właścicieli mieszkań, zajmowanych przez lokatorów z kwaterunku. W ustawie tej znalazł się jednak przepis, który właściciele wykorzystali do jak najszybszego pozbycia się lokatorów z przydziałami. Przepis ten zezwalał na wypowiedzenie umowy najmu mieszkania (bez zapewnienia innego), jeżeli to mieszkanie miał zająć właściciel lub jego najbliższa rodzina. Powołując się na taki przepis, wielu właścicieli wręczyło lokatorom wypowiedzenia z 3-letnim wyprzedzeniem (tak długi okres to wymóg ustawowy). Wielu właścicieli nawet nie ukrywało, że wykorzystuje ten przepis, bo inne zapisy ustawy bardzo ograniczały możliwości dysponowania swoją własnością.

(GEG)

Rzeszowscy radni chcą odwołać wiceprezydenta

Na dwóch etatach

(INF. WŁ.) Rzeszowscy radni domagają się odwołania ze stanowiska wiceprezydenta miasta. Uważają, że doszło do patologicznej sytuacji, bo wiceprezydent Franciszek Kosiorowski, odpowiedzialny za realizację miejskich inwestycji, jest współwłaścicielem przedsiębiorstwa, które wykonuje wiele zamówień urzędu miejskiego.

Radni skierowali list otwarty do prezydenta miasta. Zdaniem sygnatariuszy, praca wiceprezydenta na dwóch etatach to nie jedynie problem. W opinii radnych „wątpliwość budzą też powiązania personalne Miejskiego Zarządu Dróg i Zieleni i Miejskiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów”. Były dyrektor MZDiZ pracuje na stanowisku kierowniczym w przedsiębiorstwie, któ-

rego współwłaścicielem jest Franciszek Kosiorowski. Natomiast jeden z byłych kierowników tej firmy został dyrektorem MZDiZ. Miejski Zarząd Dróg i Zieleni odpowiada za inwestycje drogowe w mieście, a firma prezydenta Kosiorowskiego specjalizuje się w remontach dróg.

Prezydent Tadeusz Ferenc nie widzi w tej sytuacji nic nagannego.

(TOP)

Po incydencie w Andrychowie

Oskarżeni strażnicy

(INF. WŁ.) Wadowicka Prokuratura Rejonowa zakończyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez patrol Straży Miejskiej i pobicia dwóch mieszkańców Andrychowa. Wkrótce akt oskarżenia trafi do sądu.

Do incydentu doszło w marcu na osiedlu 200-lecia. Jak ustaliła prokuratura, dwóch strażników miejskich zatrzymało dwóch mężczyzn,

a następnie wywoziło ich do pobliskiego Wieprza. Tam pobili zatrzymanych.

Patrol przyjechał na osiedle po przyjęciu zgłoszenia od jednego z mieszkańców, informującego, że przed blokiem kilka osób pije alkohol. Strażnicy nie przebadali zatrzymanych alkoestem.

(GM)

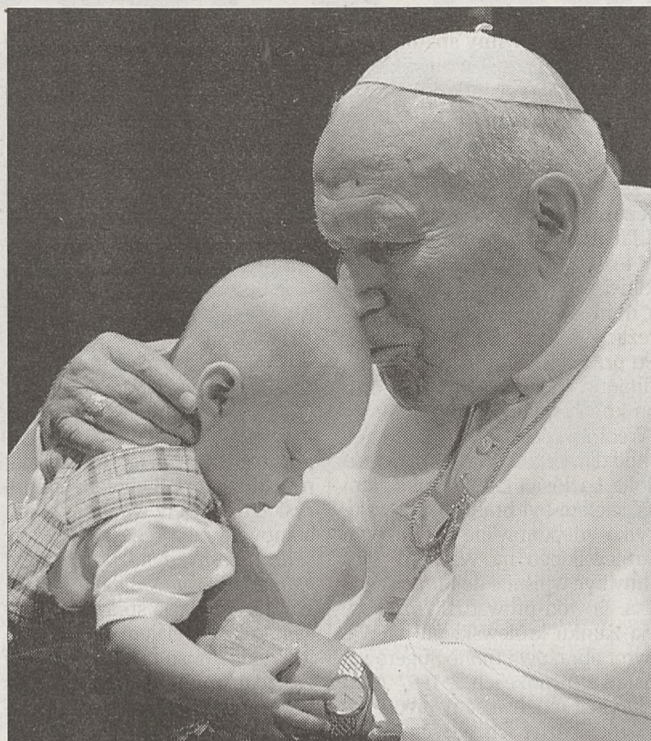
Podziękowanie za modlitwy

Korespondencja „Dziennika” z Watykanu

Podczas wczorajszej audiencji generalnej – która odbyła się nie na placu św. Piotra, lecz w watykańskiej auli Pawła VI – Jan Paweł II rozważał kanyk z Księgi Apokalipsy. Na zakończenie audiencji papież pozdrowił polskich pielgrzymów i dziękował rodakom za ich obecność, modlitwy i „wszelkie oznaki życzliwości”.

– *Pozdrawiam wszystkich moich rodaków. W szczególności witam ks. kard. Mariana Jaworskiego, metropolitę lwowskiego. Dziękuję za waszą obecność, wasze modlitwy i wielkie oznaki życzliwości. Przybyliście tutaj w pielgrzymce do grobów apostołów Piotra i Pawła. Niech ten pobyt w Wiecznym Mieście, w kontekście zbliżającej się liturgicznej uroczystości tych apostołów umocni waszą wiarę w Chrystusa i więź z Kościołem, który wyrasta z ich świadectwa życia i męczeństwa. Niech Bóg błogosławi wam i waszym najbliższym! Szczęść Boże wszystkim!* – powiedział papież.

W katechezie wygłoszonej podczas audiencji przez papieża w języku włoskim, a następnie streszczonej w kilku innych językach, w tym po polsku, przez duchownych z Kurii Rzymskiej Jan Paweł II mówił o znaczeniu chrześcijańskiej modlitwy, w kontekście jednego z kanyków z Księgi Apokalipsy św. Jana.



Jan Paweł II błogosławi niemowlę podczas wczorajszej audiencji generalnej
Fot. PAP/AP – M. Sambucetti

Podczas katechezy papież rozważał kanyk z Księgi Apokalipsy, który wpisuje się w kontekst wizji św. Jana. Papież powiedział, że siedem plag apokalipsy symbolizują również sąd nad złem, nad uciskiem i nad przemocą na świecie. Dlatego są one znakiem nadziei dla sprawiedliwych, któ-

rzy „zwycięzają bestie”. Papież podkreślił, że „oczekiwanie sprawiedliwości, poszukiwanie prawdy i miłości, obecne we wszystkich kulturach i w różnych duchowościach, skierowują ku Chrystusowi, który jako jedyny może w pełni zaspokoić tę pragnienia ludzkości”.

KS. JAROSŁAW CIELECKI

Watykan potępił wczoraj ostatnie aresztowania biskupów katolickich w Chinach, stwierdzając, że stanowi to pogwałcenie swobody wyznawania religii.

„Stolica Apostolska odczuwa głęboki ból z powodu tych działań, wobec których nie podano żadnego wyjaśnienia” – głosi oświadczenie opublikowane przez rzecznika Watykanu Joaquina Navarro-Vallsa.

W oświadczeniu stwierdzono m.in., że od 27 maja nie ma żadnych informacji o losach bi-

skupa diecezji Xuanhua. Ponadto wymieniono przypadki czasowego zatrzymania przez policję biskupów diecezji Xiwanzi i Zhengding. Navarro-Valls określił te działania jako „nie do wyobrażenia w państwie prawa”.

Watykan i Chiny nie utrzymują stosunków dyplomatycznych. Władze chińskie zezwalają na praktykowanie religii katolickiej jedynie w kościołach nie uznających władzy papieża i stosują różnego rodzaju szykany wobec parafii deklarujących podporządkowanie Watykanowi. (PAP)

Kupimy czeskie samoloty?

Polska być może kupi od Czechów kilkadziesiąt ponaddziesięciolatkich samolotów szkolonych przez firmę Aero Vodochody. Informację tę podało czeskie radio – Radiožurnál. Potwierdził ją rzecznik czeskiej firmy.

Czeskie samoloty miałyby służyć do wspólnego szkolenia pilotów w ramach państw Grupy Wyszehradzkiej. Czeskie media twierdzą, że „wyszehradzka” szkoła pilotażu samolotów nadźwiękowych miałaby powstać w Polsce najpóźniej do roku 2004. Czechy, Słowacja i Węgry przyznają, że szkolenie kilkunastu pilotów w każdym z tych krajów jest nieopłacalne. Wspólne szkolenie w Polsce pomogłoby zatem obniżyć koszty. Ponadto Polska dysponuje lepszą bazą treningową.

Według producenta L-159 mają bardzo podobny kokpit do amerykańskich F-16, które wybrał Polacy dla swojego lotnictwa i dlatego czeskie maszyny idealnie nadają się do szkolenia pilotów. „Rokujemy o programie szkoleniowym, opartym na L-159” – stwierdził w czeskim radiu rzecznik Aero Vodochody Vitezslav Kulich. Odmówił jednak podania bliźszych szczegółów.

Producent L-159 od lat stara się sprzedać swoje samoloty różnym krajom. Jak dotąd jednak bez rezultatu. Jedynym odbiorcą jest jak na razie czeska armia, która zamówiła 72 samoloty tego typu. Potrzebuje ich jednak podobno tylko 24, pozostałych maszyn chce się pozbyć. Media przypominają przy tej okazji problemy techniczne, jakie z L-159 mieli czescy piloci. W roku 2001 z powodu usterek technicznych armia zawiesiła nawet na pewien czas korzystanie z L-159.

MARIUSZ PĄCZKOWSKI (Praga)

Skandal przedwyborczy

Korespondencja „Dziennika” z Wilna

Na kilka dni przed niedzielnymi wyborami prezydenckimi na Litwie, podczas których o stanowisko głowy państwa będą się zmagać eksprezydent Litwy Valdas Adamkus i eks-premier, posłanka Kazimiera Prunskiene, Litwą wstrząsnął nowy skandal. Funkcjonariusze Służby Dochodzeń Specjalnych (STT) – nieoficjalnie wspierającej usuniętego ze stanowiska prezydenta Rolandasa Paksasa – dokonała rewizji w siedzibach czterech największych partii, czkując dokumenty finansowe.

Rewizji dokonano w siedzibach partii rządzących: socjaldemokratycznej i socjalistycznej, a także opozycyjnych – konserwatywnej oraz Litewskiego Związku Liberałów i Centrum.

Na wieść o przeprowadzanych rewizjach mer Wilna, lider socjalistów Arturas Zuokas pilnie wyjechał do Polski, podejrzewając, że może zostać aresztowany. Co prawda, potępiony przez swoich partyjnych kolegów natychmiast powrócił do Wilna.

– *Wtorkowe rewizje są związane z dochodzeniem w sprawie pięciu postów podejrzewanych o korupcję* – poinformowali wczoraj podczas zwołanego w trybie nadzwyczajnym posiedzenia litewskiego parlamentu szef Służby Dochodzeń Specjalnych Valentinas Junokas. Tłumaczył, że za podejrzanymi o korupcyjne powiązania uważa się pięciu posłów – jednak nie ujawnił ich nazwisk. Zapewnił, że rewizje nie mają podłoża politycznego.

Sejm nakazał wczoraj sejmowemu komitetowi bezpieczeństwa narodowego i obrony wyjaśnienie w ciągu dwóch dni, czy celem akcji służb specjalnych „była próba wpłynięcia na procesy polityczne w kraju i na wyniki wyborów prezydenckich”, których druga

tura odbędzie się w najbliższą niedzielę.

W sejmowych kuluarach akcją służb specjalnych określano jako prowokację, która miała zwiększyć szanse wyborcze popieranej przez byłego prezydenta Paksasa Kazimiera Prunskiene.

Podczas wczorajszego nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Państwa Antantas Klimavicius, odpowiedzialny również za służby specjalne litewski prokurator generalny, został zobowiązany do ustalenia również w ciągu dwóch dni, czy rewizje w czolowych siedzibach partii politycznych tuż przed wyborami prezydenckimi nie były działaniem świadomym.

– *Zebrane zarzuty dotyczące korupcji są bardzo poważne. Dochodzenie jest prowadzone już od roku. Dlaczego właśnie na pięć dni przed wyborami dokonano rewizji? Czy ze względów politycznych, czy osobistych? Odpowiedzieć na to pytanie będzie musiał prokurator generalny* – powiedział podczas śródowej konferencji prasowej p.o. prezydent Arturas Paulauskas.

Zaznaczył on, że dochodzenie w sprawie korupcji powinno być jak najszybciej zakończone, a podejrzewani posłowie wymienieni z nazwiska. Zdaniem Paulauskasa ma to nastąpić jeszcze do końca obecnej sesji parlamentarnej, czyli do 20 lipca.

– *Nie ujawniając nazwisk podejrzewanych postów, cięć pada na wszystkie partie parlamentarne, na cały parlament, a tego nie możemy tolerować* – powiedział Paulauskas. Nie krył oburzenia, że cała sprawa ujrzała światło dzienne właśnie teraz. – *Szef STT nie miał prawa tak się zachować. Nie mógł liczyć na to, że rewizje nie wyjdą na jaw. Zapewne przewidywał reakcję* – zaznaczył p.o. prezydent.

JADWIGA BIELAWSKA

Będą referenda

Hiszpania przeprowadzi referendum w sprawie eurokonstytucji, której projekt przyjęto na szczycie Unii Europejskiej w zeszłym tygodniu – zapowiedział wczoraj w parlamencie premier Jose Luis Rodriguez Zapatero. Podobną deklarację złożył portugalski premier Jose Manuel Durao Barroso.

– *Rząd zamierza zorganizować referendum, aby wszyscy obywatele mogli wypowiedzieć się na temat konstytucji europejskiej, przyjętej 18 czerwca przez szefów państw i rządów UE* – oświadczył Zapatero.

– *Pragnę, by to referendum odbyło się jak najszybciej i by Hiszpania była jednym z pierwszych krajów UE, które ratyfikują konstytucję unijną* – dodał hiszpański premier.

Premier Portugalii Jose Manuel Durao zapowiedział wczoraj, że referendum w sprawie konstytucji odbędzie się w jego kraju najprawdopodobniej na początku 2005 roku.

– *Referendum powinno się odbyć w 2005 r., ale oczywiście na początku roku, biorąc pod uwagę to, że jesienią przyszłego roku będą wybory lokalne* – powiedział szef rządu w prywatnym radiu TSF.

– *Rząd centrowy chce przedstawić proponowaną datę i tekst pytania referendalnego na następnej sesji parlamentu, która rozpocznie się we wrześniu* – dodał Durao Barroso.

(PAP)

Fałszywe jak prawdziwe

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

Na lotnisku w Sofii udaremnilo wczoraj wywóz 10 tys. fałszywych euro w banknotach po 200 euro. Fałszywą walutę wywoził Bułgar, a celem jego podróży była Palma de Mallorca. Również wczoraj poinformowano w Sofii o zlikwidowaniu międzynarodowej szajki fałszerzy europejskiej waluty.

Dobrze zorganizowaną i działającą od 2 lat szajkę rozpracowały służby policyjne z Bułgarii, Czech – krajów, gdzie drukowano fałszywe banknoty – oraz Bawarii, gdzie rozprowadzano fałszywą. Przechwycono fałszywe banknoty o nominalnej wartości 230 tys. euro, a na terenie Czech aresztowano 2 Bułgarów i 2 Albańczyków. Szajka zajmowała się również wytwarzaniem fałszywych paszportów.

Akurat wczoraj rozpoczęła się w Sofii międzynarodowa konferencja poświęcona zwalczaniu fałszerstw pieniędzy, w której uczestniczą przedstawiciele krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Inaugurując konferencję premier Symeon Saksoburggowski poinformował, że w ciągu ostatnich trzech lat w Bułgarii zlikwidowano ponad 30 gangów fałszerzy waluty, czeków i innych

dokumentów, konfiskując fałszywe banknoty i czekki o nominalnej wartości ponad 16,5 mln dolarów i trzech mln euro. Jedną z propozycji zgłoszonych podczas konferencji w Sofii jest rozszerzenie uprawnień i ułatwienie rozmaitych procedur „transgranicznych” agentom policyjnym uczestniczącym w zwalczaniu międzynarodowych gangów fałszerzy waluty.

Wytwarzane w Bułgarii fałszywe euro są wyjątkowo wysokiej jakości i zwykle potrafią ich rozpoznać bankomaty – poinformowano na przeprowadzanej w Sofii międzynarodowej konferencji na temat zwalczania fałszerstw waluty. W ostatnich 15 miesiącach zlikwidowano w tym kraju 24 drukarnie fałszywych banknotów.

Wysoką jakość wyprodukowanych w Bułgarii fałszywych eurobanknotów potwierdził m.in. uczestniczący w sofiskiej konferencji szef Europolu Juergen Strobeck.

Według głównego sekretarza MSW gen. Bojko Borisowa Bułgaria dysponuje znakomicie wyszkolonymi specjalistami zajmującymi się poligrafia, którzy – niestety – wykorzystują swoje unikalne umiejętności w niewłaściwym celu.

PAWEŁ JANOWSKI

Parlament Ukrainy przyjął projekt reformy konstytucyjnej

Oslabianie prezydenta

Ukraiński parlament przyjął wczoraj w pierwszym czytaniu nowy, drugi z kolei projekt reformy konstytucyjnej, której celem jest zmiana ustroju z prezydencko-parlamentarnego na parlamentarno-gabinetowy. Jeżeli zostanie przyjęty, projekt wzmocni na Ukrainie rolę obecnego układu władzy, pomniejszając znaczenie opozycji.

Niemal identyczny projekt parlament odrzucił w kwietniu w drugim, ostatnim czytaniu.

Autorami obecnego projektu – podobnie jak i poprzedniego – są deputowani z proprezydentckiej większości parlamentarnej, której działalność koordynuje przewodniczący administracji prezydenta Wiktor Medwedczuk. Wczoraj w pierwszym głosowaniu poparło go 276 deputowanych przy wymaganej liczbie 226 głosów. Przeciwko głosowała opozycyjna Nasza Ukraina i Blok Julii Tymoszenko, a także część deputowanych niezrzeszonych.

Teraz projekt trafi do Trybunału Konstytucyjnego i jeśli nie wzbudzi zastrzeżeń, będzie ponownie głosowany jesienią, czyli na krótko przed zaplanowanymi na październik wyborami prezydenta.

Najważniejsza zmiana zawarta w projekcie polega na przeniesieniu centrum władzy

wykonawczej z administracji prezydenta do rządu. Wzrośnie ranga parlamentu, który będzie zobowiązany do wyłonienia większości, a ta – gabinetu ministrów. Kadencja parlamentu zostanie przedłużona z 4 do 5 lat, a deputowani będą mogli piastować stanowiska w gabinecie ministrów.

Jeśli parlament jesienią poprze ten projekt tzw. konstytucyjną większością, to wejdzie on w życie zaraz po wyborach prezydenckich, a więc nowy szef państwa będzie miał mocno okrojone pełnomocnictwa.

Żaden z pretendentów na urząd prezydenta Ukrainy w zaplanowanych na październik wyborach nie odpowiada oczekiwaniom rosyjskich elit, zarówno biznesowych, jak i politycznych.

Przedwyborcza sytuacja na Ukrainie jest na tyle niejasna, że w Moskwie nie wyklucza się niespodziewanych scenariuszy, w tym ponownego udziału w wyborach obecnego prezydenta Leonida Kuczmy – takie poglądy przeważają obecnie wśród rosyjskich publicystów i politologów.

EUGENIUSZ TUZOW LUBAŃSKI (Kijów)/(PAP)

Kommerzielle Kreditanstalt Sp. z o.o.

Jest coś lepszego niż

kredyit

Od 10.000 do 300.000 złotych!

Przykładowe raty:	
40.000 - 310 zł	★ minimum formalności
60.000 - 465 zł	★ bezpłatne rozpatrzenie wniosku
100.000 - 775 zł	★ Najniższe oprocentowanie
	★ stałe raty miesięczne
	★ proste i szybkie procedury

0% raty

Zaufaj profesjonalizmowi i doświadczeniu - zapraszamy

Kraków ul. Lubicz 3 lok. 112
tel. 012/ 292-00-21, 292-00-22

NOWA ERA MOŻLIWOŚCI W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE

Nagrody i pieczyście

**Krakowska Filia Fundacji Kultury Polskiej
w uznaniu dla twórców**

(INF. WL.) Wybitny aktor Jerzy Nowak odebrał wczoraj nie tylko nagrodę honorową Krakowskiej Filii Fundacji Kultury Polskiej, ale i od goszczącego w Krakowie Wojciecha Siemiona, zarazem członka władz FKP, koszyk truskawek i pieczyście od wielbicieli z podwarszawskich Radziejowic. Obok niego nagrody, ale już bez dodatków, odebrali Zbigniew Święch i Stanisław Wiśniewski. Wręczał je, tradycyjnie w sali Fontany Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, kierujący przyznającą nagrody Krakowską Filiją FKP prof. Aleksander Krawczuk.



Prof. Stanisław Wiśniewski (pierwszy z lewej) mówił niewiele, tłumacząc, iż jako malarz skupiony jest na innej formie wypowiedzi
Fot. Jan Zych

...w uznaniu wielkiego dorobku artystycznego wyrażającego się wybitnymi osiągnięciami aktorskimi - zapisał m.in. w uzasadnieniu nagrody dla Jerzego Nowaka, podkreślając trwałą obecność aktora w polskiej kulturze i wkład w dzieło rozwoju kultury Krakowa. A aktor, który zebrał wczoraj od licznie zebranego grona największe oklaski, z właściwym sobie wdziękiem i dowcipem nie pozbawionym pierwszostką autoironii zrewanżował się anegdotkami z 55 lat pracy i 81 lat życia.

talne, a także za krzewienie wiedzy o dziejach Polski, za miłość do tradycji i kultury Krakowa - zachował się powszechnie, choć jest mistrzem gawędy i opowieści. Acz o swym umiłowanym Kazimierzu Jagiellończyku, któremu poświęcił kilka książek, wspomnieć nie omieszkał.

W uznaniu wybitnego dorobku artystycznego w dziedzinie sztuk pięknych i znaczących osiągnięć w pracy pedagogicznej na Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, za zasługi w budowaniu wysokiej pozycji kultury Krakowa - zapisał o kolei w sentencji uzasadniającej nagrodę

dla Stanisława Wiśniewskiego, malarza i rzeźbiarza, profesora ASP. Ten mówił najmniej, bo jak wyznał, jako malarz skupiony jest na innym języku wypowiedzi.

Przypomnijmy, że działająca 16 lat krakowska filia FKP nagrody te przyznaje od 1992 roku. Wcześniej odebrali je m.in.: Kaja Danyszowska, Władysław Hasior, Jerzy Jaroński, Juliusz Joniak, Ludwik Jerzy Kern, Henryk Markiewicz, Kazimierz Mikulski, Jan Szancenbach, Mieczysław Porębski, Jerzy Skarżyński, Jerzy Treła, a także publicystka naszej redakcji Krystyna Zbijewska.

Zapowiedź ugody

(INF. WL.) Jest szansa, że ugodą zakończy się proces cywilny spadkobiercy hrabiego Juliusza Tarnowskiego, ostatniego właściciela majątku w Suchockiej Beskidzkiej, który domaga się ustalenia praw własności do 10 obrazów oraz Biblii Łacińskiej eksponowanych na zamku królewskim na Wawelu. Na wczorajszej rozprawie obie strony zadeklarowały rozwiązanie sporu.

W 1944 roku, dekretem PKWN o reformie rolnej, skarb państwa przejął na własność m.in. zamek w Suchockiej Beskidzkiej, należący do hr. Juliusza Tarnowskiego. Po przejściu nieruchomości cenne przedmioty, będące częścią wyposażenia zamku, zostały przewiezione na Wawel. Według spadkobiercy 10 obrazów pochodzących z XVII i XVIII wieku i oraz Biblii Łacińskiej z 1320 roku, których właścicielem był hrabia Tarnowski, zostały tylko zdeponowane w muzeum zamku królewskiego na Wawelu, więc nie powinny być wpisane do tamtejszego inwentarza. Powód prowadził rozmowy z dyrekcją zamku królewskiego na Wawelu o zwrot obrazów i Biblii. Sugerował też, że ustawa o muzeach z 1997 roku stwarza dyrekcji możliwość podjęcia decyzji o zwrocie dzieł ich właścicielom. Do ugody jednak nie doszło, spadkobierca ostatecznie nie zaakceptował warunków finansowych zaproponowanych przez dyrekcję muzeum. Sprawa trafiła do krakowskiego Sądu Okręgowego.

Podczas wczorajszej rozprawy obie strony zadeklarowały rozwiązanie sporu w drodze ugody. Stało się tak po tym, jak pełnomocnik powoda przedłożyła sądowi umowę depozytową, którą jej klient zawarł trzy lata temu z Muzeum Narodowym w Warszawie. Warszawskie muzeum, w którym również eksponowane są cenne przedmioty z zamku w Suchockiej Beskidzkiej, nie zakwestionowało praw własności spadkobierców. Następną rozprawa została wyznaczona na 20 września. (STRZ)

Zmiany u Czartoryskich

- Nie jest to odejście od Muzeum Narodowego - deklaruje Adam Zamojski

(INF. WL.) Zarząd Fundacji Książąt Czartoryskich dokonał zmian na stanowiskach prezesa i wiceprezesa. Nowym prezesem został Adam Zamojski. Zmiana prezesa w tym przypadku wykracza poza prostą rotację; aby jej dokonać, trzeba było wprowadzić poprawki do statutu przyjętego w 1991 r. i ogólnie uznawanego (podobnie jak samo utworzenie fundacji) za wzorcowy.

W 1991 r. Adam Karol Czartoryski ustanowił Fundację Książąt Czartoryskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie. Celem była ochrona i udostępnianie zbiorów Muzeum i Biblioteki Czartoryskich. Przyjęty wówczas statut stanowił, że prezesem będzie „każdoczesny dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie”. Nadzór nad fundacją sprawuje minister kultury, a całonocnym doradcym jest Rada Konsultacyjna, w której zasiadają m.in. rektor UJ, prezes PAU, dyrektor zamku królewskiego na Wawelu.

Zmiana w statucie umożliwia odsunięcie dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie (najstarsza na ziemiach polskich instytucja narodowa o takich charakterze) nie jest jedynie decyzją personalną. Jej konsekwencją będzie również podpisanie nowych umów z Muzeum Narodowym w sprawie - jak określił wczoraj nowy prezes fundacji - dalszego administrowania zbiorami Czartoryskich.

Podczas swojej pierwszej konferencji prasowej na dziedzińcu Muzeum Czartoryskich Adam Zamojski podkreślił, że Muzeum Narodowe nadal ma

swojego przedstawiciela w zarządzie fundacji, z prawem głosu jak dotychczas (głos decydujący ma nie prezes fundacji, ale jej fundator). Co do planów - prezes wymienia dalsze doskonalenie statutu, szersze udostępnianie zbiorów, w perspektywie rewaloryzacji ekspozycji muzealnej.

Odpowiadając na pytanie, co legło u podstaw decyzji *de facto* zmieniającej pozycję Muzeum Narodowego w fundacji, zwrócił uwagę, że z łączenia przez jedną osobę dwóch funkcji trudnych do pogodzenia wynikały w praktyce niezręczności. Prezes taktownie nie wspominał, że jedną z ważniejszych niezręczności było stanowisko, jakie kolejni dyrektorzy Muzeum Narodowego, Tadeusz Chruściński i Zofia Gołubiew zajmowali wobec czestych i długich wojaży „Damy z gronostajem” Leonarda da Vinci, najcenniejszego obrazu w polskich zbiorach. Zdaniem muzealników tak częste zmiany środowiska, jak i same podróże źle służą obrazowi nie tylko cennemu, ale - co w tym wypadku ważniejsze - staremu.

- Nie jest to odejście od Muzeum Narodowego - zadeklarował wczoraj Adam Zamojski.

Odnawiamy z nadzieją, że to deklaracja na dłuższą niż następną 13-lecie. I że zarząd fundacji mimo zmian uszanuje swoją decyzję sprzed roku stawiającą „Damię z gronostajem” na 10 lat szlaban na wyjazd.

Podczas wczorajszej spotkania przedstawiono również nowego wiceprezesa fundacji. Funkcję tę zarząd powierzył Marii Osterwie-Czekaj. (AN)

Z ostatniej chwili

Obozy młodzieżowe

Sycylia 1399 zł
10.07.-23.07.
W cenie zwiedzanie: Wenecja, Rzym, Syrakuz i Katanii

Bułgaria 1199 zł
11.07.-22.07. 20.07.-31.07.
Złote Piaski, hotel ** z basenem
W cenie zwiedzanie: Warny

Kolonja

Władysławowo
29.06.-12.07. 23.07.-05.08.
W cenie : zwiedzanie Gdańska, spektakl "Krzyżem i Mieczem" na zamku w Malborku, rejs po morzu
899 zł

Kraków ul. Mikołajska 14/1
tel. (012) 429 67 27,
tel./fax 422 18 96

Antavia
www.antavia.pl

B.I. Jaworzyna Tour
Kraków, Rynek Podgórski 7
tel. (12) 423 56 31
656 38 18, 656 27 55
www.jaworzyna.com.pl

Świat Marzeń - Jaworzyna Tour
Kraków, ul. Karmelicka 51
tel./fax (12) 423 25 22, 632 01 19
www.swiatmarzen.pl

KOLONIE I OBOZY MŁODZIEŻOWE

JASTRZĘBIA G. PALLAS (bosen)	26.06 - 11.07.2004	1.090 zł**
JASTRZĘBIA G. DREJK II (bosen)	26.06 - 11.07.2004	1.210 zł**
SZCZYRK (bosen)	28.06 - 11.07.2004	835 zł*
	01.07 - 11.07.2004	780 zł*
	11.07 - 24.07.2004	985 zł*
ŁOMNICA ZDRÓJ (bosen)	29.06 - 12.07.2004	875 zł**
	12.06 - 25.07.2004	975 zł**
MUSZYNA (bosen)	10.07 - 19.07.2004	735 zł*
MURZASICHLE (bosen)	14.07 - 27.07.2004	925 zł*
RYMANÓW ZDRÓJ (bosen)	06.07 - 20.07.2004	1.195 zł**

* cena dla klienta indywidualnego

BIURO TURYSTYCZNE Kraków, Pl. Szczepański 3, tel. (012) 426 58 40, 426 52 50
ATANA TRAVEL www.atanatrazel.com, Zapraszamy od poniedziałku do soboty: 9⁰⁰ - 19⁰⁰

LAST MINUTE !!!

od 25.06 do 06.07	STUDIA	HOTEL***HB	TANIE BILETY LOTNICZE:
do 06.07	GRECJA 900 zł/os.	1250 zł/os.	PARYŻ od 99 zł
od 28.06 do 12.07	BUŁGARIA 1399 zł/os.	HOTEL** BB 1399 zł/os.	RZYM od 99 zł
		KRYM HOTELE PENSIONATY od 850 zł/os.	NY JORK od 1370 zł
			ATLANTA od 1450 zł

Cena nie zawiera opłat lotniskowych

WYPOCZYNEK NAD ADRIATYKIEM - NEUM
Hotel ZENIT ** - 9 noclegów, wyżywienie 2 x dziennie
lux autokarem: 04-15.07, 13-24.07, 22-02.08
Cena: 1290 zł Dzieci 3 - 12 lat od 799 zł
Dojazd własny zniżka 200 zł

"WĘDRÓWJEC" ul. Kościuski 16, Tel: (012) 427 13 27; 294 01 56
www.wedrowiec.krakow.pl

WAKACJE - OBOZY 2004

USTKA

termin: 27.06 - 09.07.2004 r.
super LAST MINUTE
Tenis, rowery, siatkówka, jazda konna

SŁOWACJA - Jezioro Orawskie
termin: 11.07 - 21.07.2004 r.
cena: 1.120 zł
Intensywny obóz tenisowy, cztery godziny tenisa dziennie, przygotowanie ogólnorozwojowe, basen

RABATY - SŁOWACJA ostatnie 5 miejsc
100 zł taniej !!!
Przy wykupie dwóch obozów za każdy **150 zł taniej !!!**

Szkoła Tenisa „LOB” Piotr Kostuch
Nasze nowe telefony: (012) 452-34-65,
0501-296-767, 0501- 296-466

Kraków ul. Długa 3 **TEST TOUR**
tel. 012 422 10 64
www.testtour.hg.pl

WCZASY RODZINNE
CHORWACJA BUŁGARIA
WYSPA HVAR MORZE CZARNE
najpiękniejsze plaże • hotele ***
autokar z Krakowa • szwedzki stół
pokoje z klimatyzacją

OBOZY MŁODZIEŻOWE

POLSKA • opieka wychowawców
SŁOWACJA • pokoje z łazienkami
CHORWACJA • zawody, turnieje
• wycieczki

CZERWCOWE PROMOCJE

CENTRUM OFERT LAST MINUTE
Samolotem z Krakowa
BUŁGARIA, TURCJA
EGIPT, TUNEZJA
GRECJA, KRETA,
RODOS, CYPR,
HISZPANIA, MAJORKA

Wczasy - Autokar
GRECJA, HISZPANIA, WŁOCHY,
CHORWACJA, BUŁGARIA, WĘGRY

KOLONIA:
Polska - Kaszuby
20 dni - cena 1370 zł
terminy: 26.06 - 15.07.; 14.07 - 02.08.
Bilety autokarowe - cała Europa

Robinson Kraków, ul. Grodzka 32
(012) 292 00 71, 292 01 78
www.robinson.com.pl biuro@robinson.com.pl

ul. Kałwaryjska 16; Kraków
Tel.: 423 52 09(pbx)
www.sopol.pl

TURCJA Riwiera Likijska
Marmaris-Fethiye-Olu Deniz

Wyloty z Krakowa

Termin: 28.VI.2004

Hotel HARMAN*** [HB]
FETHIYE 1499 PLN / 1 tydz.
2099 PLN / 2 tyg.

Hotel PELIN*** [HB]
FETHIYE 1539 PLN / 1 tydz.
1999 PLN / 2 tyg.

Hotel SALUTE*** [BB]
MARMARIS 1299 PLN / 1 tydz.
1599 PLN / 2 tyg.

Laguna OLU DENIZ
Hotel DORIAN***
[All inclusive] 2070 PLN / 1 tydz.
2995 PLN / 2 tyg.

ARION
TOUROPERATOR

LAST MINUTE!!!

Kolonie, obozy

Murzasiche, basen	26.06-10.07	905 zł
Piwniczna, basen	4.07-16.07	985 zł
Jarostawiec	27.06-10.07	1.005 zł
Pogorzela	28.06-11.07	1.125 zł
Jastrzębia Góra	1.07-16.07	1.199 zł
Łeba	29.06-18.07	1.365 zł
Jarostawiec	27.06-16.07	1.435 zł
Dźwierzno	28.06-17.07	1.499 zł
Wisłoka	27.06-16.07	1.519 zł
Włochy, Cesenatico	8.07-19.07	1.479 zł

WCZASY

Grecja, Olimpic Beach, hotel*** z basenem
27.06-8.07, 6.07-17.07 **1.499 zł**

Bulgaria	14 dni	od 790 zł
Tercja (pobytywo - objazdowa)	14 dni	od 1.299 zł
Chorwacja (pobytywa)	10 dni	od 759 zł
Hiszpania (pobytywo-objazdowa)	14 dni	od 1.390 zł
Polskie morze	8 dni	od 585 zł

autokar, samolot, dojazd własny, NNW i KL
hotele z basenami, wille, apartamenty,
atrakcyjne zniżki dla dzieci

www.arion.pl

Kraków, ul. Karmelicka 32
012 632 01 50, 9.30 - 19.00

Harctur
Kraków, Karmelicka 31
634-00-11; 633-93-29
www.harctur.krakow.pl

OBOZY I KOLONIE

POLSKA

Jurgów - 410zł Rewal - 950zł
Polańczyk - 950zł Mazury - 990zł
Karpacz - 990zł Karwia-1090zł
Kołobrzeg - 1060zł
Jastrzębia Góra - 495zł

ZAGRANICA

Słowacja - 590zł Grecja -1420zł
Francja - 1150zł Korsyka -1380zł
Dwie Francje - 1440zł
Hiszpania - 1530zł

WCZASY Francja -1150zł
2 dorosłe osoby **Korsyka -1380zł**
+ dziecko do lat 12 gratis!!!!

CENTRUM LAST MINUTE NA POLSKICH LOTNISKACH
www.lotniskalastminute.com.pl

Kraków - Balice
tel. (012) 639 32 45, 55
e-mail: krakow@lotniskalastminute.com.pl

TURCJA	890 zł
EGIPT	999 zł
TUNEZJA	999 zł
MAJORKA	1099 zł
TENERYFA	1199 zł
SRI LANKA	599 €
DOMINIKANA	569 €
KUBA	619 €
MALEDIWY	760 €

NAJLEPSZA OFERTA NAJLEPSZE CENY
Nie przepłacaj!
Zadzwoń już dziś!!!

30-045 Kraków, ul. Królewska 22
tel.(012) 294 72 72, 294 76 76
www.kraktravel.pl

LATO 2004 WCZASY, IMPREZY OBJAZDOWE

CHORWACJA - BIOGRAD NA MORU:
autokar, hotel, wyżywienie,zydent, ubezpieczenie
06.07-17.07, 15.07-26.07 - 1575zł, turnusy aż do października
LAST MINUTE: Chorwacja 26.06-03.07 - 750zł, 28.06-07.07 - 999zł!!!
GRECJA: Chalkidiki, Riwiera Olimpijska - samolot 12dni, autokar 14dni
KORSYKA/SARDYNIA: 08.07-18.07, 22.07-01.08 - 2645 zł

Wycieczki objazdowe: Chorwacja, Grecja, Włochy, Korsyka / Sardinia

WYPRZEDAŻ OSTATNICH MIEJSC
zniżki do 20% na wybrane terminy

WCZASY RODZINNE I OBOZY MŁODZIEŻOWE DO GRECJI I HISZPANII

nie przepag okazji!!! **tylko czwartek, piątek 10.00 - 19.00**
sobota, niedziela **10.00 - 15.00**

INFOLINIA (012) 422-80-44 www.olimp.travel.pl
Jedyny bezpośredni organizator imprez firmowanych znakiem **OLIMP**

Połączył sztukę, naukę i przedsiębiorczość

Profesor z laurem

(INF. WL.) Profesor Jerzy Wyrozumski otrzymał wczoraj Laur Krakowa XXI wieku. Zaszczególne wyróżnienie wręczył mu Jacek Majchrowski, prezydent miasta Krakowa.

Nagrodę od 4 lat przyznaje Kapituła Lauru Krakowa XXI wieku pod przewodnictwem Anny Zabdyr-Jamróż. Z założenia laur ozdabia głowy najwybitniejszych krakowian, zasłużonych dla integracji trzech dziedzin życia: sztuki, nauki i przedsiębiorczości.

- Czuję się w pewnym stopniu wykreowany przez Kraków. Dane mi było natrafić na ludzi, którym los Krakowa leżał na sercu i dane mi było z nimi współpracować. Pole do działania otwarł mi Uniwersytet Jagielloński, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz Polska Akademia Umiejętności. Wysokie wyróżnienie, które dzisiaj



Prof. Jerzy Wyrozumski

Fot. Anna Kaczmarz

otrzymuję, pozwalam sobie przyjąć w imieniu tych wszystkich, z którymi mogłem współpracować na tym szczególnym polu tworzenia wizerunku miasta - powiedział profesor Jerzy Wyrozumski.

Profesor Jerzy Wyrozumski (urodzony w 1930 r.

w Trembowli na Podolu mieszka w Krakowie od 54 lat. Jest emerytowanym profesorem UJ, historykiem mediewistą, wybitnym badaczem dziejów Polski, wychowawcą pokoleń studentów i uczonych. Profesor Jerzy Wyrozumski jest także członkiem krajowego

wym czynnym Polskiej Akademii Umiejętności i jej sekretarzem generalnym. Jest on także długoletnim prezesem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Profesor Wyrozumski jest także przewodniczącym rady naukowej Kasy im. Józefa Miąnowskiego - Fundacji Popierania Nauki.

Laureat tegorocznego lauru czuwa też nad poziomem polskiej nauki jako członek Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Ostatnim dowodem uznania międzynarodowego dla profesora Jerzego Wyrozumskiego jest powołanie go na stałego przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Centrum Międzyuniwersyteckiego Śródziemia i Europy Środkowo-Wschodniej z siedzibą w Rzymie, które zrzesza uniwersytety europejskie i PAU. (TYM)

Kulturalna „publiczna”

Od lipca kanał tematyczny TVP?

(INF. WL.) W Telewizji Polskiej kończą się prace nad stworzeniem kanału tematycznego poświęconego kulturze, który miałby się niedługo pojawić w sieciach kablowych i w programach dostępnych drogą satelitarną.

W centrum prasowym TVP udało nam się potwierdzić te informacje. Projektem zajmuje się Jacek Weksler, były dyrektor Teatru Telewizji. Do końca lipca mają zakończyć się prace nad tworzeniem kanału. Wtedy też zostaną wykonane analizy finansowe i zarząd TVP podejmie decyzję o tym, czy wystąpić do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o koncesję na nadawanie. Kanał

miałby się pojawić w sieciach kablowych, a także być przekazywany za pomocą satelitów.

- Obecnie na rynku panuje trend do tworzenia kanałów tematycznych. Tego typu programy pragną także utworzyć Polsat i TVN - powiedziała nam Dorota Zawadzka, rzecznik prasowy telewizji kablowej UPC. - Zbyt wcześnie mówić, w jakiej mierze byłibyśmy zainteresowani wprowadzeniem kanału kulturalnego TVP do naszej sieci. Trzeba także pamiętać, iż w sieciach kablowych zaczyna brakować wolnego miejsca i aby wprowadzić jeden kanał, trzeba wycofać inny. (RS)

Turniej Jednego Wiersza

(INF. WL.) Po raz kolejny jury Turnieju Jednego Wiersza doceniło poetkę Natalii Stankiewicz. Dotychczas była ona w konkursie trzykrotnie wyróżniana. We wtorek prezentowany przez nią w Klubie Pod Jaszczurami wiersz okazał się najlepszy. O palmę pierwszeństwa konkurowało z nią około 20 autorów. W jury zasiadli: Anna Burzyńska, Marcin Baran i Dariusz Suska, który przed turniejem miał swój wieczór autorski.

Po wysłuchaniu wierszy wszystkich uczestników sędziowie postanowili przyznać koszt słodyczy - jako wyróżnienie - Borysowi Niespielakowi. Nagroda główna, 200 zł i publikacja wyścigowego wiersza na łamach „Dziennika Polskiego”, przypadła Natalii Stankiewicz, absolwentce katowickiej Akademii Ekonomicznej.

Wtorkowa edycja turnieju jest ostatnią w tym roku akademickim. Organizatorzy zapraszają ponownie w październiku. (PAGO)

Tryptyk

mój tatuś-poeta ma swą prywatną mitologię
mój tata wierzy rudym potworom
to wielki trud tworzyć miły nazywać je i kazać w nie wierzyć swoim dzieciom
mój tata wie o tym dobrze
mój tatuś-poeta ma swoje krótkotrwałe pragnienia
mój tata bywa w Varietés wiem że kocha wszystkie swoje dzieci
i wiem że wielbi piękne ciała kobiet
może kiedyś będziemy świętą rodziną
mój tatuś-poeta pragnie szczęścia
mojemu tacie niewiele do szczęścia trzeba
jego kobiety zwykle mnie nie lubiły albo były rude
teraz mój tata pragnie szczęścia dla mnie i modli się za wszystkich mężczyzn którzy mi go dać nie potrafia
NATALIA STANKIEWICZ

Pokaz odnalezionego obrazu

Dokończenie ze str. 1

Wczoraj dyr. Zofia Gołubiew zaapelowała o rozpoczęcie publicznej kwesty na ten cel, przypominając, że ofiarność społeczna umożliwiła przed laty zakupienie innego obrazu Matejki - „Kościuszki pod Racławicami”, eksponowanego w Sukiennicach obok „Hołdu pruskiego”, w sali, gdzie odbywała się wczorajsza inauguracja. „Chrobry w Kijowie” poddawany jest obecnie drobnym zabiegom konserwatorskim, po których wystawiony będzie w Domu Matejki.

Po południu uroczystości przeniosły się do Domu Matejki, gdzie w zwykłej tu, domowej atmosferze, spotkał się „cały Kraków” i pół artystycznej Polski. Wczoraj po raz pierwszy udostępniono „nowy po staremu” salonik państwa Matejków; pokojowi temu przywrócono wystrój, jaki miał za życia artysty. Znajduje się tu m.in. komplet bogato zdobionych mebli przywiezionych przez Matejkę z podróży do Wenecji. Inna ekspozycja otwarta w Domu Matejki na jubileusz to dary i zakupy z ostatnich 10 lat. Wszystkie wystawy dostępne będą dla publiczności przez całe wakacje.

Dziś, w dniu urodzin artysty, odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Krzyża, gdzie został ochrzczony. Wieczorem, w kościele Mariackim ozdobionym Matejkowską polichromią, odbędzie się koncert. (AN)



W saloniku państwa Matejków

Fot. Piotr Kędziński

Różne

Wspólnota Mieszkaniowa „Lubelska 13”, ul. Lubelska nr 13, kl. I i II, 30-003 Kraków, zaprasza do składania ofert na ZARZĄDZANIE I ADMINISTROWANIE NIERUCHOMOŚCIĄ

Instytut Fizyki Jądrowej PAN, ul. Radzikowskiego 152, 31-342 Kraków ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 5 pikoamperomierzy cyfrowych.

Burmistrz Miasta i Gminy Myślenice ogłasza KONKURS NA KANDYDATA na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 w Myślenicach, ul. S. Zeromskiego 2, 32-400 Myślenice

Burmistrz Miasta w Bukownie ogłasza PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości położonej w Bukownie przy ul. Spacerowej, ujawnionej w Księdze Wieczystej KW - 9021 jako własność Gminy Bukowno o nr. 350/2, powierzchni 0,3353 ha.

Niższa stopa

Wciąż 3 miliony osób pozostaje bez pracy

Stopa bezrobocia w końcu maja tego roku wyniosła 19,6 proc., wobec 20 proc. w kwietniu. Liczba bezrobotnych wyniosła 3 mln 092,5 tys. osób i była niższa o 81,3 tys. osób niż miesiąc wcześniej – poinformował w środę GUS.

„Spadek bezrobocia w maju tego roku był wynikiem większej liczby osób wyrejestrowanych w porównaniu z liczbą nowych rejestracji. Mniej osób uczestniczyło w aktywnych for-

mach przeciwdziałania bezrobociu. Do urzędów pracy zgłoszono mniej ofert pracy. W porównaniu do maja 2003 r. nieznacznie spadła liczba bezrobotnych pozostających bez prawa do zasiłku” – podano w komunikacie GUS przed konferencją prasową.

– Ten poziom bezrobocia wskazuje na to, że odwrócona została tendencja wzrostowa – powiedział na wczorajszej konferencji prasowej wiceprez

GUS Janusz Witkowski. Jego zdaniem, w ostatnim czasie nastąpiła poprawa sytuacji na rynku pracy, ale nie jest to wzrost, który byłby satysfakcjonujący dla społeczeństwa i pozwoliłby rozwiązać problem bezrobocia w Polsce. Dodał, że jednym z powodów zmniejszenia się bezrobocia jest zwiększenie zatrudnienia w tzw. szarej strefie oraz otwarcie rynków pracy dla Polaków w niektórych krajach Unii Europejskiej. (PAP)

200 tys. zarejestrowanych bezrobotnych w Małopolsce

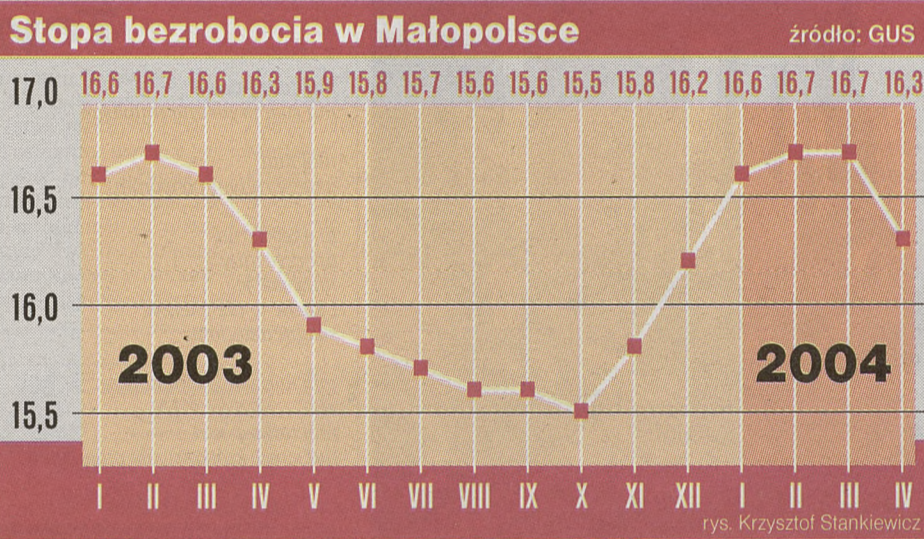
Zasiłek dla nielicznych

Na koniec maja br. w całym województwie małopolskim było przeszło 200 tys. zarejestrowanych bezrobotnych (dokładnie 201 911 osób). Przeszło połowę stanowiły kobiety. Większość bezrobotnych pozostaje bez prawa do zasiłku (prawie 174 tys. osób na koniec maja br.).

Najwięcej zarejestrowanych bezrobotnych na koniec maja było w samym mieście Krakowie (prawie 30 tys. osób). Dodajmy, że w Nowym Sączu pozostawało bez pracy 7,5 tys. osób, a w Tarnowie 7,2 tys.

Wśród powiatów rekordową liczbą zarejestrowanych bezrobotnych może się „pochwalić” powiat nowosądecki, gdzie prawie 20 tys. osób nie ma pracy. Niewiele lepiej jest w powiatach limanowskim i gorlickim (po przeszło 11 tys. osób bez pracy). Nawiasem mówiąc, właśnie powiaty limanowski i gorlicki od wielu lat „przodują” w tej niechlubnej statystyce.

Warto też zwrócić uwagę, że w maju br. w województwie małopolskim nowo zarejestrowanych bezrobotnych było ok. 11 tys. W maju wyrejestrowano 18,4 tys. bezrobotnych, w tym przeszło 9 tys. z racji podjęcia pracy. (DER)



Unieważnione prawo do rejestracji znaku Bezpańska Miss

Sąd administracyjny podtrzymał decyzję Urzędu Patentowego unieważniającą prawo do rejestracji znaku „Miss Polonia” dla konkursów piękności i gadżetów z nimi związanych. Znak jest zatem teoretycznie wolny, ale zapewne nie zostanie już zarejestrowany na rzecz jakiegokolwiek organizatora wyborów najpiękniejszej. Wcześniej Sąd Najwyższy uznał, że te dwa słowa należą do domeny publicznej – są na tyle popularne i na tyle kojarzą się z wyborami miss w ogóle, a nie z konkursami prowadzonymi przez konkretne przedsiębiorstwo, że nie powinny podlegać zastrzeżeniu w Urzędzie Patentowym.

Spór toczył się od piętnastu lat, a pretendentów do ręki Miss Polonii było dwoje: Aldona von Laube i kierowana przez nią amerykańska spółka Miss Polonia State, National, International Pageants oraz warszawska firma Biuro Miss Polonia. W 1997 r. Aldona von Laube wystąpiła o rejestrację w Polsce zastrzeżonej już w USA marki „Miss Polonia”. W lipcu 2001 r. znak zarejestrowano.

Tymczasem znacznie wcześniej, bo od 1989 r., o zastrzeżeniu tych dwóch słów w formie znaku słowno-graficznego ubiegało się Stowarzyszenie Przyjaciół Expressu Wieczornego, a potem jego następca prawny, spółka z o.o. Biuro Miss Polonia. Urząd Patentowy nie chciał zgodzić się na zarejestrowanie takiej marki, zarejestrował natomiast znak „Miss”.

Po uzyskaniu przez Aldonę von Laube prawa do „Miss Polonii” BMP wniosło o unieważnienie tego prawa, a Urząd Patentowy przychylił się do wniosku. Obie strony zaskarżyły decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. BMP zgadzał się z nią co do zasady, ale kwestionował jej uzasadnienie i podstawy prawne. Aldona von Laube żądała stwierdzenia nieważności decyzji jako niezgodnej z prawem.

Według pani von Laube, konkursy piękności Miss Polonii były organizowane już w latach 20. zeszłego wieku w Paryżu i oznaczały to, co znaczą w potocznym rozumieniu tych słów i czym zajmowała się jej firma: wybory najpiękniejszej dziewczyny o polskich korzeniach. Używanie szyldu Miss Polonia przez polską spółkę i dla polskich dziewcząt to wprowadzanie odbiorców w błąd, naruszanie prawa spółki pani von Laube do prowadzenia działalności na podstawie właściwie zarejestrowanych znaków, uniemożliwianie wreszcie zorganizowania konkursu finałowego w Polsce.

– Pani von Laube to młoda osoba i nie wierzę, żeby osiemdziesiąt lat temu organizowała wybory miss w Paryżu – replikował Jarosław Kulikowski, rzecznik patentowy BMP. Według niego BMP z kolei w latach 80. organizowało w Polsce wybory Miss Polonia, a określenie to tak zrosło się z nazwą firmy, że jej konkursy są z nią jednoznacznie identyfikowane.

– Rejestracja spółki nie ma nic wspólnego z rejestracją znaku towarowego, inaczej nie można by zastrzec żadnej marki, a urzędy patentowe straciłyby rację bytu – twierdziła radca prawny pani von Laube Krystyna Szczepanowska-Kozłowska.

Sąd jednak się z nią nie zgodził i oddalił obie skargi. – Prawo do firmy jest wystarczające do unieważnienia prawa do znaku, jeśli zachodzi kolizja obu nazw – stwierdził uzasadniając wyrok sędzia Andrzej Wiczorek. Zgodnie z orzecznictwem priorytet przyznaje się prawu powstałemu wcześniej, a spółka Biuro Miss Polonia powstała na lata przed rejestracją marki Miss Polonia. Tylko to było powodem podtrzymania decyzji Urzędu Patentowego, bo – zauważył sąd – ogół społeczeństwa raczej nie wiąże wyborów miss ze spółką BMP, lecz z konkretnym wydarzeniem medialnym. To konkurs piękności jest znany, a nie organizująca go spółka.

W efekcie po uprawomocnieniu się orzeczenia nikt nie będzie miał prawa do znaku towarowego „Miss Polonia”, ale Amerykanka zapowiada zaskarżenie wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego. (JBR)

Koniunktura

↑ WIG 20	1697,97	(1,04%)
↑ Ropczyce	17,80 zł	(8,9%)
↓ Energomon Pld	16,60 zł	(-7,5%)
↓ 1 dolar*	3,7742 zł	(-0,81%)
↓ 1 euro*	4,5804 zł	(-0,41%)

*) kurs średni NBP (€)

Welcome w Karniowicach

Karniowice! Ile cię cenić trzeba, ten tylko się dowie, kto został przyjęty do Domu Pomocy Społecznej w Karniowicach. Miła atmosfera pod kierownictwem Pani Dyrektora mgr. Ewy Adamczak. Szczegółowej zyczliwości Pani Dyrektora doznał Jan i Stanisława Golańscy, którym przydzielili apartament, umożliwiając im połączenie się i obchodzenie 68. rocznicy małżeństwa nie w rozłączeniu. Jan Golański



Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2, tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:

pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI



Gmach Główny
Muzeum Narodowego
w Krakowie,
al. 3 Maja 1

29 maja - 31 lipca 2004 roku

Alina Kalczyńska

grafika, książka, witraż, prace z lat 1974–2004

Patronat honorowy: Prezydent Miasta Krakowa profesor Jacek Majchrowski.
Organizację wystawy wsparło Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.

Wystawa przygotowana przy współpracy z Włoskim Instytutem Kultury w Krakowie.

Sponsor:	Patroni medialni:	TYGODNIK DOWSZECHNI	onet.pl
CANDY	DZIENNIK POLSKI	WPROST	www.krakow.pl
Rynek Sztuki	TVP3	RMF Classic	mmmm.pl

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

zaprasza na
WIANKI
26 czerwca 2004

Kraków
Bulwary Wiślane u stóp Wawelu

Szczegóły na www.krakow2000.pl

Organizatorzy: KRAKÓW 2000

Sponsorzy: Bank BPH, Sheraton Krakow HOTEL, IMPEL SECURITY, BOCHENEK, DZIENNIK POLSKI, TVP3, PLIVA, ISPAT POLSKA STAL S.A., HOTELS, Chomelino, SEAT auto emocjon

Patronat medialny: DZIENNIK POLSKI, TVP3, onet.pl

Kontrpropozycja rządu

Konsument upadły

Założenia do rządowego projektu ustawy o upadłości konsumenckiej powinny wkrótce być przedmiotem obrad rządu, poinformowała wczoraj dyrektor departamentu polityki konsumenckiej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) Joanna Wrona.

Rządowy projekt ustawy będzie już drugim, po poselskim, projektem regulującym upadłość konsumencką. Jednak projekt poselski, nad którym obecnie pracuje w Sejmie, zdaniem Wrony i prof. Feliksa Zedlera z Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości, ma poważne wady.

Prof. Zedler uważa, że przepisy o upadłości konsumenckiej powinny być tanie i proste, ponieważ kwoty, o jakie chodzi przy upadłości konsumenckiej, są stosunkowo niewielkie. Tymczasem koszty tej procedury przewidziane w poselskim projekcie są zbyt wysokie.

Procedura w projekcie poselskim jest wzorowana na procedurze z prawa upadłościowego i naprawczego, a to są procedury, które od siebie nie przystają, mówił prof. Zedler.

Zdaniem przedstawicieli rządu prawo o upadłości konsumenckiej powinno też wpro-

dzić prawne ograniczenia, bo nie zawsze można się oddłużyć za pomocą ogłoszenia upadłości. - Np. prawo holenderskie powiada, że oddłużyć można tylko takiego człowieka, który wykaże, że zadłużył się w sposób „racjonalny”. W przeciwnym wypadku tworzy się pole działania dla oszustów - wyjaśnił prof. Zedler.

- Nie możemy się zgodzić, by wszyscy dłużnicy byli poddani oddłużeniu, bo byłoby to niesprawiedliwe - powiedziała Joanna Wrona. Według niej, z oddłużenia powinni korzystać ci dłużnicy, którzy utracili zdolność do spłaty długów nie z własnej winy, a np. z powodów zdrowotnych czy utraty pracy.

Poselski projekt ustawy został złożony w Sejmie przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości kilka miesięcy temu. Według projektu, upadłość konsumencką będzie mogła ogłosić osoba, która nie będzie w stanie spłacić wszystkich swoich zobowiązań, a jej dług przekroczył wartość posiadanego majątku. Od chwili złożenia wniosku konsument nie będzie mógł dowolnie zarządzać swoim majątkiem i zaciągać kredytów. Wierzyciele natomiast nie będą naliczali odsetek i wstrzymają postępowania egzekucyjne.

(PAP)

Sabre rozszerza działalność w Krakowie

Praca dla programistów

Amerykański koncern Sabre Holdings, zajmujący się produkcją rozwiązań technologicznych dla firm z branży turystycznej i lotniczej, zamierza do końca tego roku zwiększyć zatrudnienie w swoim oddziale w Polsce do ponad 100 osób. Krakowskie centrum stanie się wówczas największym zagranicznym biurem firmy na świecie.

Firma obecna jest w Krakowie od sierpnia 2000 r., obecnie zatrudnia 55 osób, z czego 90 proc. to programiści. Krakowscy informatycy tworzą wykorzystywane na całym świecie oprogramowanie do obsługi ruchu turystycznego i lotniczego. W Krakowie powstaje oprogramowanie dla wszystkich spółek Sabre: Sabre Airline Solutions, Sabre Travel Network i Travelocity.

Sabre Polska współpracuje z krakowskimi uczelniami, pozyskując stamtąd pracowników. Firma przyjęła już na letnie praktyki zawodowe siedmiu studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej.

Firma Sabre Holdings z centralą w Dallas należy do 500 największych firm w Stanach Zjednoczonych. Jest notowana na giełdzie nowojorskiej. Zatrudnia ponad 8 tys. pracowników, a jej roczne przychody przekraczają 2 mld USD.

(B.CH.)

Zmówili się na Harry'ego?

UOKiK podejrzewa, że wydawcy i dystrybutorzy bestsellera naruszyli prawo

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów sprawdzi, czy porozumienie zawarte przez polskiego wydawcę książki „Harry Potter i Zakon Feniksa” z dystrybutorami tytułu, zgodnie z którym nie będzie on sprzedawany po cenie różniącej się o więcej niż 10 proc. od wydrukowanej na okładce, nie stanowi zakazanej praktyki ograniczającej konkurencję. Prezes UOKiK wszczął postępowanie antymonopolowe w tej sprawie.

Według informacji UOKiK, w listopadzie 2003 r. firma Harbor Point - wydawca książki „Harry Potter i Zakon Feniksa” w Polsce zawarła porozumienie z ośmioma dystrybutorami: EMPiK, Bertelsmann Media WIKR, Grupa Matras, Ogólnopolski System Dystrybucji Wydawnictw - Azymut, Firma Księgarska Jacek Olesiejuk, DiSO oraz Wkra. Każdy z jego uczestników pisemnie zadeklarował, że „cena deta-

liczna książki nie może różnić się od ceny zamieszczonej na okładce książki o więcej niż 10 proc.” - w przypadku oprawy miękkiej wynosiła ona 49 zł, twardej zaś 59 zł. Dystrybutorzy zobowiązali się również do poinformowania księgarni o ustaleniach i egzekwowania ich przestrzegania.

Zgodnie z prawem antymonopolowym, zakazane są porozumienia, które ograniczają lub naruszają zasady konkurencji. W szczególności - jeśli polegają one na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen oraz innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów. W opinii UOKiK, taka właśnie sytuacja może mieć miejsce w opisywanej sprawie. Ustalenie przez wydawcę i dystrybutorów minimalnej ceny sprzedaży „Harry'ego Pottera” ogranicza bowiem prawo dystrybutora detalicznego do ustalania, ile w jego księgarni kosztować będzie książka.

(B.CH.)

Trwają prace nad udostępnieniem otwartym funduszom emerytalnym (OFE) tzw. obligacji infrastrukturalnych, których emisje przygotowałby Bank Gospodarstwa Krajowego. Umożliwiłyby one inwestycje w infrastrukturę, np. w kolejnictwo.

Tymczasem efektywność otwartych funduszy emerytalnych w ubiegłym roku mierzona stopą zwrotu z jednostki rozrachunkowej wyniosła średnio blisko 11 proc. W latach 2000-2002 było to odpowiednio: 13,1 proc., 7,3 proc. i 13,6 proc. - informuje Komisja Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych (KNUiFE). Nie było wielkich różnic w osiągniętych wynikach między poszczególnymi funduszami. KNUiFE podaje przykład: różnica między drugim w zestawieniu OFE Dom a ostatnim OFE Kredyt Banku była mniejsza niż 2,5 punktu procentowego. Wciąż najlepszy był w tym czasie OFE Polsat, którego jednostka rozrachunkowa wzrosła w roku 2003 o 16,8 proc. Co ciekawe, największy pod względem liczby członków OFE Commercial

Emerytalne inwestycje

Rynek wciąż jest zbyt „płytki”

Union, który jeszcze niedawno należał do liderów zestawień stop zwrotu, a w minionym roku zanotował przyrost jednostki o mniej niż 10 proc., co dało mu trzecią pozycję od końca. Tak czy inaczej wyniki OFE Commercial Union

nie odstają wyraźnie od średniej rynkowej - różnica nie przekroczyła 1 punktu proc. Najslabiej w zestawieniu za ubiegły rok wypadł OFE Kredyt Banku.

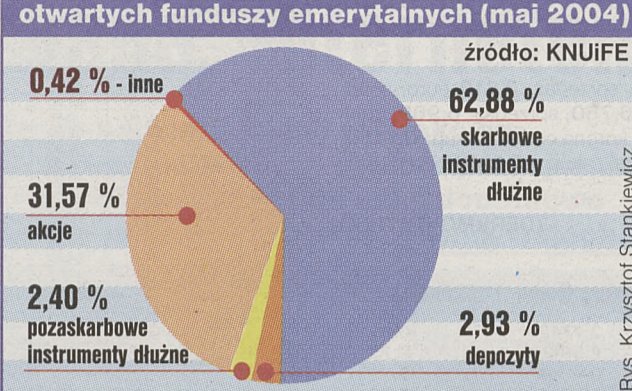
Zdaniem urzędników KNUiFE, funduszom emerytal-

nym nie będzie łatwo w najbliższym czasie osiągnąć wyniki podobne do tych z lat 2002-2003. W tym czasie OFE szczególnie dużo zarabiały na pewnych i dobrze oprocentowanych instrumentach dłużnych. Wydaje się, że wysoka rentowność dłużnej części portfela inwestycyjnego OFE, jaką notowano w roku 2002 i w I połowie 2003, jest nie do powtórzenia. Oczywiście, nadzieje na dobre wyniki daje giełda, ale analitycy rynków kapitałowych i pracownicy KNUiFE uzależniają to od szybszego rozwoju giełdowego rynku, od dopływu na parkiet akcji nowych spółek należących obecnie do skarbu państwa.

Warto dodać, że zdaniem urzędników nadzorujących rynek funduszy emerytalnych, składki transferowane do OFE systematycznie wzrastają. W roku 2003 ZUS przekazał łącznie do funduszy ponad 10,3 mld zł. W latach 2000-2002 było to kolejno: 7,6 mld zł, 8,7 mld zł oraz 9,5 mld zł. Sumy te były jednak zawsze mniejsze niż przewidywały ustawy budżetowe.

(DER)

Struktura portfeli inwestycyjnych otwartych funduszy emerytalnych (maj 2004)



Gazeta Prawna
Ogólnopolski dziennik prawno-gospodarczy.
Dostarcza aktualnych i praktycznych informacji z zakresu podatków, gospodarki i pracy.
Pomaga w podejmowaniu decyzji finansowych, kadrowych, biznesowych.
Doradza jak sprawnie zarządzać firmą

Codziennie w Gazecie Prawnej tygodnik

Księgowość i Place

Tygodnik dla księgowych i finansistów
Zawiera informacje i porady dla osób zajmujących się sprawami księgowymi i kadrowymi lub posiadających własną firmę

Doradca Firmy

Tygodnik dla właścicieli i przedsiębiorców
Omawia najważniejsze zagadnienia prawa gospodarczego, podatków, prawa pracy, istotne dla sprawnego funkcjonowania całej firmy

Urząd i Obywatel

Tygodnik dla urzędników i samorządowców
Zawiera porady prawne, przepisy i procedury oraz praktyczne informacje o obowiązkach urzędów wobec każdego obywatela

Praca i Podatki

Tygodnik dla księgowych i kadrowców
Adresowany do pracodawców, płatników, księgowych oraz kadrowców. Zawiera publikacje dotyczące podatków i rachunkowości oraz prawa pracy i ubezpieczeń społecznych

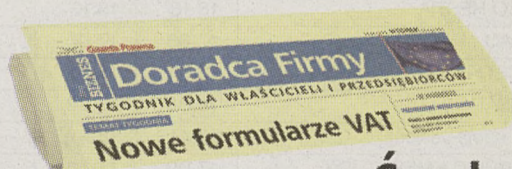
Prawo i Życie

Tygodnik prawny dla każdego
Wyjaśnia problemy i wątpliwości związane z interpretacją niejasnych przepisów prawnych

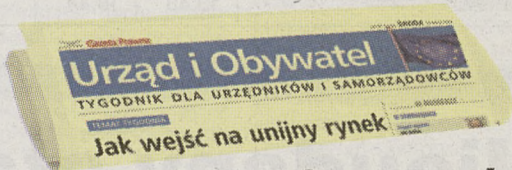
Poniedziałek



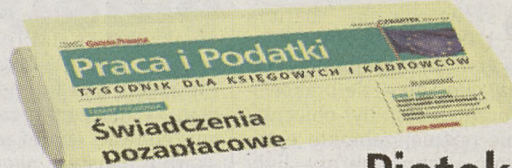
Wtorek



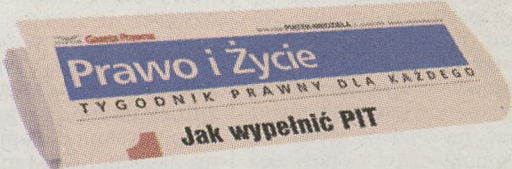
Środa



Czwartek



Piątek



zamów prenumeratę

0801 626 666

pn.-pt. w godzinach 7.30-17.00

PRENUMERATA; Biuro Obsługi Klienta; ul. Okólna 40, 05-270 Marki
tel.: (22) 761 31 27, 761 30 30; faks: (22) 761 30 31
mail: bok@infor.pl

www.gazetaprawna.pl/prenumerata

10 lat Gazeta Prawna

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,750, sprzedaż: 3,780, euro, skup: 4,550, sprzedaż: 4,580, funt, skup: 6,800, sprzedaż: 6,900, frank szw. skup: 2,980, sprzedaż: 3,040, korona czeska, skup: 0,1420, sprzedaż: 0,1470, korona słowacka, skup: 0,1120, sprzedaż: 0,1170.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,740, sprzedaż: 3,845, euro, skup: 4,500, sprzedaż: 4,630, funt, skup: 6,790, sprzedaż: 6,900, frank szw., skup: 2,740, sprzedaż: 2,800, korona czeska, skup: 0,1380, sprzedaż: 0,1460, korona słowacka, skup: 0,1110, sprzedaż: 0,1155.

■ **OŚWIĘCIM** - dolar, skup: 3,700, sprzedaż: 3,800, euro, skup: 4,500, sprzedaż: 4,620, funt, skup: 6,700, sprzedaż: 6,940, frank szw., skup: 2,930, sprzedaż: 3,050, korona czeska, skup: 0,1410, sprzedaż: 0,1490, korona słowacka, skup: 0,1115, sprzedaż: 0,1190.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,710, sprzedaż: 3,810, euro, skup: 4,500, sprzedaż: 4,600, funt, skup: 6,750, sprzedaż: 6,960, frank szw., skup: 2,970, sprzedaż: 3,030, korona czeska, skup: 0,1450, sprzedaż: 0,1465, korona słowacka, skup: 0,1140, sprzedaż: 0,1175.

(DER)(MG)(PAW)(K)

Tabela NBP nr 121/2004 (z 23 VI) Kurs średni zmiana w %

	Kurs średni	zmiana w %
dolar amerykański 1 USD	3,7742	-0,81
dolar australijski 1 AUD	2,5960	-0,75
dolar hongkoński 1 HKD	0,4841	-0,74
dolar kanadyjski 1 CAD	2,7789	-0,27
euro 1 EUR	4,5804	-0,41
forint węgierski 100 HUF	1,8006	0,12
frank szwajcarski 1 CHF	3,0213	-0,72
funt cypryjski 1 CYP	7,8796	-0,42
funt szterling 1 GBP	6,8605	-1,16
hrywna ukraińska 1 UAH	0,7097	-0,64
jen japoński 100 JPY	3,4714	-1,03
korona czeska 1 CZK	0,1437	-0,28
korona duńska 1 DKK	0,6162	-0,40
korona estońska 1 EEK	0,2927	-0,44
korona norweska 1 NOK	0,5490	-0,42
korona słowacka 1 SKK	0,1147	-0,35
korona szwedzka 1 SEK	0,4991	-0,60
lir maltański 1 MTL	10,7559	-0,59
lit litewski 1 LTL	1,3263	-0,43
łat lotewski 1 LVL	6,9839	-0,74
rand RPA 1 ZAR	0,5996	-0,78
rubel rosyjski 1 RUB	0,1301	-0,76
tolar słoweński 100 SIT	1,9125	-0,44
SDR (MFW) 1 XDR	5,5460	-0,39

Wczoraj na rynku międzybankowym o godz. 16.30 za euro płacono 4,5540 zł, za dolara 3,7690 zł.

Otwarte Fundusze Emerytalne

wartości jednostek rozrachunkowych z 22.06.2004 r.

DFE	22-06-2004	21-06-2004	zmiana w proc.
AIG	17,08	17,04	0,23
ALLIANZ POLSKA	17,70	17,66	0,23
BANKOWY	18,61	18,55	0,32
COMMERCIAL UNION	18,28	18,24	0,22
DOM	18,85	18,79	0,32
KREDYT BANK	15,69	15,65	0,26
ING NATIONALE NEDERLANDEN	19,29	19,24	0,26
SAMPO	19,01	18,96	0,26
ERGO HESTIA	18,18	18,13	0,28
PEKAO	17,05	17,01	0,24
POCZYTLION	16,96	16,91	0,30
POLSAT	19,85	19,82	0,15
PZU (Złota Jesień)	18,41	18,36	0,27
SKARBIEC-EMERYTURA	17,09	17,05	0,23
CREDIT SUISSE	17,90	17,86	0,22
GENERALI	18,48	18,44	0,22

Na giełdzie

Nieudany atak

Psychologiczna bariera 1700 pkt (WIG20) tym razem nie została przekroczone, choć niewiele brakowało. Początek sesji był obiecujący, ale później zabrakło entuzjazmu i choć obroty były wczoraj wyższe niż we wtorek, to i tak było im daleko do średniej z ostatnich tygodni. Nawiasem mówiąc, ten wczorajszy atak na 1700 pkt był jakiś niemrawy i wydaje się, że większość inwestorów woli poczekać na rozwój wydarzeń - tych politycznych i tych ekonomicznych. Los rządu Marka Belki ma znaczenie dla sytuacji na rynku kapitałowym, a daje się także zauważyć oczekiwanie na ewentualne podwyższenie stóp procentowych (chyba już przesądzone).

Wczoraj chętnie handlowano akcjami KGHM (najwyższa wartość obrotu). Także wczoraj resort skarbu poinformował, że nie zamierza obecnie sprzedawać należących do skarbu państwa akcji KGHM ani też przekazać tych akcji innej spółce w celu dokapitalizowania.

Przypomnijmy, że na początku czerwca związkowcy z KGHM Polska Miedź zagrozili strajkiem, sprzeciwiając się pomysłem dokapitalizowania akcjami KGHM m.in. Kompanii Węglowej i Stoczni Szczecińskiej. Minister Jacek Socha spotkał się wczoraj z przedstawicielami związków zawodowych działających w KGHM.

(DER)

23 czerwca 2004 r. Notowania Giełdy Papierów Wartościowych sesja nr 2842

Notowania ciągle - podsumowanie

AKCJE	KURS			OBRÓT	
	Otwarcia zł	Zamknięcia zł	Zmiana (w %)*	Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)
7 Bulls	2,75	2,80	1,8	139,2	25075
Agora	44,80	45,00	0,4	5073,1	56381
AL-Pras	8,80	9,05	0,0	63,0	3548
Alma	31,10	30,50	-0,1	278,6	4460
Amica	39,90	40,50	2,5	100,5	1259
Aparator	77,70	77,00	-1,3	538,3	3490
Atlantis	0,90	0,91	3,4	81,7	45761
ATM Grupa SA	48,80	48,00	0,0	165,5	1716
Baca	218,00	216,50	0,2	2331,1	5348
BPH PBK	414,50	410,00	-1,0	3679,4	4428
Bauma	9,00	9,0	0,0	70,8	3935
Betalcom	21,10	21,2	-0,5	128,6	3076
Bedzin	39,90	40,0	0,3	253,2	3201
Bank Handlowy	61,50	62,40	0,6	166,8	1342
BICK	1,81	1,92	0,7	0,6	150
Boryszew	128,00	130,00	0,8	86,3	335
BOS	50,00	50,00	0,0	0,8	8
BRE	104,00	102,00	-1,0	2268,0	11007
Budimex	44,00	44,10	0,2	12,5	141
BZWKB	86,80	86,90	0,2	5998,7	34525
Centrostal	2,69	2,86	5,9	250,9	45888
Cersanit	101,00	102,00	0,0	456,8	2263
Comarch	54,70	54,30	0,2	786,7	7219
ComputerLand	112,00	114,00	0,0	231,7	1018
CSS	20,20	20,30	1,0	304,7	7524
DBPBC	1,77	1,77	0,0	1,8	519
Debica	132,00	132,00	0,8	1807,1	6814
DGA SA	28,20	29,40	0,7	150,6	2562
Duda	120,50	120,50	0,4	1196,5	4982
Echo	84,80	84,50	1,1	92,7	550
Efekt	11,80	12,05	-0,4	14,5	613
EFL	-	56,00	0,0	0	0
Ekodrob	7,60	8,20	9,3	252,6	15883
Elektrobudowa	25,00	25,30	3,7	175,1	3480
Eldorado	36,50	36,60	0,3	26,5	362
Elektrim	8,80	8,75	1,2	3097,4	176855
Elektroex	1,05	1,06	1,0	84,7	40345
Elkop	5,40	5,40	0,0	10	925
ElmontWar	1,56	1,59	2,6	10,4	3316
Elzab	16,70	16,60	-2,4	84,4	2487
Emax	98,00	98,00	0,0	221,5	1130
Energopld	17,00	16,00	-7,5	321	9953
Energopn	7,95	7,95	-1,9	4	250
Farmacol	28,00	27,90	-0,4	614,9	10988
Fasring	6,40	6,55	-0,1	4,6	350
Ferrum	6,75	6,95	-3,3	5,5	706
Forta	13,60	13,85	0,0	51	1857
Fortis	71,00	71,00	0,0	1274,7	8978
Frantschach	60,80	61,00	0,3	286,6	2350
Getin	2,44	2,45	1,2	2417,1	495156
Grajewo	195,00	196,00	0,8	218,2	557
Groclin	137,50	139,00	1,5	1982,7	7167
GTC	111,50	113,00	1,8	3474,8	16488
Hoga	4,00	4,02	0,5	42,1	5241
Hoop	18,70	18,90	1,1	175,5	4708
Howell	0,93	0,93	2,2	11,6	6350
Hutmen	19,00	19,35	1,3	99,9	2584
Hydrotor	13,10	13,60	5,0	237	8805
I&BSYSTEM	1,52	1,51	-0,7	235,6	78115
IGroup	1,74	1,78	2,9	51,6	14682
Impel	26,00	26,00	0,0	3,1	60
Impzmet	36,00	35,80	0,6	1079,7	15078
Indykpol	89,90	92,00	5,1	3144,3	17424
ING BSK	377,00	375,50	-0,4	44,4	59
Instal	0,94	0,94	-3,1	1	510
Intercars	25,30	25,10	0,8	974,1	19150
Interia.pl	12,35	12,10	-2,0	273	11270
Irena	16,75	17,15	2,1	276,2	8057
Jelta	65,30	65,60	1,4	1804,6	13819
Jutrzenka	32,80	32,00	0,6	196,7	3070
Kable	40,20	41,30	1,5	307,5	3809
Kety	136,00	136,00	1,1	3276,8	12047
KGHM	27,40	27,40	1,5	47803,5	865434
Kogeneracja	22,50	23,40	3,5	47,8	1040
Kompap	4,30	4,32	0,7	73,9	8560
Kopex	58,60	59,00	1,2	118,5	1009
Kredyt Bank PBI	8,60	8,60	0,0	285,1	16571
Krosno	110,00	110,00	1,9	1082,2	4919
Kruszwica	39,50	39,90	-1,2	62,3	781
Lentex	28,90	28,80	-0,3	84,8	1470
LPP	530,00	527,00	0,4	158,9	150
Lubawa	11,10	11,05	0,9	624,2	27799
Macrossoft	21,20	21,40	4,4	174,5	4103
Manometry	80,00	79,00	-0,9	30,6	193
MCI	2,85	2,88	1,8	953,3	165235
Mennica	60,50	59,20	-3,4	519,4	4329
Mieszko	3,60	3,61	1,4	5	688
Millenium	2,84	2,86	1,4	472,4	82714
Milmet	15,45	15,60	1,0	37,2	1203
Mostalexp	1,56	1,58	2,6	1168,6	371816
Mostalpc	15,70	15,70	-0,3	3,3	104
Mostalsdl	14,95	14,50	-0,7	57,5	1978
Mostalwar	13,00	13,30	-0,4	535,9	20150
Mostalzarb	0,92	0,95	1,1	142,8	75762
MpecWro	9,40	9,25	-1,1	42,3	2284
Nelia	4,18	4,24	1,9	26514,7	3140965
Okocim	23,70	23,70	0,9	10,1	212
Olawia	46,30	46,20	0,4	240,9	2598
Optimus	10,10	10,05	0,5	496,8	24697
Orbis	23,50	23,30	-1,3	194,5	4164
Orfe	26,00	25,80	1,2	53,7	1066
Paged	16,30	16,20	0,6	542,9	16739
Pekao	129,50	129,00	2,0	19922,8	79900
Pepees	57,50	58,00	-0,5	50,7	80
PGF	56,30	56,50	0,9	209,9	1862
PKN	28,80	28,80	0,3	26642,4	460909
Plast-Box	32,90	33,30	1,2	13,6	205
Polfa Kulno	320,50	321,50	0,2	35,3	55
Polifarb CW	10,40	10,65	0,0	34,6	1633
Poligrafia	20,00	20,60	3,0	50	1220
Pollena	12,15	12,05	-1,2	41,2	1700
Polnord	9,60	9,60	0,0	9	472
Ponar	18,50	18,50	-3,6	43,6	1175
Prochem	10,75	10,95	-0,9	4,3	202
Projprzam	10,45	10,30	1,0	1390,4	68011
Prokom	173,00	176,00	2,0	15848,5	45386
Prosper	16,30	16,15	-0,6	210,2	6528
Próchnik	1,55	1,58	3,9	332,3	105545
Rafako	13,10	13,35	2,3	439	16531
Redan	16,25	16,30	0,3	119,2	3662
Reipol	98,00	98,50	0,0	6,5	33
Remak	9,90	9,65	-1,0	34,8	1801
Rollimpex	16,00	15,90	1,3	59,6	1871
Ropczyce	16,50	17,80	8,9	7058,2	208643
Sanok	142,00	144,00	1,4	465,2	1638
Sanwil	9,20	9,20	-1,1	3,5	190
Simple	4,05	4,06	-0,7	136,7	16846
Softbank	18,60	19,30	4,9	5110,3	136027
Sokolow	5,80	5,90	3,5	2256,6	193392
Stalexport	2,43	2,53	6,3	9237,5	1856772
Stalprod	52,20	54,00	3,6	247,9	2322
Stalprofil	118,00	118,00	0,4	736,5	3112
Sterpro	9,50	9,65	2,7	2904,4	150749
Szwarc	1,96	1,95	0,5	371,6	95280
Szwarc	-	35,90	0,0	0	0
Szwarc	2,91	2,95	1,4	242,4	41067
Szeptel	3,91	3,94	0,8	158,6	20167
Snieżka SA	33,30	33,00	-0,9	111,6	1680
Talex	20,10	20,10	1,0	2,2	55
Techmex	29,80	29,40	0,3	88,6	1492
Telmax	56,40	56,40	1,6	451,3	4001
TIM	1,74	1,76	1,1	86	24276
TP SA	14,75	14,85	1,0	29178,2	982561
TRAS	11,15	11,20	0,0	116	5212
TU Europa	15,10	15,10	4,9		

TWÓJ SUFLER

INFORMACJE I REKOMENDACJE KULTURALNE „DZIENNIKA POLSKIEGO”

Przez cztery wieczory Moniuszkowska „Halka” zawładnie Skałkami Twardowskiego

Czwarty akt ze łzami Naturalne piękno muzyki

– mówi KRZYSZTOF JASIŃSKI, reżyser

– mówi WOJCIECH MICHNIEWSKI, dyrygent i kierownik muzyczny

– Dlaczego napisał Pan w programie do widowiska *Halka*, że była to propozycja nie do odrzucenia?

– Gdyby mi zaproponowano Wagnera, to bym się wahał, ale wystawienie *Halki*, polskiej opery, było w moich planach. W polskiej operze, polski reżyser ma więcej do powiedzenia, bo dzieło wynika z naszej tradycji, kultury, emocji.

– Jakie będzie dzieło Moniuszki w Pana realizacji?

– Nie chcę komplikować *Halki*, wydziwiać, tylko pragnę logicznie opowiedzieć historię tragicznej miłości. Chciałbym, aby widzom muzyka się wlewała bezpośrednio do serca. A jest to tylko wtedy możliwe, gdy będziemy rozumieć główną bohaterkę. Pragnąłbym tym razem przełamać stereotyp *Halki*, która jest zazwyczaj 40-letnią blondynką, z dużym doświadczeniem zawodowym. A my mamy dwie młode *Halki*, brunetki, prawdziwe góralki, o przepięknych głosach i wielkich możliwościach wokalnych.

– Tomasz Kuk, który będzie śpiewał partię Jontka, jest także góralem, pochodzi z Nowego Targu.

– To są dla nas fantastyczne okoliczności. Pan Sobański-Gąsienica, architekt, scenograf, z którym robiłem już *Makbeta*, też jest góralem.

Dokończenie – str. 18



Fot. Anna Keczmarz

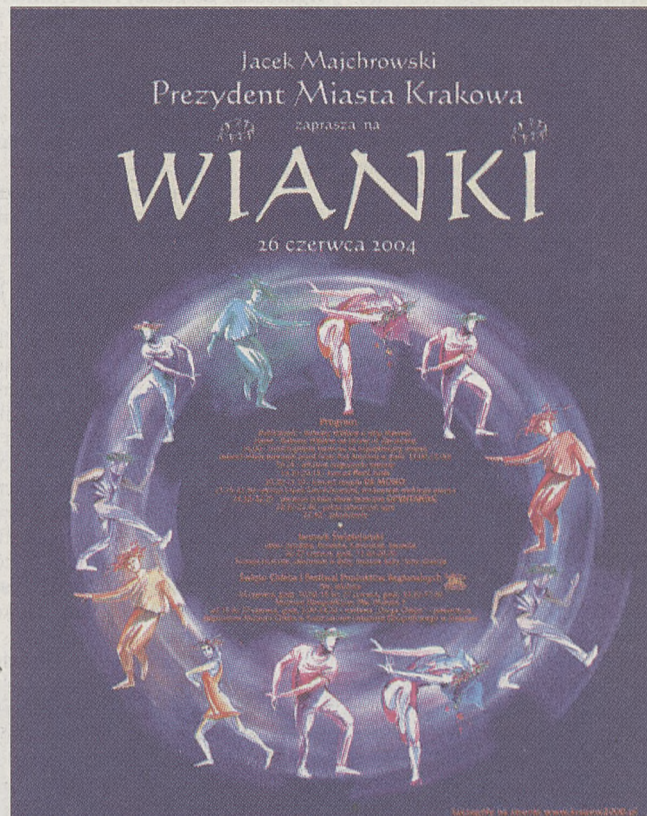
– Moniuszko jest bardzo lubianym w Polsce kompozytorem, a arie z *Halki*, takie jak *Szumia jodły na gór szczytce czy Gdybym rannym słonkiem*, stały się szalenie popularne. Jak Pan sądzi, w czym tkwi siła muzyki Moniuszki? Jakie są jej zalety?

– Zawsze dostrzegałem w Moniuszce coś niezwykle wzruszającego i prostolinijnego, nawet wtedy, gdy kompozytor wydaje się odrobinę nieporadny w konstruowaniu materii muzycznej. Wydaje mi się, że siła tej muzyki może leżeć – paradoksalnie – w jej braku salonowej ogłady i w pewnym niedostatku warsztatowej perfekcji.

– Po raz pierwszy sięga Pan po *Halkę*...

– Tak i mam nadzieję, że nie po raz ostatni. Muzyka *Halki* – przy pewnej swojej wileńsko-mieszczkańskiej naiwności – porusza nas swoim naturalnym pięknem. Nie wolno ani próbować zrobić z niej dzieła przesadnie monumentalnego, ani też zlekceważyć jej prawdziwej urody powierzchownym efekciarstwem. To jest prawdziwie wielka, szczerza muzyka. Dlatego przygotowanie *Halki* jest dla każdego wielkim wyzwaniem, ale też niesamowitą frajdą.

Dokończenie – str. 18



Występy pierwszego polskiego show tanecznego OPENTANIEC oraz zespołu De Mono i Reni Jusis to atrakcje tegorocznych wianków w Krakowie, które odbędą się już w tę sobotę, tradycyjnie w zakolu Wisły, u stóp Wawelu – ze sceną ulokowaną na bulwarach wiślanych od strony ul. Zamkowej.

Wielkie widowisko OPENTANIEC, oparte na starostwiankiej legendzie o kwiecie paproci, związanej z tradycją nocy świętojańskiej, łączy tradycję z nowoczesną techniką: kurtyną wodną oraz projekcjami laserowymi. Spektakl od premiery w 2003 roku w Gdyni zbiera entuzjastyczne recenzje.

Zaczną się wianki o godz. 16 rozstrzygnięciem konkursu na najpiękniejszy wianek (należy przynieść je przed Galar Pod Aniołami w godz. 13–15).

Spotkanie nad Wisłą rozpocznie się o 19.25, pięć minut później – Reni Jusis, po niej – od 20.20 do 21.10 – De Mono. Następnie Kapela Czernichowska towarzysząca wodowaniu wielkiego wianka. O 21.35 zaprezentowany zostanie 50-minutowy fragment show OPENTANIEC. I wreszcie na finał o 22.30 12-minutowy pokaz sztucznych ogni.

W ramach imprez towarzyszących wiankom w sobotę oraz w niedzielę odbywać się będą: Jarmark Świętojański (średniowieczny targ na ulicach: Grodzkiej, Poselskiej, Kanoniczej i Senackiej) oraz Święto Chleba i Festiwal Produktów Regionalnych na placu Wolnica. (kr)

CZYTELNICY Z KRAKOWA WSZYSTKO O WIANKACH
ODNAJDĄ W SOBOTNIM SPECJALNYM 4-STRONICOWYM DODATKU

Muzyka dawna w Starym Sączu

Śpiew w każdej postaci

W najbliższy poniedziałek występem poznańskiego sekstetu Affabre Concinui w kościele Sióstr Klarysek rozpocznie się XXVI Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, który potrwa do niedzieli, 4 lipca. – Motywem przewodnim tegorocznej imprezy jest śpiew w zróżnicowanej postaci – mówi dyrektor artystyczny Stanisław Welanek, który przygotował 13 koncertów.



Stanisław Welanek

w kościele w Barciach i w sali Ratuszowej w Nowym Sączu. Jeśli chodzi o epoki, to ze średniowiecza tym razem przenosimy się w czas renesansu i baroku.

Po kilku latach przerwy odbędzie się recital organowy. W programie *Od Sweelincka do Bacha* zaprezentuje się Andrzej Białko. Tradycyjnie już pojawią się stali uczestnicy festiwalu: lwowski Chór Gloria i A Capella Leopolis, warszawska grupa Dekameron, flecista z Kolonii Norbert Rodenkirchen, Mariusz Koluch (śpiew), Mariusz Pędziątek (obój) i Bogumiła Gizbert-Studnicka (klawesyn).

Dokończenie – str. 18

Chivas Jazz



W ramach cyklu Chivas Jazz Music dziś o godz. 20 w krakowskim klubie Alchemia (plac Nowy) wystąpi nowojorski wokalista, współpracujący m.in. z Wyntonem Marsalisem, który zaproponuje piosenki ze swego repertuaru, jak i jazzowe standardy. Towarzyszyć mu będzie polski kwartet: Robert Majewski – trąbka, Paweł Perliński, Andrzej Łukasik – kontrabas, Kazimierz Jonkisz – perkusja.

Naturalnie będzie nie tylko jazz, ale i Chivas Regal; do jazzu jak znalazł.

Bilety: 30 zł.

Dla Czytelników mamy dwa zaproszenia; prosimy o telefon, dziś o godz. 13 – 422-07-57.

Komu będzie mało, może się udać w piątek do Bielska-Białej, tam o godz. 20 w klubie Magnum (ul. Ratuszowa 3) – to samo. (KR)

Tylko w piątek, tylko o godz. 21, tylko w kinie Kijów odbędzie się specjalny krakowski pokaz głośnego kanadyjskiego dokumentu *Korporacja*, ujawniającego tajniki działania wielkich firm.

(RS)

Szczegóły – str. 15

Na Kazimierzu po raz 14. Festiwal Kultury Żydowskiej

Szczególny punkt na mapie Mistyczny Chagall

Z JANUSZEM MAKUCHEM, dyrektorem, o festiwalu

– To już 14. edycja Festiwalu Kultury Żydowskiej. Przez dziewięć dni odbędzie się około 120 imprez: koncerty, wystawy, warsztaty, wykłady, pokazy filmów. Jak długo zbierał Pan na to fundusze?

– Pieniądze zbieram nieustannie. Budżet tegorocznego festiwalu zamknie się kwotą ok. 1,4 mln zł. To nie jest dużo, zważywszy że wystąpi ponad 120 wykonawców, głównie z USA i Izraela oraz wielu z Europy. Lata mojej przyjaźni z wieloma artystami oraz fakt, że dla nich Kazimierz stanowi szczególny punkt na mapie powodują, iż możemy negocjować honoraria, liczyć na zniżki i upusty.

– Jakie są główne źródła finansowania festiwalu?

– Mamy trzy podstawowe polskie źródła finansowania: Ministerstwo Kultury, miasto Kraków, które w tym roku dało nam dwukrotnie więcej pieniędzy niż dotychczas, czyli 300 tys. zł, oraz Kancelaria Premiera – przekazała 100 tys. zł. Pozostałe środki pochodzą od sponsorów i zagranicznych fundacji. Jedną z nich reprezentuje Tadeusz Taube, Żyd

urodzony w Krakowie, który wyjechał tuż przed wojną z Polski, mieszka w Ameryce i sam odnalazł nasz festiwal. Wspiera nas kwotą 40 tys. dolarów. Mam też wielu przyjaciół w Nowym Jorku i Filadelfii – prawników, bankierów, oni także nas wspomagają, wyłącznie z emocjonalnych powodów.

Dokończenie – str. 18

W Arsenale Muzeum Czartoryskich



Na wystawę otwieraną w sobotę o godz. 17 w Arsenale Muzeum Czartoryskich podczas Festiwalu Kultury Żydowskiej składają się 72 grafiki Marka Chagalla tworzące cykl scen biblijnych. Wszystkie prace, litografie i akwaforty z lat 1939–79, zostały na tę wystawę wypożyczone z Muzeum Chagalla w Witebsku, rodzinnym mieście artysty.

Dokończenie – str. 18



Fot. Piotr Gryziak

Affabre Concinui podczas ubiegłorocznego festiwalu

Dwa wieczory Przy Pompie

Już piąty letni sezon zaprzecza poecie, który pisał: *Sto samotna pompa / w ulicy Chryzopompa / przy placu...* Teraz pompa, opiewana przez K.I. Gałczyńskiego, a przynajmniej ta pompa, przy placu Świętego Ducha w Krakowie, odmalowana, elegancka, wokół wiklinowe kawiarniane stoliki, a obok estrada, z której w sobotnie i niedzielne wieczory rozbrzmiewają piękna muzyka, uroczą poezją.

W tym roku Scena Przy Pompie Teatru im. J. Słowackiego zaprasza na swe wieczory – **zawsze o 20.30** – aż do 1 sierpnia. Za nami cztery spotkania, przed nami jeszcze wiele.

W sobotę coś pięknego – co już wielokrotnie wychwalaliśmy na łamach – *Historia prosta, czyli piosenki z Kabaretu Starszych Panów*, a w nich trzy fantastyczne aktorki Starego Teatru: Ewa Kaim, Beata Paluch, Anna Radwan oraz Janusz Butrym przy fortepianie. Mają tyle wdzięku, ile Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski, śpiewają z ich talentem i elegancją, a piosenki – wiadomo, mistrzowskie. Uroda kobiet, wykwinny humor i niezapomniany wieczór. Koniecznie!

W niedzielę zupełnie inny klimat – zespół Forann, a więc: Sylwia Chłodzińska – śpiew, Stephen Green – dudy, Jakub Galka – skrzypce, Tomasz Nazarewicz – flety, Rafał „Dykta” Mazar – gitara basowa, Maciej Mąka – gitara akustyczna, Sławomir Kuć – akordeon w repertuarze inspirowanym etniczną muzyką ludów celtyckich, a w szczególności – Szkocji, Irlandii, Walii i Bretanii. To może być miły wieczór z kufem piwa i folklem w nowych opracowaniach...

Bilety: 20 zł w kasie teatru lub wieczorem na miejscu.
(WAK)

IMPREZY

Czwartek

CroDAD – Klubokawiarnia Łubudubu (ul. Wielopole 15), godz. 20.

Krzysztof Bodzoń i Krzysztof Lampert – Lokator (ul. Krakowska 10), godz. 20.

Funky Koval, Buffout, Very – Art Café Błędnego Koła (ul. Bracka 4), godz. 21.

Nowe twarze w Machinie, Dj Dexter, Dj Rafiko – Machina (ul. Składowa 22), godz. 20.

Piątek

Luz Blues – Klub Brunswick (ul. Zbożowa 2), godz. 20.30.

Smashing Greek House – Christos Kalopitas, Hywell, Easy – Frantic (ul. Szewska 5), godz. 21.

Last Night On Earth – Millo, Tomm – Cieci (ul. św. Jana 15), godz. 21.

Drum & Bass – SKC, CLS + Wax, K-Size, Ros – Ministerstwo (ul. Szpitalna 1), godz. 21.

Mighty JoJo – Krzysztofory (ul. Szczepańska 2), godz. 21.

Sobota

„Piosenki o Złotej Krainie” – Cameleot (ul. św. Tomasza 17), godz. 20.

Acid Night by London: Dj Thermobee (UK) – Absurd (ul. Grodzka 3a), godz. 21.

Kookie & Ezzo D Pablo – Frantic (ul. Szewska 5), godz. 21.

Funky Koval – Fshut (ul. Szeroka 10), godz. 21.

D-Tech i goście – Krzysztofory (ul. Szczepańska 2), godz. 21.

Hip Hop Night – Wysoki Lot, Dj Dexter, Dj Rafiko – Machina (ul. Składowa 22), godz. 20.

Poniedziałek

Coma – Klub Pod Jaszczurami (Rynek Główny 8), godz. 20.

Wtorek

Sex Elevator Music – Benevuto (ul. Szymanowskiego 15), godz. 20.

Imprezy w Krakowie.
(BR)

Rockowa ekspresja w poezji

Rozmowa z PIOTREM ROGUCKIM, wokalistą zespołu Coma

– Podczas tegorocznego Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu za wykonanie utworu *Sto tysięcy jednakowych miast* otrzymałeś aż trzy nagrody: główną w konkursie interpretacji piosenki, im. Agnieszki Osieckiej i dziennikarzy...

– A kiedy stanąłem na scenie, aby wykonać konkursową piosenkę, poczułem, że... tracę głos. Wcześniejsze próby niczego nie zapowiadały. Z trudem opanowałem przerażenie. Nie wiem, jak udało mi się występować ze wszystkimi nagrodami. Później dowiedziałem się, że to ostre zapalenie krtani.

– Mimo kłopotów z głosem zrobiliście na jury i widzów ogromne wrażenie...

– Tak naprawdę, to myślę, że konkursu nie wygrał Piotr Rogucki, ale świadome przełamanie pewnej konwencji kojarzonej z festiwałem piosenki aktorskiej. Występy z różą w zębach i pistoletem w dłoni to już przeżytek. Organizatorzy przeglądu, zapraszając na pozakonkursowe koncerty takich artystów, jak Nick Cave czy Diamanda Galas, od dawna dawali środowisku do zrozumienia, że interesuje ich twórczość wykraczająca daleko poza obowiązujący u nas schemat piosenki poetyckiej. Zespołowi Coma udało się pojawić w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. Stąd ten sukces.

– A sam zaczynałeś od występów na imprezach promujących wykonawców tradycyjnej poezji śpiewanej.

– To prawda. W 1997 r. zacząłem startować na przeglądach i konkursach piosenki poetyckiej. Zbierałem doświadczenia i... nagrody. Największymi sukcesami okazały się występy na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie, Spotkaniach Zamkowych „Śpiewajmy poezję” w Olsztynie i FAMIE w Świnoujściu. Myślę, że zdobyłem wszystkie ważniejsze wyróżnienia, jakie może otrzymać wykonawca tego gatunku.

– Choć jury PPA nagrodziło Ciebie, to naprawdę występowałeś we Wrocławiu jako wokalista zespołu Coma. Jak do niego trafiłeś?



Piotr Rogucki i zespół Coma wystąpią w najbliższy poniedziałek o godz. 20 w krakowskim Klubie Pod Jaszczurami

– Chodziłem z jego założycielem i gitarzystą, Dominikiem Witczakiem, do tej samej klasy w łódzkim Technikum Elektrycznym. Początkowo śpiewaliśmy wspólnie poezję, ale z czasem nasze drogi się rozeszły. On „zszedł na psy”, jak wówczas uważałem, bo zaczął grać na elektrycznej gitarze rocka, ja skoncentrowałem się na występach solowych. W pewnym momencie zaproponował mi współpracę z zespołem De Ja Vi, którego trzon stanowiły trzy śpiewające dziewczyny. Zgodziłem się i wykonywaliśmy razem piosenki turystyczne. Kiedy zmęczone dziewczyny odpoczywały na próbach, chłopcy tworzący zespół chwytali za gitary i grzmocili rockowe numery. W pewnym momencie złapałem za mikrofon i zaśpiewałem z nimi. Wyszło całkiem fajnie, co zaskoczyło zarówno ich, jak i mnie. Wymyślił się więc sobie nazwę i zaczęliśmy grać.

– I tak na Waszym spotkaniu skorzystała zarówno muzyka zespołu, jak i Twoje solowe utwory...

– To prawda. Z jednej strony wniosłem poetycką wrażliwość do rockowej formuły, z drugiej – zacząłem wykorzystywać rockową ekspresję w poezji śpiewanej.

– Jesteś studentem Wydziału Aktorskiego, specjalność wokarno-estradowa, krakowskiej PWST. Będąc na urlopie dzie-

kańskim, spędziłeś kończący się rok akademicki w Warszawie jako aktor Teatru Rozmaitości. Masz już za sobą występy na scenie – m.in. w głośnym spektaklu Grzegorza Jarzyny *Zaryzykuj wszystko* wystawionym na Dworcu Centralnym. Jak te doświadczenia wpływają na Twoją działalność w Comie?

– Muzyka i teatr mają ze sobą wiele wspólnego. Od początku istnienia grupy uzupełniamy nasze występy o elementy spektaklu – budujemy specjalną scenografię, wymyślamy zabawne skecze, robimy swoisty performance. Nie chcemy, żeby publiczność traktowała nas zbyt poważnie. Wystarczy, że moje teksty są smutne i dołujące...

– Masz swoich mistrzów jako tekściarz?

– Oczywiście, to poeci tacy jak T.S. Eliot, Adam Ważyk czy Tadeusz Różewicz, ale również pisarze – Herman Hesse czy Salman Rushdie. Staram się pisać takie teksty, aby wychodziły obroną ręką z konfrontacji z każdym odbiorcą – zarówno uczniem liceum, jak i profesorem uniwersytetu.

– Muzyka Comy to ciężki rock, w którym mieszają się różne wpływy...

– Wpisujemy w nasze kompozycje odległe od siebie rytmy i brzmienia. W ten sposób nabierają one totalnego, wręcz kosmicznego wymiaru.

– Wasz debiutancki album wydała wytwórnia BMG, znana raczej ze współpracy z finalistami „Idola” niż z ambitnymi zespołami rockowymi. Odczuwaliście jakiekolwiek naciski z jej strony?

– Cóż, potwierdziły się nasze obawy. Szefowie BMG chcieli z nas zrobić łatwy do przełknięcia przez komercyjnie radiostacje produkt. Gdy powiedzieliśmy „nie”, zaczęły się długie i bolesne przepychanki. Straciliśmy na tym wiele energii i zdrowia, ale w końcu stanęło na naszym. Musieliśmy tylko skrócić płytę i usunąć dwa utwory.

Rozmawiał: PAWEŁ GZYL

Scorpions

„Unbreakable”



O tym, że napiszę o tej płycie, zakładając, że zostanie nagrana, wiedziałem, zanim powstała. Bo jak mógłbym pominąć milczeniem wypuszczenie na rynek krążka światowej sławy zespołu, w którym gra nasz rodak. I do tego prawa krakowianin, bo to muzyk urodzony i mieszkający (pewnie już teraz tylko chwilami) w Wieliczce. Ten zespół to grupa hardrockowa występów weteranów z Niemiec – Scorpions, a muzyk to basista – Paweł Mąciwoda.

Jak polski instrumentalista, tak naprawdę dobrze znany tylko albo fachowcom z branży, albo wytrawnym fanom jazzu i rocka, trafił do ekipy Klaus Meine i Rudolfa Schenkera? Pomogły: szczęśliwy traf, osobowość, urok osobisty, talent i wielkie umiejętności – wynik długich lat ciężkiej pracy. Bo Paweł, choć ma dopiero 37 lat, choć wśród przyjaciół ma ksywę „Babe”

(„Dzieciak”), jako muzyk od dawna jest już daleki od jakiegokolwiek infantyliizmu. Właściwie można go uznać za weterana. Od momentu, gdy jako 15-latek wziął do ręki gitarę basową, zdażył grać jazz – z zespołami Little Egoist, Walk Away oraz z grupami Michała Urbaniaka i Urszuli Dudziak, a rock – z Urszulą, TSA, L.A.P.D. i z Oddziałem Zamkniętym. I właśnie liderowi tej ostatniej formacji – Wojtkowi Łuczaj-Pogorzelskiemu zawdzięcza rekomendację, które zaprowadziły go na próbną przesłuchania u Skorpionsów. Widać zrobił wrażenie, skoro go przyjęli.

Unbreakable. Teraz, po parokrotnym przesłuchaniu płyty, wiem, że nawet gdyby na niej nie grał Polak, i tak bym o niej napisał. Jest bowiem po prostu świetna. To znakomity i odważny powrót do klasycznej brzmienia, mocnego, a przy tym bardzo melodyjnego (głównie dzięki głosowi Meine!), przebojowego metalu. Ostro, drapieżnie, soczyście. Oczywiście – przecięznie do Scorpions. Są też na krążku piękne rockowe ballady – z rewelacyjną (oj, będzie hit!) piosenką *Maybe I Maybe You* na czele. Od czasu pamiętnego *Blackout*, z 1982 roku, tak świetnie nie grali.

JERZY SKARŻYŃSKI
Radio Kraków

Płyty

Lenny Kravitz „Baptism”



Początkowo kolejny album Lenny'ego Kravitz miał mieć zdecydowanie funkowy charakter. Kiedy jednak piosenkarz odwiedził Nowy Jork, powróciły wspomnienia z burzliwej młodości artysty i nowy materiał nabrał bardziej rockowego brzmienia. Trzynastą kompozycję z płyty odwołuje się jednoznacznie do muzyki z lat 60. Słuchać to nie tylko w melodii czy aranżacji poszczególnych utworów, ale także i w surowej produkcji. Talent Kravitz do pisania chwytliwych melodii sprawia jednak, że „Baptism” wyróżnia się na korzyść z całej fali wydawnictw nawiązujących do klasyki rocka. Udanym powrót do źródeł.
(GZL)

Agnetha Fältskog „My Colouring Book”



Jeśli komuś nazwisko piosenkarki skojarzyło się z gwiazdą muzyki pop sprzed dwóch dekad – zespołem ABBA – to wszystko się zgadza. Oto jedna z wokalistek kwartetu – jasnowłosa Agnetha – próbuje przypomnieć się publiczności po 16 latach od wydania ostatniej solowej płyty. Niestety, jej powrót wypada nader blado. Krążek przynosi kolekcję starych przebojów z repertuaru takich piosenkarek, jak Petula Clark, Sandie Show czy Dusty Springfield. Aranżacje są archaiczne, a wykonanie – beznamiętne i bezbarwne. *My Colouring Bo-*

ok to płyta wyłącznie dla zagorzałych fanów ABBY. Ale czy są jeszcze tacy?
(GZL)

Mum „Summer Make Good”



To już piąty album islandzkiego zespołu, który niedawno objechał Polskę w ramach minitras koncertowej. Ciepłe elektroniczne brzmienie połączone z klasycznym instrumentarium (na nowym albumie m.in. harfa chińska) i rozmarzonym, dziewczęcym głosem tworzą muzyczny zestaw, którego nie sposób nie polubić. I choć każda następna płyta Mum niewiele różni się od poprzedniej, to niesamowity, niepokojący, a jednocześnie bajkowy klimat za każdym razem potrafi wciągnąć prawie jednako mocno.
(BR)

ATB „No Silence”



André TannenBerg, ukrywający się pod pseudonimem ATB, nagrał jedną z lepszych płyt w swej dyskografii. Choć piąty w karierze krążek nie zawiera przeboju na miarę pamiętnego 9 PM: *Till I Come* (1998), to broni się jako całość. Nie jest nachalny, mało na nim transowej łupanki, więcej przestrzennej, łagodnej muzyki dance. Wokalizy też nie najgorsze, a wielu nagrań można wysłuchać w całości bez najmniejszego zażenowania (*The Autumn Leaves, Black Nights*). Dodajmy, że już 17 lipca ATB zagra na żywo w Bęchatowie.
(BR)

Nowe Teraz Lady Pank



Dziesięć premierowych nagrań znajdziemy na nowym studyjnym albumie Lady Pank, zatytułowanym Teraz. Dwudziesty ósmy krążek z dyskografii zespołu trafi do sklepów w poniedziałek.

– Gra nam się razem bardzo dobrze i myślę, że to będzie słychać – mówi lider Lady Pank, Jan Borysewicz. Słowa do większości piosenek napisał Andrzej Mogielnicki – etatowy tekściarz grupy z pierwszych lat jej istnienia, autor *Mniej niż zero, Kryzysowej narzeczony* czy *Fabryki małp*. Teksty Andrzeja doskonale pasują do moich kompozycji, wszystko jest tak jak za najlepszych czasów – cieszy się Borysewicz. O tym, że nowy album może stanowić swoisty powrót do korzeni, zdaje się świadczyć promujący całość singiel *Sexy-Plexi*. – *To taki Lady Pank w starym dobrym stylu* – mówi o piosence Borysewicz.
(BR)

Shrek 2

Wkrótce w kinie,
już na płycie



2 lipca na ekrany polskich kin wejdzie druga część przygód Shreka. Zdaniem tych, którzy film już widzieli, to jeden z niewielu sequei, który nie schodzi poniżej poziomu wyznaczonego przez część pierwszą. Ścieżka dźwiękowa również nie rozczarowuje.

Na soundtrack trafiły nagrania m.in. Counting Crows, Eels, Lipps Inc. oraz – co w zderzeniu z komediowym charakterem filmu może wydać się mocno zaskakujące – Toma Waitsa i Nicka Cave'a. Absolutnym hitem są jednak covery znanych przebojów w wykonaniu aktorów uczących głosów filmowym bohaterom. Bezkonkurencyjni są Eddie Murphy i Antonio Banderas, którzy wzięli na warsztat *Living La Vida Loca* Ricky Martina. Filmowa matka chrzestna – Jennifer Saunders śpiewa z kolei pamiętny przeboj Bonnie Tyler *Holding Out For A Hero* (bonus track dostępny tylko na płycie CD).

Czy ta muzyka dobrze komponuje się z obrazem? O tym przekonamy się niebawem w kinie...
(BR)

Pokaz specjalny



Korporacja

Głośny film dokumentalny w kinie Kijów

Reżyseria: Mark Achbar, Jennifer Abbott.

Głośny film kanadyjski z roku 2003, który zostanie pokazany w Krakowie tylko na jednym seansie – w piątek o godz. 21 – w kinie Kijów. Jest to krytyczna analiza historii, wewnętrznej struktury, kontrowersyjnych mechanizmów i potencjalnych kierunków rozwoju korporacji międzynarodowych. 150 lat temu korporacja była instytucją o małym zasięgu oddziaływania. Dziś międzynarodowa firma potrafi urastać do rangi kościoła, monarchii czy partii politycznej. Stała się dominującą instytucją życia publicznego.

Film ukazuje wewnętrzne relacje zachodzące w korporacji i ujawnia antykorporacyjne dramaty poprzez opisy prawdziwych zdarzeń i relacje ich świadków. Jakie są konsekwencje rosnącej potęgi korporacji dla człowieka, środowiska naturalnego i demokracji? Czy nasza planeta ma szansę przetrwać, jeśli dajemy tak wielką władzę instytucji, która jest z założenia zorientowana przede wszystkim na generowanie zysku dla swoich udziałowców? Film został wyprodukowany w dobie batalii antyglobalistycznych i spektakularnych upadków korporacji (np. amerykańskiego Enronu).

Twórcy podeszli do skomplikowanego tematu w sposób pozwalający widzowi łatwo podążać za wieloma wątkami filmu, często sensacyjnymi, a nawet humorystycznymi. Galeria „bohaterów” jest imponująca: prezesi korporacji z sektora paliwowego (Shell), farmaceutycznego (Pfizer), informatycznego (IBM), public relations (Burson Marsteller), reklamowego (Landor i Initiative Media), naukowcy, historycy, działacze społeczni, krytycy współczesnego kapitalizmu (Noam Chomsky, Peter Drucker, Milton Friedman, Naomi Klein), reżyser – laureat tegorocznej Złotej Palmy w Cannes – Michael Moore, a nawet szpieg gospodarczy i spec od kryptoreklamy. W filmie wykorzystano także serwisy informacyjne, wczesne reklamy telewizyjne, filmy klasy B oraz – co ciekawe – korporacyjne filmy propagandowe.

Obraz zebrał wiele międzynarodowych nagród, m.in. od publiczności na festiwalu kina niezależnego w Sundance i od jury na festiwalu w Toronto. Piątkowy seans będzie jednocześnie inauguracją nowego cyklu w kinie Kijów, prezentującego ambitne i ciekawe filmy.

KIJÓW

(RS)

O drodze Korporacji do kina Kijów opowiada Monika Derenda, współorganizatorka pokazu: – Film pokazano po raz pierwszy w Polsce na warszawskim festiwalu DOCREVIEW. Cieszył się wielkim zainteresowaniem widzów, bilety na wszystkie cztery tam zorganizowane projekcje zostały wyprzedane. Dlatego zdecydowaliśmy się sprowadzić to dzieło do Krakowa.

– Ma to być początek większego cyklu w Kijowie.

– Tak, planujemy organizować w kinie Kijów pokazy filmów ambitnych, wyrafinowanych, o których głośno było na znaczących festiwalach filmowych. Będziemy dążyć do kompromisu, by nie było to ani kino zbyt hermetyczne, ani zbyt komercyjne. W tej chwili podobnych dzieł – zwłaszcza dokumentalnych i krótkometrażowych – nie można zobaczyć w kinach, które w większości posiadają bardzo podobny repertuar. Pokaz *Korporacji* – mam nadzieję – okaże się sukcesem. Następne podobne seanse przewidujemy po wakacjach, od września. Niedługo podamy bliższy harmonogram z tytułami filmów, które sprowadzimy tylko na jeden pokaz do kina Kijów.

(RS)

Klasyka anime

W środę o godz. 20 w Kinematografie Pod Jaszczurami, w ramach cyklu „klasyka anime”, można zobaczyć interesujący film *Laputa – niebiański pałac* w reż. Hayao Miyazakiego.

(RS)

Premiery

Ruchome słowa

Reżyseria: Manoel de Oliveira. Występują: Leonor Siveira, Catherine Deneuve, John Malkovich, Irene Papas.

Rosa Maria, wykładowczyni historii na lizbońskim uniwersytecie, wyrusza wraz z ośmioletnią córką Marią Joaną w rejs z Lizbony do Bombaju. Tam oczekuje na nie mąż i ojciec, pilot samolotów pasażerskich. Rosa zwiedza najważniejsze dla rozwoju zachodniej cywilizacji miejsca, o których opowiada na wykładach, ale których nigdy wcześniej nie miała okazji zobaczyć. Pokazując córce Ceutę, Marsylię, Neapol, Ateny, Kair i Istantbul, snuje opowieści, w których fakty historyczne przeplatają się z mitami.

Najsłynniejszy reżyser portugalski Manoel de Oliveira uchodzi za mistrza montażu, który doskonale rozumie język kina. W swoich filmach, w których nigdy nie brakuje odrobiny humoru, atakuje ludzką próżność, opowiadając o związkach uczuciowych i emocjonalnych. *Ruchome słowa* są koprodukcją francusko-włosko-portugalską.

ARS

(MD)

Cube 2

Reżyseria: Andrzej Sekuła. Występują: Geraint Wyn Davies, Kari Matchett, Grace Lynn Kung.

W labiryncie pokoi w kształcie sześcienu budzi się ośmioro innych ludzi, którzy nie wiedzą, jak, kiedy i dlaczego tutaj trafi. To tesseract – istniejący do tej pory tylko w teorii odpowiednik sześcienu, który istnieje nie w trzech, ale w czterech wymiarach. Dodatkowym wymiarem jest czas, który upływa jednak w sposób zaprzeczający znanym prawom fizyki. Przeżycie w śmiertelnej pułapce zależy od tego, czy bohaterowie poradzą sobie na czas z trudnymi matematycznymi zagadkami.

Cube 2 to kontynuacja *Cube* – przeboju kinowego z 1997 r. Choć film bazuje głównie na ciekawych efektach specjalnych, otrzymał już sporo nagród: m.in. pierwszą nagrodę jury na Międzynarodowym Festiwalu Science Fiction i Fantasy w Meksyku oraz nagrodę krytyków na Festiwalu Filmowym Fantastic Arts we Francji. Reżyser *Cube 2* – Andrzej Sekuła (rocznik 1954), z Polski wyjechał w 1980 roku. Rozpoczął swoją filmową karierę od pracy z Quentinem Tarantino jako operator filmu *Wściekłe psy*, który okazał się punktem zwrotnym w jego karierze. Pracował też przy *Pulp Fiction*, który przyniósł mu nominację do nagrody BAFTA oraz przy filmie *Cztery pokoje*.

Multikino, ARS, POD BARANAMI

(MD)

Cube razy dwa

W związku z premierą filmu *Cube 2* kina w centrum miasta – ARS i Pod Baranami – organizują pokazy obu części.

Pod Baranami te dwa dzieła zostaną pokazane w ramach „dobrego wieczoru filmowego” w najbliższą sobotę, o godz. 22.45 (cena biletu na obie projekcje: 20 zł). W ARS-ie oba filmy można zobaczyć w sobotę 3 lipca o godz. 22.30.

(RS)

Ciąg dalszy o filmie na str. 17

Panasonic

IMAX®

„Zapierający dech w piersiach format IMAX®
nada je tej magicznej historii zupełnie nowy wymiar”

Alfonso Cuarón, reżyser

- ekran o wysokości 6-piętrowego budynku
- niedościgniona jakość i nasycenie obrazu
- 12.000 Wat czystego cyfrowego dźwięku

Panasonic IMAX® Kraków, Al. Pokoju 44, tel.: 290 90 90

www.kinoimax.pl



Zbrodnia w świecie Dysku



Terry Pratchett na pierwszy rzut oka wygląda na niepozornego mężczyznę w średnim wieku, ubranego w skórzaną kurtkę i kapelusz z wielkim rondem. Uwielbiają go jednak miliony czytelników na całym świecie za to tylko, że stworzył świat Dysku – fantastyczną opowieść o fantastycznych stworzeniach, które zamieszkuje... płaską powierzchnię, do której krańców lepiej się nie zbliżać. Cykl ukazuje się regularnie od 1983 roku. Od tego czasu, czyli od wydania *Koloru magii*, pojawiło się kilkanaście powieści, z których większość przetłumaczono na język polski. Ostatnio do księgarni dotarło tłumaczenie kolejnej części – wydanej w oryginale w 1996 roku powieści *Na glinianych nogach*.

Tym razem w świecie Dysku ktoś dokonuje bezwstydnego

morderstw na niewinnych starszkach. Próbuje (być może ta sama osoba?) też otruci Patrycjusza. Sprawa nie wydaje się prosta i błaha, tym bardziej że jesienne mgły spowijają Ankh-Morpork, a Straż Miejska – sama z olbrzymimi problemami – musi schwytać mordercę, którego nie może zobaczyć. W tej sytuacji komendant, sir Samuel Vimes, zostaje wydany na prawdziwą próbę. Jak z niej wybrnie? Odpowiedź na to pytanie znajduje się właśnie w kryminalnej części świata Dysku, jak zwykle – dodajmy – przepełnionej charakterystycznym, brytyjskim humorem. (MW)

Terry Pratchett, Na glinianych nogach. Przełożył Piotr W. Cholewa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004.

Dla Czytelników i wielbicieli Pratchetta mamy egzemplarz Na glinianych nogach. Wystarczy do nas dzisiaj o godz. 9.30 zadzwonić i podać przynajmniej dwa inne tytuły książek, które ukazały się w Polsce w cyklu świata Dysku: 61-99-288.

Superukładanka

Ostatni tom serii „Strażnicy”



Świat na krawędzi wojny atomowej, ludzkość na krawędzi armagedonu, superbohaterowie na krawędzi wyginiecia, likwidowani przez tajemniczego mordercę... Oto lapidarny opis fabuły znakomitego, klasycznego już komiksu *Strażnicy* (w księgarniach ukazał się właśnie trzeci, ostatni tom serii) autorstwa Allana Moore'a (scenariusz), Dave'a Gibbonsa (rysunki) i Johna Higginsa (kolory).

Najważniejszy jest pierwszy z nich – jeden z najwybitniejszych autorów scenariuszy komiksowych, współtwórca głośnej, wydanej przez krakowski Post, *V jak vendetta*. *Strażnicy* powstał zresztą niedługo po niej – w latach 1986-87. Widać w nich lęki tamtej epoki – przede wszystkim zagrożenia destrukcją wojny atomowej.

Na ratunek światu wyrusza więc grupa superbohaterów. Nie są to typowi herosi. Przede wszystkim dlatego, że każdemu z nich Moore dał duszę, prawdopodobną osobowość, nie pozostając na poziomie psychologicznego banału, który spotkać można w dziełach o superbohaterach wydawanych przez Marvela. Po drugie – są to herosi podstarzali, w wieku niemal emerytalnym, a na pewno uprawniającym do pobierania kombatanckiej renty. Po trzecie – bohaterom przyjdzie zmierzyć się również z sobą samym, własnymi lękami i nie zawsze jasną przeszłością (rząd wykorzystywał ich m.in. do tłumienia demonstracji w latach 60.).

Po czwarte – najważniejsze – historia przełamuje fabularne schematy i porusza wątki filozoficzne, historiozoficzne, a nawet kosmologiczne. Moore – swoim zresztą zwyczajem – bawi się formą; między obrazkowe planse wplata partie tekstowe (są to np. fikcyjne fragmenty pamiętnika jednego z superbohaterów czy prasowe relacje o ich wyczynach), a także tworzy komiks w komiksie (jeden z bohaterów czyta opowieść o piratach, która chwilami wychodzi na pierwszy plan).

Strażnicy okazują się zbudowani niczym misterna układanka, a precyzyjne zderzenie wątków buduje sugestywną atmosferę niepokoju, którą pocujemy jeszcze długo po zamknięciu lakierowanych okładek.

RAFAL STANOWSKI

Strażnicy, Allan Moore, Dave Gibbons, przełożył Jacek Drewnowski, Egmont, Warszawa 2004.

Marek Oramus

Galaktyka Gutenberga

Mistyfikacja absolutna

Jaka literatura pokazuje prawdę o naszych czasach? Czy w ogóle istnieje taka literatura? Nie należy z pewnością do tej kategorii większość rachitycznych produkcji tzw. głównego nurtu, skoncentrowanego na wewnętrznych problemach autorów bądź podejmujących dziwaczne tematy o słabej zbieżności z tzw. życiem. Po tekście ostatniej powieści Johna le Carre *Przyjaźń absolutna* pomyślałem, że prawdy o naszych czasach należałoby może szukać w literaturze szpiegowskiej – ma bowiem o wiele więcej związku z rzeczywistością niż to się jej przypisuje.

Gdyby *Przyjaźń absolutna* ograniczyć do tego, co jest jej głównym tematem, zostałaby reszta ćwierć objętości książki; resztę stanowią retrospekcje. Opisany tu żywot Teda Mundy'ego obejmuje okres od dzieciństwa do wieku dojrzałego, jakby autor uważał, że są to dzieje dorastania do szpiegostwa. Szpiega trzeba oczywiście wyszkolić, lecz w tym zawdziecie to za mało; szpiegiem trzeba się urodzić i często staje się nim ten, kogo byśmy wcale nie posądzali. W tym ujęciu każda rzecz, która takiemu kandydatowi się zdarza, każdy incydent, który go kształtuje, w jakimś sensie stanowi element tej osobliwej edukacji.

W *Przyjaźni absolutnej* szpiegowi mamy dwóch: Teda po stronie brytyjskiej i Saszę po stronie NRD-owskiej. Współpracują ze sobą i zaprzeczają ją się mocno (stał tytuł), ale historia – jak wiemy – na pstrym koniu jeździ; po upadku muru

berlińskiego szpiegów, którzy się do tego przyczynili, z dnia na dzień stają się bezużyteczni i idą w odstawkę. Przy okazji wychodzi na jaw, że szpiegostwo to nie jest wcale intratne zajęcie – za permanentne narażanie życia, za zniszczenie spokoju i rozpad rodziny rekompensata jest bardziej niż symboliczna. Dawni szpiegowie, oczka w głowie swych central, muszą ić się podrzędnych zajęć, aby przetrwać. Le Carre jest piewą szpiegostwa zwyczajnego, małego błyskotliwego, ułokowanego na przeciwnym biegunie niż wyczyny słynnego agenta Jamesa Bonda – i może dlatego tak fascynującego.

W dwóch wcześniejszych powieściach tego klasyka gatunku, *Krawcu z Panamy* i *Szpiegu doskonałym*, do głosu doszedł temat fikcyjnej siatki szpiegowskiej. Ktoś zgadza się być agentem, zostaje zwerbowany, ale aby się wywiązać z zamówień, śle fikcyjne raporty, przygotowuje materiały etc. Działalność taka *per saldo* się nie opłaca i kończy się unicestwieniem dowcipnisa – centrala nie zna się na żartach. W *Przyjaźni absolutnej* mistyfikacja wkracza na wyższe piętro; oto amerykańskie służby specjalne przygotowują siatkę terrorystyczną, którą potem malowniczo i z rozgłosem likwidują. Z jednej strony umożliwia im to pochwalenie się przed rządem skutecznością działania (i uzyskanie środków z budżetu na dalszą działalność), z drugiej – daje owemu rządowi uzasadnienie do trzymania ostrego kursu.

Po 11 września w wielu krajach terroryzm stał się jednym z nowych bożków klasy politycznej; wystarczy wymienić jego imię, a dowolne działania stają się uprawnione i środki na walkę z bożkiem zostają przyznane bez dyskusji. Dla tajnych służb jest to sytuacja komfortowa, czynią więc wszystko, by ten stan utrzymać. W *Przyjaźni absolutnej* le Carre nie tylko demaskuje mechanizm oszukiwania społeczeństwa, ale ukazuje, do czego tajne służby są zdolne, by swe przywileje utrzymać.

To, że owe służby należą do ostatniego supermocarstwa, które się ostało, dało asumpt do ocen, że powieść ma wymowę antyamerykańską. W USA wywołała podobno burzę – i tym wyższe miejsca na liście bestsellerów zajęła. Gdyby w akcji wojskowej przeciw Irakowi posłużono się sfabrykowanym pretekstem w postaci broni masowej zagłady, jak się podejrzewa, że le Carre zyskałaby mocne poparcie. Jego ostatnie powieści odeszły od opiewania tajników szpiegowania i niebezpieczeństw czyhających na szpiegów, a zajęły się obnażaniem mechanizmów stojących za wielką polityką. Mistyfikacja, choć nie jest wynalazkiem nowym, stała się metodą stosowaną na wielką skalę i stanowczo zbyt często, by przejść nad tym do porządku dziennego.

John le Carre, Przyjaźń absolutna. Tłum. Jan Rybicki. Amber 2004, cena 34,80 zł. Srebrna seria

NOWOŚCI NA PÓŁCE

Rebis

Anita Brookner, Uwikłanie, przełożyła Marta Jabłońska-Majchrzak, Poznań 2004. Urodziły się w 1948 roku. Nazwane tak samo – Elizabeth – przyjaźniły się ze sobą w szkole. Potem rozczęły życie na własną rękę. Pierwsza tkwi w przyciągającym, przewidywalnym i nudnym małżeństwie, druga zaangażowała się w chwiejny związek, w którym nic nie jest pewne. Mają już ponad 50 lat, ale dopiero teraz zdają sobie sprawę z tego, co się naprawdę dzieje w ich życiu. Niestety, ich decyzje nie są najszybsze, a kobiety zamiast uwolnić się – wikłają się jeszcze bardziej. Kolejna książka Anity Brookner (znanej także i u nas z nagrodzonej powieści *Hotel du Lac*) w kobiecej serii poznańskiego domu wydawniczego.

Runa

Tomasz Piątek, Szczury i rekiny, Warszawa 2004. Znani z książki *Zmije i krety* bohaterzy powracają: okrutna złodziejka Jonga, śliczny major Hengist oraz generał Tundu Embroja. Powracają również, znane z pierwszej części trylogii, ich problemy – filozoficzna zaduma nad granicami ludzkiego doświadczenia oraz poszukiwanie Cesarza. *Odbędzie się także – jakowiada autor – wiele intensywnych przestępstw trzeciego stopnia. A całe armie bez jednego ruchu pozwolą się wymordować, stojąc na baczność.* Druga z zaplanowanej na trzyczęściową trylogię książka Tomasza Piątka to wstrząsająco-prerażająca i dwuznacznie skrywana za fasadą fantastyki opowieść o otaczającym świecie.

Wydawnictwo M

Andrzej Szyjewski, Od Valinoru do Mordoru. Świat mitu a religia w dziele Tolkiena, Kraków 2004. Tolkien to nie tylko scenarzysta nakręconej z rozmachem trylogii *Władca Pierścieni*, ale także autor precyzyjnie wykreowanego mitologicznego świata. W tym świecie interesująco przedstawia się „Silmariillion” i powiązane z nimi legendy: Kalewali, Eddy, legendy skandynawskie, celtyckie, staroangielskie... *Wszystkie te przekazy – ich bohaterowie i najsłynniejsze symbole – niosą ze sobą istotne wartości i idee, które od dawna przestały interesować współczesnych twórców zachodniej kultury, zauroczonych postępową zmianą – pisze Andrzej*

Szyjewski, religioznawca i etnolog religii, autor *Od Valinoru do Mordoru*. Poważna książka pokazująca prawdziwą głębię i bogactwo twórcy popularnego *Władcy Pierścieni*.

Wydawnictwo WAM

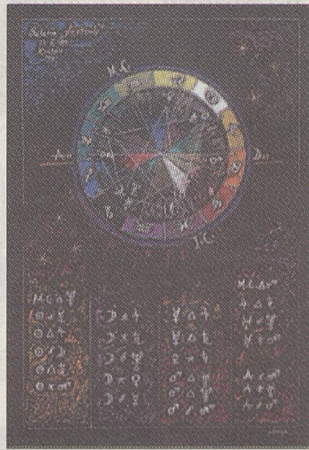
Edouard Bone, Bóg – niepotrzebna hipoteza, przełożył Wiesław Szymona, Kraków 2004. Wzajemne relacje wiary i nauki to temat, który stanowi wyzwanie tak dla poważnych badaczy nauk przyrodniczo-matematycznych, jak i osób duchownych. Nauka z jednej strony penetruje boskie przestrzenie; z drugiej zaś badacz naturalnie poszukuje etycznych korzeni, aby na przykład obronić się przed niepożądanymi skutkami swoich naukowych osiągnięć, jak to ma miejsce w przypadku biotechnologii i klonowania. Edouard Bone całą tę problematykę stara się zgłębić i zrozumieć, traktując to jako wyzwanie dla siebie – zawodowego biologa, paleontologa, badacza pracującego przy wykopaliskach i jednocześnie kapłana jezuitę. *Bóg – niepotrzebna hipoteza* to osobiste wyznanie naukowca i chrześcijanina. (MW)

Wydawnictwo Książkowe Twój Styl

Marek Nowakowski, To wolny kraj, Warszawa 2004. Opowiadania zawarte w tomie drukowane były na łamach prasy codziennej. Krótkie i zwięzłe szkice, sceny, portrety, migawki uchwycone przez kamerę uważnego obserwatora, układają się w całość, tworząc obraz naszej nie zawsze wesołej rzeczywistości. Autor – wytrawny kronikar – nie komentuje swoich spostrzeżeń, są one z pozoru beznamienne i obiektywne, ale tym ostrzej przemawiają do czytelnika, wywołują jego protest, gniew, strach, a także współczucie i życzliwość dla tych, którzy znaleźli się na marginesie – słabi, bezbronni.

Marta Zaraska, Lepszy świat, Warszawa 2004. Bohater książki, 27-letni dziennikarz, po utracie pracy stara się odnaleźć nowy sposób na życie. *Mam wielką ochotę biec, do utraty tchu, aż oczy zajdą łzami, aż przestanę czuć. Odnależć swój Lepszy Świat, marzenia, jakiś cel, coś lepszego – las lepki od żywicy, niebo tętniące od nadmiaru słońca. Chcę odgrzebać swoją pasję* – mówi. Ta książka, głos młodego pokolenia, pozwala zgłębić problemy, z jakimi się ono boryka. (PS)

Spacerkiem po galeriach



Dziś na wernisaż wystawy malarstwa **Janiny Kraupe** zaprasza o godz. 18 galeria **Artemis** (ul. Starowiślna 21). Wystawa ta otwierana jest w 10-lecie galerii. Również **dziś** i też o godz. 18 w galerii **Bronisława Chromego** (park Decjusza) otwiera się wystawa **Beaty Popławskiej**. Krakowska malarka pokaże obrazy i papiery z cyklu *Światło*.

I pozostaniemy w Krakowie. **Jutro**, o godz. 18, w **Space Gallery** (ul. Floriańska 23, I p.) wernisaż malarstwa **Kingi Chromy**. O tej samej porze **Muzeum Archeologiczne** (ul. Poselska 3) otwiera II część wystawy *Pradzieje i wczesne średniowiecze Małopolski*. Na tę część ekspozycji złożą się stroje, ozdoby, uzbrojenie, mieszkanie. O godz. 19 **Otwarta Pracownia** (ul. Dietla 11) zaprasza na otwarcie *For you and me* **Edwarda Wolowskiego**. Pokaz potrwa tylko do 30 bn.

Sobota i niedziela to dni otwierania wystaw Festiwalu Kultury Żydowskiej. W sobotę o godz. 13 w **Synagodze Poppera** (ul. Szeroka 16) otwarcie wystawy prac **Marty Gołąb**, inspirowanych *Pieśnią nad Pieśniami*; o godz. 16 w **Centrum Kultury Żydowskiej** (ul. Meiselsa 17) wernisaż wystawy *Twarze* – malarstwo i grafika **Zwy Milsheteina** z Francji; o godz. 17 w **Arsenale** Muzeum Szarytorzyk (ul. Pijarska 8) *Sceny biblijne* – grafika **Marka Chagalla** (szerzej – str. 13); o godz. 18.30 w **AIchemii** (plac Nowy) – plakaty ze wszystkich dotychczasowych edycji Festiwalu Kultury Żydowskiej; to drugi po Nowym Jorku publiczny pokaz festiwalu na plakat; o godz. 19.30 w *Hot-dzie Chagallowi* – wernisaż wystawy malarstwa i happening **Edwarda Ingłota** w galerii **Szalom** (ul. Józefa 16).

W **niedziele** o godz. 14 w **Centrum Kultury Żydowskiej** wernisaż wystawy malarstwa **Ewy Senczawa** ze Szwajcarii; o godz. 16 *Ślady pamięci* – wystawa fotografii **Chrisa Schwarza** z Wielkiej Brytanii w nowo otwartym **Muzeum Galicja** (ul. Dajwór 18); o godz. 17.30 judaika w srebrze autorstwa **Yaakowa Greenvurccla** z Izraela – otwarcie wystawy w galerii biżuterii (ul. Józefa 11).

Od **wtorku** w **Muzeum Wypiańskiego** w kamienicy Szczępańskiej (ul. Szczępańska 11) można oglądać *Krajobrazy z nad Wisły* – otwarta bez oficjalnego wernisażu wystawa malarstwa pejzażowego **Jacka Malczewskiego** ze zbiorów Muzeum Narodowego. Również we wtorek, o godz. 18, w galerii sztuki słowackiej (ul. Filipa 7) wernisaż wystawy ekslibrisów twórców ze Słowacji i Czech kończy w Krakowie zainaugurowane w Podwilku, kontynuowane w Krempachach, **XI Dni Kultury Słowackiej**. (AN)

POMÓŻ SPRAWIĆ DZIECIOM RADOŚĆ

2.07.2004 r. godz. 19.00
HALA „WISŁY” KRAKÓW



85 lat
TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ
DZIECI

DZIENNIK POLSKI



BILETY
PASAŻ BIELAKA – „FILMOTECHNIKA”
HALA „WISŁY”



MAREK
STACHURSKI
DZIENNIK POLSKI

STACHURSKI

Premiery

Connie i Carla

Reżyeria: Michael Lembeck. Występują: Nia Vardalos, Toni Colette, David Duchovny.

Komedia. Connie i Carla śpiewają w jednej z podrzędnych restauracji w Chicago. Przypadkowo stają się świadkami porachunków mafii i zmuszone są do ucieczki z miasta. Trafiają do Los Angeles. Tam zmieniają swoją tożsamość i rozpoczynają karierę jako drag queens. Wkrótce okazuje się, że niespodziewana popularność i sukces mogą być powodami dużych kłopotów: gdy Carla spotyka przystojnego Jeffa, coraz bardziej kusi ją, by ujawnić swoją prawdziwą tożsamość.

Nia Vardalos to artystka wszechstronnie uzdolniona, aktorka i scenarzystka, której sławę przyniosło *Moje wielkie greckie wesele*. Film zrealizowano na podstawie scenariusza jej autorstwa, a ona sama zagrała w nim również główną rolę kobiecą. Podobnie zapracowana była przy wchodzącym właśnie na ekrany filmie *Connie i Carla*, w którym w epizodzie widzowie zobaczą mogą prawdziwą gwiazdę złotej ery musicalu - Debbie Reynolds, pamiętną z *Deszczowej piosenki* czy *Jak zdobyto Dziki Zachód*.

Multikino, CINEMA CITY PLAZA i ZAKOPIANKA

(MD)

Zostaję!

Reżyseria: Diane Kurys. Występują: Sophie Marceau, Vincent Perez, Charles Berling.

Przewrotna komedia o mężu (Vincent Perez), który robił wszystko, żeby utracić swoją żonę (Sophie Marceau), a teraz za wszelką cenę stara się ją odzyskać. Marie-Do i Bertrand tylko pozornie tworzą udaną parę. Bertrand jest zaabsorbowany przede wszystkim swoją karierą: praca wymaga od niego częstych wyjazdów zagranicznych, podczas których nie stroni od romansów. Tymczasem Marie-Do przez ostatnich siedem lat poświęcała się wychowywaniu ich syna, wspierając Bertranda w jego ambicjach zawodowych. Jednak Bertrand zupełnie nie docenia poświęcenia żony. W końcu cierpliwość kobiety kończy się, a w ostatecznym porzuceniu egoistycznego męża pomagają jej poznany w kinie wrażliwi i zafascynowani nią pisarz Antoine.

ARS, POD BARANAMI

(MD)

Honey

Reżyseria: Billie Woodruff. Występują: Jessica Alba, Lil' Romeo, Mekhi Phifer.

Musical. Honey Daniels przez całe życie czekała, by pokazać światu, jak tańczy. Właśnie nadszedł moment, kiedy jej największe marzenie może się spełnić. Ambitna tancerka i początkująca choreografka zawsze wierzyła w swoje możliwości, mimo że czasami wątpili w nią nawet najbliżsi. Honey postanawia opuścić rodzinny dom i przenieść się do samego centrum miasta pełnego dźwięków, energii i muzyki. Właśnie życie w otoczeniu muzyki jest tym, czego dziewczyna pragnie najbardziej.

Odtwórczyni głównej roli Jessica Alba debiutuje na dużym ekranie. Widzowie telewizyjni pamiętają ją z serialu Jamesa Camerona *Dark Angel*, w którym kreowała główną bohaterkę ponurego świata przyszłości.

Multikino, CINEMA CITY PLAZA i ZAKOPIANKA

(MD)

Przedpremiery

Shrek 2

Reżyseria: Andrew Adamson. Polskie głosy: Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Agnieszka Kunikowska, Wojciech Malajkat.

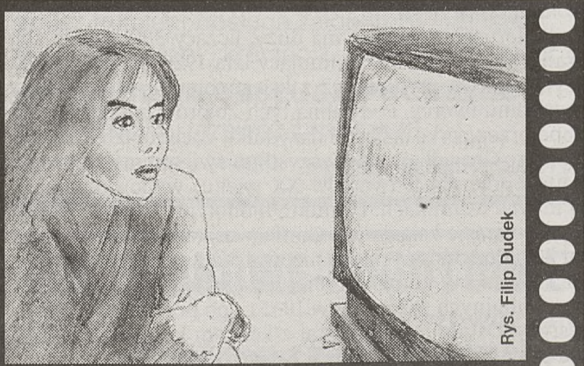
Zielony ogr Shrek wraz z ukochaną ogrzycą - i przy okazji księżniczką - Fioną wracają z miesiąca miodowego. Otrzymują zaproszenie na obiad u rodziców Fiony - pary królewskiej. Problem w tym, że nikt tam nie spodziewa się przyjazdu dwóch ogrów i gadającego osiołka...

Drua część animowanej historii o Shreku bije rekordy popularności w Stanach Zjednoczonych. W pierwszy weekend emisji film zarobił 104,3 mln dolarów, co daje mu drugą pozycję na liście hitów wszech czasów (lepszy był tylko *Spiderman*). W kinach można zobaczyć zarówno wersję z napisami, jak i z dubbingiem autorstwa Bartosza Wierzbity, który kapitalnie przetłumaczył pierwszą część *Shreka*.

Multikino, CINEMA CITY PLAZA i ZAKOPIANKA

(MD)

Stop-klatka



Rys. Filip Dudek

By wygrać podwójne zaproszenia na film do Multikina, należy podać tytuł filmu, do którego nawiązuje obrazek powyżej. Poprzednim razem odpowiedź brzmiała: *THX 1138*.

Prosimy dzwonić w czwartek, w godz. 13-13.30, pod numer tel. 61-99-209.

Możemy porwać ekipę twórców...

Rozmowa z reżyserem i scenarzystą ANDRZEJEM SARAMONOWICZEM

- Dotychczas widzowie kojarzyli Pana z kinem komediowym, a tu napisał Pan scenariusz o bitwie na Monte Cassino.

- Ciągle nie pozyłem się zdziwić, że współczesne kino ma nie tylko bawić, ale i dawać przeżycia wyższego rzędu. Sam studiowałem historię, może dlatego uważam, że przed kinem stoi wielka misja edukacyjna. Podobnie zresztą myśli Tomasz Konecki, z którym chcielibyśmy ten film reżyserować. To, że kręciliśmy razem komedie, wyniknęło z przypadku. Po prostu tak łatwiej było nam zacząć, gdyż na rynku brakowało podobnych dzieł. Dla filmowca nie są jednak najważniejsze gatunki, ale tematy - to, co chce się opowiedzieć.

- O czym - w tym wypadku - chcecie Panowie opowiedzieć?

- Film, noszący tytuł 5-9-3, będzie się rozgrywał na dwóch planach: walki na Monte Cassino z maja 1944 roku mają porwacać jako wspomnienie u dwóch bohaterów - Bronka i Teosia - którzy w maju roku 1946 udają się do powojennej Polski, by z rąk Sowietów ratować swego byłego dowódcę - Michała. Bohaterowie są fikcyjni, ich życiorysy stworzyłem jednak z losów prawdziwych uczestników tamtych wydarzeń.

- Czy będzie to typowo batalistyczne dzieło?

- Zdaję sobie sprawę, że w europejskich warunkach niemożliwe jest pokazanie wyłącznie bitwy o Monte Cassino. Żadna kinematografia europejska nie dysponuje środkami do produkcji tak wielkiego dzieła batalistycznego. Tylko Amerykanie mogliby sobie na to pozwolić, ale nawet tam w tej chwili nie kręca podobnych filmów. Dlatego zdecydowałem się kręcić przede wszystkim o ludziach, ich przyjaźni i poświęceniu w realiach wojennych. Chciałbym pokazać, że wysiłek polskich formacji zbrojnych z czasów drugiej wojny światowej nie skończył się pod Monte Cassino, ale został zamordowany w ludowej Polsce.

- Ma Pan gotowy scenariusz, co dalej?

- Na razie jesteśmy na etapie wstępnym, szukamy pieniędzy. Nie ukrywam, że ma być to duży film, który nie będzie tani, choć mam nadzieję, że nie okaże się też wściekle drogi. Scenariusz, oczywiście, przewiduje sceny batalistyczne, bez nich nie da się opowiedzieć o wojnie.

- Mówi Pan, że na razie szuka pieniędzy. Co będzie, jeśli się nie znajdą?

- To film nie powstanie. Czuję się jednak zdeterminowany, gdyż takimi temata-

mi kino powinno się zajmować, a zwłaszcza kino polskie. Dotychczas szło ono przede wszystkim w kierunku rozrywki, zamiast kształtować tożsamość narodową. Były próby odniesienia się do fundamentów polskości, były interesujące dzieła, jak skromny *Zawrócony* Kazimierza Kutza, duże *Ogniem i mieczem* Jerzego Hoffmana czy *Pan Tadeusz* Andrzeja Wajdy. Był i *Chopin. Pragnienie miłości* - ale nad tą produkcją nie warto się rozwodzić. A Dlaczego nie nakręcono np. biograficznego filmu o Adamie Mickiewiczu? Albo o dywizjonie 303? To jednak nie pytanie do nas, scenarzystów, ale do ludzi, którzy rządzą finansami polskiego kina. To też przygana pod adresem telewizji publicznej, która rozpuściła pieniądze na produkcję typu *Wiedźmin*.

- Kiedy mogą zapaść jakieś rozstrzygnięcia?

- Zależy to w tej chwili tylko od szefów stacji telewizyjnych, z którymi rozmawiamy na temat finansowania projektu. My z Koneckim możemy porwać za sobą ekipę twórców, ale to wszystko - nie wyprodukujemy tego filmu sami. Muszą w niego uwierzyć także telewizyjni producenci.

Rozmawiał: RAFAŁ STANOWSKI

Film i album

Fenomen Lednicy



Od lewej: Katarzyna Kotula, Adam Bujak i o. Jan W. Góra
Fot. Michał Klag

Dzięki wydawnictwu Biały Kruk możemy uczestniczyć w niezwykłych spotkaniach młodzieży w Lednicy (tu chrzest brał Mieszko I), która stała się centrum religijnym chrześcijan. Krakowskie wydawnictwo wydało właśnie na ten temat film - *Dzieci Lednicy*, którego premiera na wideo towarzyszyła promocji najnowsze-

go albumu fotograficznego Adama Bujaka *Lednica, czyli w sieci Bożej miłości*.

- Żaden album nie odda tego, co można tam przeżyć - powiedział Adam Bujak. - To spotkanie na ruinach pierwszej świątyni chrześcijańskiej cudownie zaowocowało.

- O *Lednicy* wiedziałam dużo, zanim tam pojechałam, lecz to, co zobaczyłam, przerosło moje oczekiwania - dodała reżyserka Katarzyna Kotula. - Próbowałam oddać ducha tych spotkań. Zaskoczył nas rozmach, z jakim wszystko zorganizowano. Działo się tyle, że można by prowadzić relację z kilkunastu kamer. Mam nadzieję, że ten film zachęci wszystkich, by wybrali się do *Lednicy*.

- Kiedyś papież Jan Paweł II powiedział mi: przełoż swoją wizję na obraz - opowiadał o. Jan W. Góra, inicjator spotkań w *Lednicy* i autor tekstu w albumie. - Ten album i film są znakomitymi ilustracjami wiary współczesnych ludzi i zarazem instrumentami ewangelizacyjnymi. *Lednicie pola* rodziły ziemniaki, buraki i zboża, teraz rodzą chrześcijan.

(RS)

W komiksie i na ekranie

Liga dzentelmenów powraca

Trwa w Polsce festiwal steampunka. Pod koniec zeszłego roku w kinach zagostał film *Liga Niezwykłych Dzentelmenów* z Seanem Connerym i Petą Wilson, a na księgarskich półkach znaleźć można było jego komiksowy pierwowzór. Całkiem niedawno widzowie mieli z kolei możliwość obejrzenia innego steampunkowego obrazu - *Van Helsinga*. Teraz w ręce czytelników trafia drugi tom komiksowych przygód zespołu niezwykłych agentów z *Ligi Niezwykłych Dzentelmenów*.

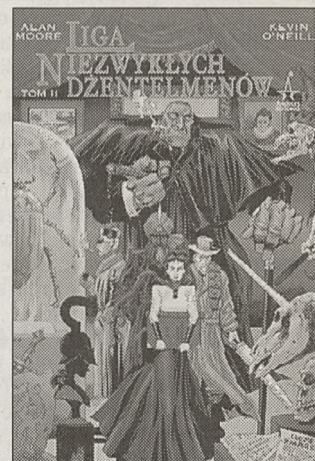
Znów mamy okazję poczytać o niesamowitych przygodach ludzi do zadań specjalnych rozgrywających się w fantastycznej scenarii wiktoriańskiej Anglii, Anglii która zaistniała jedynie w bujnej wyobraźni scenarzysty i jego rysowników. Autorzy umieścili bowiem akcję w fikcyjnym XIX w., w którym dominującą siłą jest para napędzająca najdziwniejsze maszyny, a elektryczności póki co nie wynaleziono. Tym razem twórcy kazali swoim bohaterom ratować

starą Anglię, a i przy okazji cały świat, przed inwazją kosmicznych najeźdźców przybyłych z... Marsa.

Potworni (dosłownie i w przenośni) najeźdźcy pustoszą cywilizowany świat, ziejąc piekielnym ogniem. I tym razem na najbardziej zagrożony odcinek tajemniczy Mr. Bond wysłał swoich najlepszych ludzi. Do akcji ruszają Kapitan Nemo, słynny poszukiwacz przygód Allan Quatermain, Niewidzialny Człowiek, Doktor Jekyll i jego odbicie Pan Hyde oraz panna Mina Murray. Tak jak w poprzednim tomie scenarzysta i rysownicy bawili się odniesieniami do XIX-wiecznych powieści podróżniczych, horrorów i kryminałów, tak w najnowszej części odnajdujemy listę - za sprawą scenarzysty Allana Moore'a - nawiązania do współczesnego nam science fiction. I tak widać w komiksie ślady kosmicznej sagi o Obcych, fragmenty *Matriksa*, *Paru Jurajskiego*, a nawet *Laurence'a z Arabii*. Pojawia się też Al-

phonse Moreau ze swoją potworną, zwierzęco-ludzką mazażerą. *Campion Bond* (tym razem jednoznacznie dla dodania demoniczności określony przez rysowników jako mason) intriguje jak zawsze, Dr Jekyll zmienia się w pana Hyde'a w najbardziej nieoczekiwanych momentach, Kapitan Nemo zadziwia spokojem, a między Allanem Quatermainem a Miną Murray do czegoś dochodzi...

Komiks i tym razem urzeka wystylizowanym rysunkiem, dokładnym ukazaniem szczegółów, ciekawą kolorystyką, bogactwem fantastycznych form alternatywnego XIX-wiecznego świata. Narracja prowadzona jest w taki sposób, by jak najbardziej wciągnąć i zaskoczyć czytelnika, a zakończenie opowieści nie wyklucza ciągu dalszego. Wrażenie robią duże, rozciągnięte na całą, a czasem nawet na całe dwie strony kadry. Zabawne są stylizowane na pochodzące z epoki dodatki reklamowe na końcu albumu. Wydawca - Egmont Polska - zadbał o ład-



ną szatę graficzną, z dobrym drukiem i obwolutą. Przekład dokonana znana tłumaczka literatury science fiction (i nie tylko) Paulina Braiter. Nowe przygody XIX-wiecznych specjalnych agentów przedstawione zostały w komiksie tak atrakcyjnie, że już teraz można być pewnym, iż za jakiś czas do kin trafi film *Liga Niezwykłych Dzentelmenów 2*. Scenariusz i scenopis są już przecież gotowe. (PS)

Liga Niezwykłych Dzentelmenów tom II, Alan Moore (scenariusz), Kevin O'Neill, Ben Dimagaliw, Bill Oakley (rysunki), przekład Paulina Braiter, Egmont, Warszawa 2004.

Multikino

Ogr króluje

♦ W Multikinie można oglądać przedpremierowo *Shreka 2*. Wersja z dubbingiem zostanie pokazana w środę o godz. 19 oraz w niedzielę o godzinie 13 i 19. Kopię z napisami można zobaczyć w środę o godz. 19.30. Z czwartku (1 lipca) na piątek (2 lipca) odbędą się także nocne pokazy filmu (godz. 0.01). Pokazana zostanie wtedy zarówno kopia z dubbingiem, jak i z napisami.

♦ W środę o godz. 12 w Multikinie w ramach pokazów Multibabykina dla rodziców z niemowlętami można będzie zobaczyć film *Efekt motyla*. Na sali znajdować się będą specjalne przewijaki, dźwięk zostanie przyciszony, a światło przygaszone. *Efekt motyla* to film futurystyczny, w którym bohater przenosi się w przeszłość, by zmienić to, co wydarzyło się ogro.

oprac. (RS)

Norymberga i Kraków – miasta partnerskie

Koncerty, wystawy i „Staś Straszyno”

W tym roku Kraków i Norymberga obchodzą jubileusz 25-lecia podpisania umowy partnerskiej. Z okazji tej w obu miastach zaplanowano wiele imprez kulturalnych.

W Krakowie jubileusz zainauguruje festyn, w sobotę, na ul. Skąleckiej, przed Domem Norymberskim. Na scenie wystąpią: grupa *ernie's tale*, dziesięciu młodych artystów z Norymbergi (godz. 17.30) wykonujących utwory będące mieszaniem m.in. swinga, country i muzyki latynoamerykańskiej oraz znakomite akordeonowe Motion Trio z Krakowa (godz. 19.30). Organizatorzy festynu przewidzieli także wiele atrakcji, m.in. ogródek piwny prowadzony przez Restaurację Norymberską, która serwować będzie również specjalności kuchni partnerskiego miasta.

Z okazji jubileuszu zostaną także otwarte trzy wystawy. I tak w Muzeum

Etnograficznym, od piątku, od godz. 17, będzie można zobaczyć prace 18 artystów z regionu Frankonii, skupionych w działającej przy Muzeum Germańskim w Norymberdze grupie *Der Kreis*. Od piątku także, od godz. 19.30, w galerii Camelot oraz holu Urzędu Miasta Krakowa prezentowane będą fotografie Horsta Schäfera, a w Domu Norymberskim czynna będzie – od soboty – wystawa fotograficzna *Przemiany życiowe*, przedstawiająca znanych mieszkańców Norymbergi.

Sporą atrakcją jubileuszu będzie spektakl – niedziela, 27 czerwca, godz. 19, w Teatrze im. J. Słowackiego – Państwowego Teatru z Norymbergi. Pokaże spektakl muzyczny *Der Struwwelpeter*, czyli *Staś Straszyno. Bajki dla niegrzecznych dzieci*, z muzyką angielskiej grupy The Tiger Lillies.

Książka *Staś Straszyno. Bajki dla niegrzecznych dzieci* Heinricha Hoffmanna ukazała się po raz pierwszy drukiem w 1845 roku i odniosła światowy sukces. Podstawą spektaklu, którego autorami są Brytyjczycy Phelim McDermott i Julian Crouch, stały się opowieści o Michasiu, który nie chciał jeść zupy, Kasi bawiącej się zapalkami, Julku, co miał brzydki zwyyczaj ssać palec i wielu innych niegrzecznych dzieciach wraz z tytułowym, odrażającym i budzącym grozę, Stasiem Straszyno.

Spektakl pokazywany w Krakowie jest niemiecką wersją angielskiego przedstawienia. I właśnie ta wersja, zespołu z Norymbergi, została przez Anglików okrzyknięta najlepszą realizacją ich spektaklu.

Dla Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia. Prosimy o telefon dziś, o godz. 12.30 – 61-99-262. (AMS)

Szczególny punkt na mapie

Dokończenie ze str. 13

– Przypomnijmy główne przesłanie festiwalu.

– Zaczę od tego, czym festiwal nie jest. Otóż nie jest spłotem czy też kolekcją przypadkowych imprez kulturalnych. Te dziesięć dni stanowi swego rodzaju kumulację, w przestrzeni i czasie, energii, wiedzy, przesłania, obecności żywej kultury żydowskiej w tym miejscu, w którym z natury rzeczy ta kultura może się w sposób najbardziej naturalny wszystkim objawić.

– Jakimi kryteriami kieruje się Pan przygotowując program festiwalu?

– Przede wszystkim za każdym razem chcę pokazać różnorodność świata żydowskiego, by w niej znaleźć odbicie różnorodności świata jako takiego. A ponieważ muzyka jest językiem ponadczasowym i ponadnarodowościowym, stąd też koncerty wybitnych muzyków stanowią najbardziej spektakularną część festiwalu. Z kolei dla mnie osobście najistotniejszą jego częścią – najbardziej żywotną i rezonującą energią na uczestników – są warsztaty. Pozornie odbywają się gdzieś na uboczu, ale są najistotniejszym, podziemnym nurtem festiwalu. To one zżółbią korę mentalne tych, którzy biorą w nich udział. Jak zwykle warsztatów będzie bardzo dużo –

– poczasowy od języka jidysz, tańca żydowskiego, klezmorek, poprzez kaligrafię hebrajską, śpiewy i tańce chasydzkie, po wycinankę ludową i kuchnię żydowską. Będą także, z czego bardzo się cieszę, plastyczne i muzyczne warsztaty dla dzieci, które uczą młodych uczestników otwartości na świat. Warsztaty te prowadzone są przez wybitnych twórców żydowskich ze Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Wielkiej Brytanii. Pamiętajmy, że obecność żywej kultury żydowskiej podczas tego festiwalu jest wartością nie do przecenienia.

– Spółród wielu wystaw chcę zwrócić uwagę na prezentację grafik Marca Chagalla – po raz pierwszy udało nam się je sprowadzić. W ramach części edukacyjnej zaplanowaliśmy zwiedzenie siedmiu synagog – niewielu wie, że aż tyle jest ich w Krakowie, zwiedzenie Kazimierza śladami Bałabana, cmentarzy i dawnego obszaru getta. Będą pokazy filmowe, teatralne, wykłady i promocje książek. To wszystko rozbudza duchowość, powoduje, że człowiek zaczyna pytać o samego siebie, o własną tożsamość kulturową, o miejsce, z którego pochodzi, w którym jest i ku któremu zmierza.

– Porozmawiajmy o koncertach, które zawsze cieszą się największą popularnością. Które poleciłby Pan szczególnie?

– To jest moja wielka radość, bo znów usłyszymy zjawiskowe wykonanie pieśni sefardyjskich i jidysz. Wystąpi również największa pieśniarka izraelska – Chava Alberstein, urodzona w Szczecinie, prawdziwa dama piosenki żydowskiej. Jej wielkość można porównać z wielkością Ewy Demarczyk. Usłyszymy także legendę pieśni żydowskiej, człowieka, któremu w Ameryce kłaniają się najwięksi muzycy – Theodora Bikel. Dla żydowskiej muzyki ludowej zrobił tyle, ile Bob Dylan dla folku i rocka. Ten koncert odbędzie się z okazji 80. urodzin mistrza. I jeszcze jedno wydarzenie, które chciałbym szczególnie polecić – klezmerski rejs. Tym zupełnie niezwykłym zdarzeniem będzie teatralno-muzyczna podróż łodzią, której sternikami są członkowie francuskiego teatru Beliashe. Rejs rozpoczniemy na Rynku, a być może zakończymy podczas finałowego koncertu *Szalom* na ulicy Szerokiej.

– Ta coroczna, magiczna, rozśpiewana i roztańczona noc na Szerokiej ma też symboliczny wymiar.

– Jak co roku koncert ten dedykujemy pamięci wszystkich krakowskich Żydów, którzy przez wieki żyli tu, tu się kochali, pracowali i umierali.

Rozmawiała: JOLANTA CIOSEK

Śmiech i monstra koszmarów

Występy szwajcarskiego teatru tańca

Laureaci wielu międzynarodowych przeglądów i festiwali, szwajcarski teatr tańca Philippe Saire Dance Company zaprasza w najbliższy piątek, 25 czerwca o godz. 19 do krakowskiej PWST na swój spektakl zatytułowany *Les Affluents*.

Zespół został założony w 1986 roku, swoją siedzibę ma w Lozannie. Spośród 21 choreografii autorstwa Philippe'a Saire, których celem jest wprowadzanie widowni w świat tańca współczesnego, takie prace jak *Don Quixote*, *Vacarme*, *Le Palindrome* spotkały się ze szczególnym uznaniem. Philippe Saire Dance Company dał ponad 750 przedstawień w 120 miastach Europy, Azji, Afryki i Ameryki. – „*Les Affluents*” jest niepokojącym, tragikomicznym ujęciem w rzeczywistość, w której ryzyko jest wszechobecne i w której żart może posunąć sytuację do absurdu. Pod asekuracyjnym śmiechem kryją się monstra nocnych koszmarów – piszą w programie twórcy spektaklu.

Bilety (15 i 20 zł) oraz rezerwacja miejsc – PWST (ul. Straszewskiego 22).

(JOC)

Śpiew w każdej postaci

Dokończenie ze str. 13

Po raz drugi z rzędu zaśpiewa Affabre Concini. Z kursu muzyki dawnej w Starym Sączu wyrósł zespół Omnia Beneficia (nazwa od słynnego konduktora znalezionego w klasztorze Klarysek).

– Organizuję festiwal repertuarowy, dlatego nie obawiam się zapraszać znanych już w mieście św. Kingi artystów – tłumaczy Stanisław Welnik. – Jeśli co roku przyjeżdżają oni z innym programem, to wszystko jest w porządku. Melomani nie czują się znudzeni. Z nowych wykonawców polecam Chorus Minor z zaprzyjaź-

nionej ze Starym Sączem słowackiej Levoczy, czeski zespół Capella Apollinis i występ żony byłego ambasadora RP w Japonii – Marii Pomianowskiej, która wraz z zespołem przedstawi autentyczne śpiewy z krajów „Jedwabnego Szlaku”.

PIOTR GRZYŁAK

Karnety i bilety rozprowadza Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu, (Rynek 5), tel. (0 18) 446-09-64. Bilet – 10 zł, karnet na wszystkie koncerty – 40 zł, karnet dla 2 osób – 60 zł, karnet dla uczniów i studentów – 25 zł.

Czwarty akt ze łzami Naturalne piękno muzyki

Dokończenie ze str. 13

– Ostatnio ma Pan szczęśliwą rękę do oper plenerowych. *Gioconda* zrealizowana przez Pana we Wrocławiu zebrała bardzo pochlebne recenzje. Czy jednak granie w plenerze, w jednej dekoracji, nie ograniczy Pana? Akcja *Halki* przecież nie dzieje się w jednym miejscu.

– Sceneria krakowskich skałek Twardowskiego pasuje wyjątkowo do tej opery. Bo jeżeli nawet fragment akcji w oryginale rozgrywał się w ogrodach pałacowych, to równie dobrze Stolnik może ugościć zaproszone towarzystwo we własnej karczmie, którą Żyd od niego wynajmuje, a położonej gdzieś między górami a Krakowem.

– Sądzi Pan, że opowieść o tragicznej miłości góralki do szlachcica może być dziś aktualna?

– Każda opowieść o nieszczytliwej miłości jest zawsze aktualna. Ważne tylko, aby ta miłość była przedstawiona wiarygodnie. A to jest trudne. Musiałem znaleźć system motywacji dla Jontka i Halki, aby obronić ich zachowania. Powinniśmy Halce uwierzyć, że musiała skoczyć ze skały, musiała umrzeć. Jeżeli jednak nikt nie uroni łzy w czwartym akcie, to znaczy, że poniosłem porażkę.

– Pańska *Halka* staje się niemal szekspirowskim dramatem.

– Bo Szekspir opowiada o wielkich namiętnościach. Chętnie porównuję *Halkę* z *Ofełią*. U Szekspira jednak wszystko się rodzi ze słów. Dzięki poezji osiągamy siłę, esencję emocjonalną. W *Halce* emocje biorą się z muzyki.

– Jednak *Halka* kończy jak *Ofełia*.

– Tu nie ma żadnej różnicy w diagnozie – rozdwojenie jaźni. Hamlet pozabawił *Ofełię* dziewictwa, dlatego właśnie czuje się tak wzgardzona. Bo kiedy potrzebuje jego opieki, on ją odrzuca. U *Halki* jest podobnie. Do niej nie dociera, że Janusz, mężczyzna, który wprowadził ją do raju, porzucił ją. I to musimy zagrać. Dla wytrawnej aktorki takie zadanie jest bardzo trudne, a co dopiero dla młodej śpiewaczki. Jednak poprzez specjalne potraktowanie relacji między solistką a chórem mam nadzieję, że uda mi się wydobyć te psychologiczne aspekty.

– Na co publiczność powinna zwrócić przede wszystkim uwagę oglądając *Halkę*?

– Powinna patrzeć i przeżywać.

– Czego można życzyć przed premierą?

– Pogody, pogody i jeszcze raz pogody.

Rozmowy przeprowadziła: AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Opera Krakowska, widowisko plenerowe *Halka*, Skałki Twardowskiego, 24–27 VI. Inscenizacja i reżyseria: Krzysztof Jasiński, kierownictwo muzyczne: Wojciech Michniewski. Scenografia: Piotr Sobański; kostiumy: Magda Teślawska i Paweł Grabarczyk; choreografia: Henryk Konwiński; realizacja światła: Dariusz Pawelec; przygotowanie chóru: Adam Korzeniowski. Wykonawcy: *Halka* – Ewa Biegas, Maria Mitrosz, Zofia – Edyta Piasecka, Joanna Tylkowska, Jontek – Tomasz Kuk, Maciej Komandera; Janusz – Andrzej Biegun, Andrii Shkurhan, Janusz Borowicz; Stolnik – Przemysław Firek, Janusz Borowicz i inni. Oprócz zespołów Opery Krakowskiej na scenie wystąpi Balet Opery Śląskiej w Bytomiu, a także połączone chóry: Opery Krakowskiej, Filharmonii Krakowskiej i Polskiego Radia, zespoły pieśni i tańca Nowa Huta oraz Krakowiaci, a także Studencki Zespół Góralski Skalni wraz z kapelą góralską.

Mistyczny Chagall

Dokończenie ze str. 13

Białoruskie muzeum ma duży, liczący 300 pozycji zbiór dzieł graficznych Chagalla obejmujący lata 1920–80 oraz jedną z większych na świecie bibliotek z księgozbiorem w całości poświęconym temu twórcy. Podwalnią tych zbiorów była darowizna dokonana przez córki artysty i dary kilku zachodnich kolekcjonerów.

Marc Chagall, przede wszystkim świetny malarz, zaliczany do najwybitniejszych twórców XX wieku, wypowiedział się również w innych technikach: rysunku, monotypii, tworzył witraże, gobeliny, ilustracje książkowe. Grafiką zainteresował się z początkiem lat 20. i do końca życia zrealizował ok. 2 tys. prac, głównie w technice akwaforty i litografii. Pierwszą serię graficznych interpretacji scen biblijnych rozpoczął w 1931 r., po powrocie z podróży do Palestyny. Ostatni cykl powstał z końcem lat 70. Krakowska wystawa przynosi wybór z niemal całego tego czasu.

Przekazywał raczej pogodną, pełną żydowskiej mądrości wiarę w Boga, z którym człowiek może wejść w osobisty niemal kontakt i który daje nadzieję na wyjście z depresji – pisze o biblijnych grafikach Chagalla kuratorka krakowskiej wystawy Krystyna Kulig-Janarek. (AN)

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 czerwca 2004 r. zmarła

ś t p

mgr inż.

URSZULA MICHALCZEWSKA

długoletni pracownik naukowy Akademii Rolniczej
im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, aktywny
członek Koła Przyjaciół Wieliczki.

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się w czwartek,
24 czerwca 2004 r. o godz. 11.00 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W imieniu lokalnej społeczności Wieliczki
składam Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia.

Burmistrz Wieliczki

Państwu

Bożenie i Wiesławowi Nalepa

wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci OJCA i TEŚCIA
składam

Spółka Kupiecka Stary Kleparz

Panu

Andrzejowi Kusinie

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd i Pracownicy firmy RO-MIR Sp. z o.o.

Drożej Koleżance Pani

Annie Walczyk

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MAMY
składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Górnośląskiego Banku Gospodarczego Oddział w Krakowie

Z głębokim żalem żegnamy

ś t p

Mgr. STEFANA KĘPSKIEGO

długoletniego współpracownika naszej Spółki,
człowieka życzliwego, szanowanego i cenionego zarówno
za swoją wiedzę fachową, jak również za niezwykle
zalety umysłu i charakteru.

Rodzinie i Bliskim składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd
Francesco D'Amato
Bruno Castelanelli
oraz Pracownicy
PPZ CRAPEX

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr Agnieszce Chromniak

z powodu śmierci OJCA
składają

Dyrekcja ZSB nr 1
Koleżanki i Koledzy

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”

ś t p

TADEUSZ GIERAŁT

Kochany Ojciec, Teść, Brat, Szwagier, Dziadzius i Pradziadzius,

długoletni pracownik PKS,
przeżywszy lat 82, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony
św. Sakramentami, odszedł od nas na zawsze
dnia 21 czerwca 2004 roku.

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w piątek, dnia 25 czerwca 2004 roku o godzinie 13.00 w nowej
kaplicy na cmentarzu Batowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Panu Profesorowi

Maciejowi B. Pawlickiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci SIOSTRY
składają

Koleżanki i Koledzy, Pracownicy Instytutu Historii Architektury
i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury
Politechniki Krakowskiej

Starszemu Bratu Arcybractwa Miłosierdzia

**mec. Zbigniewowi Chojnackiemu
wraz z Rodziną**

składam wyrazy wielkiego współczucia
i głębokiego żalu z powodu śmierci ŻONY,
dr inż. Paweł Pytko
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Pani

Krystynie Konias

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Dyrektor Wojewódzkiego Inspektoratu
Weterynarii w Krakowie oraz Koleżanki i Koledzy

Płaczemy, cierpimy i bolejemy z Tobą,

Malgosiu

po stracie najukochańszej dla Ciebie istoty, Twojej CÓRKI.

Zosia, Lucyna, Kinga, Ania, Ula

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 VI 2004 r. zmarła
nasza Najukochańsza Mamusia,
Babcia i Prababcia

ś t p

MARIA ŁYCZKO

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

Córka Ewa, Wnuczka Agnieszka
i Prawnuczek Maciuś

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy,
że w dniu 22 czerwca 2004 r., po długiej i ciężkiej chorobie,
zmarła w wieku 80 lat

ś t p

**hm MARIA ŁYCZKO
z domu Birnbaum**

Nasza Ukochana Żona, Matka, Teściowa,
Babcia i Prababcia.

Twórca drużyn „Nieprzetartego szlaku” ZHP, wiceprzewodnicząca
ZHP w latach 1990-1993, podporucznik Wojska Polskiego,
żołnierz Armii Krajowej w Zgrupowaniu „Żelbet” ps. Szara
oraz Szarych Szeregów, weteran walk o wolność i niepodległość
ojczyzny, odznaczona Orderem Uśmiechu, Krzyżem Oficerskim
i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii
Krajowej, Brązowym Krzyżem AK z Mieczami, Medalem Wojska
Polskiego i Odznaką Weterana Walk o Wolność i Niepodległość,
Złotym Krzyżem z Mieczami za Zasługi dla ZHP, Medalem
Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Polskiego Towarzystwa
Walki z Kalectwem, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie
Zdrowia, Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla Miasta
Krakowa, Srebrną Odznaką za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej
oraz innymi licznymi
medalami i odznaczeniami Ministerstwa Zdrowia, Oświaty
i Sprawiedliwości.

Odszedł od nas Człowiek wielkiego serca,
który całe swoje życie poświęcił dzieciom specjalnej troski.

Msza święta żałobna odbędzie się w poniedziałek,
dnia 28 czerwca 2004 r. o godz. 14.00
w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim,
o czym zawiadamia

Rodzina

ZAKŁAD USŁUG

POGRZEBOWYCH „LILIA” S.J.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80, 431-99-71

zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76, 285-42-13



**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębalów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranica,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

„Przy Bramie Wszechświata
czekaj na mnie,
aż dojdę.”
Jagoda

ś t p

IGNACY ZAWISTOWSKI

Najukochańszy Mąż, Tatus, Szwagier, Zięć i Wujek,
były długoletni pracownik Zakładów Tytoniowych w Krakowie,
przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony
św. Sakramentami, zasnął w Panu 19 czerwca 2004 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w sobotę,
26 czerwca 2004 roku o godzinie 11.00 w kościele pw. św. Franciszka
z Asyżu - ul. Ojcowska 1, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz Pasternik - Bronowice
Wielkie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Żona, Córka, Syn i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE tel. 658-21-11

● przewóz zmarłych z mieszkań

● różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem

**Nowo otwarty salon ul. Wrocławska 8 (vis-à-vis Szpitala Wojskowego,
150 m od USC przy ul. Lubelskiej)**

tel. 631-77-96, pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 8.00-16.00

Zakłady pogrzebowe KARAWAN

całodobowo tel. 658-21-11, ul. Bieżanowska 24

8⁰⁰ - 21⁰⁰ 412-89-83, ul. Rakowicka 33a

8⁰⁰ - 15⁰⁰ 632-11-22, ul. Dolnych Młynów 3

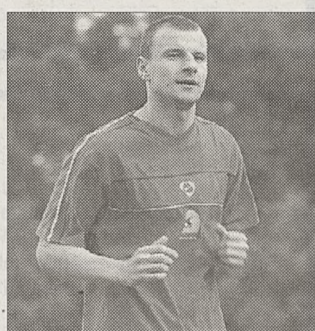
8⁰⁰ - 15⁰⁰ 413-63-46, cmentarz Batowice

Najtańszy pogrzeb tradycyjny lub urnowy na terenie Krakowa w cenie 1500 zł obejmuje:
trumnę, krzyż, tabliczkę, klepsydry, transport i obsługę żałobników.

Sport

Kwiek żegna się z Odrą

Na jutrzejszy trening wiślaków zdąży Marek Zienczuk, a niekoniecznie – Tomasz Dawidowski i Marcin Kuźba



Tomasz Dawidowski
Fot. Andrzej Wiśniewski

Aleksander Kwiek wystąpi w rewanżowym meczu Pucharu Intertoto. Spotkanie z Dynamem w Mińsku będzie poze-gnalnym meczem Kwieka w barwach Odry Wodzisław. Reprezentant młodzieżówki zawarł przeciw pięcioletni kontrakt z Wisłą Kraków.

Umowa zaczyna obowiązywać od 1 lipca, ale Kwiek może pojawić się na zajęciach Wisły już w poniedziałek (28 czerwca). Natomiast jutro o godz. 11, na pierwszym treningu mistrzów Polski, będzie Marek Zienczuk. Marcin Kuźba rozwiązuje swoje sprawy w Grecji. Deklaruje, że będzie grał w Wiśle, ale kontrakt dotąd nie podpisał. Ma to być umowa 3-letnia.

Na obiektach przy ul. Reymonta biega natomiast Tomasz Dawidowski. Przechodzi też zabiegi u fizjoterapeuty Janusza Trytka. - Mam trochę zaniedbane mięśnie czworogłowy prawej nogi, który stabilizuje staw kola-

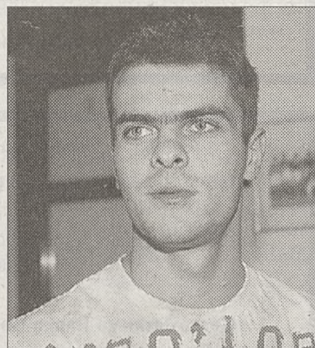
nowy. Jestem pod bardzo dobrą opieką i jeśli doktor (Jerzy) Zajac się zgodzi, to w piątek poćwiczę z zespołem – zadeklarował zakupiony z Amiki napastnik.

Skoro w Wiśle są Maciej Żurawski i Tomasz Frankowski, a przyciera się do niej Kuźba, to „Dawid” może mieć trudne zadanie. Świeżo pasowany wiślak jest jednak optymistą: - Maciek jest w tej chwili najlepszym napastnikiem w Polsce i na pewno będzie grał w podstawowym składzie. Ja powalczę z Tomkiem i Marcinem. Nie martwi mnie to. Ostatnie cztery lata sprrowadzały się w Amice do tego, że graniem w sobotnim meczu niezależnie od okoliczności – mogłem trenować lub nie, wyjść lub nie na piątkowy rozruch. Zastrzyk adrenaliny związanej z rywalizacją wyjdzie mi na dobre.

Jaka jest jego optymalna pozycja? - Atak. Przez wiele lat w Lechii byłem napastnikiem. Tylko w Amice początkowo byłem lewym pomocnikiem, a potem prawym. Ostatnie trzy lata to znowu gra w ataku. Tam czuję się najlepiej. Moim żywiołem jest ofensywa, bo z defensywą zawsze miałem problemy. Dlatego po rozmowie z trenerem Kasperczakiem jestem pewien, że będę w Wiśle rywalizował z innymi napastnikami.

Dawidowski w trakcie naszej rozmowy przywitiał się z Pawłem Brożkiem, który pośrednio ustępuje mu miejsca. Brożek wiosnę spędził w GKS-ie Katowice, a Wisła zamierza go nadal

wypożyczać. - Jest kilka klubów, które wchodzi w grę: Górnik Łęczna, Górnik Zabrze, pozosta- nie w Katowicach. Najbardziej odpowiadałaby mi Łęczna, ale przede wszystkim muszę się do-wiedzieć, co z moim bólem w plecach, bo to uniemożliwia mi regularne trenowanie - stwierdził 21-letni napastnik, trzymając



Paweł Brożek
Fot. Andrzej Wiśniewski

w rękę zdjęcie rentgenowskie. Co z bratem Piotrem? - Chciałby grać tam, gdzie ja. On jednak ma jeszcze ofertę z Lecha.

Krakowianie analizują kasetę z występami środkowego pomocnika Ariela Rosady. Argentyńczyk ma 26 lat i regularnie występuje w tamtejszej ekstraklasie (152 mecze, 5 goli). Najpierw był piłkarzem Boca Juniors, potem Chacarity, a od roku - Newell's Old Boys Rosario. Na tym poprzestał, bo praktyka wskazuje, że futbolis- ci „z kaset” nie mają na Reymonta powodzenia. (MARO)

Skład Cracovii już znany

Jutro wyjazd do Polkowic

Marcin Bojarski wraca do wyjściowego składu

Jutro po treningu o godz. 11 piłkarze Cracovii pojedą w rejon Polkowic, gdzie przewidziane jest krótkie zgrupowanie przed sobotnim, rewanżo- wym meczem barażowym (początek meczu o godz. 17, relacja na żywo w Canal+).

Wczorajszy trening Cracovii zaczął się z opóźnieniem. Trzeba było powtarzać sesję zdjęciową, bowiem zdjęcia, który posłują do wydrukowania plakatu, musiały być bezbłędne technicznie.

Zajęcia miały charakter techniczno-taktyczny. Brali w nim udział wszyscy piłkarze, ćwiczył już normalnie Krzysztof Radwański, także Robert Kolasa.

Zatem trener Wojciech Stawowy będzie miał do dyspozycji wszystkich piłkarzy, wraca bowiem po kartkach Marcin Bojarski, który nie wystąpił w pierwszym meczu w Krakowie.

Zagraty niemał w takim samym ustawieniu, jak w pierwszym spotkaniu z Polkowicami - mówi Wojciech Stawowy. - Tylko w miejsce Pawła Nowaka wystąpi Marcin Bojarski. Paweł długo leczył kontuzję, bardzo pomógł zespołowi w pierwszym meczu barażowym. Dla niego najważniejszą sprawą będzie teraz właściwe przygotowanie się do nowego sezonu.

Zatem skład wyjściowy Cracovii wyglądałby następująco: Olszewski - Radwański, Skrzyński, Węgrzyn, Baster - Giza, Baran - Bojarski, Drumlak, Przytuła - Bania.

Takie jest ustawienie taktycz- ne stosowane ostatnio przez Cracovię. Czterech obrońców, dwóch pomocników, na skrzy- dłałach Bojarski i Przytuła, w ataku na szpicie Bania, a za nim, nieco z tyłu Drumlak.

W Klubie „Pod Gruszką”

Pasiasty baraż

Klub „Pod Gruszką” na pl. Szczepańskim zaprasza wszystkich kibiców Cracovii w sobotę na godz. 16 na wspólnie oglądanie meczu z Polkowicami na telebimie pod hasłem „pasiasty baraż”. Wstęp 20 złotych (w to wliczone napoje, piwo lub wino). Odbędzie się także aukcja gadżetów, dochód przeznaczony zostanie na modernizację stadionu przy ul. Kałuży.

Takie ustawienie pozwala nam prowadzić akcje ofensywne dużą liczbą graczy. Nie będziemy nic zmieniać w naszej taktyce - mówi trener Stawowy. - Będziemy starali się grać to, co ćwiczymy już od dłuższego czasu, a więc futbol ofensywny, oparty na dużej ruchliwości graczy, wymienności funkcji.

W zespole widać pełną mobilizację, nikt nie lekceważy rywalu. - Pojedziemy do Polkowic w pełni skoncentrowani - mówi Paweł Drumlak. - Wyjdziemy na boisko jakby to była pierwsza odłona barażu, a wynik 0-0. (AS)

Sportowy ekran

W telewizji polecamy dziś (czwartek) m.in.:

10-11.35 TVP 2: EURO 2004 (piłkarskie ME, skróty ze środy); 14-20, 22-23 i 1-3 POLSAT SPORT, 14.05-16 ARD oraz 17-21.45 DSF: Wimbledon (tenis); 16.50 TVP 1: Sportowy Express; 20 CANAL+ SPORT: NBA Action (mag.); 20.20-23 TVP 1: Portugalia - Anglia (ćwierćfinał piłkarskich ME); 22.15-22.30 TVP 3: Gwiazdy sportu (Sebastian Świderski); 22.20 TVP 2: Sport-telegram; 22.45 TVP 3: Kurier sportowy.

Multi Lotek

3, 8, 11, 14, 18, 19, 20, 26, 39, 43, 45, 52, 55, 58, 62, 65, 66, 67, 73, 75

Express Lotek

5, 15, 28, 34, 40

Duży Lotek

3, 13, 16, 31, 36, 47

Unia-Wisła w Pucharze Era Basket Ligi

Bez „dzikich kart”!

Rada Nadzorcza Polskiej Ligi Koszykówki nie przyznała w tym roku „dzikich kart”, uprawniających do gry w ekstraklasie drużynom z niższych lig. Tym samym ani Alba Chorzów, ani Legia Warszawa, które starały się o „dzikie karty” nie wskoczą z I ligi do PLK (zdzaniem szefów PLK kluby te nie spełniły wymagań warunków).

Przyjęto za to tzw. konstytucję marketingową, która unifikuje plany i nośniki reklamowe związane z koszykówką oraz zawarto porozumienie o scedowaniu części praw reklamowych i wizerun-

kowych na rzecz spółki. Ustalono także podział drużyn, które zagrają w Pucharze Era Basket Ligi.

W grupie A, czyli Południowej, spotkają się: Unia-Wisła, Stal Ostrów Wielkopolski, Noteć Inowrocław i beniaminek Turów Zgorzelec. Grupę B, czyli Północną, stanowią będą: Astoria Bydgoszcz, Czarni Słupsk, AZS Koszalin oraz Spójnia Stargard Szczeciński. Kluby grające w europejskich pucharach mają zapewniony udział w najlepszej osiemce Pucharu EBL. Nie wiadomo, co będzie z Polonią Warbud Warszawa, która dopiero dziś podejmie decyzje, czy zagra w rozgrywkach FIBA. (RS)

Finał MMPPK

Pierwsze medale

Dziś o godz. 17 w Częstochowie zostaną rozdane pierwsze w tym roku medale w zawodach żużlowych w finale młodzieżowych mistrzostw Polski par klubowych. Nie pojedą w nim obrońcy tytułu - żużlowcy RKM Rybnik - ani zdobywcy brązowego medalu z 2003 r. - Polonii Piła. Będą za to częstochowianie, którzy w poprzednim sezonie w finale MMPPK zajęli 2. miejsce.

Kibiców z naszego regionu będzie interesował start zawodników Unii Tarnów. Barw „Jaskółek” bronią Marcin Rempała i Janusz Kołodziej oraz Paweł Baran (rezerwowi). Ostatni raz tarnowianie w młodzieżowych mistrzostwach Polski par klubowych zdobyli medal w 1994 na torze w Krośnie (1. miejsce). Wystąpili wówczas w składzie Grzegorz Rempała, Mirosław Cierniak i Grzegorz Mróz (rezerwowi). Do tej pory żużlowcy z Tarnowa w rozgrywkach MMPPK (od 1980 r.) zdobyli 4 medale (1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy).

Oprócz Unii Tarnów i Złomreksu Włóknarz dziś pojedą Apator Adriana Toruń, Kolejarski Opolo, BTŻ Budlex Polonia Bydgoszcz, Unia Leszno i TŻ Sipma Lublin.

Awizowany skład: Złomreks Włóknarz Częstochowa: 1. Michał Szczepaniak, 2. Mateusz Szczepaniak; Apator Adriana Toruń:

3. Karol Ząbik, 4. Adrian Miedziński; Unia Tarnów:

5. Marcin Rempała, 6. Janusz Kołodziej, 17. Paweł Baran (rezerwowi); Kolejarski Opolo: 7. Marcin Sekula, 8. Ronni Jarmoz; BTŻ Budlex Polonia Bydgoszcz: 9. Marek Cieśliewicz, 10. Krystian Klecha; Unia Leszno: 11. Krzysztof Kasprzak, 12. Marcin Jankowski; TŻ Sipma Lublin: 13. Dawid Stachyra, 14. Daniel Jeleniewski. Ceny biletów: 32 zł - trybuna główna, 21 - normalny, 13 - ulgowy (program 2 zł) w pełnym kolorze 2 zł. ***

Ustalono ceny biletów na Grand Prix Polski, które odbędą się torze w Bydgoszczy 18 września. Na miejsce na trybunie głównej 500 zł, w sektorze A - 250, w sektorze B - 80 zł, w sektorze C - 50 zł. Działacze BTŻ Polonia Budlex zapowiadają, że bilety trafią do przedsprzedaży w sierpniu. Można je również zamawiać drogą internetową - informacja na stronie www.btzpolonia.pl. (RCZ)

42. Lot Południowo-Zachodniej Polski im. F. Żwirki

Złot samolotowych mistrzów

Ekipa z Izraela • Krakowski kwartet w kadrze

W piątek i sobotę na lotnisku w Pobiedzku Wielkim odbywać się będzie 42. Lot Południowo-Zachodniej Polski im. Franciszka Żwirki. To najstarsza cykliczna impreza samolotowa w Polsce i zarazem jedne z najbardziej prestiżowych zawodów lotniczych. Patronat prasowy nad lotem będzie sprawować „Dziennik Polski”.

Franciszek Żwirko (1895-1932) był pilotem wojskowym i sportowym, członkiem Aeroklubu Warszawskiego i Łódzkiego, dwukrotnym zwycięzcą Lotu Płd.-Zach. Polski (1929 i 1930). Zginął wspólnie z konstruktorem lotniczym i pilotem sportowym Stanisławem Wigurą z Aeroklubu Warszawskiego podczas lotu 11 września 1932 roku w Cierlicku (ówczesna Czechosłowacja). Od tegoż roku zawody nazywane są jego imieniem.

1. Lot Płd.-Zach. Polski odbył się 6 października 1929 ro-

ku. Wystartowało w nim 18 samolotów wojskowych i sportowych (ukończyło 15) z aeroklubów akademickich Krakowa, Warszawy i Lwowa. Pierwszą konkurencją był lot na trasie Kraków - Częstochowa - Katowice - Kraków, drugą stanowiło osiągnięcie w jak najkrótszym czasie wysokości 1500 metrów, a trzecią lądowanie w oznaczonym prostokącie. W latach 1929-1939 Lot odbył się 9 razy (wyjątkiem był 1935 rok). Wznowiono go dopiero w 1958 roku, gdy Aeroklub Krakowski - organizator imprezy - obchodził swe 30-lecie. Lot odbył się w oparciu o nowo opracowany regulamin; po raz pierwszy w Polsce do zawodów samolotowych wprowadzono konkurencje nocne i nawigacyjne z wykorzystaniem radia.

Zbliżająca się impreza zapowiada się bardzo ciekawie.

Swoją start awizuje 29 zawodników, w tym 4-osobowa ekipa

pilotów z... Izraela. W gronie startujących nie zabraknie wielokrotnych medalistów mistrzostw Polski, Europy i świata. Wczoraj 11-osobowa kadra Polski odbyła konkurencję obliczeniową i lądowań. Oto nasi kadrowicze: Jerzy Markiewicz, Krzysztof Wieczorek, Michał Wieczorek, Waclaw Wieczorek (wszyscy Kraków), Michał Bartler, Sławomir Własiuk (oba Lublin), Zbigniew Chrzaszcz (Wrocław), Janusz Darocha (Częstochowa), Marek Kachaniak (Rzeszów), Ryszard Michalski (Łódź) i Krzysztof Skrzutowicz (Opole). Oprócz wymienionego na wstępie kwartetu Kraków reprezentować będą Maciej Czernek, Dariusz Lechowski i Piotr Wieczorek.

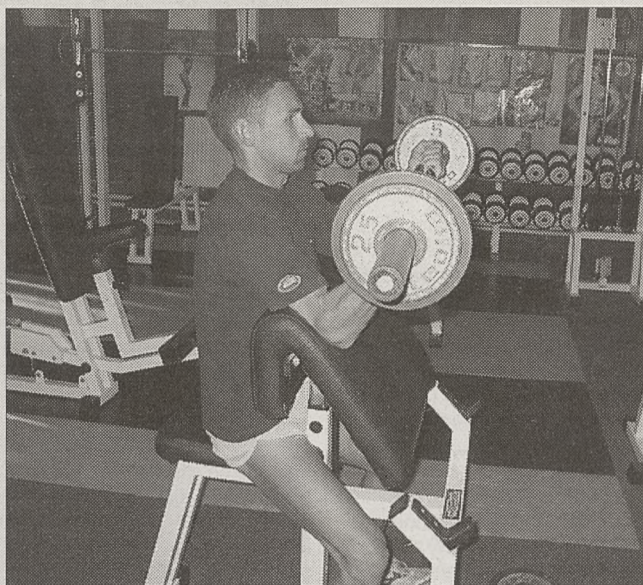
Dziś odbywać się będą kolejne treningi i rejestracja uczestników zawodów. Otwarcie zawodów odbędzie się jutro w godz. 9.00-9.15. Na godz. 9.45 zaplanowano po-

czątek próby nawigacyjnej, a na godz. 11.00 początek pierwszej konkurencji nawigacyjnej (potrwa ona do godz. 16.50). W sobotę o godz. 9.15 rozpocznie się druga próba obliczeniowa, o godz. 10.30 druga konkurencja nawigacyjna, a o godz. 17 konkurencja lądowań. Ta ostanía - najbardziej widowiskowa - potrwa do godz. 19.00. Uroczyste zakończenie imprezy nastąpi w niedzielę w godz. 10.30-11.00.

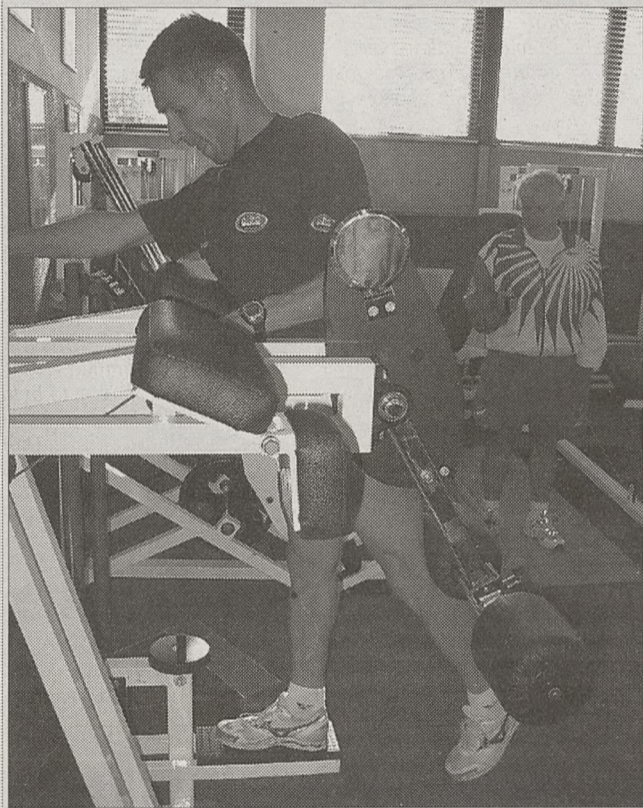
W sobotę Aeroklub Krakowski organizuje w Pobiedzku Wielkim Piknik Lotniczy (początek o godz. 13). W programie m.in. zabawy dla dzieci, loty widokowe (godz. 15-21), skoki spadochronowe i loty szybowcowe (godz. 15-16), losy samolotowe (godz. 16-16.30), pokazy walki 6. Brygady Szturmowo-Desantowej (godz. 16.30-17.00) i zabawa przy ognisku (od godz. 21). (FIL)

Krok po kroku do Aten

Do igrzysk olimpijskich w Atenach pozostało tylko 50 dni. Nasz superfavoryt do medalu w chodzie na 50 km, krakowianin Robert Korzeniowski zaczął już ostatni etap przygotowań. Ich finał nastąpi 27 sierpnia, kiedy stanie do rywalizacji o złoto. Od dziś będziemy w „Dzienniku Polskim” codziennie informować, jak przebiegają końcowe tygodnie i dni zawodnika krakowskiego Elite Cafe Wawel przed olimpijskim występem.



Przygotowuję ciało i umysł



Zdjęcia ze Strbskiego Plesa

Wygładając z okna hotelu FIS w Strbskim Plesie widzę skocznie narciarskie i nie mogę oprzeć się myśli, że właściwie występuję gościnnie na terenie bardziej właściwym skoczkom narciarskim niż chodźcom. Teraz co prawda wszystkich nas godzi tutaj piłka nożna, bo relacje oglądamy wszędzie; w pokojach, na siłowni, restauracji, po słowacku i angielsku na Eurosporcie. Właściwie już wyspałem się po trudach zwariowanego mityngowego tygodnia w Krakowie. Górskie, uboższe w tlen powietrze, ale za to czyste i rześkie, naprawdę temu sprzyja. Teraz spokojnie przygotowuję moje ciało i umysł do jeszcze cięższej, ale bardzo ekscytującej pracy, jaka wkrótce czeka mnie w położonym o 500 m wyżej francuskim ośrodku Font Romeu. Tam już nie ma skoczni narciarskich, więc nie będę się zastanawiał, czy aby przygotowuję się do Aten czy może do Turynu?

ROBERT KORZENIOWSKI
Strbskie Pleso,
środa, 23 czerwca 2004

Dziennik Roberta Korzeniowskiego

32 kandydatów z 32 krajów

Robert Korzeniowski, trzykrotny złoty medalista olimpijski w chodzie, jest jednym z 32 kandydatów do komisji zawodniczej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOI).

W 19-osobowej komisji zawodniczej, którą kieruje były tyczkarz Sergiej Bubka, zwiną się cztery miejsca.

W środę MKOI ogłosił nazwiska 32 kandydatów, którzy będą się ubiegać o uznanie kolegów-sportowców. Wybory odbędą się w sierpniu podczas igrzysk w Atenach w wiosce olimpijskiej. Wyniki zostaną ogłoszone 26 sierpnia.

Korzeniowski już po raz drugi będzie kandydował do komisji zawodniczej MKOI.

W gronie kandydatów znaleźli się także m.in. marokański długodystansowiec Hicham El

Guerrouj, czeski oszczepnik Jan Železný, belgijski tenisista stołowy Jean-Michel Saive, brytyjski wioślarz Matthew Pinsent, sprinterzy Frankie Fredericks z Namibii i Grek Konstantinos Kenteris, niemiecki płotkarz Florian Schwarthoff, kubańska siatkarka Mireya Hernandez, chodźca Jefferson Perez z Ekwadoru, czeska tenisistka Karina Habsudova, szwajcarska szpadzistka Gianna Habluetzel-Buerki, estoński dziesięcioboista Erki Nool, serbski koszykarz Dejan Bodiroga i francuski judoka David Douillet.

32 kandydatów reprezentuje 32 kraje. W sumie sportowcy ci zdobyli 19 złotych medali olimpijskich.

Kadencja członka komisji zawodniczej trwa osiem lat.

(PAP)

Kolarze, na start



Od dziś do 27 czerwca w Gorzowie Wlkp. i Lubniewicach odbędą się mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym. Po zakończeniu mistrzostw trener Zbigniew Spruch ma podać skład polskiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie w Atenach.

Tradycyjnie mistrzostwa kraju rozpocznie jazda indywidualna na czas. W tym roku trasa „czasówki” została zlokalizowana w oddalonej o 35 km od Gorzowa wycieczkowej miejscowości Lubniewice. Kobiety będą rywalizowały na dystansie 16 km, młodzieżowcy – 32 km, a elita – 48 km. Start i meta znajdują się w Lubniewicach, nawrót przed Wędrzynem.

Dziś odbędzie się jazda indywidualna na czas kobiet i młodzieżowców, jutro seniorów. Następnie kolarze przeniosą się do Gorzowa Wlkp., gdzie odbędą się wyścigi ze startu wspólnego. Zawodnicy będą się ścigać na pętli o długości 12,3 km. Podobnie jak w przypadku „czasówki” pierwsze rozpoczną rywalizację kobiety. W sobotę będą miały do pokonania 110,7 km, łącznie 9 pętli. Tego samego dnia rozegrany zostanie wyścig młodzieżowców. Kolarze w wieku do 23 lat zmierzają się na dystansie 172,2 km – 14 pętli. W niedzielę o medale mistrzostw Polski walczyć będą seniorzy, w ich przypadku na dystansie 246 km – 20 okrążeń.

W ubiegłorocznych mistrzostwach, które także odbyły się w Gorzowie Wlkp., wyścig ze startu wspólnego w elicie wygrał Piotr Przydział z CCC Polsat, wśród kobiet – Bogumiła Matusiak z Bonad-Lukowski Nowogard. Najlepszym młodzieżowcem był Dariusz Rudnicki z Legii Bazyliżek Warszawa.

Jak poinformował prezes KS „Orleń” Gorzów Wlkp., Kazimierz Milanowski – do imprezy zostało zgłoszonych około 160 zawodników i zawodniczek. Na liście jest kilka polskich grup zawodowych, m.in. Knauff Mikomax z Łodzi, Hoop CCC Polsat, Legia Bazyliżek Warszawa, DHL Author.

(PAP)

Mityngi lekkoatletyczne

Mistrz olimpijski i świata Szymon Ziółkowski (AZS Poznań) zwyciężył w konkursie rzutu młotem z wynikiem 77,97 m podczas mityngu Grand Prix PZLA w Siedlcach – IV Memoriale Henryka Guta.

– Trenuję, startuję i... oglądam mecze – powiedział Szymon Ziółkowski. – Nie jestem wprawdzie zagorzałym fanem piłki nożnej, ale od święta, kiedy odbywają się mistrzostwa Europy bądź świata, staram się oglądać takie turnieje. Przynajmniej jest na co popatrzeć. Stawiam, że mistrzowski tytuł obronią w Portugalii Francuzi.

Bardzo dobrze spisały się w biegu na 400 m Zuzanna Radecka (AZS AWF Katowice) – 51,93, Anna Pacholak – 52,44 i Monika Bejnar (obie AZS AWF Warszawa) – 52,70.

Po raz pierwszy w tym sezonie wystartował w konkursie rzutu młotem Maciej Pałyszko (NKS Namysłów), który uplasował się na drugim miejscu, za Ziółkowskim, z rezultatem 75,23.

Wyniki ciekawszych konkurencji mityngu Grand Prix PZLA w Siedlcach:

Kobiety, młot: 1. Agnieszka Pogorzewska (Jantar Ustka) 62,54, 2. Katarzyna Kita (Agros Zamość) 62,33, 3. Małgorzata Zadura (AZS AWF Warszawa) 61,48; **dysk:** 1. Joanna Wiśniewska (Warszawianka) 61,35, 2. Wioletta Potępa (AZS AWF Warsza-

wa) 60,79, 3. Marzena Wysocka (AZS AWF Białka Podlaska) 59,40.

Mężczyźni, w dal: 1. Michał Łukasik (UMKS Ziemia Mławska) 7,84; **oszczep:** 1. Rajmund Kóiko (LKS Polkowice) 78,78.

Justyna Bąk (NKS Namysłów) z wynikiem 9.55,94 zajęła 4. miejsce w biegu na 3000 m z przeszkodami w mityngu Vardinoyiannia, który odbył się w miejscowości Rethymon na Krecie. Zwyciężyła rekordzistka świata Rosjanka Gulnara Samitowa z czasem 9.09,84, najlepszym w tym roku na świecie.

Najlepsze rezultaty w tym roku na świecie uzyskali także Rosjanka Tatiana Lebediewa w trójskoku – 15,23 i Litwin Virgilijus Alekna w rzucie dyskiem – 70,97.

Inne wyniki:

Kobiety – 100 m: 1. Julia Nesterenko (Białoruś) 11,02; **200 m:** 1. Alenka Bicar (Słowenia) 22,76; **100 m ppł:** 1. Glory Alozie (Hiszpania) 12,66; **w dal:** 1. Irina Simagina (Rosja) 7,01.

Mężczyźni – 100 m: 1. Uchenna Emedolu (Nigeria) 10,05; **200 m:** 1. Uchenna Emedolu (Nigeria) 20,39; **1500 m:** 1. Iwan Heszko (Ukraina) 3,36,22; **w dal:** 1. Władimir Zjuskow (Ukraina) 8,23; **młot:** 1. Adrian Annus (Węgry) 80,57.

(PAP)

W biało-czerwonych barwach (47): Robert Krawczyk

Pechowiec czy szczęściarz?

Jako pierwszy z polskich judoków zapewnił sobie awans do turnieju olimpijskiego w Atenach. Przesądziło o tym zdobycie brązowego medalu podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w Osace.

Uchodzi za wzorowego sportowca pod każdym wzglę-

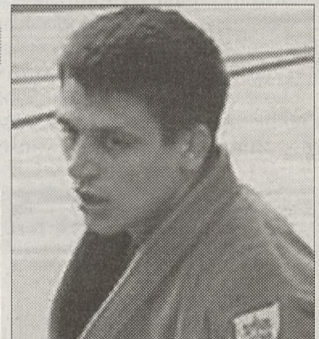
dem. Jego cechy to sumienność, uczciwość, pracowitość i skromność. Jeden z najbardziej zdeterminowanych polskich zawodników do osiągnięcia sukcesów.

Radość z uzyskania miana olimpijczyka zakłóciła mu w listopadzie kontuzja lewego kolana. Gdy uraz coraz bar-

dziej dawał o sobie znać, razem z lekarzem podjęli decyzję o operacji, którą przeszedł w styczniu. Przerwa w zajęciach trwała półtora miesiąca, ale nie spędził tego okresu beczynnie. – To była noga, ale mogłem trenować rękami. Chodziłem na siłownię, pływałem w basenie, jeździłem na rowerze. Kontuzja ta sprawiła, że zacząłem przygotowywać się w inny sposób niż dotychczas – podkreśla.

Od 2000 roku przywozi z międzynarodowych imprez różne medale, najczęściej brązowe. Wyjątkiem był 2001 rok. – Przez pół roku leczyłem wtedy kontuzję żeber – tłumaczy słabszy okres. Podczas igrzysk w Sydney odpadł w eliminacjach.

Od marca rozpoczął już specjalistyczne zajęcia. Program przygotowań do występu w Atenach ma bogaty: był już na obozie we Francji, startował (bez powodzenia) w Holandii i Białorusi oraz (z sukce-



Fot. www.pzjudo.pl

sem – 1. miejsce) we Włoszech. Walczył też w lidze polskiej, a teraz (do 8 lipca) przebywa na zgrupowaniu w Zakopanem. W przyszłym miesiącu czeka go jeszcze obóz na Białorusi oraz obozy w Cetniewie i ponownie w Zakopanem.

Nie daje się namówić na rozważania o swoich olimpijskich szansach. – W mojej kategorii wagowej jest bardzo wyrównana stawka zawodników. Dużo będzie zależeć od losowania – twierdzi. Czy jest pechowcem czy szczęściarzem? – Patrzę na moje kontuzje, to chyba nie mam szczęścia... – przyznaje. – Medal, obojętnie jakiego koloru, byłby dla mnie szczytem marzeń – dodaje.

(FIL)

Baraż o III ligę piłkarską: Okocimski - Kmita 2-2 (1-2)

Cztery gole i dalej nie wiadomo

Okocimski Brzesko - Kmita Zabierzów 2-2 (1-2)



Z meczu Okocimski - Kmita

Fot. Maciej Pytko

1-0 Brytan 30
1-1 Bagnicki 41
1-2 P. Gawecki 45
2-2 Jagła 66
Okocimski: Szuba - Policht, Sakowicz, Stawarczyk - Pachota (76 Okas), Jagła, Manelski, Sacha (76 Dzieciolowski), Bryl - Palej (79 Rojkowicz), Brytan (83 Drużkowski).

Kmita: Różalski - Krauz, Łuszczek, Giza, Strzeboński (76 Bogusz) - Bębenek, Bagnicki (90 Krzyściak), Filipczak (90 Durrzynski), D. Gawecki - Dzierzanowski, P. Gawecki (72 Funek).

Sędziował Witold Romanowski z Suchoj Beskidzkiej. Żółte kartki: Policht, Dzieciolowski - D. Gawecki, Funek. Widzów 1000.

Pierwsze minuty to wzajemne badanie sił - wyczuwanie, „kto kogo i dlaczego”. W 7 min na strzał zza pola karnego zdecydował się Dzierzanowski - piłka przeleciała obok spojenia. Potem w polu karnym upadł Bryl - publiczność domagała się „11”, lecz zdanie zabierzwian było zgoda odmienne.

Okocimski, jako gospodarz, czuł się bardziej zobligowany do zmiany bezbramkowego rezultatu. Szarża Jagły i strzał Polichta (z woleja tuż nad poprzeczką) zwiastowały zdecydowaną ofensywę OKS-u. I upragnionego przez nich gola: gdy minęło pół godziny gry, w zamieszaniu na polu karnym Kmita najbardziej przystojnie zachował się Brytan. Drobny napastnik Okocimskiego strzałem z półobrotu nie dał szans Różalskiemu, po którego ręce futbolówka wpadła do siatki.

Kilka kolejnych minut okazało się niezwykle istotne. Kmita zaskoczony niekorzystnym przebiegiem spotkania, miał sporo kłopotu z powstrzymaniem nacierających brzeszczan. Ładnie uderzył Bryl (34 min), ale piłka poszybowała obok słupka. Po chwili znów strzelał Bryl - tu zastopował go Różalski. W kolejnej akcji Pachota zamiast strzelać, wdał się w karkołomny drybling.

Końcówka pierwszej odsłony to mistrzowskie uderzenie Kmita, który w ciągu 4 minut zdobył dwa gole. Najpierw Bagnicki, mając

piłkę na lewej nodze, spokojnie przełożył ją na prawą i wypalił z 18 m. Futbolówka odbiła się od poprzeczki i zatrzępotała w siatce. Tuż przed ostatnim gwizdkiem arbitra z prawej strony płasko podał Bębenek, Dzierzanowski przepuścił piłkę i nadbiegający P. Gawecki z 10 m pokonał Szubę.

W 52 min Pachota dryblował na prawym skrzydle i zagrał w kierunku Paleja. Odrobinię szybsza reakcja rutyniarza skutkoważyby golem. W odpowiedzi Dzierzanowski zaskakująco uderzył z 20 m - Szuba jakoś sparował piłkę. Z bramkarzem OKS-u pojedynek przegrał też P. Gawecki. Skontrolowali miejscowi „timing” zabrakło Palejowi.

Gdy minęła godzina zmagania, wyborną okazję miał Jagła. Piłką dośrodkowaną z rzutu różnego przez Manelskiego spadła mu na głowę. Różalski zachował się kapitalnie, choć niezbyt precyzyjne uderzenie Jagły stworzyło mu szansę.

Od czego jest jednak chęć rehabilitacji? Niedługo potem Jagła odkupił winę. Piłkę niepewnie wybijaną przez rywali skierował we właściwe miejsce.

Nic ekscytującego - poza lobem Bębenka w 90 min - nie wydarzyło się w ostatnich 20 minutach. Zespoły chyba zbierały siły na niedzielny rewanż (godz. 17.30) w Zabierzowie. Bliższy awansu do III ligi wydaje się Kmita, jednak historia meczów barażowych zna przypadki niespodziewanych rozstrzygnięć.

(MARO, WALP)



MISTRZOSTWA EUROPY

Upokorzeni!

Grupa D: Niemcy - Czechy 1-2 (1-1)

1-0 Ballack 21 min.
1-1 Heinz 30 min.
1-2 Baros 77 min.
Żółte kartki: Novotny, Woerns - Tyce. **Sędziował** Terje Hauge (Norwegia)

Niemcy: Kahn 6 - Friedrich 5, Woerns 4, Nowotny 4, Lahm 4 - Schneider 3, Frings 4 (46 Podolski 4), Hamann 5 (79 Klöse), Ballack 6, Schweinsteiger 5 (86 Jeremies) - Kuranyi 5

Czechy: Blazek 6 - Mares 5, Rozehnal 6, Bolf 5, Jiranek 6 - Plasil 5 (70 Poborsky), Tyce 5, Galasek 5 (46 Hubschman 5), Vachousek 5 - Heinz 7, Lokvenc 6 (59 Baros 7).

Trener Czechów wystawił przeciwko Niemcom rezerwową jedenastkę. Wydało się więc, że grająca w najmocniejszym składzie drużyna niemiecka łatwo poradzi sobie z rywalem.

Tymczasem zaskoczenie - to czechy rezerwy prezentowały się lepiej. Niemcy grali wolno, schematycznie. W 4 min po dośrodkowaniu ze skrzydła Jiranek nie trafił piłką na 4 metrze.

W 20 minutach gracz Monaco Plasil zgubił piłkę pod własnym polem karnym i po potężnym strzale Ballacka z 18 metrów piłka wylądowała pod poprzeczką.

W 30 minucie Czesi wyrównali - rzut wolny z ok. 25 metrów, z prawej strony - Heinz wspaniale podkręcił piłkę i ta wpadła w samo „okienko” bramki Kahna. 1-1!

Niemcy znowu ruszyli teraz do ataku, tym bardziej że z drugiego stadionu napływały niepokojące dla nich wieści, Holandia prowadziła z Łotwą 2-0. Parę razy zrobił się mały „kociół” pod bramką Blazka, ale gol nie padł.

Druga połowa, na boisku w ekipie niemieckiej pojawił się Podolski. Pierwszą wspaniałość okazywał mając Czesi, ale po centrze ze skrzydła Lokvenc z 6 m trafił piłką w Kahna.

A potem z każdą minutą rósł napór Niemców. Raz po raz pod bramką Blazka dochodziło do dramatycznych sytuacji, w 66 min piłka po strzale Ballacka odbiła się od słupka, a Schneider nie potrafił skierować piłki do pustej bramki. W 71 min Schneider nie trafił do bramki z 6 m, za moment w niesamowitym zamieszaniu piłka odbijała się od bramkarza i obrońców czeskich.

Stara piłkarska zasada mówi, że niewykorzystane sytuacje

mszczą się. I oto w 77 min wprowadzony w II połowie Baros ograł jak dzieci Nowotnego i Woernsa, z bliska strzelił, Kahn piłkę sparował, ale przy dobitce był już bezradny.

Dramat Niemców! Trener Voeller wprowadził na boisko Klöse. Ale i on nie potrafił odwrócić losów meczu. Grający coraz bardziej nerwowo Niemcy nie zdołali choćby wyrównać. Choć i remis był ich porażką.

Niemiecka drużyna odpada z Euro! Uczyniła to w fatalnym stylu. Została upokorzona przez drugi garnitur czeski. A Czesi podtrzymali zwycięską passę. Teraz w ćwierćfinale grają z Danią. (AS)



Blazek kapituluje po strzale Ballacka

Fot. PAP/EPA

1/16 finału MP juniorów

Zapomnieli o kartkach

Wczoraj miał się odbyć pierwszy mecz w ramach 1/16 finału mistrzostw Polski juniorów starszych w piłce nożnej pomiędzy mistrzem ligi śląskiej Gwarkiem Zabrze a mistrzem ligi małopolskiej Wisłą Kraków. Do meczu nie doszło, gdyż krakowianie zapomnieli zabrać kart zdrowia.

Arbiter po odczekaniu regulaminowego kwadransu i poinformowaniu obu stron, że w zaistniałej sytuacji zawodów nie poprowadzi, zakończył zawody. O ich wyniku zdecydował Wydział Gier Polskiego Związku Piłki Nożnej, ale najprawdopodobniej Gwarek otrzyma punkty walkowerem i przyjedzie na rewanżowe spotkanie (w sobotę o godzinie 11 na stadionie Skawinki) tak jakby wygrał u siebie 3-0. Wisłę czeka więc bardzo trudne zadanie, aby awansować do grona

ośmiu najlepszych klubów w naszym kraju, tym bardziej, że Gwarek jest obrońcą tego trofeum sprzed roku. Solidarnie winę za zaistniałą sytuację wzięli na siebie kierownik zespołu Marek Łaskiewicz i trener Henryk Szymanowski.

Obowiązkiem kierownika jest opieka nad kartami zdrowia i winę za zaistniałą sytuację biorę na siebie. Jest mi bardzo przykro, że tak się stało i nic mnie nie tłumaczy - powiedział Łaskiewicz.

Zespół jest pod moją opieką, ja za chłopaków ponoszę odpowiedzialność, także w zaistniałej sytuacji. Chcieliśmy karty przestać faksem, ale sędzia się na to nie zgodził i zakończył mecz. To moja porażka, oddaję się do dyspozycji zarządu Wisła SSA i nie wiem, czy poprowadzę zespół w meczu rewanżowym - skomentował sytuację Henryk Szymanowski. (PAN)

V liga wadowicka

Kalwarianka - Przebój Wolbrom 1-1 (1-0)

1-0 Pilch 29, 1-1 Zięba 90+4.
Sędziował: Robert Boba z Oświęcimia. **Czerwona kartka:** K. Głanowski (faul ratunkowy - 75 minuta). **Żółte kartki:** D. Głanowski, Kańczuga. **Widzów:** ok. 100

Kalwarianka: Janiczak - K. Oleksy, Stach (70 Kołodziej), Gwiżdż, Madej - Pilch (53 Pituch), Basista, Michulec, M. Oleksy (50 Hobrzyk) - Koczur, Kmiec.
Przebój: Jończyk - Podrański, Nowak, Kańczuga (60 Wiśniowski), D. Głanowski - Wójcicki, Koterba, Guzek (58 K. Głanowski), Zięba - Cygnar, Cupiał.

Do zaległego meczu wadowickiej „okręgówki” doszło dopiero w drugim terminie. Wszystko za sprawą przygody wolbromian w Pucharze Polski. Podopieczni Krzysztofa Ducha dotarli w nim na szczebel centralny.

Od początku spotkania kalwarianie schowali się za podwójną gardą, szukając szans w kontrze. Taka trafiła się w 29 min; M. Oleksy prostym podaniem na lewej fłance obsłużył Kmiec, którego nie potrafił powstrzymać D. Głanowski, więc piłka poszybowała na drugą stronę, gdzie do siatki półwolejem wpakował ją Pilch. W 35 min mógł być remis, ale D. Głanowski zamiast przyłożyć nogę, starał się głową wepchnąć futbolówkę do siatki i w końcu przekombinował.

Po zmianie stron gospodarze mieli okazję do podwyższenia wyniku, lecz wychodzącego na czystą pozycję Koczura na murawę powalił K. Głanowski, za co otrzymał czerwony kartkę. W doliczonym czasie gry, po faulu na Kasprzyku, piłkę na 20 m ustawił Zięba, posyłając ją nad murem do siatki. Arbiter nie wznawiał już gry. (ZAB)

Białek w Szczakowiance

Zarząd Szczakowianki Jaworzno przy akceptacji Rady Nadzorczej zdecydował, że nowym trenerem drużyny piłkarskiej od 1 lipca będzie Janusz Białek. Zastąpi on Albinę Mikulskiego, który zrezygnował z prowadzenia Szczakowianki po zakończeniu minionego sezonu. (PAP)

Ograniczenia na Ruchu

Sobotni rewanżowy mecz barażowy o prawo gry w 2. lidze między Ruchem Chorzów a Stalą Rzeszów będzie mogło obejrzeć kilkadziesiąt osób. Wojewoda śląski utrzymał bowiem zakaz organizacji na stadionie w Chorzowie imprez masowych.

Bilet do ćwierćfinału

Holandia - Łotwa 3-0 (2-0)
1-0 van Nistelrooy 27 (karny), 2-0 van Nistelrooy 35, 3-0 Makaay 84

Holandia: van der Sar 6 - Reiziger 6, de Boer 6, Stam 6, van Bronckhorst 6 - Seedorf 6, Davids 7 (76 Sneijder), Cocu 6 - van der Mejde 6 (63 Overmars), van Nistelrooy 7 (70 Makaay), Robben 7.

Łotwa: Kolinko 7 - Isakovs 5, Zemlinskis 4, Stepanovs 4, Blagonadezdins 5 - Bleidelis 5, Lobanovs 5, Astafjews 5, Rubins 6 - Prohorenkovs 4 (74 Laizans), Verpakovskis 4 (62 Pahars).

Sędziował: Kim Milton Nielsen (Dania). **Żółte kartki:** Lobanovs.

Widzów 30 000.

Braga. Trener Holendrów Dick Advocaat nie będzie musiał korzystać z biletu tanich linii lotniczych, który zafundowali mu „życzliwi” kibice. „Pomarańczowi” nie tylko ciągle liczą się w stawce, ale po takiej grze, jaką zaprezentowali wczoraj, mogą jeszcze na

tych mistrzostwach coś osiągnąć.

Inna sprawa, że Łotyże byli nadzwyczaj słabymi przeciwnikami dla Holendrów - w I połowie nie stworzyli żadnej okazji strzeleckiej, a nawet przez długie minuty nie zbliżali się w okolicę bramki van der Sara. Frank de Boer, który wystąpił w drużynie narodowej po raz 111. (i pierwszy na tym turnieju) nie miał więc wiele pracy. Trzeba jednak przyznać, że Holendrzy - mimo dużej przewagi (strzały z dystansu Seedorfa - nad poprzeczką, czy Cocu - znakomita obrona Kolinko) mieli też trochę szczęścia, a przynajmniej sędzia patrzył na nich życzliwym okiem. Obydwie bramki w I połowie padły bowiem... w sposób nieprawdopodobny. Najpierw sędzia, stojąc kilka metrów obok, nie zauważył, że Astafjews nie faulował w polu karnym Davidsa (udowodniły to powtórki telewizyjne) i podyktował jedenastkę, którą pewnie wykonał van Nistelrooy (28.). Siedem minut

później napastnik Manchesteru United po raz drugi wykorzystał idealne zagranie głową Cocu i z najbliższej odległości pokonał bramkarza Łotyży (4. gol w turnieju). Okazało się jednak, że zanim Cocu dostał piłkę z wolnego od Seedorfa, van Nistelrooy był na spalonym.

Nie zmienia to faktu, że „pomarańczowi” byli wczoraj zdecydowanie lepsi, a ich najsukceszniejszy strzelec mógł trafić jeszcze dwukrotnie - najpierw po znakomitym podaniu Robbena (13., sprawiał Łotyżom wiele problemu), potem po akcji Davidsa i Seedorfa (41.).

Podopieczni Starkovsa, któremu marzyło się nawet zwycięstwo, ośmielili się zaatakować dopiero po przerwie. Sytuacja sam na sam Rubina (47.) wynikała jednak bardziej z nieuwagi obrońców holenderskich niż przemyślanej akcji. Po drugiej stronie najwięcej kłopotów sprawiały Łotyżom ataki skrzydłami i wciąż czekający na swoją szansę van Nistelrooy. Tylko dzięki znakomitemu refleksowi Kolinko Holendrzy strzelili jeszcze tylko jedną bramkę. Po kolejnej ładnej akcji Robbena (Abramowicz z Chelsea wie, co robi!), rezerwowi Makaay dopełnił formalności.

Ciekawe, jak teraz zachowają się kibice holenderscy. Może kupią trenerowi dobrego advocaata?

(RP)



PLYWALNIA LETNIA

TS WISŁA ZAPRASZA

cenę biletów:

ulgowy:	3 zł (dzieci do lat 7)
ulgowy:	6 zł (uczęca się młodzież, emeryci, renciści)
normalny:	8 zł

od godz. 16.00 bilet normalny i ulgowy w jednolitej cenie 5 zł.



MISTRZOSTWA EUROPEY

Dzisiaj pierwszy ćwierćfinał: Portugalia – Anglia

W czarnych opaskach



Angielscy kibice dopingują reprezentację kraju wspomagani przez kukłę z podobizną brytyjskiej królowej, umieszczoną w imitacji pułchary. Fot. PAP-EPA-LAUREN GILLIERON

Dzisiaj na stadionie „Luz” w Lizbonie zostanie rozegrany pierwszy mecz ćwierćfinałowy między gospodarzami Portugalią i Anglią. Będzie to 21. mecz w historii pomiędzy tymi zespołami.

Bilans jest bardzo korzystny dla Wyspiarzy, którzy wygrali 9 razy, Portugalczycy tylko 3, w pozostałych meczach był re-

mis. Ostatni mecz obu zespołów, w lutym tego roku, zakończył się remisem 1-1.

Oba zespoły kiepsko zaczęły mistrzostwa, przegrały swoje mecze, Anglia z Francją 1-2, Portugalia z Grecją też 1-2. Kolejne spotkania to zwycięstwa obu zespołów. Portugalia pokonała 2-0 Rosję, 1-0 Hiszpanię i zajęła pierwsze miejsce w tabe-

li grupy A. Anglia wygrała ze Szwajcarią 3-0, z Chorwacją 4-2 i uplasowała się na drugim miejscu w grupie B (za Francją).

Czy będzie to mecz słynnych już gwiazd (w obu zespołach zagrają Figo, Beckham, Scholes) czy też znowu błysną nastolatki?

W reprezentacji Anglii furore robi 18-letni napastnik Rooney, który z 4 bramkami prowadzi w klasyfikacji strzelców. W zespole Portugali ma od pierwszych minut zagrać Cristiano Ronaldo (na co dzieje Manchester Utd.). Trener Portugali Scolari zamierza do ataku wystawić Gomesa, który zdobył złotą bramkę w spotkaniu z Hiszpanią. Zatem Pauleta siądzie na ławce rezerwowych.

Piłkarze reprezentacji Anglii chcą na znak żałoby po śmierci angielskiego kibica założyć czarne opaski na ten mecz. 28-letni, pochodzący z Wolverhampton w środkowej Anglii Stephen Smith zmarł po tym, jak został we wtorek w Lizbonie ugodzony nożem w serce przez pochodzącego z Ukrainy kieszonkowca. Sprawca został złapany i przebywa w więzieniu.

Prawdopodobne składy, Portugalia (4-4-2): 1 Ricardo - 13 Miguel, 16 Ricardo Carvalho, 4 Jorge Andrade, 14 Valente - 7 Figo, 6 Costinha, 18 Maniche (lub 8 Petit), 20 Deco; 17 Ronaldo, 21 Gomes.

Anglia (4-4-2): 1 James; 2 G. Neville, 5 Terry, 6 Campbell, 3 A. Cole - 7 Beckham, 11 Lampard, 4 Gerrard, 8 Scholes - 9 - Rooney, 10 Owen.

Sędzia: Urs Meier (Szwajcaria).

(AS)

WOKÓŁ EURO
2004-06-23

Voeller zostaje

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Niemiec Rudi Voeller pozostanie na tym stanowisku niezależnie od wyniku jego podopiecznych na mistrzostwach Europy w Portugalii - powiedział prezes Niemieckiej Federacji Piłkarskiej (DFB) Gerhard Mayer-Vorfelder.

- Rudi Voeller będzie szkoleniowcem drużyny narodowej aż do 2006 roku - powiedział Mayer-Vorfelder. Dodał jednocześnie, że na razie nie było rozmowy o przedłużeniu kontraktu selekcjonera na dłuższy okres. - Nie ma na razie takiej potrzeby. Do roku 2006 jest jeszcze daleko.

Nie poda się do dymisji

Giovanni Trapattoni, selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Włoch, dzień po odpadnięciu jego drużyny z mistrzostw Europy nie ma zamiaru podać się do dymisji. Podtrzymał swoją wcześniejszą opinię, że to z powodu pecha Włosi już nie występują w turnieju. - *Podoba mi się praca selekcjonera reprezentacji Włoch. Wszystko, co robiłem na tym stanowisku, robiłem z entuzjazmem i nadal jestem gotów do dymisji.*

- Decyzja, że bym kontynuował pracę z reprezentacją nie jest moja - dodał. - *Niepowodzenie? Nie wiem, czy występ Włochów na mistrzostwach Europy można określić w ten sposób - podsumował. - Przyszłość, że odpadnięcie z rozgrywek mocno nas rozczarowało. Jednak od wielu lat zajmuję się piłką nożną i wiem, że cele, jakie drużyna stawia sobie przed turniejem, często na jej niekorzyść weryfikuje potem boisko.*

Grecy osłabieni

Kontuzjowany grecki pomocnik Stelios Giannakopoulos nie wystąpi w piątkowym meczu ćwierćfinałowym piłkarskich mistrzostw Europy z Francją - poinformowali w środę wieczorem oficjalnie przedstawiciele greckiej federacji. - *Lekarze drużyny narodowej poinformowali, że nie zdąży wyleczyć kontuzji tydki do piątku i nie ma możliwości, by zagrał przeciw Francuzom - stwierdził przedstawiciel greckiej federacji. Giannakopoulos doznał kontuzji w zakończonym remisem 1-1 meczu z Hiszpanią. Nie wystąpił już w kończącym rozgrywki grupowe spotkanie z Rosją (1-2).*

Szwedzko-duńskie pojednanie

Zrobili z nas głupków!



Rozpacz Włocha Cassano

Fot. PAP/EPA

Czy skandynawskie drużyny Danii i Szwecja zagrały na remis 2-2, który niezależnie od wyniku meczu Włochy - Bułgaria dawał obu zespołom awans do ćwierćfinałów?

Włosi nie mają co do tego żadnych wątpliwości. - *Oba skandynawskie zespoły grały tak, aby spotkanie zakończyło się remisem. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że dowody ciężko będzie znaleźć - powiedział prezes Włoskiej Federacji Piłkarskiej Franco Carraro.*

Część prasy włoskiej bije w alarmistyczny ton: - *Szwedzi i Duńczycy zrobili z nas głupków - napisała gazeta „Corriere dello Sport”. Ale część gazet włoskich wina za niezakwalifikowanie się do ćwierćfinałów przede wszystkim swoją reprezentację, niektórych piłkarzy i trenera Trapattoniego, który w meczu przeciwko Szwedom (najlepszym w wykonaniu Włochów) bezsensownymi zmianami zdeorganizował grę swej drużyny.*

Najbardziej od dziennikarzy dostało się del Piero i Vieriemu. Przeciwstawia się im świetny występ młodego Cassano. - *Cassano jawi się jako zwycięzca, zaś del Piero - jako symbol upadku - uważa dziennikarz „Gazzetta dello Sport”.*

Komentujący dla polskiej TV trenerzy Jacek Gmoch i Jerzy Engel zachowywali się bardzo dyplomatycznie. Widać, że nie chcieli używać mocnych słów, ale jedno zdanie Gmocha było znamienne. - *Nie będę komentował ostatnich minut spotkania.*

Duńczycy i Szwedzi okazali się we wtorek nie tylko znakomitymi piłkarzami, ale kto wie, czy nie lepszymi aktorami. Przez długie minuty można było odnieść wrażenie, że oba zespoły grają na serio. Walczono twardo, choć fair, były piękne bramki, choćby uderzenie Tomassona. Przy stanie 2-1 dla Danii dziwiłem się, dlaczego Gravesen po dynamicznym rajdzie zamiast strzelać, uciekał z piłką z pola karnego. Inni zawodnicy duńscy też strzelali tak, aby nie zrobić krzywdy Isakssonowi. W końcu byłem pewien, że Szwedzi wyrównają. Świetnie do tej pory broniący Soerensen zamiast łapać piłkę wybił ją wprost pod nogi Jonsona i tak zrobił się wynik 2-2.

Na trybunach zapanowała sielanka, notabene przez cały mecz telewizja pokazywała transparenty z napisem: - *Szwecja - Dania 2-2, żegnaj Italio.*

Zapewne nikt nic nikomu nie udowodni. Już zabrała głos UEFA, nie ma mowy o żadnych podejrzeniach, jeśli chodzi o rezultat konfrontacji Szwecji z Danią. Rzecznik UEFA Rob Faulkner powiedział, że „absolutnie nie zostanie przeprowadzone żadne dochodzenie”.

(AS)

Za wyeliminowanie Francji

Milion euro dla Greków

Piłkarska reprezentacja Grecji, która w piątek zagra z Francją w ćwierćfinale mistrzostw Europy, otrzyma milion euro za zwycięstwo w tym spotkaniu - poinformował w środę grecki minister sportu Yiorgos Orfanos.

Premię w tej wysokości postanowił wyasygnować rząd grecki, który chce w ten sposób zmotywować zawodników swojego kraju do lepszej gry w piątkowym ćwierćfinale.

Jeśli zawodnikom greckim uda się wyeliminować aktualnych mistrzów Europy, znacząco wzbogaci swoje konto. Jednakże już teraz nie mogą narzekać na brak gotówki. Za awans do ćwierćfinału Euro 2004 Grecka Federacja Piłkarska obiecała wypłacić graczom w sumie 2,4 miliona euro.

(PAP)



Taki „straszny” francuski kibic dopinguje „Trójkołowych” podczas meczu Euro 2004 ze Szwajcarią. Fot. PAP/EPA

Mecz	Wynik	Grupa A				Grupa B				Grupa C				Grupa D			
12.06 Portugalia - Grecja	1-2	Portugalia	3	6	4-2	Francja	3	7	7-4	Szwecja	3	5	8-3	Czechy	3	9	7-4
12.06 Hiszpania - Rosja	1-0	Grecja	3	4	4-4	Anglia	3	6	8-4	Dania	3	5	4-2	Holandia	3	4	6-4
16.06 Grecja - Hiszpania	1-1	Hiszpania	3	4	2-2	Chorwacja	3	2	4-6	Włochy	3	5	3-2	Niemcy	3	2	2-3
16.06 Rosja - Portugalia	0-2	Rosja	3	3	2-4	Szwajcaria	3	1	1-6	Włochy - Bułgaria	2-1	Włochy - Bułgaria	2-1	23.06 Holandia - Łotwa	3-0	23.06 Niemcy - Czechy	1-2
20.06 Rosja - Grecja	2-1																

Mecz	Wynik	Ćwierćfinały				Półfinały				Finał			
24.06 Portugalia		30.06 półfinał				1.07 półfinał				27.06 ćwierćfinał			
24.06 Anglia													
26.06 Szwecja													
26.06 Holandia													
4.07 Finał													

Rys. Artur Aulich



Zazdrość bogów

Rosja
2000
Melodramat

23.20



- 6.35 Telezakupy
- 6.50 Jak wychować tate
- 7.10 Marzenia do... (13)
- 8.00 Wiadomości, pogoda
- 8.15 Moda na sukces
- 8.35 Łatek (26) - serial
- 9.05 Budzik
- 9.25 Renata - serial
- 9.35 Papirus (29)
- 10.05 Raj - program dla młodzieży
- 10.30 Piątka detektywów
- 11.00 Uwważ, niebezpieczeństwo
- 11.15 Światowe dziedzictwo kultury
- 11.30 Ścisłe tajne: Woda
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Nash Bridges (6)

13.00

- 13.05 Stop jaskrze! - magazyn
- 13.10 Żyjąca Europa: Kraina lodu i śniegu - serial dokumentalny
- 14.05 Plebania (351, 352) - serial
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 My, wy, oni - program publicystyczny
- 15.35 Klan (753, 754)
- 16.25 Moda na sukces (2238) - telenowela
- 16.50 Sportowy Express
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński - wywiad
- 17.30 Sąsiedzi - serial komediowy
- 18.00 Sprawa dla reportera
- 18.35 Gwiazdy w Jedyncy - The Cors - program rozrywkowy
- 19.00 Wieczorynka: Misiowanki
- 19.30 Wiadomości, sport, pogoda

20.00

- 20.10 Pogoda dla kierowców
- 20.15 Studio Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2004
- 20.45 (na żywo) Portugalia - Anglia: 1/4 finału mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2004
- 23.00 Monitor Wiadomości - program publicystyczny
- 23.10 Biznes - perspektywy - program publicystyczny
- 23.20 Zazdrość bogów - melodramat (Rosja, 2000), reż. Władimir Mieniszow, wyk.: Wiera Alentowa, Anatolij Łobocki, Gerard Depardieu ZSRP, lata 80. Sonia, redaktorka telewizyjna, i Siergiej, pisarz, obchodzą 20. rocznicę ślubu. Goszczą francuskiego lotnika, o którym on pisał. Kobieta i tłumacz Andre nawiązują nie sympatii.

Cisza po burzy

USA
2001
Dramat obyczajowy

23.25



- 7.00 10 minut tylko dla siebie - magazyn
- 7.10 Lato bez granic
- 8.00 Na dobre i na złe (55) - serial obyczajowy (Polska, 2000)
- 8.55 Lato bez granic
- 10.00 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro 2004: skróty meczów
- 11.35 Nie tylko dla komandosów: Rekin 2004 - reportaż
- 12.00 Przystanek praca
- 12.15 Wielkie romanse dwudziestego wieku: Shirley Temple i Charles Black - film dokumentalny
- 12.40 Telezakupy

13.00

- 13.00 Panorama
- 13.15 Maggie (9) - serial komediowy (USA, 1998)
- 13.40 Dwojka dzieciom (2) - serial przygodowy (Polska, 1977)
- 14.25 Rodzina Kanderów (8): Gdzie jest mój ojciec. Rok 1962 - serial obyczajowy (Polska, 1988)
- 15.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smaki morskie
- 16.00 Panorama, pogoda
- 16.20 Złote wieki Egiptu: Faraonowie Słońca - film dokumentalny
- 17.20 Święta wojna (4): Śląski macho - serial komediowy (Polska, 1999)
- 17.50 Program lokalny
- 18.30 Panorama, pogoda
- 19.00 M jak miłość (176, 177) - serial obyczajowy (Polska, 2003)

20.00

- 20.40 Pogoda na wakacje
- 20.50 Marzenia Marcina Dańca: Dziś są moje imieniny - program rozrywkowy. Goście: Maryla Rodowicz, Dorota Stalińska, Piotr Gąsowski, Opolskie Studio Piosenki, Tadeusz Krok i zespół muzyczny pod kierownictwem Zbigniewa Seroki
- 22.00 Panorama, sport, pogoda
- 22.35 Z archiwum X (15) - serial sensacyjny (USA, 2000)
- 23.25 Cisza po burzy - dramat obyczajowy (USA, 2001), reż. Guy Ferland, wyk.: Benjamin Bratt, Armand Assante, Mili Avital Arno wie dzie proste życie w tropikalnym raju na wyspie archipelagu Bahama. Wszystko zmienia się wraz z powrotem ukochanej sprzed lat, Coquiny. Dawna miłość odżywa z nową siłą.

Krwawe żniwo

USA
1993
Thriller

23.10



- 6.00 Piosenka na życzenie
- 6.45 TV market
- 7.00 Pokémon (70) - serial animowany
- 7.30 Benny Hill (30) - serial komediowy
- 7.55 MacGyver (134) - serial sensacyjny
- 8.55 Rodzina zastępcza (8) - serial komediowy
- 9.25 Zostać Miss (3) - serial obyczajowy (Polska, 2001)
- 10.30 Dyżur
- 11.00 Najzabawniejsze zwierzęta świata
- 11.30 Dzikie Dzikie Zachód (3) - serial przygodowy (USA, 1980)
- 12.15 Awantura o kasę

13.00

- 13.15 Czułość i kłamstwa (150) - serial obyczajowy (Polska, 2000)
- 13.45 Przygody Jackie Chana (64) - serial
- 14.15 Benny Hill (31) - serial komediowy (Wielka Brytania)
- 14.45 Pensjonat Pod Różą (19) - serial
- 15.45 Informacje
- 16.10 Exclusive - najciekawsze historie świata
- 16.30 Świat według Kiepskich (169) - serial komediowy (Polska, 2004)
- 17.00 Nowe wcielenie (19) - serial sensacyjny (USA, 1999)
- 18.00 Rodzina zastępcza (9) - serial komediowy (Polska, 1999-2004)
- 18.30 Informacje, sport
- 18.55 Pogoda
- 19.00 Pensjonat Pod Różą (2) - serial obyczajowy (Polska, 2003)

20.00

- 20.00 Dyżur - reportaż
- 20.35 Daleko od noszy (26): Krwawa zemsta II - serial komediowy (Polska, 2004)
- 21.05 Nasze dzieci: Mali zrodziwie - talk show
- 21.30 Studio Lotto (w przerwie programu)
- 22.10 Bez przedawnienia - magazyn kryminalny
- 22.40 Biznes informacje
- 23.10 Krwawe żniwo - thriller (USA, 1993), reż. David Marconi, wyk.: Miguel Ferrer, Leilani Sarelle, Henry Silva, Anthony John Denison, Tim Thomerson, Harvey Fierstein, Michael M. Vendrell Scenarzysta Charlie Pope udaje się do Meksyku w poszukiwaniu intrygującego tematu. Pewnego dnia budzi się pozbawiony nerki. Tym samym dowiaduje się o istnieniu gangu złodziei ludzkich organów.
- 1.10 House Night - program rozrywkowy

Romeo i Julia

USA
1996
Dramat

21.40



- 6.10 Strefa P
- 6.35 VIP - wydarzenia i plotki - magazyn
- 7.00 Muzyczne listy
- 7.45 TV market
- 8.00 Eek! The Cat (52) - serial animowany
- 8.30 Jak dwie krople czekolady (58) - serial komediowy
- 9.00 Daję słowo
- 9.45 Z życia wzięte
- 10.00 Słodka trucizna (57) - telenowela
- 11.00 Cud miłości (187) - serial obyczajowy (Peru, 2000)
- 12.00 TV market
- 12.15 Strefa P
- 12.45 Modna moda

13.00

- 13.15 Muzyczne listy
- 14.00 V.I.P. (12) - serial sensacyjny
- 15.00 Eek! The Cat (53) - serial animowany
- 15.30 Słodka trucizna (58) - telenowela
- 16.30 Cud miłości (188) - serial obyczajowy
- 17.30 Reporter - cykl reportaży
- 18.00 Z życia wzięte - serial dokumentalny
- 18.15 Daję słowo Teleturniej adresowany do miłośników łamiągówek słownych i konkursowych zmagania o wysokie wygrane. Zabawa polega na odgadnięciu hasła na podstawie podpowiedzi oraz odkrywanych stopniowo liter.
- 19.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc (23) - serial obyczajowy (USA, 1992-1996)

20.00

- 20.00 Stan wyjątkowy (8) - serial sensacyjny (USA, 1998)
- 21.00 Dziennik, sport, pogoda
- 21.30 Arena marzeń PEPSI and TV4 - program rozrywkowy
- 21.40 Romeo i Julia - dramat (USA, 1996), reż. Baz Luhrmann, wyk. Leonardo DiCaprio Niezwykle oryginalna wersja tragedii Williama Szekspira „Romeo i Julia”, przeniesiona we współczesne realia subkultury gangów rywalizujących o panowanie w kurortie Verona Beach.
- 0.00 Yonggary pogramca - film SF (Korea Południowa, 2000), reż. Hyung-rae Shim, wyk. Dan Cashman
- 1.50 Muzyczne listy
- 2.35 Sztukateria - magazyn kulturalny
- 3.00 Kinomaniak - magazyn filmowy

Dom dla mojej córki

USA
2001
Film obyczajowy

20.40



- 6.15 Telesklep
- 6.55 Uwaga! - program publicystyczny
- 7.15 Zdradzona miłość (9) - telenowela (Meksyk, 2003)
- 8.05 Brygada ratunkowa (12) - serial obyczajowy (USA, 2003)
- 9.00 Tele gra - teleturniej
- 10.00 Szybka forsa - teleturniej
- 11.00 Najślabsze ogniwo - teleturniej
- 11.50 Rozmowy w toku - talk show
- 12.50 Na Wspólnej (323) - serial obyczajowy (Polska, 2004)

13.00

- 13.20 Renegat (99): Okup - serial
- 14.10 Zakłete serce (86) - telenowela
- 15.00 Brygada ratunkowa (13): Zamieć - serial obyczajowy
- 16.00 Fakty
- 16.15 Zdradzona miłość (10) - telenowela (Meksyk, 2003), wyk. Iran Castillo Rocio pracuje w domu państwa Montero i słucha, jak Brenda chwali się mężem. Veronica ostrzeża Fabiola przed urokiem Ismaela. Balbina dochodzi do siebie po przeżyciach, jakie zgotował jej Fernando.
- 17.05 Najślabsze ogniwo - teleturniej
- 18.00 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
- 19.45 Uwaga! - program publicystyczny

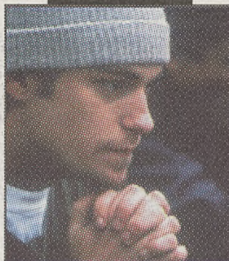
20.00

- 20.10 Na Wspólnej (324) - serial obyczajowy (Polska, 2004), wyk. Tomasz Schimscheiner Ewie nie podobają się służbowe uniformy narzucone przez sieć Jean Pierre Bertrand. Zachęca Iwona, żeby nie podejmowała się przepisami firmy i tak jak ona nie nosić brzydkiego ubrania.
- 20.40 Dom dla mojej córki - film obyczajowy (USA, 2001), reż. Dick Lowry, wyk.: Kimberly Williams, Campbell Scott, Eric Close Szczególne chwile w życiu Dianne Parker kończą się wraz z odejściem jej męża. Mark nie potrafi pogodzić się z chorobą ich córki. Od tej pory Dianne musi samotnie stawić czoła sytuacji.
- 22.40 Jarmark Europa: Mongolia i Chiny
- 23.15 Fakty wieczorne
- 23.40 Zmagania miast
- 0.50 Nic straconego

100 dziewczyn i ja

USA
2000
Komedia

23.05



- 6.55 Echa dnia
- 7.15 Telezakupy
- 7.30 Kurier, pogoda
- 7.45 Kronika, pogoda
- 8.00 Zdrowo i odłotowo Cykl fabularyzowanych programów edukacyjnych adresowany do uczniów klas IV-VI, popularyzujący zdrowie i zdrowy styl życia.
- 8.20 Książki z górnej półki - prezentacje
- 8.30 Kurier, pogoda
- 8.45 Gość dnia
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP: (w trakcie relacji Kurier 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30)

13.00

- 16.00 Załatwmy to razem - program publicystyczny
- 16.20 Warto wiedzieć
- 16.25 Pogoda
- 16.30 Kurier, pogoda
- 16.50 Rozmowa dnia - program publicystyczny
- 17.00 Studio senackie - program publicystyczny
- 17.30 Kurier, pogoda
- 17.50 Kronika świętokrzyska, pogoda
- 18.00 Kronika
- 18.20 Tematy dnia - program publicystyczny
- 18.30 Kurier kulturalny
- 18.40 Pogoda
- 18.45 Krakowskie legendy
- 19.00 U siebie - program mniejszości narodowych
- 19.20 Warto wiedzieć
- 19.25 Pogoda
- 19.30 Telezakupy
- 19.45 Rozmowa dnia

20.00

- 20.00 Telekurier - cykl reportaży
- 20.30 Kurier, pogoda
- 20.55 Echa dnia
- 21.20 Eurotel - magazyn informacyjny
- 21.30 Kurier gospodarczy - magazyn
- 21.40 Pogoda
- 21.45 Kronika, pogoda
- 22.00 Tematy dnia - program publicystyczny
- 22.15 Gwiazdy sportu: Sebastian Świdwowski - cykl reportaży
- 22.30 Kurier, sport, pogoda
- 23.05 100 dziewczyn i ja - komedia (USA, 2000), reż. Michael Davis, wyk. Jonathan Tucker Matthew spędza upojną noc w windzie z nieznaną dziewczyną. Choć w ciemnościach nie widzi jej twarzy, natychmiast się zakochuje. Rano okazuje się, że ukochana przepadła bez śladu.



- 6.20 Telesklep
- 7.20 Luz we dwóch (7) - serial komediowy
- 7.50 Ścieżki miłości (9) - telenowela
- 8.40 Przyjaciółki i rywalki (43) - telenowela
- 9.35 Miłość i nienawiść (78) - telenowela
- 10.30 Mission Impossible (34) - serial
- 11.20 Ścieżki miłości (10) - telenowela
- 12.25 Telesklep
- 14.25 Przyjaciółki i rywalki (44) - telenowela (Meksyk, 2001)
- 15.20 Miłość i nienawiść (79) - telenowela (Meksyk, 2002)
- 16.10 Kochane kłopoty (38) - serial obyczajowy (USA, 2000)
- 17.10 Witchblade - Piętno mocy (5) - serial przygodowy (USA, 2000)
- 18.10 Mission Impossible (35) - serial sensacyjny (USA, 1988-1990)
- 19.10 Kochane kłopoty (39) - serial obyczajowy (USA, 2000)
- 20.10 W akcie desperacji - film sensacyjny (USA, 1987) Dawna ukochana odwiedza Sullivan. Wraz z nią pojawiają się kłopoty, o jakich nawet mu się nie śniło. Po raz drugi, wbrew swojej woli, znalazł się poza prawem, uwikłany w porachunki handlarzy bronią.
- 21.35 Ptaki nocy (6) - serial
- 22.35 Amerykański ninja - film sensacyjny (USA, 1985)



- 8.00 Kwestia smaku - film kryminalny (Francja, 2000)
- 9.35 Małe kobietki - melodramat (USA, 1994)
- 11.35 John Woo: Kula w talerzu
- 12.35 Poślubiona mafii - komedia (USA, 1988)
- 14.20 Australijskie reguły - dramat (Australia, 2002), reż. Paul Goldman
- 16.00 Portret damy - dramat obyczajowy (Wielka Brytania/USA, 1996), reż. Jane Campion
- 18.25 Zabójcza przyjaźń - thriller (USA, 1998), reż. Dan Rosen
- 20.00 Mocne ale!: Akcja na Morzu Północnym - thriller (Wielka Brytania, 1980), reż. Andrew V. McLaglen, wyk. Roger Moore Dowodzący dobrze wyszkoloną szajką bandytów terrorysta Kramer porywa norweski okręt i zmienia go w pływającą bombę. Brytyjski rząd wzywa na pomoc Jamesa Excalibura Folklesa
- 21.45 Samochody, które jadły Paryż - horror (Australia, 1974), reż. Peter Weir
- 23.15 Element zbrodni - film sensacyjny (Dania, 1984), reż. Lars von Trier
- 1.00 Jak daleko stąd, jak blisko - dramat obyczajowy (Polska, 1972), reż. Tadeusz Konwicki



- 8.00 Wiadomości
- 8.15 Złotopolscy (589)
- 8.40 Kasztaniaki - serial
- 8.50 Do przerwy 0:1 (5)
- 9.15 Talent za talent
- 9.40 Niebezpieczna zatoka (66)
- 10.10 Eurotel
- 10.20 Sekrety zdrowia
- 10.40 Wyrzędzić chorobę
- 10.55 Antologia literatury emigracyjnej
- 11.10 Ojczyzna-polszczyzna
- 11.25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Bliscy, a dalecy
- 13.00 Rozmowy przy stole
- 13.30 Nowa Tradycja
- 14.20 Groch i kapusta
- 14.45 Antonio Vivaldi - „Cztery pory roku"
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Złotopolscy (589)
- 15.35 Galeria malarstwa polskiego
- 15.45 Szept prowincjonalny
- 16.05 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 16.30 Do przerwy 0:1 (5)
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Sportowy Express
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Najważniejszy dzień życia (1)
- 18.40 Szerokie tory
- 19.15 Proszę słonia
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Złotopolscy (589)
- 20.40 Bliscy, a dalecy
- 21.35 Koncert laureatów V Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Moniuszki
- 22.35 Piękniejsza Polska
- 23.00 Panorama



- 7.00 Inside the Teams: Euro 2004 - magazyn
- 7.30 Euro 2004 Extra-Time - magazyn piłkarski
- 8.00 Inside the Teams
- 9.00 Puchar Narodów Samsunga - Rotterdam: Superliga - jeździectwo
- 10.00 Kierunek Ateny
- 10.30 Historia UEFA: najlepsi zawodnicy
- 11.00 Legendy piłkarskich mistrzostw Europy: Wydanie specjalne
- 12.00 Inside the Teams
- 12.30 Igrzyska olimpijskie: sztafeta z ogniem
- 12.45 (na żywo) Grand Prix Holandii: wstęp - sporty motocyklowe
- 13.15 (na żywo) Grand Prix Holandii: Trening 125 cc - sporty motocyklowe
- 16.15 Watts - magazyn
- 16.30 Inside the Teams
- 17.00 Zawody z cyklu World Trickshot - snooker
- 19.00 Kłasyka piłkarskich mistrzostw Europy: 1984 - piłka nożna
- 20.00 Futbol News - magazyn piłkarski
- 20.15 M. Beyer - C. Sanavia: walka wadze superlekkosredniej (do 76 kg) o międzynarodowy tytuł WBC w Chemnitz - boks
- 22.45 Rajd Turcji
- 23.15 Euro 2004 Extra-Time - magazyn
- 23.45 Historia UEFA: najładniejsze gole
- 0.15 Wiadomości Eurosportu
- 0.30 Euro 2004
- 1.00 Historia UEFA



MODA • MEDYCYNA KONWENCJONALNA I NIEKONWENCJONALNA • URODA

Lekarzy radzi

Ekstrakcja zęba

Stan uzębienia większości Polaków nadal pozostawia wiele do życzenia. Na wizytę u stomatologa wielu z nas decyduje się za późno – pomoc lekarza ogranicza się wtedy wyłącznie do usunięcia zęba, który jeszcze niedawno można było uratować.

Współczesna stomatologia dysponuje wieloma metodami terapeutycznymi, pozwalającymi skutecznie leczyć i odbudowywać chore zęby. Obszernym działem chirurgii stomatologicznej jest chirurgia endodontyczna – okołowierzchołkowa, w ramach której, dzięki zastosowaniu najnowszych technik, możliwe jest np. wykonanie hemisekcji zęba (przecięcie zęba wielokorzeniowego na pół, dla uratowania zdrowego korzenia, na którym osadza się nadbudowę protetyczną). Przy zębach wielokorzeniowych można wykonać amputację jednego korzenia, z największymi zmianami chorobowymi, ratując w ten sposób cały ząb.

W ramach chirurgii stomatologicznej wykonuje się również sterowaną regenerację kości, np. odbudowę wyrostka zębodołowego, który uległ zanikowi. Można wyrostek zębodołowy



Chirurg stomatolog Jacek Laszczak

podnieść, poszerzyć, aby umożliwić osadzenie na nim protez ruchomych lub wprowadzenie implantów. Implantologia to następny obszerny dział chirurgii stomatologicznej.

Ograniczenia

Dostępność do tych wszystkich metod jest dla pacjentów jednak ograniczona – Narodowy Fundusz Zdrowia nie refunduje większości zabiegów, takich jak np. wykonanie wkładu koronowo-korzeniowego, ceramicznej nadbudowy, odbudowy protetycznej zębów. Zaniedbania w leczeniu są niewątpliwie konsekwencją takiego stanu rzeczy, bo mało kogo jest dziś stać na pokrywanie kosztów terapii z własnej kieszeni.

Dokończenie na str. 28



Fot. Andrzej Wiśniewski

Pies na choroby

Pies towarzyszył człowiekowi od zawsze. Wspierał, umiłał życie, pomagał w pracy. Mamy nawet świętego – pielgrzyma Rocha, żyjącego na przełomie XIII i XIV wieku we francuskim Montpellier, patrona zwierząt domowych, lekarzy, więźniów i opuszczonych, strzegącego od chorób zakaźnych – przedstawianego na wizerunkach wraz ze swym nieodłącznym psem, trzymającym w pysku chleb.

dawało się chętnie. Bardziej wyczuła palcami niż zobaczyła, że to coś ma kochaną mordkę, zimny nos, miękkie uszy. I że nie robi jej nic złego mimo groźnych zębów. Odtąd jej samopoczucie uległo wyraźnej poprawie. Cieszy się na zajęcia z psem. Porusza się sprawniej, szybciej, nawet mimika jej twarzy ożywiła się. Teraz rozmawia chętnie już nie tylko z psem, ale i z otaczającymi ją ludźmi. Umie psa poprowadzić na smyczy, czesać, karmić. Jej życie nabrało nowych jakości. Dziewczynka, mimo że niepełnosprawna, jest dzieckiem szczęśliwym. Jest zdrowsza.

Animal Assisted Therapy

Terapia przy pomocy specjalnie w tym celu szkolonych zwierząt – Animal Assisted Therapy, w skrócie ATT – rozwinęła się początkowo w Wielkiej Brytanii. I zaraz spotkała się z pozytywnym oddźwiękiem w całej Europie i Ameryce Północnej. Dziś znana jest w wielu miejscach na świecie. Korzyści stosowania terapii z pomocą zwierząt wśród dzieci niepełnosprawnych, osób

Dokończenie na str. 27

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

 Przychodnia Profesorów i Ordynatorów
 ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27

- prof. M. Barczyński – chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bogdał – gastrologia
- doc. A. Cencora – chirurgia naczyń
- dr K. Czarnobilski – choroby wewnętrzne
- doc. A. Czupryna – chirurg ogólny, gastrolog
- prof. J. Hałuszka – pediatra, choroby płuc, astma
- dr n. med. A. Hartwich – chirurgia tarczycy, sutka, laparoscopia
- doc. B. Idziór-Waluś – choroby wewnętrzne i choroby przemiany materii
- prof. D. Karcz – chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczenie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz – kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba – choroby wewnętrzne, geriatra
- dr J. Kostecka – neuropsychiatria dziecięca, choroby dzieci
- prof. E. Kostka-Trąbka – choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hipercholesterolemia
- doc. T. Mach – choroby wątroby i gastrologia
- doc. A. Macura – dermatolog, wenerolog, mykolog
- doc. A. Miszke – laryngolog
- prof. T. Niedzwiedzki – chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz – choroby płuc i oskrzeli
- prof. E. Olszewski – laryngologia
- prof. K. Pach – nefrologia dziecięca
- prof. J. Pawłega – onkologia
- dr A. Prokop – choroby płuc i choroby wewnętrzne
- mgr R. Smockiewicz – psycholog dziecięcy i młodzieżowy
- doc. L. Szydłowski – kardiolog dziecięcy
- prof. P. Thor – urolog
- prof. W. Tracz – kardiologia
- dr E. Trąbka-Janik – neurologia
- doc. J. Włodyka – laryngolog
- dr S. Wójcik – interna, nerwice, lęki, depresje, psychosomatyka
- prof. A. Wysocki – chirurgia ogólna i onkologiczna

MASAŻ KLASYCZNY REHABILITACYJNY

Nowości



Z ziołami na kilogramy

Na rynku pojawił się nowy produkt skutecznie wspomagający odchudzanie - Figurella to oryginalna, opatentowana mieszanka ziół z różnych kontynentów. Zawarte w niej: epigallokatechina uzyskiwana w specjalnym procesie z zielonej herbaty, ostrokrzew peruwiański, pokrzywka forsythii i liść brzozy, dają wyjątkowe efekty w walce z nadwagą. Ideą preparatu jest jednocześnie wpływ na dowóz i wydatkowanie energii. Skuteczność Figurelli jest udowodniona - badania prowadzone były m.in. w poznańskiej Akademii Medycznej, w PAN-ie. Testy te udowodniły spadek wagi w ciągu trzech miesięcy kuracji o 8,5 kg! Figurella zwiększa termogenezę (produkcję ciepła przez organizm w czasie przemiany materii, podczas której spalane są duże ilości kalorii), poskramia apetyt, zmniejsza wchłanianie tłuszczu, zmniejsza produkcję czynników prozapalnych, zapobiega cukrzycy i rozwojowi niewrażliwości na insulinę. Dawkowanie 4 - 5 kapsułek dziennie. Dostępna w aptekach, cena 60 kapsułek ok. 46 zł.

Nadzieja nie umiera nigdy

Gdzie się leczyć? Lista poradni chirurgii onkologicznej, które zawarły kontrakty z NFZ.

Część II - Małopolska (poza Krakowem):

- ✓ Mszana Dolna: Centrum Medyczne JAN-DA, ul. Piłsudskiego 25, tel. (18) 331-00-73;
- ✓ Nowy Sącz: SP ZOZ im. Śniadeckiego, ul. Młyńska 5, tel. (18) 443-88-77;
- ✓ Gorlice: Szpital im. Klimontowicza, ul. Węgierska 21, tel. (18) 352-21-30 do 35;
- ✓ Sucha Beskidzka: Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Szpitalna 22, tel. (33) 872-31-00;
- ✓ Oświęcim: Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej, ul. Wysokie Brzegi 4, tel. (33) 844-82-00.

Słońce - winowajca

Nowotworem skóry poświęcone było spotkanie pt. „Dotyk słońca”, które odbyło się 15 czerwca w Collegium Medicum przy ul. św. Anny. To już kolejna prelekcja z cyklu „Nadzieja nie umiera nigdy”, przygotowane dla pacjentów przez Małopolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia.

Nowotwory skóry można podzielić na dwie główne grupy: nowotwory pochodzenia nabłonkowego, czyli raki oraz czerniaki. W Polsce notujemy rocznie ponad 5 tys. nowych zachorowań na nowotwory skóry, 2 tys. - na czerniaka. Ten ostatni, choć stanowi jedynie 2 proc. wszystkich nowotworów, bardzo często prowadzi do śmierci.

Rak podstawnocomórkowy, który stanowi 95 proc. raków

skóry, właściwie nie zagraża życiu. Najczęściej jest to guzek, wystający nad powierzchnię skóry, który umiejscawia się zwykle na skórze nosa, w fałdach policzkowych, na czole i na powiekach. - Rozwijają się wolno, więc pacjenci zwykle lekceważą objawy i dlatego najczęściej zgłaszają się do lekarza już w bardzo zaawansowanym stadium - wyjaśnia dr Tomasz Walasek z Centrum Onkologii. Druga postać raka, rak kolczystokomórkowy, jest o wiele rzadszy, ale bardziej agresywny i często daje przerzuty.

Najgroźniejszym nowotworem skóry jest bez wątpienia czerniak. - Zachorowalność na czerniaka wzrasta w sposób dramatyczny - podkreśla dr Walasek. - Liczba zanotowanych zachorowań na czerniaka w ciągu ostatnich 20 lat podwoiła się. Czerniak

występuje głównie u osób między 25. a 45. rokiem życia. Głównym czynnikiem sprawczym jest promieniowanie UV, zarówno słoneczne, jak i sztuczne - np. w solarium. Nasz niepokój powinno wzbudzić przede wszystkim zniechęcenie, wokół którego pojawił się stan zapalny, które zmienia kolor czy powiększa się.

Leczenie nowotworów skóry to przede wszystkim wycięcie wraz z marginesem skóry dookoła. Jeżeli, w przypadku czerniaka, zajęte są węzły chłonne - je również należy usunąć. Radioterapia i chemioterapia to jedynie metody wspomagające.

Następne spotkanie z cyklu „Nadzieja nie umiera nigdy” odbędzie się w połowie lipca i poświęcone będzie rakowi trzustki i żołądka. Wstęp wolny.

(SIE)

Bezpłatne badania w celu wykrycia jaskry przeprowadzi w dniach 26 - 27 czerwca br. kilkadziesiąt placówek medycznych w całym kraju. Badania obejmować będą wywiad lekarski, oceniający czynniki zachorowania, badanie ciśnienia śródgałkowe

Polsko, nie ślepnij

oraz kontrolę dna oka. Akcja jest częścią programu edukacyjnego, prowadzonego pod patronatem Polskiego Towarzystwa Profilaktyki Jaskry pn. „Polsko, nie ślepnij”. Pełna lista ośrodków konsul-

tacyjnych jest dostępna pod nr. Infolinii: (022) 571-90-88, czynnej w dn. 14 - 27 czerwca w godz. 9 - 21, od poniedziałku do soboty. W Krakowie w akcji uczestniczy Klinika Okulistyki przy ul. Kopernika 38, tel. (012) 424-75-50.

Konkurs z Laboratorium SVR



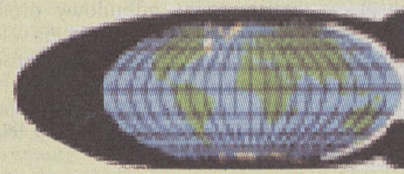
Tarcza ochronna

Dlaczego Seria Słoneczna SVR UVB to innowacyjność, bezpieczeństwo stosowania i uwzględnienie potrzeb różnych pacjentów? Otóż nowa formuła preparatów słonecznych SVR zapewnia ekstremalną przeciwsłoneczną ochronę skóry dzięki kompleksowi Thermopherol, zawierającemu w swym składzie zespół enzymów, skutecznie neutralizujących wolne rodniki oraz witaminę E. To już nie tylko filtry chroniące przed UVA i UVB, ale również ochrona antyrodnikowa, ochrona DNA i błon komórkowych. Zapewniające wysokie wskaźniki ochrony filtry UV występują w 4 rodzajach, dostosowanych do indywidualnych potrzeb pacjentów: SVR 100 B i SVR 60 B, SVR 50 B i SVR 30 B. Seria Słoneczna SVR dostępna jest wyłącznie w aptekach.

Nie wszystkie zmiany na skórze da się zaobserwować samemu, warto więc co pewien czas udać się na badanie kontrolne. Dermatolog, wyposażony w specjalny aparat, obejrzy znamień w kilkudziesięciokrotnym powiększeniu i oceni je pod kątem ewentualnego ryzyka rozwoju czerniaka. Najdokładniejszą, obecnie znaną metodą, służącą wczesnej diagnostyce czerniaka i monitorowaniu znamion barwnikowych, jest cyfrowa mikroskopowa epiluminescencyjna. W metodzie tej obraz zmiany skórnej uzyskany dzięki mikrokamerze sprzężonej z komputerem, poddany zostaje analizie pod kątem ryzyka zezłośliwienia danej zmiany.

Dermatolog zdecyduje, które z naszych znamion wymagają dalszej kontroli i obserwacji (wprowadzenie obrazu zmiany do pamięci komputera umożliwi monitorowanie zmian przy kolejnej wizycie), natomiast jeżeli uzna znamień za niebezpieczne, skieruje je do wycięcia chirurgicznego (zwykle w znieczuleniu miejscowym, w trybie ambulatoryjnym). Każde usunięte przez chirurga znamień podlega ocenie przez histopatologa. Konsultacja dermatologiczna: dr hab. med. Piotr Ratka, Klinika Dermatologiczna „Zdrowie”, ul. św. Gertrudy, tel. (012) 429-25-23.

- Jaka metoda służy wczesnej diagnostyce czerniaka? - na odpowiedź na kartkach pocztowych (wezmą udział w losowaniu nagród) czekamy do 29 czerwca („Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, konkurs z SVR).



Wyłączny Importer

Hurtownia Farmaceutyczna COWIK

Warszawa, tel/fax; (022) 532-13-11 lub 29, 12



GINJAL

zdrowe nerki
zdrowy organizm

GINJAL (kaps. 0.65 g opak. 100 kapsulek) jest specyfikiem wyprodukowanym według receptury bogatej w tysiącletnie doświadczenia medycyny Dalekiego Wschodu. Zawiera składniki biologiczne czyste, wyłącznie pochodzenia naturalnego. Dzięki temu jest to w pełni bezpieczny biostymulator regenerujący pracę nerek. Poprzez zniesienie skurczów mięśniówki gładkiej, powoduje on rozszerzenie dróg moczowych - ułatwiając wydzielenie na zewnątrz drobnych kryształków, a nawet „kamieni” z układu moczowego, drogami naturalnymi.

GINJAL obniża też poziom kwasu moczowego w surowicy krwi. Działa diuretycznie i przeciwzapalnie w drogach moczowych.

Zastosowanie kliniczne
przewlekła kamica nerkowa
przewlekłe, nawracające infekcje dróg moczowych
skaza moczanowa (dna)
profilaktyka pooperacyjna w przebiegu kamicy nerkowej

Działania niepożądane
NIE STwierdzono skutków ubocznych stosowania leku. W przypadku sporadycznie występujących dolegliwości gastrycznych - stosować wg wskazań lekarza.

Skład
Hippocampus coronatus 200 mg
Ginseng radix 200 mg
Sonchi folium 50 mg
Orthosiphonis folium 25 mg
Strobilanthis folium 25 mg
Methylthionini chloridum 15 mg

Dawkowanie
Przeciętnie 2 x 2 kapsułki przez okres 1,5 - 3 miesięcy.
POPIJAĆ OBIECIEPIEŁĄ PRZYGOTOWANĄ WODĄ.

Ze względu na zawartość naturalnego błękitu metylowego, moc podczas kuracji może zmienić barwę na kolor niebieski, co nie jest objawem niepokojącym.

Wyłączny Importer i Dystrybutor
Hurtownia Farmaceutyczna COWIK
Warszawa, tel/fax; (022) 532-13-11
Świadectwo Rej. Nr - R/0282

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą



REUMPAPAI preparat roślinny wskazany w leczeniu bólów stawowych, bólów mięśniowych, nerwobólów (rwa kulszowa, rwa ramienna, w przebiegu zapalenia korzonków nerwowych), stosowany pomocniczo w dolegliwościach narządu ruchu (w chorobie zwyrodnieniowej stawów).

Działania przeciwbólowo, przeciwzapalnie, przeciwobrzękowo.

REUMPAPAI to alternatywa dla leczenia niesterydowymi lekami przeciwzapalnymi.

Lek jest szczególnie wskazany u pacjentów z przewlekłymi zespołami bólowymi, u osób obciążonych chorobami wątroby (marskość, stłuszczenie, żółtaczka polekowa) i żołądka (owrzodzenie, zapalenie błony śluzowej).

Działania niepożądane:
preparat nie powoduje żadnych działań niepożądanych.

Dawkowanie: po 2 kapsułki 2-3 razy dziennie, popijając obficie ciepłą wodą.
Optymalny czas kuracji: 1 do 3 miesięcy.

Unikatowy skład - Unikatowa skuteczność

Dalekowschodnia receptura

Lek dostępny w aptekach i sklepach zielarskich.

TRADYCJA
W SŁUŻBIE
NOWOCZESNEJ MEDYCYN

REUMPAPAI

kapsułki twarde

Nr Świadectwa Rej. MZIOS 4464



Producent:
Zakłady Farmaceutyczne
IKONG Indonezja

Wyłączny importer:
Covik Sp. z o.o.,
tel./fax: (22) 532 13 11 lub 29 lub 12.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą.

Dostępny w aptekach i sklepach zielarskich

PROLIPID

LEK DLA PACJENTÓW
Z PODWYŻSZONYM
STĘŻENIEM CHOLESTEROLU

PROLIPID

- Obniża stężenie cholesterolu
- Bezpieczny w stosowaniu
- Łatwy w użyciu

PROLIPID

Lek ziołowy
opierający się na tradycyjnej
dalekowschodniej recepturze

PROLIPID

Skład:
Guazamae extractum 86,00 mg
Murraye extractum 43,00 mg
Sonchi extractum 43,00 mg

Działanie:
Stosowanie preparatu powoduje obniżenie stężenia cholesterolu całkowitego i frakcji LDL-cholesterolu w surowicy krwi.

Sposób użycia:
Dorośli po 2 kapsułki 2 x dziennie popijając dużą ilością wody.
Nie podawać dzieciom.

Wyłączny Importer:
Covik Sp. z o.o.,
tel./fax: (22) 532 13 11 lub 29 lub 12.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą.

Nr Świad. Rej. MZIOS 4465



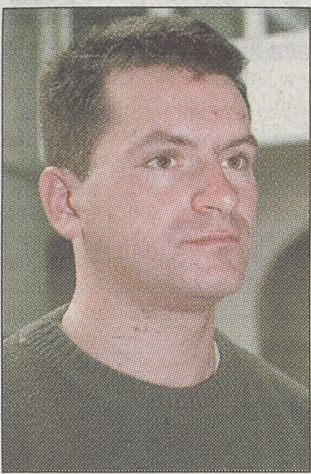
TRADYCYJNA MEDYCYN W NOWOCZESNEJ TECHNOLOGI



Bilet po zdrowie do „Koliby”

Czester, Aramis, Indefiks, Neron... Siedmiolatek Czester ma maść gniada, Aramis i Indefiks to kasztanki, a Neron jest kary. To szlachetne konie, wałachy średniej wielkości, bardzo spokojne i towarzyskie. Mają swoje sympatie, humory, przepadają za marchewką, lubią jabłko, a nade wszystko – kostki cukru... Spotkać je można na górskich szlakach w okolicach Piwnicznej lub na spacerze nad brzegiem Popradu.

Wczasy w siodle



Albert Kmiecik, instruktor jazdy konnej w „Kolobie”

– Nigdy nie jest za późno na rozpoczęcie nauki jazdy konnej – przekonuje Albert Kmiecik, instruktor jazdy konnej w pensjonacie „Koliba”. – Nasi wczasowicze bardzo chętnie korzystają z tej możliwości.

Początkujący zaczynają naukę na łożu: instruktor stoi pośrodku trzymając konia na 8-metrowej linie (jest to konieczne, bo gdyby koń się spłoszył, nieobeznany z nim jeździec nie potrafiłby go zatrzymać). Koń, chodząc w kółko, słucha poleceń instruktora, a jeździec skupia się na tym, aby utrzymać się w siodle. – To nie jest trudne, ale najważniejsze jest wyzbycie się lęku, zarówno przed koniem, jak i przed wysokością oraz nauczenie się, jak nim kierować – zauważa instruktor. – Koń to

takie zwierzę, które znakomicie wyczuwa psychikę jeźdźcy, wyczuwa, na co może sobie pozwolić. Dlatego trzeba mu narzucić swoją wolę, pewną dyscyplinę i potem wszystko pójdzie gładko. W drugim



etapie nauki jeździmy na spokojne spacerki brzegiem Popradu, dla bardziej zaawansowanych organizujemy przejażdżki górskimi szlakami, kilkudniowe rajdy, kiedy zatrzymujemy się na noclegi u zaprzyjaźnionych gospodarzy, zapewniających nam wyżywienie. Wieczorem rozpalamy ognisko, pieczemy kiełbaski, rozmawiamy. To niezapomniane przeżycia dla naszych wczasowiczów: wspaniała przyroda, konie, relaks.

Niektórzy wracają tu co roku,

bo, jak mówią, nigdzie tak nie wypoczną. Czy konie ich poznają? Naturalnie. To zwierzęta bardzo inteligentne, przyzwyczajają się do ludzi, rozpoznają ich, a tych, których polubią, witają radośnie. Nasze konie są łagodne, towarzyskie, nie robią nikomu krzywdy. Wczasowicze rozpieszczają je, karmią smakołykami, tak że czasami muszę nasze wałachy trochę zdyscyplinować. Jazda na koniu sprzyja zdrowiu fizycznemu i psychicznemu: wzrasta wiara w siebie, polepsza się równowaga i koordynacja ruchowa, rozluźniają i rozbudowują się mięśnie, zwłaszcza mięśnie tułowia, zwiększa się wydolność układu sercowo-naczyniowego i, co ważne, zrzuca się nadmiar kilogramów. Czy lubię konie? Nie wyobrażam sobie innej pracy. Zajmuję się nimi już 11 lat. Największą sympatią darzę gniadego Czestera. (DD)

DO WYGRANIA
WCZASY REKREACYJNE
W PENSJONACIE KOLIBA



PYTANIE 1: Jakie pensjonaty wchodzą w skład sieci Eden?

Odpowiedź

Imię

Nazwisko

Adres

Nr tel.

Zbierz 4 kolejne kupony ukazujące się w dodatku „Bądź zdrow” (24 czerwca, 1, 8, 15 lipca br.) Opowiedz na pytania i wyślij do 22 lipca na adres redakcji „Dziennika Polskiego” w Krakowie, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „KOLIBA”. Nazwiska trzech zwycięzców podamy 29 lipca br. na łamach „Bądź zdrow”.

Wysłanie wypełnionego kuponu jest równoznaczne z pełną akceptacją warunków konkursu oraz z wyrażeniem zgody na wykorzystanie danych osobowych do celów konkursu.

Terapia z pomocą przyjaciół

Dokończenie ze str. 25

starszych i hospitalizowanych, są dziś nie do przecenienia. W terapiach grup specjalnych stosowane są małe ssaki, osły, koty, ptaki, w rozwiniętej odrębnie hipoterapii – konie. Ale szczególnie psy zasłużyły się we wspieraniu leczenia najróżniejszych dolegliwości. Okazały się też niezastąpione w codziennej pomocy w radzeniu sobie z życiem ludzi niewidomych, niesłyszących, chorych po wylewach, cierpiących na stwardnienie rozsiane, a nawet

w Wielkiej Brytanii. Po stracie nogi poruszała się za pomocą protezy. Wyszkoliła swojego psa tak, że stawał się na każde jej wezwanie i pomagał w zachowaniu równowagi ciała. Z czasem jej fundacja rozrosła się i obecnie rokrocznie centra szkolenia psów dla niepełnosprawnych opuszcza kilkadziesiąt zwierząt rocznie. Psy starsze, „emerytowane”, które już nie są w stanie wykonywać swoich obowiązków i same potrzebują opieki, najczęściej zostają ze swoimi

Zapręgowych. Ale tak naprawdę wszystko zaczęło się jeszcze parę lat wcześniej, w roku 1987, od realizacji filmu „Widzę” w reżyserii Bogdana Dziworskiego. Wtedy to przygotowująca psy do pracy w filmie Maria Czerwińska miała możliwość obserwowania zachowań dzieci niewidomych w kontakcie ze zwierzętami. „Zawsze byłam ciekawa świata i ludzi. Kocham wszystkie zwierzęta i przyrodę. Poznanie na planie filmowym niewidomych dzieci było dla mnie ogromnym prze-

Pies na choroby

chorych na chorobę Alzheimera. Już w czasie I wojny światowej psy pomagały niewidomym, na skutek odniesionych ran, żołnierzom. W 1932 roku założone zostało w Wielkiej Brytanii Stowarzyszenie Psów Przewodników dla Niewidomych. Na pewno prawie każdy z nas widział, jak sprawnie pies towarzyszący osobie niewidomej prowadzi swojego pana czy panią ulicami, jak pewnie przechodzi ze swoim towarzyszem przez jezdnię, pomaga wsiąść do tramwaju czy autobusu. Bez psa osoba, która utraciła wzrok, uwięziona byłaby nie tylko w wiecznej ciemności, ale i w domu. Z psem może zupełnie dobrze radzić sobie nawet w wielkim mieście. Pies, który opiekuje się osobą niewidomą, musi wykazać się niezawodnymi cechami charakteru, niezbędnymi do tak odpowiedzialnego zadania, jak również bardzo starannym wyszkoleniem. Jest to pracochłonne i kosztowne. Ale rezultaty są zadziwiające.

Wsparcie emocjonalne

Wkrótce też zauważono, że psy można wyszkolić do wielu innych tego typu zadań. Zaczęto baczniej obserwować szkolone zwierzęta, stosować coraz to nowe techniki szkolenia. Niedawno udało się zaobserwować, że niektóre psy potrafią rozpoznać wczesne sygnały ataków epilepsji, a także nadchodzący kryzys w chorobie cukrzycowej. Stały się one znane jako Psy Alarmujące Medycznie. Dziś psy pomagają ponadto osobom z zanikiem mięśni, artretyzmem, defektami neurologicznymi po mniej lub bardziej ciężkich uszkodzeniach mózgu i rdzenia kręgowego. Co takiego robią? Mogą odszukać i podać osobie chorej wskazane (lub nazwane) przedmioty, potrafią otwierać i zamykać drzwi i szuflady, zapalić i gasić światło, ale przede wszystkim potrafią sprowadzić pomoc, gdy chory nieszczęśliwie upadnie lub zostanie unieruchomiony. Potrafią też pomagać przy poruszaniu się i zachowaniu równowagi. Ale najważniejsze w tym wszystkim jest podświadome wsparcie emocjonalne. Chory nie musi się obawiać, że znajdzie się w beznadziejnej sytuacji i będzie musiał czekać na przypadkową pomoc, która nadejść może, ale nie musi. Takie wyobrażenie jest największym koszmarem dla ludzi dotkniętych niepełnosprawnością ruchową.

Założycielką odpowiedniej organizacji Psy dla Niepełnosprawnych (Dogs for the Disabled) w roku 1988 była nieżyjąca już chora na raka Frances Hay z hrabstwa Warwickshire

właścicielami lub ich rodziną lub przyjaciółmi.

Fundacja Przyjaźni Ludzi i Zwierząt

W Polsce terapia przy pomocy zwierząt nazywa się zooterapią, a z pomocą psów – do-

życiem, uświadomiło mi potrzebę działania nie tylko dla siebie, ale i na rzecz innych, i to właśnie stało się moją drogą do dalszego rozwoju i sukcesu”.

Dziś Maria Czerwińska jest laureatką Kawalera Orderu Uśmiechu (legitymacja nr 589),



goterapią. Nazwę „dogoterapia” zaproponowała pani Maria Czerwińska, założycielka Fundacji Przyjaźni Ludzi i Zwierząt CZE-NE-KA, której głównym zadaniem jest upowszechnianie dogoterapii jako metody w wybranych schorzeniach

przynawaną przez dzieci za działalność na rzecz podnoszenia jakości życia dzieciom. Jest także wyróżniona przez ministra kultury odznaką Zasłużony Działacz Kultury, redaktorem naczelnym czasopisma „CZE-NE-KA” oraz autorką cy-



dzieci i młodzieży, przygotowywanie dzieci, młodzieży i dorosłych w zawodach specjalnych, prowadzenie i finansowanie innych wspomagających metod leczenia, takich jak fizjoterapia czy muzykoterapia o psychologów, pedagogów, pedagogów rehabilitantów i lekarzy, ale nade wszystko umożliwienie znalezienia radości życia poprzez kontakt z odanym zwierzęciem.

Oficjalną datą założenia fundacji jest 15 czerwca 1998 roku. Do tego czasu istniał od roku 1991 klub pod nazwą CZE-NE-KA. Był to pierwszy w Polsce Sportowy Klub Psów

klu książek pt. „Mój pies, mój przyjaciel”.

Pierwszym psem, który wziął udział w dogoterapii, była Cze-Ne-Ka pani Marii Czerwińskiej, suka rasy alaskan malamut, pamiętna bohaterka telewizyjnego serialu „Janka” w reżyserii Janusza Leskiego. Wszelka działalność fundacji opiera się na pracy wolontariuszy, a zatacza ona coraz szersze kręgi. W kwietniu 2004 r. miała miejsce w Warszawie I Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Dogoterapia a realia dnia dzisiejszego”.

ELŻBIETA
BINSWANGER-STEFANŃKA
Zdjęcia: Andrzej Wiśniewski

Lektury „Bądź Zdrow”



Siła natury

Od dłuższego czasu obserwujemy silną tendencję zainteresowania znacznej liczby chorych, a także lekarzy naturalnymi metodami leczenia, znanymi jeszcze z czasów Hipokratesa. Warto pamiętać, że do medycyny naturalnej zalicza się takie wielkie tradycje wschodnie, jak: chińska, indyjska (ajurwedyczną) czy tybetańską. Oparte są one na nieco innej filozofii życiowej oraz rozumieniu świata i człowieka. Zwolennicy naturalnej medycyny twierdzą, że gdy poznamy podstawy tych systemów, okaże się, jak spójne i logiczne, a zarazem głęboko humanitarne są wschodnie tradycje medyczne. Budzi szacunek i zdumienie ich niebywała precyzja w diagnozowaniu chorób bez użycia skomplikowanej aparatury, bez głębokiej ingerencji w organizm pacjenta, znajomość leczniczego działania rozmaitych naturalnych substancji (nie tylko ziół), które potrafią działać z siłą niczym nie ustępującą lekom chemicznym, nie wywołując natomiast skutków ubocznych. Coraz więcej lekarzy zwraca uwagę na sposoby zalecane przez medycynę naturalną, które mogą skutecznie wspomagać tradycyjne leczenie. Z drugiej strony częsty brak poszanowania dla naturalnych właściwości i sił obronnych organizmu, prezentowany przez pewną liczbę lekarzy, nadmierne szafowanie lekami, jest jedną z przyczyn ucieczek chorych pod opiekę niezwykłych uzdrowicieli. Naprzeciw zainteresowaniu naturą w medycynie wychodzi książka Andrzeja Szymańskiego „Wielki przewodnik po medycynie naturalnej”. W obszernym poradniku znawca medycyny alternatywnej podjął się całościowego opracowania tematu. Opisom metod leczenia stosowanych w medycynie naturalnej towarzyszy krótki opis objawów wielu chorób oraz informacje o terapii konwencjonalnej. Autor pisze m.in. o ziołolecznictwie, homeopatii, leczeniu wodą, masażach i okładach. Podaje sposoby ponad 800 kuracji dla 250 najczęstszych przypadłości. Encyklopedyczny charakter książki pozwala zarówno zorientować się, czym jest medycyna naturalna, jak i przyjąć metody leczenia poszczególnych chorób i dolegliwości.

Andrzej Szymański,
Wielki przewodnik po medycynie naturalnej,
Wydawnictwo W.A.B.,
seria Medycyna Naturalna, Warszawa.

(PS)

Lekarz radzi

Dokończenie ze str. 25

Chirurg stomatolog w codziennej praktyce ma najczęściej do czynienia z usuwaniem zębów. Niekiedy wykonuje też: plastykę wędzidełka u dzieci; zabiegi związane z odstonięciem zawiązka zęba stałego, częściowo zatrzymanego u dzieci; usuwanie drobnych zmian przerostowych w obrębie dziąsła (np. włókniaka).

Decyzje

O usunięciu zęba powinien podjąć lekarz, mimo że niektórzy pacjenci, pod wpływem bólu i przyczekich doznań towarzyszących stanom zapalnym, sami domagają się radykalnych, ich zdaniem, niosących ulgę posunięć. W podjęciu decyzji pomaga lekarzowi dobrze wykonane zdjęcie radiologiczne (punktowe, pantomograficzne - tzw. panoramiczne) chorego zęba, ocena jego stanu zewnętrznego, a także stan ogólny pacjenta. W sytuacjach wątpliwych, kiedy trudno jest ocenić, czy ząb można jeszcze uratować, lekarz stomatolog korzysta z nowoczesnych metod diagnostycznych np. visioradiografii pozwalających na obróbkę cyfrową obrazu radiologicznego.

Zrozumieć stres

Każdy pacjent wymaga wyrozumiałości, bo wizyta u lekarza stomatologa zawsze wywołuje stres. Najwięcej cierpliwości okazuje się dzieciom. Niektóre z nich mają zakodowany lęk przed dentystą - bywa, że są nim straszone przez dorosłych lub rówieśników. Najmłodszy pacjenci wymagają czasem obecności rodziców przy zabiegach, jednak niektóre dzieci zachowują się przy opiekunach zbyt swobodnie.

Ze względu na psychikę dziecka, silny stres, znieczulenie przed zabiegiem trzeba wykonać jak najdokładniej. Ma to znaczenie z punktu widzenia przyszłych wizyt w gabinecie stomatologicznym.

Metody znieczulania

W większości przypadków znieczulenie przed ekstrakcją zęba wykonuje się z pomocą igły

i strzykawkę. Inne stosowane metody to znieczulenie pneumatyczne lub komputerowe - metoda The Wand, która jest największym osiągnięciem w tym zakresie. Urządzenie The Wand pozwala na wykonanie bezbolesnych

biety w ciąży, osoby chore na cukrzycę, z zaburzeniami hormonalnymi, osoby starsze, z zaburzeniami rytmu serca, z objawami kardiologicznymi.

Niektórzy pacjenci mają jednak w podświadomości zakodo-

większą liczbę zębów, a które są ponadto uczulone na środki znieczulenia miejscowego oraz u pacjentów, u których zawiodły metody tradycyjne. Zabiegi w znieczuleniu ogólnym można wykonywać w warunkach szpitalnych (korzystne zwłaszcza ze względu na stan ogólny chorego) lub w ambulatorium - po dobrym przygotowaniu chorego, z właściwą opieką anestezjologiczną i pozabiegową.

Sama ekstrakcja zęba składa się z kilku elementów: przerwania więzadła okrężnego, założenia kleszczy, wykonania ruchów ekstrakcyjnych, wyjęcia zęba, zbadania zębodołu - wyłuszczenia (czyli usunięcia zmian zapalnych), sprawdzenia brzożków kostnych, zaopatrzenia zębodołu (założenie opatrunku ewentualnie szwów), pouczenia chorego. W zależności od wskazań można przepisać mu środki farmakologiczne przeciwbólowe lub osłonę antybiotykową. Po ekstrakcji może być konieczna wizyta kontrolna - szczególnie po skomplikowanych zabiegach, lub np. celem usunięcia szwów.

Zalecenia

Uniknięcie tych wszystkich doświadczeń jest możliwe przy stosowaniu się do zaleceń lekarzy. Należy dbać o prawidłową higienę jamy ustnej, stosować odpowiednio szczoteczki, pasty, płukanki ogólnie dostępne na rynku. Ważna jest odpowiednia dieta, szczególnie ograniczenie spożywania słodczy. Zęby trzeba kontrolować przynajmniej raz na pół roku. Warto też przyprowadzać do dentysty dzieci, które mogą kłócić rodzicom podczas wizyty, oswoić się z widokiem gabinetu, przekonać, że lekarz pomaga, a nie wyrządza choremu krzywdę.

Na szczęście, do świadomości społeczeństwa, a w szczególności młodych ludzi, coraz częściej dociera prawda, że ich wygląd zewnętrzny jest poważnym argumentem pojawiającym się na drodze do życiowej i zawodowej kariery.

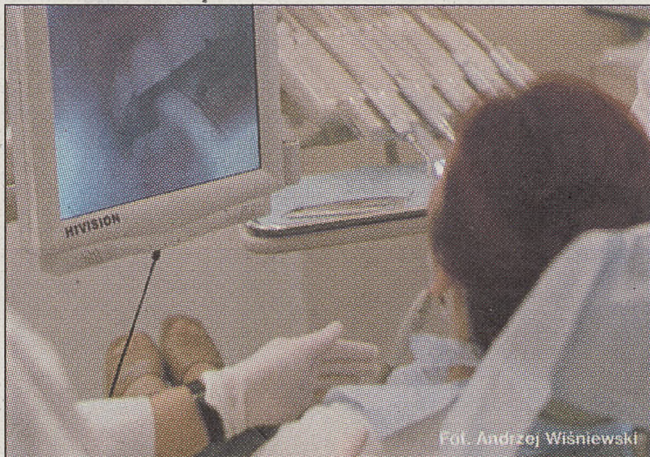
Wysłuchała:
DANUTA ORLEWSKA

Ekstrakcja zęba

znieczuleni w każdej okolicy jamy ustnej (komputer mierzy opór powstający przy wstrzykiwaniu środka znieczulającego i dobiera siłę, z jaką jest podawany).

System taki jak The Wand, najmniej inwazyjny, umożliwia podawanie efektywnych i bez-

wany tak silny lęk przed zabiegiem stomatologicznym, że pomimo podania środków znieczulających twierdzą, że odczuwają ból. Przygotowanie takiego pacjenta do zabiegu wymaga cierpliwości ze strony lekarza. Niektórym pacjentom pomaga w ta-



Fot. Andrzej Wiśniewski

piecznych znieczuleń, przy zastosowaniu mniejszej dawki środka znieczulającego niż w metodach tradycyjnych. Zapewnia też lepszą kontrolę wkłucia i prowadzenia igły. Ponadto urządzenie wygląda przyjaźnie (końcówka jest podobna do długopisu), co ma szczególne znaczenie w przypadku zestresowanych pacjentów.

Znieczulenie z zastosowaniem tych nowoczesnych metod jest jednak odpłatne i nie każdy może sobie na nie pozwolić.

Znieczulenia wykonuje się z pomocą środków obkurczających naczyń krwionośnych. Wyjątkiem są tu dzieci do 10. roku życia (ze względu na stres związany z wizytą w gabinecie), ko-

kiej sytuacji podanie środków uspokajających (nervosol, neospasmina itp.).

Narkoza

Podawanie narkozy to bardzo dobry sposób znieczulenia u specyficznej grupy pacjentów. Metodę tę zaczęto stosować u dzieci niepełnosprawnych umysłowo, dla których narkoza jest najczęściej szansą na przeprowadzenie sanacji (wyleczenia) jamy ustnej. Wykonywanie u nich zabiegów z użyciem np. wiertarki, przy znieczuleniu tradycyjnym, stwarza duże ryzyko uszkodzenia zęba lub zranienia pacjenta.

Narkozę można też stosować u osób, którym trzeba usunąć

Pierwsze kroki w jogze



Padangustha Dandasana w wykonaniu Agnieszki Kocot z Joga Centrum. Fot. Andrzej Wiśniewski

Dandasana

- połóż na podłodze koc złożony w kostkę
- usiądź z prostymi plecami i nogami wyciągniętymi do przodu. Jeżeli Twoje dolne plecy są zgarbione, usiądź jeszcze wyżej.
- uda razem, stopy razem
- usiądź dokładnie na kościach pośladkowych, rozkładając ciężar ciała równo na oba pośladki
- przyciśnij tyły kolan do podłogi
- oprzyj dłoń na podłodze przy biodrach, wyprostuj ręce i skieruj ramiona do tyłu
- uniesź kręgosłup, brzuch i tułów
- uniesź mostek w stronę głowy
- szyja i głowa powinny być prosto, patrz prosto przed siebie, wzrok na wysokości oczu

Padangustha Dandasana

- wdech, uniesź ręce w górę tak, aby górne ramiona były w jednej linii z uszami
- łokcie proste, dłonie otwarte i skierowane wewnętrzną częścią do siebie, palce wyciągnięte w górę
- wydech, złap kciukami i pierwszymi dwoma palcami rąk duże palce stóp
- wyprostuj łokcie
- zrób wklęsłe plecy i uniesź tułów jednocześnie dociskając nogi do podłogi
- uniesź mostek, trzymaj kości obojczykowe szeroko, wyciągnij szyję, trzymaj głowę prosto
- zwolnij uchwyt i wróć do Dandasany.

Praktykując uczyć się, jak odpowiednio unosić obie strony kręgosłupa, utrzymując jednocześnie równowagę. Dzięki mocnemu, stabilnemu punktowi podparcia w postaci kości pośladkowych, kręgosłup staje się prosty i mocny. Sprawia to, że stajemy się świadomi, kości krzyżowej, lędźwi, odcinka krzyżowego i szyjnego. Podczas praktyki jogi bardzo ważne jest, aby znać swoje błędy i być w stanie je poprawiać. Normalnie siadamy na pośladkach, a ciało opada. W Dandasanie kości pośladkowe są wypchnięte na zewnątrz, a ciało umieszczone centralnie na tych punktach. Pozycja ta pozwala ustabilizować kręgosłup.

Nawet podczas siedzenia na krześle, kiedy kolana są odciążone, krążenie krwi z powodu siły grawitacji nie odbywa się swobodnie. Asany te nie tylko zapewniają ruchomość stawom, ale także uwalniają szkodliwe toksyny. Są one odpoczynkiem po asanach stojących.

Kosmetyczne vademecum - fakty i mity

Już! lato! Czas pokazać nogi! Dla tych z nas, które regularnie przez cały rok stosują właściwe metody usuwania zbędnego owłosienia, to nie problem. Ale dla pań dbających o siebie sporadycznie nadszedł czas wyteżonej pracy.

Zacznijmy od podstaw: czym różni się depilacja od epilacji? I czy w ogóle się czymś różni? Dla większości ludzi to dwa słowa oznaczają to samo. Ale tak nie jest. Epilacja oznacza trwałe usunięcie owłosienia; depilacja natomiast to usunięcie czasowe.

Do metod depilacji zaliczamy elektrokoagulację. Jest to tak naprawdę jedyna pewna i sprawdzona przez dziesięciolecia metoda usuwania owłosienia na stałe. Lasery i urządzenia typu IPL usuwają owłosienie rzeczywiście na długi czas. Okres, w jakim włosy mogą zacząć odrastać po zastosowaniu tych metod określa się na 5 - 10 lat. Kogo na to stać - polecamy, chociaż jest dużo przeciwwskazań do wykonania tego zabiegu, o tym jednak napiszemy innym razem. Niestety, właściciele salonów posiadających laserowe

Czas pokazać nogi!

urządzenia, tłumaczą potencjalnym klientom, że ta metoda gwarantuje trwałe (czytaj - na zawsze) usunięcie owłosienia. Dlaczego więc gabinety te reklamują się jako „gabinet depilacji laserowej”? Każdy musi przyznać, że występuje tu delikatna sprzeczność informacji...

Do metod czasowych zaliczamy:

- w gabinetach kosmetycznych - najpopularniejsza metoda to wosk na ciepło
- w domu
 - golenie maszynką
 - wyskubywanie pensetą
 - depilator mechaniczny
 - depilatory chemiczne: kremy, pianki itp.
 - wosk w plastrach na zimno lub roll on na ciepło

Depilacja w domu

Jeżeli chodzi o metody domowe to najprostsza z nich jest golenie. Golenie posiada jednak wiele minusów: skóra nigdy nie jest gładka, rosnące włoski kłują, często wrastają. Uwaga! Ogromnym błędem jest golenie miejsc na twarzy - broda, wąsiki, baki. Wzmocnimy w ten sposób włosy i nasilimy zarost, który będzie bujniejszy i ciemniejszy. Dodatkowo przy goleniu dochodzi do

mechanicznego podrażnienia i uszkodzenia naskórka.

Jeżeli chodzi o wyskubywanie pensetą, jedynym miejscem, gdzie takie zabiegi są dozwolone są brwi - regulacja brwi, nadawanie im kształtu. Niestety, równie często w ten sam sposób panie usuwają owłosienie na brodzie, znad górnej wargi, co często powoduje powstanie trwałych uszkodzeń skóry - blizn.

Depilatory chemiczne nie powodują osłabienia owłosienia i często występują odczyn alergiczny lub wręcz uczuleniowy.

Depilatory mechaniczne - urywając włos przy samej skórze powodują najczęściej zaburzenie kierunku jego wzrostu, co skutkuje wrastaniem włosów pod skórę. Odradzamy samodzielne usuwanie wrastających włosów poprzez podważanie igłą oraz wyciskanie ropnych

zmian pojawiających się w miejscu wrastania włosa - zwykle pozostają po tym blizny i przebarwienia. Trzeba jeszcze koniecznie wspomnieć, że jest to dość bolesna metoda.

Depilacja woskiem w domu jest mało komfortowa i naprawdę należy podziwiać panie, które nie dość, że potrafią usunąć same włosy z każdego miejsca na ciele, to jeszcze udaje im się uniknąć pochłapania woskiem wszystkiego naokoło oraz domowników! Przemilczmy natomiast fachowość takiego zabiegu, a co za tym idzie - doznania bólowe.

Radziła:
ANNA DROBNY

Piszcie na adres: kosmetyka.annad@interia.pl - odpowiemy na wszystkie e-maile, a odpowiedzi na najciekawsze będą drukowane (anonimowo) na łamach „Bądź Zdrow” i nagradzane.

Gabinet kosmetyki lekarskiej

DEPILACJA WOSKIEM

poczuj różnicę!!

Pełny zakres kosmetyki pielęgnacyjnej i leczniczej twarzy i ciała. Prowadzimy sprzedaż kosmetyków do pielęgnacji domowej. **KRAKÓW, ul. FALAŃSKA 11; tel. (012) 422-60-58**. **CZYNNE: pn-pt 10-19, sob 9-14**. **HONORUJEMY KARTY PŁATNICZE**

REKLAMA PŁATNA ● REKLAMA PŁATNA ● REKLAMA PŁATNA

PROMOCJA! 1 ZABIEG GRATIS! LECZ SIĘ SKUTECZNIE!

Mówi Kazimierz G.: - Do niedawna nie wiedziałem nic o biorezonansie. O tej metodzie opowiedział mi spotkany u kardiologa znajomy, któremu biorezonans uregulował „skaczące” ciśnienie. Ja od trzech lat cierpię na arytmię serca - chorobę trudną do wyleczenia i bardzo przykłą. Początkowo byłem sceptyczny, ale i ja - mimo 67 lat - wyzdrożałem po tych wyjątkowych terapiach. Moja radość nie ma granic!

Zofia B. po śmierci męża zapadła na nerwicę lękowo-depresyjną. Bała się wyjścia z domu, kontaktów z ludźmi, nie miała ochoty na zrobienie czegokolwiek w domu, nawet na przyżyczenie sobie posiłku. Ogarnął ją jakiś psychiczny „paraliż”. Już po 5 terapiach poczuła się dużo lepiej, a wszystkie objawy choroby ustąpiły po 8 zabiegach. Aktualnie jest osobą pogodną jak dawniej, pełną chęci do życia i działania. „Biorezonans to fantastyczna rzecz” - mówi.

Mam dopiero czterdzieści kilka lat - opowiada pan Zbigniew - a z powodu reumatyzmu i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa byłem już kaleką, straciłem chęć do dalszego życia. Chodziłem do specjalistów, lykłem garściami tabletki, lecz okropne bóle wciąż się nasilały. Dziś jestem po sześciu zabiegach i nic mnie nie boli! Prowadzący leczenie lekarze zalecili mi jeszcze cztery zabiegi, aby utrwalić efekt leczenia.

Panie doktorze, czy każdy może poddać się tej formie leczenia?

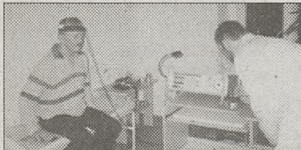
Jedynym przeciwwskazaniem jest roz-

rusznik serca. Leczymy małe dzieci i osoby mocno już starsze. Możemy leczyć 270 chorób. W tym także choroby bardzo trudne do wyleczenia metodami klasycznymi: **alergie** (natychmiastowe testy, szybkie odczulanie), **astmę**, **chOROBY stawów i kręgosłupa** (reumatyzm, RZS, zwyrodnienia, dyskoptia, rwa kulszowa), **nerwice**, **depresje**, **porażenia nerwów**, **tiki nerwowe**, **zólądek** (wrzody, nadkwasota, nieryt, nerwica), **zapalenia jelit**, **zaparcia i biegunki**, **nerki** (zapalenia, kamica), **chOROBY wątroby**, **serce** (nadciśnienie, choroba wieńcowa, arytmia), **schORzenia tarczycy**, **cukrzycę (typ II)**, **przypadłości kobiece** (cysty, mięśniaki, bezpłodność, klimakterium), **migrenę**, **bezsenność**, **hemoroidy**, **zatoki**, **epilepsję**, **schORzenia skóry** (trądziki, łuszczyca, blizny potrądzikowe), **trudno gojące się rany**, **stany pourazowe**, **prostate**, **moczenie nocne**, **żyłaki**, **jęskrę**, **jakanie się**, **obniżona odporność**, **stwardnienie rozsiane**, **stany po zawałach i wylewach**, **chOROBE Parkinsona**.

25% zniżki dla emerytów, rencistów, studentów i dzieci. **ALERGIA: duża promocja.**

RZUĆ PALENIE!!! (skuteczność 90%)

„TWOJE ZDROWIE” **Kraków, ul. Zacisze 16/1 (blisko dworca), tel. (012) 422-40-96 www.biorezonans.med.pl**



To najbardziej naturalny poród

Przytulny pokój, pomalowany farbą w błękitnych odcieniach; nocna lampka na stoliku, dająca ciepłe, przytłumione światło, wygodny fotel i... wanna. Duża, owalna, z wygodnym siedziskiem i licznymi kurkami.

W wannie kobieta z wydatnym brzuszkiem. Inna, ubrana w biały, krótki kitel, pochyla się nad nią. - *Będziemy rodzić* - mówi z uśmiechem. Kobieta w wannie jest spokojna. Na jej twarzy pojawiają się rumieńce. Odwrotnie niż u młodego mężczyzny, trzymającego ją za rękę, który w tym momencie blednie. Lekarz położnik uśmiecha się pobłażliwie.

dów i nadal jest zobowiązany się szkolić - mówi dr n. med. Piotr Marszał, ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala im. Stefana Żeromskiego w Krakowie, jednej z niewielu placówek w kraju, które proponują ciężarnym poród w wodzie. Na dodatek, w tym szpitalu nie muszą one za tę nowinkę płacić. Dr Piotr Marszał zastrzega się jednak, że poród w wodzie nie jest

usługą na życzenie.

- *W wodzie można prowadzić jedynie prawidłowe porody, te, które nie wymagają znacznej ingerencji ze strony lekarza czy położnej. Poza tym rodzająca musi być zdrowa. Przeciwwskazaniami do porodów w wodzie są choroby układu krążenia, wy-*

Po ludzku, czyli w wodzie

- *Przyj, przyjm kochanie* - słysząc głos położnej. - *Mamy go* - wykrzykują niemal równocześnie lekarz i pielęgniarka. Noworodek, po opuszczeniu brzuszka mamy, nurkuje chwilę w wodzie. Ten niezwykle widok trwa dosłownie kilkanaście sekund. Oboje rodzice otwierają usta ze zdumienia, ale zanim je zamkną, położna oddaje malucha w ramiona mamy. Dopiero potem wyciera nowo-

sokie i obniżone ciśnienie, choroby naczyń, dermatologiczne, infekcje - wyjaśnia dr Marszał.

Czy poród w wodzie niesie ze sobą jakiegokolwiek ryzyko dla rodzącej i dziecka?

Dr Janusz Hejnar, zastępca ordynatora, uspokaja, że nie ma zagrożenia, np. iż dziecko może się utopić, gdyż wymiana gazowa, czyli oddychanie płodu odbywa się w łonie matki bez udziału



Sala z wanną do porodów wodnych w szpitalu im. St. Żeromskiego w Krakowie

Fot. autorka

rodka. Tata jest instruowany, jak ma przeciąć pępowinę. Druga faza - rodzenie łożyska, odbywa się już w tradycyjny sposób. Lekarz sprawdza tylko, czy wszystko jest w porządku. Nie musi sięgać po igłę i nici chirurgiczne. Podczas porodu w wodzie nie ma potrzeby rozcinięcia krocza. Oboje z położną zostawiają szczęśliwych rodziców sam na sam z dzieckiem.

W ocenie specjalistów poród w wodzie to najbardziej naturalny sposób przysięcia na świat dziecka. Zalety tego typu porodów można mnożyć. Ciepła woda łagodzi ból, działa relaksująco, poprawia samopoczucie przyszłej mamy, przyspiesza przyjście na świat noworodka. Rodząc się do wody, nie odczuwa on aż tak wielkiego stresu, powoli przyzwyczajając się do nowego środowiska. A to podobno

korzystnie wpływa

na jego psychikę i późniejszy rozwój intelektualny. Pierwszy poród w wodzie odbył się we Francji w 1804 roku, ale według przekazu starożytnych historyków Kleopatra urodziła dwoje swoich dzieci właśnie w wodzie. W świątyni ptolemejskiej w Górnym Egipcie do dzisiaj jest kamienny basen, który miał spełniać rolę wanny porodowej. W tym miejscu była klinika położnicza, założona przez słynną w starożytności królową. Aborygenki - kobiety z ludu, pierwotnie zamieszkującego Australię, do dzisiaj podczas pierwszej fazy porodu siedzą w oceanie.

Za pioniera wodnych porodów ery nowożytnej uważa się ukraińskiego położnika Igora Czarkowskiego, który po raz pierwszy w 1960 roku przyjął na świat noworodka w wodzie. Ten rodzaj porodów, uważanych za najbardziej fizjologiczne, upowszechnili w Europie Francuzi. To oni pierwsi ogłosili w 1983 roku naukowe prace na temat porodów w tzw. immersji wodnej.

W Polsce pierwszy poród w wodzie odbył się 1 czerwca w 1996 w Klinice AM w Łodzi roku pod okiem prof. Tadeusza Laudańskiego. To wciąż rzadkość w naszym kraju. Dlaczego niewiele szpitali położniczych podejmuje się wprowadzenia tej nowinki?

- *Podejrzewam, że przyczyną jest to, iż wanna do porodów w wodzie kosztuje tyle, ile maolitrażowy samochód, a poza tym personel musi mieć specjalne uprawnienia do odbierania tego typu poro-*

pluc. A łożysko i pępowina, za pomocą których dziecko otrzymuje tlen, spełniają swoją rolę jeszcze przez kilka minut po urodzeniu dziecka - do czasu oddzielenia się łożyska. Dlatego noworodek tuż po porodzie w tak udany sposób nurkuje, a swój pierwszy oddech bierze już ponad wodą. Wyjęcie noworodka na powierzchnię, oddanie w ramiona mamy i przecięcie pępowiny powinno się odbyć w ciągu pół - maksymalnie jednej minuty po porodzie.

Wanna, w której odbywają się porody, ma specjalne filtry, które powodują, iż jest ona idealnie czysta, co zapewnia bezpieczeństwo matce i dziecku. Właśnie te filtry sprawiają, iż urządzenie to jest dość drogie w eksploatacji.

Za czystość wody odpowiada personel, asystujący przy tego typu porodach. Gertruda Kudelska, położna ze Szpitala im. St. Żeromskiego, przeszła całą serię szkoleń prowadzonych często przez jej koleżanki po fachu z zagranicy. Kolejne szkolenie odbędzie się jeszcze w tym miesiącu w Warszawie. Wykładowcami będą Kanadyjczycy.

Gertruda Kudelska towarzyszy rodzącej w wodzie przez cały czas. Sprawdza, czy woda ma przepisowe 36 - 37 stopni C., czy temperatura w sali porodów wodnych nie spada poniżej 26 stopni C. Obserwuje, czy poziom wody

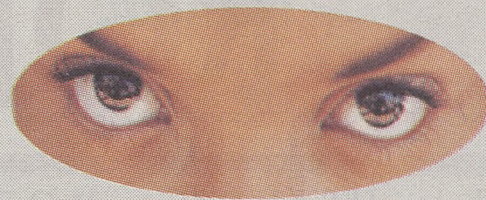
sięga pępka.

Maria Kaleta, pełniąc rolę oddziałowej, przypomina, że zadaniem położnej asystującej przy porodach w wodzie jest baczna obserwacja zachowania rodzącej. W salce do porodów wodnych znajduje się nie tylko wanna, ale również urządzenie do monitorowania stanu zdrowia mamy i znajdującego się w jej łonie maluszka. Nie ma natomiast żadnego stolika z narzędziami chirurgicznymi. Stolik wjeżdża do pokoju w ostatniej chwili, aby jego widok nie był przyczyną stresu dla rodzącej.

W ocenie specjalistów porody w wodzie przebiegają zazwyczaj bardzo szybko i kończą się szczęśliwie. Być może w przyszłości wanny do porodów wodnych staną się standardowym wyposażeniem polskich porodówek. A że nie jest to melodia dalekiej przyszłości, świadczy fakt, iż obecnie są to coraz częściej najładniejsze i najlepiej wyposażone oddziały szpitalne.

GRAŻYNA STARZAK

Laserowa korekcja wad wzroku



krótkowzroczność

astygmatyzm

dalekowzroczność

INTERMEDICA

Centrum Okulistyki
31-105 Kraków; ul. Zwierzyniecka 29

tel. 012 431 17 66 lub 431 17 82

www.intermedica.pl

6807704

AR MEDICA

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
www.ars-medica.com.pl

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. (012) 423-38-34,
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 8.00 - 19.00

■ CHIRURGIA PLASTYCZNA
■ CHIRURGIA ORTOPEDYCZNA
■ ZABIEGI UROLOGICZNE I ONKOLOGICZNE
■ DIAGNOSTYKA KARDIOLOGICZNA
EKG SERCA WYSIŁKOWE I ECHO SERCA
HOLTER CIŚNIENIOWY I PRACY SERCA

■ KARDIOLOGIA,
LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA

NFZ

KONSULTACJE SPECJALISTÓW WSZYSTKICH DZIEDZIN

4426104

BIAŁA SOBOTA!

26 czerwca godz. 9.00 - 12.00
BEZPŁATNE PORADY
MEDYCZNE I DIETETYCZNE
DLA CHORYCH NA CUKRZYCĘ
POŁĄCZONE Z PREZENTACJĄ
TERMOMIKSU

Przychodnia Zdrowia Rodziny, ul. Sławkowska 1
tel. (012) 422-53-29, 422-53-49

500040SA

Centrum Odżywiania, Odchudzania
Zdrowia i Urody

Odżywianie - naturalne, suplementy
i substytuty (posiłki)
Skuteczne, zdrowe odchudzanie
Oczyszczanie ze złogów i toksyn
Niedowaga - budowa tkanki mięśniowej
Skin Activator - światowy bestseller (zmarszczki)
Karta Stałego Klienta - zniżki

Kraków, ul. Bronowicka 23/1, od 10⁰⁰ do 19⁰⁰
tel.: (012) 636 00 06, 0604 853 421
www.herbal.biz.pl www.herbalife.com

7873304

SCDZ „Medicina” Sp. z o.o.

zaprasza

mieszkańców Krakowa urodzonych przed 1979 rokiem
na bezpłatne badania w kierunku
miażdżycy i cukrzycy,

wykonywane przy ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-12-79
oraz przy ul. Barskiej 12, tel. 266-96-65.

Program finansowany przez Miasto Kraków.

3415604J

SCDZ „Medicina”

Kraków, ul. Rogozińskiego 12

zaprasza

mieszkańki Krakowa urodzone w 1964 roku
na bezpłatne badania MAMMOGRAFICZNE.

Rerestracja - tel. 412-68-20, 411-13-78.

Program finansowany przez Miasto Kraków.

3415604M

Tajemnica
moich kropli
- skrypta
pabialginu...



dostępne
bez recepty

KROPLE
ŻOŁĄDKOWE
z pabialginą



FARMINA SP. Z O.O. • UL. DŁUGA 48 • 31-146 KRAKÓW • www.farmina.pl

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

7363304



HANDEL • USŁUGI • MODA • PORADY • PSYCHOLOGIA

Jednostki wybitne umysłowo często nie mieszczą się w tradycyjnych ramach pokoleniowej edukacji bądź posiadają pewne cechy, które utrudniają im dostosowanie się do regulaminów i wymagań... Czasem mają wybitnie rozwinięte predyspozycje w jednym kierunku, co sprawia, że inne dziedziny wiedzy wydają im się nieistotne lub nie do opanowania. Jeżeli przeżywanie właśnie stres z powodu miernych ocen na świadectwach Waszych dzieci, nie upadajcie na duchu. Jeszcze nie wiadomo, jaka przyszłość je czeka.



Fot. DIGITART

Kiepskie cenzurki geniuszy

Można mieć kłopoty z podstawami algebry, ortografią czy zapamiętaniem faktów historycznych, a później stworzyć teorię względności...

Nie, stanowczo większość z nich nie należała do uczniów, którzy – przynajmniej dopóki uczęszczali do szkoły – mogli być dumą i chlubą nauczycieli.

Niesformni w zachowaniu, niestaranni w pracach pisemnych, często nieprzygotowani do odpowiedzi. Roztargnieni, niewykonyjący poleceń nauczycieli, gubiący przybory szkolne albo, co gorsza, niszczący je rozmyślnie... – tego rodzaju uwagi widnieją w arkuszach ocen prawie 70 proc. osób, które potem zosta-

ły uznane za wybitnych twórców czy geniuszy w dziedzinie nauki, sztuki czy literatury.

Szkoły, którym niegdyś przysparzali tyle kłopotu, potem chlubiły się sławnymi wychowankami, nawet jeśli pozbyły się ich z grona uczniów. Tak jak Eton – Shelly'em, Winchester – Churchilllem, istniejące do dziś kieleckie Liceum im. Że-

romskiego – Stefanem Żeromskim (niegdyś nie zdał tam matury) Gimnazjum w Bonn – Ludwikiem van Bethovenem (miał je opuścić przedwcześnie z powodu złych ocen).

Bardzo nieliczni są wybitni twórcy, którzy w latach szkolnych uzyskiwali oceny celujące – chociaż i tacy się zdarzali. Ciekawe, że większość sławnych ludzi, kiedy już osiągnęli sukcesy, nie obawiała się w wywiadach i publicznych wypowiedziach mówić wprost o swoich szkolnych problemach. Wyjątkiem są politycy. W przeciwieństwie do

artystów i naukowców, politycy jakby w obawie o swój wizerunek w oczach wyborców bardzo rzadko mówią o dawnych kłopotach, chyba że materialnych. Może dlatego, że mit pastuszka, który sięgnął po królewską koronę, przemawia do elektoratu bardziej niż obraz potomka dobrej rodziny dziedziczącego splendor przodków.

Prawo Hawthorne'a

W latach 70. XX w. amerykański historyk i socjolog związany

Dokończenie na str. 33

Szkoła życia

Od czego zależy, czy dziecko będzie zadowolone ze swojego wakacyjnego wyjazdu?

Są też jednak dzieci, które mają zupełnie inne wspomnienia: Inni mnie nie lubili. Nie miałem przyjaciół. Marzyłem, aby wrócić do domu, ale rodzice nie chcieli mnie zabrać. Bałem się wychowawców. Kolonie były nudne i przykre. Nigdy więcej nie chciałbym pojechać na taki obóz.

Są dzieci, dla których wyjazd na kolonie jest jednym z najgorszych zdarzeń w życiu. Dla innych wyjazd to marzenie – potrafią przez cały rok szkolny systematycznie wykonywać pewne prace, za które nagrodą jest wyjazd z trenerem na obóz albo z księdzem na rajd.

Od czego zależy, czy dziecko będzie zadowolone ze swojego wakacyjnego wyjazdu? To, czy dziecku spodoba się na kolonii po części zależy od jego osobowości. Dzieci, które umieją trzymać swoje impulsy na wodzy, prawdopodobnie będą lubiane. Najbardziej nie lubiane i najczęściej odrzucane będą dzieci, które są ponad miarę impulsywne i gwałtowne. Ważne jest także, by dziecko umiało się obronić w razie potrzeby i nie było nadmiernie uległe. Jeśli nie potrafi się bronić, łatwo staje się obiektem prześladowań ze strony innych i jest wygodną osobą do wyładowania agresji.

Dokończenie na str. 32

OKIEM PSYCHOLOGA

Pocztówka z kolonii

Większość rodziców chętnie wysłałaby dzieci na wypoczynek do ciepłych krajów, gdyby nie ustawa ograniczająca dopłaty do zagranicznych wyjazdów

Już za kilkadziesiąt godzin rozpoczyna się wakacje – wyczekiwany przez wszystkie dzieci czas odpoczynku od szkoły. Bez porannego wstawania, klasówek, zadań domowych. Czas zabaw, niekończących się spotkań z przyjaciółmi, odwiedzania rodziny. Czas wakacyjnych wyjazdów.

Zmiany w polskim systemie ekonomicznym i prywatyzacja zakładów pracy spowodowały, że pracodawcy coraz rzadziej decydują się na organizowanie dla dzieci swoich pracowników, tak popularnych jeszcze 10 lat temu. Organizacją wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży zajęły się więc biura podróży, przygotowując ofertę specjalnie dostosowaną do tej grupy wiekowej.

– Coraz więcej rodziców decyduje się na wykupienie swoim dzieciom zorganizowanego wypoczynku, szczególnie jeśli mogą liczyć na dopłaty z funduszu socjalnego. W naszej ofercie prawie nie ma już wolnych miejsc, szczególnie na lipcowe turnusy – mówi Andrzej Pigan z krakowskiego Biura Podróży Harctur, które specjalizuje się w turystyce dzieci i młodzieży.

Turnusy krótsze i dłuższe

Pediatrzy zalecają zmianę klimatu co najmniej dwa razy w roku. Najlepiej, żeby w innej strefie klimatycznej dzieci spędziły co najmniej 14 dni – zazwyczaj tyle właśnie trwa obozowy czy kolonijny turnus.

Jednak biura podróży proponują dzieciom już 7-dniowe kolonie. Są to zwykle wyjazdy na Słowację, które – dzięki tak krótkiemu terminowi – są znacznie tańsze od pozostałych turnusów. W ofertach turystycznych biur są też bardzo długie kolonie, nawet 21-dniowe. – W naszym biurze ten trzytygodniowy wypoczynek cieszy się niezmiernie dużą popularnością – mówi Andrzej Pigan z Harcturu.

Morze dla leniuchów, góry dla łazików

Od lat wśród wakacyjnych wyjazdów największym powodzeniem cieszy się morze. – To stała tendencja, że zimą chętniej wyjeżdżamy w góry, zaś latem ciągnie nas tam, gdzie jest woda – mówi Agata Mueck z biura podróży Orlando Travel.

Krakowianie, którzy do północnych granic Polski mają dosyć daleko, najczęściej na wakacyjny wypoczynek wybierają właśnie miejscowości nadbałtyckie. Sporym powodzeniem cieszą się również Mazury i Kaszuby.

Dzieci i młodzież, którzy lubią aktywny wypoczynek, wyjeżdżają w góry, uciekając coraz częściej od zatłoczonych Krupówek w Bieszczady, Beskidy, Karkonosze. Wracają do łask stare Góry Świętokrzyskie, których niezdeptane ścieżki i łagodny klimat sprzyjają globtroterom i alergikom.

Dokończenie na str. 33

Poznałem wielu przyjaciół, z niektórymi do dzisiaj koresponduję. Wiedziałem, że muszę polegać na sobie i sam sobie dać radę. I poradziłem sobie. Jestem z siebie dumny.

Mogłem robić to, na co miałem ochotę, a rodzice nie złościли się na mnie. Nauczyłem się oszczędzać pieniądze i mogłem je wydawać na to, na co naprawdę chciałem – nikt mi nie mówił, że kupuję za dużo ciukierków albo że mam już trzy takie samochodziki. Nigdy nie byłem w takiej fajnej okolicy i uwielbiałem rozmawiać nocą z innymi dziećmi. Tak mógłby powiedzieć ktoś po spędzeniu przyjemnej kolonii.

KOMPUTERY

Komputer CL2000 **Ul. Kadecka 1**

<ul style="list-style-type: none"> → procesor CL2000 → 256MB DDR333 → 40GB / 7200obr → GF4 MX440 64MB → karta muzyczna 	<ul style="list-style-type: none"> → karta sieci 10/100 → CDRW48+DVD16 → głośniki 120W → monitor 17" → drukarka DJ3550
---	---

cena brutto 2339

Notebook ECS XP1400

<ul style="list-style-type: none"> → 256MB → 40GB → 14.1" 	<p style="text-align: center; margin: 0;">cena brutto 3649</p>
--	---

Zapraszamy

pn - pt 10.30 - 18.00
sob 10.30 - 14.00

tel. 636-23-51
e-mail: sklep@stfbis.com.pl
www.stfbis.com.pl

PORTRET



Od lewej: Stanisław, Piotruś, Magdalena i Adam Olechowsky

Fot. Piotr Kędziński

Olechowsky

Poznali się przed kilkunastu laty na konfrontacjach filmowych. Magdalena odstąpiła bilet koleżance, a ta przyprowadziła swego kolegę Stanisława Olechowskiego. Po seansie stwierdzili, że mają wiele wspólnych tematów. Zaczęli się spotykać. Po jakimś czasie umówili się – jak dziś żartobliwie twierdzą – w urzędzie stanu cywilnego.

Oboje wywodzą się z rodzin, które nazwać by można galicyjskimi. Przodkowie Stanisława – Olechowsky – to z dziada pradiada obywatele – niedługo miasta, dziś dzielnicy Podgórze. Pradziadek Antoni Olechowski był na przełomie stuleci właścicielem fabryki beczek i klepek, a także starszym cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów. Udzielał się społecznie tak gorliwie, że jego nazwisko znalazło się w honorowej „Księdze Zanych Obywateli Miasta Krakowa i Podgórze”. Fundował ołtarz w wybudowanym wówczas kościele św. Józefa przy Rynku Podgórskim, wspierał „Sokoła” i „Strzelca”.

Jego wnuk Adam Olechowski też, chociaż nie pozostał wierny rodzinnej profesji, zajmował się interesami. Stanisław Olechowski skończył Wydział Mechaniczny Politechniki Krakowskiej. Nigdy nie mieszkał poza Krakowem i, jak twierdzi, nie wyobraża sobie życia z dala od Wawelu i Podgórze.

Świderscy – rodzina Magdaleny – przyjechali do Krakowa ze Lwowa zaraz po wojnie. Jej przodkowie tak ze strony matki, jak i ojca to mieszkający w

Galicii Wschodniej urzędnicy, nauczyciele, artyści, ziemianie. Kiedy sięga myślą do dalszych pokoleń – a może pomagać sobie w tych wspomnieniach wielości ocalonych z lwowskich czasów rodzinnych pamiątek: zdjęć, portretów, bibelotów – zawsze zatrzymuje wzrok na ponadstuletnim fortepianie odziedziczonym ongiś przez jej matkę po prababce Anieli Kuczowskiej-Morawetz, która była nauczycielką muzyki w konserwatorium we Lwowie.

Dziś na tym szacownym instrumencie gra najmłodszy członek rodziny, jedyny syn Stanisława i Magdaleny, wybitnie uzdolniony muzycznie Piotr Artur. Ma absolutny słuch i gra od czwartego roku życia. Dziś jest w V klasie ogólnokształcącej szkoły muzycznej. Na jego biurku z każdym rokiem rośnie stos dyplomów za udział w konkursach pianistycznych dla młodych muzyków. Dwa lata temu był pierwszym na Międzynarodowym Concours Musical de France, zajął też III miejsce na Konkursie Pianistycznym w Kłodzku i w Koninie, ma też wiele wyróżnień.

Chociaż dopiero jesienią ukończy 12 lat, od dawna wy-

stępuje też na koncertach. Niedawno był solistą koncertu dla dzieci w Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Bogusława Schellera, podczas minionych wakacji grał w Dusznikach Zdroju, wielokrotnie występował też w Dworku Białoprądnickim. Najbliższy publiczny koncert Piotra odbędzie się w Piotrkowie Trybunalskim.

Chociaż oboje rodziców bardzo cieszą muzyczne zdolności i sukcesy syna, są zadowoleni, że ich jedynek ma też inne zainteresowania. Od kilku lat należy do koła młodych szachistów w YMCE, bierze udział w konkursach i zwykle nie schodzi poniżej trzeciego miejsca. Gra w tenisa, pływa, należy do sekcji kung-fu. Lubi też język polski, a jego wiersze chwalone są przez nauczycieli.

Cała rodzina kocha góry. Podczas wakacji i ferii zdeptali Bieszczady, Gorce i Tatry. Nawet Piotruś ma już małą, brązową górską odznakę turyistyczną. Planują też wędrowki po zagranicznych pasmach górskich, być może zaczną od Turcji. Czestym gościem w domu Stanisława i Magdaleny jest dziadek Piotrusia – Adam Olechowski, który odgrywa ważną rolę w życiu swego jedyne wnuka. Piotr lubi słuchać jego opowieści z czasów odległego dzieciństwa w Podgórzu, a że historie rodzinne opowiadane przez Magdaleny też budzą jego zainteresowanie, pomimo młodego wieku doskonale orientuje się w zarówno w genealogii Olechowskich, jak i Świderskich, tudzież kresowych rodzin z nimi spokrewnionych. **BW**

ZDANIEM KOBIETY

Jechać!

Dawno, dawno temu, zanim rozpoczęły się wakacje, było już z góry wiadomo, gdzie kto je spędzi. Jeśli był to mieszczuch, niekoniecznie specjalnie zasobny, jechać mógł albo w stronę Zakopanego, albo nad morze. No, czasem na Mazury. Tam organizowano wczasy pracownicze, kolonie dla dzieci, obozy harcerskie. Zdecydować się trzeba było wcześniej nie tylko dlatego, żeby się na taki wyjazd „zająć”, ale też i z tego powodu, że jeśli jechało się daleko, trzeba było kupić miejscówki na pociąg.

Dziś na wyjazd można się zdecydować w każdym momencie – świat stoi otworem, a dla wielu rodzin podstawowym środkiem komunikacji jest własny samochód. Oczywiście, żeby swoje wakacyjne plany zrealizować, trzeba mieć pieniądze. Ale to już całkiem inna sprawa; z pustego i Salomon nie należy, a era niemal darmowych wczasów pracowniczych odeszła w siną dal.

Ale załóżmy: mamy trochę pieniędzy, kilkanaście dni urlopu i ochotę, by gdzieś wyjechać. Ale z drugiej strony, w naszej rubryczce: „winien” figurują również: gigantyczne zaległości w domowych porządkach, mieszkanie nieremontowane od dzieciństwa, a na dokładkę – do zrobienia jakaś fu-

cha. Jeśli jednak poza tym wszystkim mamy również największy skarb, czyli dzieci, wybór jest prosty: jedziemy. Bo maluchy muszą odechnąć świeżym powietrzem, odpocząć, nabrać sił. I już z tego powodu trzeba na jakiś czas rozstać się z miastem, zgiełkiem i codziennym pośpiechem. Choćby na kilkanaście dni. A co z takimi, którzy nie mieli nigdy albo nie mają już takiego „pretekstu” do wyjazdu? Z tymi, którzy zostali sami, bo „pisklęta” odfrunęły lub są na wylocie, co z reguły charakteryzuje się tym, że nie tęsknią już za towarzystwem rodziców, natomiast nie mogą się obyć bez ich finansowej pomocy?

Jestem zdania, że im też się coś od życia należy. Nawet kosztów, że nie wysłą swoich nastoletków na obóz językowy do Londynu ani na wczasy do Grecji albo nie kupią im komputera czy nowego roweru. Bo to właśnie „starym” należy się porządną i prawdziwą wypoczynek. Choćby po to, żeby mieli siłę przez cały kolejny rok zarabiać na siebie i na młodych. No i na ten remont mieszkania, który trzeba koniecznie zrobić... w przyszłym roku. **EWA**



ZDANIEM MĘŻCZYZNY

Urlop planowany

Największą przyjemnością związaną z urlopem jest dla mnie jego wcześniejsze planowanie. Euforia mija w dniu wyjazdu. Wiem przecież, że tydzień lub dwa wypoczynku miną bardzo szybko, więc zamiast cieszyć się na nadchodzące dni, wolę rozmyślać i rozmawiać o następnej eskapadzie, tę uznając już w gruncie rzeczy za zaliczoną, co, oczywiście, bardzo irytuje resztę rodziny.

Ze względu na wspomniane na wstępie rozkosze przygotowań, nie rozumiem ludzi, którzy idą na łatwiznę i wykupują wczasy lub wycieczkę w biurze podróży. Przezorni czynią to pół roku przed wyjazdem, po starannym przestudiowaniu katalogów, wszechstronnym porównaniu ofert, zapoznaniu się z doświadczeniami znajomych. Zapytani w kwietniu, potrafią z pamięci podać datę i godzinę sierpniowej zbiórki przy autokarze, wiedzą, co i kiedy będą zwiedzać, znają godziny funkcjonowania klimatyzacji w hotelowym pokoju i temperaturę wody w basenie. Ryzykanci czekają z podjęciem decyzji do ostatniej chwili, czyhając na tzw. last minute. Największą satysfakcją czerpią ze świadomości (skądinąd często złudnej) zaoszczędzenia paru złotych.

I jedni, i drudzy nie wiedzą, co tracą, dobrowolnie zrzekając się roli organizatora urlopu i „przewodnika stada”, którą, choć tak często na nią narzekam, uważam za wielką frajdę.

Uważam, a może uważałem, bo ostatnio jakoś tracę inwencję i zapał. Może to kwestia wieku, a może rozleniwienia. Tak czy inaczej coraz częściej nie śmiało sugeruję, by nigdzie nie jechać i zostać w domu. Za granicą czyha drożyzna, udar słoneczny, choroby zakaźne, trzęsienia ziemi, terroryści. W kraju kleszcze, złodzieje samochodów, tłumy na deptakach, chłodne fronty atmosferyczne.

Lepiej zostać w domu. Takie rozwiązanie, oprócz niewątpliwych korzyści dla kieszeni, ma jeszcze jedną niebagatelną zaletę – nareszcie będziemy mogli robić to, na co zawsze brakuje nam czasu. Spać, czytać książki, oglądać filmy nagrane przed laty na taśmę wideo, spacerować po okolicy, zwiedzać rodzinne miasto itp. Wypoczynek gwarantowany, pod warunkiem że nie zmarujemy w wolnych dni na nadrabianie zaległości w domowych obowiązkach.

Istnieje jeszcze jedna, ekstremalna postawa, zasadzająca się na stwierdzeniu, że najtańszym sposobem spędzania urlopu jest poświęcenie go na dodatkową pracę zarobkową. No cóż, jak ktoś lubi... **ADAM**



PORADNIK RODZINNY

Rodzina zastępcza

Pełnienie tej funkcji można powierzyć zarówno małżonkom, jak i osobie, która nie pozostaje w związku małżeńskim

Dziecko umieszcza się w rodzinie zastępczej w przypadku ograniczenia, zawieszenia lub pozbawienia jego rodziców władzy rodzicielskiej; również, gdy zostanie ono sierotą. Umieszczenie następuje na podstawie orzeczenia sądu opiekuńczego.

Rodzina zastępcza mogą być osoby spokrewnione lub niespokrewnione, ale które pozostają w faktycznym związku, wspólnie zamieszkują i gospodarują.

Pełnienie tej funkcji można powierzyć zarówno małżonkom, jak i osobie, która nie pozostaje w związku małżeńskim – może to zatem być konkubinaty.

Za sprzeczne z dobrem dziecka, a przez to prawnie niedopuszczalne, jest przyznanie statusu rodziny zastępczej osobom żyjącym w związku homoseksualnym. W kwestii tej wypowiedział się Trybunał Praw Człowieka. Uznał, że adopcja nie jest oddaniem dziecka rodzinie, ale oddaniem dziecku rodziny, dlatego obowiązkiem państwa jest zadbanie o to, by rodzi-

ce adopcyjni działali w najlepszym interesie dziecka (orzeczenie z 26 lutego 2002 r.).

Zadaniem rodziny zastępczej jest poprawa sytuacji dziecka – ma ona zapewnić mu należyte warunki rozwoju i wychowania. Powinna zatem reprezentować przede wszystkim wysoki poziom moralny. Poza tym musi spełniać jeszcze inne warunki. Osoby ubiegające się o pełnienie takiej funkcji muszą:

- * posiadać polskie obywatelstwo, stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP i korzystać z pełni praw cywilnych i obywatelskich,

- * nie mogą być chore na chorobę, która uniemożliwiałaby im właściwą opiekę nad dzie-

kiem, co zostało stwierdzone zaświadczeniem lekarskim,

- * posiadać odpowiednie warunki mieszkaniowe i źródło utrzymania,

- * wywiązywać się z obowiązków złożenia na utrzymanie rodziny,

- * posiadać pełną władzę rodzicielską,

- * dawać rękojmię należytego wykonywania władzy rodzicielskiej.

Poszukując dla dziecka rodziny zastępczej, bierze się pod uwagę kandydatów, którzy spełniają wszystkie przesłanki, ale krewni i powinowaci mają wśród nich pierwszeństwo. Rodzinami zastępczymi nie mogą być osoby skłócone z rodzicami dziecka lub mieszkające od nich na tyle daleko, że mogłoby to utrudnić bezpośrednie kontakty rodziców z dziećmi. W przypadkach wyjątkowych, jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy, umieszczając je w rodzinie zastępczej, może ograniczyć osobistą styczność rodziców z dzieckiem. **(S)**

8 lipca
wraz z czwartkowym wydaniem
„Dziennika Polskiego“ ukaże się

PASAŻ HANDLOWY

będący
przewodnikiem po ofertach handlowych
i usługowych firm z Małopolski
umożliwiający zaprezentowanie
najatrakcyjniejszych produktów i usług

Reklamy przyjmujemy do **28 czerwca 2004 r.**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-87.

Lektura na lato

Książki dla młodzieży, dzięki którym wakacje na pewno nie będą nudne!

Jak każde dziecko cieszyłam się ogromnie, kiedy rok szkolny się kończył i można było odpocząć od nauki. Nigdy jednak nie wyobrażałam sobie wakacji bez książki – zabierałam ją na nadmorskie wczasy, na kolonie na Mazurach, a nawet na obóz wędrowny. Kiedy musiałam zostać w domu, była mi towarzyszem ukochanym. I to nie tylko wtedy, kiedy padał deszcz.

Kry-
styna Ne-
pomucka,
Wakacje z
Penelopą,
AKAPIT
PRESS.
Penelopa
to chomi-
czyca (kto
mi powie,
jak inaczej
nazwać chomika płci żeńskiej?), a wakacje spędza wraz ze swoją 13-letnią opiekunką na Mazurach. Wraz z dziewczyną, nazywaną przez wszystkich Tamaryszkiem, poznajemy historię pewnej przyjaźni i... rodzinnej tajemnicy.

Kruk – między innymi – spotyka Anioła, niedźwiedzia, spotyka też Zło. Ciepła, delikatna poetyka i pogodny humor to największe atuty tej bezpretensjonalnej książeczki. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek przyznało jej nagrodę „Najpiękniejszej Książki Roku 2003”.

Lois Low-
ry, *Egzamin dojrzałości*, MEDIA RODZINA. Wydawać by się mogło, że Natalie Armstrong ma wszystko, o czym może marzyć

17-letnia dziewczyna: urodę, inteligencję, wspaniałą rodzinę i fantastycznego chłopaka. Jednak Natalie nie wie najważniejszego: nie wie, kim jest jej matka – biologiczna matka. Czy uda jej się odkryć tę tajemnicę? I czy rzeczywiście będzie chciała ją odkrywać do końca?

Jacqueline Wilson, *Na krawędzi*, MEDIA RODZINA. Chłopiec, którego widziecie na okładce książki, to Tim – bardzo lubi matematykę, nieszczerze przepada za wujem, a teraz właśnie znajduje się na obozie, na który został wysłany przez tatę. Obozowe życie nie należy do najłatwiejszych – Tim będzie musiał pokonać nie tylko straszące go zwierzęta, ale i nieprzychylność swoich kolegów. „Krzepiąca lektura dla wszystkich niepewnych swoich możliwości” – twierdzi wydawca.



Georgia Byng, *Molly Moon zatrzymuje czas*, EGMONT. Molly to sierota, która posiadała zdolność hipnotyzowania ludzi. Właśnie te niezwykłe umiejętności wplątują ją w fascynującą, choć także śmiertelnie niebezpieczną, przygodę. Dziewczyna ma przeniknąć w umysł podejrzanego o machlojki miliardera, który okazuje się arcy mistrzem hipnozy. Molly Monn może stać się najgroźniejszą rywalką Harry'ego Pottera, tym bardziej że Heyday Films już zakupił prawa do ekranizacji powieści.

Joanna Hareza, *Kruk między innymi*, Agencja Edytorska EZOP. Dziesięć króciutkich opowiadań przypomina nieco klimaty Małego Księcia albo Kubusia Puchatka.

i więzień Azkabanu” po kilku tygodniach wyświetlania na ekranach kin stał się kasowym przebojem. Ci, którzy nie mają jeszcze na własność żadnego „Pottera”, mogą teraz zaopatrzyć się w piękne wydanie pięciu – z siedmiu planowanych – części o uzdolnionym okularniku.

Marta Fox, *Pierwsza miłość*, SIEDMIORÓG. Wcale mnie nie dziwi, że za książkami Marty Fox młodzież szaleje. Jest tam wszyst-

ko, co pozeracza książek zachwyci – zajmująca fabuła, bohaterowie tak prawdziwi, że trudno uwierzyć w ich fikcyjność, lekki język i inteligentny humor. A temat? Broni się sam, bo który nastolatek nie marzy o miłości? Siedmióróg sprawił swoim Czytelnikom wspaniałą niespodziankę – opowiadania z serii „Pierwsza miłość” wydał w jednym tomie.

Barbara Wicher, *Tybałd i przepowiednia Studni Praprzodków*, SKRZAT. „Tybałd” spodoba się wszystkim, którzy uwielbiają przygody i fascynują się magią. Bo w Krainie Poludków magii jest pełno, chociaż na pozór przypomina nasz świat – ze szkolnymi obowiązkami, narzekającymi rodzicami i rywalizacją o względy najpiękniejszej dziewczyny w klasie. Ale Tybałd ma bardzo niepokojące sny – chłopak powoli zaczyna rozumieć, że od przeznaczenia nie sposób uciec i że nadciąga wielkie niebezpieczeństwo...

Edith Nesbit, *Pociągi jadą do taty*, SKRZAT. Powieść Nesbit inicjuje nową serię Skrzata – „Kłasykę z feniksem”, w ramach której mają się ukazywać książki, które mimo zmieniających się mód bawią i zachwycają kolejne pokolenia. „Pociągi...” to nieco sentymentalna opowieść o rodzeństwie dzieci, których ojciec zostaje aresztowany i bankrutuje, a one wraz z matką muszą się przenieść do domu na wieś. Nie odbierają jednak zmiany swej sytuacji jak karę, bo okazuje się, że koło ich nowego domu przejeżdżają pociągi, a w pobliżu jest stacja kolejowa. Bardzo przyjemna lektura dla wszystkich, którzy lubią angielskie widoczki sprzed kilkudziesięciu lat.

Harry Horse, *Ostatni poszukiwacz złota*, SKRZAT. Lojalnie ostrzegam, że jest to książka, przy lekturze której może rozboleć brzuch – ze śmiechu! Wszystkie cztery części mają postać listów



od „Dziadzia”, którego stale gna w świat w poszukiwaniu przygód. Autor serii, Harry Horse, jest znanym satyrykiem politycznym – jego rysunki ozdabiają również książeczki o zwariowanym staruszkę.

Aleksander Dumas, *Trzej muszkietierowicze*, ZIELONA SOWA. „Na szlaku wielkiej przygody” to seria krakowskiego wydawnictwa dla wszystkich, w których drzemie tęsknota za bohaterskimi czynami i podróżami. „Szlak ten wędzie przez nieznane krainy, nieprzebyte puszcze, burzliwe oceany i podniebną przestrzeń”, zaprowadzi nas również do Paryża za panowania Ludwika XIII, gdzie spotkamy czwórkę najsłynniejszych muszkietierów świata. W serii m.in. „Ostatni Mohikanin” J.F. Coopera.



Eleanor H. Porter, *Panna Billy*, ZIELONA SOWA. Po śmierci swoich rodziców Billy zostaje wysłana do nieznanego jej wcześniej przyciela ojca, Williama Henshawa. Fakt, że dziewczyna nosi męskie imię, staje się powodem licznych pomyłek, w tym jednej niezmiernie poważnej w skutkach: jej nowi opiekunowie – trzej mężczyźni – nie byli przygotowani, by opiekować się dorastającą pannienką. Czy Billy znajdzie u nich prawdziwy dom?

Cornelia Funke, *Król złodziei*, EGMONT. Dwaj bracia, Bo i Prosper, po śmierci matki uciekają przed swoją ciotką, która zgadza się zaopiekować jedynie młodszym chłopcem. Rodzeństwo postanawia zostać razem i wyrusza z Hamburga do odległej Wenecji. W mieście, które w opowiadaniach mamy jawiło się jako baśniowa kraina, pełna skrzydlatych lwów i rżących koni, czeka na nich prawdziwa przygoda – poznają samego Króla Złodziei...

Przygotowała:
MAGDALENA SIMM



Fot. Anna Kaczmarska

Szkoła życia

Dokończenie ze str. 30

Jednak także dla takich dzieci kolonia może być czymś pożytecznym, jeśli spostrzegą, że same wpływają na to, jak są traktowane przez inne dzieci.

Najlepiej w miarę możliwości dopasować rodzaj kolonii do tego, czego oczekuje i pragnie nasze dziecko. Dobrze, jeśli ma ono już za sobą wcześniejszy wyjazd bez rodziców – np. do dziadków albo na krótkie wyjazdy z klasą. Wtedy poradzi sobie łatwiej w nowym miejscu i jest nastawione optymistycznie do wyjazdu na wakacje.

Dobrym pomysłem jest wysłanie dziecka na taką kolonię, gdzie będzie miało szansę czegoś się nauczyć lub wykonać jakieś zadanie – obóz żeglarski, wakacje w siodle, spływ kajakowy, obóz wędrowny itd. Na takich wakacjach czas jest dobrze zagospodarowany, a dziecko ma szansę współpracować z innymi, co znacząco polepsza relacje w grupie i sprzyja nawiązywaniu przyjaźni. Oczywiście, zdobywa także umiejętności, które procentują potem przez całe życie.

Dzieci zmieniają się wraz z sytuacjami, w których się znalazły. Jeśli pozwalamy im oderwać się od nas, ich osobowość się wzbogaca – w nowych warunkach mają możliwość wypróbować nowe zachowania, poznać same siebie z innej strony, nauczyć się czegoś i myśleć po swojemu. Muszą uczyć się gospodarowania swoimi pieniędzmi i samodzielnego kierowania zachowaniem. Dlatego wakacyjne wyjazdy zwykle są bardzo korzystne dla dziecka.

MARCIN FLORKOWSKI

Na głęboką wodę

10-letnie dziecko, ważące ok. 40 kg, w sytuacji zagrożenia uruchamia takie siły, jakimi dysponuje mężczyzna o wadze 70 – 80 kg!

Już jutro wakacje. Dzieci oswobodzone z rygorów szkolnych, zachęcone słoneczną pogodą i letnią temperaturą będą szukały ochłody i zabawy w wodzie.

Na zamkniętych obiektach sportowych nasze pociechy będą bezpieczniejsze niż na otwartych kąpieliskach. – *Baseny kąpielowe mają skończone wymiary, dzięki czemu łatwiej jest ratownikom obserwować pływających. Gorzej jest na akwenach otwartych, gdzie nadzór z konieczności jest mniejszy, a ewentualna akcja ratownicza zazwyczaj dłuższa – mówi Marek Machaczka, ratownik WOPR z wieloletnim doświadczeniem, pracujący w krakowskim Parku Wodnym. Ale i na najlepiej strzeżonym basenie może przytrafić się nieszczęście. Ulubioną zabawą dzieci jest wpychanie się do wody. – Głośnie zachowanie figlujących dzieci utrudnia ratownikowi zlokalizowanie wotania o pomoc. Poza tym osobie przestraszanej wydaje się, że głośnie wotła, gdy w rzeczywistości wydaje tylko urwany dźwięki przypominające czkanie. Rozbawione towarzystwo może nawet nie zauważyć, że ktoś z kolegów jest w tarapatkach – dodaje ratownik z Parku Wodnego.*

Pływalnie kryte stwarzają komfortowe warunki do zabawy w wodzie. Widoczne dno, podgrzewana woda eliminują wiele zagrożeń. Na obiektach otwartych natomiast jednym z częściej spotykanych, a przy tym groźnych niebezpieczeństw jest szok termiczny. Aby go uniknąć, należy przestrzegać instrukcji osvajania ciała z wodą, którą podajemy za Markiem Machaczką z Parku Wodnego. Wchodzimy do wo-

dy sięgającej do kolan. W pozycji pochylonej trzykrotnie nacieramy (nie chlapiemy!) wodą rękę, twarz, kark oraz krocze. Przesuwamy się głębiej i powtarzamy zabieg hartowania w wodzie sięgającej połowy ud. Stojąc na tej głębokości, nabieramy powietrza i siadamy na dnie. Woda sięga nam do ramion, wtedy nabieramy powietrza i zanurzamy głowę. – *Po tym można już w miarę bezpiecznie korzystać z wody. Ryzyko szoku termicznego jest minimalne – komentuje ratownik WOPR.*

Mimo ostrzeżeń, nie wszyscy będą przestrzegać zasad bezpiecznego zachowania w wodzie i nad wodą. Wielu przeceni swoje możliwości. Co robić, jeśli zauważymy osobę tonącą? – *Głośnie wywołujemy pomocy. Ważne, aby na ratunek przybył dobrze wyszkolony ratownik. Sami nie ryzykujemy niesienia bezpośredniej pomocy, bo może to skończyć się podwójnie źle. Osoba tonąca zachowuje się agresywnie. 10-letnie dziecko, ważące ok. 40 kg, w sytuacji zagrożenia uruchamia takie siły, jakimi dysponuje mężczyzna o wadze 70-80 kg! Najlepiej więc pozwalać kąpać się dzieciom tylko w dobrze strzeżonych miejscach – radzi Marek Machaczka.*



UWAGA, KSIĄŻKI!
Wydawnictwa przygotowały dla naszych młodych Czytelników prezenty: omawiane oraz inne książki wydawnictw otrzymają osoby, które w godz. 15.00–16.00 zadzwonią pod nr tel. 61-99-205 i odpowiedzą na pytanie: „KTO JEST AUTOREM CYKLU >>>OPowieści z NARNII<<<?”
Odbiór nagród wyłącznie z dzisiejszym „Dziennikiem Polskim”!

70 NAGRÓD!!!

Dokończenie ze str. 30

Dlaczego za granicę?

Większość rodziców najchętniej jednak wysłałaby swoje dzieci za granicę. - *W Chorwacji, Grecji czy we Włoszech słoneczna pogoda jest niemal gwarantowana, do tego dochodzi ciepłe morze i zdecydowanie lepsza jakość usług* - mówi Krzysztof Radwan z Krakowskiej Izby Turystyki. - *Właściwie jedynym powodem, dla którego rodzice wybierają krajowe kolonie, jest ich niższa cena oraz fakt, że mogą być dofinansowywane z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z moich obserwacji wynika, że około 95 proc. rodziców, którzy nie korzystają z dofinansowania ze strony zakładu pracy, wybiera dla dzieci wyjazdy zagraniczne.*

Wiele biur podróży potwierdza niezbyt pochlebną opinię o rodzimych gestorach obiektów wypoczynkowych: najczęściej zarządy dotyczą złego standardu obiektów oferowanych do wypoczynku dzieci i młodzieży, brak animatorów, słabe zabezpieczenie opieki lekarskiej i ratowniczej, brak infrastruktury. W dodatku, jeśli ktoś nie może skorzystać z dofinansowania, cena krajowych kolonii w porównaniu z wyjazdem zagranicznym do najbliższych sąsiadów wcale nie wydaje się już taka atrakcyjna. - *Niestety, coraz więcej zakładów pracy rezygnuje z*

Pocztówka z kolonii



Fot. Anna Kaczmarz

dofinansowania wakacyjnych wyjazdów. Szacuję, że wśród naszych klientów jedynie jedna czwarta korzysta z funduszu socjalnego - mówi Agata Mueck, Orlando Travel.

Ile to kosztuje?

Wysłanie dziecka na kolonie to, niestety, niemały wydatek, na który większość polskich rodzin musi odkładać przez kilka miesięcy.

Najtańszą będą nas kosztować krótkie kolonie w polskich górach i to w drugiej połowie sierpnia. Za tydzień w okolicach Zakopanego zapłacimy 410 zł, a za 15 dni w Karwi nad morzem 1320 zł.

Droższe są wyjazdy zagraniczne, choć na 7 dni na Słowację możemy wysłać dziecko już za 590 zł. Zwykle jednak musimy wydać 1000-1300 zł: cena zależy od długości turnusu, kraju i standardów ośrodka, w którym będą

mieszkać koloniści. Jeden z droższych krajów to Hiszpania, w której 13-dniowe kolonie kosztują około 1500 zł. - *Wielu rodziców wykupuje takie kolonie dzieciom w formie nagrody za dobre świadectwo* - mówi Agata Mueck.

Zwykle w cenie kolonii są noclegi, przejazd autokarem, 3 posiłki dziennie, ubezpieczenie, opieka wychowawcy, przewodnika i rezydenta oraz niektóre

re wycieczki. Na miejscu zwykle można skorzystać z wycieczek fakultatywnych - niestety, dodatkowo płatnych, więc trzeba się liczyć jeszcze z zaopatrzeniem dziecka w pokaźne kieszonkowe.

Konie i surfing

Większość kolonii nastawiona jest na wypoczynek dzieci i popularną rozrywkę, polegającą na wycieczkach nad wodę, w góry, zwiedzaniu miast, zabawach z rówieśnikami. Coraz popularniejsze stają się jednak obozy tematyczne, na których dzieci doskonalą konkretne umiejętności, np. jazdę na koniu, pływanie na desce surfingowej. Wśród wakacyjnych ofert można spotkać obozy rowerowe, szkoły przetrwania, spływy kajakowe, obozy z elementami wspinaczki. Ich cena jest wyższa od tradycyjnych kolonii o około 300-400 zł. - *Biura podróży i szkoły językowe organizują też obozy językowe. Te najbardziej atrakcyjne w państwie, w którym obowiązuje dany język, np. w Anglii* - mówi Agata Mueck.

Wiele dzieci wakacje planuje wraz z organizacjami, w których działa. Letnie wyjazdy organizują więc kluby sportowe, przykościelne kółka, zespoły muzyczne i taneczne.

Harcerska przygoda

Niezmiennym powodzeniem cieszą się obozy harcerskie - zarówno wędrownie, jak i stacjonarne. Również większość krakowskich hufców zaplanowała na lato obozy. - *Są to wyjazdy krajowe, zwykle do naszych nadmorskich baz. Harcerze zawsze aktywnie spędzają czas, pod okiem wykwalifikowanych instruktorów zdobywając rozmaite umiejętności* - nie tylko te powszechnie kojarzone ze skautowym życiem, jak np. pionierka, ale też bardzo współczesne, np. informacje o Unii Europejskiej - mówi Łukasz Stan, zastępca komendanta chorągwi ZHP ds. organizacyjnych.

Harcerskie obozy są zwykle tańsze od ofert biur podróży, kosztują około 500 zł. Krakowscy instruktorzy przygotowują również Nieobozową Akcję Letnią w Korzkwi, stałe prowadzą też wymiany zagraniczne.

Na kolonie wyjeżdżą już uczniowie pierwszych klas szkół podstawowej. - *Na taki pierwszy wyjazd warto wybrać miejsce niezbyt oddalone od rodzinnej miejscowości. Jednak już 8-9-letnie dzieci bez obaw podróżują za granicę, szczególnie do naszych najbliższych sąsiadów* - mówi Krzysztof Radwan, Krakowska Izba Turystyki.

Kilkanaście dni bez mamy i taty mogą być dla dziecka wspaniałą przygodą, wspomnianą przez cały kolejny rok szkolny.

MAGDALENA SIMM

Dokończenie ze str. 30

z uniwersytetem nowojorskim - dr Ronald Hawthorne - daleki potomek sławnego klasyka amerykańskiej literatury, zajął się badaniem osiągnięć szkolnych sławnych ludzi. Zaczął od Anglosasów, później sięgnął do życiorysów sławnych Francuzów i Niemców. Ku pewnemu zaskoczeniu stwierdził, że bez względu na narodowość większość z nich miała mniej lub bardziej poważne szkolne kłopoty - i to niezależnie od tego, gdzie uczęszczali do szkoły: do sławnych angielskich kolegów z tradycją, znanych francuskich liceów państwowych czy jezuickich konwiktów. Świadectwa pełne ocen miernych, ciągłe uwagi pedagogów wpisywane do dzienników klasowych, łącznie z wykazem szkolnych kar, niekiedy kilkakrotna zmiana szkoły sugerowana przez pedagogów bądź będąca decyzją zaniepokojonych rodziców. Powtarzane klasy, złe oceny na egzaminach końcowych albo brak świadectwa ukończenia szkoły z uwagi na rezygnację z powtórnego zdawania matury.

Tak właśnie wyglądały szkolne lata wielu sławnych angielskich twórców - Byrona, Shelleya, Galsworthy'ego, Rossettiego. Nie najlepiej wiodło się w szkołach angielskim politykom, późniejszym twórcom imperium - Disraeli'emu, lordowi Palmestronowi, jeszcze gorzej Winstonowi Churchillowi.

Hawthorne dogrzebał się też śladów uczniowskich klęsk wielu sławnych Francuzów - pisarz Wiktor Hugo nie radził sobie z przedmiotami ścisłymi, podobnie jak obaj Dumasowie - ojciec i syn. Porzucali przedwcześnie szkołę z braku postępów niektórych francuski poeci, z Arturem Rimbaudem na czele. Znacznie lepiej natomiast niż ich angielscy kolezdy uczyli się późniejsi luminarze francuskiej polityki - wszyscy premierzy republikańskiej Francji ukończyli licea, a większość chlubnie złożyła egzaminy uniwersyteckie. Być może działało się tak dlatego, że na kontynencie obowiązywały inne przepisy od-

nośnie rekrutacji do służby cywilnej niż w Wielkiej Brytanii.

Zdziwienie, nie tylko dr. Hawthorne'a, ale i czytelników jego książki poświęconej latom młodości znanych ludzi, mógłby wywołać fakt, że nawet późniejsi sławni uczeni też często zbierali w latach szkolnych sporo nega-

wiąne predyspozycje w jednym kierunku, co sprawia, że inne dziedziny wiedzy wydają im się nieistotne lub nie do opanowania.

Prymusi i repetenci

Hawthorne nie objął swymi badaniami krajów Europy Środ-



Fot. Anna Kaczmarz

tywnych ocen na świadectwach. Z dużym trudem udawało im się zakończyć niższy i średni etap wykształcenia, by na uniwersytecie poświęcić się kierunkom wiedzy, przekonałby się, że nie różniły się one wielce pod względem ocen od cenzur wystawianych w Stanach Zjednoczonych, Anglii czy Francji.

Spośród naszych trzech wieszczów zdecydowanym prymusem był Zygmunt Krasiński, który w liceum warszawskim zbierał oceny celujące. Mickiewicz uczył się średnio (kłopoty sprawiała mu np. kaligrafia, wówczas uchodząca za bardzo ważny element wykształcenia), a Juliusz Słowacki korzystał ze szkolnej wiedzy dość nieregularnie, ucząc się w domu i zdając jako eksternista.

Bardzo dobrym uczniem był Fryderyk Chopin, chociaż można by się zastanawiać, czy w szkolnych sukcesach nie pomagał mu fakt, że ojciec jego był jednym z profesorów liceum. Zachowały się też świadectwa z pensji Pannien Sakramentek, gdzie uczył się Eliza Pawłowska (późniejsza Orzeszkowa) i Maria Wasiłkow-

ska (potem Konopnicka). Obie panny były dobrze oceniane przez zakonne nauczycielki, szczególnie Eliza, która wykazywała godną pochwały staranność i pilność w przykładaniu się do wszelkich szkolnych zajęć, łącznie z kaligrafią, haftem i muzyką.

Ze złotym medalem ukończyła warszawskie gimnazjum Maria Skłodowska. I na tym, niestety, kończy się lista sławnych później dobrych uczniów.

Z trudem - i to jako eksternista - zdał maturę Henryk Sienkiewicz, wcześniej też w warszawskim gimnazjum otrzymywał głównie oceny mierne. Na skutek złych postępów w latach gimnazjalnych rozczarowani rodzice oddali do krawieckiego terminu innego, późniejszego noblistę Władysława Stanisława Reymonta. Bezskutecznie próbował zdać maturę Stefan Żeromski.

Sławne krakowskie Gimnazjum św. Anny (obecnie I Liceum im. Nowodworskiego) może poszczycić się długą listą uczniów, którzy później zdobyli rozgłos. Niestety, brak wśród nich ewidentnych prymusów. Dobrym uczniem był Lucjan Rydel, niekiedy dobre świadectwa otrzymywał też Tadeusz Boy-Żeleński, z trudem natomiast ukończył sławne gimnazjum Stanisław Wyspiański, a Jan Matejko ku wielkiej irytacji ojca w czwartej klasie otrzymał świadectwo z sześcioma ocenami niedostatecznymi, co spowodowało skreślenie go z listy uczniów, ale otworzyło drogę do artystycznej kariery, gdyż zaczął naukę malarstwa.

Można więc sądzić, że szkolne wyniki sławnych Polaków mogłyby potwierdzić regułę Hawthorne'a.

...

Tak więc, jeżeli przeżywacie właśnie stres z racji miernych ocen na świadectwach Waszych dzieci, nie upadajcie na duchu. Może to właśnie Wasz potomek potwierdzi w przyszłości regułę amerykańskiego historyka i socjologa? Życie niesie przecież nie tylko przykre niespodzianki.

BOGNA WERNICHOWSKA

Kiepskie cenzurki geniuszy

SUPER KOLONIA:
na Kaszubach
14.07 - 02.08.2004 r.
20 dni !!! Z PROGRAMEM
LAST MINUTE: 1350 zł
ostatnie 5 miejsc
Robinson Kraków, ul. Grodzka 32
(012) 292 00 71, 292 01 78
Agencja Turystyczna
Członek Krakowskiej Izby Turystyki
7876404

TUI www.tui.krakow.pl
Wyspy Kanaryjskie, Egipt, Tunezja, Maroko, Dominikana, Kuba, Meksyk, Kenia, Mauritius, Tajlandia, Bali, Malezja, Szeszele, Austria, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia i Inne
BIURO TUI tel. 431-15-53, 431-11-20
UL. ŚW. MARKA 11A

DAJEMY NAJWIĘCEJ!
RABAT NAWEET **1400 zł***
Zabierzmy swoje wakacje od 19 do 30 czerwca
O szczegóły promocji pytaj w naszych biurach!
*1400 zł - przy 4 osobach, 1000 zł - przy 3 osobach, 700 zł - przy 2 osobach
Promocja obejmuje większość hoteli i apartamentów w Grecji, Hiszpanii, Włoszech i na Cyprze.

WYLOTY Z KRAKOWA

SAMOLOTEM		AUTOKAREM	
DATA	KIERUNEK	1 tydz.	2 tydz.
25.06	Dookoła Grecji	12 dni, wylot: Kraków	1499
25.06	Chalkidiki	12 dni, wylot: Kraków	
	Lemnos** (studia 2/3-os., bez wyżyw.)		799
	Kasandros** (HB, łóżeczka, plaża 150m)		999
27.06	Costa Del Sol	8/15 dni, wylot: Warszawa i Poznań	
	Acuarium*** (HB, basen, klima)		1799 2699
	Tarik*** (HB, basen, klima, ogród)		1999 3199
27.06	Majorka	8/15 dni, wylot: Kraków	
	Belgravia*** (EI Arenal, HB, basen)		1750 2899
	Orient*** (HB, basen, klima)		1999 3099
27.06	Dookoła Hiszpanii	wylot: Warszawa i Poznań	
	Grenada Barcełona-Madryt-Kordoba-Sevilla-Málaga		2399
	Dodatkowy tydzień pobytu na Costa del Sol - hotel** HB już od 999 zł		
27.06	Maroko-Cesarskie Miasta	wylot: Warszawa i Poznań	
	Vollaris-Meknes-Fez-Marakesz-Casablanca-Tanger		2299
	Dodatkowy tydzień pobytu na Costa del Sol - hotel** HB już od 999 zł		
28.06	Cypr	8/15 dni, wylot: Kraków	
	Golden Arches** (HB, basen, klima)		1699 2799
29.06	Rodos	11 dni, wylot: Kraków	
	Angelika** (studia 3-os., bez wyżyw.)		1199
	Kamari Beach*** (HB, basen, klima)		2199
02.07	Kreta	12 dni, wylot: Kraków	
	Eglli** (studia 4-os., bez wyżyw., basen)		1199
	Sirios Village*** (HB, basen, klima)		2299
02.07	Bulgaria	8/15 dni, wylot: Katowice	
	Naslada** (Bałczek, baseny, HB)		1299 1899
	Fregata*** (Słoneczny Brzeg, BB)		1350 1950

TANIE BILETY LOTNICZE

LONDYN WENECJA	399	CASABLANCA	1199
	895	MIAMI	1535

OBZOY MŁODZIEŻOWE

02.07-13.07	Włochy-Cesenatico	(camping, FB)	850
02.07-13.07	Bulgaria-Kraneo	(hotel, FB)	1150

Takko online!!! O szczegóły pytaj w naszych biurach!
w cenie transport, zakwaterowanie, opieka, ubezpieczenie.
Rezerwacja on line: www.rainbowtours.pl
Kraków, Plac Szczępański 7, tel. (012) 633 55 11, (012) 634 42 43
Kraków, Stradomska 19, tel. (012) 292 24 43, (012) 292 24 40

Chleb nasz powszedni

Zwolennikom domowego pieczywa przyszedli z pomocą producenci, tworząc miskę do szybkiego rośnięcia ciasta bez wyrabiania i maszynę do pieczenia chleba

Doprawdy trudno wyobrazić sobie jadłospis współczesnego Polaka, gdyby nagle, z jakiejś przyczyny, zabrakło pieczywa. Zważywszy na to, że chleb stanowi podstawę naszego żywienia, byłby to poważny problem. Na szczęście nic nie zapowiada zmięszczenia pieczywa; przeciwnie powstaje go coraz więcej.



W sklepach ze zdrową żywnością znajdziemy każdy rodzaj mąki

mniej 2 godziny; czas ten przeznaczony był głównie na mieszanie ciasta do wyrośnięcia. Dziś, kiedy nasz rytm dnia wyznacza praca, trudno sobie wyobrazić, że ktoś mógłby sobie na to pozwolić. Zwolennikom domowego chleba przyszedli z pomocą producenci, tworząc miskę do szybkiego rośnięcia ciasta bez wyrabiania i maszynę do pieczenia chleba, do której wystarczy tylko wrzucić składniki, a reszta zrobi się bez naszego udziału.

Pieczywo produkowane domowym sposobem jest zdrowsze, gdyż nie zawiera zbędnych tłuszczów, soli, konserwantów czy wybielaczy i spulchniaczy. Poza tym można uatrakcyjnić je

smak swoimi ulubionymi dodatkami. Niewielki problem pojawia się, gdy chcemy upiec chleb z mąki innej niż tradycyjna, biała. Młyny są nastawione na bardzo duże ilości przemiału, a co się z tym wiąże, na duży zbytek. Musimy pamiętać, że zdecydowana większość konsumentów woli jednak mąkę białą, jak poznańska, tortowa czy wrocławska, dlatego produkuje się ich najwięcej.

Prawdziwym rajem dla eksperymentujących z rodzajami domowego pieczywa są sklepy ze zdrową żywnością. Tu znajdziemy wszelkie gatunki zarówno mąki, jak i rozmaitych dodatków do chleba, np. płatki owsiane, słonecznik, pestki dyni, sezam, suszone morele, rodzynki itp. - W ofercie mamy wiele rodzajów mąk tzw. nietypowych, jak np.: mąki grochowe, jęczmienne, kukurydziane, ryżowe, ale także mąkę razową żytnią i mąkę razową pszenną,



Świeżo upieczony chleb najlepiej smakuje z masłem

których sprzedaje się najwięcej. Osoby cierpiące na celiakię kupią mąkę bezglutenową, jak również gotowe koncentraty do wypieku chleba bezglutenowego. Mamy też wszelkiego rodzaju dodatki do wypieku chleba - relacjonuje Robert Nowak z jednego z krakowskich sklepów ze zdrową żywnością. Dodatkowo zaletą kupowania mąki w takim sklepie jest niewątpliwie jej świeżość. - Gospodarz, u którego się zaopatrujemy, miełe mąkę na nasze zamówienie. Dopiero kiedy ma zamówienie, jedzie z ziarnem do młyna. Jest to też mąka z ziarna ekologicznego, co sprawia, że jest wysokiej jakości - chwala swoje towary właściciel sklepu.

Zwolennicy domowo wypiekanego chleba cenią zwłaszcza jego niepowtarzalny smak i możliwość tworzenia własnych kompozycji. Nie zraża ich nawet staropolski przesąd, że podczas przygotowywania chlebowego ciasta nie wolno się kłócić, gdyż nie wyrośnie. - Przepis na domowy chleb, z którego osobiście korzystam, zawiera słonecznik, sezam, kminek i siemię lniane. Dodatkowo wzbogaciłam go o czarnuszkę, którą kupuję w sklepach zielarskich. Mój chleb ma naprawdę niepowtarzalny smak; najlepszy jest zaraz po wyjściu z piekarnika ze świeżym masłem. Poza tym domowy chleb robi piorunujące wrażenie na gościach, którzy nie mogą się nadszyścić, skąd znalazłam czas na jego upieczenie - mówi pani Krystyna, na której stole często pojawia się samodzielnie przygotowany gorący bochenek.



Jubileusz „Kaczora“

Kaczor Donald jest jedną z najpopularniejszych postaci stworzonych przez Walta Disneya. Zadebiutował w filmie rysunkowym „The Wise Little Hen” 9 czerwca 1934 roku.

Zdobył sobie tak wielką sympatię widzów, iż już wkrótce przygody Donalda zaczęły ukazywać się w postaci krótkich paszków komiksowych. Cykl został zatytułowany „Głupie symfonie”. Rosnąca popularność postaci zaowocowała powstaniem czasopisma z Donaldem w roli głównej. Pierwszy magazyn pojawił się w 1949 roku. Obecnie ukazuje się w 31 krajach Europy i ponad 40 na całym świecie. Komiksy z Donaldem znają dzieci nawet z tak egzotycznych krajów jak: Chiny, Filipiny, Nigeria...

Pierwszy numer komiksu „Kaczor Donald” ukazał się w kwietniu 1994 roku. W br. najpopularniejszy tygodnik komiksowy dla dzieci obchodzi podwójny jubileusz. Sympatycy najbardziej pechowego kaczora świata świętować będą dziesięciolecie istnienia magazynu oraz

pojawienie się w kioskach i Em-pikach 450. numeru pisma.

Kaczor Donald jest synem siostry Sknerusa, Hortensji i Kwaczymona. Ma siostrę Dellę. Wychowywała go Babcia Kaczka. Gdy dorósł, musiał zaopiekować się swoimi siostrzeńcami: Hyzkiem, Dziem i Zyzkiem. Donald posiada także psa o imieniu Bolivar. Jego wieloletnią dziewczyną jest Daisy. O jej względy rywalizuje ze swoim kuzynem Gogusiem. Nienawidzi sąsiada Jonesa. Kaczor Donald zapisał się kiedyś do marynarki. Został wtedy siostrzeńców pod opiekę wujkowi Sknerusowi (film „Kacze opowieści”). Ciągłe zmienia pracę. W niektórych komiksach pracuje w fabryce margaryny, w innych jest bezrobotnym, czasem pracuje dla Sknerusa przy sprzątnięciu skarbcia i polewowaniu monet.

Jubileusz komiksu stał się pretekstem do obdarowania Czytelników „Dziennika Polskiego” nagrodami. 10 zestawów (gra komputerowa + gadżety) przygotowaliśmy dla pierwszych 10 Czytelników, którzy zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 11.00, tel. 422 07 57 i odpowiedzą na pytanie: Które urodziny obchodzi komiks „Kaczor Donald”?

KONKURS „DZIENNIKA POLSKIEGO” I FIRMY „SPONTEX”

Sprzątanie bez wysiłku

Bez schylania, bez szorowania i bez suszenia podłogi będą lśnić czystością. Taki doskonały efekt zapewnia nowy produkt firmy Spontex, do wypróbowania którego zachęcamy dzisiaj naszych Czytelników.

poręczny kij sięgnie do wszystkich zakamarków mieszkanca, a właściwości tkaniny, z której wykonane są paski mopa, gwarantują doskonałą absorpcję wody, co znacznie przyspiesza czas suszenia podłogi. Po umyciu posadzki wyschną tak szybko, że nawet nasze niecierpliwie dzieci nie zdążą odcisnąć na nich swoich śladów. Struktura materiału zapewnia doskonałe zbieranie różnego rodzaju zanieczyszczeń. Puder Azul jest ponadto wyposażony w specjalny skrobak do zaschniętych plam, który sprawia, że bez schylania się możemy łatwo wyczyścić nawet najbardziej odporne zabrudzenia. Puder Azul nadaje się do czyszczenia podłóg na mo-

kro i na sucho i wyposażony jest w wymienne końcówki.

15 pierwszych Czytelników, którzy zadzwonią do naszej redakcji dziś o godz. 10.00 na numer 422-07-57, może na własnych podłogach wypróbować skuteczność nowego produktu Spontex. Na zwycięzców konkursu czekają zestawy do utrzymania czystości.

(P)



Triumph

Pierwszy w Krakowie sklep patronacki firmy Triumph
ul. Bratysławska 4 - pasaż handlowy marketu Kaufland
tel./fax (012) 661 99 25

Kostiumy kąpielowe od 85 zł.
Biustonosze od 35 zł.
Pełna gama rozmiarów dla każdego modelu bielizny.

Po okazaniu niniejszej reklamy - karta stałego klienta do odebrania w sklepie.

Kupno

- ANTYCZNE meble, lampy, bibeloty, obrazy, zegary. 0501-488-853, 012/416-18-56. 10148/B
- ANTYKI, stare meble, zegary, lampy, lampy naftowe, srebro, obrazy. 012/429-75-71. 10110/A
- GARAŻ blaszany - składak z rozbiórki kupię, tel. 012/274-61-96. 76773/A
- GRZEJNIKI aluminiowe kupię. /012/415-11-80 wieczorem. 76145/B
- KUPIĘ książki historyczne, przygodowe, romanse, wydania przedwojenne. 012/659-00-19. 49861/A
- MEBLE używane wersalki, Kuchen. gaz., inne. /014/66-59-511 677/B
- TELEWIZORY, stare radia, instrukcje, schematy, inne techniczne kupię, przyjmę do zbioru. /012/429-92-70. 57798/A
- TRAPEZOWA blachę, przyczepkę bagażową, bramę ogrodzeniową, kątownik, siatkę, drzwi. /012/644-42-41. 79193/A

Sprzedaj

- APARAT ISD Accom Eurit 25 P nowe sprzedam tania. 0604-460-805. 77273/A
- BOJLER 100 litrów, hydrofor kompletny, węzownice piecykowe, alufelgi z oponami. 0602-717-791. 71906/A
- DRUT zbrojeniowy grubość 18, 1,5 tony, bardzo tania. /014/611-75-49 158/B
- KREDENS pokojowy, międzywojenny, sprzedam. /012/430-65-63. 78708/A
- LILIE wodne, tuje, cisy, jałowce. Niskie ceny. 0604-17-63-52. 52442/A
- MOPSY szczeniaki ozdobne, łagodne, płaskonose pieski, kolor beżowy. /012/288-18-29. 78677/D
- ODDAM lodówkę używaną, wys. ok. 90 cm. 012/633-68-59, 0696-681-170. 10152/A
- ODSPRZEDAM nową kompletną oczyszczalnię ścieków. 0502-977-913. 70448/A
- OKAZJA! Pralka automat „Barch“ WFM 3030, 350 zł. 0604-534-832. 9861/A
- OKNA drewniane (kwatery) oszklone, żaluzje poziome, drzwi. Krótko używane. /012/264-92-76. 79196/A

- PLATFORMĘ podnośnikową 2,4x1,4x1,4 trójwalcówkę, ubijaczkę, dzielarkę cukierniczą, heblarkę do drewna. 012/632-64-88 wieczorem. 78655/A
- ROWER składak, jak nowy, drabinę malaruską, bardzo tania. /012/637-52-87. 10079/A
- SPRZEDAM bryczkę, może służyć również jako wystrój ogrodu. 0509-116-354. 78138/A
- SPRZEDAM budę dla dużego psa, stylową, oraz przyczepkę bagażową. 0696-433-034. 79196/B
- SPRZEDAM chłodziarkę zamrażarkę, wersalkę, wypocznik, stół, narożnik, itp., drzwi. /012/264-93-86. 79196/C
- SPRZEDAM dąb czarny - foszty, 012/280-79-57. 9560/A
- SPRZEDAM pianino, fortepian, różne nuty na śpiew, fortepian. 012/411-58-51 (10.00-20.00). 9949/A
- SPRZEDAM tania suknię ślubną rozmiar 40. 012/648-20-50. 78529/A
- SPRZEDAM zamrażarkę, lodę chłodziarką, wagę elektroniczną. 0692-49-60-53. 72595/A
- STEMPLE 2,80-3m, drewno z rozbiórki podesty-palety. 012/648-20-50. 78528/A

- SUKNIĘ ślubną oryginalną, rozm. 38/40, sprzedam. 0509-261-074. 72595/B
- SUKNIA ślubna, rozmiar 40, tania. 0504-947-800. 77029/B
- SYPIALNIA zagraniczna, czarnolustrzana, dziecinny fotel obrotowy, dywanowykładziny, piecyki łazienkowe. 012/645-16-40. 78536/A
- SZAFĘ z nadstawką, biurko-tapczan, wersalkę, tania. 012/649-06-46, 0509-471-978 po 20.00. 78530/A
- TRZY kociażki jeszcze do oddania w dobre ręce. Wieliczka. /012/288-18-29. 78677/C
- TUJE na żywo, ploty, cisy, jałowce, srebrne świerki. Niskie ceny. 0604-17-63-52. 52439/A
- WAPNO gaszone 15-letnie, wytaczarkę do bębnow, łoże metalowe i dachówka z rozbiórki. 0602-717-791. 72490/A
- WIAZARY hali 12 szt. 3,42 zł. Agregaty tyńkarskie 2.000.-. 0601-857-060. 72709/A
- WIELKA wyprzedaż: buty, dresy Nike. Promocja. 012/636-93-02, 505-314-602. 10161/A

HANDEL MIĘDZY NAMI

10 słów za 3,50 zł z VAT dla osób prywatnych

Treść:

PAMIĘTAJ: w treści ogłoszenia podaj nr tel. (wraz z kierunkowym) lub adres.

Wytnij kupon i prześlij pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy na konto: Kredyt Bank SA i Oddział w Krakowie 75 1500 1142 1211 4000 6085 0000 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Ogłoszenie drobne”.

Wyłącznie do wiadomości Biura Reklam i Ogłoszeń

Imię i nazwisko

Adres

Numer dowodu osobistego

tel.

Uwaga: Ogłoszenia mogą dotyczyć tylko drobnych transakcji kupna, sprzedaży lub zamiany, wyłącznie między osobami prywatnymi z wyłączeniem branży motoryzacyjnej, nieruchomości i farmaceutycznej. Biuro zastrzega sobie prawo poprawnego zredagowania ogłoszenia bądź niezamieszczenia w przypadku niezgodności treści ogłoszenia z powyższymi ustaleniami lub zawierających treści godzące w normy prawne dot. publikowania ogłoszeń. **Szczegółowe informacje: tel. (012) 619-92-30.**

Różne

KRAWAL Sp. z o.o.
w Krakowie, ul. Bonarka 21
(rondo Mateczny)

**odda w najem 120 m²
pow. biurowej.**

Tel. 012/269-00-29,
267-68-11. 7408804

ZARZĄD POWIATU W LEŻAJSKU
**ogłasza konkurs na stanowisko
ZASTĘPCY DYREKTORA DS. LECZNICTWA
Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Leżajsku.**

Kandydaci powinni spełniać wymogi określone Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Polityki Społecznej z dnia 29 marca 1999 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 30 poz. 300) oraz Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 17 maja 2000 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby na stanowiskach kierowniczych w zakładach opieki zdrowotnej określonego rodzaju (Dz. U. Nr 44 poz. 520 z późn. zm.).

Oferty wraz z dokumentami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 19 sierpnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, składu komisji konkursowej oraz ramowego regulaminu przeprowadzania konkursu (Dz. U. Nr 115, poz. 749 z późn. zm.) w zamkniętych kopertach z napisem „KONKURS – NIE OTWIERAĆ”, umieszczonym imieniem i nazwiskiem kandydata oraz adresem, można składać osobiście w Biurze Obsługi Interesanta Starostwa Powiatowego w Leżajsku ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk lub za pośrednictwem Poczty przesyłką poleconą, w terminie 30 dni licząc od daty ukazania się ogłoszenia.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana Uchwałą Rady Powiatu Nr XXIII/158/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r.

Przewidywany termin otwarcia ofert i rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur: do 15 dni licząc od upływu terminu wyznaczonego do zgłaszania kandydatur.

O terminie rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur kandydaci zostaną indywidualnie powiadomieni z 7-dniowym wyprzedzeniem.

Wyboru kandydata na stanowisko objęte konkursem komisja dokona po przeprowadzeniu z każdym kandydatem rozmowy, mającej na celu sprawdzenie wiadomości i umiejętności związanych z zarządzaniem zakładem w zakresie kompetencji należących do zastępcy dyrektora ds. lecznictwa.

Każdemu kandydatowi udostępni się materiały informacyjne o stanie prawnym, organizacyjnym i ekonomicznym zakładu, z którymi może się zapoznać w sekretariacie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Leżajsku i uzyskać dodatkowe informacje w sprawie konkursu, których udziela przewodniczący komisji konkursowej pan Marian Furmanek
Telefon: (0-17) 242 65 91. 48604

Wydział Studiów
Międzynarodowych
i Politycznych Uniwersytetu
Jagiellońskiego
ogłasza nabór
na pierwszy rok
dziennych
wyższych studiów
zawodowych na kierunku
**STOSUNKI
MIĘDZYNARODOWE**
specjalność
**INTEGRACJA
EUROPEJSKA**
w zamiejscowym ośrodku
dydaktycznym
**KOLEGIUM EUROPEJSKIE
W ZAKOPANEM.**

Termin składania
dokumentów do 30 czerwca
2004 na adres:
Katedra Europeistyki UJ
ul. Jodłowa 13
30-252 Kraków
tel. prefix (12) 429 80 07,
429 80 00, 429 80 11,
prefix (18) 20 127 86
Informacje szczegółowe
znajdują się na stronie
internetowej
<http://www.europeistyka.uj.edu.pl> 787404b

OKNO PLAN Fabryka stolarki PCV i ALU

**ZABUDOWY
BALKONÓW**

UWAGA!
VAT nadal 7%

tel. (012) 417 24 88 5603504

Centrum Edukacji Kadr
wzorowa jakość kształcenia

Największe Studium Policealne

INFORMATYKA KOSMETYKA
REKLAMA DIETETYKA
FINANSE TURYSTYKA
ZARZĄDZANIE ARCHITEKTURA
GRAFIKA PSYCHOLOGIA
FILOLOGIA SOCJOLOGIA

50 zawodów i specjalności

Kraków, ul. Lubicz 3, pok. 105, I p.
Tel. 292 11 12 www.cek.pl Tel/Fax 292 11 13 6972204c

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”

94-77
Telefoniczna Agencja Informacyjna
<http://www.tai.com.pl> 15489203

Szpital Specjalistyczny im J. Dietla
w Krakowie ul. Skarbowa 4
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę mięsa wołowego,
wieprzowego, drobiowego oraz wędlin
do magazynu szpitala
w asortymencie, ilości podane
w załącznikach
do specyfikacji istotnych warunków
zamówienia, którą można nieod-
płatnie otrzymać w zamówieniach
publicznych szpitala, pok. 328,
III p., ul. Skarbowa 4 w Krakowie.

Termin składania 1.07.2004 do godz.
10.00. Termin otwarcia 1.07.2004 do
godz. 10.15. Termin realizacji zamowie-
nia publicznego 1 rok od dnia podpisania
umowy. Szczegółowe informacje można
uzyskać pod nr. 633-34-00 wew. 306. 7879004

**Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych**
ogłasza nabór do klas pierwszych:
- na podbudowie gimnazjum
- na podbudowie nowej szkoły zawodo-
wej

**Technikum Budowlane
dla Dorosłych**
zaprasza do klas kształcących
w zawodzie:
- technik mechanik
na podbudowie szkoły zawodowej.

**Możliwe są również przyjęcia
do klas wyższych.**
Nasz adres:
Zespół Szkół Zawodowych nr 3
ul. Grochowa 23, 30-731 Kraków
tel./fax (0-12) 653-27-44, 653-28-65
6721804

NAFTOBUDOWA S.A.
zaatrudni: spawaczy z uprawnieniami UDT metodą
MAG 135 i TIG 141, ślusarzy warsztatowych ze znajo-
mością czytania rysunku warsztatowego.

Wykształcenie: minimum zawodowe.
Staż pracy: min. 5 lat pracy w zawodzie spawacz, ślusarz.
Oferty należy składać w Naftobudowie SA Kraków Batowice,
ul. Powstańców 66, pokój 37 lub telefonicznie 646-75-18. 7897404

Burmistrz Gminy i Miasta w Miechowie
z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 25
ogłasza

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, oznaczonych numerami
wg poniższego wykazu, położonych w Miechowie, os. XXX-lecia PRL,
z przeznaczeniem pod budowę garaży.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 2004 r. o godz. 10.00 w pokoju 79
tutejszego urzędu. Wykaz działek:
Dz. nr 1403/54 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.
Dz. nr 1403/55 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.
Dz. nr 1403/92 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.
Dz. nr 1403/97 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.
Dz. nr 1403/98 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.
Dz. nr 1403/99 o pow. 0,0020 ha, cena wywoławcza 1294 zł.

Właściciel: Gmina Miechów.
Nieruchomość objęta jest KW 18473, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Miechowie Wydział Ksiąg Wieczystych. Działy III i IV wolne od obciążeń.
Ww. działki znajdują się w terenie uzbrojonym - linia napowietrzna NN, sieć wodociągowa, kanalizacyjna - na działkach przyległych. Osoby zainteresowane przetargiem winny wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. 129,00 zł w kasie Urzędu Gminy i Miasta w Miechowie lub na konto Urzędu Gminy i Miasta nr 17 85910007 0200 0013 8080 0008 Krakowski Bank Spółdzielczy O. Miechów do dnia 12 lipca 2004 r. do godz. 15.00. (Liczy się data uznania na rachunku). Wpłata jednego wadium upoważnia do brania udziału w przetargu do każdej działki (do pierwszego zakupu działki).
Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od podpisania umowy notarialnej w terminie 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
Osobom, które w drodze przetargu nie dokonały zakupu ww. nieruchomości, wadium bez oprocentowania zostanie zwrócone w ciągu trzech dni roboczych od daty przetargu w kasie tegoż urzędu od godz. 11.00 do godz. 13.00 lub przelewem na konto.
Burmistrz Gminy i Miasta w Miechowie zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.
Wszystkich informacji w sprawie nabycia nieruchomości udziela Wydział Gospodarki Gruntami Komunalnymi Urzędu Gminy i Miasta w Miechowie, pokój, 35 tel. 38-300-40 wew. 69 lub 68. 7929904

Ogłoszenie o przetargu
Małopolska Hodowla Roślin HBP Sp. z o.o.
w Krakowie, ul. Zbożowa 4
sprzeda

**W DRODZE NIEOGRANICZONEGO
PRZETARGU USTNEGO**
maszyny rolnicze według wykazu zamieszczonego na tablicy ogłoszeń
w siedzibie spółki w Krakowie przy ul. Zbożowej 4.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.07.2004 r. o godz. 10.00 w budynku Hodowli w Polanowicach. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości podanej w wykazie w kasie Hodowli w Polanowicach do dnia 9.07.2004 r. do godz. 9.30. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałe wadnia zostaną zwrócone.
Wpłacone wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli:
1. Uczestnik przetargu, który przetarg wygra, uchyli się od zawarcia umowy.
2. Żaden z uczestników licytacji nie zgłosi postąpienia ponad cenę wywoławczą.
Spółka zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w siedzibie Małopolskiej Hodowli Roślin - HBP, Spółka z o.o. w Krakowie, ul. Zbożowa 4, pod nr. tel. (012) 633-68-22 (23), 633-02-25, 633-27-96. 1012604

PROKURATURA OKRĘGOWA W KRAKOWIE
30-965 Kraków, ul. Mosiężnicza 2
Regon 000000342,
tel. 0/prefix/ 12 619-61-11, fax 0/prefix/ 12 411-15-54
www.prokuratura.krakow.pl

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
o wartości poniżej 60.000 euro
na usługi w zakresie
napraw i konserwacji kserokopiarek

- Nie dopuszcza się składania ofert częściowych.
- Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych.
- Nie przewiduje się zamówień uzupełniających, o których mowa w art. 67 ust. 1 pkt 6 i 7 Ustawy - Prawo zamówień publicznych.
- Zamówienie będzie realizowane w okresie 8 miesięcy, począwszy od dnia podpisania umowy z wykonawcą.
- Warunkiem udziału w postępowaniu jest:
 - wykonanie przez wykonawcę usług w zakresie napraw i konserwacji wszystkich kserokopiarek wymienionych w pkt. II SIWZ,
 - wykonywanie usług naprawczych i konserwacyjnych kserokopiarek we wszystkich prokuraturach wymienionych w pkt. V SIWZ,
 - złożenie oferty na załączonym do SIWZ formularzu „Oferta”.
- Kryteria oceny ofert i ich znaczenie:
 - cena - 80 %
 - termin realizacji usług - 20 %
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, lok. 11 lub na wniosek wykonawcy zostanie przesłana pocztą.
- Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest pani Magdalena Kopec, lok. 11, tel. 012/619-60-67, fax 012/411-15-54, e-mail: biblioteka@prokuratura.krakow.pl
- Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, lok 11. Termin składania ofert upływa w dniu 7 lipca 2004 roku o godz. 9.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 lipca 2004 roku o godz. 9.30.
- Termin związania ofertą wynosi 30 dni. 7923204

ZAPROSZENIE DO ROKOWAŃ W SPRAWIE SPRZEDAŻY
WYMAGALNYCH WIERZYTELNOŚCI BANKOWYCH
BANK GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ S.A. W WARSZAWIE

działając na podstawie ustawy z dn. 3 lutego 1993 roku o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 18 poz. 82),
ogłasza sprzedaż niżej wymienionych wymagalnych wierzytelności bankowych z tytułu kredytów w drodze publicznego zaproszenia do rokowań:

Nazwa dłużnika	Kwota wierzytelności wg stanu na 31.05.2004 r.	Forma prawnego zabezpieczenia wierzytelności
1. Halina i Jerzy Leszczyński, zam. Nowy Sącz, ul. Grunwaldzka 28, prowadzący działalność gospodarczą pn. Firma Handlowa „Lach”, ul. Kilińskiego 58, Nowy Sącz	3.560.631,67 zł	1.1 Hipoteka na nieruchomości zabudowanej budynkiem magazynowo-biurowym położonym w Nowym Sączu, ul. Kilińskiego. 1.2 Zastawy rejestrowe na środkach transportowych. 1.3 Hipoteka na nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym
2. COMBI MŁYNY w Targowiskach S.A. ul. Zalesie 1 w upadłości, woj. Podkarpackie, powiat krośnieński	579.634,75 EUR, tj. 2.696.055, 11 zł wg średniego kursu walut w NBP z dnia 31.05.2004 r.	2.1 Hipoteka na nieruchomości zabudowanej m.in. magazynami zbożowymi, silosami na zboże, młynem położonej w Targowiskach 2.2 Zastaw rejestrowy na maszynach i urządzeniach, wyposażeniu młyna 2.3 Przewłaszczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości i gatunku.

Wysokość wierzytelności ulegać będzie zmianie o należne odsetki od 1 czerwca 2004 r.
Wrzaz z wierzytelnością przejdą na nabywców wszelkie związane z nią prawa, w tym wynikające z hipoteki na nieruchomościach. Zainteresowani winni zgłaszać na piśmie zamiar podjęcia rokowań w sprawie zakupu wierzytelności w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia z podaniem: imienia, nazwiska lub nazwy firmy, adresu, proponowanej ceny zakupu, sposobu płatności oraz ogólnej informacji o prowadzonej działalności gospodarczej, statusie prawnym. Oferty należy przesyłać na adres: Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. Wydział Zamiejscowy Centrum Restrukturyzacji i Windykacji, 30-960 Kraków, ul. Szlak 65/310.
Szczegółowe informacje na temat ww. wierzytelności można uzyskać w BGŻ S.A. poz 1, Oddział w Nowym Sączu, ul. Nawojowska 4, tel. /018/443-52-02, 443-53-04 w.318-319, fax 443-57-79, poz.2, Oddział w Tarnowie, ul. Lwowska 72-96c, tel. /014/622-49-00 w.115, fax 622-48-98. W rokowaniach nie może brać udziału dłużnik, ani podmioty związane z dłużnikiem stosunkiem zależności lub dominacji w rozumieniu Ustawy z dnia 21.08.1997 r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz.U. Nr 118 poz 74 z późniejszymi zmianami). Bank zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn. Bank nie ponosi odpowiedzialności za wypłacalność dłużnika. 731047A

Turystyka

WCZASY W GRECJI
- już od ok. 560 zł
apartamenty, dojazd autokarem
WYCIECZKI OBJAZDOWE
Praga, Wiedeń, Budapeszt,
Paryż, Rzym
BASENY TERMALNE - Oravica 25 zł

BT ANTALOK
pl. Inwalidów 7, 30-033 Kraków
tel. 423-38-38, 633-22-18
www.antalek.pl 6978304d

BILETY LOTNICZE

**najdogodniejsze trasy przelotów
korzystne taryfy aktualne promocje**

BIURO PODRÓŻY DZIENNIKA POLSKIEGO JAGIELLONIA
ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków
tel. (012) 411-22-88, (012) 422-03-45
e-mail: kasa.lotnicza@bp.jagiellonia.krakow.pl

BOCHNIA

PREZENTACJA MIASTA I POWIATU

750
lat miasto
Bochni



PL ISSN 0137-9089

Od ISO do hali

Rozmowa z Wojciechem Cholewą – burmistrzem Bochni



Tu na razie rosną chaszczce, ale jest już decyzja o warunkach zabudowy, przed końcem roku powinno być pozwolenie na budowę oraz ogłoszenie o przetargu na wykonanie hali. – „Termin oddania jej do użytku wyznaczamy na koniec 2005 roku” – mówi burmistrz Wojciech Cholewa.

Fot. Przemysław Konieczny

– Co dla Bochni zmieniło się po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej?

– Przede wszystkim stała się ona łatwiej dostępna dla mieszkańców innych krajów Europy, także mieszkańców naszych miast partnerskich. Natomiast my bardzo liczymy na możliwość skorzystania z funduszy europejskich...

– Czekacie na to, że ktoś przyjedzie do miasta z walizką euro?

– Nie, solidnie przygotowujemy się do skutecznego ubiegania się o środki. Już na początku tego roku podpisałem umowę z Jarosławem Kmiecikiem – prezesem Małopolskiej Agencji Doradczo-Edukacyjnej z Krakowa, dotyczącą wdrożenia w bocheńskim Urzędzie Miejskim systemu zarządzania jakością według normy ISO 9001:2000. Efektem ma być umacnianie roli urzędu jako instytucji pełniącej służbę publiczną, załatwianie spraw w terminach i trybach określonych w przepisach prawa i w obowiązujących procedurach, doskonalenie warunków obsługi klientów, zapewnianie sprawnego przepływu informacji wewnątrz organizacji i w kontaktach z otoczeniem, uzupełnianie i doskonalenie kwalifikacji oraz umiejętności pracowników urzędu, uwzględnianie w pracy urzędu oczekiwań i wniosków klientów, prowadzenie monitoringu procesów i stałe doskonalenie. Zapowiedziałem także wszystkim urzędnikom, że nie chodzi mi o zmiany „papierowe”, lecz o faktyczne, odczuwalne dla każdego mieszkańca.

– Jaki to ma związek ze środkami europejskimi?

– Przede wszystkim w każdym wniosku o nie będziemy mogli wykazać się posiadaniem powszechnie cenionego certyfikatu ISO, a także, co ważniejsze, zapewnić, że posiadamy czytelne procedury dotyczące obrotu finansowego. W praktyce oznacza to krótszą weryfikację naszych wniosków, a później prostsze sprawdzanie sposobu spożytkowania uzyskanych środków.

– Kiedy kierowany przez Pana urząd będzie miał etykietkę ISO?

– Wdrożenie nowego zarządzania jakością prowadzone przez MADE potrwa jeszcze do końca września. Oznacza to, że jeszcze w tym roku możemy zdobyć certyfikat ISO.

– A kiedy miasto może spodziewać się pierwszych pieniędzy z Unii Europejskiej?

– Bochnia jest w grupie tych miast, które mogą jako pierwsze zyskać środki z Funduszu Spójności.

– Skąd te nadzieje?

– To już nie są tylko nadzieje. Bocheński wniosek pod nazwą „Kompleks infrastrukturalny dla miasta Bochni i subregionu bocheńskiego” został zatwierdzony przez Komitet Sterujący przy Ministerstwach Środowiska i Skarbu do przygotowania wniosku aplikacyjnego. Tym samym projekt ten, obok pięciu innych z Małopolski, znalazł się na liście podstawowej 65 projektów z obszaru „środowisko” zaakceptowanych przez ministra jako propozycje strony polskiej do dofinansowania ze środków Funduszu Spójności w 2004 roku.

– O co miasto się ubiega?

– Nasz projekt pierwotnie obejmował dokończenie budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Bochni oraz budowę kanalizacji w Rzezawie, Łazach i w Jodłowce. Gmina Rzezawa wycofała się z

uczestniczenia w naszym projekcie, ponieważ otrzymała fundusze na kanalizację z programu SAPARD. Po dokonaniu korekty naszego wniosku zamiast udziału Rzezawy wpisano dodatkowo remonty kanalizacji sanitarnej w centrum miasta – w ulicach: Oracka, Solna Góra, Leonarda, Kazimierza Wielkiego, Kościuszki, Trudna, Krakowska, Matejki, Regis, Bracka. Dzięki temu wniosek ten nie straci swojej wysokiej pozycji na liście podstawowej projektów.

– Dlaczego jest tak dobrze oceniany?

– Poza spełnieniem bardzo wielu, często trudnych, wymogów formalnych, liczy się także to, że wykonanie prac ujętych we wniosku spowoduje zakończenie inwestycji związanych z gospodarką wodno-ściekową w mieście. Sieć kolektorów

kanalizacyjnych i wodociągów obejmie miasto w stu procentach, a oczyszczalnia ścieków i stacja uzdatniania wody dostosowane zostaną do obowiązujących przepisów w UE. Dobrze wypadła weryfikacja studium wykonalności przeprowadzona przez ekspertów z Wojewódzkiego oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ich uwagi dotyczące tego, co mamy jeszcze zrobić, by zmaksymalizować wielkość dotacji zostaną zrealizowane do 15 lipca.

– Nie martwi Pana to, iż Rzezawa „wypadła” z bocheńskiego wniosku.

– Absolutnie nie. Dzięki temu nie dojdzie do podziału własności Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, co oznacza łatwiejsze zarządzanie i podejmowanie strategicznych decyzji w tej dziedzinie gospodarki komunalnej...

– Czego miałyby one dotyczyć?

– Na przykład zastanawiamy się czy wzorem Krakowa i innych miast nie stworzyć z komunalnych spółek mocnego holdingu, któremu łatwiej byłoby działać na konkurencyjnym rynku i tym samym wspierać się finansowo i organizacyjnie. Niektóre działania dotyczące ich działalności są zbieżne.

– Najpoważniejsze inwestycje realizowane przez ostatnie dwie kadencje samorządu dotyczyły odrobienia zaległości cywilizacyjnych. Z wniosku złożonego do Funduszu Spójności wynika, że tak będzie nadal...

– Jeżeli Europa pomoże nam zadbać o to byśmy nie zanieczyszczali środowiska i pili czystą wodę, to wówczas miasto będzie mogło sobie pozwolić na działania w innej sferze.

– Myśli Pan o obywatelowej w programach wyborczych hali widowiskowo – sportowej?

– Tak, jej powstanie staje się coraz bardziej niezbędne. Nie tylko ze względu na coraz bardziej znaczące sukcesy naszych sportowców, szczególnie piłkarzy ręcznych, judoków i karateków, co zobowiązuje nas do organizowania rozgrywek i turniejów. Ważne jest także to, że dzięki bocheńskim atrakcjom oraz bogatej sieci hotelowej nasze miasto staje się miejscem organizowania coraz większych i bardziej znaczących sympozjów, kongresów, szkoleń, konkursów, a nawet targów. Istnienie hali stworzy w tej dziedzinie zupełnie nowe możliwości. Realne stanie się także częste zapraszanie do Bochni artystów estradowych. Przy tysiącu widzów nawet występy gwiazd pierwszej wielkości stają się opłacalne.

– Jaka duża będzie ta hala, która ma powstać w pobliżu hotelu Millennium oraz dworców PKP i PKS?

– Przede wszystkim ma się w niej zmieścić pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej i wokół niego widownia na 300 miejsc siedzących. Gdy nie będzie potrzebny cały parkiet, w hali znajdzie się miejsce dla tysiąca foteli-kół.

– Czy rozpisano już konkurs na koncepcję architektoniczną tego prestiżowego obiektu?

– Nie, nie stać nas na oryginalność. Wykorzystamy typowy projekt, co pozwoli na obniżenie kosztów realizacji inwestycji.

GRUPA psb

MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

Buduj z profesjonalistami!

z MAXI® w siódmym niebie



MAXI to więcej niż dach



ORYGINALNY PRODUKT



RAUTARUUKKI POLSKA Sp. z o.o.
ul. Jaktorowska 13, 96-300 Żyrardów
tel. (046) 855 34 61, fax (046) 855 37 58

MAXI® -- ORYGINALNY PRODUKT
MAXI® to marka jedynego tak kompleksowego systemu dachowego obejmującego pokrycia dachowe, systemy rynnowe, odgromowe, bezpieczeństwa dachowego, akcesoria. Najwyższa jakość, najlepszy serwis, konkurencyjne ceny. Tylko MAXI® - oryginalny produkt wyłącznie w Rautaruukki Polska zapewnia tak wysoki standard. Z MAXI® jesteś w siódmym niebie.

RAUTARUUKKI POLSKA
www.rautaruukki.com.pl

Leier

LEIER Tarnowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej SA
WOLA RZĘDZIŃSKA 155 A
tel.: (014) 63 13 700, 63 13 750 fax: 63 13 600



LEIER-PANEL

SYSTEM DACHOWY

SYSTEM BUDOWY ŚCIAN THERMOPOR

SYSTEMY KOMINOWE

www.leier.pl

BRUK-BET

wyroby dla domu, ogrodu i drogownictwa



Najlepszy wybór pod SBB Nowu

NIECIECZA 150
33-240 Zabno
tel. (014) 644 44 46
TARNÓW ul. Mroźna 18
tel. (014) 626 68 80 - 82

KRAKÓW
ul. Rybitwy 4
tel. (012) 653 13 60
ul. Bociana 16
tel. (012) 415 07 41

www.bruk-bet.pl

TUV CERT
EN ISO 9001-2000
Zaświadczenie: 75 100 6812

KOSTKA BRUKOWA, PALISADY, PŁYTY BRUKOWE I OGRODOWE, PŁYTY TARASOWE, KAMIEŃ POSADZKOWY, ZIELONE PARKINGI, GAZONY, DONICE, OGRODZENIA, MURY, PUSTAKI, ELEMENTY DROGOWE.

Myśl: ciepło



- **nowy produkt**
- **jedyny na rynku**
- **markowy towar**
- **unikalny surowiec**
- **doskonała izolacja**

Styropian DALMATYŃCZYK

gwarancja jakości



termo Organika
Myśl: ciepło

MARKA

Styropian „Dalmatyńczyk”
www.termoorganika.com.pl

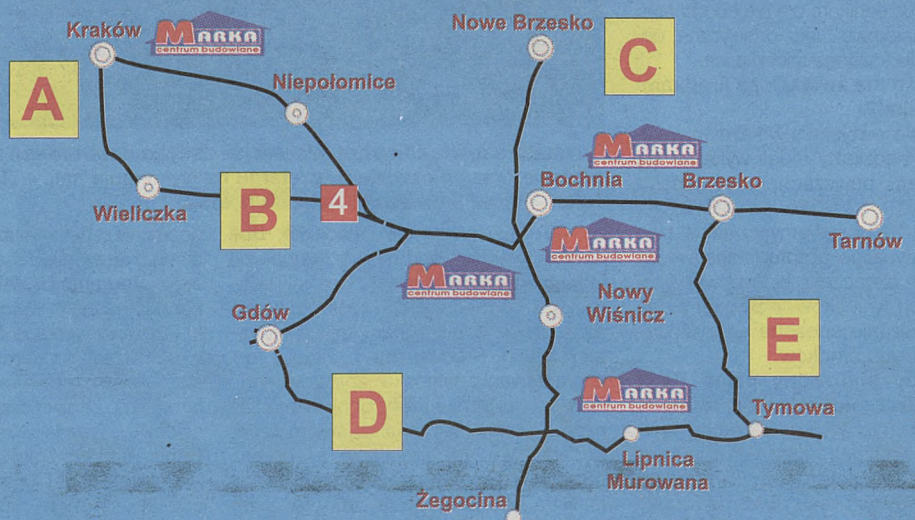
Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

- A "Region A"** - Remigiusz Buczak tel. 0600 / 442 861
- B "Region B"** - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- C "Region C"** - Piotr Potempa tel. 0602 / 585 262
- D "Region D"** - Piotr Potempa tel. 0602 / 585 262
- E "Region E"** - Jacek Galus tel. 0608 / 072 010

Zapraszamy do naszych składów budowlanych

- LIPNICA MUROWANA**, tel. 014/685 23 01
- NOWY WIŚNICZ**, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
- KRAKÓW**, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
- BOCHNIA**, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
- NOWY WIŚNICZ**, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko!



UNIKALNY PROGRAM PARKING ZAMÓWIENIA TRANSPORT PROFESJONALNE DORADZTWO

Buduj dom z PSB **P** **ZAMÓWIENIA** **TRANSPORT** **i**

BURMISTRZ MIASTA BOCHNI ORAZ MIEJSKI DOM KULTURY ZAPRASZAJĄ NA:

DNI BOCHNI 2004

Sobota, 26 czerwca

Godz. 15.00, Muzeum im. Stanisława Fischera, sala Malarstwa Polskiego
Uroczysty wykład Kapitana Żeglugi Wielkiej prof. dr Daniela Dudy „Pomoc nadeszła morzem. Przyczynek do powstania Rzeczypospolitej”.

Godz. 16.30, Rynek

Oficjalne otwarcie „Dni Bochni”
Uroczyste odsłonięcie „Peace Pole”, modlitwa w intencji pokoju

Godz. 17.00, „ROCK BOCHEŃSKI”

Koncerty zespołów:

CHEEPSY

KRAFCY

CZTERY SZMERY

W przerwie między koncertami pokaz tańca break dance w wykonaniu grupy MCDiM „Ochronka”

Godz. 21.00, Gwiazda wieczoru

ACID DRINKERS

Niedziela, 27 czerwca

Godz. 13.00, Rynek

Konkursy i zabawy dla dzieci.

Godz. 15.00, SCENA MŁODYCH

Występ laureatów Międzyszkolnego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej

Godz. 15.30,

Spektakl: „ABECADŁO” wg wierszy J. Tuwima i J. Brzechwy w wykonaniu grupy teatralnej eMKa i zespołu wokalo-instrumentalnego „School Band G”

Godz. 17.00, Koncert KAPELI BOCHNIANIE

oraz wręczenie nagród dla laureatów konkursów organizowanych przez bocheńskie instytucje kulturalne i sportowe

Godz. 17.30, Koncerty zespołów:

SET UP

SEVEN B

Godz. 20.30, Losowanie atrakcyjnych nagród w loterii

Godz. 21.00, Gwiazda wieczoru

MARYLA RODOWICZ

Godz. 22.30, Pokaz sztucznych ogni

Imprezy towarzyszące:

13 czerwca - Klub PZW Bochnia Miasto i Stalprodukt S.A. Kosporów. Otwarcie Zawody Weckarskie o Puchar Burmistrza Miasta Bochni.

18 czerwca - MOSiR, Turniej Koszykówki Chłopców „Dzikich Drużyn”

19 czerwca - ZHP Hufiec w Bochni. „Jii Wyprawa po słońce kryształ” MOSiR, Turniej Koszykówki „OPEN”

19 - 20 czerwca - MOSiR, VII Międzynarodowy Turniej JUDO Bocheńskie Towarzystwo Tenisowe, Turniej arisa ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Bochni

22 czerwca - MOSiR, Turniej Mini Koszykówki Dziewcząt

23 czerwca - MOSiR, Międzynarodowy Turniej Szkół Średnich Biblioteka, filia nr 5 - rozwiązanie konkursu poetyckiego „Od pierwszych wersów już na całe życie” Gościem specjalnym pisarka i poetka Elżbieta Zechenter-Spławinska.

24 czerwca - Muzeum, Z Bochni w świat. Zaświada do Bochni, Kazimierz Bańburski „Jan Ptasznik - wybitny historyk kultury rodzim z Młkoszowic”.

25 czerwca - MOSiR, Turniej Unihokeja dla dzieci MOSiR, Turniej Siatkówki „OPEN”

26 czerwca - TKKF „Rabe” ośrodek w Chodźkach, Piknik „Rodzina w plenerze” Szkoła Podstawowa nr 4, II Maraton Szachowy o Puchar Burmistrza Miasta Bochni

27 czerwca - Hotel Millennium i Agencja „OLEG MODELS”, Bocheńskie Targi Siatkowe TKKF „Promień”, Strzałnica I LO, Otwarcie Indywidualne Zawody Strzeleckie

28 lipca - MDK, III Turniej Brydża Sportowego o Puchar Burmistrza Miasta Bochni



SPONSOR GENERALNY

HYDRO SOLID

SPONSORZY GŁÓWNI

Krak-gaz



BANK PEKAO SA



SKOK
"Jaworzno"

AEM SOLID SA



TEXPOL

SPONSORZY



SK Bus



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



DZIENNIK POLSKI
ZIEMIA BOCHEŃSKA Kronika BOCHEŃSKA



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

reklama prasowa, radiowa, telewizyjna, strony www, gadzety, szyldy reklamowe, banery, reklama na pojazdach, poligrafia

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 014 / 611 51 51, 611 51 52, fax: 611 51 55, e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

AKCES Studio
Promocji i Reklamy

Ciąg dalszy ze str. 45

westycji do 3,5- 4 mln zł. Gdybyśmy wszystko chcieli robić od nowa inwestycja byłaby dwa razy droższa.

- Kiedy hala może powstać.

- Jest już decyzja o warunkach zabudowy, przed końcem roku powinno być pozwolenie na budowę oraz ogłoszenie o przetargu na wykonanie hali. Termin oddania jej do użytku wyznaczymy na koniec 2005 roku. Ważne jest jednak poszukiwanie jak najlepszych finansowania. Już teraz wiadomo, że Totalizator Sportowy za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego jest w stanie dofinansować tę inwestycję do 50 procent jej kosztu. Jednakże Wydział Promocji Urzędu Miejskiego został przeze mnie zobligowany do poszukiwania jeszcze korzystniejszego rozwiązania dla tego przedsięwzięcia...

- Wybudowanie hali z pewnością ucieszy wielu mieszkańców, lecz bardziej niż jej brak doskwierają im korki w centrum miasta oraz niewystarczająca ilość miejsc parkingowych.

- To dla mnie oczywiste. Dlatego zleciłem opracowanie studium przekształceń i rozwoju sieci ulicznej Bochni. Przeprowadzone zastały badania i pomiary ruchu kołowego na ulicach stanowiących aktualnie główne trasy komunikacyjne: Kazimierza Wielkiego, Trudna, Regis. Pomiarami ruchu objęto też skrzyżowania ulic: Kazimierza Wielkiego - Matejki, Kazimierza Wielkiego - Rynek, Kościuszki - Floris, Kościuszki - Trudna - Kraszewskiego, Kraszewskiego - Szewska - Bernardyńska, Regis - Oracka - Konstytucji 3. Maja. Stwierdzono, że przepustowości wlotów

Od ISO do hali



tych skrzyżowań zbliżają się dzisiaj do wartości krytycznych. Te odcinki ulic decydują o niskim standardzie funkcjonowania komunikacji w Bochni i okresowym występowaniu stanów całkowitego braku przejezdności...

- Odnosząc się z szacunkiem dla wiedzy wezwanych przez Pana specjalistów mogę stwierdzić, że te same dane można było uzyskać od każdego jeżdżącego po Bochni kierowcy.

- Tak, ale dopiero wykonane przez fachowców pomiary pozwoliły na tak jednoznaczne stwierdzenie: „Największe potoki ruchu jakie dzisiaj, z braku innych możliwości, przejeżdżają przez centrum miasta, mogą ten obszar całkowicie ominąć, a najlepszą lokalizacją jest trasa po północno-zachodniej stronie tego obszaru...” Będziemy zatem ubiegać się także o to, by doszło do przełożenia na nową trasę przebie-

gu drogi wojewódzkiej nr 965 Limanowa - Bochnia - Zielona wraz z ruchem tranzytowym przebiegającym obecnie przez ścisłe centrum miasta. Pozwoli to na wprowadzenie tam strefy ruchu uspokojonego, a nawet pieszego...

- Czyli wracamy do słynnej KN2, której konieczność istnienia przewidziano przed trzydziestu laty, a następnie budowę rozpoczęto i... nie dookończono.

- Wszystko wskazuje na to, że na nas spadnie ten obowiązek. Budowa tej drogi pozwoli bowiem na zmniejszenie ruchu w ulicach: Kazimierza Wielkiego, Szewskiej, Kościuszki, Trudnej, Kraszewskiego i Regis o około 400 - 450 pojazdów w godzinie szczytu w jedną stronę, skrócenie czasu podróży mieszkańców między rejonami największych koncentracji miejsc pracy usytuowanych w północnej i wschodniej części

miasta, a jego częścią mieszkalaną na zachodzie.

- A co z ulicą Śródmiejską, o którą tak ostro spierał się Pan podczas kampanii wyborczej.

- Będzie musiała jeszcze poczekać. Na razie zabiegamy o to, by realne było powstanie wspomnianej północnej obwodnicy miasta, od ulicy Kazimierza Brodzińskiego do Księcia Józefa Poniatowskiego.

- Kiedy rozpocznie się ta inwestycja?

- Jeżeli nasze starania okażą się skuteczne budowa może ruszyć już w roku 2006. Już teraz dokonana przez nas analiza stanu prawnego gruntów na trasie KN2 daje obraz ile działek jest w posiadaniu gminy - 6,4 ha, a także w ilu przypadkach trzeba będzie prowadzić negocjacje z właścicielami w sprawie wykupu - jeszcze 2,7 ha. Ze wstępnych szacunków wynika także, iż do

wyburzenia należy przeznaczyć trzy budynki mieszkalne. Myślę, że samorząd będzie w stanie przeprowadzić wszystkie prawne procedury przygotowawcze do tej inwestycji...

- W centrum nic się nie będzie działo?

- Drobne zmiany będą. Już wkrótce, przy udziale miasta, powinna rozpocząć się wymiana nawierzchni i chodników „wojewódzkiej” ulicy Kazimierza Wielkiego, od Rynku do ulicy Wiśnickiej. Przy okazji może uda się wykonać lewoskręt w stronę ulicy Szewskiej. Na ulicach „miejskich” dokonujemy stałych modernizacji, co mieszkańcy widzą i doceniają.

- Tegoroczne Dni Bochni mają mocne międzynarodowe akcenty, które są kontynuacją Dni Partnerstwa. Będzie podpisana kolejna umowa o współpracy, a po posadzeniu Dębów Przyjaźni na Uzborni w centrum znajdzie się Peace Pole...

- Współpraca z naszymi miastami partnerskimi nie ogranicza się jednak do tych spektakularnych symboli. Wręcz przeciwnie, przynosi wymierne korzyści: nasi niemieccy partnerzy z Bad Salzdetfurth w Dolnej Saksonii dofinansowali zakup samochodu specjalistycznego dla bocheńskiej Państwowej Straży Pożarnej oraz motopompy dla OSP w Dołuszycach. Współpracują firmy i biura turystyczne z Bochni i Kieźmarku. Poprzez kontakty z Bad Salzdetfurth ułatwiliśmy kontakty Uzdrawiska Kopalina Soli Bochnia z przedstawicielami niemieckich firm ubezpieczeniowych i biur podróży, głównie potężnego TUI. Niemcy już zaczynają przyjeżdżać, oferowany im standard zabiegów leczniczych oraz zakwaterowania jest już europejski, a ceny wciąż polskie.

- Z Amerykanami będzie trudniej...

- Nasza stosunkowo krótka współpraca z Roselle już owo-

duje. We wrześniu do Roselle, na zaproszenie władz miasta, pojedzie z trzytygodniową wizytą dwójka uczniów z bocheńskich gimnazjów. Uczniowie będą uczestniczyć w zajęciach szkolnych w Salt Lake High School, a mieszkać u rodzin. Ponadto staraniem władz miasta Roselle Bochnia otrzyma 50 nowych wózków inwalidzkich do rozdysponowania osobom potrzebującym. Sami mieszkańcy zebrali fundusze na 15 z tych wózków, a 35 ufundowały władze stanowe. Wózki otrzymają konkretne osoby. Małopolski Związek Osób Niepełnosprawnych w Bochni przekazał już listę potrzebujących, inną ma przedstawić bocheńskie hospicjum. Pośtaramy się tak wszystko zorganizować, by wózki, które są w trzech wielkościach, były maksymalnie wykorzystywane. Na przykład dziecko, które otrzyma wózek, po wyrośnięciu z niego przekaże go dalej innemu choremu dziecku, samo otrzyma zaś wózek większy od innego pacjenta.

- Co my możemy zaoferować Amerykanom?

- Na zasadach wzajemności chcemy zaprosić dwójkę uczniów z Roselle do naszych gimnazjów. Ponadto staramy się zrobić wszystko, by Bochnia stała się dla tamtejszej Polonii bazą do zwiedzania ojczyzny przodków. Mamy ku temu wszelkie warunki: hotele o wysokim standardzie, bogatą ofertę usług rehabilitacyjnych i przyrodoleczniczych, a przede wszystkim z Bochni jest blisko zarówno do Krakowa jak i na Podhale. Z czasem nasze miasto może stać się swego rodzaju przyjazną przystanią dla licznych Polonusów zamieszkałych w Roselle oraz miasteczkach chicagowskiej metropolii.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał
PRZEMYSŁAW KONIECZNY

Bochnia. Jubileusz „Społem” PSS

Jest co świętować

Dokładnie za miesiąc przypada 85-lecie istnienia „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bochni. Oficjalne obchody jubileuszu członkowie spółdzielni będą świętować we wrześniu. Wtedy też odbędzie się oficjalne otwarcie funkcjonującej już od kilku miesięcy drugiej części popularnego wśród mieszkańców Bochni sklepu dyskontowego „S”. Powodów do świętowania jest zresztą o wiele więcej...

Okres ostatnich pięciu lat stał w bocheńskiej „Społem” PSS pod znakiem inwestycji. Największą z nich jest wspomniana już rozbudowa „Eski”, która kosztowała około 2 miliony złotych. Dzięki niej powierzchnia sklepu z 2450 m kw. powiększyła się do

4650 m kw. Drugą ważną inwestycją ostatniego pięciolecia była gruntowna modernizacja (włącznie z niemal całkowitą przebudową) masarni przy ul. Partyzantów. Koszt tego przedsięwzięcia to około 1,5 miliona złotych. Obiekt wyposażono w nowoczesne maszyny. Spełnia on teraz wszelkie wymogi sanitarne. Wszystko to pozwoliło zakwalifikować go do kategorii „B”, zezwalającej produkować zarówno na rynek wewnętrzny, jak i na rynek zewnętrzny. - Jest to w tej chwili jeden z najlepszych zakładów masarskich w Małopolsce - mówi prezes zarządu „Społem” PSS Adam Sosnowiec.

W ostatnich latach 1999-2004 dokonano modernizacji całej sieci detalicznej spółdziel-



Największą inwestycją ostatnich lat była rozbudowa sklepu dyskontowego „S”, która kosztowała około 2 miliony złotych

Fot. Paweł Bielak

ni. Nowego oblicza nabrały w ostatnim pięcioleciu sklepy przy ul. Solnej, pl. Pułaskiego, ul. Wolnica, Rynek 9 i Partyzantów. Kupiliśmy budynek starych delikatesów - Rynek 7, na który przygotowujemy jest dokumentacja na rozbudowę i remont tego obiektu - mówi Adam Sosnowiec - Obecny stan posiadania spółdzielni to 9 obiektów handlowych, o łącznej pow. użytk. 6442 m², dwie placówki gastronomiczne - bar mleczny i restauracja „JUBILATKA” - masarnia, piekarnia i ciastkarnia z godnymi polecenia wyrobami do nabywania w naszej sieci detalicznej. Dziesięć małych obiektów handlowych spółdzielnia dzierżawi prywatnym przedsiębiorcom. „Społem” jest jednym z więk-

szych na rynku bocheńskim pracodawców - zatrudnia 239 osób. Do liczby tej należy jeszcze doliczyć uczniów przyjmowanych na praktyki zawodowe. Szkolenia prowadzone są między innymi w zawodach: sprzedawca, kucharz, kelner, masarz, ciastkarz. „Społem” liczy obecnie 587 członków - większą ich część stanowią klienci, których jest 369.

Bocheńska „Społem” należy do niewielkiego odsetka spółdzielni, która rozwija się, gdy innym udało się tylko przetrwać trudny okres przemian końca lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych. Nie dość tego, na lokalnym rynku udało się jej wypracować pozycję „mocnego” finansowo podmiotu gospodarczego. Jej wielolet-

ni prezes, a obecnie przewodniczącą Rady Nadzorczej - Mieczysław Zastawa - uważa, że jest tak dlatego, ponieważ spółdzielnia w swoim długoletnim istnieniu zawsze dbała o to, żeby mieć własny majątek. - W najgorszych czasach, kiedy spółdzielnie nie inwestowały, a tylko bazywały na dzierżawionych przydziałach lokali od miasta, my cały czas budovaliśmy - mówi Mieczysław Zastawa. - Teraz ten majątek zarząd modernizuje, przystosowuje go do obecnej sytuacji na rynku, cały czas w niego inwestując. Spółdzielnia, mając dobrą załogę, potrafiła

działać się tak, a nie inaczej, jest to, że pracownicy czują się w niej bezpiecznie. - Staramy się tworzyć dobrą atmosferę, w której człowiek jest najważniejszy - przekonuje prezes spółdzielni. - Nasi pracownicy dobrze o tym wiedzą i pewnie dlatego dobrze i chętnie pracują. Taka jest filozofia firmy i ona się sprawdza, tak samo jak zawsze sprawdza się w życiu znane powiedzenie - „Zgodą buduje, a niezgodą rujnuje”. O tym, że spółdzielnia dba o swoich obecnych i byłych pracowników świadczyć może chociażby kwota Zakładowego Funduszu Świadczeń Społecznych - To dla nich przeznaczamy corocznie ponad pół miliona złotych na zapomogi, dopłaty do kolonii, obozów, wycieczek oraz udzielamy pożyczek na remonty i budowę domów - mówi Adam Sosnowiec - Spółdzielnia nie zapomina również



Drugą ważną inwestycją ostatnich lat była gruntowna modernizacja (włącznie z niemal całkowitą przebudową) masarni przy ul. Partyzantów

Fot. Paweł Bielak

się obronić w tym najgorszym okresie. Udało się podobać konkurencji.

Adam Sosnowiec podkreśla, iż dużą zasługą, że w firmie

o byłych pracownikach, zapraszając ich na coroczne spotkania, które cieszą się dużą popularnością.

PAWEŁ BIELAK



Mieczysław Zastawa - Przewodniczący Rady Nadzorczej „Społem” PSS (z prawej) i Adam Sosnowiec - Prezes Zarządu

Fot. Paweł Bielak

750
lat miasta
Bochni

Rozlokowana wśród zielonych wzgórz, na pograniczu kotliny Sandomierskiej i Pogórza Karpackiego **BOCHNIA** – miasto z 750-letnią historią – to doskonałe miejsce do wypoczynku i rekreacji. Blisko stąd i do Krakowa i do podgórszych kurortów.

Bochnia to świetny punkt wyjścia dla wycieczek (pieszych, rowerowych, samochodowych) do pobliskiej Puszczy Niepołomickiej, Wiśnicza z zamkiem Kmitów i Lubomirskich, czy dalszych miejsc jak Lipnica czy Rozdziele.

Zatrzymując się w Bochni (wygodnie i w rozsądnych cenach) na tydzień lub dwa można znakomicie zwiedzić Tatry zarówno po polskiej jak i słowackiej stronie.

Miasto dysponuje świetną i różnorodną bazą hotelową, która zadowoli każdego turystę.

Najcenniejszym bocheńskim zabytkiem i atrakcją turystyczną zarazem jest, powstałe na bazie najstarszej w Europie kopalni soli **Uzdrowisko Kopalni Soli Bochnia**.

Uzdrowisko proponuje wycieczki podziemną trasą turystyczną: zjeżdżając 230 m pod ziemię oglądamy wytwór 750-letniej pracy bocheńskich górników. Solnymi korytarzami zmierzamy do kolejnych atrakcji jak komora „Kieratowa”, kaplica św. Kingi czy największa wykuta w soli komora „Wążyn”. Aktywny turysta



może pod ziemią rozegrać mecz koszykówki czy siatkówki, organizowane tu są dyskoteki, bankiety, przyjęcia, podziemia kopalni to największa w Bochni sala balowa.

Najważniejszym atutem bocheńskiej żupy jest specyficzny mikroklimat jaki wytwa-

rzają korytarze i stropy solne znany ze swych leczniczych właściwości (leczy się tu choroby górnych dróg oddechowych, astmę i dolegliwości astmatyczne), dlatego prócz trasy turystycznej i możliwości aktywnego wypoczynku pod ziemią, **uzdrowisko proponuje pobyty**

nocne (posiada 220 podziemnych miejsc noclegowych).

Decyzją Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego bocheń-

skich, jakie się tu odbywają w ciągu roku, najważniejszą jest Międzynarodowy Turniej Judo, w którym od lat uczestniczą najlep-

go wypoczynku, koniecznie powinien, prócz podziemi kopalnianych odwiedzić basen. Miejska pływalnia z doskonałym położeniem komunikacyjnym (przy dworcu PKP i PKS) to nowoczesny kompleks z salą basenową, zapleczem rehabilitacyjnym, rekreacyjnym, restauracją i częścią handlowo-usługową.

Nieopodal Bochni w Borku na chętnych wrażeń czeka Centrum Aktywnego Wypoczynku z poligonem painballoowym, stadnią koni, stawami do wędkowania, kompleksem boisk sportowych i karczmą regionalną.

Zatrzymując się w Bochni zimą, można wspaniale skorzystać z oferty Stacja Narciarska „Laskowa-Kamionna”, która oferuje zjazdy 5 trasami narciarskimi sztucznie naśnieżanymi i oświetlonymi.

Bochnia urzeka ilością zieleni, centrum z rynkiem, które pozostało w niezmiennym od średniowiecza układzie. Szesnastowieczne uliczki prowadzą w najciekawsze miejsca Bochni, jak majestatyczna fara – Bazylika św. Mikołaja z cudownym obrazem Matki Bożej Bocheńskiej, przyciągająca licznych pielgrzymów, czy usytuowane przy Rynku muzeum z bogatą kolekcją malarstwa polskiego przełomu XIX i XX wieku.



ska żupa została uznana za Pomnik Historii. Obecnie trwają starania o wpisanie jej na listę UNESCO.

Ewenementem jest sportowe wykorzystywanie podziemi kopalni. Wśród licznych imprez spor-

toż, jakie się tu odbywają w ciągu roku, najważniejszą jest Międzynarodowy Turniej Judo, w którym od lat uczestniczą najlep-

... **Z młodzieńczą sylwetką**

Turysta odwiedzający Bochnię, a pragnący czynne-

Nad miastem czuwa, z pomnika wzniesionego na środku rynku, król Kazimierz Wielki.

Z każdego zakątka wзира 750-letnia historia tego powstałego na soli miasta.

OD SCHRONISKA DO TRZECH GWIAZDEK

Hotel Milenium***, 32 – 700 Bochnia, ul. ks. J. Poniatowskiego, tel.: (+ 48 14) 615 30 00, e-mail: info@hotelmillemium.pl, www: <http://www.hotelmillemium.pl>

Hotel „Cold”, 32 – 700 Bochnia, ul. Storynka, tel. (+ 48 14) 612 28 02, e-mail: hotel@cold.pl, www: <http://www.hotel.cold.pl>

Hotel „Sutoris”, 32 – 700 Bochnia, ul. Solna 2, tel. (+ 48 14) 615 36 66, 615 36 67, e-mail: repcja@sutorisbochnia.com.pl, www: <http://www.kopalniasoli.pl/hotel/index.html>

„Dom Pielgrzyma”, 32 – 700 Bochnia, ul. L. Stasiaka 10, tel.: (+ 48 14) 612 21 95, fax: 612 34 17, www: <http://www.mikolaj.bochnia.pl/bursa/bursa.html>

Schronisko Młodzieżowe w Szkole Podstawowej nr 7, 32 – 700 Bochnia, os. Niepodległości, ul. Jakubowskiego 12, tel./fax (+ 48 14) 612 61 63, www: <http://szkola7bochnia.w.interia.pl>

Bochnia - twoje miejsce, twój czas

Położenie Bochni przy drodze międzynarodowej nr 4, linii kolejowej Wrocław-Medyka oraz przebiegająca przez miasto trasa z północy na południe, łącząca miejscowości nadwiślańskie z bogatą ziemią sądecką, a przede wszystkim planowane usytuowanie w pobliżu miasta autostrady z węzłem komunikacyjnym na obrzeżach miasta, stwarzają bardzo dobre możliwości rozwijania przedsiębiorczości.

Największym przedsiębiorstwem, a zarazem największym pracodawcą jest „Stalprodukt” S.A. zatrudniający ponad dwa tysiące osób. W oparciu o najnowsze technologie walcowania stali „na zimno” wytwarza blachy i taśmy elektrotechniczne. Produkcją są również kształtowniki stalowe zimnocięte i bariery drogowe.

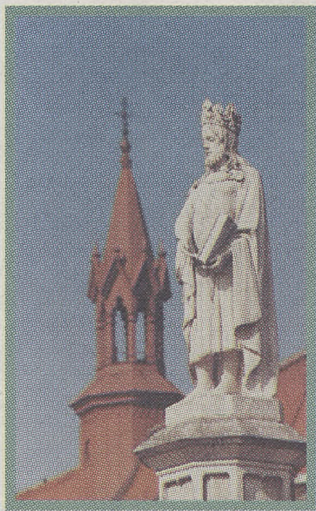
„Specjalnością” bocheńska stała się produkcja urządzeń chłodniczych dla handlu i przetwórstwa spożywczego. Ich wytwarzaniem zajmują się firmy: Zakład Urządzeń Chłodniczych „Bolarus”, „Cebea” oraz prywatne przedsiębiorstwa tej branży „Cold”, „Iglou” czy podbocheńska „Mawi”, które swoje wyroby z powodzeniem eksportują zarówno na wschód jak i zachód.

Przykładem prężnie rozwijającego się przedsiębiorstwa jest firma „CONTIMAX”, zajmująca się przetwórstwem ryb. CONTIMAX eksportuje swoje wyroby do krajów Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady. Ryby z CONTIMAX-u można znaleźć prawie we wszystkich sieciach handlowych działających na terenie Polski. Świetnie rozwija się w Bochni Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”, w ubiegłym roku - roku

jubileuszu 750-lecia miasta, swoje podwoje otworzyła Hala Targowa wybudowana staraniem władz miejskich i Stowarzyszenia Kupców w miejscu dawnego placu targowego.

Z międzynarodowym zapleczem

Miasto podpisało umowy o wzajemnej współpracy i partnerstwie z trzema miastami: Kežmarkiem na słowackim Spiszu, Bad Salzdetfurth w



Dolnej Saksonii i Roselle w USA w stanie Illinois. Współpraca międzynarodowa odbywa się w wielu kierunkach, począwszy od wymiany międzyszkolnej, sportowej czy kulturalnej, skończywszy na wymianie gospodarczej polegającej w przypadku Kežmarku na wzajemnej sprzedaży oferty turystycznej miast i współpracy biur turystycznych, w przypadku Bad Salzdetfurth na wymianie doświadczeń w zakresie

działalności uzdrowiskowej i leczniczej.

Kežmarok to malownicze miasteczko w Tatrach z bogatą ofertą turystyczną i dobrym zapleczem hotelowym i rekreacyjnym.

Bad Salzdetfurth, podobnie jak Bochnia ma rodowód górniczy, podobnie jak w Bochni kopalnia soli i potasu została kilkanaście lat temu zamknięta a na jej bazie stworzono tam tzw. Kúrpark a więc łącznie i baseny solankowe ze znakomitą bazą leczniczą i rehabilitacyjną. Bad Salzdetfurth posiada doskonale rozwiniętą i od lat działającą część naziemną uzdrowiska, do tej pory natomiast, odwrotnie niż w Bochni, nie wykorzystano podziemnych wyrobisk. Wymiana doświadczeń dotycząca organizacji podziemnych zjazdów oraz współpracy z niemiecką kasą chorych to główne tematy wzajemnych kontaktów gospodarczych.

Roselle to miasto lokowane w 1833 roku, leży pomiędzy Chicago i Elgin w stanie Illinois. To położenie zadecydowało, że miasto stało się jakby zapleczem handlowym dla obu dużych miast. Znajduje się tu mnóstwo składów, hurtowni i sklepów. Główną uroczystością podczas tegorocznych „Dni Bochni” będzie uroczystość ratyfikacji podpisanej w Roselle w zeszłym roku umowy partnerskiej „Sister Cities”.

Stosunkowo krótka współpraca z Roselle (od 2000 r.) już owocuje. We wrześniu 2004 roku do Roselle, na zaproszenie władz miasta, pojedzie na 3-tygodniowe stypendium dwójka uczniów z bocheńskich gimnazjów. Uczniowie będą uczestniczyć w zajęciach szkolnych w Salt Lake High School.

KRYTA PŁYWALNIA W BOCHNI

Bochnia ul. Św. Leonarda 34

WAKACYJNE PROMOCJE - od 26 czerwca do 31 sierpnia

DNI POWSZEDNIE

- ♦ dla dzieci i młodzieży dodatkowe 20 min. pobytu na basenie **GRATIS!**
- ♦ dla studentów przy wejściach grupowych (min. 4 osoby) bilet wejściowy dla każdego tańszy o 1,00 zł.
- ♦ dla rodzin przy wejściu rodzica z dzieckiem, bilet dla dziecka tańszy o 20%
- ♦ dla grup zorganizowanych (min. 15 osób) promocyjne ceny, lub dodatkowo 30 min. **GRATIS.**

ZAPRASZAMY NA WODNE SZALEŃSTWA

- baseny, gejzery, bicz wodny, jakuzzi, zjeżdżalnia
- sauna, solaria, gabinety odnowy biologicznej
- salon fryzjerski i kosmetyczny

W firmowym sklepie pływalni - niezbędne akcesoria basenowe i sportowe.



Informacje: 014-611-31-19, 611-31-20, 611-86-54, e-mail: basenik@poczta.fm, www.basen.w.pl



WEEKENDY I ŚWIĘTA

- ♦ wejścia bez limitu czasu dla: dzieci 10,00 zł. studentów 12,00 zł. dorosłych 15,00 zł.
- ♦ dla rodzin korzystających z pływalni okazując paragon z kasy w kawiarni pływalni 15 % zniżki na dania obiadowe + deser **GRATIS!**



ORGANIZUJEMY I PROWADZIMY

- naukę pływania
- gimnastykę korekcyjną w wodzie
- kursy nurkowania
- zajęcia sekcji rekreacyjnej i sportowej (dzieci od 6 lat)

Kawiarnia i restauracja "DELFIN" proponuje

- tanie i smaczne dania domowej kuchni
- zimne i ciepłe przekąski
- desery ciasta i lody

Przygotowujemy imprezy rodzinne i okolicznościowe!



HYDRO SOLID Sp. z o.o.

- ✓ Hydrotechnika
- ✓ Budownictwo wodno - melioracyjne
- ✓ Inżynieria środowiska
- ✓ Produkcja materiałów budowlanych dla budownictwa hydrotechnicznego

PROMOCJA

SPRZEDAŻ:

- MIESZANKA BETONU C-10 113 ZŁ/M³
- MIESZANKA BETONU C-15 125 ZŁ/M³
- MIESZANKA BETONU C-20 135 ZŁ./M³



BIURO ZARZADU: 32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 21

tel.(014) 612-29-29, 612-29-63, fax. 014 612-29-30, 612-30-83

ZAKŁAD USŁUG PRODUKCYJNYCH: tel. 014-612-38-60, 612-38-77 w. 35

DZIAŁ HANDLOWY: tel. 014-612-38-60, 612-38-77 w. 39, tel/fax. 014-611-31-37

www.hydro.abmsolid.com.pl, e-mail: biuro@hydro.abmsolid.com.pl



Powiat Bocheński



Siedziba Starostwa Powiatowego w Bochni – zabytkowy budynek z 1893 r., zaprojektowany przez Władysława Ekielskiego

Bioróżnorodność powiatu bocheńskiego

Powiat bocheński położony jest na styku dwóch dużych struktur geologicznych: Pogórza Karpackiego i Kotliny Sandomierskiej. Teren powiatu jest bardzo zróżnicowany pod względem morfologicznym. Północna część leżąca na terenie Kotliny Sandomierskiej to głównie rozległe równiny. W południowej części powiatu dominuje niezwykle atrakcyjny krajobraz wyżynny, z łagodnymi wzniesieniami zbudowanymi z fliszu karpackiego, często porośniętymi lasem. Najwyższy punkt powiatu to szczyt

góry Kamionna, który wznosi się na wysokość 801 m n.p.m. należący do Beskidu Wyspowego.

Bogactwo naturalne i różnorodność krajobrazu

Wielkim naturalnym bogactwem powiatu bocheńskiego są lasy z największym w tym rejonie kompleksem leśnym – Puszcza Niepołomiczą. Lasy zajmują obecnie około 28 % powierzchni powiatu. Rolnicy posiadający tereny przeznaczone do zalesienia zwracają się do Starosty o przyznanie bezpłatnych sadzonek na zalesienia – co roku przybywa w powiecie kilkadziesiąt hektarów

nowych lasów posadzonych dzięki dotacjom z budżetu państwa.

Na terenie powiatu znajduje się sześć rezerwatów przyrody z największym obszarem rezerwatu „Kamionna” zajmującym powierzchnię 64,04 ha na zalesionych stokach góry o tej samej nazwie. Jest tu również 122 niezwykłych i cennych pomników przyrody. Najokazalsze z nich to stare dęby jak owiany legendą „Onufry Dębicz” na skraju Lasu Bratucickiego. Pomnikami przyrody są też występujące na terenie Pogórza formy skalne zbudowane z piaskowca. Najpiękniejsze i chyba najbardziej znane to grupa skał na terenie Lipnicy Górnej o wspólnej nazwie „Kamienie Brodzińskiego”

Gospodarstwa ekologiczne i agroturystyczne

Tradycyjny sposób gospodarowania na niewielkich działkach rol-

sto uzyskują certyfikaty gospodarstw produkujących metodami ekologicznymi.

Dużą wagę przywiązuje się w Powiecie Bocheńskim do zachowania naturalnych walorów rzek i potoków. Dlatego przeciwdziałamy tzw. „ciężkiej” regulacji cieków, które przynosząc doraźne efekty przeciwpowodziowe, równocześnie prowadzą do zmiany naturalnych cieków w jednolite, pozbawione jakiegokolwiek wartości przyrodniczych kanały. O wiele taniej jest przeciwdziałać teraz degradacji rzek stosując zasady bliższej naturze regulacji cieków niż wydawać w przyszłości ogromne środki na rewitalizację czy renowację rzek i potoków, aby przywrócić im charakter zbliżony do naturalnego.

DPS – inwestycja dla województwa

W całej Małopolsce ponad 400 osób z zaburzeniami psy-



nych sprzyja rozwojowi rolnictwa ekologicznego. Do 2003 roku 12 gospodarstw uzyskało specjalne certyfikaty gwarantujące produkcję zdrowej żywności. Obecnie kolejne 15 gospodarstw przestawia się na ekologiczne metody gospodarowania i stara się o uzyskanie stosownych certyfikatów, a 60 innych rolników ukończyło specjalistyczny kurs z zakresu rolnictwa ekologicznego.

Dobre efekty daje połączenie obu metod gospodarowania. Gospodarstwa agroturystyczne czę-

stycznymi wymaga całodobowej opieki. Okres oczekiwania na miejsce w Domach Pomocy Społecznej wynosi od 7–14 lat. Dzięki inwestycji Powiatu Bocheńskiego dofinansowanej przez władze województwa sytuacja ta częściowo poprawiła się.

Budowa pawilonu oddanego do użytku w marcu br. pochłonięła prawie 2,3 mln zł (z budżetu powiatu wyasygnowano na ten cel 1,5 mln zł). W ten sposób nie zmarnowano szan-



Kościół pw. Wszystkich Świętych w Sobolowie – wzniesiony na miejscu poprzedniej świątyni pod koniec XVI wieku. To jeden z wielu podobnie pięknych obiektów na ziemi bocheńskiej. Sobolowska perła architektury sakralnej błyszczy również w nocy dzięki zamontowanej iluminacji.

sy, jaka pojawiła się po przyznaniu na ten cel z kontraktu wojewódzkiego 800 tys. złotych. Obiekt powstał w ekspresowym tempie (prace budowlane rozpoczęto 20 sierpnia 2003 roku).

Pawilon pozwala na zakwaterowanie 50 osób. Są to oso-

by przewlekłe cierpiące na schorzenia uniemożliwiające im samodzielne funkcjonowanie w społeczeństwie. Do wykończenia pozostało jeszcze jedno nowe skrzydło pawilonu – docelowo znajdować się w nim będzie ośrodek interwencji kryzysowej.

Powierzchnia: 649,92 km kw.

Mieszkańców: ok. 100 tys.

Miasto: Bochnia; Gmina miejsko-wiejska: Nowy Wiśnicz; gminy wiejskie: Bochnia, Drwinia, Lipnica Murowana, Łapanów, Rzeszawa, Trzciana, Żegocina.

Dane teleadresowe:

Starostwo Powiatowe w Bochni

ul. Kazimierza Wielkiego 31

32-700 Bochnia

Tel: (0 14) 612-34-40

Fax: (0 14) 612 59 49

e-mail: powiat@bochnia.pl

www.bochnia.starostwo.gov.pl

162041

Różnorodność szansą powodzenia

Powiat Bocheński w Unii Europejskiej

jednak przez większość społeczeństwa – szczególnie ludzi młodych – oczekiwanej z na-

miął wątpliwości, że europejska szansa znajduje się w Bochni, miasteczku położonym niedaleko od Krakowa.

Dzisiaj nasze miasto i region wnoszą do Europy różnorodno-

ści: kulturowe, geograficzne, wartości religijne i moralne. Zaofiarować możemy wspaniałą przyrodę, zabytki kultury materialnej, a przede wszystkim wspaniałych, pracowitych, za-

radnych i gościnnych ludzi, mieszkańców naszych miast i wiosek. I to jest nasz największy wkład do Unii Europejskiej.

O tych wartościach oraz o naszych problemach (od których nie

jest wolne żadne społeczeństwo) miałem okazję mówić podczas 55. plenarnej sesji Komitetu Regionów, która odbyła się w czerwcu w sali obrad Parlamentu Europejskiego w Brukseli – bez najmniejszych kompleksów, iż przybyłem tam z państwa i regionu gorszego od dotychczasowych członków UE. I to jest nasza wartość we wspólnej Europie.

Ludwik Węgrzyn
- starosta bocheński



Tegoroczne uroczystości odbywać będą się po raz pierwszy w ramach członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Co wniesie Bochnia do Unii? Struktury nie powszechnie przecież akceptowanej, a

dzieją na poprawę ich nie zawsze najłatwiejszego życia?

Przez całe wieki do Bochni przybywali Włosi, Francuzi, Niemcy, Żydzi i inne nacje szukające pracy, chleba i lepszego życia. W tamtych czasach nikt nie

GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE



"NA GÓRCIE"

Maria Kącka
32-732 Kamionna, Kierlikówka 13
tel. 014-613-70-81

Oferta całoroczna!

Oferujemy 3 pokoje na piętrze domu, razem 6 miejsc noclegowych. Wyżywienie: na zamówienie u gospodarzy lub we własnym zakresie. Do dyspozycji gości samodzielna kuchnia. Łazienka wspólna dla domowników i gości. Dla dzieci plac zabaw. Pokaz tradycyjnego wypieku chleba.



15-20 zł./osoba

"POD LASEM"

Elżbieta i Józef Nowakowie
32-732 Kamionna 64
tel. 014-613-71-00

10 miejsc noclegowych
Kompletnie wyposażona kuchnia
Możliwe pełne wyżywienia

Wygodny domek całoroczny położony na stoku wzgórza, blisko lasu u podnóża Góry Pasierbieckiej i Góry Kamionnej. Doskonałe warunki do wypoczynku wśród ciszy i dużych przestrzeni. Piękne krajobrazy. Możliwość biwakowania i grillowania. Dla dzieci plac zabaw. Dla zmotoryzowanych - parking.

162041

162041



GMINA BOCHNIA

Powierzchnia 131 km², 31 miejscowości, w których mieszka 18.200 osób, położona wzdłuż Raby na granicy dwóch krain geograficznych: Pogórza Wielickiego i Kotliny Sandomierskiej.

W połowie przecina ją międzynarodowa droga E-4 i linia kolejowa Kraków – Rzeszów.

13 szkół podstawowych, 4 gimnazja, 12 przedszkoli, 20 świetlic wiejskich, 12 bibliotek, 19 ochotniczych straży pożarnych, 7 LZS-ów, 7 wiejskich ośrodków zdrowia.

Gęsta sieć dróg / 17 km dróg krajowych, 10 km wojewódzkich, 70 km powiatowych, 150 km gminnych./

Wszystkie miejscowości posiadają sieć wodociągową i gazową. Ponad 50% zabudowań podłączonych jest do sieci kanalizacyjnej.

- Jesteście nietypowi...
- Pani pije do mojej tuszy? I dlaczego do mnie na Wy? Nie byłem przecież nigdy w żadnych partiach politycznych. A jeśli chodzi o tuszę, to rzeczywiście - 187 cm wzrostu i 130 kg żywej wagi.
Nie da się ukryć.
- Ależ skąd! Miałam na myśli sposób rozwiązywania samorządowych problemów.

gólnie że gminy „nieprawomyślne” były karane np. zerową dotacją na inwestycje z Kuratorium Oświaty i Urzędu Marszałkowskiego. Na szczęście tamte ekipy już tam nie rządzą.

U nas wszędzie tam, gdzie istniały wcześniej szkoły ośmioklasowe, uruchomiliśmy zespoły szkół - podstawową i gimnazjum (lub oddziały gimnazjalne). Małe

sy dwóch języków obcych /obowiązkowo/. Ponadnormatywny jest też zakres nauczania informatyki. Młodzież wszystkich szkół gminnych regularnie dowożona jest na krytą pływalnię w Proszówkach, z której korzysta bezpłatnie w ramach zajęć wychowania fizycznego.

- Jakże były koszty takiego rozwiązania?.

błędem oraz po prostu życiowo niesprawiedliwie.

- Jesteście jedną z nielicznych gmin w Polsce, która funduje studentom stypendia. Przecież to nie jest gminne zadanie.

- Jestem dumny, że bocheński samorząd wyraził przed siedmiu laty zgodę na moją propozycję, aby młodym mieszkańcom gminy, którzy studiuje na wyższych uczelniach i osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, udzielać pomocy materialnej. Dotychczas ufundowaliśmy już ponad 200 stypendiów, z których skorzystało około 170 osób (niektóre otrzymały stypendia w kilku semestrach). Stypendia łączą cechy stypendium naukowego i socjalnego. Są przyznawane dwa razy w roku i wypłacane przez kilka miesięcy. Ciekawostką jest fakt, że do ubiegłego roku stypendia przyznawałem nielegalnie. Niedawno na szczęście ktoś na gorze zmadrał i wszystko jest już lege artis.

- Jaki jest główny kierunek rozwoju zarządzanej przez Pana gminy?

- Z racji swojego położenia (wzdłuż rzeki Raby na długości 50 km) jednym z gminnych priorytetów



Bocheńska gmina jako jedna z nielicznych w Polsce funduje stypendia studentom. Na zdjęciu laureaci ostatniej XII edycji na spotkaniu z wójtem.
Fot. PK

utrzymania, a także pomysłowością i inwencją w staraniach o środki.

- Nie boicie się zadłużenia?

Pożyczka lub kredyt to normalne narzędzia do realizacji celów samorządowych, jeżeli chce się oczywiście coś więcej zrobić. Kiedyś wydawaliśmy na cele inwestycyjne ponad 45% budżetu gminy. Wówczas zadłużenie sięgało 40%. Od kilku lat sukcesywnie je zmniejszamy. Na koniec ubiegłego roku wyniosło tyl-

W ostatnich 3 latach przygotowaliśmy około 50 różnych wniosków, z czego ponad połowa „chwyciła”. Wraz z gronem współpracowników sporządziłem w ubiegłym roku wnioski o 10 projektów do funduszu SAPARD, z czego 4 już wykonano i rozliczono, a do kolejnych 4 podpisałem nowe umowy. W ubiegłym roku najbardziej oryginalnym zadaniem było zainstalowanie kolektorów

EUROPEJSKIE PIĘĆ MINUT NIETYPOWEJ GMINY

Rozmowa z Jerzym Lysy – wójtem gminy Bochnia



Jerzy Lysy - wójt gminy Bochnia i jego warsztat pracy
Fot. PK

- Problemy są typowe. Ale w bocheńskiej gminie staramy się je rozwiązywać czasem niekonwencjonalnymi sposobami.

- Proszę podać przykłady.
- Ot chociażby w oświacie.

Po słynnej „reformie” większość gmin wiejskich zlikwidowała mniejsze szkoły. Dla części gmin był to smutny przymus, dla innych - dostosowanie się do obowiązującego „trendu”, szcze-

szkoły funkcjonują tu jako zespoły szkolno- przedszkolne. Działają też 12 oddzielnych przedszkoli. Unikaliśmy przez to niebezpiecznego dowożenia dzieci, dalszych zwolnień nauczycieli. Zaoszczędziliśmy stresów rodzicom, a baza oświatowa jest w pełni wykorzystana.

Chcę podkreślić, że w naszych szkołach dzieci uczą się od I klasy języka obcego, a od IV kla-

Po pierwsze - nie dostaliśmy ani złotówki wsparcia od obu szacownych, wymienionych wyżej instytucji, choć w ubiegłej kadencji wybudowaliśmy 7 sal gimnastycznych i krytą pływalnię.

Po drugie - dopłacamy do oświaty więcej niż przeciętne gminy wiejskie. Uważam jednak, że w czasach wzrastającego bezrobocia oszczędzanie na edukacji - głównie dzieci wiejskich - byłoby dużym

jest ochrona środowiska. Jak na ironię to tutaj przez 25 lat funkcjonowało miejskie wysypisko śmieci, którego likwidację i rekultywację udało się wyegzekwować.

W ostatnich 10 latach większość nadbrzeskich miejscowości została skanalizowana - powstało 7 lokalnych oczyszczalni ścieków. Takie działania leżą we wspólnym interesie naszej gminy, ale również miasta Bochni oraz sąsiednich gmin Rzezawa i Drwnia, które korzystają ze wspólnego ujęcia wody pitnej na Rabe.

Przy okazji chciałem poinformować, że będziemy partycypować w kosztach jego planowanej rozbudowy.

- Z wizytówki wynika, że w bocheńskiej gminie jest dobrze rozwinięta infrastruktura techniczna oraz gęsta sieć placówek oświatowych kultury i zdrowia. Skąd macie pieniądze na inwestycje, prowadząc jednocześnie bardzo prospołeczną politykę?

- Budżet gminy wynosi około 25 miliardów złotych, z czego ponad 2 miliardy stanowią pożyczki. Faktycznie na głowę mieszkańca mamy więc tylko około 1200 złotych rocznie (z subwencjami i dotacjami łącznie). Nie zdzieramy też z mieszkańców, gdyż gminne podatki szacuje się w dolnej „strefie stanów średnich”. Musimy sobie radzić dobrą organizacją, niskimi kosztami

ko 17%. Zaspokoiłoby podstawowe postulaty mieszkańców, teraz na inwestycje wydaliśmy około 32% budżetu. To nadal dużo więcej niż

słonecznych i pomp ciepła na pływalni w Proszówkach.

Teraz najciekawszy będzie wyścig narciarski i schronisko w Woli



Jedną z najstarszych miejscowości w bocheńskiej gminie jest Łapczyca, o której można poczytać w dokumentach z 1105 r. (w bulli kardynała Idziego występuje jako labscicia et cum sale, czyli Łapczyca z solą.) Widoczny na zdjęciu kościółek gotycki w Łapczycu z 1360 roku został ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego - jak mówi legenda jako pokuta za mitosne związki z Esterką, śliczną żydówką z Kazimierza

średnia powiatowa, wojewódzka i krajowa.

Obecnie kredyty i pożyczki tzw. pomostowe to czasem jedyna szansa, aby pozyskać środki unijne.

- Podobno jesteście w tym bardzo skuteczni.

Nieszkowskiej. W kolejce czeka jeszcze sztuczne lodowisko, na które mamy już promesę dotacji. Za tym wszystkim kryją się nowe miejscowości pracy i ożywienie gospodarcze

- Czyli Unia Europejska to szansa dla gminy Bochnia?

- Pewnie Panią zaskoczę, ale nie jestem euroentuzjastą. Uważam jednak, że teraz Polska ma swoje 5 minut i musi je w 100% wykorzystać. To przede wszystkim rola samorządów, instytucji rządowych, prywatnych przedsiębiorców i rolników.

- Jakże są Pana najważniejsze plany na przyszłość?

- Chciałbym, aby wykorzystane zostało drugie oprócz soli - najważniejsze bogactwo ziemi bocheńskiej, czyli ogromne złoża geotermalne. Rozpocząłem już rozmowy z potencjalnymi inwestorami złóż w Cikowicach i Brzeźnicy. Są to gorące solanki, możliwe więc będzie wykorzystanie ich nie tylko jako odnawialnych źródeł energii, ale również w celach uzdrowiskowych i rekreacyjnych. Ubolewam, że po nowoczesnej Kopalni Soli Siedlec-Moszczenica zostały tylko wspomnienia i... niezagospodarowane obiekty. Mam nadzieję, że to niebawem się zmieni.

- Czy to wszystkie marzenia?

- Chciałbym jeszcze trochę schudnąć...

Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów - również w zbijaniu wagi.
DP



JEDYNA W MAŁOPOLSCE OGRZEWANA ENERGIĄ SŁONECZNĄ KRYTA PŁYWALNIA W PROSZÓWKACH

32-700 Bochnia, Proszówki 365, tel. 014 / 611 04 45, fax 611 08 32
www.proszowki-basen.pl, e-mail: info@proszowki-basen.pl

- **BASEN SPORTOWY**
- **BASEN REKREACYJNY**
- **JAKUZZI**
- **ZJEŹDŹALNIA**
- **BICZE WODNE**
- **KAWIARNIA**
- **RESTAURACJA**

UWAGA PRZEBOJ SEZONU! - CO DZIENNIE W JAKUZZI
KAPIELE SOLANKOWE
SÓL JODOWA - BROMOWA ZE ZŁOŻA ŁAPCZYCA

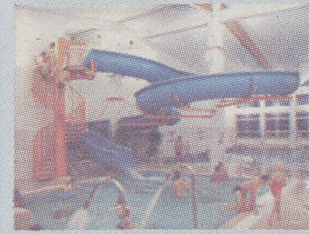


Ceny biletów:

dorośli - 6 zł
studenci - 4 zł
młodzież - 3 zł
dzieci do lat 3 - bezpłatnie
karnety - 20% rabatu

Pływalnia czynna:

- w dni powszednie od godz. 8.00 do 22.00
- w soboty i niedziele od godz. 9.00 do 22.00



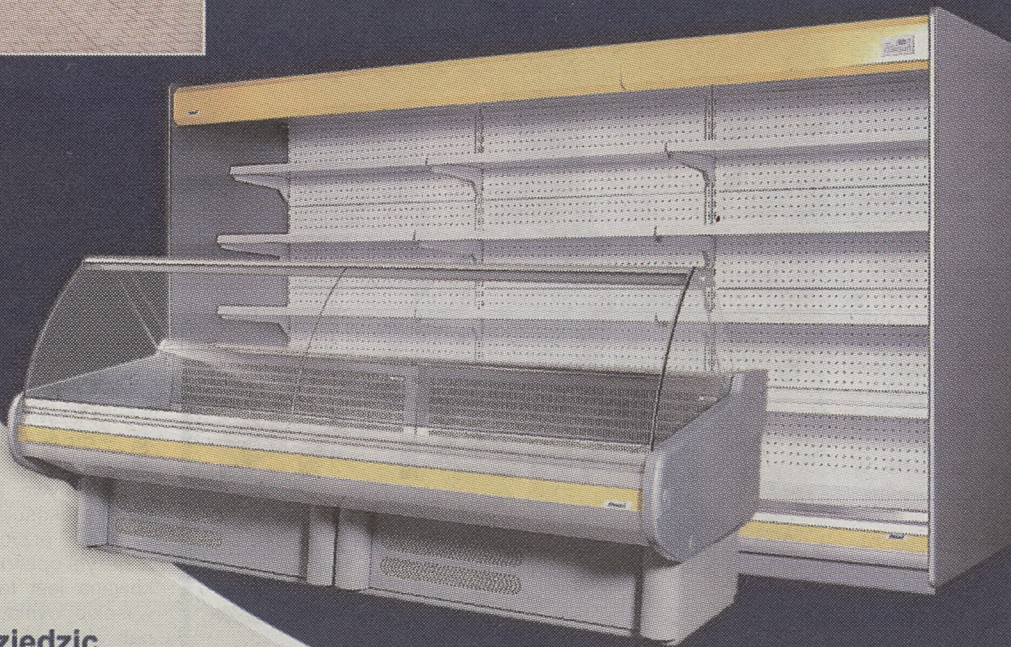


"Mawi" jest wieloletnim, uznanym w Polsce i zagranicą producentem urządzeń chłodniczych i gastronomicznych. Urządzenia produkowane od 1989 roku są wykonane z materiałów wysokiej jakości, wg. nowoczesnych technologii co wpływa na ich niezawodną, bezpieczną i długotrwałą pracę. Wyroby Firmy są eksportowane do Niemiec, Francji, Szwecji, Egiptu, Kanady oraz krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Firma posiada polski certyfikat bezpieczeństwa B oraz certyfikaty międzynarodowe: System Zapewnienia Jakości ISO 9001, CE, T'OCF, CEIHO. Naszą pozycję na rynku wyznaczają: ciągle wdrażanie nowych technologii, krótkie terminy realizacji zamówień, gotowość do realizacji indywidualnych wymagań klientów w zakresie wymiarów urządzeń, kolorów oraz dodatkowego ich wyposażenia.

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

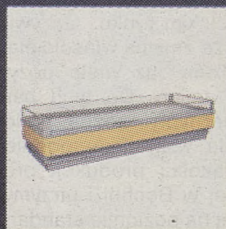
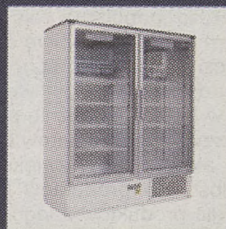
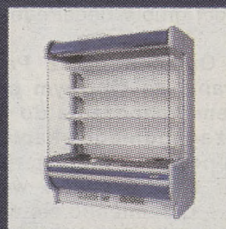
MAWI Sp.j. M. Piszczek & W. Dziejcz
32-765 Rzezawa ul. Przemysłowa 75
tel. 014 / 611 61 06 - 08, 685 80 41, fax 014 / 685 80 40
www.mawi.okay.pl; e-mail: mawi@mawi.okay.pl

SKLEPY FIRMOWE
32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 56, tel. 014 / 684 96 55
33-300 Nowy Sącz, ul. Zdrojowa 32, tel. 018 / 441 34 29



NEW LINE

URZĄDZENIA CHŁODNICZE



72704d

F.P.H.U.

FABRYKA BLACHY DACHOWEJ

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 154
tel. 014 / 611 30 14, 611 37 60,
fax: 014 / 611 30 15

www.blachstal.pl



FILE:

- BRODY (Kalwaria Zebrzydowska), tel. 033 / 872 52 55
- BRZESKO, ul. Solskiego 3, tel. 014 / 663 50 30
- BRZOZÓW, ul. Kościuszki (Centrum Handlowe), tel. 013 / 434 05 71
- CIESZYN, ul. Stawowa 20, tel. 033 / 479 75 00
- DĘBICA, ul. Drogowców 7, tel. 014 / 681 19 22
- DOBCZYCE, ul. Zarabie 31a, tel. 012 / 271 15 21
- GDÓW, ul. Bocheńska 188, tel. 012 / 251 49 69
- JAROSŁAW, ul. 3-go maja 104, tel. 016 / 628 03 59
- JAROSŁAW, ul. Krakowska, tel. 016 / 621 80 28
- KROSNO, ul. odkaPrpacka / Pużaka, tel. 013 / 436 83 26
- LUBIEŃ (Obok Szkoły), tel. 018 / 268 24 24
- MYŚLENICE, Słowackiego, tel. 012 / 272 02 03
- NIEPOŁOMICE, ul. Grota Roweckiego 16c, tel. 012 / 281 30 30
- NOWY TARG, al. 1000-lecia 113a, tel. 018 / 264 99 84
- PILZNO, ul. Paderewskiego 78, tel. 014 / 672 21 08
- PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 69a, tel. 016 / 678 01 90
- RZESZÓW - Kraczkowa 1543
- SANOK, ul. Lipińskiego 13, tel. 013 / 464 39 71
- TARNÓW, ul. Krakowska 278a, tel. 014 / 627 15 00



72704d

Segafredo nie wyprze Maga

Rozmowa z Moniką Dutkiewicz, dyrektorem finansowym
Segafredo Zanetti Poland

- Logo Cafe Mag nie jest jedynym na szyldzie zakładu produkcyjnego przy ul. Parzyżantów...

- Tak, od sierpnia 2002 r. logo Cafe Mag znajduje się obok logo Segafredo oraz La San Marco.

- Czy to oznacza, że jedna z bardziej znanych bocheńskich firm - firma Mag nadal istnieje?

- Oczywiście zespół pracowników, portfel klientów, infrastruktura - budynki, maszyny, logo Mag - pozostały. Od 8 sierpnia 2002 roku zmienił się jednak ich właściciel. Poprzedni właściciele zdecydowali się sprzedać części posiadanych przez nich uprzednio przedsiębiorstw, które związane były z sektorem kawowym - włoskiej grupie Segafredo Zanetti.

- Opisane przez Panią działania są typowym przykładem wchodzenia do Polski zachodniego kapitału tylko po to, by przejąć rynki zbytu dla własnych wyrobów. - Co zmieniło się w firmie po zmianie właściciela?

- Pana pytanie reprezentuje bardzo popularną, ale nie zawsze prawdziwą opinię o zagranicznych inwestorach. Segafredo Zanetti nie zainwestowało w Polsce wyłącznie po to by przejąć rynek klientów Cafe Mag, ale po to, by zwiększyć ich ilość dla produktów Mag oraz dla produktów z logo Segafredo - zapewniam, że dla obydwóch marek jest miejsce na polskim rynku. Oczywiście wraz ze zmianą właściciela dokonaliśmy już wiele pozytywnych zmian. Do tych bardzo wymiernych można zaliczyć przede wszystkim: podniesienie jakości produkcji prowadzonej w Bochni i utrzymywanie jej na poziomie standardów obowiązujących w Grupie Se-

gafredo, modernizację siedziby spółki i lokali socjalnych dla pracowników produkcyjnych, wymianę sprzętu komputerowego. Kolejnym istotnym aspektem jest fakt, że nowe kierownictwo popularyzuje ideę odpowiedzialnego biznesu zgodnie ze standardami międzynarodowego koncernu.

Firma z typowej firmy działającej lokalnie przeobraziła się w kolejną - 27. w naszej Grupie - spółkę będącą częścią międzynarodowego koncernu.

- Ile osób zatrudniacie?

- Aktualnie 115 w całej Polsce, a 79 w samej Bochni. To co często zarzuca się zagranicznym spółkom czyli redukcje stanu zatrudnienia w naszej firmie nie ma miejsca, od prawie 2 lat funkcjonujemy w niezmiennym składzie w zespole pracowników produkcyjnych, jedyne poważne zmiany zaszyły wśród kadry zarządzającej.

- Bochnia jest główną siedzibą Segafredo Zanetti w Polsce?

- Tak, Bochnia pozostała siedzibą firmy - tutaj jest działalność produkcyjna, tutaj również pracuje kierownictwo spółki. Ponadto w 6 dużych miastach Polski znajdują się oddziały zajmujące się dystrybucją produktów oferowanych przez firmę, dodatkowo na terenie Polski, tam gdzie nie docierają pracownicy oddziałów,



Mimo zmian własnościowych Marki Mag i Segafredo będą funkcjonowały równolegle... Monika Dutkiewicz - dyrektor finansowy i Mirosław Marcinkiewicz - dyrektor operacyjny Segafredo Zanetti Poland.

Fot. Przemysław Konieczny

działają nasi przedstawiciele handlowi.

- Co sprzedajecie?

- Nasza oferta, czyli przede wszystkim wysokiej jakości kawa, skierowana jest do odbiorców reprezentujących dwa sektory rynku: detalicznego i gastronomicznego. W każdym z dwóch sektorów klientom oferujemy produkty wytwarzane lokalnie pod marką Cafe Mag oraz produkty importowane z logo Segafredo. Dla sektora gastronomicznego oferujemy również wysokiej jakości ekspresy do kawy La San Marco oraz produkty komplementarne, takie jak czekolada, herbata, cukier.

- Czy Segafredo nie wyprze kawy Mag?

- Oczywiście, że nie. Nie są to produkty konkurujące ze sobą. Kawa Mag, która już teraz zdobywa klientów nową, wyższą jakością, a wkrótce będzie ich przyciągać atrakcyjniejszym opakowaniem, produkowana jest tak, aby spełnić wysokie wymagania polskiego nabywcy. Misją firmy jest przekazywanie tradycji i kultury włoskiego espresso i takie też są mieszanki kaw sprzedawanych pod logo Segafredo. Podkreślę tutaj unikatową cechę naszej Grupy w branży kawowej. Otóż Segafredo Zanetti posiada wpływ na swój produkt od samego początku, tj. ziarna kawy - w Brazylii Grupa Segafredo posiada własną

plantację Nossa Senhora Da Guia, gdzie zgodnie z tradycją, ręcznie zbierane są tylko najlepsze ziarna. Istotnym elementem procesu przyrządzenia dobrej kawy jest ekspres, dlatego w skład Grupy Segafredo wchodzi producent wysokiej jakości ekspresów La San Marco. Dbamy nawet o specjalnie dla nas produkowane filiżanki. Dodatkowo na całym świecie posiadamy ponad 400 firmowych barów Segafredo Zanetti Espresso - gdzie promuje się ideę włoskiej kultury picia kawy.

- To oznacza, że na stałe marki Mag i Segafredo będą funkcjonowały w waszej gamie produktów równolegle.

- Oczywiście. Nie jest to żaden ewenement w naszej Grupie. Podobnie dzieje się w innych krajach, gdzie utrzymywane i rozwijane są marki lokalne, a jednocześnie promowana jest marka międzynarodowa. Jako ciekawostkę dodam, iż dziennie na całym świecie do naszych odbiorców trafia około 25 mln filiżanek, a kawę Segafredo o jednakowo dobrej jakości można kupić w polskich sklepach, także w Bochni, jak też wypić w Gdańsku, Pradze, Nowym Jorku, Hongkongu.

- Możliwe jest produkowanie w bocheńskiej palarni także kawy Segafredo?

- Wejście do UE znacznie przybliżyło taką możliwość ze względu na uproszczone procedury celne i nie jest to wykluczone. Aktualnie koncentrujemy się jednak nad zmianą wizerunku pochodzących stąd produktów i ciągłym podnoszeniem jakości. -Dla przykładu - kończymy wdrożenie systemu HACCP...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

Przemysław Konieczny

16204f

SPORT FIRMA HANDLOWA

32-765 Rzezawa, ul. Brzeska 98
tel. 014-68-51-530, fax. 68-51-880

BOGATY ASORTYMENT!
ATRAKCYJNE CENY!

OFERUJEMY

- torby, plecaki
- odzież sportowa
- sprzęt rehabilitacyjny i siłowy
- sanki, śpiwory, meble ogrodowe
- wózki dziecięce, łóżeczka, foteliki
- zabawki, odzież dziecięca



Leszczyna. HACCP po roku starań

Lody z certyfikatem



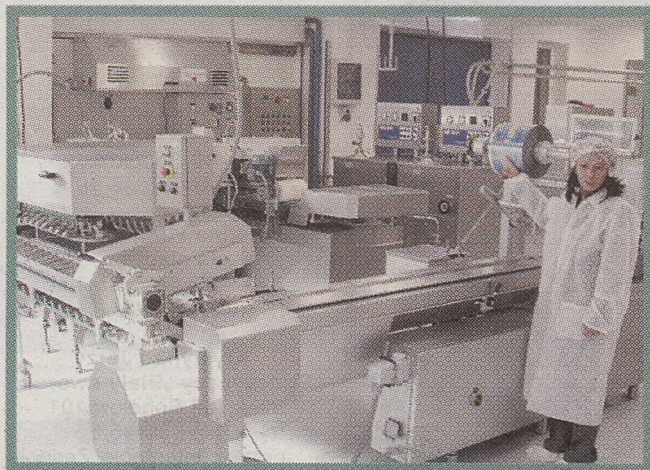
W sezonie „Gallod” z Leszczyny zatrudnia około 50 osób. Na zdjęciu produkcja lodów rożków. Fot. Paweł Bielałk

Niemalą wysiłku i pieniędzy kosztowało działająca w Leszczynie (powiat bocheński) produkująca lody firmę „Gallod” opracowanie i wdrożenie systemu HACCP. Stosowny certyfikat zakład otrzymał w połowie kwietnia tego roku.

HACCP jest jeszcze stosunkowo słabo rozpowszechnionym systemem, choć odbiorcy produktów żywnościowych coraz częściej pytają o niego producentów. Według urzędowej definicji „HACCP jest systemowym postępowaniem mającym na celu zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego żywności poprzez identyfikację i oszacowanie skali zagrożeń bezpieczeństwa żywności z punktu widzenia jej jakości zdrowotnej oraz ryzyka wystąpienia tych zagrożeń podczas przebiegu wszystkich etapów produkcji i dystrybucji żywności. Jest to również system mający na celu określenie metod ograniczania tych zagrożeń oraz ustalenie działań naprawczych”. Stowem, HACCP ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa i wysokiej jakości zdrowotnej żywności, a osiąga się to poprzez podjęcie szczególnej kontroli w tych miejscach procesu produkcyjnego, które są najistotniejsze, jeśli chodzi o zagrożenia higieniczne.

– Żeby istnieć na rynku trzeba spełniać określone wymogi – mówi właściciel firmy „Gallod” Bronisław Klósek. – Właśnie dlatego zdecydowali-

śmy się na wprowadzenie tego systemu. Jego opracowanie i wdrożenie, które wiązało się z gruntowną modernizacją zakładu oraz szkoleniami kadry kierowniczej jak i szeregowych pracowników, trwało około roku. Efektem naszych starań było uzyskanie certyfi-



Renata Kudła, kierownik HACCP w firmie „Gallod”, prezentuje linię produkcyjną do wszelkich gatunków lodów na patyku. To tu powstają między innymi popularne lody „Magnat”. Fot. Paweł Bielałk

katu HACCP pod nadzorem firmy certyfikującej BVQI 15 kwietnia tego roku. Od ponad dwóch miesięcy lody z Leszczyny odpowiadają zatem wymogom Unii Europejskiej. To druga firma z terenu powiatu bocheńskiego, która do tej pory

uzyskała ten certyfikat. – Jego posiadanie pozwala na wymianę towarową z krajami należącymi do UE – podkreśla Renata Kudła, kierownik HACCP w firmie „Gallod”. – Coraz częściej również krajowi odbiorcy naszych produktów pytają o ten certyfikat. Niedawno rozpoczęliśmy negocjacje handlowe z pewnym słowackim odbiorcą i w jego przypadku pytanie o HACCP było jednym z pierwszych.

Firma „Gallod” istnieje od 1993 roku. – Na początku produkowaliśmy lody w kubkach i rożkach – mówi Bronisław Klósek. – W miarę upływu czasu zaczęliśmy poszerzać asortyment i rynek zbytu. W chwili obecnej posiadamy 12 samochodów specjalistycznych (chłodni) marki Mercedes oraz dwa samochody dostawcze. Towar dostarczamy zarówno do sieci sklepów detalicznych, jak również do odbiorców hurtowych. Firma zaczynała sprzedawać lody na rynku lokalnym, a obecnie sprzedaje je w całej Ma-

łopolsce, częściowo na Górnym Śląsku oraz w woj. świętokrzyskim i podkarpackim. Posiada ponadto swoje oddziały dystrybucji w Żywcu oraz Sanoku. – W związku z tym, że nasze towary wymagają przechowywania w temperaturze co najmniej –18°C byliśmy zmuszeni do zakupu urządzeń chłodniczych, które przekazujemy w bezpłatne użytkowanie sklepom sprzedającym nasze produkty – mówi Renata Kudła. – Obecnie na rynku posiadamy około 1000 sztuk własnych zamrażarek. Nasze plany obejmują zdobycie rynków na północy Polski, w szczególności w województwie mazurskim. Obecnie toczą się rozmowy w tej sprawie.

Warto podkreślić, że „Gallod” jest niemalą pracodawcą na lokalnym rynku pracy. W sezonie zatrudnia około 50 osób, głównie z okolic Trzciany, Nowego Wiśnicza oraz Bochni.

Firma produkuje lody różnego rodzaju, od lodów w kubkach przez lody na patyku, wodne, rolady i familijne. – Naszym atutem jest jakość – mówi Bronisław Klósek. – Nasze produkty są oparte na naturalnych składnikach. Nie stosujemy żadnych syntetycznych barwników i aromatów. W przyszłości planujemy poszerzyć działalność poprzez sukcesywny rozwój bazy transportowej firmy (zakup nowych samochodów) oraz wprowadzanie nowych produktów spełniających oczekiwania klientów.

PAWEŁ BIELAŁK

GALLOD

NATURALNE SKŁADNIKI - WYSOKA JAKOŚĆ

OFERUJEMY LODY

- w kubkach • na patyku
- wodne • rolady
- familijne

POSIADAMY CERTYFIKAT HACCP

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA
32-733 Trzciana, Leszczyna 159
Tel. 014-613-63-02, fax. 014-613-66-12



Certyfikat poświadczający wdrożenie systemu HACCP „Gallod” otrzymał w połowie kwietnia tego roku Fot. Paweł Bielałk

GMINA ŁAPANÓW

Dane adresowe:

Urząd Gminy Łapanów, 32 - 740 Łapanów

tel. 014 613 44 45, fax 014 685 39 00

e - mail: ug@lapanow.pl, www.lapanow.pl

Wójt Gminy - Jan Kulig

Przewodniczący Rady Gminy - Andrzej Śliwa

Położenie

Gmina Łapanów leży w środkowej części woj. małopolskiego w powiecie bocheńskim, w dolinie rzeki Stradomki na terenie Pogórza Karpackiego.

Gmina ma dogodnie położenie względem dużych ośrodków historyczno - zabytkowych jak: Kraków, Wieliczka, Stary i Nowy Sącz, Nowy Wiśnicz, Limanowa, Bochnia, posiada także dobre połączenia z tymi miejscowościami.

Powierzchnia gminy wynosi 71,20 km², w siedemnastu sołectwach zamieszkuje 7200 osób.

Historia i zabytki gminy

Łapanów posiada swoją długą, ciekawą i bogatą historię, która ma swoje odzwierciedlenie w zabytkach usianych po terenie gminy. Są to:

XVI - wieczny dwór obronny w Wieruszycach - typowy przykład budowli rycerskiej; do dziś zachowała się odnowiona obecnie baszta,

XVI - wieczny drewniany kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Sobolowie i drewniana dzwonnica, w której znajduje się dzwon z 1510 r.,

XVI - wieczny drewniany kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja w Łapanowie, wewnątrz znajduje się gotycka chrzcielnica oraz nagrobne epitafium z 1622 r. na którym widnieje herb fundatora kościoła i jednego z właścicieli wsi - Marcina Łapki - herb jest od 1997 r., oficjalnym godłem gminy Łapanów,

XVI - wieczny murowany kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Tarnawie,

zespoły dworsko - parkowe w Dąbrowicy, Zbydniowie, Tarnawie,

cmentarze z I i II wojny światowej, a także szereg po-



mników i kapliczek rozsianych niemalże po całej gminie.

Gospodarka i oferta inwestycyjna

Gmina posiada charakter wybitnie rolniczy, średnia wielkość gospodarstwa to 3,5 ha. z przewagą produkcji mieszanej.

Na terenie gminy działa ok. 260 podmiotów gospodarczych.

Dużym atutem gminy jest dobrze rozwinięta infrastruktura: gmina jest zgazifikowana, zwodociągowana, telefonizowana, posiada oczyszczalnię ścieków oraz częściowo sieć

kanalizacyjną obecnie rozbudowywaną.

Na terenie gminy wytypowane jest ok. 22 ha gruntów indywidualnych właścicieli przeznaczonych na infrastrukturę rozwoju drobnego przemysłu nie uciążliwego dla środowiska naturalnego, handlu, bazy składu i rzemiosła.

W nowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy uchwalonym przez Radę Gminy w Łapanowie w lipcu br. oprócz terenów objętych poprzednim planem znajdują się nowe tereny mieszkalno - - usługowe, w obrębie których dopuszczona jest lokalizacja obiektów usługowych, rzemieślniczych, handlowych itp. których uciążliwość nie wykracza poza granice działki inwestora. Przeważająca większość wyznaczonych terenów budowlanych posiada uzbrojenie w energię elektryczną, gaz, wodę, telefony.

W nowym planie zwiększona została powierzchnia terenów o mieszanej funkcji rekreacyjno - mieszkaniowej, co pozwoli na lokalizację znacznych ilości nowych obiektów rekreacyjnych, a także umożliwi części inwestorów dokonania zmiany przeznaczenia istniejących obiektów.

Turystyka

Największą atrakcją turystyczną gminy jest Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji „Zalew”. Teren rekreacyjny o powierzchni 8 ha dysponuje akwenem wodnym - 3,5 ha lustra wody. Na wydzielonej jego części znajduje się wybetonowane, strzeżone kąpielisko wodne z trzema stopniami głębokości, dla najmłodszych dzieci jest brodzik. Ośrodek dysponuje wypożyczalnią sprzętu wodnego (kajaki, rowerki wodne, łódzie), znajdują się tam również boiska do gry w piłkę nożną, siatkową, koszykówkę, plażową piłkę siatkową. W sezonie istnieje możliwość wędkowania - zalew jest zarybiony. Obiekt dysponuje budynkiem sanitarnym z natryskami, WC. W sezonie działają bufety gastronomiczne, przenocować można na polu namiotowym, biwakowym a także w kwaterach agroturystycznych:

Maria i Wiesław Kukła
„Dom na rogatce”
Ubrzeź 11,
32 - 740 Łapanów,
tel. (014) 613 44 29

Stanisława i Józef Kluba
„Dom na wzgórzu”
32 - 742 Sobolów 124,
tel. (014) 685 45 19

Halina i Jan Matus
„Na sikornicy”
32 - 742 Sobolów 181,
tel. (014) 685 44 77

Krystyna i Jerzy Straczyński
„Biały dworek”
32 - 742 Sobolów 101
tel. (014) 685 45 85
oraz w Internacie Zespołu Szkół im. prof. Zdzisława Włodka w Dąbrowicy Chrostowa 1,
tel. (014) 685 44 10.

Co roku pod koniec czerwca odbywa się święto gminne

„Dni Łapanowa”, w ramach którego organizowane są występy zespołów artystycznych, zawody sportowe. Zwieńczeniem imprezy jest pokaz sztucznych ogni oraz festyn na wolnym powietrzu.

Ciekawostki:

Szlak papieski - powstał dla upamiętnienia drogi z Niegowici do Łapanowa, którą przemierzał ówczesny wikariusz Karol Wojtyła - Papież Jan Paweł II. Szlak przebiega z Niegowici do Łapanowa.

Ścieżka edukacji ekologicznej „Z leśniczym przez las” - zlokalizowana obok Leśniczówki Chrostowa. Na trasie ścieżki zobaczyć można ciekawe gatunki roślin, mrowiska, okazy pomnikowe. Tel. (012) 451 30 65.

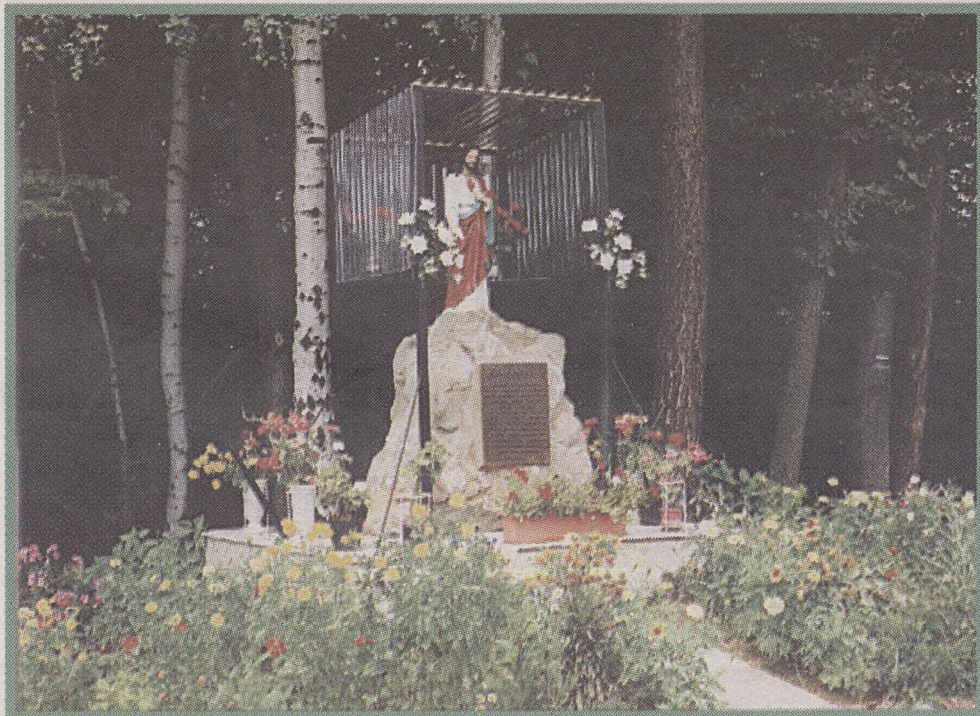
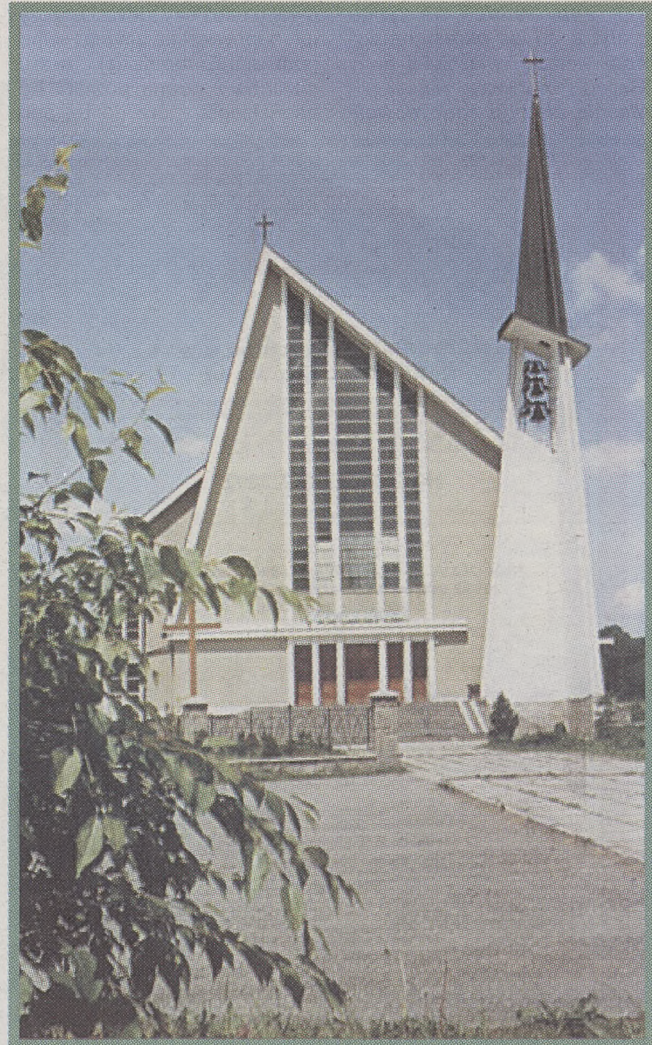
Miasteczko komunikacyjne - zlokalizowane obok Szkoły Podstawowej w Łapanowie, asfaltowe uliczki, sygnalizacja świetlna, znaki drogowe mogą posłużyć jako cenna lekcja dla najmłodszych użytkowników dróg.

Kierunki inwestowania

Gmina Łapanów posiada dogodnie położenie - ok. 40 km od Krakowa, Tarnowa, Limanowej, Nowego Sącza.

Główne kierunki w których można inwestować to:

turystyka,
infrastruktura turystyczna,
budownictwo lotniskowe,
mieszkalno - usługowe,
tereny prywatne pod obiekty usługowe, rzemieślnicze, handlowe nie uciążliwe dla środowiska naturalnego (tereny posiadają uzbrojenie w energię elektryczną, gaz, wodę, telefony)
mleczarstwo,
przetwórstwo owoców miękkich,
przemysł lekki - krawiectwo,
pokłady piaskowca (możliwość pozyskiwania).



Infrastruktura

Dużym atutem gminy jest dobrze rozwinięta infrastruktura. Gmina posiada:

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji „Zalew” – pow. 8 ha (3,5 ha lustra wody).

Własne ujęcie wody z siecią wodociągową (pobór wody na dobę: 1600 m³ możliwości wykorzystania: 2600 m³ (ujęcie zaopatruje 16 miejscowości gminy i 2 spoza gminy),

dwie oczyszczalnie ścieków – wydajność: 376m³ z rozbudowywaną siecią kanalizacyjną

50 km dróg asfaltowych co stanowi 50 % dróg w całej

gminie, sieć gazową, dostępność telefoniczną oraz rozbudowaną telefonię komórkową sieci +GSM i planowaną rozbudowę sieci ERA i IDEA.

Dziedzictwo kulturowe:

Szlak Architektury Drewnianej.

Szlak papieski.

Trzy XVI – wieczne zabytkowe kościoły w Łapanowie, Sobolowie i Tarnawie.

XVI – wieczny Dwór obronny w Wieruszycach.

Zespoły dworsko – parkowe w Dąbrowicy, Zbydniowie, Tarnawie,

Cmentarze z I i II wojny światowej a także kapliczki i krzyże przydrożne rozsiane niemalże po całej gminie.

Ekologia – ochrona środowiska

Ciekawe ukształtowanie terenu, cenne walory krajobrazowe – turystyczne oraz szereg obiektów zabytkowych pozwalają na uprawianie turystyki pieszej i rowerowej. Dodatkowym atutem dla turystów jest rozwój rolnictwa ekologicznego i agroturystyki. Gmina kładzie również duży nacisk na edukację ekologiczną społeczeństwa, a także młodzieży i dzieci w szkołach.

**PROGRAM „DNI ŁAPANOWA” 2004 r.****SOBOTA, 26.06.2004 r.****ZALEW:**

15:00 – 18:00 Turniej plażowej piłki siatkowej

15:30 – 15:50 Regaty kajakowe

15:50 – 16:10 Zawody pływackie

17:00 – Turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Łapanów (eliminacje)

17:50 – Występ zespołu folklorystycznego z Węgierskiej Górki

19:00 – Występ zespołu ludowego z Sobolowa

20:00 – Występ kapeli folkowej „BIESIADA”

21:00 – Gwiazda Wieczoru! KABARET „POD WYRWIGROSZEM”

22:00 – Pokaz ogni sztucznych

22:20 – 2:00 – FESTYN z grupą ARCHIBALD

NIEDZIELA, 27.06.2004 r.**RYNEK:**

10:45 – Występ orkiestry dętej z Tarnawy

11:00 – Oficjalne rozpoczęcie Rajdu Weteranów (samochody zabytkowe)

11:05 – Występ ludowego zespołu dziecięcego ze Zbydniowa

12:00 – Program artystyczny przygotowany przez Dom Kultury w Tarnawie (wiązanka tańców i piosenek)

12:40 – Występ scholi parafialnej „PEREŁKI NIEPOKALANEJ”

13:20 – Występ kabaretów „ZEZ” i „KIT” oraz chóru młodzieżowego z Łapanowa

14:20 – Występ kabaretu „ROLNICZA DOLA” z Sobolowa

15:00 – Wręczenie nagród dla zwycięzców (zawody sportowe, rajd weteranów)

15:30 – Występ orkiestry dętej z Sobolowa

15:50 – Występ zespołu folklorystycznego „GDO-WIANIE”

16:30 – Aukcja prac uczestników warsztatów terapii zajęciowej oraz artystów nieprofesjonalnych, z której dochód zostanie przeznaczony na rzecz stowarzyszenia osób niepełnosprawnych „OTWARTE SERCA”

17:20 – Występ orkiestry dętej z Sobolowa

17:30 – Oficjalne wystąpienie Wójta gminy Łapanów – Umowa partnerska z gminami Szólad i Węgierska Górka

***PLAN RAJDU WETERANÓW:**

11:00 – Start (teren targowicy)

11:15 – Próba szutrowa: Powożenie bryczką (teren targowicy)

12:15 – OS 1 na trasie: Łapanów – Brzezowa – Zbydniów – Tarnawa

12:45 – Próba wody: „Sikawką w cel pal!” (PSP Tarnawa)

13:45 – OS 2 na trasie: Tarnawa – Grabie – Lubomierz – Wolica – Łapanów

14:15 – Próba sprawnościowa: „Rower to jest to!” (miasteczko komunikacyjne przy PSP Łapanów)

ZALEW:

9:00 – 12:00 Zawody wędkarskie

11:00 – 13:00 Turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Łapanów (finał)

BOISKA ZESPOŁU SZKÓŁ:

14:00 – 16:00 Konkursy i zabawy dla całej rodziny!

konkursy rysunkowe na asfalcie biegi w workach przeciąganie liny inne

ATRAKCJE DODATKOWE:

Loteria fantowa, miasteczko zabaw dla dzieci i inne.



**32-700 Bochnia
ul. Partyzantów 21
(Budynek HYDROSOLID)
tel./fax: 014 / 611 10 66**



**FLIZY
PANELE
TERAKOTA
ARMATURA**

**NOWO OTWARTY SALON**

PARKING ♦ SPRZEDAŻ RATALNA ♦ FACHOWA OBSŁUGA ♦ TRANSPORT GRATIS

MAGAZYN BOCHNIA - redagowali: Paweł Bielał, Przemysław Konieczny. Zdjęcia: Paweł Bielał, Przemysław Konieczny. Reklama: Anita Własnowolska-Bielał, Jarosław Stec. Skład: Biuro Reklam i Ogłoszeń Dziennika Polskiego. Za udostępnienie materiałów dziękujemy Arturowi Profic z pracowni plastycznej „Profil”.

NOWY WIŚNICZ



Panorama Nowego Wiśnicza

fot. Paweł Bielak

Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt zaprezentować niezwykle piękny zakątek Małopolski, jakim jest Gmina Nowy Wiśnicz. Ze względu na swój turystyczno-rolniczy charakter wyróżnia się ona wyjątkowymi walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi. Teren całej gminy znajduje się w obszarze Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego. Niewątpliwą perełką gminy jest samo miasto Nowy Wiśnicz. Jego bogata historia, imponujące zabytki i wspaniały krajobraz są świadectwem uczestnictwa Nowego Wiśnicza w tworzeniu kultury Polski i regionu.

Zachęcam więc gorąco do tego, by odwiedzili Państwo nasz region. Wielbicieli pięknej przyrody zapraszam na piesze i rowerowe szlaki turystyczne. Koneserzy sztuki i pasjonaci historii znajdą tu natomiast wiele zabytkowych obiektów i cennych dokumentów. Jestem pewien, że Nowy Wiśnicz zachwyci Państwa swym niepowtarzalnym urokiem.

Serdecznie Zapraszam
Burmistrz Nowego Wiśnicza
Stanisław Gaworczyk

Odrobina historii

Nowy Wiśnicz – miasto w woj. małopolskim, w południowej części powiatu bocheńskiego, zostało założone w 1616 roku przez Stanisława Lubomirskiego na mocy przywileju Zygmunta III Wazy. W 1934 roku utraciło prawa miejskie, jednak po wielu staraniach zostały one przywrócone w 1994 roku. Pierwsze wzmianki o Wiśniczu pojawiły się w połowie XIII wieku. Nosił on wówczas nazwę „Wiśnicza” i należał do majątku Gryfitów.

Położenie i charakterystyka

Obszar Nowego Wiśnicza położony jest w obrębie Pogórza Wiśnickiego, znajdującego się w środkowej części Pogórza Wielickiego. Miasto leży w całości na obszarze Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajo-

brazowego, utworzonego 12 maja 1997 roku. Na obszarze parku znajdują się dwa naj-

cenniejsze kompleksy leśne: Bukowiec o pow. 92 ha, tworzący malowniczy rezerwat, z

tomiast odwadniają dopływy Leksandrówki, która jest lewo-brzeżnym dopływem Uszwicy.



Pochodzący z XIV wieku zamek Kmitów i Lubomirskich

fot. Paweł Bielak

grupą skał piaszczystych (wśród których na szczególną uwagę zasługuje „Kamień Grzyb”) oraz Kopaliny o powierzchni 173 ha.

Nowy Wiśnicz stanowi centrum gminy, która ma charakter turystyczno-wypoczynkowy. Miasto spełnia rolę nie tylko ośrodka administracji samorządowej, jest również gminnym centrum handlowym, usługowym i kulturalnym. Układ urbanistyczny ma charakter typowo miejski, z gęstą, ciasną zabudową oraz centralnie usytuowanym rynkiem.

Wiśnicz posiada bardzo korzystne położenie względem aglomeracji krakowskiej i tarnowskiej: odległość Nowego Wiśnicza zarówno od Krakowa jak i od Tarnowa wynosi 47 km, licząc wzdłuż trasy przez Bochnię. Dobrze rozwinięta sieć dróg sprawia, że Wiśnicz stanowi węzeł komunikacyjny dla połączeń lokalnych i ponadlokalnych we wszystkich kierunkach. Przez gminę przebiegają dwie drogi wojewódzkie: Bochnia – Limanowa i Wieliczka – Tymowa.

Gmina Nowy Wiśnicz położona jest w dorzeczu dwóch rzek. Zachodnią jej część odwadniana jest przez dopływ Polanki, wschodnią część na-



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny fot. Paweł Bielak

wnętrznym dziedzińcem i zwieńczony czterema basztami w narożach. Od północno-wschodniej strony znajduje się kaplica z 1621 roku, a od południowo-wschodniej tzw. Kmitówka, pierwotnie w XVI w. był to budynek wolno stojący. Na II piętrze zamku, przy Sali rycerskiej, znajduje się galeria widokowa. Wystrój wnętrza obejmuje barokowe portale, obramowania okienne, dekoracje stiukowe oraz częściowo zachowane polichromie. Pałac otoczony jest fortyfikacjami bastionowymi o 5-bocznym narysie, z początków XVII w., mieszczącymi w kurtynie wschodniej wczesnobarokową bramę wjazdową.

Na wzgórzu obok zamku mieści się wczesnobarokowy klasztor Karmelitów Bosych (1620–1635), otoczony fortyfikacjami bastionowymi. W XVIII w. zaborcy zamienili klasztor na więzienie; tę funkcję pełni do dziś.

W tamtej okolicy usytuowany jest też drewniany dworek „Koryznówka”, z połowy XIX w., odrestaurowany w 1979 r. Tutaj mieści się Muzeum Pamiątek po Janie Matejce i jego licznych pobytach w tym miejscu.

Na uwagę zasługuje zabytkowy XVII-wieczny kościół parafialny wraz z plebanią i dzwonnica. Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny został zbudowany z fundacji Stanisława Lubomirskiego, wojewody krakowskiego, przy

współdziale architekta Macieja Trapoli.

Z czasów pierwszego rozkwitu Nowego Wiśnicza pochodzi również okazały ratusz stojący pośrodku czterobocznego rynku, nadający miastu niewątpliwą urok. W piwnicach ratusza czeka na gości Galeria „Fakt” oraz kawiarenka.

W Nowym Wiśniczu można również zwiedzić Muzeum Biograficzne malarza Stanisława Klimowskiego oraz Muzeum Ziemi Wiśnickiej. To ostatnie mieści się w budynku, w którym (wg dokumentu austriackiego z 1863 r.) znajdował się Zakład Ubogich, założony w 1641 roku przez księcia Stanisława Lubomirskiego w celu umieszczenia w nim 9 osób, niezdolnych do zarobkowania.

Muzeum Ziemi Wiśnickiej posiada w stałej ekspozycji ciekawą kolekcję przedmiotów codziennego użytku oraz zdjęcia i obrazy artystów działających na tym terenie. Obok Muzeum stoi pomnik Juliusza Kossaka, urodzonego i ochrzczonego w Nowym Wiśniczu. Jest to jeden z wielu pomników znajdujących się na terenie miasta, obok pomników między innymi Jana Matejki (pierwszego w Polsce pomnika tego artysty, odsłoniętego w 1993 r.), Stanisława Lubomirskiego, czy też monumentalnego pomnika Chrystusa Króla. Wszystkie te pomniki łączy osoba ich twórcy, prof. Czesława Dźwigaja, wywodzącego się z Nowego Wiśnicza.

oprac. PB



Okazały ratusz na rynku Nowego Wiśnicza

fot. Paweł Bielak

Urząd Miejski w Nowym Wiśniczu

32-720 Nowy Wiśnicz,

tel. 014-68-50-912, fax 014-68-50-911

Burmistrz: Stanisław Gaworczyk,

Przew. Rady Miejskiej: Jerzy Łacny

KULTURA W WIŚNICZU

Nowy Wiśnicz - Kraków

Księga złoczyńców...

Nakładem krakowskiego Collegium Columbinum ukazało się ostatnio interesujące nie tylko dla historyków prawa polskiego wydawnictwo zatytułowane „Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wi-



śniczu (1629 - 1665)”. Promocja książki odbyła się w wiśnickim ratuszu, będąc ostatnim punktem rocznych obchodów dni miasta.

„Księgi złoczyńców” (*libri maleficorum*), zwane także „księgami czarnymi” lub „księgami smolnymi”, pojawiły się w Polsce pod koniec XV wieku – pisze we wprowadzeniu autor opracowania – Waław Uruszcak. „Były prowadzone przede wszystkim przez sądy miejskie, a także przez niektóre działające z ramienia starostów królewskich sądy grodzkie. Księgi złoczyńców występowały niezależnie, obok zwyczajnych ksiąg sądowych, któ-

rymi w sądach miejskich były księgi wójtowskie i ławnicze, a w sądach grodzkich – księgi grodzkie”.

„*Libri maleficorum* zawierały wyłącznie zapiski spraw karnych” – pisze dalej Uruszcak. „Były to z reguły sprawy o większym ciężarze gatunkowym (zabójstwa, rozboje, kradzieże popełniane przez recydywistów, świętokradztwo, czarnoksięstwo itp.). Treść ksiąg wypełniał zasadniczo zapis przebiegu procesu sądowego, z reguły bardzo dokładny, ujawniający wszelkie podejmowane w trakcie przewodu sądowego czynności, a w szczególności wypowiedzi stron, zeznania świadków, zeznania oskarżonego, orzeczenia sądu”.

„Zatytułowany w oryginale *Acta maleficorum Wisniciae*, liczący 550 stron, rękopis wiśnickiej księgi złoczyńców złożony jest z papierowych kart o długości 20 cm i szerokości 16 cm. (...) Księga zawiera 46 obszernych sprawozdań z procesów karnych toczonych przed sądem wiśnickim w latach 1629-1665. Każde z tych sprawozdań poza informacją o składzie sądzącym zawiera kolejno: tekst oskarżenia, odpowiedź oskarżonego, zeznania świadków, zeznanie oskarżonego na torturach, jeśli były stosowane, zeznanie oskarżonego po zakończeniu tortur, wreszcie wyrok ze wzmianką o jego wykonaniu”.

„Księga nie zawiera opisu samych tortur – zaznacza Uruszcak – a jedynie lakoniczne wzmianki o ich użyciu. W sądzie w Wiśniczu

stosowano wówczas tylko dwa rodzaje tortur: rozciąganie członków przy użyciu powroza oraz przypalanie ogniem. Każda z tych tortur stosowana była kolejno trzykrotnie: najpierw rozciąganie, następnie trzykrotnie przypalanie ogniem. Niekiedy stosowano jednocześnie trzecie rozciąganie i pierwsze przypalanie. Przed każdym następnym stopniem tortur wzywano oskarżonego, aby wyznał jakich dopuścił się czynów. Po mękach domagano się od niego ponownego potwierdzenia tego wszystkiego, co zeznał podczas tortur”.

„Wartość historyczna wiśnickiej księgi złoczyńców jest nieprzeciętna. Zapisy sądowe są z reguły obszerne. Obejmują w szczególności zeznania oskarżonych zarówno w trakcie inkwizycji sądowej, jak też „na mękach”. Zeznania te są z reguły bardzo drobiazgowo, pełne rozmaitych szczegółów z codziennego życia zainteresowanych osób. Ujawniają one środowisko, w którym obracał się oskarżony. Pokazują w jaki sposób wstąpił na drogę przestępstwa i jak dochodziło do jego popełnienia. Nierzadko występują opisy ukazujące szczegóły technik przestępczego działania”.

„Z punktu widzenia historii prawa wartość księgi zasadza się na niecodziennej możliwości obserwowania działania prawa w praktyce, nie poprzez znane nam skądinąd tylko suche akty prawne” – pisze Waław Uruszcak. (PB)

Elegie Czesława Dźwigaja

Wiersze, grafiki, reliefy



Elegie Czesława Dźwigaja odsłaniają nieznane dotąd oblicze tego artysty Fot. Paweł Bielak

Znany i ceniony artysta rzeźbiarz – Czesław Dźwigaj – podczas niedawnych Dni Wiśnicza odsłonił swoje nieznane dotąd oblicze. Okazało się bowiem, że jest on nie tylko wytrawnym rzeźbiarzem, ale i doskonałym poetą.

W Muzeum Ziemi Wiśnickiej odbył się wernisaż jego cyklu zatytułowanego „Elegie”, w którym utwory poetyckie połączył z pracami graficznymi i rzeźbiarskimi.

Oryginalny cykl Czesława Dźwigaja omówił podczas wernisażu Krzysztof Ślusarczyk. On też jest autorem tekstu starannie przygotowanego katalogu wystawy, w którym pomieszczono wszystkie utwory poetyckie oraz reprodukcje grafik i reliefów. Katalog zaczyna się od statystyki: „Cykl Elegii zrodził się w okresie 1977-1982. Składają się nań powstałe równoległe dzieła: 15 tekstów poetyckich, 15 rysunków (ołówek, technika mieszana, formatu 62x48 cm) oraz 15 dwustronnych medali, z brązu – zrazu w kształcie kwadratu o boku ok. 10 cm, przechodzącego następnie w formę kolistą, aż po zarys ledwie „ażur konstrukcji”. Na 60 „tablicach” spisanych zostało 6 lat przemysłów, dotychczasowych doświadczeń, rozterek, wątpliwości, ośnien”. Znaj-

dziemy też w katalogu próbę interpretacji cyklu – całości i jego poszczególnych części. „Elegia Czesława Dźwigaja to próba zmierzenia się ze światem w trójwymiarze sztuki – rysunku, reliefie i poezji” – pisze Ślusarczyk. „Próba określenia jego kondycji, wytyczenia granic, wyznaczających nasze człowieczeństwo, w sytuacji, kiedy świat poznajemy najbardziej, gdy go doświadczamy w czasie szczególny, bo on nadaje ostrości widzenia”.

Sam artysta podkreśla, że prezentowany cykl zaczął powstawać właśnie w momencie dla niego szczególnym. Było to po śmierci jego matki. Zaznacza też nie można poszczególnych części cyklu analizować w oderwaniu od reszty. – *Jest to zamknięta całość i tylko w całości można ją interpretować* – mówił podczas wernisażu Czesław Dźwigaj.

Wystawę można jeszcze oglądać w wiśnickim muzeum. (PB)

Wystawa na zamku

Stroje średniowiecza i renesansu

Jeszcze przez dwa miesiące w Sali Portretowej wiśnickiego zamku można oglądać otwartą w maju wystawę zatytułowaną „Elegancja średniowiecza, splendor renesansu”. Przedstawia ona rekonstrukcje ubiorów historycznych z okresu od XII do schyłku XVI wieku.

Autorką koncepcji wystawy i projektów eksponatów jest Maria Molenda – studentka historii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jej zainteresowania obejmują zagadnienia kultury materialnej i życia codziennego w okresie średniowiecza i renesansu. Swoją wiedzę na temat historii ubioru pogłębiała w trakcie pobytu naukowego we Francji. Istotny wkład w przygotowanie wystawy wniósł historyk dr Marcin Sepiał, służąc swą wiedzą i wsparciem, a także specjalistycznymi wiadomościami z zakresu historii społeczno-gospodarczej średniowiecza. Wystawa ukazuje ewolucję ubioru i sylwetki w okresie od XII do XVI wieku. – *Dzięki prezentowanym strojom można prześledzić również kształtowanie się potrzeb estetycznych, poczucia piękna, sposobów wyrażania swojego bogactwa i pozyc-*



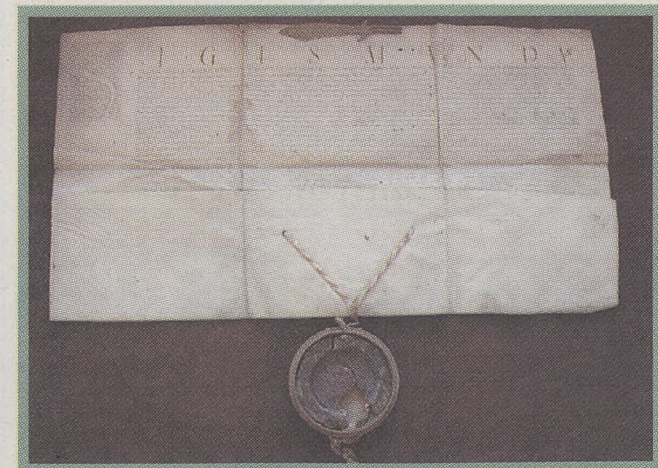
Ekspozycja autorstwa Marii Molendy i Marcina Sepiała prezentowana jest w Sali Portretowej wiśnickiego zamku Fot. Paweł Bielak

cji społecznej – podkreśla autorka. Wystawa daje wreszcie przede wszystkim możliwość obejrzenia pięknych i drobiazgowo odtworzonych dawnych strojów. Do ich wykonania wykorzystano współczesne materiały starając się je dobrać możliwie najwierniej w stosunku do ówczesnych tkanin pod względem rodzaju włókna, faktury, wzo-

(PB)

Przypadkiem odnaleziony

Oryginalny akt lokacyjny



Jeszcze do niedawno sądzono, że oryginał aktu lokacyjnego Wiśnicza zaginął. Kilka miesięcy temu w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie odnalazła go dr Kamila Follprecht. Fot. Paweł Bielak

Podczas obchodzonych niedawno Dni Wiśnicza na jednej z towarzyszących im wystaw prezentowany był odnaleziony w tym roku oryginał aktu lokacyjnego miasta Wiśnicza, pochodzący z 8 czerwca 1616 roku. Do niedawna sądzono, że dokument ten zaginął.

Właściwie przypadkowo w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie odnalazła go w tym roku dr Kamila Follprecht. Dokument podczas Dni Wiśnicza prezentowany był na wystawie wraz innymi najstarszymi dokumentami miejskimi tego grodu. Miłośnicy historii Wiśnicza mogli go oglądać tylko przez dwa dni. (PB)



Na wystawie znajdują się również ceramiczne portrety niektórych uczniów Molskiego, którzy wiśnickie liceum kończyli 25 lat temu Fot. Paweł Bielak

Wernisaż Molskiego

Portrety metafizyczne

– Tytuł dotyczy dwunastu ceramicznych portretów moich uczniów, tegorocznych dyplomantów – mówi autor, który już od 35 lat jest nauczycielem ceramiki w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. – *Inspiracją do ich zrealizowania były prace dyplomowe moich uczniów. W formie aluzji, cytatu zawarte są w portretach charakterystyczne elementy dyplomów. Podobieństwo fizyczne nie było celem, a utrwalenie raczej niepowtarzalności kreacji z za-*

chowaniem typowych dla mnie rozwiązań.

Na wystawie znajdują się również ceramiczne portrety niektórych uczniów Molskiego, którzy szkołę kończyli 25 lat temu. Jest ponadto ceramiczny portret wychowawczyni tegorocznych absolwentów. Wystawę, zorganizowaną przez Muzeum Ziemi Wiśnickiej, można oglądać w Domu Trapoli do końca sierpnia (codziennie od 10.00 do 12.00 i od 14.00 do 16.00). Chętni mogą tam również nabywać prace artysty. (PB)

NOWO OTWARTY

Klub Bastylia

ZAPRASZA NA WSPANIAŁE
NIEZAPOMNIANE
DYSKOTEKI

TYLKO U NAS!

**NIEPOWTARZALNY WYSTRÓJ
ORAZ ŚWIETNA MUZYKA
ROZMAITYCH GATUNKÓW.**

SAM SPRAWDŹ!

Klub Bastylia znajduje się w kompleksie
hotelowo-restauracyjnym
u podnóża Zamku wiśnickiego

Klub Bastylia

WSTĘP

sobota - 10zł.
niedziela - 5 zł.

ZAPRASZAMY

w sobotę i niedzielę: 20.00 - 3.00
a w okresie letnim także w środę

ZAPRASZAMY DO GMINY DRWINIA

Gmina w liczbach

Gmina Drwinia położona jest w północnej części powiatu bocheńskiego. Zajmuje powierzchnię 108,8 km². W jej skład administracyjny wchodzi 13 sołectw: Bieńkowice, Drwinia, Dzięwin, Gawłówek, Grobla, Ispina, Mikłuszowice, Niedary, Swiniary, Trawniki, Wola Drwińska, Wyżyce i Zielona. Gminę zamieszkuje 6290 mieszkańców. Geograficznie gmina znajduje się w centrum zachodniej części Kotliny Sandomierskiej. Od strony północnej granicę stanowi rzeka Wisła, od wschodu – rzeka Raba, a od zachodu Puszczą Niepołomicka. Przez środek gminy przepływa rzeka Drwinia.

Historia i dzień dzisiejszy

Pierwsze dokumenty historyczne o osadach na terenie obecnej gminy datuje się na rok 1270 – były to czasy księcia Bolesława Wstydlwego. Ze względu na małą odległość od Krakowa tereny te należały zawsze do dóbr królewskich. Gmina posiada charakter wybitnie rolniczy. Mieszkańcy prowadzą małe i średnie gospodarstwa rolne, z których produkcja przeznaczona jest głównie na własne potrzeby. Brak jest w gminie dużych zakładów przemysłowych. Większa część ludności dojeżdża do zakładów pracy w Bochni i Krakowie. Z firm i większych zakładów należy wymienić: Kopalnię Ropy Naftowej w Grobli, Dan-Dav – Potrzebscy, Astat, SKR w Drwini, Wydobycie Żwiru – P. Bryga.

Walory turystyczne

Przy swym rolniczym charakterze gmina Drwinia posiada in-



Dzięwin – pomnik ks. Stanisława Stojatowskiego, inicjatora ruchu ludowego w Galicji (1841–1911)

teresujące walory przyrodniczo-krajobrazowe, między innymi starorzecza oraz tereny zajmowane przez Puszczę Niepołomicka. Umożliwia to rozwój różnych form turystyki jak i agroturystyki. Może to być wielka szansa dla małych gospodarstw. Na terenie gminy znajdują się liczne obiekty zabytkowe, które podlegają ochronie konserwatorskiej. Ważniejsze z obiektów zabytkowych to: zespół kościelny i grodzisko w Mikłuszowicach, zespół kościoła parafialnego w Grobli,

zespół dworsko-folwarczny w Bieńkowicach, liczne kapliczki na terenie wszystkich wsi oraz leśniczówki.

Dorobek kulturalny

Gmina może pochwalić się dużym dorobkiem kulturalnym. W miejscowości Grobla od ponad 60 lat istnieje orkiestra dęta, która zdobywa liczne nagrody i sukcesy. Trochę młodsza Kapela Ludowa „Groblanie” specjalizuje się w muzyce ludowej. Najmłodsza Orkiestra Dęta z Mikłuszowic również zdobywa liczne laury. Na terenie gminy prężnie działają również Ludowe Zespoły Sportowe. Jest ich sześć. Poważne zasługi w upowszechnianiu kultury mają biblioteki w Grobli, Drwini i Mikłuszowicach. Działa również dziewięć jednostek Straży Pożarnej.

Gminne inwestycje

Obecnie na terenie gminy realizowane są liczne inwestycje, z których najważniejsza to doprowadzenie wody do wszystkich gospodarstw domowych. Program wodociągowania powinien się zakończyć w roku 2005. Ciągłe wykonywane nowe i poprawiane istniejące już nawierzchnie bitumiczne. W najbliższym czasie planowana jest budowa sali gimnastycznej oraz części gimnazjalnej przy Szkole Podstawowej w Drwini. Wszystkie te działania są realizowane dla polepszenia warunków życia swoich mieszkańców jak i możliwości przyjmowania gości, których gorąco zaprasza Samorząd Gminy na czele z Wójtem i Przewodniczącym Rady Gminy.

Oprac. PB

16204k

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Bochnia, ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25

Ponad 10 000 pozycji asortymentowych na powierzchni 800 m²!

Ponad 90% towaru "od ręki"!

wyprzedaże
rabaty
promocje
obszerny parking



czynne:
pn.-pt. 7-16, sob. 7-13

GEREX

Bochnia, ul. Brzeska 55 a

tel. 014 / 611 30 40

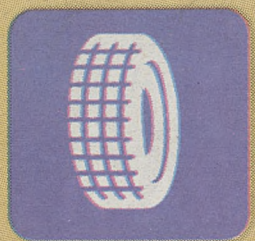
www.gerex.pl



AUTO MYJNIA



SKLEP SERWIS



OPONY WULKANIZACJA

CENTRUM OBSŁUGI SAMOCHODÓW

RĘCZNA



JUŻ OD 9 ZŁ

AUTOMATYCZNA



JUŻ OD 7 ZŁ

SKLEP Z CZĘŚCIAMI



SERWIS SAMOCHODOWY



ZBIĘŻNOŚĆ KÓŁ OD 30 ZŁ

SERWIS OPON



OPONY NOWE
175/70-13 - OD 106 ZŁ/SZT
175/65-14 - OD 139 ZŁ/SZT
185/65-14 - OD 155 ZŁ/SZT
195/65-15 - OD 169 ZŁ/SZT

FELGI ALUMINIOWE



PODANO CENY Z VAT-EM
FELGA 14" - OD 260 ZŁ/SZT
FELGA 15" - OD 275 ZŁ/SZT
FELGA 16" - OD 350 ZŁ/SZT

MADE IN GERMANY

OPONY NOWE, UŻYWANE, BIEŻNIKOWANE - IMPORT NIEMCY



DYWANY CHODNIKI WYKŁADZINY



NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37 (naprzeciw poczty) tel. 611 87 83
DHI ORION, ul. Kościuszki 11 b, (naprzeciw Sądu) tel. 611 53 90

727041

Posesja

**NIERUCHOMOŚCI
KANCELARIA PRAWNA**

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11, tel. 014/611 60 19, 0600/386 454, 0502/051 707

Kompleksowa obsługa rynku nieruchomości:

- pośrednictwo w sprzedaży i kupnie
- profesjonalna wycena
- współpraca z firmą architektoniczną i geodezyjną
- współpraca z bankami: PEKAO SA, GE Bank Mieszkaniowy SA, INWEST - BANK SA.

www.posesjabochnia.gratka.pl

Obsługa prawna:

- porady prawne dotyczące nieruchomości - regulowanie stanów prawnych nieruchomości (spadki, działy etc)

Biuro poszukuje ofert:

- mieszkań, domów, działek, lokali do sprzedaży, najmu w Bochni i okolicach oraz z terenu Krakowa, Brzeska i Tarnowa

UWAGA INWESTORZY! POZYSKUJEMY NIERUCHOMOŚCI KOMERCYJNE - BOCHNIA, BRZESKO, NIEPOŁOMICE

72704K

GOSPODA RYCERSKA

POLECAMY

- obiady abonamentowe
- śniadania
- dania dnia za 9,90 zł.
- pizzę włoską i firmową
- lazagne
- kuchnię polską i staropolską
- dania rybne, jarskie, drobiowe
- dania rycerskie
- dania na gorącym półmisku
- napoje zimne i gorące

ZAPRASZAMY CODZIENNIE: 12.00 - 24.00
Bochnia - Rynek 17, tel. 014-611-64-05

ZAWIEŚ ZABAWIA!

ZAWIEŚ PYSZNA!

16204K

CEBEA PRODUCENT URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH BOCHNIA



ZAKŁAD PRODUKCJI DOŚWIADCZALNEJ
32-700 Bochnia, ul. Krasińskiego 29
DZIAŁ MARKETINGU I SPRZEDAŻY
tel./fax: 014 / 611 70 51
www.cebea.bochnia.pl

e-mail: cebea@bochnia.pl, handel@cebea.bochnia.pl

CEBEA w Bochni - Zakład z wieloletnią tradycją, producent i eksporter urządzeń chłodniczych dla potrzeb handlu i gastronomii, obecny na rynku krajowym i europejskim. Wyrobom naszym zaufała sieć sklepów mięsno - wędliniarskich, mleczarskich, cukierniczych, warzywniczych, która jest odbiorcą szerokiego asortymentu witryn, szaf, lad gastronomicznych, regałów oraz ciągów chłodniczych na specjalne życzenie. Wysokie walory technologiczne, jakościowe i użytkowe naszych urządzeń pozwoliły na ugruntowanie pozycji rynkowej firmy CEBEA poprzez własną sieć dystrybucyjną, ekspozycyjną i serwisową.

727041

32-800 Brzesko ul. Mickiewicza 19 tel./fax (014) 663 07 50

**DRUKARNIA
PRINTGRAPH**

książki

plakaty

pełny kolor

czasopisma

mapy

foldery

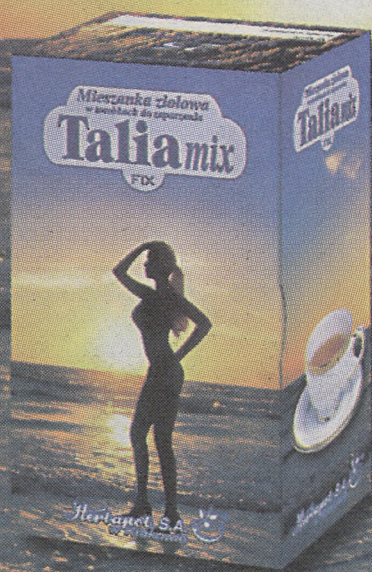
szeroki zakres usług poligraficznych

727041

HERBATKA **Talia**

Zawiera w swoim składzie zioła pomocne w eliminowaniu nadwagi i utrzymaniu zgrabnej sylwetki.

Skład: owoc anyżu, ziele dziurawca, skrzypu, mniszka lekarskiego, liście mięty, pokrzywy, kora kruszyny.

MIESZANKA **Taliamix**

Mieszanka ziołowa w torebkach do zaparzania.

Produkt złożony.

Wskazania:
jako środek przyspieszający przemianę materii.

Herbapol S.A.
w Krakowie

Krakowskie Zakłady Zielarskie

Kraków, ul. Chałupnika 14, tel. (0-12) 411-69-11, fax (0-12) 411-58-37
Internet: www.herbapol.krakow.pl; e-mail: herbapol@herbapol.krakow.pl

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

7582504

OS OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w Bochni, ul. Wygoda 147
tel. (014) 611-32-44, tel./fax. (014) 611-27-18
www.osm-bochnia.com.pl

NATURALNE, ZDROWE I BEZ KONSERWANTÓW

Posiadamy kategorię "A" która umożliwia produkowanie na rynki unijne

PL 12011601 EWG

POLECAMY

- * Mleko 3,2% w folii
- * Mleko 2% w folii
- * Mleko 2% w kartonie
- * Śmietana 18% kubek 400g.
- * Śmietana 18% kubek 190g.
- * Śmietana 30% kubek 450g.
- * Śmietana 30% kubek 190g.
- * Kefir naturalny kubek 450g.
- * Maślanka naturalna
- * Masło ekstra
- * Twaróg tłusty klinki
- * Twaróg tłusty folia
- * Twaróg tłusty forma

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

16204q

pracownia reklamy
DRUKARNIA

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 1
Pracownia Reklamy - tel./fax (0 14) 611 80 68
Drukarnia - tel./fax (0 14) 611 75 61

www.profil-graphic.pl

72704e

DLA FANÓW
NOGI!

NOKIA 3200

już od **1zł**
1,22 zł z VAT

PIŁKA W GRZE!

• MISTRZOSTWA EUROPY
W PIŁCE NOŻNEJ
Z SUPER TELEFONEM NOKIA 3200

• BIEŻĄCE INFORMACJE Z BOISK, ZDJĘCIA
Z ROZGRYWEK, PIŁKARSKIE IKONKI
LOGA I DZWONKI TYLKO W ERA OMNIX!

NAJLEPSZY START

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

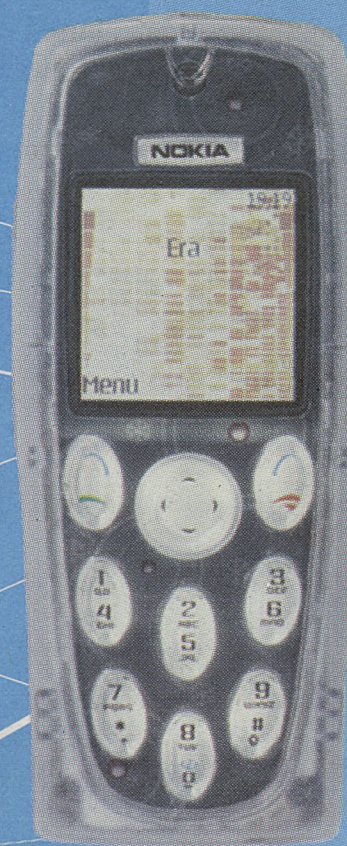
Autoryzowany przedstawiciel

PROGRES

32-700 Bochnia
pl. Gazaris 11
tel. 014 / 612 27 93

KAMELEON

32-800 Brzesko
ul. L. Piłsudskiego 15
tel. 014 / 663 42 54



MOŻESZ WIĘCEJ

72704e



Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia

STOP

DLA ASTMY I ALERGII!!!

Zapraszamy na TURNUSY LECZNICZE do podziemi naszej kopalni.

Od 1995 roku część unikalnych wyrobisk kopalni soli w Bochni jest wykorzystywana dla celów leczniczych.

Dzięki „subterraneoterapii”, czyli metodzie polegającej na poddawaniu chorych, specyficznemu działaniu intensywnych bodźców natury fizycznej, chemicznej i biologicznej, występujących w podziemnych komorach nieczynnych wyrobisk solnych leczone są schorzenia układu oddechowego.

Pobyty w kopalni obejmują 50 lub 75 godzin w leczniczym mikroklimacie komór solnych i są połączone z zajęciami ruchowo-rehabilitacyjnymi pod opieką wykwalifikowanego fizjoterapeuty.

Wskazania do leczenia stanowią: przewlekłe i alergiczne nieżyty nosa, zapalenie zatok przynosowych, przewlekłe zapalenia gardła i krtani, astma oskrzelowa, przewlekłe zapalenie oskrzeli, roztrzenie oskrzeli.

Dzieci uczestniczą w leczeniu tylko pod opieką osób dorosłych!

KOPALNIANE METRO najnowsza atrakcja trasy turystycznej.

Mini pociąg kursuje po podłożni AUGUST 212m pod ziemią, na odcinku 1200m z postojem na stacji przy kaplicy św. Kingi. W chwili obecnej kolejka obsługuje grupy zorganizowane po wcześniejszym zgłoszeniu w Biurze Obsługi Klienta bez dodatkowych opłat!!!

Na ukończeniu są także prace przygotowujące podziemną zjeżdżalnię na pochylni między poziomem AUGUST, a komorą WAŻYN o długości prawie 140m i różnicy poziomów 40m!

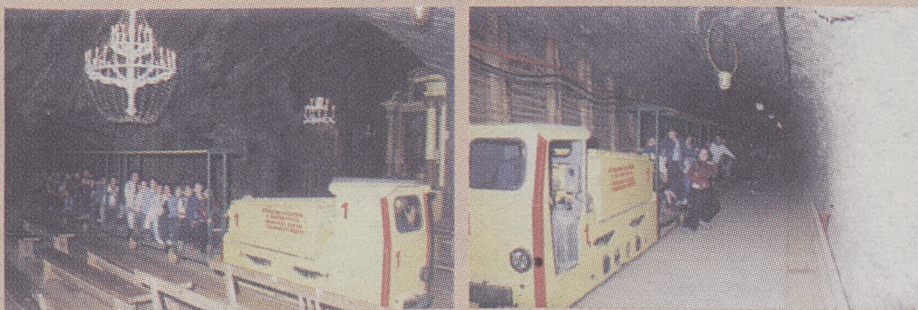
ZAPRASZAMY!!!

OFERTA CENOWA - Turnusy lecznicze			
Turnusy 14-dniowe (13 noclegów):			
	Pk 1-os	Pk 2-os	Pk 3-os
Osoba dorosła	1910 zł (1160 zł*)	1790 zł (1040 zł*)	1650 zł (900 zł*)
Dziecko 3-8 lat		1290 zł (790 zł*)	1215 zł (715 zł*)
Dziecko 9-14 lat		1385 zł (885 zł*)	1315 zł (815 zł*)
Turnusy 21-dniowe (20 noclegów):			
	Pk 1-os	Pk 2-os	Pk 3-os
Osoba dorosła	2665 zł (1665 zł*)	2465 zł (1465 zł*)	2365 zł (1365 zł*)
Dziecko 3-8 lat		1895 zł (1145 zł*)	1795 zł (1045 zł*)
Dziecko 9-14 lat		2055 zł (1305 zł*)	1960 zł (1210 zł*)

* ceny po odliczeniu dofinansowania NFZ

Terminy rozpoczęcia turnusów w 2004 roku:

27 VI, 11 VII, 25 VII, 8 VIII, 22 VIII,
5 IX, 19 IX, 3 X, 17 X, 7 XI, 5 XII.



Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o.
Ul. Solna 2, 32-700 Bochnia

tel.: (014) 615-36-36, 615-36-66, 615-36-67

www.kopalniasoli.pl; e-mail: biuro@sutorisbochnia.com.pl

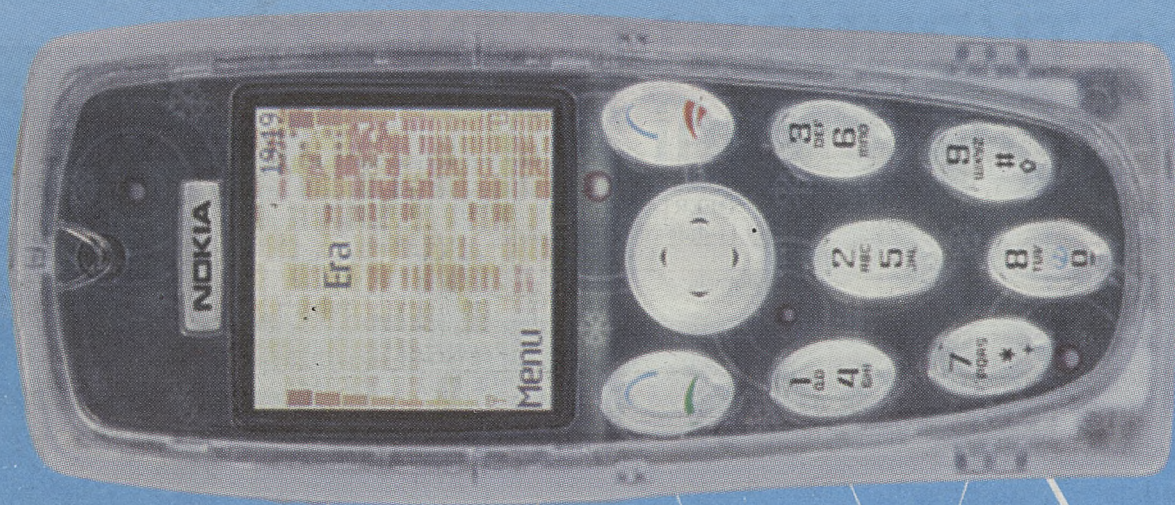


DLA FANÓW NOGI!

NOKIA 3200

już od 1 zł

1,22 zł z VAT



PIŁKA W GRZE!

- MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ Z SUPER TELEFONEM NOKIA 3200
- BIEŻĄCE INFORMACJE Z BOISKA, ZDJĘCIA Z ROZGRYWEK, PIŁKARSKIE IKONKI, LOGA I DZWONKI TYLKO W ERA OMNIX!

NAJLEPSZY START

Szczególne warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl.
*Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

MIX[®] electronics

Autoryzowany przedstawiciel

BOCHNIA:
ul. Kazimierza Wielkiego 35
tel. 14/ 611 69 08



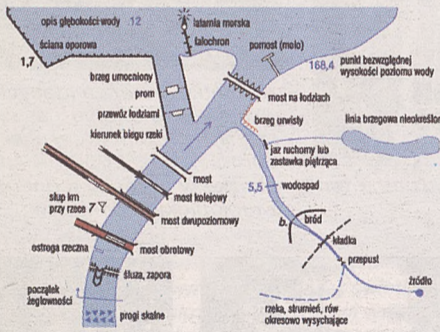
MOŻESZ WIĘCEJ



*dodatkowo

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW I SKRÓTÓW

- granicza państwa i znak graniczny z numerem, granica województwa
- granicza powiatu lub miasta na prawach powiatu, granica miasta lub gminy
- granicza parku narodowego, granica rezerwatu
- ogrodzenie trwałe, kontur rodzaju roślinności lub użytku
- autostrada i stanowisko do pobierania opłat, droga szybkiego ruchu
- droga o nawierzchni brukowej i szerokości powyżej 7 m, od 3 do 7 m
- ulica: o nawierzchni brukowej, utwardzonej lub bez nawierzchni
- ulica przelotowa: główna, drugorzędna
- droga o nawierzchni utwardzonej, droga gruntowa wiejska
- droga gruntowa polna lub leśna, ścieżka
- numer drogi, przystanek autobusowy, szlak kilometry z opisem kilometrów
- nasyt pod drogą z opisem wysokości, wykrop przy drodze z opisem głębokości
- linia kolejowa normalnotorowa zelektryfikowana: dwutorowa, trzylinowa
- linia kolejowa normalnotorowa nieelektryfikowana: jednotorowa, dwutorowa
- linia kolejowa wąskotorowa, kolej linowa wisząca
- tory atakcyjne, semafor, paron lub rampa kolejowa o nawierzchni: twardej, utwardzonej lub bez nawierzchni
- nasyt pod linią kolejową i torami stacyjnymi z opisem wysokości, wykrop przy linii kolejowej i torze stacyjnym z opisem głębokości
- linia kolejowa w budowie, droga w budowie
- transformator i linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia, linia elektroenergetyczna niskiego napięcia
- linia telefoniczna, rurociągi ciepłej wody
- suwnica, taśmociąg
- budynek: mieszkalny wielorodzinny, mieszkalny jednorodzinny, niemieszkalny
- kościół lub cerkiew, kaplica, świątynia niechrześcijańska
- wysoki budynek mieszkalny, budynek użyteczności publicznej, budynek przemysłowy
- budynek zrujnowany, szkielet, wista
- schron, budowla o charakterze wiatru, komin
- pomnik, kapliczka lub krzyż, samotytny grób: chrześcijański, niechrześcijański
- wiatrak, maszt, turbina wiatrowa, stacja meteorologiczna
- reflektor oblatwieńsowy, sygnał świetlny, dzwonnica
- szyb kopalinowy, szyb naftowy, miejsce wydobywania torfu
- stacja paliw, zbiornik paliw, zbiornik cylindryczny (olejowy, gazowy)
- nieurządzony teren przemysłowo-sładowy, wysypiska śmieci
- cmentarz: chrześcijański, niechrześcijański
- park, nieżytyki
- las: liściasty, iglasty
- linia oddziałowa, numer oddziału leśnego
- zagajnik: liściasty, iglasty
- wąski pas lasu lub zagajnika, rząd drzew
- grupa drzew, pojedyncze drzewo, drzewo - pomnik przyrody: iglaste, liściaste
- krzak, pas krzaków, gęsto krzaki
- pojedynczy krzak kosodrzewiny, gęsto krzaki kosodrzewiny
- sad, ogródki działkowe
- plantacja: krzewów owocowych, roślin przemysłowych
- rafinacja trawiatwa, zarosła trzciny lub wysokie trawy
- teren podmokły, bagno
- placiki, obszary kamieniste, plaży
- wędrz, skarpy, opisy wysokości i głębokości
- wal lub grobla, kopiec, 65, opisy wysokości i głębokości
- ściany i stoki skalne, odosłonięta skała, gład narzutowy, wejście do jaskini
- punkty poziomej osnowy geodezyjnej z opisaną wysokością
- punkt wysokościowej osnowy geodezyjnej (reper) z opisaną wysokością
- niestabilizowane punkty wysokościowe z opisaną wysokością
- poziomice (warstwice), wskaźnik spadku, opisy wysokości poziomic
- znakowane szlaki turystyczne
- oczyszczalnia ścieków, basen kąpielowy pokryty czaszą foliową, studnia



OPOLE
125,6 LW
SKRZEW
0,79
KÓŁKO

- | | | | |
|-----------|--------------------------------|--------------|------------------------------|
| B | basen kąpielowy | p. | parking |
| bas. kąp. | basen kąpielowy | p. kol. | przystanek kolejowy |
| brow. | browar | piek. | piekarnia |
| cel. | urząd celny | pocz. | urząd pocztowy |
| cg. | ceglarnia | przeład. | przeładownia |
| chem. | zakład przemysłowy chemicznego | rem. | remiza strażacka |
| chl. | chłodnia | rest. | restauracja |
| ciopł. | ciepłownia, kotłownia | rmp. | rampa |
| d. dz. | dom dziecka | r. zab. | ruiny zabytkowe |
| d. h. | dom handlowy | san. | sanatorium |
| d. k. | dom kultury | sch. | schronisko |
| d. op. | dom opieki | spoz. | zakład wyrobów spożywczych |
| d. s. | dom studencki | st. | stacja kolejowa |
| d. wyp. | dom wycieczkowy | szk. | szkoła |
| ehw. | elewator | szpil. | szpilarnia |
| gar. | garaż | t. | tartak |
| gorz. | gorzelnia | teatr. | teatr |
| H | halek | tel. | maszt telekomunikacyjny |
| h. sport. | hala sportowa | urząd gminy | urząd gminy |
| K | kino | urząd miasta | urząd miasta |
| km | kamieniołom | UMG | urząd miast i gmin |
| leś. | leśniczówka | UP | urząd powiatowy |
| lotn. | lotnisko | UW | urząd wojewódzki |
| M | muzeum | w. celn. | wielka celnica (wędlna) |
| mag. | magazyn | w. obs. | wielka obszarowa |
| met. | zakład wyrobów metalowych | went. | wentylacyjny szyb kopalinowy |
| mlecz. | mleczarnia | wet. | weterynaryjny |
| ml. | młyn | zaj. | zajezdnia |
| nadl. | nadświecznik | zdr. | ośrodek zdrowia |
| P | poliśnia | zib. | zbiornik |

GŁÓWNY URZĄD GEODEZJI I KARTOGRAFII
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

RUDAWA

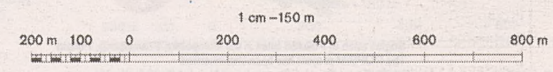


PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY
WOJ. MAŁOPOLSKIE
Pow. krakowski
1. gm. Zabierzów
2. gm. Krzeszowice
3. gm. Liszki



Mapy topograficzne oferuje:
Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej
Kraków, ul. Raclawicka 56 pok. 9, tel (12) 6303304, 6303235
wodgik@malopolska.mw.gov.pl
www.malopolska.pl

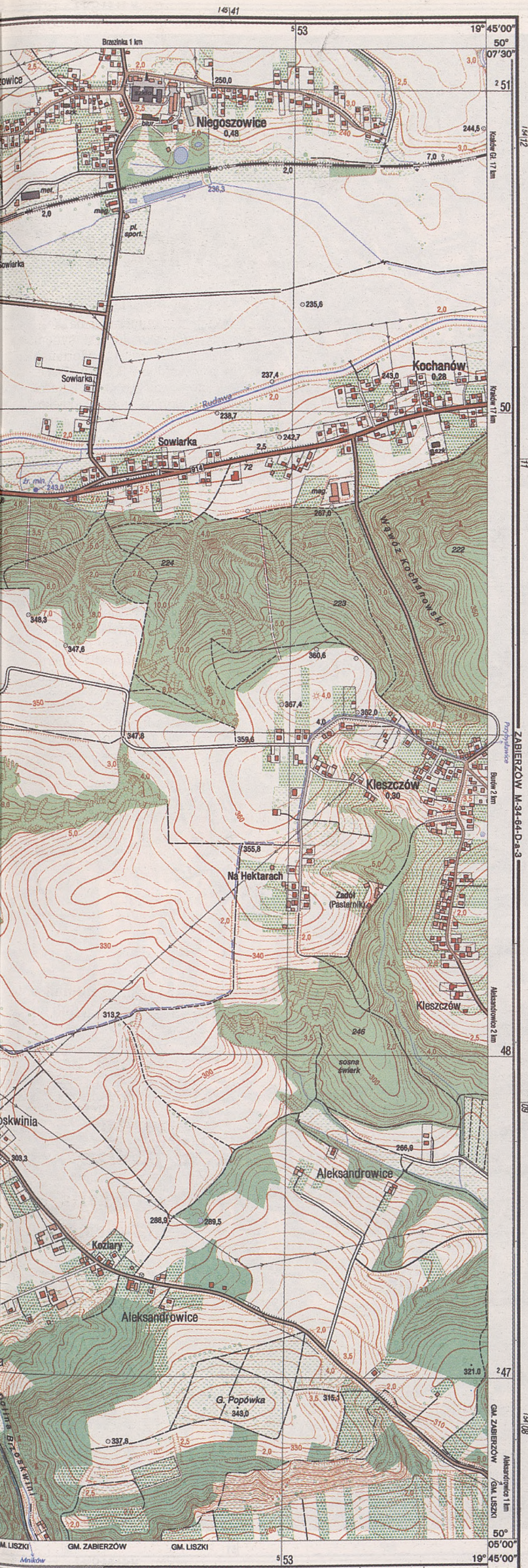
1 : 15 000
(poniżej skali 1:10 000)



© GŁÓWNY GEODETA KRAJU

Wszystkie prawa zastrzeżone. Mapa ani żadna jej część bez pisemnej zgody wydawcy nie może być wykorzystywana w systemach odzwierciedlających bądź reprodukowana jakimkolwiek sposobem: fotograficznym, elektronicznym, mechanicznym lub innym.



MAPA TOPOGRAFICZNA
M-34-64-C-b-4

Współrzędne prostokątne płaskie w układzie PUWG-92
Współrzędne geograficzne geodezyjne w układzie EUREF-89
Elipsoida GRS-80, poziom odniesienia Kronsztadt-86

Opracowanie topograficzne 1999 r.
Geokart-International Sp. z o.o., Rzeszów.
Opracowanie kartograficzne 2000 r.
wg znaków umownych 1999 r.
Geokart-International Sp. z o.o., Rzeszów.

Przekształcenie mapy:
Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej
i Kartograficznej w Krakowie

RUDAWA



Fot. Marek Długopolski



Fot. Marek Długopolski

▲ Barokową wieżę bramną, zwaną także Wieżą Zegarową (na razie bez zegara), wzniesiono w 1783 r. Na piętrze znajduje się lamus, a być może pojawi się na niej – jak chce proboszcz – także czasomierz.



Fot. Marek Długopolski

▲ „Tu spoczywają Polacy którzy/ W służbie dla Ojczyzny/ Dn. 21.VIII 1943 Polegli w Radawie/ nowicach/ męczeńską śmiercią/ W walce z germańskim najeźdźcą”. Obok stał krzyż „1943–2000”.

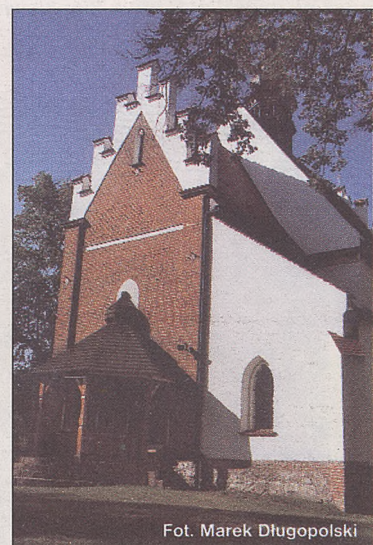


Fot. Marek Długopolski

Grób płk. Zielonki – po powstaniu listopadowym kupił on wioskę Niegoszowice (zmarł w 1835 r., pochowany został w Rudawie)

▲ Kaplica Kodurów, zamożnych gospodarzy w Rudawie, z obrazem „Jezu Ufam Tobie”

▲ Kaplica Zofii Tetelowskiej na cmentarzu w Rudawie „Zofia Tetelowska/ DOBRA/ JAK/ CHLEB/ 1921 – 2003/ Założycielka Fundacji/ im. Brata Alberta/ i Schroniska/ dla Niepełnosprawnych/ w Radwanowicach./ Osoba wielkiego serca./ Ofiarowała swój/ Rodzinny dwór/ Na rzecz ludzi ubogich/ I niepełnosprawnych./ Laureat medalu papieskiego/ „Pro Pontifice et Ecclesia”/ nadanego w 1993 r.



Fot. Marek Długopolski

▲ Świątynia w Rudawie jest zadbana, a teren wokół pięknie utrzymany



Fot. Marek Długopolski

▲ W tym miejscu spoczywa Franciszka Gawrzycka. Jeden z piękniejszych – jeszcze XIX-wiecznych – nagrobków w starej części cmentarza w Rudawie.



Fot. Marek Długopolski

RUDAWA, KOCHANÓW

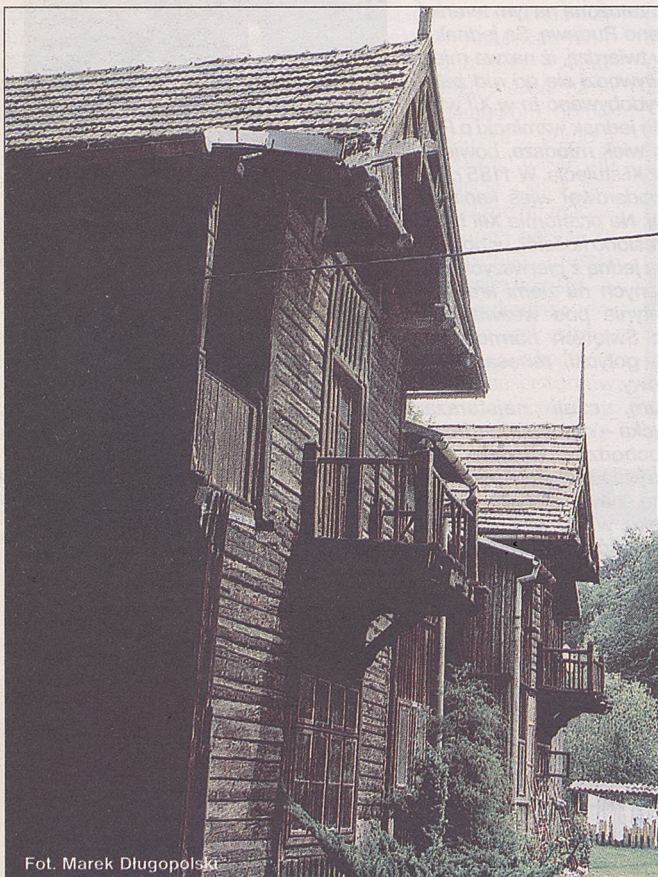
WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE

M-34-64-C-b-4



Fot. Marek Długopolski

▲ *Willę z wieżyczką (1896 r.) – dla profesora Domańskiego i jego żony Antoniny (nie wszyscy pamiętają, że pani Antonina napisała m.in. „Historię zóltej ciżemki”) – zaprojektował Tomasz Pryliński. W 1908 r. w domu tym, obecnie przy ul. Antoniny Domańskiej, mieszkał Henryk Sienkiewicz.*



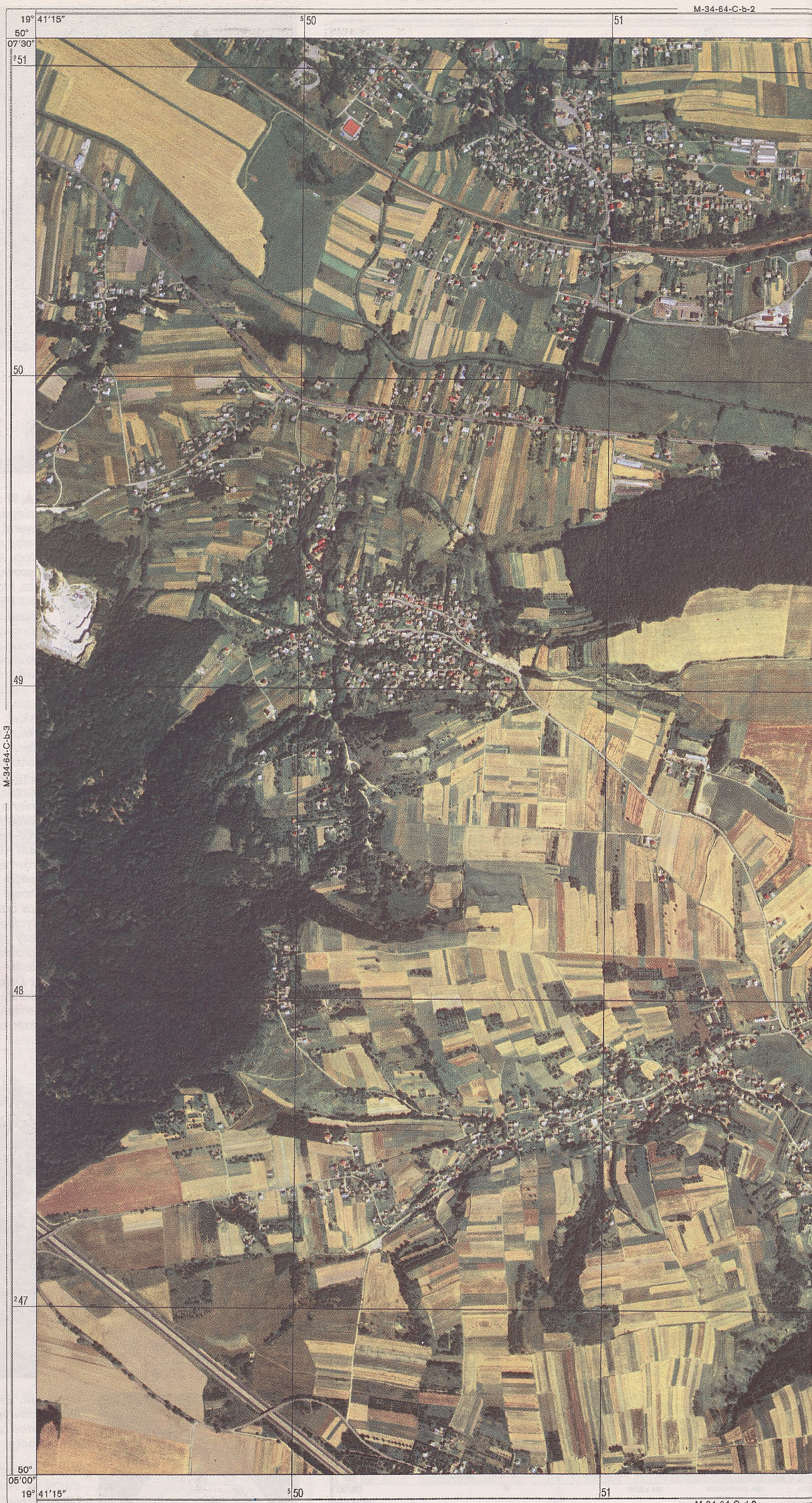
Fot. Marek Długopolski

▲ *Jeszcze nie tak dawno szkoła, teraz świetlica... Jeśli ktoś szybko nie pomoże temu pięknemu budynkowi w Kochanowie, to wkrótce zniknie z powierzchni ziemi, a byłaby to wielka strata.*



Fot. Marek Długopolski

▲ *Praktycznie wszystko wykonano tu z drewna...*



M-34-64-C-b-3

M-34-64-C-d-2

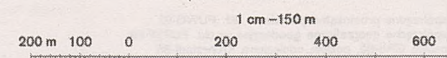
PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY
 WOJ. MAŁOPOLSKIE
 Pow. krakowski
 1. gm. Krzeszowice
 2. gm. Zabierzów
 3. gm. Linzki



Ortofotomapy oferuje:
 Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
 Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej
 Kraków, ul. Raclawicka 56 pok. 9, tel (12) 6303304, 6303235
 wodgik@malopolska.mw.gov.pl
 www.malopolska.pl

1 : 15 000

(pomniejszenie ze skali 1:10 000)



© MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

Wszelkie prawa zastrzeżone. Mapa ani żadna jej część bez pisemnej zgody wydawcy nie może być wykorzystywana do celów odtwarzalnych bądź reprodukowana jakimkolwiek sposobem: fotograficznym, elektronicznym, mechanicznym.

ORTOFOTOMAPA



NIEGOSZOWICE, BRZOSKWINIA, NIELEPICE, MŁYNKA, KLESZCZÓW



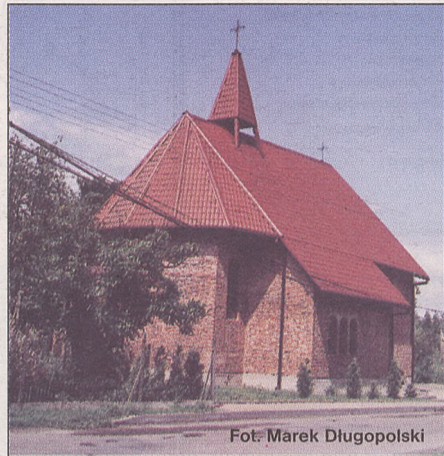
Fot. Bogusław Czerwiński

▲ Choć klasycystyczny pałac (dwór) w Niegoszowicach wzniesiono na początku XIX wieku, to jednak można w nim odnaleźć elementy kamienne pochodzące jeszcze z XVI wieku. Stał, za sprawą Michała Sołtyka, dziekana kapituły krakowskiej, na niewielkim wzgórzu nad doliną Rudawy, w okazałym XVIII-wiecznym parku krajobrazowym.



Fot. Marek Długopolski

▲ Przydrożny krzyż w Brzoskwini



Fot. Marek Długopolski

▲ Murowana kapliczka w Brzoskwini



Fot. Marek Długopolski

▲ „Pobłogosław/ Boże/ naszej ziemi/ r. 1909” – kapliczka na rozstaju dróg z Brzoskwini do Nielepicy i Aleksandrowic



Fot. Marek Długopolski

▲ W Nielepicach, w cieniu starych drzew, odnajdziemy ten przydrożny krzyż



Fot. Marek Długopolski

▲ „Matko Boża/ za idących wznies swe dłonie/ a ześlij/ racz mieć w swej obronie/ a.d. 2000” – kapliczka w ogródku jednego z nielepickich domostw



Fot. Marek Długopolski

▲ W Młynce...



Fot. Marek Długopolski

▲ Ten krzyż stał w pobliżu dworu w Niegoszowicach...



Fot. Marek Długopolski

▲ ...tę kapliczkę wzniesiono w Młynce...



Fot. Marek Długopolski

▲ ...a ten krzyż – z datą 1883 r. – ustawiono w Nielepicach



Fot. Marek Długopolski

▲ Kapliczka w Kleszczowie



Opracowanie : KAMPSAX przy współpracy z konsorcjum: OPGK Kraków, KPG, Compass

Przekazanie mapy: Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Krakowie

Współrzędne prostokątne w ukt. "1992" Współrzędne geograficzne geodezyjne w ukt. EUREF-89 Elipsoidal GRS-80, poziom odniesienia Kronstadt-86

Materiały źródłowe: Zdjęcia lotnicze w skali 1:26000 z 1997 r.

Registration of Polluted Sites in the Malopolska Voivodeship, Poland The ROPSIM project has been implemented by the Funen County - Denmark and Malopolska Voivodeship

Ortofotomapa została wykonana w ramach zadania "Inwentaryzacja składowisk odpadów i byłych terenów przemysłowych w województwie małopolskim", finansowanego przez Duńską Agencję Ochrony Środowiska i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Wykorzystano materiały z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego na podstawie. Zezwolenia nr 31/04 Marszałka Województwa Małopolskiego. Nakład 45 000 egz. Skala map może zawierać błąd około 2%, wynikający z uwarunkowań tech. druku.

DZIENNIK POLSKI

MAGAZYN SPECJALNY

WYGODNIE MIESZKAĆ

arte
wykładziny dywany
panele



wykładziny pcv

ceny już od

12,90 zł/m²

wykładziny
dywanowe

ceny już od

7,50 zł/m²

panele podłogowe
na HDF

ceny już od

22,90 zł/m²

realizacja zamówień specjalnych



najbogatszy
wybór dywanów

ponad **500** wzorów

sprzedajemy

tylko

towary wysokiej jakości



Kraków:

ul. Wadowicka 3,

tel. /fax (12) 269-03-39

zawsze będziemy najtańsi

NAJL

Szczegółowe oferty



Fot. Janusz Michalczyk

MEBLE II

I N S P I R A C J E

strona 4



Fot. TOP WERT

Kupując dywan, powinniśmy zwrócić uwagę nie tylko na jego estetyczny wygląd, ale również na: rodzaj włókna, wysokość, gęstość i ciężar ru-
na (im cięższy dywan, tym trwalszy), obszycie, podklejenie, rodzaj impregnatu. Należy też czy-
tać informacje zamieszczone na fabrycznych
metkach, bo tylko takie
uznać można za wiarygodne.

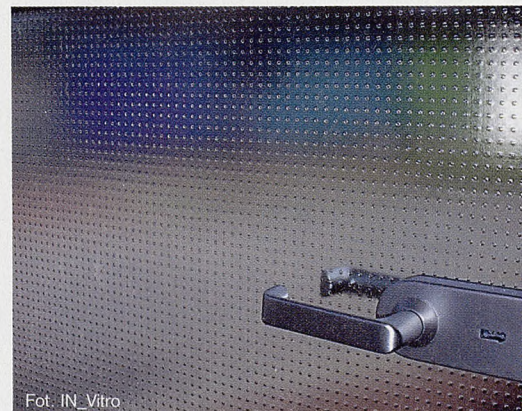
strona 5

Drzewko w wazonie



Prawie 40 lat temu Szwajcarzy, a potem Niemcy zaczęli wprowadzać rośliny uprawiane metodą hydroponiki do wnętrz mieszkalnych i biurowych. Hydroponika to uprawa bez ziemi (w specjalnym granulacie, źródłem składników pokarmowych jest specjalna pożywka oraz woda). Brak ziemi to możliwość wyeliminowania brudu z pomieszczeń, ale również rzadsze przesadzanie rozrastających się roślin, unikanie wymiany wyjąłowanego podłoża oraz bezproblemowe mycie zakurzonych liści. Specjalny wskaźnik poziomu wody sygnalizuje, kiedy roślinę trzeba podlać. Kilka razy w roku trzeba ją wspomóc pożywką, która powoli uwalnia do wody składniki pokarmowe. I to koniec wysiłku. Czysto, higienicznie, wygodnie.

Hydroponika, choć droższa niż tradycyjna ziemna uprawa roślin, zyskuje wciąż powiększające się grono swoich zwolenników. – *Świetnie nadaje się nie tylko do mieszkań, ale przede wszystkim do dużych pomieszczeń – biur, hali, pasażów handlowych, wielkich centrów* – mówi Janusz Wojtas, prowadzący w Krakowie firmę z roślinami i akcesoriami hydroponicznymi. Szpalery dużych, żywych roślin mogą rosnąć w pojemnikach w salach konferencyjnych, hotelach, biurach i restauracjach. Oczyszczają powietrze z dwutlenku węgla, skutecznie neutralizują szkodliwe formaldehydy, benzen i tróchloroetylen, produkują tlen, a wilgotność zwiększają przynajmniej o 10 proc. Nie wymagają przy tym prawie żadnej pielęgnacji, a są silniejsze niż uprawiane w ziemi. A jak zdołają wewnątrz! Dzięki żywym roślinom, nawet futurystyczne i minimalistyczne pomieszczenia lubiane przez współczesnych projektantów zyskują przyjazny klimat i zdrową atmosferę. EP



Fot. IN_Vitro

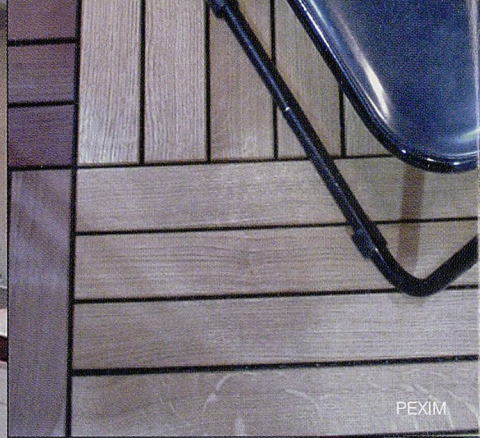
Szkle to materiał niezwykle – może wyglądać jak powietrze, zamrożona woda, spieniona fala, jak kryształ soli czy szlachetne kamienie. Może błyszczeć gładką taflą, zawijać się, spiętrać, giąć. Może być przezroczyste, matowe, paskowane, barwione bądź malowane. Wydaje się delikatne, ale nowoczesne technologie tak podnoszą jego wytrzymałość, że trudno je rozbić.

Za tydzień, w środowym magazynie DOM

WYGODNIE MIESZKAĆ
– magazyn specjalny **DZIENNIKA POLSKIEGO**.
Redaktor odpowiedzialny: Janusz Michalczyk
(tel. 0-12 61-99-114)
Współpraca: Beata Karlik, Danuta Orlewska,
Ewa Piłat, Magdalena Simm
Druk: RR Donnelley Europe sp. z o.o.
Wydawca: WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA



MEBLE WRZOSOWA



PEXIM



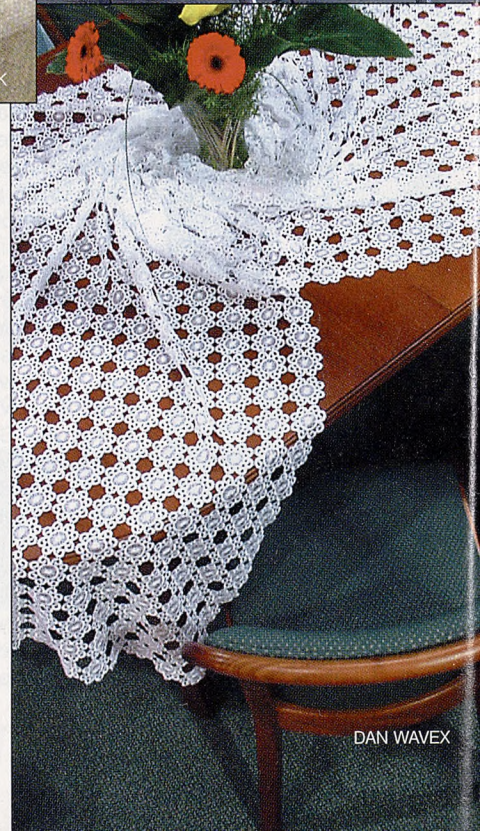
FABRYKA MEBLI RYS



MEBEL II



ZAKŁAD STOLARSKI BENEDYK



DAN WAVEX



FABRYKA MEBLI RYS

Inspiracje

Targi Mebli i Wyposażenia Wnętrz, organizowane przez Centrum Targowe Chemobudowa Kraków SA, są coraz ciekawszym miejscem konfrontacji dorobku firm meblarskich, projektantów i producentów artykułów upiększających nasze mieszkania i domy. Tegoroczne – odbywające się pod patronatem dziekana Wydziału Form Przemysłowych oraz Dziekana Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, którzy prezentowali w hali przy ul. Klimeckiego również ciekawy dorobek swoich studentów, mogły stanowić inspiracje dla osób szukających interesujących rozwiązań w dziedzinie aranżacji wnętrz i dekoracji stołów, stolarki okiennej itp. W imprezie uczestniczyły wiodące firmy meblarskie z Krakowa i z południa Polski.

Tekst i zdjęcia Janusz Michalczak



Miękkie runo

Najbardziej cenione na świecie dywany, tkane ręcznie, zgodnie z tradycją przekazywaną od ponad tysiąca lat, powstają w Indiach, Chinach, Nepalu oraz Iranie, czyli w dawnej Persji. Indyjskie, wykonane ze 100-procentowej wełny – wysokie runo przycięto tak, by uwypuklić kształt wzoru – należą chyba do najdroższych.

Nepalskie, też ręcznie tkane z wełny, są „najgrubsze” (grubość włosa). Dla zabarwienia ich runa używa się ziół. Spodnia strona dywanów jest szorstka (charakterystyczne dla wyrobów tkanych ręcznie), dlatego też podkleja się ją specjalnie impregnowaną jutą. Dywany sprowadzane z Chin, choć wykonane w stu procentach z akrylu, są miękkie i miłe w dotyku. Wyróżniają się grubością, – wysokość runa dochodzi do 12 mm – żywą kolorystyką, przewagą motywów kwiatowych. Chińczycy, licząc się z gustem europejskich odbiorców, przygotowują na ten rynek także dywany o deseniach abstrakcyjnych.

Dywany wełniane, robione na krosnach, powstają też w firmach holenderskich i francuskich. Odznaczają się ciekawym wzornictwem i kolorystyką (desenie ich powstały z połączenia wzorów tradycyjnych z nowoczesnymi), a także niezbyt wysokimi cenami, które ustala się przeważnie za metr kwadratowy.

Współczesna technika, materiałoznawstwo i coraz doskonalszy park maszynowy umożliwiają produkcję dywanów na szeroką, przemysłową skalę. Jedną z najlepszych i najnowocześniejszych w świecie firm wytwarzających wełniane dywany jest belgijska fabryka LANO. Produkty jej, ze względu na dużą wytrzymałość, nadają się nie tylko do mieszkań, ale i pomieszczeń o silnym natężeniu ruchu (np. biur, hoteli). Wzorowe oznakowanie wyrobów tej firmy zawiera nawet na metkach ilość tkan (punktów) na jeden metr kwadratowy.

W Polsce możemy się także poszczycić tradycją rodzimej firmy, istniejącej od 1854 roku KOWAR. Fabryka specjalizuje się m.in. w

produkcji dywanów wełnianych (80 proc. wełny, 20 proc. poliamidu) w technologii axminster (np. atesty trudnozapalności i elektrostatyczności, zabezpieczenie przeciwmolowe). Wzornictwo, oprócz deseni klasycznych, nawiązuje też do współczesnego malarstwa abstrakcyjnego.

Zarówno KOWARY jak też inna polska firma DYWILAN (utworzona w 1981 r.) wytwarzają dywany o najwyższych parametrach jakościowych. W DYWILAN-ie większość produkcji ukierunkowana jest na desenie tradycyjne, wywodzące się z perskich tradycji, ale powstają też w fabryce kolekcje tematyczne. Stosunkowo młoda polska firma specjalizująca się w produkcji dywanów – AGNELLA – zdobyła już znaczącą na rynku renomę, uzyskując licencję Wools of New Zealand przyznaną przez producentów wełny nowozelandzkiej najlepszym twórcom dywanów. AGNELLA produkuje też dywany m.in. z lipreanu, tworzywa miłego w dotyku, o efektownym wyglądzie.

Wśród dywanów sztucznych na uwagę zasługują wykonane z mieszanki polipropylenu i akrylu o nazwie cheatset. Są to wyroby o wysokiej jakości, bardzo zbliżone wyglądem do wełnianych. Dużym powodzeniem cieszą się ostatnio dywany tureckie – nie tylko ze względu na ich niską cenę, ale też walory jakościowe i wzornicze – oraz włoskie. Przy kupowaniu dywanów dobrze jest skorzystać z wiedzy specjalisty, który podpowie, czy dokonaliśmy właściwego wyboru. Warto tu wspomnieć, że w krajach europejskich, także w Polsce, w sprzedaży tych wyrobów specjalizuje się Topwert – Świat Dywanów, sieć sklepów utworzona w Danii przed ponad 50 laty.

Kupując dywan, powinniśmy zwrócić uwagę nie tylko na jego estetyczny wygląd, ale również na: rodzaj włókna, wysokość, gęstość i ciężar runa (im cięższy dywan, tym trwalszy), obszycie, podklejenie, rodzaj impregnatu. Należy też czytać informacje zamieszczone na fabrycznych metkach, bo tylko takie uznać można za wiarygodne.

(D.ORL.)



ZDJĘCIA TOPWERT

Mgiełka zdobiąca wewnątrz

Wystawianiem swego mieszkania na widok publiczny nie przejmują się Brytyjczycy, Holendrzy czy Skandynawowie. – *Typowe okno w Londynie nie jest przysłonięte firaną, obowiązkowe są natomiast pięknie upięte zasłony z lambrekinem, mające wyłącznie charakter dekoracyjny* – mówi Renata Pardyl, dekoratorka wnętrz z salonu Topwert, przez 5 lat pracująca w Londynie jako interior designer. Bez problemu, przez wyblaszczone okna, ledwie przysłonięte krótkimi firaneczkami, można zajrzeć do mieszkań Holendrów. Skandynawowie zaś cenią sobie sterylność i minimalizm, więc chętnie w ogóle rezygnują z tkaniny w oknie. W Polsce strojenie okien to tradycja, a często również konieczność w gęstej zabudowie wielorodzinnej. Firany stały się elementem oddzielającym nas od świata zewnętrznego. Przy odrobinie wysiłku i fantazji mogą stać się barierą efektownie zdobiącą wnętrze, a na zewnątrz reprezentującą dobry gust gospodarza.

Z FIRANĄ CZY BEZ?

Tkaniny zdobiące okna zazwyczaj zmniejszają optycznie wnętrze. Świetnie nadają się więc do mieszkań w starych kamienicach i nowoczesnych rezydencjach. W blokowych kłitkach można sobie poradzić z tym problemem, odpowiednio je upinając. – *Firany powinny być powieszony u sufitu, długie, gładkie, bez dużych wzorów. Jeśli zasłony, to także długie i proste. Bardzo ważny jest karnisz. Najwięcej możliwości dekorowania okna stwarzają karnisze-drażki, ale obniżają one pomieszczenie. Do niskich mieszkań odpowiedniejsze będą szyny mocowane na suficie* – uważa Renata Pardyl.

Zwolennicy pustych okien chętnie posługują się argumentem, że firany i zasłony to siedlisko kurzu, które może być groźne dla alergików. – *Jest też zupełnie przeciwna teoria, stwierdzająca, że jeśli kurz nie ma gdzie osiadać, to krąży swobodnie po pomieszczeniu i jest jeszcze większym zagrożeniem dla osób, które go nie tolerują* – ripostuje dekoratorka wnętrz. Tkaniny należy po prostu systematycznie czyścić, upewniwszy się jednak wcześniej, czy można to zrobić samodzielnie, czy powierzyć specjalistom.

DEKORACYJNY KARNISZ

Do salonów oferujących firany, zasłony i tkaniny obiciowe bardzo często przychodzą klienci zainspirowani pięknie wydanymi katalogami. Chcieliby mieć w swoim mieszkaniu właśnie taką jak na zdjęciu dekorację okien. – *Nie zawsze jest to możliwe. Wiele zależy od karnisza. Nie uda się powiesić firany ani zasłony na efektownych szelkach, nie da się ułożyć „przelotki” (tkanina z metalowy-*

mi okuciami, przez które przechodzi drążek), jeśli mamy do dyspozycji tylko szynę przysufitową – tłumaczy dekoratorka wnętrz z Topwertu. Na szczęście jest wiele innych możliwości. Bogaty wybór materiałów, wśród których prym wiodą w tym sezonie cienkie i zwiewne jak mgiełka organzy, sprawia, że każde wnętrze może zyskać niepowtarzalny charakter. Trzeba jednak przyznać, że te najmodniejsze, zwiewne materiały najlepiej się prezentują po prostu fantazyjnie przewieszone przez drążek. Właściciele szyn przysufitowych często muszą się zadowolić imitacją tej kompozycji w postaci lambrekinu klejonego do karnisza za pomocą specjalnej rzepy.

Planując wygląd swojego okna, dobrze więc zastanowić się najpierw nad wyborem karnisza. – *Sam w sobie może on być elementem zdobiącym mieszkanie. Bardzo efektowne są metalowe drążki w różnych kolorach: srebrne, złote, satynowe, mosiężne, o barwie starego złota itd. Szyna jest raczej wyborem z konieczności* – uważa Renata Pardyl.

NIE BÓJMY SIĘ KOLORÓW!

Wybierając tkaniny do wnętrza, warto dobrze zastanowić się nad ich kolorystyką. – *Dobieramy je do tapicerki i do dywanów, zwracając szczególną uwagę na odcienie. Bardzo ciekawy efekt wnętrzu nadaje gra barw na zasadzie kontrastu* – podpowiada dekoratorka wnętrz i dodaje: – *My, Polacy, boimy się łączenia wzorów, a na całym świecie tworzy się cudowne kompozycje, zestawiając ze sobą różne desenie: kratki, z kwiatkami i paskami lub wzorami geometrycznymi dokładnie w tych samych barwach.*

Kolorowe tkaniny do wnętrza trzeba wprowadzać bardzo ostrożnie, może się bowiem okazać, że zbyt pstre szybko nas zmęczą. – *Drobne kratki lub kroki mogą drażnić. One się mienią przed oczami. Najbezpieczniejsze są spokojne, ciepłe barwy pastelowe, ale niosą z kolei ze sobą ryzyko monotonii. Żeby ją rozproszyć, najlepiej wprowadzić jeden element o intensywnej barwie, np. czerwoną poduszkę. Według znawców feng shui czerwony kolor bardzo poprawia nastrój. Przestrzegam jednak, aby zachować umiar, bowiem jest to barwa bardzo pobudzająca i może nie sprawdzić się w pokoju przeznaczonym np. do wypoczynku* – doradza dekoratorka wnętrz. Bardzo dobrej jakości tkaniny nie są tanie, więc każdy zakup warto przeanalizować, a najlepiej przedyskutować z fachowcem. Wybierajmy rozsądnie i... często, bo nie zmieniając dekoracji swoich mieszkań, czujemy się, jakbyśmy ciągle chodzili w tej samej sukience. **EP**

Każdy z nas ma swoje upodobania estetyczne dotyczące aranżacji okien, ale jako nacja, Polacy preferują dekorację firanami i zasłonami. Zadaniem tkaniny w oknie jest nie tylko wprowadzenie określonego nastroju do pomieszczenia, ale również odizolowanie od sąsiadów, nadanie pomieszczeniu kameralnego, intymnego charakteru.

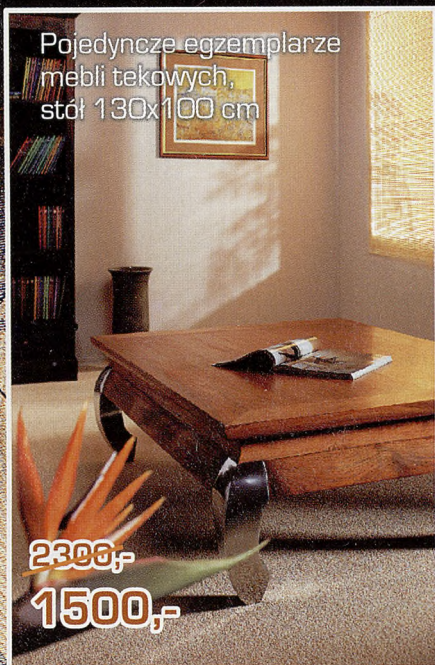


topwert
ŚWIAT DYWANÓW

R E K L A M A

Stylowe dodatki

Pojedyncze egzemplarze
mebli tekowych,
stół 130x100 cm



2300,-
1500,-

Zrealizujemy przytulne marzenia

Jorg Jensen założył w Danii swój pierwszy sklep na zaledwie kilku metrach kwadratowych. Dobrze wiedział, że żeby odnosić sukcesy handlowe, nie wystarczy tylko przygotować bogatą ofertę i wystawić ją na widok w atrakcyjnym punkcie miasta. 50 lat doświadczeń w handlu zaowocowało siecią sklepów Topwert o zasięgu międzynarodowym. Dziś sklepy Topwert - Świat Dywanów obecne są w całej Europie, a od ośmiu lat mamy je także w Polsce. W krótkim czasie rozwinęła się ona w siedemdziesiąt sklepów w sześciu miastach - Warszawie, Poznaniu, Gdańsku, Wrocławiu, Czeladzi, Krakowie. W stolicy są dwa sklepy Topwert, każdy położony w łatwo dostępnym miejscu, w pobliżu dużych centrów handlowych. Jorg Jensen wprowadził doskonałą zasadę obowiązującą w całej sieci:

**TO MY JESTEŚMY DLA KLIENTA,
A NIE KLIENT DLA NAS.**

Konsekwentna realizacja tego założenia przynosi wspaniałe efekty. Nikt tu nie dokonuje pojedynczych zakupów po to, by zniknąć na zawsze i nigdy już do tych sklepów nie wrócić. Wręcz przeciwnie, każdy wraca regularnie, choćby po to by przyjrzeć się bieżącym trendom w sztuce urządzenia wnętrz. A co najważniejsze, większość osób przyprawdza swoich znajomych. Na ogół każdy, przychodzący wybrać dywan czy wykładzinę, pojawia się tu właśnie dlatego, że ktoś powiedział mu, iż nie ma lepszego miejsca, by wybrać najlepszy wariant zagospodarowania podłogi we własnym domu. I tak na prawdę, to nie chodzi wcale o duży asortyment. Najważniejsza w sklepach Topwert jest fachowa, kompetentna i przede wszystkim lubiąca wyzwania, obsługa. Te wyzwania, to możliwość urzeczywistniania wizji osób wykańczających mieszkanie lub zmieniających jego wystrój.





Dywan Julian
100% wełny
107x168 cm

1385,-



Dywan wełniany
Natural, Indie
152x244 cm

1495,-

Przemycamy każdą nowość

Co dzisiaj bardziej dopinguje klientów do dokonania zakupów, wysoka jakość czy raczej niska cena?

Bardzo różnie. Najważniejsze, by kupiony towar spełniał swoją rolę - stanowił tło dla przedmiotów już znajdujących się w domu, czy wręcz przeciwnie był głównym, ozdobnym elementem wnętrza. Poza walorami praktycznymi większe znaczenie przywiązujemy do estetyki. Dom ma stanowić azyl i miejsce odpoczynku. Chcemy żeby otaczały nas przedmioty, które są po prostu ładne. Liczy się wzornictwo dostosowane do aktualnej potrzeby klienta, a przy tym za rozsądną cenę, co u nas jest możliwe dzięki temu, iż nasze ceny są wynegocjowane bezpośrednio z producentami. Dla naszych klientów ważne jest, aby to, co kupują miało wysoką jakość i odpowiedni wygląd. Aby pasowało do wnętrza, a stylistyka przedmiotów była zgodna z najnowszą modą. Nie chodzi tu tylko o wykładziny czy dywany. Można u nas też kupić zasłony, firany, różnego rodzaju dodatki dopełniające wizerunek wnętrza oraz meble tekowe do domu, ogródka czy altany. Można także dobrać odpowiednie panele podłogowe. Właściwie sprzedajemy wszystko to, co nadaje mieszkaniu odpowiedni wystrój i pomaga stworzyć jego klimat. Ale wcale nie są to rzeczy dla najbogatszych klientów. Mamy tak bogaty wybór towarów, że każdemu dobierzemy coś na miarę jego potrzeb. Poza tym naprawdę ładne rzeczy nie zawsze są bardzo drogie.

Czy istnieje jakaś moda na aranżację wnętrza? Czy każdy sezon niesie za sobą nowe wzory i inną kolorystykę?

Dokładnie tak. Styliści prześcigają się w nowych pomysłach. Każda firma produkująca dywany, wykładziny czy firany prezentuje co jakiś czas nową kolekcję. Oczywiście wzory, które w poprzednich kolekcjach cieszyły się dużą popularnością nadal są produkowane. Wszystko dzieje się podobnie jak w świecie wielkich kreatorów mody odzieżowej. Klienci coraz częściej znają najnowsze trendy i modnych wzorów szukają właśnie u nas. Wiedzą, że my zawsze jesteśmy na czasie i nadążamy za kolorowymi magazynami prezentującymi wszelkie nowości.

Są to wzory europejskie czy z całego Świata?

Zdecydowanie światowe. Mamy dywany z tak odległych krajów jak Nepal, Indie, Pakistan, Chiny,

Maroko bądź Egipt. Nasi pracownicy często parafrazują nazwę sklepu, mówiąc zamiast Topwert Świat Dywanów, po prostu Topwert Dywany Świata. I to chyba dokładnie oddaje bogactwo asortymentu.

Moda, o której wspomnieliśmy wyżej dotyczy też tych egzotycznych krajów, czy raczej preferuje się tam tradycyjne wzornictwo?

Moda dotyczy raczej dywanów wykonywanych metodą maszynową. Tradycyjnie natomiast, dywany wyrabia się ręcznie, używając do produkcji prawdziwej wełny. Te dywany odznaczają się tradycyjnym wzornictwem, charakterystycznym danemu krajowi.

Skąd właściwie wiadomo, co dzisiaj jest najmodniejsze, a co będzie modne w przyszłym sezonie?

Klienci tą wiedzę zdobędą odwiedzając nasz sklep. To, co jest modne w sezonie bieżącym, zawsze jest wyeksponowane w sklepie a o tym, co będzie modne w sezonie następnym, zawsze można porozmawiać ze sprzedawcami. My wiemy z wyprzedzeniem co będzie hitem kolejnego sezonu bo regularnie odwiedzamy targi i mamy ciągły kontakt z producentami.

Takie targi odbywają się też w Polsce?

Oczywiście, że tak, aczkolwiek na zdecydowanie mniejszą skalę, niż na przykład na zachodzie Europy. W Polsce nie wystawiają się firmy związane z aranżacją wnętrz, stąd też nie są takim wyznacznikiem mody i trendów, jak np. Frankfurt. Wszelkie nowości przywozimy z Frankfurtu. Tam odbywają się największe targi, zawsze obecnych jest najwięcej wystawców i każdy z nich ma ambicję wprowadzenia na rynek czegoś nowego. Stąd też my bardzo wcześnie dowiadujemy się o wszystkim, co dzieje się w branży. I każdą nowość przemycamy do naszej sieci.

Czy można mówić o wyższości dywanu nad wykładziną lub o wyższości wykładziny nad panelami?

Raczej nie. Jest to sprawa bardzo indywidualna. Lepsze jest zawsze to, co odpowiada gustom klienta i pasuje do wnętrza. Wykładzina jest o tyle wygodniejsza od dywanu, że można ją ciąć niemal w dowolnych rozmiarach. Panele natomiast są dla wszystkich osób, które nie chcą zwracać sobie głowy odkurzaniem. Jednym słowem, kto co lubi.



Klimat, harmonia

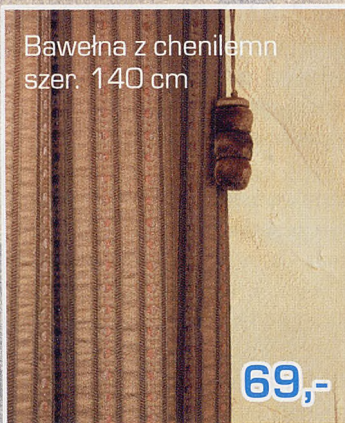
Klimat mieszkania czy domu tworzy nie tylko ładnie wyglądająca podłoga i odpowiednio do niej dobrany kolor ścian. Ma na niego wpływ każdy dodatek znajdujący się w pokoju, szczególnie zaś mocno wpływa na niego wygląd okna. I nie chodzi tylko o dopasowanie koloru firanki czy zasłony. Bardzo ważna jest aranżacja całości, zaczynając już od kształtu samego karnisza, kończąc na fakturze zasłon i na odpowiednim wzornictwie firanek. Kolorystyka, oczywiście także spełnia tu bardzo ważną rolę, warto jest jednak zwrócić uwagę na dobór tkaniny, jej grubość i desen.

Samemu trudno jest czasami wybrać najodpowiedniejszą tkaninę czy nawet gotową już, wykonaną firanę lub zasłonę. I wtedy właśnie, wiele osób marzy o pomocy fachowca, który doradzi lub - jeszcze lepiej - sam wykona całą pracę koncepcyjną - dobierze karnisze, poradzi, jakie firanki najlepiej do niej pasują i z jakiej tkaniny uszyć zasłony. Dobrze byłoby też, gdyby taka osoba nadała kształt zasłonie, bowiem każda tkanina musi być odpowiednio wyeksponowana.

Dla wszystkich, którzy kiedykolwiek mieli podobne dylematy, Topwert przygotował specjalną ofertę. W wybrane dni tygodnia można tu bezpłatnie

zasięgnąć porady specjalisty zajmującego się aranżacją wnętrza. Dekoratorzy pomagają w wyborze określonego stylu czy wzoru. Pomogą oni wybrać najodpowiedniejszy wariant z bardzo bogatej oferty tkanin obiciowych i zasłonowych, które często występują w koordynatach. Nie trzeba więc silić się na wybór wzorów pasujących do siebie, gdyż koordynaty zapewniają niemal taką samą kolorystykę i wzornictwo, pomimo iż nie są to wzory całkowicie identyczne. Pomoże to uniknąć eklektyczności i tak dobraną do tkaniny obiciowej, że razem stanowią będą harmonijną całość. Do tego pracownia uszyje każdemu dekoracyjne poduchy i upnie firany dekoracyjnym sznurem.

Bawełna z chenilem
szer. 140 cm



69,-

Zasłonie lnem i organzą

Nowoczesne tkaniny zasłonowe, wyglądem przypominają naturalny len. Stanowią jednak połączenie lnu i tkaniny syntetycznej, przez co są znacznie łatwiejsze w utrzymaniu i pielęgnacji. Wszystkie są bez problemu można prać w wodzie, a prasowanie, dzięki sztuczemu dodatkowi, jest znacznie łatwiejsze.

Najmłodniejsze firany szyte są dzisiaj z organzy, materiału rodem z Hiszpanii, który wspaniale wygląda na oknie nawet wtedy, gdy jest całkowicie gładki. Taki jednak być nie musi, ogromna popularnością cieszą się ostatnio wzory kwiatowe lub gładkie firany w najróżniejszych kolorach. Organza ma taką zaletę, że nawet gdy jest pofarbowana na, wydawałoby się, bardzo ekstrawagancki kolor, na oknie wygląda jak delikatna, kolorowa mgiełka. Organza najbardziej pasuje do współczesnych, nowoczesnych wnętrz.

Oprócz firan będących w ciągłej sprzedaży, sklep prowadzi też sprzedaż kuponową. Dzięki temu, można wybierać z ponad 100 najróżniejszych wzorów, od najnowocześniejszych do bardziej tradycyjnych, kończąc na typowych "babcińskich" zazdrostkach.

Dywan maszynowy
240x330 cm



1298,-

Wonne, żywiczne drewno

Tek ma pod wieloma względami, przewagę nad innymi materiałami używanymi do wyrobu mebli. To wonne, żywiczne drewno jest bardzo trwałe, odporne na wilgoć i ingerencję szkodników, przez co ma bardzo dużą wytrzymałość.

Dlatego też meble tekowe są idealne do ogrodów, altan czy tarasów. Świetnie komponują się też w zamkniętym pomieszczeniu. Pomimo swej egzotyki (sprowadza się je z Indonezji), są bardzo praktyczne i funkcjonalne. Wyrabia się je ręcznie, więc mają tradycyjne wzory. Przypominają często pamiątki po starszych pokoleniach zachowane w nienagannym stanie.

Drewno tekowe ma różne odcienie, przez co można je dopasować do każdego wnętrza. Poza tym kolor można im nadać poprzez odpowiednią konserwację, woskując specjalnym preparatem, którego podstawowym składnikiem jest olej tekowy.

Ręczna produkcja nadaje meblom tekowym surowy wygląd. Nawet jednak, jeśli ich twórca dopuścił się jakiegos niedociągnięcia, to często uczynił to świadomie. Każdy bowiem element, świadczący o tym, że mamy przed sobą mebel wykonany w sposób tradycyjny, nadaje mu niepowtarzalny urok.

Doskonałej jakości
dywan maszynowy
160x230 cm



595,-





topwert
ŚWIAT DYWANÓW

R E K L A M A

Wielka wyprzedaż wyposażenia

Jadą nowe kolekcje

Dywan
100% wełny
ręcznie tkany
140x200 cm

~~895,-~~
749,-

Dywan
100% wełny
ręcznie tkany
140x200 cm

~~895,-~~
749,-

Dywan Rustique
sznurek,
160x230 cm

~~278,-~~
236,-

W sierpniu minie dopiero rok, odkąd Topwert jest obecny w Krakowie, a jego klienci już przyzwyczaili się do bardzo bogatej, nieporównywalnej z innymi sklepami oferty, zwłaszcza jeśli chodzi o dywany i wykładziny. Przedstawiciele firmy regularnie jeżdżą na targi wyposażenia wnętrz organizowane w Europie i na świecie i dbają o to, aby najnowsze trendy wnętrzarskie były obecne również w Polsce. Za każdym razem, kiedy do polskich salonów Topwertu jadą nowe kolekcje, trzeba im zrobić miejsce, wyprzedając po atrakcyjnych cenach dotychczasowe zapasy. Teraz przyszedł czas na kolejną wyprzedaż, która rozpoczyna się dzisiaj 24 czerwca!

Obecna wyprzedaż jest pokłosiem ostatnich targów artykułów wyposażenia wnętrz we Frankfurcie nad Menem. To, co zaproponowali najwięksi światowi projektanci w dziedzinie aranżacji pomieszczeń, zobaczymy w krakowskim salonie przy Zakopiańskiej w lipcu. Dziś możemy za prawie połowę ceny kupić artykuły z dotychczasowej ekspozycji. A jest się czym zachwycać.

- Topwert to przede wszystkim świat dywanów. Mamy dywany wszystkich liczących się producentów krajowych i zagranicznych z Pakistanu, Nepalu, Indii, Chin, Maroka, Egiptu, Iranu i Kazachstanu. Są ręcznie tkane i produkowane maszynowo, wełniane i sztuczne. Bardzo klasyczne i bardzo nowoczesne. Z ekspozycji

i z katalogów, bo choć salon ma 1300 m kw. powierzchni, to ogromna oferta, jaką dysponujemy, nie ma szans, aby zmieścić się nawet w tak dużym sklepie. Jeśli jednak klient nie znajdzie takiego dywanu, o jakim marzy, możemy mu zaproponować usługę, jakiej nie ma żaden inny sklep: tkanie według jego własnego projektu, w dowolnych barwach wybranych z palety, w dowolnym kształcie (byleby zmieścić się w obrębie prostokąta 3x4 m). Może nawet uatrakcyjnić swój dywan wstawkami z drewna lub metalu - opowiada Kamil Weiss, kierownik sklepu. Podobna usługa dotyczy wykładzin, których sklep ma mnóstwo: wełnianych i sztucznych, w szerokościach od 2 do 5 metrów.

Salon przy ul. Zakopiańskiej to także piękne firany (głównie hiszpańskie) oraz materiały zastonowe i obiciowe pochodzące w większości z Półwyspu Iberyjskiego. W sklepie na co dzień pracuje dekoratorka wnętrz oraz specjalistka od firan, udzielające bezpłatnych porad klientom. Kupić tu można również meble z egzotycznego drewna, głównie teku. Choć salon uchodzi za ekskluzywny, to jednak firma dba o przestrzeganie gwarancji najniższej ceny: - Na bieżąco monitorujemy rynek - stąd nasza propozycja dla klientów - jeżeli w innym sklepie znajdą ten sam asortyment w niższej cenie, zwracamy różnicę - wyjaśnia Kamil Weiss.

Które z tych zachwycających artykułów wyposażenia

Końcówki wykładzin,
różne wzory,
np. 400x370 cm

~~725,-~~
290,-





dywanów, wykładzin i artykułów wnętrz w salonie Topwert

wnętrz znajdują się na wyprzedży? Będą to dywany szluczne i w 100% wełniane: np. bardzo popularne, ręcznie tkane gabbechy, w geometryczne wzory lub w stylizowane, delikatne ornamenty roślinne i zwierzęce. Wyprzedzamy również tanie i lubiane przez klientów dywany sznurkowe oraz wiele wzorów wykładzin (wełnianych i syntetycznych). Gratką dla klientów okażą się znakomitej jakości materiały obiciowo-zasłonowe, z wzorami geometrycznymi i klasycznymi. Okazyjnie będzie można nabyć meble tekowe. Ceny zjadą prawie do 50 proc. - zachęca dyrektor Topwertu Justyna Wichary.

W mijającym sezonie we wnętrzach dominowały spokojne beże, ugry i inne odcienie brązu. Jaką kolorystykę i jakie motywy będą dominować w przyszłym? Dużych zmian nie będzie, ale

w dywanach pojawiły się wyraźniejsze barwy: pomarańcze, czerwienie, żółcie. Jest też sporo modeli w kolorach ziemi: od khaki po piasek. Projektanci proponują raczej wzory geometryczne niż klasyczne, choć są oczywiście obecne nieśmiertelne motywy kwiatowe - mówi dyrektor Justyna Wichary, która wróciła z frankfurckich targów. Efektem tego wyjazdu będzie, obok nowych wzorów dywanów, wykładzin, firan i zasłon, także piękna kolekcja lamp stylizowanych na stare, nowe modele karniszy i nowe meble z drewna egzotycznego (tek i mahoń). Wszystkie nowości będzie można kupić w salonach Topwert za około miesiąc. Od dzisiaj możemy za bardzo okazyste ceny odmienić swoje mieszkania, zakupując artykuły wyposażenia wnętrz najwyższej jakości. Grzechem byłoby przegapić taką okazję!

Krzesło włoski materiał obiciowy szer. 140 cm



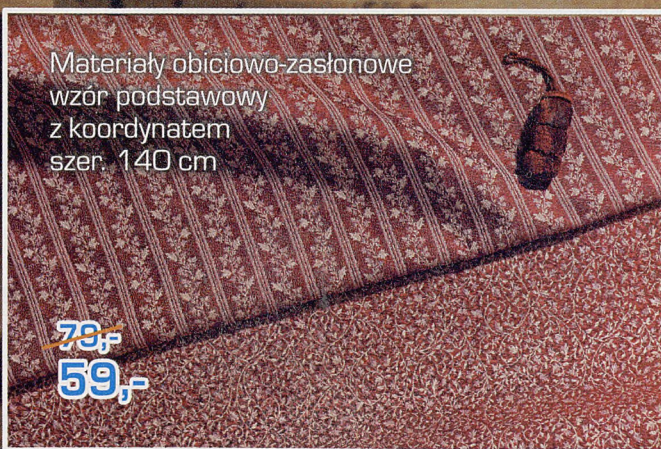
89,-

Włoski materiał na narzuty, lekko pikowany szer. 280 cm



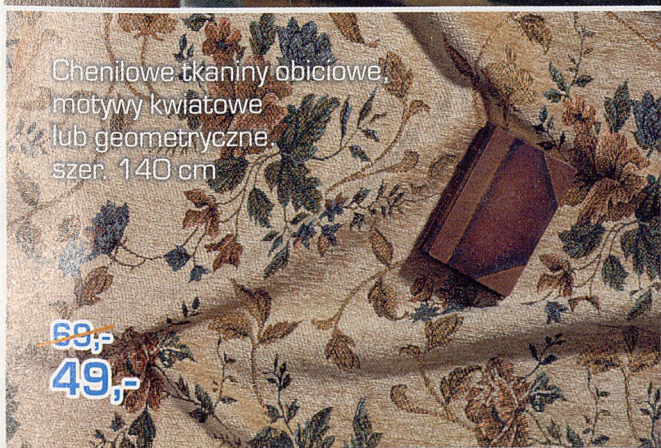
128,-
78,-

Materiały obiciowo-zasłonowe wzór podstawowy z koordynatem szer. 140 cm



79,-
59,-

Chenilowe tkaniny obciowe, motywy kwiatowe lub geometryczne szer. 140 cm



69,-
49,-

Hiszpańskie tkaniny obiciowo-zasłonowe szer. 140 cm



59,-
49,-



Przytulne drobiazgi

W sklepach Topwert zawsze można nabyć atrakcyjne dodatki sezonowe. Asortyment ten ciągle się zmienia nadążając z trendami wzornictwa i modą. Każdy może znaleźć uzupełniający dodatek dla produktu podstawowego nabytego w sklepie. Nic tak bowiem nie nadaje wnętrzu atrakcyjności jak przytulne drobiazgi, odpowiednio dobrane do wystroju.

Właśnie teraz można kupić oryginalne doniczki, skrzynki, meble ogrodowe, ogrodowe lampy czy chociażby obrazki, ciekawe ze względu na swoją niepowtarzalność lub plakaty oprawione we eleganckie ramy.

Zapraszamy do naszych sklepów
7 dni w tygodniu



Klient zadowolony w stu procentach

Konkurencja na rynku wymusza dostosowanie oferty do współczesnej rzeczywistości. A rzeczywistość jest taka, że nikt już nie kupuje tego, co akurat jest w sklepie, tylko na ogół ma własną wizję wyglądu mieszkania i chce kupować dodatki właśnie takie, jakie jego zdaniem właśnie wizję urzeczywistnią. Dlatego też w sklepach Topwert nie proponuje się nigdy sztampowych, gotowych rozwiązań. Każdy może sam sobie zaprojektować własną wykładzinę, zaczynając już od kolorystyki, poprzez wzór i na wykonaniu kończąc. Jest to oferta dla tych, którzy lubią popisać się inwencją lub nie chcą monotoniście powielać gotowych wzorów. Wszyscy inni mogą wybierać z bardzo bogatej kolekcji gotowych wykładzin i dywanów.

Często, nawet gdy ktoś wydaje się całkowicie zdecydowany co do własnego wyboru, na ogół i tak kończy się na doradztwie i profesjonalnej pomocy. Stąd nikt nie może wyjść zadowolony w mniej niż stu procentach. Nie do pomysłenia jest sytuacja, gdy klient czuje się rozczarowany i po tygodniu żałuje zakupu. Każdy bowiem ma prawo dokonać przymiarki dywanu w domu i jeśli stwierdzi, że ten wariant nie pasuje do wnętrza, zwrócić go lub zamienić na inny. Niemal tradycją stało się jeżdżenie z kilkoma wzorami do domu niezdecydowanych.

Czasami nie potrafimy sami obiektywnie ocenić, który model jest do danego pokoju najodpowiedniejszy. Sprzedawcy Topwert nigdy nie mają z tym kłopotu i doradzają z wielką przyjemnością. Sami zresztą czują nad wystrojem sklepu, zmieniając go zawsze wtedy, gdy za bardzo przyzwyczajają się do obecnej aranżacji. Stąd też ciągle wrażenie zmian i chęć odwiedzania sklepu na nowo. Zawsze bowiem można podpatrzeć coś dla siebie. Nie na darmo klienci mówią, że tylko tutaj kupują rzeczy nadające klimat mieszkaniu, bo tylko ten sklep ma duszę i tylko tutaj można znaleźć pomysł, by stworzyć w domu swój własny klimat.

Kraków: Centrum Handlowe Zakopiańska, ul. Zakopiańska 62, tel. (012) 290 81 00

WARSZAWA:

Centrum Janki

pl. Szwedzki 3, 05-090 Janki
tel. (022) 720 47 87, fax (022) 720 12 16

Centrum Handlowe M1

ul. Piłsudskiego 1, 05-270 Marki
tel. (022) 781 10 27, fax (022) 781 10 04

POZNAŃ:

Centrum Franowo (IKEA)

ul. Szwedzka 6, 61-285 Poznań
tel. (061) 875 02 60, fax (061) 877 43 15

Centrum Handlowe Shopping

Plaza-Swadzim

ul. Świętego Antoniego 8
62-080 Tarnowo Podgórne
tel. (061) 664 97 00, fax (061) 664 95 00

Gdańsk

Centrum Handlowe "OKEY"

ul. Grunwaldzka 270, 80-314 Gdańsk
tel. (058) 554 51 17 - 18, fax (058) 554 51 20

Centrum Matarnia (IKEA)

ul. Złota Karozma 26, 80-298 Gdańsk
tel. (058) 760 37 00 (kasa), 05 (biuro)
fax (058) 760 35 00

Pozostałe sklepy

Bielany Wrocławskie (IKEA)

ul. Czekoladowa 7, 52-355 Wrocław
tel. (071) 311 22 55, fax (071) 311 22 59

Centrum Handlowe M1

ul. Będzińska 80, 41-253 Czeladź
tel. (032) 763 90 00, fax (032) 763 90 20

FORMAT

Salon meblowy

14 lat TRADYCJI - 1800 m² EKSPOZYCJI



- **KUCHNIE** od 700 zł/m.b.
- **MEBLE POKOJOWE**
- **MEBLE BIUROWE**



ul. Pleszowska 29 /róg ul. Opolskiej/

tel. 12/415 48 04, 415 62 32

Barlinek S.A.

największy w kraju producent podłóg drewnianych
oferuje szeroki wybór:
deski barlineckiej z systemem bezklejowym barclick,
parkietów, podłóg litych, mozaiki, naturalnych paneli Viktoria
okleinowanych drewnem i drewna egzotycznego.



Sprzedaż Montaż



AUTORYZOWANE SALONY SPRZEDAŻY BARLINEK S.A.
QUERCUS CENTRUM PODŁÓG

KRAKÓW, ul. Bursztynowa 18, tel. / fax +12 415 80 38

ul. Zakopiańska 56, tel. / fax +12 290 85 65

Wystawa Budownictwa, ul. Klimeckiego 14, paw. B, st. 10,

tel. 0 501 58 04 97, e-mail: biuro@quercus.krakow.pl



Płać za gotowe!

Rozmowa z Alicją Mędrək-Bukowską, dyrektorem naczelnym firmy BUDREM

Os. Złotego Wieku 92 tel./fax (12) 647 32 03, 647 47 33

- W maju minęły dokładnie 2 lata, odkąd banki w Polsce, wprowadziły do swojej oferty rachunek powierniczy. Zainteresowanie nim była jednak niewielkie, deweloperzy wręcz dyskredytowali potrzebę wprowadzenia tej instytucji finansowej w Polsce, jako podrażniającej koszty budownictwa mieszkaniowego. „Budrem” jako pierwsza firma deweloperska w Krakowie i jedna z nielicznych w Polsce, odważyła się zaproponować swoim klientom escrow. Dlaczego?

- Na krakowskim rynku budowlanym jesteśmy obecni od 16 lat. Kto interesuje się nowym budownictwem mieszkaniowym, kto szukał swoich czterech kątów, kto kupił je u nas, wie, że jesteśmy solidną firmą. Nie musimy udawać swojej wiarygodności, ale chcielibyśmy zaproponować klientom coś więcej niż solidność budowania i atrakcyjność lokalizacji mieszkania oferujemy jeszcze bezpieczeństwo transakcji. Z analizy rynku wynika, że klienci najbardziej obawiają się, żeby nie natrafić na dewelopera, który ich oszuka, że przepadną oszczędności ich życia, zainwestowane w mieszkanie. Rachunek powierniczy wyklucza takie czarne scenariusze.

Rachunek powierniczy, czyli escrow jest usługą finansową znaną na całym świecie, najlepiej w USA, gdzie funkcjonuje od lat 30. XX wieku. Polega na tym, że między deweloperem a klientem pojawia się trzeci uczestnik transakcji - pośrednik, zazwyczaj bank. Klient wpłaca kolejne raty za upatrzone mieszkanie nie na konto dewelopera, ale do banku, który trzyma pieniądze w depozycie. Bank wypłaca je deweloperowi dopiero wtedy, kiedy inwestycja jest zakończona i odebrana, co powinno być potwierdzone kompletem odpowiednich dokumentów (protokołów odbioru). Gromadzone przez klienta pieniądze są całkowicie bezpieczne. W przypadku niewywiązania się dewelopera z umowy, pośrednik zwraca zgromadzone oszczędności wraz z oprocentowaniem klientowi. Jeśli wszystko przebiega zgodnie z zapisami umowy, depozyt po zakończeniu inwestycji trafia na konto dewelopera, natomiast zgromadzone odsetki pozostają do dyspozycji klienta.

- Mimo że rok - półtora roku temu przez prasę przetoczyła się dyskusja na temat rachunku powierniczego, to zdecydowana większość klientów, kupujących mieszkania od deweloperów, nie wie, na czym polega ta usługa. Jak więc chcecie przekonać poten-

cjalnych nabywców mieszkań, że wasza oferta jest lepsza, bo bezpieczniejsza.

- Rzeczywiście, gros osób pytających o nowe lokale nie zna zasad funkcjonowania rachunku powierniczego. Pozytywnie wyróżniają się tu osoby młode, które zanim wybiorą swoje gniazdko, sporo czytają i zadają wiele pytań. Ale to przede wszystkim dla młodych osób przygotowujemy naszą nową inwestycję. Poza tym jesteśmy od tego, aby tłumaczyć klientom szczegóły naszej oferty, a to zadanie do trudnych nie należy. My nie chcemy pieniędzy klientów aż do momentu wręczenia im kluczy do mieszkania. Do takiej filozofii niestety przekonano nabywców.

- Zdecydowana większość deweloperów w Polsce buduje za pieniądze przyszłych właścicieli mieszkań, ponieważ nie dysponuje własnym kapitałem. Dlatego nie chcą się zgodzić, aby środki klientów wpływały do banku, a nie na ich konta, z których finansują budowę. Skąd „Budrem” będzie miał środki finansowe na realizację inwestycji, skoro nie dostanie ich od przyszłych mieszkańców?

- Z kredytu bankowego wypłacanego w miarę postępu robót. Nie grozi nam zachwianie płynności finansowej ani niedotrzymanie harmonogramu prac. Z jednej strony bowiem bank zapewnia nam stały dopływ środków, z drugiej pilnuje, aby budowa była realizowana terminowo. Dla naszych klientów to także gwarancja, że budynki zostaną oddane tak, jak przyrzeczono to w umowie.

- Czy za tę komfortową dla przyszłych mieszkańców sytuację muszą oni dodatkowo zapłacić?

- Nie muszą, rachunek powierniczy jest naszą propozycją, z której mogą skorzystać, mogą też wpłacać, jak u innych deweloperów, raty na nasze konto. Jeśli zdecydują się, że swoje pieniądze zdeponują w banku, powinni tylko znaleźć czas na podpisanie umowy trójstronnej: między bankiem, „Budremem” i klientem. Bank PKO BP przygotował specjalną ofertę dla naszych klientów, proponując np. łącznie z prowadzeniem rachunku powierniczego udzielenie kredytu do 80 proc. wartości mieszkania. Na temat oprocentowania i warunków udzielania kredytu nie chciałabym się wypowiadać, ponieważ bank traktuje każdego naszego klienta indywidualnie, ale z analizy rynku kredytów bankowych wynika, że PKO BP ma jedną z najlepszych ofert kredytowych dostępnych obecnie w Polsce. Prowadzenie rachunku powierniczego kosztuje

klienta natomiast tylko 6 zł miesięcznie. Zdeponowana kwota rośnie o odsetki, które będą wypłacone po zakończeniu inwestycji.

- Wspomniała Pani Dyrektorko, że nowa inwestycja „Budremu” została przygotowana przede wszystkim z myślą o ludziach młodych...

- Realizujemy kolejny etap osiedla zlokalizowanego na Górcie Narodowej przy ul. Abpa Szczegięsiewskiego. To trzy trzypiętrowe budynki z 20 mieszkaniami każdy. Lokale są nieduże od 34 do 48 m kw., jedno- i dwupokojowe, a więc takie, jakich poszukują młode rodziny do rozpoczęcia samodzielnego życia. Każde mieszkanie ma balkon, oferujemy garaże i miejsca parkingowe. Kameralne budynki położone na stosunkowo dużej działce, zagospodarowany teren z niezbędną infrastrukturą, stosunkowo czyste powietrze, bowiem Górkę, jak sama nazwa wskazuje, położoną jest na wzniesieniu, ładny widok w pogodny dni można rozkoszować się widokiem nie tylko całego Krakowa, ale nawet Tatr - sąsiedztwo domków jednorodzinnych, sprawiają, że jest to także wymarzone mieszkanie dla szukających spokoju ludzi starszych. Stoi już parter pierwszego budynku i ławy fundamentowe drugiego, rozpoczynamy roboty ziemne trzeciego budynku. Mieszkania zaczniemy oddawać dokładnie za rok w czerwcu 2005 r.

- Z punktu widzenia klienta najbardziej pożądaną byłaby taka sytuacja, w której może on wybrać dla siebie gotowe mieszkanie. W takiej okolicy, jaka jest dla niego najodpowiedniejsza, w budynku, którego architektura najbardziej mu odpowiada, na kondygnacji, którą uważa za najlepszą i jeszcze może wynegocjować cenę. Kiedy doczekamy się takich czasów?

- Na razie jest jeszcze zbyt mała podaż mieszkań na naszym rynku. Ale umożliwienie klientom skorzystania z rachunku powierniczego jest krokiem w kierunku tej sytuacji marzeń. Klient, który decyduje się na zakup mieszkania, wybiera ofertę, która pod każdym względem najbardziej mu odpowiada, a płaci dopiero wtedy, gdy odbiera klucze. „Budrem” już dzisiaj, jako pierwszy na rynku, proponuje swoim klientom - płac za gotowe!

ROZMAWIAŁ ZDZISŁAW ADAMSKI

www.budrem.pl

WITEK'S Salon szkła i porcelany



ceny od 36 zł

Mebel wyplatane z trawy morskiej



ponad 50 wzorów

Porcelana formy kwadratowe

nowość!



Filiżanka+Spodek
9.50 zł

Zestaw do przypraw
12 zł

Salaterka 10.60 zł

Taca na oliwki 22.40 zł

Salaterka 21 zł

Półmisek 20.50 zł

Półmisek 11.50 zł

Największy sklep branzowy w Krakowie

Kraków - Modlniczka 124 a
tel (0-12) 636 68 44
tel/fax. (0-12) 636 69 58,
fax (0-12) 626 62 35
www.witek.com.pl



Trzebińska
Chrzanów

Kraków
Makro

Katowice
A 4

WITEK'S

Kredyt Sony tylko w Centrum Sony

Teraz sam możesz wybrać okres spłaty: 10 lub 20 miesięcy,
a zakupu dokonasz na raty bez odsetek, bez prowizji i bez pierwszej wpłaty.
Na dodatek, jeśli wybierzesz kredyt 10-miesięczny dostaniesz 10% rabatu

U nas uzyskasz najkorzystniejszą cenę

100Hz **WEGA**



Telewizor 29 cali
KV-29XL71

- Płaski kineskop FD Trinitron
- 100 Hz
- Obraz w obrazie (PIP)
- Redukcja zakłóceń
- Virtual Dolby
- Tryb 16:9

3 499,-

20 rat
174,95 zł

NOWOŚĆ

100Hz **WEGA**



Telewizor 32 cale
KV-32FQ86

- Płaski kineskop FD Trinitron
- Format panoramiczny (16:9)
- Advanced 100 Hz Digital Motion
- Picture Power
- Cyfrowy filtr grzebienny
- Obraz i obraz (PAP)

5 999,-

20 rat
299,95 zł

NOWOŚĆ

100Hz **WEGA**



Telewizor 32 cale
KV-32XL90

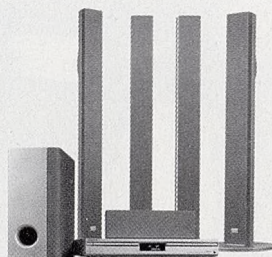
- Płaski kineskop FD Trinitron
- Format panoramiczny (16:9)
- Advanced 100 Hz Digital Motion
- Picture Power
- Cyfrowy filtr grzebienny 3D
- Obraz i obraz (PAP)

7 599,-

20 rat
379,95 zł

NOWOŚĆ

S-MASTER
Digital Amplifier



Zestaw kina domowego
DAV-SB300

- Cyfrowy wzmacniacz o mocy 5*100W
- Subwoofer 170W
- Odtwarzanie DVD/CD/MP3/JPEG
- Dekodery Dolby Digital, DTS, Dolby ProLogic, Dolby ProLogic II

2 549,-

20 rat
127,45 zł

NOWOŚĆ

ZEISS Cyber-shot
Digital HD Camera



Aparat cyfrowy
DSC-W12

- Obiektyw Carl Zeiss
- Przetwornik 5,26 mln
- Zoom optyczny 3x
- Duży ekran LCD 2,5 cala
- Tryb automatyczny i ręczny
- Zasilanie z akumulatorów AA
- Futerał i drugi komplet akumulatorów w zestawie

2 299,-

20 rat
114,95 zł

NOWOŚĆ

ZEISS Cyber-shot
Digital HD Camera



Aparat cyfrowy
DSC-P120

- Obiektyw Carl Zeiss
- Przetwornik 5,26 mln
- Zoom optyczny 3x
- Tryb automatyczny i ręczny
- Zasilanie z akumulatora litowo-jonowego
- Futerał oraz drugi akumulator w zestawie

2 399,-

20 rat
119,95 zł

NOWOŚĆ

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania wyliczona od całkowitego kosztu kredytu darmowego wynosi 0%.
Zastrzegamy sobie prawo do pomyłek i błędów w redagowaniu i druku. Liczba sztuk w promocji ograniczona

CENTRUM SONY PLATYNOWY SKLEP

31-128 Kraków, ul. Karmelicka 62
tel. (0-12) 633-40-06, (0-12) 634-30-36
fax. (0-12) 632-23-60, (0-12) 634-26-76

Negocjuj cenę gotówkową!

Dzięki Tobie będzie to Sony

Salon meblowy
Kraków
ul. Pilotów 6

wnętrzePLUS

meble & dodatki

Świętujemy Urodziny!

TYLKO U NAS i tylko w dniach 25.06-04.07.04
meble - 10%* PONIŻEJ SUGEROWANYCH CEN DETALICZNYCH!



■ Sofa "MONZA"



■ Sypialnia "SINGWAYS"



■ Jadalnia "JAVA"



■ Sofa "OAKLAND"



■ Sofa "PEDRO"

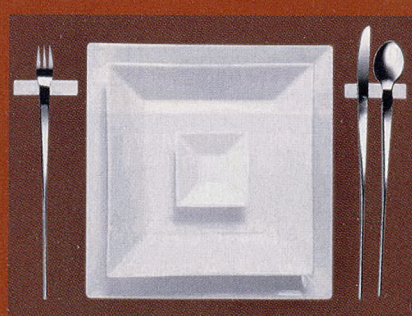


■ Jadalnia "CALLIGARIS"



10% RABAT*

■ Porcelana
"KAROLINA"
"VILLA ITALIA"
"PORDAMSA"



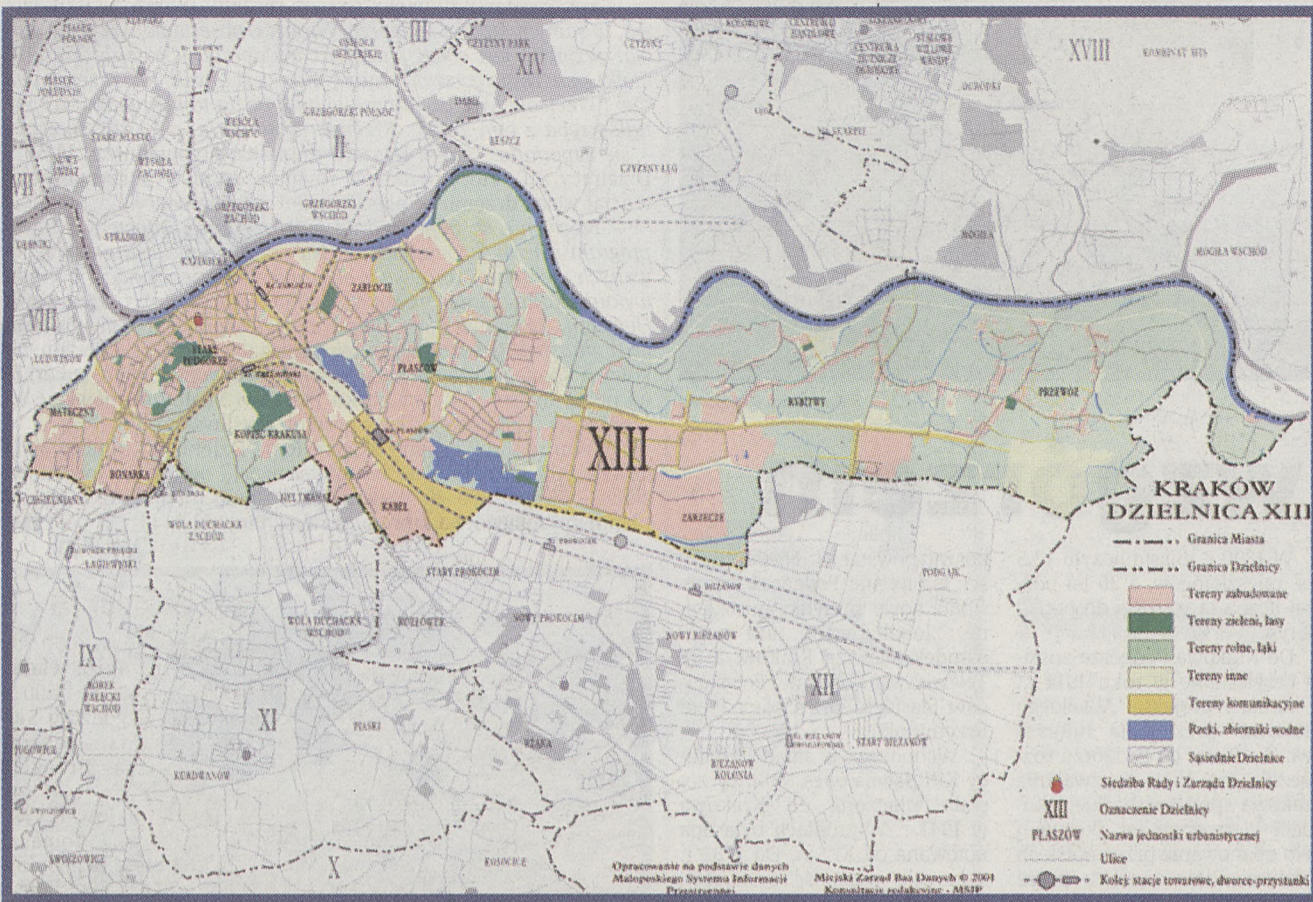
godz. otwarcia pn.-sb. - 10.00 -20.00, ndz. - 11.00 - 16.00

* Pełna lista producentów dostępna w salonie meblowym "Wnętrze PLUS"

www.wnetrzeplus.pl

KRONIKA DZIELNICY XIII

PODGÓRZE



Wszystko o Dzielnicy XIII

Powierzchnia: 2456 ha

Liczba ludności: około 32,5 tys. osób

Siedziba Rady Dzielnicy XIII: ul. Rynek Podgórski 1, 30-533 Kraków, tel./fax: 656-62-25, 423-55-29, e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl, strona www.dzielnica13.krakow.pl

Rada Dzielnicy XIII: Ryszard Kobiałka (przewodniczący), Bolesław Markiewicz (zastępca przewodniczącego), Paweł Barański, Jacek Bednarz, Roman Bigaj, Andrzej Chytkowski; Mięczysław Domagalski, Jadwiga Frączek; Grażyna Ligęza, Konrad Mitrega, Marzena Nowotarska-Sadłocha, Barbara Orłowska, Ewa Parszewska, Sebastian Rusnarczyk, Janusz Rybiątek, Marzena Smęder, Zbigniew Świeży, Zygmunt Włodarczyk, Krystyna Zygiel, Jarosław Żółciak, Czesław Żukowski.

Dyżury Zarządu Dzielnicy XIII

przewodniczący: Ryszard Kobiałka (całokształt działalności Rady i Zarządu Dzielnicy XIII) - poniedziałek 14-16;

zastępca przewodniczącego: Bolesław Markiewicz (polityka społeczna, sprawy rodziny, mieszkalnictwo, opieka społeczna i zdrowia) - poniedziałek w godz. 11-14, piątek 11-14;

członkowie zarządu: Paweł Barański (gospodarka komunalna, infrastruktura i rozwój gospodarczy) - środa w godz. 11-14; Marzena Nowotarska-Sadłocha (współpraca z placówkami oświatowymi, sportowymi, domami kultury, organizowanie spotkań z mieszkańcami, konkursów oraz imprez okolicznościowych) - wtorek w godz. 11-14; Sebastian Rusnarczyk (bezpieczeństwo i porządek publiczny; ochrona środowiska oraz infrastruktura terenów zielonych) - czwartek 12-15.

Poznaj swego przewodniczącego

Ryszard Kobiałka, przewodniczący Rady Dzielnicy XIII - ma 60 lat. Urodził się w Podgórzu, gdzie ukończył SP nr 29 przy ul. Limanowskiego, IV LO, później studia na Wydziale Maszyn Górniczych i Hutniczych na Akademii Górniczo-Hutniczej. Po studiach pracował w kopalniach, a następnie wrócił na uczelnię, gdzie w 1980 r. obronił doktorat. Obecnie jest adiunktem na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH. To jego druga kadencja w RD XIII oraz na stanowisku przewodniczącego. Do Rady Dzielnicy kandydował jako osoba niezależna. Wyjaśnia, że do pracy w samorządzie trafił poprzez działalność w komitetach osiedlowych



Fot. Anna Kaczmarsz

i uczestnictwo w czynach społecznych. Jest żonaty, ma 2 dzieci. Do swoich zainteresowań zalicza pracę społeczną, pracę w ogrodzie i słuchanie muzyki jazzowej.

Na Wiśle Kraków się nie kończy

Dzielnica XIII nie ma żadnego reprezentanta we władzach miasta

Podgórze, Płaszów, Przewóz i Rybitwy - z tych czterech obszarów składa się obecna Dzielnica XIII. Problemów, kontrowersji i pracy w tym rejonie Krakowa nie brakuje. Mieszącą się przy Rynku Podgórskim siedzibę Rady Dzielnicy XIII niektórzy żartobliwie nazywają „13 posterunkiem”.

- Podgórze jest byłą dzielnicą robotniczą, dość zaniedbaną, przez długi czas traktowaną przez władze miasta po macoszemu. Staramy się więc na każdym kroku powtarzać, że Kraków nie kończy się na Wiśle. Niestety, w obecnej Radzie Miasta nie mamy żadnego reprezentanta z naszej dzielnicy. Tak się złożyło, że wybierano kandydatów z okręgu, w którego skład wchodziły Dzielnice: XII i XIII. Do Rady Miasta wszyscy zostali wybrani z „dwunastki”. Nie ma więc kto bronić naszych interesów - stwierdza Ryszard Kobiałka, przewodniczący Rady Dzielnicy XIII.

Podkreśla on, że w Podgórzu nie brakuje problemów. Najwięcej z nich dotyczy kiepskiego stanu dróg i chodników oraz wiekowych kamienic. Lista remontów jest bardzo długa i znacznie przekracza możliwości finansowe dzielnicy. Wielu mieszkańców skarży się także na kłopoty mieszkaniowe.

- W tej dzielnicy mieszka dużo starszych ludzi, którzy ledwo wiążą koniec z końcem. Wielu

z nich nie stać na płacenie czynszu. Niestety, nie jesteśmy w stanie rozwiązać tego problemu. W takich przypadkach możemy jedynie wnioskować o przyznanie pomocy socjalnej. Często podejmujemy takie decyzje - mówi przewodniczący Kobiałka.

Jednym z problemów starego Podgórza jest także brak połączenia ul. Zamkniętej z ul. Lancokorońskiej.

- Ta sprawa ciągnie się od ponad 10 lat. Przy budowie stacji CPN miała być ta ulica zrobiona. Udało się doprowadzić do tego, że jest pozwolenie na budowę. W tym roku powinna się wreszcie ona rozpocząć - informuje przewodniczący Kobiałka. - Również jest pozwolenie na budowę kolejnej inwestycji, która miała być zrealizowana w br. Jest nią budowa kładki nad al. Powstańców Śląskich, która połączy dwie części Krzemionek. W momencie ich sztucznego rozdzielania nową ulicą obiecywano 3 kładki. Na razie nie ma żadnej. Miasto na nową kładkę nad al. Powstańców Śląskich - w ramach budowy estakady nad ul. Wielicką - zarezerowało 1,2 mln zł. W związku z tym, że podróżowała stal, wzrosły koszty inwestycji i teraz brakuje około 500 tys. zł.

Swoje problemy mają także mieszkańcy Rybitwy i Przewozu - terenów do niedawna przewidzianych głównie pod budowę baz przemysłowych, hurtowni i składów (obecnie coraz więcej na tych osiedlach powstaje domów jednorodzinnych). Główną bolączką w tych rejonach, położonych w depresji, jest brak właściwego odwodnienia opadowego. Istnieje więc potrzeba zmiany profilu ulic i ich rzędnych wysokościowych. Na ten cel niezbędne są duże nakłady finansowe, z którymi dzielnica sama so-

bie nie poradzi. Przewodniczący Kobiałka liczy jednak na pozyskanie funduszy europejskich.

Najszybciej rozwijającym się rejonem Dzielnicy XIII jest Płaszów. Odnotowuje się tam coraz większy napływ nowych mieszkańców. Budowane są nowe osiedla, w okolicach zalewu Bagry powstaje dzielnica domów jednorodzinnych.

Na zlecenie miasta opracowano także koncepcję rewitalizacji zdegradowanego poprzemysłowego obszaru Zabłocia.

Jedną z największych bolączek mieszkańców i władz Dzielnicy XIII jest stan dróg i chodników. Na terenie Podgórza, Płaszowa, Zabłocia czy też Rybitwy nie brak ulic podziurawionych jak szwajcarski ser, wymagających ciągłego łatania.

- Na modernizację infrastruktury drogowej rocznie otrzymujemy około 800 tys. zł. To kropla w morzu potrzeb. Na remonty przydałoby się 3 mln zł - mówi Ryszard Kobiałka, przewodniczący Rady Dzielnicy XIII.

W tym roku najważniejszą inwestycją na terenie Podgórza będzie wyciekowana od lat modernizacja ul. Kalwaryjskiej, której nawierzchnia jest w stanie katastrofalnym. W ramach inwestycji (rozpocznie się ona pod koniec czerwca, a zakończy w październiku) wyremontowane zostanie torowisko tramwajowe i zniszczona nawierzchnia jezdni. Wymieniona będzie również część

Na tym terenie swój gmach w tym roku ma oddać do użytku rozbudowująca się Krakowska Szkoła Wyższa. W przyszłości pofabryczne Zabłocie ma zostać ożywione poprzez wprowadzenie tu obiektów i miejsc o funkcjach wystawienniczych, kulturalnych, turystycznych, biurowych, a także terenów zielonych (rekultywacja i urządzenie bulwaru Nadwiślańskiego). Odnowienie tych obszarów jest jednym ze strategicznych zadań miasta na najbliższe lata. (TYM)

Ciągłe łatanie

Mieszkańcy Podgórza wreszcie doczekają się remontu ul. Kalwaryjskiej

oświetlenia i chodników, a także zmodernizowana sygnalizacja świetlna przy rondzie Matecznego i wybudowana nowa przy moście Piłsudskiego. Remont ul. Kalwaryjskiej będzie kosztował miasto prawie 28 mln zł.

Natomiast największą tegoroczną inwestycją finansowaną przez Dzielnice XIII będzie bu-

dowa i modernizacja ul. Lancokorońskiej. Na ten cel w budżecie zarezerwowano 300 tys. zł. Planuje się również uzupełnienie ubytków w jezdni przy ul. Dąbrowskiego. Na liście rankingowej - w ramach zadań powierzonych - znajdują się również remonty chodników w Rynku Podgórskim oraz przy



ulicach: Krzywda, Hetmańskiej, Zamoyskiego, Krzemionki, Wielickiej, Smolki, Myśliwskiej, Szczecińskiej (projekt chodnika), Powstańców Śląskich, Łągowieckiej, Kącik, Wodnej, Parkowej, Serkowskiego. Dodatkowo na doświetlenie dzielnicy zarezerwowano 60 tys. zł, a na montaż progów zwalniających - 30 tys. zł.

- Niestety, wykonanie remontów chodników na terenie naszej dzielnicy pozostawia wiele do życzenia. Niektóre były wykonywane 6-7 lat temu i już nadają się do ponownego remontu. Przykłady to m.in. ul.: Parkowa, Krakusa, Węgierska. Tymczasem niektóre chodniki istniejące od 40 lat są w lepszym stanie. Coś więc jest nie tak - stwierdza przewodniczący Kobiałka.

Rada Dzielnicy XIII wnioskuje o umieszczenie w budżecie miasta na przyszły rok remontów ulic: Romanowicza, Dekerta, Dąbrowskiego, Portowej, Lipskiej (budowa chodnika), Nadwiślańskiej, Śliskiej, Józefińskiej, Serkowskiego oraz wykonanie ścieżki rowerowo-piesznej wzdłuż ul. Wielickiej - na istniejącej ścieżce obok torowiska.

(TYM)

Zielony potencjał

Terenów zielonych w Dzielnicy XIII jest pod dostatkiem. W wielu przypadkach są one – niestety – zaniedbane lub nieodpowiednio zagospodarowane.

Główną enklawą zieleni na terenie Podgórze jest park im. Bednarskiego, usytuowany na obszarze 7,2 ha na zboczu Krzemionek i w kotlinie dawnego kamieniołomu.

– Jest to jeden z najpiękniejszych parków – położony kaskadowo, w samym środku Podgórze. Niestety, obserwuję, jak ten rezerwat przyrody jest coraz bardziej zaniedbany. Płożone tarasowe alejki są w coraz gorszym stanie, mało jest ławek, nasadzeń kwiatów i krzewów. W kasie miejskiej brakuje na to pieniędzy. Coś jednak trzeba z tym zrobić. Krzemionki to perła, o której – niestety – się zapomina – mówi Ryszard Kobiałka, przewodniczący Rady Dzielnicy XIII, który podkreśla również, że niewykorzystany potencjał wciąż drzemie w płaszowskim zalewie Bagry.

– Bagry nie są odpowiednio wykorzystane. Miasto stworzyło program ich zagospodarowania. Na razie nie ma jednak spodziewanych efektów. Tymczasem obserwuję się niepokojący proceder wykupywania działek wokół zalewu przez prywatnych właścicieli. Uważam, że prawo pierwokupu w takich przypadkach powinno mieć miasto – przekonuje przewodniczący Kobiałka i dodaje, że kolejna koncepcja zagospodarowania terenów zielonych, stworzona przez miasto, dotyczy parku Płaszów. Miałby on powstać na błoniach wokół nowej szkoły przy ul. Myśliwskiej.

W tym roku na zieleni i skwery Rada Dzielnicy XIII otrzymała 78 tys. 800 zł, natomiast na modernizację ogródków jordanowskich – 45 tys. 200 zł. Wykonane zostanie również oświetlenie plant Nowackiego, na które przeznaczono 40 tys. zł. (TYM)



Bagry

Fot. Anna Kaczmarz

Z życia dzielnicy

● Na darmowe badania dla mieszkańców Dzielnicy XIII w tym roku przeznaczyła kwotę 15 tys. zł. Pokryje ona profilaktykę kardiologiczną, mammograficzną i prostaty. Termin badań zostanie opublikowany w prasie.

● W Dzielnicy XIII nieregularnie wychodzi lokalna gazetka „Głos Podgórze” (zazwyczaj w ciągu roku ukazuje się około 5 numerów). Pismo ma nakład 8 tys. egzemplarzy.

● Dni Podgórze organizowane są zawsze w trzecią niedzielę września. Oprócz imprez kulturalnych dla mieszkańców w ramach święta odbywa się również sesja naukowa dotycząca Podgórze. Na Dni Podgórze Dzielnicy XIII przeznaczyła 10,5 tys. zł (sesja – 6 tys. zł, imprezy plenerowe – 4,5 tys. zł).

● W ramach zadań priorytetowych Rada Dzielnicy XIII na remonty szkół w tym roku przewidziała 205 tys. 200 zł. Dodatkowo na wymianę stolarki okiennej w szkołach zarezerwowano 100 tys. zł.

● Na dożywianie dzieci w szkołach „trzynastka” w tym roku przeznaczyła 60 tys. tys. zł.

● Ze względu na to, że na terenie Rybitw i Przewozu jest wielu rolników, Dzielnica XIII co roku organizuje dożynki. Odbywają się one na przemian – raz w Rybitwach raz w Przewozie. W tym roku przyszła kolej na Przewóz. Uroczystości zaplanowano na 22 sierpnia.

● Rada Dzielnicy XIII przeznaczyła 5 tys. zł na opracowanie koncepcji zagospodarowania i renowacji przyczółka starego mostu Podgórze wraz z okolicą, gdzie planuje się usytuowanie skweru z punktem widokowym.



Kościół św. Benedykta na Wzgórze Lasoty

Fot. Anna Kaczmarz

Miasto pod wzgórzem

Podgórze, rozpostarte pod Wzgórzem Lasoty, było kiedyś odrębnym miastem. Teraz – wraz z byłymi wsiami: Rybitwy i Przewóz – tworzy XIII Dzielnicę Krakowa.

Istniejące w Podgórze złoże krzemienne są znakiem, że pierwsi osadnicy mogli żyć na tym terenie już w okresie paleolitu i neolitu, a od VII w. rozwijało się tam osadnictwo słowiańskie. Z nim zapewne związane jest powstanie kopca Krakusa. Najprawdopodobniej w XI w. na Wzgórze Lasoty powstał kościół św. Bene-

dykta, przy którym w późniejszych wiekach istniała osada.

Poświadczony w historycznych źródłach początek późniejszego Podgórze to informacje o leżących na tym obszarze wsiach: Zabłocie i Czyżowa.

Po tym, jak w 1772 r. Podgórze znalazło się pod zaborem austriackim, zaborcy postanowili utworzyć w tym miejscu konkurencyjny dla polskiego Krakowa ośrodek administracyjny i handlowy. Do wytyczenia miasta pod Wzgórzem Lasoty przystąpiono w 1783 r. Rok później cesarz Józef II nadał osadzie prawa wolnego królewskiego miasta. Po wcieleniu Krakowa do Austrii w 1846 r. Podgórze nadal pozostało odrębnym miastem, włączone zostało jednak w obręb fortyfikacji Twierdzy Kraków.

W 1890 r. miasto liczyło 12,5 tys. mieszkańców, a 20 lat później liczba ta wzrosła do ponad 22 tys.

Do Krakowa Podgórze zostało przyłączone w roku 1914 r., w ramach projektu „Wielkiego Krakowa” prezydenta Juliusza Lea. W 1918 r. na Podgórze rozpoczęła się akcja wyzwolenia Krakowa spod austriackiej okupacji. Pierwszym jej akcentem było opanowanie przez polskich żołnierzy, dowodzonych przez porucznika Stawarza, koszar przy ul. Kalwaryjskiej.

W czasie okupacji niemieckiej na terenie Podgórze w 1941 r. powstało getto krakowskie, a w 1942 r. obóz w Płaszowie.

Po II wojnie światowej Podgórze zaczęło zmieniać swoje oblicze. W miejscu rozebranych

koszar powstał pl. Niepodległości. Na terenie Podgórze wzniesiono nowe budynki mieszkalne, zlokalizowano tam m.in. ośrodek telewizji Kraków, a ul. Telewizyjna (obecnie Powstańców Śląskich) przecięła na pół Krzemionki.

Wchodząca w skład Dzielnicy XIII dawna wieś Rybitwy została włączona do Krakowa w 1941 r. W źródłach była ona notowana od XIV w. Do 1783 r. stanowiła własność cystersów, którzy byli także właścicielami Przewozu – drugiej z byłych wsi wchodzących w skład obecnej Dzielnicy XIII. Do Krakowa została ona przyłączona w 1973 r. Jej początki wiążą się z wytyczeniem traktu solnego z Wieliczki do Mogiły.

(TYM)

W obronie św. Benedykta

zabytek klasy zerowej. Zastanawia nas także – w jakim celu stowarzyszenie otrzymało we władanie teren o powierzchni 4 ha. Ten obszar powinien należeć do miasta – stwierdza Ryszard Kobiałka, przewodniczący Rady Dzielnicy XIII.

– Nasze stanowisko jest reakcją na oczekiwania mieszkańców Krakowa, którzy przez cały czas zwracają się do nas o obronę przed rozbudową fortu św. Benedykta i wprowadzaniu zmian w jego otoczeniu.



Fot. Anna Kaczmarz

W związku z tym Dzielnica XIII robi wszystko, by zabytkowy obiekt wraz z historycznym terenem powrócił w użytkownika miasta i nie utracił w nieprzemyślany sposób swojej historycznej tożsamości – zapewnia Bolesław Markiewicz, zastępca przewodniczącego RD XIII.

– Rada Dzielnicy XIII nie ma racji. Już w zeszłym roku prokuratura i Urząd Miasta wyjaśniły radnym z Podgórze, że dzierżawa gruntu na Wzgórze św. Benedykta była zgodna z prawem. Teren ten otrzymaliśmy jedynie w użytkowanie na czas określony. Akt notarialny nie dotyczy wieczystej dzierżawy ani nie jest oddaniem nam na własność tej działki. To zawsze będzie nieruchomością skarbu miasta. Nasz projekt w żaden sposób nie narusza struktury fortu. Jedyną zmianą jest dobudowanie kopuły, niezbędnej do stworzenia sali konferencyjno-koncertowej. Nie zamierzamy również trwale ingerować w otoczenie fortu – mówi Agnieszka Odorowicz, wiceprezes stowarzyszenia KAIS.

(TYM)

Moc wielkomiejskich zagrożeń

Więcej patroli i kamer

Stare Podgórze zawsze było dla milicji, a obecnie dla policji, sporym wyzwaniem. W centrum prawobrzeżnej części Krakowa, stanowiącej dziś najważniejszą część Dzielnicy XIII, jest jednak już teraz nieco spokojniej – swoje robi bliskość komisariatu przy ul. Zamoyskiego i liczne patrole.

Od ponad roku wspomagają je kamery zamontowane w miejscach, gdzie najczęściej dochodziło do rozbojów i kradzieży samochodów.

Każdego tygodnia na terenie starego Podgórze rejestrowanych jest średnio blisko 30 przestępstw; to sporo, ale taka

jest wielkomiejska specyfika tego miejsca. Wpływa na to duża liczba sklepów, ruch na ulicach i to, że jest to dla tysięcy krakowian punkt przesiadkowy. Od kilku lat widoczny jest spadek takich zdarzeń. Wynika to po części z lepszej organizacji służby – na tym terenie jest więcej patroli, sprawniej działają także policjanci w cywilu. Dzięki np. ich pracy udało się zahamować rosnącą liczbę samochodowych włamań w rejonie ul. Limanowskiego i Kalwaryjskiej.

– Na pewno wpłynęła na to także monitoring miasta; mamy tutaj cztery kamery i dzięki nim w rejonie pl. Bohaterów Getta, ul. Lwowskiej, Józefińskiej i na Rynku Podgórze jest bezpieczniej

– mówi młodszy inspektor Robert Hahn, szef V Komisariatu, obejmującego rejon Dzielnicy XIII. – Wielkomiejski charakter tego miejsca nadal jednak generuje sporą przestępczość, poza tym sprzyja temu tutejsza zabudowa: stare kamienice, podwórka i przejścia łączące różne budynki.

Średni policyjny „urobek” w tej części dzielnicy to ponad 20 zdarzeń tygodniowo, przede wszystkim kradzieży i włamań. Innym miejscem, gdzie funkcjonariusze często muszą interweniować, są okolice Płaszowa i pobliskich osiedli mieszkaniowych.

Ciągająca się od ul. Wadowickiej przez centrum Podgórze aż po Rybitwy

i Przewóz dzielnica nastęrcza sporo problemów logistycznych ze względu na dyslokację służby. Dlatego konieczne są zarówno patrole piesze, jak i zmotoryzowane. Funkcjonariusze muszą być bowiem nie tylko w starym centrum, gdzie jest wiele sklepów i urzędów, ale także na dwóch placach targowych – Tandecie i w Rybitwach. Na szczęście w tych peryferyjnych rejonach jest zdecydowanie bezpieczniej niż dawniej. Placę mają swoją ochronę i jeżeli dochodzi tam do jakichś zdarzeń, to są to najczęściej kradzieże kieszonkowe oraz włamania do pozostawionych poza parkingami samochodów. Rok temu – po uruchomieniu mo-

stu Wandy – próbowały robić tam wypadki gangi z Nowej Huty, ale po kilku takich zdarzeniach funkcjonariuszom z komisariatu przy Zamoyskiego udało się paru sprawców zatrzymać, a resztę zmusić do odwrotu.

To, że policjanci pilnujący tego rejonu mają coraz lepsze efekty i wyposażenie, to także zasługa dobrej współpracy z lokalnym samorządem. – W tym roku dzielnica wesprze nas finansową pomocą, wynoszącą aż 45 tys. zł – mówi mł. insp. R. Hahn. – Dzięki tej kwocie i pieniądze z pozostałych dwóch dzielnic będzie nas stać – jako jedną jednostkę w Krakowie – na zakup nieznanakowanego radiowozu, z którego będą korzystać nasi policjanci z sekcji kryminalnej.

(MADE)

Oficer dyżurny Komisariatu V, ul. Zamoyskiego 20/22, tel. 615-29-16

KRONIKA DZIELNICY XIV

CZYŻYNY



Dzielnica kontrastów

Parki i hipermarkety

Dzielnica XIV, która jeszcze do niedawna była kojarzona przede wszystkim z byłym lotniskiem, teraz stała się miejscem, do którego w weekendy ciągną tłumy krakowian na zakupy do supermarketów: Selgros, M1 i Carrefour.

– Staramy się, aby współpraca z wielkimi sieciami handlowymi układała się dobrze. W wielu przypadkach hipermarkety sponsorują nasze imprezy, fundując np. nagrody dla uczestników. Mamy też jednak skargi – niedawno mieszkańcy zwrócili nam uwagę na hałas, który powodowały samochody dostawcze, czekające w nocy przed Selgrossem. Dzięki współpracy z władzami sklepu udało nam się rozwiązać ten problem – mówi Jerzy Woźniakiewicz, przewodniczący Dzielnicy XIV.

Dzielnica podzielona jest wyraźnie na trzy części. Nowe Czyżyny to przede wszystkim blokowska. Radni nie mają możliwości, aby ingerować w tamtejszy układ drogowy – remontować chodniki czy łatać dziury na drogach, ponieważ większość tego terenu należy do spółdzielni mieszkaniowych. W starych Czyżynach dominuje zabudowa jednorodzinna. Tamtejsi mieszkańcy mają nadzieję, że dzięki pomocy dzielnicy uda im się wywalczyć budowę oświetlenia na ciemnych ulic-

kach czy remont chodników. Najbardziej zaniebany jest Lęg, gdzie na niektórych ulicach nie ma nawet kanalizacji. – *Pojawiła się szansa, że ulice z Łegu zostaną włączone do programu „Woda dla wszystkich”* – informuje Jerzy Woźniakiewicz. Program ten zakłada, że do roku 2006 założona zostanie kanalizacja dla prawie wszystkich mieszkańców Krakowa.

W „czternastce” działa tylko jeden dom kultury i jedna biblioteka. Mieszkańcy mają jedną atrakcję, której mogą pozazdrościć im pozostali krakowianie – największy park w mieście. Park Lotników Polskich zajmuje prawie 60 ha powierzchni (w niewielkiej części znajduje się na terenie Dzielnicy II).

W Dzielnicy XIV znajduje się także park Dywizjonu 303 zajmujący prawie 5 ha. To jedno z dwóch miejsc w Krakowie, gdzie władze miasta przeprowadzają akcję straszenia ptaków (drugie jest na Plantach) po to, aby spacerującym zaoszczędzić widoku i zapachu ptasich odchodów. W parku Dywizjonu 303 ptaki odstraszało się od 2001 roku dwiema metodami. Pierwsza z nich – hukowa – polegała na oddawaniu wystrzałów z armatki wypełnionej gazem. Zarząd Gospodarki Komunalnej zrezygnował z niej jednak na prośbę mieszkańców, którzy narzekali na hałas. Teraz stosuje się metodę z użyciem nadajnika, emitującego ultradźwięki nieprzyjemne dla ptaków oraz odgłosy drapieżników. (AM)

Wszystko o Dzielnicy XIV

Powierzchnia: 1079 ha

Liczba ludności: ok. 23 tys.

Siedziba Rady Dzielnicy XIV: 31-869 Kraków, os. Dywizjonu 303 nr 34 tel./fax 647-15-66, tel. 647-61-64, e-mail: rada@dzielnica14.krakow.pl, strona www.dzielnica14.krakow.pl

Rada Dzielnicy XIV: Jerzy Woźniakiewicz (przewodniczący) Jerzy Ciepela (zastępca przewodniczącego), Aleksy Gałka, Joanna Jastrzębiec-Czepielewska, Edward Kasztelaniec, Maciej Andrzej Kotarba, Zofia Kowalska, Bogdan Krupa, Wojciech Krzysztonek, Anna Moksa, Danuta Nawrocka, Marta Sadowska, Bożena Stanek, Barbara Stolińska, Tadeusz Surma, Anna Turczyk, Maciej Turkiewicz, Zbigniew Ulmaniec, Przemysław Wy-pasek, Regina Zadęcka, Zofia Ziarkowska.

Dyżury członków Zarządu Dzielnicy: drugi poniedziałek miesiąca, w godz. 16-18. Członkowie Zarządu Dzielnicy przyjmują również mieszkańców w dowolnym dniu tygodnia – po wcześniejszym ustaleniu godziny z pracownikiem biura.

Dyżury kierownika Rewiru III Dzielnicowych: drugi i czwarty poniedziałek miesiąca, w godz. 16-18.

Poznaj swego przewodniczącego

Jerzy Woźniakiewicz, przewodniczący Dzielnicy XIV, ukończył politologię i nauki społecznej na Akademii Pedagogicznej, pracuje w Oddziale Prasowym Kancelarii Prezydenta Miasta Krakowa. W Radzie Dzielnicy zasiada trzecią kadencję. Podczas studiów członek Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Był dziennikarzem, a później redaktorem naczelnym studenckiego magazynu „Nowy Legion”. W połowie lat 90. kierował najpierw krakowskim, a następnie małopolskim Związkiem Strzeleckim „Strzelec”. Interesuje się fotografią. Hobbistycznie administruje serwerami Linux, tworzy strony internetowe. Lubi jeździć samochodem terenowym po bezdrożach (ma uaza). Rekreacyjnie uprawia strzelectwo,



Fot. Anna Kaczmarz

a niedawno zainteresował się spadochroniarstwem.

Członek stowarzyszeń Inicyjatywa Nowohucka oraz Instytut Bezpieczeństwa Publicznego. Bezpartyjny.

Zagospodarowanie hangaru

Dwa pomysły



Hangar po lotnisku

Fot. Anna Kaczmarz

Budynki należące do byłego lotniska na terenie Czyżyn na razie stoją puste. Pojawiły się już dwa konkurencyjne pomysły na ich zagospodarowanie. Dzielnica XIV chce tam stworzyć ośrodek socjoterapeutyczny dla młodzieży, a Urząd Miasta planuje zagospodarowanie tego terenu na Port Sztuki.

„Czternastka” chciałaby, aby w czterech budynkach na terenie lotniska zaczął działać pierwszy na tym terenie ośrodek socjoterapeutyczny. – *Pragniemy, aby prowadziła to fundacja „U Siemachy”* – mówi Jerzy Woźniakiewicz, przewodniczący Dzielnicy XIV. Ostatnio Rada Dzielnicy zwróciła się z wnioskiem do prezydenta

o powołanie międzywydziałowego zespołu, który zająłby się tą sprawą.

Projekt Portu Sztuki, czyli Muzeum Sztuki Współczesnej, został przygotowany w Urzędzie Miasta w ciągu ostatnich miesięcy. Ministerstwo Kultury chce utworzyć w Polsce 17 muzeów sztuki współczesnej, a krakowski Port Sztuki byłby jednym z nich.

Muzeum miało powstać na terenach po lotnisku w Czyżynach. W hangarze lotniczym o pow. 1,9 tys. m kw. mogłyby być eksponowane dzieła sztuki współczesnej. W Porcie Sztuki znalazłoby się miejsce na pracownię twórcze oraz na siedzibę stowarzyszeń wspierających rozwój kultury. Wszystkie bu-

Z życia dzielnicy

● „Czternastka” po raz pierwszy rozdzieliła pieniądze na granty dla organizacji pozarządowych. Prawie 3 tys. zł otrzymało Stowarzyszenie Młodych Internautów „Świat w oknie” – na zorganizowanie ligi piłkarskiej dla dzieci i młodzieży. Parafia św. Alberta dostała 8 tys. zł na kolonię letnią w Rewalu dla najbardziej potrzebujących dzieci, a Parafialny Klub Sportowy „Albertus” – 12 tys. zł na kolonię we Władysławowie.

● Na dopłaty do obiadów i drugich śniadań dla uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów w tym roku przeznaczone zostanie 36 tys. zł.

● W ubiegłym roku radni z dzielnicy doprowadzili do przejęcia przez miasto „Klubu 303” od spółdzielni mieszkaniowej. Teraz jest to jedyna placówka kulturalna na terenie Czyżyn, a dzielnica dofinansowuje prowadzone tam zajęcia.

● Dziesięć tys. zł z budżetu „czternastki” wydane zostało na dofinansowanie wyjazdów śródrocznych dla najbardziej potrzebujących uczniów.

● Na profilaktykę zdrowotną w tym roku dzielnica przeznaczy 30 tys. zł. Za te pieniądze wykonane zostaną bezpłatne szczepienia przeciwko grypie, szczepienia przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B oraz badania profilaktyczne i leczenie wad postawy.

● Cztery razy w roku dzielnica wydaje pismo „Echo Czyżyn”; poprzez pocztę trafia ono do wszystkich mieszkańców.

● W tym roku 1,5 tys. zł dzielnica wyda na sterylizację bezdomnych kotów. (AM)



Fot. Anna Kaczmarz

Dzielnica z dwóch wsi

Z lotniskiem i ciepłownią

Dzielnica XIV składa się z dwóch historycznych wsi: Czyżyn i Łęgu. Obie zostały włączone do Krakowa w roku 1941. Teraz te dawne posiadłości klasztorne kojarzone są przede wszystkim z przemysłem: tu mieści się park technologiczny, zakłady tytoniowe, elektrociepłownia.

Nazwa Dzielnicy XIV Czyżyny pochodzi od niejakiego Czyra. W XIII wieku jego imię zapisywano jako Cyrino, Cirin czy Cirini. Dopiero dwa wieki później pojawiła się nazwa Czyżyny i utrwaliła się z pisownią przez „ż” pod wpływem wyra-

zu „czyż”, oznaczającego gatunek ptaka.

Wieś znajdowała się przy drodze handlowej do Wiślicy. Ze wzmianki z roku 1217 wynika, że Leszek Biały podarował klasztorowi Bożogrobców w Miechowie karczmę w miejscu zwanym Czyżyny. Od 1222 r. wieś podlegała parafii cystersów w Mogile, którzy dostali zezwolenie na lokowanie tej wsi na prawie niemieckim. W 1345 r. w Czyżynach stacjonowała wojska króla czeskiego Jana Luksemburskiego.

W roku 1787 w Czyżynach przebywał Stanisław August Poniatowski, witany przez szlachtę z województwa krakowskiego. Pod koniec XVIII wieku mieszkało tam ok. 600 osób, stało 100 domów, dwór z folwarkiem i karczmą. W drugiej połowie XIX wieku liczba mieszkańców zwiększyła się do 800, a wieś wzbogaciła się o jednoklasową szkołę lu-

dową. W 1899 r. wybudowano stację kolejową z Krakowa do Kocmyrzowa, przebiegającą przez Czyżyny.

W drugiej połowie XIX wieku na terenie wsi powstał fort Pszorna, który nie dotrwał do naszych czasów; zburzono go w latach 50. ubiegłego wieku. Na początku XX wieku, przed I wojną światową, na polach Czyżyn, Rakowic i Bieńczy wybudowano lotnisko wojskowe, natomiast w 1922 roku oddano do użytku lotnisko cywilne. Lotniska zostały zlikwidowane w związku z rozbudową Nowej Huty i od roku 1963 mieści się tu Muzeum Lotnictwa. Były hangar lotniczy zajęła zajezdnia autobusowa.

W latach 1937-38 w Czyżynach wybudowano zakłady tytoniowe, a rok później został oddany do użytku kościół św. Judy Tadeusza Apostoła. Tuż po II wojnie światowej w Czyży-

nach mieszkało ponad 2,8 tys. osób.

Park Lotników Polskich powstał w 1966 roku; w latach 80. XX wieku wybudowano obok miasteczko akademickie AWF oraz budynki Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej wraz z domami studenckimi. Obecnie w Czyżynach rozbudowuje się Park Technologiczny Politechniki Krakowskiej.

Od XIX wieku do Czyżyn należy Łęg. To nazwa miejscowa, pochodząca od podmokłego obniżenia terenu. W najstarszych zapisach brzmiała: Lank, Lang i Łag. Wieś była własnością klasztoru Cystersów w Mogile. Pod koniec XVIII wieku na terenie Łęgu znajdowało się ok. 50 domów, w których mieszkało 350 osób. W latach 1976-90 w Łęgu powstało studio telewizyjne.

(AM)

Prostowanie uczniów

U 31 proc. dzieci, przebadanych w ubiegłym roku za pieniądze Dzielnicy XIV, stwierdzono wady postawy.

W ubiegłym roku przebadano 355 dzieci. Byli to uczniowie I klas szkoły podstawowej i I klas gimnazjum, a także wyznaczone przez dyrekcje szkoły osoby z rodzin ubogich. W Szkole Podstawowej nr 155 badaniami objęto także czwartoklasistów, którzy uczestniczyli w akcji również w poprzednich latach. Dzięki temu lekarze będą mogli ocenić u nich postępy w leczeniu wad postawy.

U badanych uczniów najczęściej występowały wady kończyn dolnych oraz różnego stopnia skoliozy. W porównaniu z poprzednim rokiem - liczba osób ze skoliozą zwiększyła się z 22 do 26 proc. Na konsultację lekarskie skierowano 101 dzieci z najważniejszymi schorzeniami, co stanowi 28 proc. badanej populacji (więcej o 4 proc. niż w roku ub.).

Badania profilaktyczne wad postawy w „czternastce” prowadzone są od roku 1999. Nie ograniczają się do zdiagnozowania wad, ale polegają także na przeprowadzaniu akcji edukacyjnej. Przed badaniami, a także po nich organizowane są spotkania z rodzicami, na których lekarze omawiają wyniki badań oraz niezbędne działania profilaktyczne albo terapeutyczne. Wszyscy rodzice dostają wydruk wyników swojego dziecka. Efektem działań profilaktycznych jest także zorganizowanie w niektórych szkołach gimnastyki korekcyjnej.

Badania przeprowadzał NZOZ Krakowski Ośrodek Diagnostyki Kregostupa. Dzieci były diagnozowane z użyciem techniki komputerowej, która pozwala na bardziej precyzyjną ocenę postawy dziecka. Uczniowie, u których stwierdzono wady, będą pod stałą kontrolą lekarską.

(AM)

Samoobrona i kamizelki

Dla Rady Dzielnicy XIV w tej kadencji jednym z priorytetów jest poprawa bezpieczeństwa. Sporo pieniędzy w dzielnicowym budżecie przeznaczane jest na dofinansowanie policji, Straży Miejskiej i straży pożarnej, a także na programy profilaktyczne dla młodzieży.

Na zakup kamizelek kuloodpornych dla policjantów dzielnica przeznaczyła w ubiegłym roku 8 tys. zł, oprócz tego 9 tys. zł wydała na wyposażenie pomieszczeń dla dzielnicowych, a 2 tys. zł na zakup materiałów dydaktycznych dla policyjnego specjalisty ds. nieletnich. Straż Miejska otrzymała 5 tys. zł na dodatkowe patrole oraz 3 tys. na dofinansowanie zakupu radiowozu. Dzielnica przekazała także 8 tys. zł na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki Państwowej Straży Pożarnej przy Szkole Aspirantów Pożarnictwa.

(AM)

Pomiędzy policję, Straż Miejską i straż pożarną podzielona została również kwota 7 tys. zł w ramach zadania „Bezpieczny Kraków”. Pieniądze te przeznaczone zostały na zakup sprzętu pożarniczego. W tym roku dzielnica przeznaczyła także po 15 tys. zł dla policji, Straży Miejskiej i straży pożarnej.

W szkołach na terenie Czyżyn w ubiegłym roku przeprowadzono szkolenia w ramach programu „Bezpieczna szkoła, bezpieczna ulica”; Andrzej Kapko, emerytowany oficer CBS i ekspert ds. walki z narkotykami, prowadził spotkania z rodzicami, uczniami i nauczycielami. Oprócz tego mieszkanki dzielnicy miały okazję wziąć udział w bezpłatnych dwutygodniowych kursach samoobrony. Wprowadzono także dyżury dla kierowników dzielnicowych.

Przede wszystkim chodniki

Dokończenie modernizacji ulicy Śliwkowej to główna inwestycja drogowa Dzielnicy XIV. - W ubiegłym roku udało nam się uzyskać na ten remont pieniądze z budżetu miasta. W tym roku planujemy zakończenie prac - mówi Jerzy Woźniakiewicz, przewodniczący Dzielnicy XIV.

W tegorocznym budżecie „czternastki” znalazły się także pieniądze na wykonanie parkingu przy ul. Hynka - koło kościoła. Niestety, odwołania właścicieli sąsiednich działek od kilku lat blokują wydanie pozwolenia na budowę dla tej inwestycji. Poza tym inwestycje drogowe to przede wszystkim remonty chodników: przy ul. Stelli-Sawickiego, Włodarczyka, Hynka, Kłosowskiego, Wężyka, Gałczyń-

skiego, Kremskiego, Marii Dąbrowskiej, przy Szkole Podstawowej nr 155, przed wejściem do Żłobka nr 12.

Inne inwestycje drogowe są na etapie przygotowania dokumentacji. W tym roku wykonany ma zostać projekt drogi dojazdowej do filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Sołtysowskiej. Przygotowywana jest również dokumentacja modernizacji ul. Siwka oraz ul. Cichociemnych AK.

Jednym z priorytetów czyżyńskich radnych jest likwidacja niebezpiecznych, słabo oświetlonych miejsc. Dzielnica chce zamontować oświetlenie na następujących ulicach: Zapusta, Zajęcza, Poleska, Włodarczyka oraz na os. 2 Pułku Lotniczego.

(AM)

Imprezy Dzielnicy XIV

Dla dzieci, kierowców lub ubogich

▲ Co roku „czternastka” organizuje imprezę plenerową „Dzielnica Czyżyny - Dzieciom”. Na terenach Muzeum Lotnictwa Polskiego można wtedy m.in. obejrzeć skoki spadochronowe i pokazy sprawnościowe jednostek specjalistycznych. W tym roku dzieci miały także okazję wejść na chwilę do balonu uwiązane na linie, mogły obejrzeć od środka samoloty. W czasie imprezy wypuszczonych zostało w powietrze tysiąc kolorowych baloników. Udział w plenerze wzięli policjanci, strażnicy miejscy oraz strażacy, którzy przeprowadzili konkursy związane z bezpieczeństwem.

▲ Na początku br. przy hipermarkecie M1 odbyła się akcja „Bezpieczna zimowa jazda”, zorganizowana przez dzielnicę wspólnie z Polskim Stowarzyszeniem Motorowym. Instruktorzy uczyli m.in. - jak prawidłowo wyjść z poślizgu i jak zachowywać się na oblodzonej drodze.

▲ Dzielnica XIV była w tym roku współorganizatorem obchodów 20-lecia powstania Żłobka nr 12.

▲ „Czternastka” przygotowuje co roku wigilię dla samotnych w parafii św. Brata Alberta oraz imprezy mikołajkowe; ostatnia odbyła się w Szkole Podstawowej nr 155.

▲ Dzielnica XIV blisko współpracuje z Muzeum Lotnictwa - jest współorganizatorem Małopolskiego Pikniku Lotniczego, który odbędzie się w najbliższy weekend na terenach muzeum.

(AM)



Fot. Anna Kaczmarz

Mimo że teren Czyżyn nie należy do dużych, nie brakuje tutaj - zdaniem policji - zagrożeń dotyczących bezpieczeństwa. Nic dziwnego - dwa ogromne osiedla mieszkaniowe, zakłady tytoniowe i elektrociepłownia, aż trzy centra handlowe oraz dwie uczelnie dostarczają policji sporo pracy. Dlatego niektórych przestępstw, np. oszustw czy kradzieży, na terenie Dzielnicy XIV jest nawet więcej niż w - należącej do tego samego komisariatu - starej i dużo większej części Nowej Huty.

W ubiegłym roku VIII Komisariat na os. Zgody przejął (po reorganizacji krakowskiej policji) teren tej dzielnicy. Po tym czasie widać już, że pracy funk-

cjonariuszom tutaj nie brakuje. Spośród zanotowanych w br. ponad 2 tys. przestępstw, jakie zgłoszono do jednostki na os. Zgody, połowa dotyczy Czyżyn. Problemem oprócz włamań do mieszkań czy obiektów są tam przede wszystkim kradzieże, oszustwa i wyłudzenia. Wynika to przede wszystkim z faktu, że oprócz dwóch osiedli na terenie starego lotniska - czyli os. 2 Pułku Lotniczego i Dywizjonu 303 - mieszczą się tam aż trzy hipermarkety oraz Centrum Likwidacji Szkód PZU przy al. Pokoju.

Najniebezpieczniej w osiedlach i hipermarketach

Tysiąc przestępstw w pół roku

Zdaniem podinspektora Marka Woźniczki, komendanta Komisariatu VIII, czyżyńskie blokowiska, w których mieszka sporo młodych ludzi, stwarzają pewne zagrożenia, ale nie są - jak uważa wielu krakowian - rejonem szczególnie niebezpiecznym. - Opinii, że w Nowej Hucie zdarzeń kryminalnych jest więcej niż w innych częściach miasta, nie potwierdzają statystyki. Na terenie naszej jednostki, mającej pod opieką największy (oprócz podgórskiego komisariatu) obszar w Krakowie, popełniana jest tylko jedna dziesiąta wszystkich

przestępstw w mieście - tłumaczy komendant M. Woźniczka. - Oczywiście tak jak wszędzie - są tutaj miejsca specjalnie zagrożone, np. dotyczy to budynków znajdujących się po drugiej stronie os. Oświecenia czy centrów handlowych. Jednak jest to przede wszystkim przestępczość pospolita.

Oprócz kradzieży przedmiotów oraz oszustw na terenie Czyżyn zdarzają się rozboje, ale już do kradzieży samochodów dochodzi tutaj dość rzadko. W tej części miasta - w dzielnicach XIV i XVIII - jest takich prze-

stępstw około 170 rocznie. Więcej w pierwszej z dzielnic, ale powód tego jest jeden - mieszkańcy tam po prostu młodszy ludzie, mający lepsze auta. Raczej incydentalne są zdarzenia na terenie dwóch uczelni - AWF i Politechniki Krakowskiej oraz zakładów pracy.

Choć policja ustala połowę sprawców zdarzeń, zgłaszanych z terenu „czternastki”, zagrożeni nadal przybywa. Sprzyja temu zarówno spora anonimowość, tłumy przewijające się przez trzy hipermarkety, jak i coraz

większe animozje pomiędzy kibicami - chuliganami.

- Radni dzielnicowi doskonale znają te wszystkie problemy, zresztą o wielu sami nas informują. Staramy się wspólnie temu zaradzić - mówi podinsp. M. Woźniczka. - Sprzyja temu także stała pomoc finansowa z ich strony. Rokrocznie dostajemy od samorządu pieniądze na zakup kamizelek kuloodpornych. Dzięki dofinansowaniu z „czternastki” wyposażyliśmy pokoje dla rewiru dzielnicowych pracujących w Czyżynach, a część pieniędzy poszła na sprzęt komputerowy oraz materiały prewencyjne akcji „Unikaj zagrożeń”.

(MADE)

Oficer dyżurny Komisariatu VIII, os. Zgody 10, tel. 615-29-10.

KRONIKA KRAKOWSKA

2 osoby poniosły śmierć

Nie ustąpił?

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj, około godziny 6.40, na ulicy Stella-Sawickiego. Zginął 76-letni mężczyzna, który stał na przystanku autobusowym. Ponadto całkowicie zniszczona została wiatra przystanku MPK.

Z wstępnych ustaleń wynika, iż samochód daewoo lanos, wyjeżdżający z osiedla Dywizjonu 303, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu (wszystko będzie jeszcze badane - zastrzeża policja); lanos skręcał w prawo z pasa przeznaczanego do jazdy w lewo, nadto skręt jest tam warunkowy (zielona strzałka) - powiedziano nam.

W wyniku tego manewru doszło do zderzenia z audi jadącym ul. Stella-Sawickiego.

Uderzenie było tak silne, iż audi - pchnięte przez lanosa - wpadło na chodnik, a następnie potrafiło 76-letniego mężczyznę, który stał na przystanku autobusowym MPK (podobno sprawdzał akurat rozkład jazdy). Wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz prowadził akcję reanimacyjną, ale nie udało się już uratować ranego; mężczyzna w wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

Z informacji uzyskanych od policji wynika, że obaj kierowcy byli trzeźwi.

Do śmiertelnego wypadku doszło również wczoraj, około godziny 8, na drodze w Pasterniku. Opel potrafił tam 83-letnią kobietę, która zginęła na miejscu.

(J.ŚW)



Przystanek autobusowy przy ul. Stella-Sawickiego

Fot. Anna Kaczmarz

Czekając na euro

Następne w kolejce

Władze miasta złożyły 6 wniosków o przydział pieniędzy unijnych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. We wrześniu będzie można składać następne wnioski o dofinansowanie.

Miasto stara się o przyznanie pieniędzy unijnych w ramach ZPORR na: wybudowanie muzeum sztuki współczesnej Port Sztuki na terenie Czyżyn, modernizację i rozbudowę ul. Monte Cassino-Kapelanka-Brożka, przebudowę ul. Księcia Józefa, odwodnienie os. Rybitwy-Przewóz, budowę centrum kulturalnego „Kwartal św. Wawrzyńca” na Kazimierzu, a także utworzenie sieci informacji miejskiej. - W lipcu i sierpniu projekty będą oceniane przez eksper-

tów, a we wrześniu zarząd województwa małopolskiego zatwierdzi listę tych, które otrzymają dotacje - powiedziała Monika Piątkowska, dyrektor Wydziału Strategii Urzędu Miasta.

We wrześniu miasto chce zgłosić kolejnych 7 projektów: budowę ścieżek rowerowych, rewitalizację zabytkowych parków: Strzeleckiego, Kościuszki i Decjusza, międzynarodową kampanię promocyjną Krakowa, rozwój infrastruktury teleinformatycznej usprawniającej zarządzanie miastem, promocję Kazimierza, budowę Centrum Aktywnego Wypoczynku na stadionie KS „Borek”, działalność Biura Lokalnego dla aktywizacji społeczności Kazimierza.

(AM)

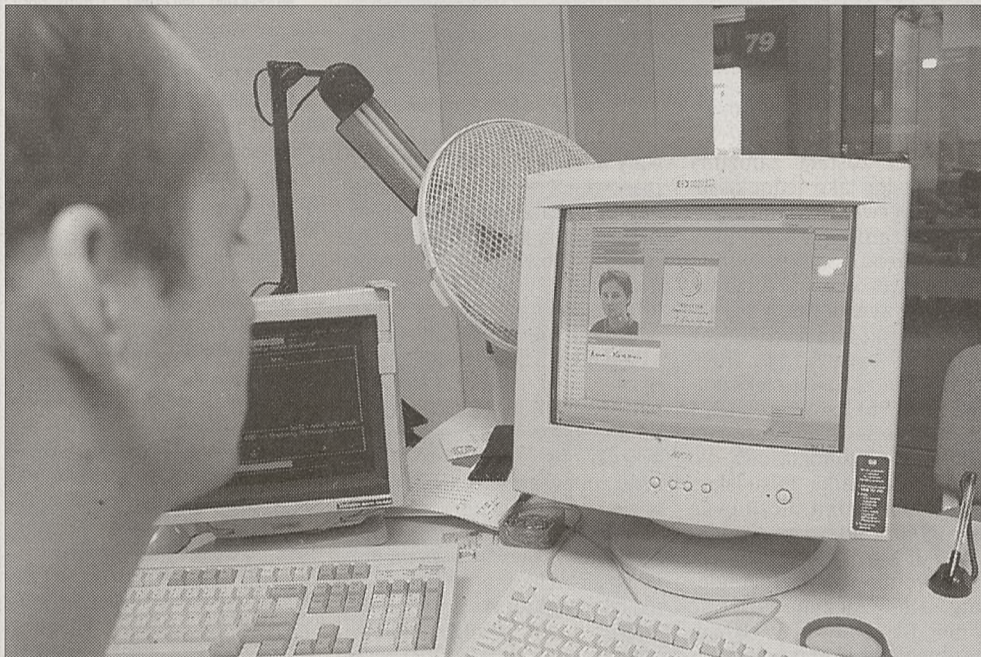
Z kroniki wypadków

Na ul. Goszczyńskiego kierująca oplem astra potrafiła rowerzystę, który odniósł ogólne obrażenia ciała. W Jerzmanowicach z kolei, o godz. 15, skoda potrafiła 83-letniego rowerzystę, który doznał urazu głowy. Strażacy gasili pożar altany na terenie ogródków działkowych przy ul. Kamińskiego. Policja Drogowa interweniowała w Krakowie i w powiecie krakowskim w 4 wypadkach oraz w 26 kolizjach.

(WES)

Zaszyfrowane, Internetem

- Cieszymy się, że będziemy mieli w Krakowie - chyba jako jedyni - nowy, niezawodny system przesyłania danych; zamierzamy jednak przez jakiś czas dodatkowo wysyłać również płytki z danymi - mówi kierownik Gajoch.



Nowy system ma zapewnić, że wszystko będzie przekazywane do Warszawy na bieżąco - każdego dnia

Fot. Anna Kaczmarz

Przesyłanie danych, potwierdzanie czy doszły, wozenie ich na płytach, utajniona poczta itd. - sprawa przekazywania z Krakowa do Warszawy informacji niezbędnych do przygotowania dowodów osobistych mocno się skomplikowała w ostatnich miesiącach, gdyż teletransmisja danych okazała się zawodna. Jak się dowiedzieliśmy, w Wydziale Spraw Administracyjnych „ekipa z Warszawy” przygotowywała wczoraj specjalne stanowisko do przesyłania zaszyfrowanych informacji Internetem.

Problemy z dowodami osobistymi, a dokładniej - z systemem przesyłania danych i komputerowym ich przetwarzaniem, zaczęły się kilka miesięcy temu. Z Krakowa dane przekazywane są z pomocą teletransmisji do Warszawy, ale nie wszystkie docierały do celu, gdyż - jak się okazało - komputer wybierał wnioski na chybił trafił i część danych (bo komputer już do nich nie wracał) zostawała w sieci; takich przypadków wyłapywano w Krakowie tysiące. Zdecydowano, że - niezależnie od teletransmisji - wszystko będzie nagrywane w Krakowie na płytce CD i przesyłane pocztą kurierską do Warszawy. Tak więc obecnie stosowany jest podwójny system przekazywania danych (potrzebnych do wyrobienia dowodów) z Krakowa. Niezależnie od teletransmisji co tydzień informacje na płytce CD przekazywane są do Urzędu Wojewódzkiego, a stamtąd - tajną pocztą - płyta wędruje do stolicy. I tak dzieje się od kilku miesięcy, by niesprawna teletransmisja nie stała się przyczyną opóźnień w przygotowaniu dowodów.

Także to okazało się jednak w ostatnim okresie niewystarczające, gdyż zawodzi cały system rejestrowania wniosków.

Program komputerowy, zastosowany (przy przygotowywaniu dowodów osobistych) przez Centrum Personalizacji Danych Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, przewiduje konieczność odnotowywania w systemie wszystkich kroków i informowania o nich (w naszym przypadku Oddziału Spraw Obywatelskich, który zajmuje się w Krakowie dowodami osobistymi). Program powinien pokazywać m.in., że dane wyszły z Krakowa, że zostały przyjęte w Warszawie, że są zarejestrowane, że dowód został przygotowany, że wysłano go do Krakowa itp. Zdarza się, że w Krakowie jest już konkretny dowód - dostarczony z Warszawy - ale nie można go wydać, gdyż w komputerze nie zostało odnotowane, że został on do Krakowa wysłany. Bez takiej adnotacji (wpisywanej automatycznie do systemu) nie można np. wydać dowodu.

- Jesteśmy bodaj pierwszym miastem w Polsce, w którym za-

stosowany zostanie nowy system przesyłania danych - Internetem, ze specjalnego stanowiska - powiedział nam wczoraj Henryk Gajoch, kierownik Oddziału Spraw Obywatelskich Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa. - Ten nowy system ma zapewnić, że wszystko będzie przekazywane na bieżąco - każdego dnia.

Urząd przyjmuje dziennie około 300 - 400 wniosków o wymianę dowodów osobistych (wydział pracuje codziennie do godziny 18; najluźniej jest podobno w godz. 8 - 10 oraz 14 - 16). Na nowy dokument, mimo wszystkich perturbacji, a dzięki dodatkowym zabezpieczeniom stosowanym do tej pory przez Kraków, czeka się ok. 4 tygodni.

- Cieszymy się, że będziemy mieli w Krakowie nowy, podobno niezawodny system przesyłania danych, ale na razie - na wszelki wypadek - będziemy jeszcze przez jakiś czas wysyłać również płytki - mówi kierownik Gajoch. (J.ŚW)

Urząd w sklepie

Wielu krakowian pamięta jeszcze delikatesy przy Rynku Kleparskim. Teraz w tym lokalu będą pracować miejscy urzędnicy.

- Czy miasto może sobie pozwolić na takie marnotrawstwo pieniędzy? - pyta jeden z naszych Czytelników. - Tyle było szumu o to, że gmina nie ma pieniędzy dla wspólnot mieszkaniowych, a tymczasem tak atrakcyjny lokal handlowy nie jest wystawiany na przetarg, tylko rezerwowany dla urzędników. Przecież w tym miejscu stawki czynszu przekraczają 100 zł za metr kwadratowy, co oznacza, że miesięczny dochód to co najmniej kilkanaście tysięcy złotych.

Krystyna Paluchowska, kierownik oddziału prasowego w Kancelarii Prezydenta UM, podkreśla, że wprawdzie w lokalu będą pracować urzędnicy, ale będą oni przede wszystkim służyć krakowianom, bo znajdzie się tam punkt obsługi mieszkańców, gdzie załatwiane będą sprawy związane z najmem mieszkań. - Gmina ma obowiązek zapewnienia mieszkańcom sprawnej obsługi i ten lokal był niezbędny - tłumaczy Krystyna Paluchowska. - W tym rejonie miasta nie było innego wolnego lokalu o takiej powierzchni, która jest nam potrzebna. Mieszkańcy mają prawo do punktu obsługi w takim miejscu, do którego łatwo się dostać i koszty nie mają w tym przypadku żadnego znaczenia. (GEG)

Notujemy

■ **ZACZĘLI OD GOŁĘBIA.** Za pobicie odpowiedzią przed sądem trzej studenci krakowskich uczelni, zatrzymani na Plantach przez policjantów I Komisariatu. Idący Plantami młodzi ludzie najpierw usiłovali kopnąć gołębia. Gdy przechodzień zwrócił im uwagę - zaczęli rzucać w niego butelkami po alkoholu. Byli jednak tak pijani, że nie trafili; rozłoszczeni podbiegli więc do niego, przewrócili go i zaczęli kopać. Po kilku minutach wszyscy zostali ujęci przez wezwany patrol policji. (wes)

■ **OBEZWŁADNIONY I ZAKUTY.** Na Plantach przy Siennej funkcjonariusze Straży Miejskiej zauważyli młodego mężczyznę, zmierzającego z nożem w rękę w kierunku innego mężczyzny - narodowości arabskiej. Gdy krzyknęli w jego stronę, by rzucił nóż, ten odwrócił się i ruszył z nożem w rękę w kierunku strażników. 21-letni agresor został więc obezwładniony pałąk tonfa i zakuty w kajdanki. Przy obywatelu Algierii także znaleziono nóż. Obu mężczyzn przewieziono do komisariatu policji przy ul. Szerokiej. (wes)

■ **ZNALAZŁA SIĘ.** Na ul. Sławkowskiej strażnicy miejscy wylegitymowali trzy osoby nieletnie, palące papierosy. Okazało się, że jedna z nich - 15-letnia mieszkanka Liszek - była poszukiwana jako uciekinierka z Domu Dziecka w Krzeszowicach. (wes)

■ **UTRUDNIENIA W RUCHU.** Na ul. Biskupiej - w związku z układaniem kabla - do 28 czerwca zagrodzona będzie część jezdni (korytarz dla pieszych) na ok. 60-metrowym odcinku, od skrzyżowania z ul. Łobzowską. (jś)

■ **ZA BRAK RACHUNKÓW.** Strażnicy miejscy, kontrolujący na Woli Duchackiej przestrzeganie przez właścicieli nieruchomości Ustawy o utrzymaniu czystości, ukarali mandatami 4 osoby, przeciw dwóm skierowali wnioski do sądu, a 12 puczuli. Głównym powodem wymierzenia sankcji był brak rachunków za wywóz nieczystości płynnych i stałych. (wes)

■ **ZMIANY W ZARZĄDZIE.** W zarządzie Dzielnicy XIV (Czyżyny) zaszły zmiany: z powodu wyjazdu na granicę z funkcji zrezygnował Przemysław Wypasek, a jego miejsce zajęła Regina Ządęcka. (wt)

Przyjmujemy Taksówkarzy tylko zachodnie samochody

2 666 444

RADIO TAXI

96-21

RABATY do 20%
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
0-800-114-199

Wygasa po 112 latach

„Myślę, że to dobrze, że zwykły świecki obywatel, broniący narodu zdobył armatę, aby nie stała się narzędziem zbrodni” – napisał jeden z uczniów



Szkoła Podstawowa nr 39 na Dąbiu

Fot. Anna Kaczmarska

W tym roku wygasa istniejąca przez 112 lat Szkoła Podstawowa nr 39 na Dąbiu. „Trudno sobie wyobrazić, że tego wszystkiego już nie będzie. Nie będzie sukcesów naszych uczniów, nie usłyszę ciepłych słów na temat opinii, jaką w środowisku miała SP nr 39, nie zobaczę wielopokoleniowych rodzin przyprowadzających najmłodszą generację do szkoły” – napisała dyrektorka szkoły Anna Marona.

W roku 1999 przeprowadzona została reforma edukacji, w wyniku której część szkół podstawowych przekształconych zostało w gimnazja. Tak stało również w przypadku SP nr 39 przy ul. Jachowicza. Szkoły podstawowe nie zostały jednak od razu zlikwidowane, nie przeprowadzano w nich jednak naboru do klas pierwszych. Teraz w SP pozostały już tylko dwie szóste klasy.

Dzisiaj odbędzie się w szkole uroczyste pożegnanie szóstoklasistów, a tym samym zakończenie działalności SP nr 39. Z tej okazji wydana została jubileuszowa gazetka „Kosyń”, w której nauczyciele

przypomnieli historię placówki. Szkoła została założona w 1892 roku jako jednoklasowa. Jej pierwszy dyrektor Stanisław Szarek założył przy szkole ogród. Sadził w nim drzewa owocowe, organizował kursy warzywnictwa i ogrodnictwa wśród nauczycieli oraz okolicznej ludności. W 1896 roku szkoła zostaje przekształcona w dwuklasową, w 1923 w czteroklasową, a dwa lata później w siedmioklasową. Po śmierci marszałka Piłsudskiego w 1935 roku uczniowie szkoły biorą udział w sypaniu kopca ku jego czci.

Po wojnie szkoła rozbudowuje się, zaczyna działać w niej harcerstwo. W latach 50. ubiegłego wieku katechetą był w niej ks. Józef Tischner, który potem napisał: „Gdy po wielu latach wspominam Szkołę Podstawową na Dąbiu mam przed oczyma pola zbóż i wystające z nich co kilka kroków drzewa owocowe. Wszystko tonie w promieniach słońca. Chodząc od tej szkoły również zimą, ale zimy nie pamiętam. Widać była to zawsze słoneczna szkoła”.

W 1992 zorganizowane zostały huczne obchody 100-lecia placówki. Z tej okazji uczniowie napisali prace na temat „Kim dziś dla nas jest patron szkoły Bartosz Głowacki”. W niektórych znalazły się takie „kwiatki”: „Patron naszej szkoły zobowiązuje mnie do głębokiej walki z nauką”, „Muszę się dobrze uczyć, żeby Bartosz Głowacki był ze mnie dumny”, „Myślę, że to dobrze, że właśnie zwykły świecki obywatel, broniący narodu zdobył armatę, aby nie stała się narzędziem zbrodni”.

Szkoła wychowała wielu olimpijczyków, brała udział w akcjach charytatywnych, pomagała domom dziecka. Miała własny hymn, którego autorem jest krakowski poeta Henryk Cyganik. Od 1999 roku w budynku przy ul. Jachowicza funkcjonuje już gimnazjum, które podobnie jak szkoła podstawowa nosi imię Bartosza Głowackiego. – *Chcielibyśmy, aby jej tradycje przejęło Gimnazjum nr 7, które pozostaje w tym budynku* – mówi Iwona Janek, która od września będzie dyrektorem szkoły.

(AM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

W GALERII ARCHITEKTURY SARP (pl. Szczepański 6) dziś o godz. 18 – w cyklu „Miasta Europy” – wykład prof. arch. Marka Kowickiego i dr arch. Agaty Kantarek pt. „Rzym”.

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW i Rozwoju Nowej Huty zaprasza dziś o godz. 17 do salonu „Galeria” w al. Róż 3 na spotkanie z Maciejem Mieziarem, autorem przewodnika po Nowej Hucie, po którym odbędzie się spotkanie budowniczych Nowej Huty (organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy budowali Nową Hute na wspominki).

W KAPITULARZU OJCÓW DOMINIKANÓW dziś o godz. 12 spotkanie kończącej projekt „Szkoła debaty”; temat: „Zjednoczona Europa ma przed sobą wielką przyszłość”. W debacie wezmą udział Janusz Sepiół, marszałek województwa małopolskiego i Jarosław Gowin, rektor WSE.

SPEKTAKL BALETOWY „Cztery pory roku Gałczyńskiego” (w wykonaniu zespołu Releve) dziś o godz. 17 w sali widowiskowej MDK przy ul. Beskidzkiej 30.

STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY (ul. Wietoria 15) zaprasza na zakończenie spotkań teatralnych – 25 bm. o godz. 18 spektakl w wykonaniu uczestników warsztatów pt. „Z Przemysła do Przeszowy”.

KONCERT CHÓRU Bellevue Christian High School Choir 27 bm. o godz. 20 w kościele oo. Franciszkanów (ul. Franciszkańska); wstęp wolny. W programie utwory sakralne, psalmy i muzyka gospel.

VITALIJ PIETRIANUK Z ZESPÓŁEM CZARNY KWADRAT zapraszają na wieczór z pieśniami Bułata Okudżawy dziś o godz. 20 do restauracji-klubu plastyków „Wyspińskiego” (ul. Łobzowska 3). Wstęp wolny.

KONCERT PIEŚNI I ARII OPEROWYCH (Mozart, Puccini, Karłowicz, Rodrigo) 27 bm. o godz. 19 w Domu Polonii (Rynek Główny 14). Wystąpią: Katarzyna Maksymowicz-Tokajuk – sopran, Anna Szyniarowska – fortepian. Bilety do nabycia przed koncertem.

NA BEZPŁATNE BADANIE (dotyczy samochodów ciężarowych i autobusów powyżej 3,5 tony) m.in.: luzu w układzie kierowniczym i zawieszaniu, ustawienia świateł, prawidłowości działania hamulców oraz analizę spalin zaprasza 26 bm. w godz. 8 – 18 Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, we współpracy z policją, do swoich stacji diagnostycznych przy ul. Makuszyńskiego 34 i Stawka 10.

W PIWNICY POD BARANAMI (Rynek Główny 27) 25 bm. o godz. 19 wieczór autorski Dany Rechowicz.

W OTWARTEJ PRACOWNI 25 bm. o godz. 19 (ul. Dietla 11) otwarcie wystawy Edwarda Woloskiego „For you and me” (manipulating Godard's „contempt”); pokaz czynnny do 30 czerwca – w poniedziałek i środę w godz. 16 – 18, w innych terminach po telefonicznym umówieniu się: 636-71-98.

W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (pl. Centralny) do 9 lipca „Języki Europy pół żartem, pół serio” – letnie spotkania z językami, zwyczajami i kulturą Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec oraz Szwecji. Spotkania odbędą się w formie warsztatów. Mogą przyjąć także ci, którzy jeszcze nie uczyli się tych języków. Muzyka – godz. 16 – 19: dziś (sala 120) hity zespołu ABBA i Die Toten Hosen. Gry i zabawy – godz. 11 – 14; 29 czerwca (sala 119) rozmówki francuskie – zdrowa nagroda; 30 czerwca (sala 120) quizy i konkursy – słodka nagroda; 1 lipca (sala 120) szwedzki chłód i niemiecki „Ordung” – słodka i zdrowa nagroda.

ZWIEDZANIE WIĘZI MARIACKIEJ – do 31 sierpnia – w każdy wtorek, czwartek i sobotę w godzinach: 9 – 11.30 i 13 – 17.30. Bilety w kasie Bazyliki Mariackiej: 5 zł (bilet normalny) i 3 zł (bilet ulgowy dla dzieci i młodzieży do lat 15).

SCENA „LOCH CAMELOT” (ul. św. Tomasza 17) zaprasza – 25 bm. o godz. 20.15 na „Różowy gorset w poziołmie”, czyli Kabaret Loch Camelot.

W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17) 26 bm. o godz. 16 „Twarze” wernisaż wystawy malarstwa i grafiki Zwy Milsteina.

FUNDACJA „ZWIERZĘTA KRAKOWA” szuka dobrych domów dla młodych, zaszczerpionych, nauczonych czystości kotów (wszystkie zwierzęta wysterylizowane). Informacje pod nr. tel.: 654-96-09, 282-85-85.

Patron po podstawówce

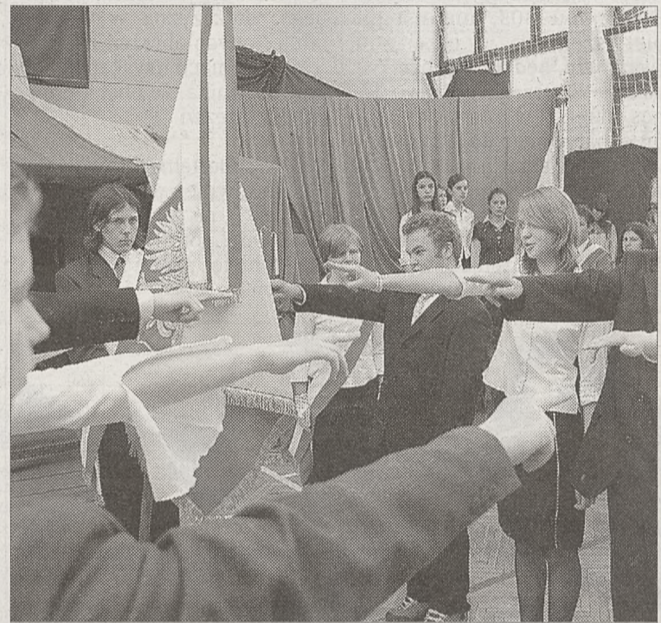
Sobieski na Złotym Rogu

Gimnazjum nr 18 przy ulicy Złoty Róg nadano wczoraj uroczystie imię Króla Jana III Sobieskiego. – *Tego patrona mamy po istniejącej tutaj Szkole Podstawowej nr 35, która wygasa w 2002 r. Wybrany został on na wniosek uczniów, rodziców, grona pedagogicznego (w części byłych nauczycieli SP 35) – zgodnie o tym postanowiliśmy – mówi Barbara Chmura, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 7, w którego skład wchodzi Gimnazjum nr 18.*

Podczas uroczystej mszy św. w kościele św. Wojciecha przy ul. Wesołej poświęcony został sztandar gimnazjum, który ufundowali rodzice – ręcznie haftowany, z wizerunkiem króla Sobieskiego. Odbędzie się ślu-

bowanie na sztandar, w języku polskim i francuskim, jako że szkoła jest dwujęzyczna (to jedyny taki w Małopolsce dwujęzyczny gimnazjum i liceum; jest tu podwojona liczba godzin francuskiego, część przedmiotów prowadzona jest w języku polskim i francuskim). – *Mamy znakomitego patrona – świetny dowódca, a zarazem mecenas nauki i sztuki. Był otwarty na współpracę z Zachodem, np. z Francją, miał też żonę Francuzkę – m.in. dlatego tak pasuje do naszej dwujęzycznej szkoły z francuskim* – wskazuje dyr. Barbara Chmura.

Z okazji nadania szkole imienia zorganizowano tu konkursy dotyczące Sobieskiego – na jego portret oraz pisanie listów do Marysieńki. (MM)



Fot. Piotr Kędziński

Trzymają się razem

Zjazd byłych więźniów obozów koncentracyjnych

Kilkudziesięciu członków Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych przybyło na V Okręgowy Zjazd, który odbył się wczoraj w Klubie Garnizonowym przy ul. Zyblikiewicza.

Obecnie w okręgu krakowskim (obejmującym dawne województwo krakowskie oraz Zakopane) jest ok. 300 członków. – *Działają oni w 9 klubach, skupiających więźniów poszczególnych obozów. Nasz związek istnieje od roku 1946, więc jest jednym z najstarszych tego typu w Polsce* – podkreśla Józef Rosołowski, prezes zarządu okręgu.

Większość członków związku przekroczyła już 80. rok życia. – *Trzymamy się razem. Chcemy zapewnić sobie i kolegom godne życie i odejście* – mówi prezes Rosołowski. Dlatego dla członków związku bolesna była decyzja o likwidacji oddziału dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych w Szpitalu im. Narutowicza.

(WT)

Dyżur prawnika

Dzisiaj o godz. 14 – 16, w redakcji „Dziennika Polskiego” (pok. 310), mec. Wiktor Sadowicz będzie udzielał porad prawnych. Zainteresowanych dyżurem prosimy o dokonanie zgłoszenia o godz. 8.00 – osobiście w redakcji przy ul. Wielopole 1 lub telefonicznie: 61-99-111.

Zostanie w mieszkaniu

Wyrzucenie Adama K. z domu oznaczałoby zasilenie szeregów bezdomnych

Najprawdopodobniej pozytywny finał znajdzie sprawa pana Adama K., o której pisaliśmy w „Dzienniku” w połowie kwietnia. Pan Adam miał być eksmitowany, ponieważ zajmował lokal gminny bez tytułu prawnego. Jak jednak stwierdziła Elżbieta Szczawińska, zastępca dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa, wyrzucenie Adama K. z domu będzie oznaczało zasilenie szeregów bezdomnych. Prezydent miasta postanowił więc mu pomóc.

Przypomnijmy, pan Adam K. mieszkał przez kilkanaście lat ze swoją ciotecznią babcią, która miała prawo najmu malutkiej garsonierki. Adam K. płacił i płaci nadal regularnie wszelkie opłaty związane z mieszkaniem, przeprowadził tam nawet

remont. Jego babcia zmarła w roku 1997. W latach 1999 i 2000 zwracał się o zalegalizowanie jego pobytu w kawalerce, ale – ze względu na niespełnienie kryterium pokrewieństwa – wnioski te były odrzucane. Po śmierci najemcy przejął lokal mogą jedynie dzieci, natomiast – zgodnie z ustawą – wnukowie, rodzeństwo, rodzice czy np. zięciowie, synowie pozostają bez możliwości uregulowania tytułu prawnego. Rada Miasta wprawdzie postanowiła trochę złagodzić restrykcyjną ustawę i wprowadziła zapis o najbliższym pokrewieństwie, ale to również naszego Czytelnika nie dotyczy.

Pana Adama ominęła też możliwość skorzystania z jednorazowej abolicji – skorzystać z niej mógł każdy, kto zajmował lokal bezprawnie dłużej niż 10 lat,

a wtedy od śmierci ciotecznej babci pana Adama minęły tylko 4 lata. Zapadł już wyrok o eksmisję, a pan Adam zwrócił się o pomoc do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Jak zauważyli radni, w ten sposób człowiek, który – mimo trudnej sytuacji – daje sobie radę i płaci za mieszkanie, stanie się kolejnym lokatorem noclegowni i przytulisk.

Komisja zwróciła się z wnioskiem do prezydenta miasta o udzielenie pomocy Adamowi K. i teraz prezydent zdecydował o podjęciu próby udzielenia takiej pomocy, a komisja pozytywnie zaopiniowała jego wniosek. – *Eksmisja pana Adama też pociągałaby za sobą koszty* – wyjaśnia Elżbieta Szczawińska. – *Mieszkanie trzeba by wyremontować. Pan K. trafiłby do schroniska dla bezdomnych, a mieszkanie zostałoby zwolnione tylko po to, aby wprowadzić tam kogoś innego z noclegowni.*

Jak mówi wicedyrektor Szczawińska, w podobnej sytuacji w Krakowie jest 215 osób i wdrożono już 67 wyroków eksmisyjnych, ale głównie z powodu niepłacenia należności za mieszkanie. Adam K. płacić zobowiązania regularnie.

(SIE)

Inspektorzy zapraszają

Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie zaprasza dziś do swojej siedziby przy pl. Szczepańskim 5, pok. 614. W ramach dnia otwartego przygotowano specjalny program informacyjny. W godz. 9.30 – 10 odbędzie się spotkanie dla pracodawców branży budowlanej, a następnie (godz. 10 – 11) wygłoszony zostanie wykład na temat zapewnienia bezpieczeństwa przy pracach budowlanych. Tematem prelekcji (godz. 11.10 – 12), przygotowanej przez pracowników OIP, będzie kampania przeciwdziałania pracy dzieci. (O)

Złodziejki z za obrusu

Wpadka cygańskiego tercetu

Do aresztu trafiła 29-letnia mieszkanka Krakowa pochodzenia romskiego, podejrzana o to, że wspólnie z inną kobietą i mężczyzną dokonywała kradzieży mieszkaniowych. Cała trójka jeździła po Krakowie białym bmw, po obserwacji typowała starsze osoby i – pod pozorem sprzedaży obrusów – ograbiła swe ofiary.

Na razie do policji dotarły cztery zgłoszenia od poszkodowanych mieszkańców miasta, którzy wpuścili do siebie dwie kobiety oferujące przeróżne, atrakcyjne towary. Sprawczynie w pewnym momencie rozmowy z potencjalną klientką, którą najczęściej była starszą osobą, oferowały piękne obrusy po bardzo atrakcyjnych cenach. Jedna z nich ustawiała się w odpowiednim miejscu, rozwijała pokrycie stołu, a druga – korzystając z tej zasłony – przeskaki-

wała szafki, kredensy czy odzież w przedpokoju.

W ten sposób ginęła biżuteria, cenne przedmioty i pieniądze. Do większości takich zdarzeń dochodziło w Nowej Hucie; policjanci z Komisariatu VIII od dawna próbowali zatrzymać złodziejki. Kiedy na os. Szklane Domy znowu pojawiły się trzy podejrzane osoby, poruszające się białym bmw, mężczyzna pozostał na zewnątrz, a kobiety zaczęły pukać do wytypowanych wcześniej mieszkań – doszło do zatrzymań.

Jedną z zatrzymanych, 29-letnią mieszkankę Krakowa – po rozpoznaniu przez poszkodowanych i po decyzji sądu – została osadzona na trzy miesiące w areszcie śledczym. Jej 44-letnią współniczkę i 36-letniego mężczyznę objęto policyjnym dozorem.

(MADE)

Pilotażowa wystawka

Od kredensów po słoiki

W połowie lipca rozpocznie się pilotażowa akcja wystawki odpadów wielkogabarytowych na terenie Dzielnicy I. Na początku niepotrzebne rzeczy na ulicę będą mogli wystawiać mieszkańcy ulic: Sławkowskiej, św. Jana i Szpitalnej. Jeżeli pomysł się sprawdzi, akcja obejmie teren całego śródmieścia.

– Pozbywanie się niepotrzebnych rzeczy poprzez ich wystawkę przed dom sprawdza się m.in. w Szwecji i Niemczech. Podobną akcję we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania postanowiliśmy zrobić na terenie Dzielnicy I. Na razie pilotażowo akcja obejmie 3 ulice. Mieszkańcy będą mogli na nie wystawić wszystko, co nieprzydatne – w każdy czwartek w godz. 19–20. Później – w godz. 20–22 samochód MPO zebrać rzeczy.

Pilotażowa akcja, w której uruchomienie aktywnie włączył się wiceprezydent Krakowa Tadeusz Trzmiel, ma rozpocząć się 15 lipca i potrwa do 28 października. Chcemy zobaczyć, czy taka forma zda egzamin i ile będzie to kosztowało miasto. Jeżeli pomysł się sprawdzi, wystawka zostanie wprowadzona na terenie całej dzielnicy – informuje Wojciech Kozdronkiewicz, przewodniczący Rady Dzielnicy I. Podkreśla on, że akcja może być przenoszona na inne ulice, jeżeli na jednej z wytypowanych ulic zostaną wyczerpane zasoby zbędnych przedmiotów. W trakcie wystawki przed dom będzie można wynieść wszystko, co zawadza w mieszkaniu, piwnicy lub na strychu – począwszy od starych kredensów, krzesel, wersalek poprzez zespane telewizory, sprzęt komputerowy, pralki – do makulatury i niepotrzebnych słoików.

– Obecny system wyrzucania odpadów do podstawionych kontenerów nie zawsze się sprawdza. Na terenie śródmieścia mieszka wiele starszych osób, które nie mogą sobie poradzić z przetransportowaniem niepotrzebnych rzeczy pod kontener. Przykładem jest Kazimierz, gdzie np. kontener na placu Wolnica ma służyć mieszkańcom nawet ul. Starowiślnej. Mam nadzieję, że w trakcie wystawki sąsiedzi będą pomagać osobom starszym w wystawianiu przedmiotów. Zawsze łatwiej znieść coś komuś po schodach niż dźwigać kilka ulic dalej – zaznacza przewodniczący Kozdronkiewicz.

(TYM)

Interes na pogrzebach

Kar 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat oraz roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata zażądał prokurator dla właścicieli oraz pracownicy jednego z krakowskich zakładów pogrzebowych, oskarżonych o fałszowanie faktur za usługi pogrzebowe i dokonywanie na tej podstawie dogodnych odliczeń podatkowych.

Przypomnijmy, że prokuratura ustaliła, iż zakład pogrzebowy – dysponując upoważnieniami klientów – pobierał z ZUS-u zasiłki pogrzebowe na opłacenie trumny i usług związanych z pochówkiem zmarłych. Po zrealizowaniu zlecenia zwracał klientom tylko małe kwoty lub nie zwracał nic albo żądał dopłaty. Na wystawionych później rachunkach dla ZUS-u i KRUS-u były

jednak wypisywane dużo niższe sumy. Proceder trwał od końca 1999 do połowy 2000 roku i miał na celu dokonywanie korzystnych odliczeń podatkowych. Właściciele zakładu oskarżono o fałszowanie rachunków i faktur oraz zlecenie takich czynności swojej pracownicy. Oboje odpowiedzieli też za składanie organom podatkowym deklaracji, zawierających nieprawdziwe dane o podatku dochodowym od osób fizycznych, czym naraziłi skarb państwa na stratę ponad 44 tys. zł. Pracownicy zakładu zarzucono fałszowanie faktur. Właściciele zakładu nie potwierdzili zarzutu. Winą za fałszowanie faktur obarczyli swoją pracownicę. Tymczasem pracownica wyjaśniła, że podrabiała faktury na polecenie szefów.

(STRZ)

W pałacu Górków

Transfer malowidła

W pałacu Górków przy ul. Kanoniczej 24 dobiega końca remont generalny. Prace w budynku, w którym znajduje się obecnie siedziba Państwowej Służby Ochrony Zabytków, zaczęły się jesienią 2001 roku. Roboty powinny zakończyć się jeszcze w tym roku. Konieczna jest m.in. konserwacja polichromii, montaż stropów, odnowienie elewacji od strony ul. Kanoniczej oraz uporządkowanie dziedzińca (zostanie on pokryty kostką drolmitową, a pośrodku będzie niewielki trawnik).

Wczoraj komisja konserwatorska oglądała efekty prac przy polichromiach w trzech salach. W jednej znajduje się XIX-wieczna polichromia, naśladująca podziały architektoniczne, w drugiej XVIII-wieczna z motywem obramienia z elementami roślinnymi. W tej sali znajdowała się jeszcze XIX-wieczna warstwa polichromii, która zostanie przeniesiona do innego pokoju. Transferowane malowidło już zostało zdjęte ze ścian i czeka teraz na zamontowanie na nowym podłożu. Prace mają potrwać do końca sierpnia. Komisja przyglądała się też zamontowanemu drewnianemu stropowi, który został odnaleziony w czasie remontu w piwnicach. Stropy zostaną również przywrócone w dwóch innych pomieszczeniach – jeden z nich zdobiony jest barokową polichromią z motywami roślinnymi.

Remont generalny zakończy odnowienie elewacji kamienicy; fasada główna będzie utrzymana z ciemnoróżowej tonacji z jaśniejszymi elementami zrekonstruowanych stiukowych girland oraz stolarki okiennej.

Nazwa pałacu wywodzi się od nazwiska właścicieli – magnackiego rodu Górków, który w II połowie wieku XVI dokonał przebudowy pałacu. Po



XVIII-wieczne polichromie w pałacu Górków



Jeszcze w tym roku elewacja obiektu zostanie odświeżona

Fot. Piotr Kędziński

nich obiekt w posiadanie objęła Kapituła Krakowska. Pałac przebudowano gruntownie w XVIII wieku; z tego czasu pochodzi okazały portal wejściowy, który zdobi herb kapituły oraz Abdank. W czasie zaborów kamienica przechodziła różne koleje; znajdowa-

ły się tu koszary policji, potem koszary artylerii, a w czasach Wolnego Miasta Krakowa dyrekcja policji. Później było tu także biuro telegraficzne, stąd czasem określano pałac „Pod Telegrafem”. Po wojnie w pałacu ulokowano instytucje służby zdrowia. (WT)

„Wyrwa” w autobusie

16-latek pomógł policjantom

Gdy autobus linii „501” zbliżał się do os. Zgody, młody pasażer stanął przy siedzącej obok kobiecie, trzymającej na kolanach torebkę. Gdy tylko otworzyły się drzwi, osobnik złapał torebkę i – korzystając z kompletnego zaskoczenia ofiary oraz innych pasażerów – rzucił się do ucieczki. Szanse na uniknięcie przez niego odpowiedzialności byłyby zapewne dość spore, gdyby nie to, że poszkodowana i świadkowie wszczyli alarm, a akurat w pobliżu przystanku znajdował się policyjny pieszy patrol z VIII Komisariatu.

Zanim jednak funkcjonariusze zdążyli zatrzymać sprawcę, z pomocą pospieszył im 16-letni chłopak, przechodzący obok z ojcem. Po chwili dogonił złodzieja, uniemożliwiając mu dalszą ucieczkę z łupem.

18-letni zatrzymany jest mieszkańcem gminy Kocmyrzów-Luborzyca i niewykluczone, że już wcześniej dokonywał takich komunikacyjnych „wyrw”. Na razie więc trafił do policyjnej izby zatrzymań.

(MADE)

Promocja z bagażnikiem

Przewozić, ale nie utrudniać

O proponowanym zakazie przewożenia rowerów w pojazdach komunikacji miejskiej rozmawiali wczoraj na spotkaniu roboczym przedstawiciele MPK (to MPK chce zakazu) i Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. Propozycja zakazu już wywołała protesty rowerzystów, Federacji Zielonych (pismo wpłynęło do wiceprezydenta miasta Tadeusza Trzmiela) – przy czym część uznaje, że można by wprowadzić ograniczenia na wybranych liniach, gdzie jazda z rowerami stanowi kłopot. Wydział Gospodarki też nie jest zwolennikiem zakazu.

MPK przedstawiło roboczą wersję zmian w regulaminie przewozów – ta dotycząca rowerów jest najpoważniejsza, reszta to głównie zmiany porządkujące.

Wydział Gospodarki Komunalnej stoi na stanowisku, że nie powinien być ograniczeń co do przewozu rowerów, skoro polityka transportowa miasta zakłada promowanie rowerzystów. Wskazano natomiast na utrzymanie istniejącego już w regulaminie zapisu, że pasażerowie mogą przewozić zwierzęta oraz bagaż podręczny (tu zaliczałyby się rowery) – „jeżeli istnieje możliwość takiego umieszczenia ich w pojeździe, aby nie utrudniały przejścia i nie narażały na zanieczyszczenie odzieży innych pasażerów, nie zaśłaniały widoczności kierującemu pojazdem oraz nie zagrażały bezpieczeństwu ruchu”. Nadto w uzasadnionych przypadkach, szczególnie przy dużej liczbie pasażerów, kierujący pojazdem może odmówić przewozu bagażu o rozmiarach, które stanowią utrudnienie dla innych.

Jednak MPK zwraca uwagę, że mimo tych zapisów są problemy. Przykładowo, gdy rowerzysta wsiada do pojazdu na pętli, jest wtedy pusto i rower nie przeszkadza – ale już na następnych przystankach pojazd się wypełnia, pasażerowie mają pretensje o przewożenie rowerów, które zajmują miejsce, brudzą odzież.

Przewidziano następne spotkanie, gdy będzie gotowy projekt regulaminu (regulamin zmienia się zarządzeniem prezydenta).

Alternatywnym rozwiązaniem miałyby być bagażniki na rowery na zewnątrz pojazdów MPK (na linii autobusu 134 już takie są). O bagażnikach pomyślano już wcześniej. – Miasto złożyło wniosek do programu europejskiego; jednym elementem wniosku jest właśnie zakup bagażników na rowery. Wniosek został wstępnie przyjęty. Bagażniki są na autobusy, ale mogą być też montowane na tramwajach – podano nam w biurze informacji Urzędu Miasta.

(MM)

Radni Dzielnicy III skierowali do prezydenta Jacka Majchrowskiego list w sprawie planowanego zakazu przewożenia rowerów autobusami MPK. „Wprowadzenie zakazu spowoduje, iż miłośnicy dwóch kółek będą skazani na szereg utrudnień, które znacznie ograniczą atrakcyjności korzystania z rowerów” – piszą radni. Ich zdaniem władze Krakowa – miasta nastawionego na turystów – nie powinny utrudniać życia tej grupie przyjezdnych, która preferuje rowery.

(AM)

Potrafia być samodzielni

Szkolenie z symulowanym handlem

„Aby również móc” to tytuł projektu, zrealizowanego – w ramach unijnego programu „Młodzież” – przez Małopolskie Centrum Edukacji „MEC” oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Tynieckiej w Krakowie. Jego uroczysty finał odbył się wczoraj.

W programie wzięło udział ok. 50 niewidomych i słabowidzących gimnazjalistów oraz licealistów. Najpierw przeszli oni ponad 40-godzinne szkolenie teoretyczne, którego głównymi tematami były: współpraca w grupie, autoprezentacja, rozmowy handlowe, negocjacje, współczesna reklama, rozmowa z pracodawcą oraz zakładanie i prowadzenie własnej firmy. Potem przyszedł czas na warsztaty praktyczne, polegające na prowadzeniu sklepu szkolnego i sprzedaży towarów, które wcześniej młodzieńcy musieli samodzielnie pozyskać od różnych firm (wykorzystując m.in. umiejętności negocjacyjne, nabyte podczas szkolenia). Ponieważ artykuły te były darowiznami, uczniowie nie sprzedawali ich za pieniądze, każdy jednak produkt miał swoją cenę, a „zyski” z symulowanej sprzedaży rejestrowane były przez program komputerowy, stworzony specjalnie na potrzeby projektu.

– Głównym celem tego projektu było umożliwienie młodzieży niepełnosprawnej startu w dorosłe życie. Nasi podopieczni mieli okazję wykazać się aktywnością, co z kolei ma wpływ na podniesienie ich samooceny. Udowodnili też, że potrafią działać samodzielnie i współpracować z osobami pełnosprawnymi – podała Maja Bura, wychowawczyni w SOSW, uczestnicząca w realizacji projektu. (PSZ)

Bezpiecznie w wakacje

Z pęsetą na kleszcza

„Fidle, harce i zabawy na wakacjach wprost konieczne, zawsze jednak pomyśl o tym, by nie były niebezpieczne” – taki między innymi wierszyk mogli znaleźć w książeczce do kolorowania pt. „Strażnik miejski przyjaciół dzieci” uczestnicy wczorajszej imprezy plenerowej „Do lata, do lata...”, zorganizowanej przez Dom Kultury „Podgórze” oraz Radę Dzielnicy XIII.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej, a także policji i Straży Pożarnej nie bez powodu pojawili się w parku, bowiem impreza, w której wzięło udział ponad 400 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z rejonu Podgórze, poświęcona była bezpieczeństwu dzieci i młodzieży podczas wakacji. – Postanowiliśmy przygotować dzieci do bezpiecznego spędzenia wakacji w mieście i poza nim. W lecie są one szczególnie narażone na różnego rodzaju niebezpieczeństwa – np. związane z przebywaniem w lesie czy nad wodą – i powinny umieć sobie radzić w trudnych sytuacjach – wyjaśnił Piotr Bryliński z Działu Imprez DK „Podgórze”.

Dzieciaki miały wczoraj okazję przejechać się wozem strażackim, obejrzeć sprzęt gaśniczy oraz przymierzyć kamizelkę kuloodporną i pomachać policyjną pałką. Na parkowej polance swoje stanowiska rozstawili także przedstawiciele innych instytucji, m.in. sanepidu. – Jeśli nie znacie grzybów, to nie zrywajcie ich, nie próbujcie, ale też nie niszczyć. Grzyby zbierać należy tylko w obecno-



Fot. Anna Kaczmarz

ści dorosłych – przestrzegają Regina Wójcik i Alicja Lipowska z Oddziału Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, pokazując dzieciom planse ze zdjęciami grzybów jadalnych i trujących. – Gdy idzie się do lasu, trzeba też – dla ochrony przed kleszcami – odpowiednio się ubrać, jednak gdy kleszcz już wbije się w skórę, należy go usunąć ręką okrężnym (najlepiej pęsetą) i upewnić się, czy w ciele nie pozostała główka pasożyta. Nigdy nie wolno smarować kleszcza tłuszczem! Pracownicy sanepidu mówili też dzieciom o zdrowym odżywianiu, profilaktyce próchnicy zębów i o bezpiecznych kąpielach słonecznych, natomiast na stanowisku WOPR-u każdy mógł nauczyć się sposobów ratowania tonącej osoby oraz wykonywania sztucznego oddychania i masażu serca. Z kolei przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych zdradzali

dzieciom tajniki rozpoznawania różnych gatunków roślin (także chronionych) i naśladowania głosów ptaków oraz uczyli bezpiecznych zachowań w lesie.

Na uczestników imprezy czekało również mnóstwo innych atrakcji, jak np. konkurencje sprawnościowe (przeciąganie liny, słom rowerowy), przygotowane przez harcerzy z podgórskiego Hufca ZHP, nauka tańca, którą poprowadziły czirliderki z VII LO oraz wspinaczka po skałkach i „kolejka alpejska” (czyli zjazd na linie), przygotowane przez Sekcję Ratownictwa Wysokogórskiego PCK. Dzieci o artystycznej duszy mogły natomiast wziąć udział w konkursie plastycznym (trzeba było narysować sałatkę warzywną lub owocową). Najpiękniejszy sałatkowy „portret” stworzyli uczniowie klasy czwartej SP nr 41, którzy w nagrodę wybiorą się na obiad do restauracji KFC.

(PSZ)

Świetnej muzyki jest dużo

– Stucham wszystkiego, co mi wpadnie w ręce, następnie na płytce przyklejam karteczkę z lapidarnym opisem, co o tym sądzę. Czasami w radiu możecie państwo usłyszeć szum tych karteczek, gdy przekładam płyty – opowiadał wczoraj w krakowskim Klubie Pod Jaszczurami Piotr Kaczkowski, magiczny dziennikarz radiowej Trójki i zarazem autor wydanej ostatnio książki „42 rozumy”.

– Co mi się podoba? – zastanowił się Piotr Kaczkowski przed liczną zgromadzoną publicznością. – Powiem tak: podoba mi się coś, a nie podoba mi się coś innego. Z tym, że tego „podoba się” jest tak dużo, iż w trakcie mojej audycji nie pozostaje czasu na „nie podoba się”. Świetnej muzyki jest dużo, pytanie tylko – jak ją znaleźć?

– Norah Jones i Dido odkryłem na przykład grając w brydża – kontynuował dziennikarz. – Tę pierwszą, gdy przyjechali do mnie przyjaciele ze Stanów Zjednoczonych, drugą, gdy wspólnie galiśmy na kontynencie amerykańskim.

Pod koniec spotkania rozmowa zeszła na temat radia: – Jego rola się nie zmieniła – stwierdził Piotr Kaczkowski. – To zmieniło się nastawienie ludzi do radia, poza tym świat się zmienił. Dziś w mieście jest jedenaście stacji, które grają ten sam miks muzyczny, promując się hasłem, iż robią to najlepiej. Nie jest istotne – co grają, gdyż na powiedzenie czegoś do mikrofonu nie starcza czasu. Stacje potrafią zmieścić osiemnaście piosenek w ciągu godziny. By to osiągnąć, tworzy się przyczyna albo delikatnie przyspiesza. Kiedyś radio było czymś więcej, teraz już nie jest... (RS)

Z myślą o wakacjach

• OŚRODEK IM. C.K. NORWIDA (os. Góralski 5, tel. 644-27-65, 643-46-98) zaprasza na wakacyjny, intensywny kurs komputerowo-internetowy, organizowany wspólnie z Ośrodkiem Organizacji i Informatyki Petroinform. W trakcie 15 godzin zajęć (poniedziałki, środy, piątki) przewidziano tematykę: podstawy pracy na komputerze, MS Word, programy antywirusowe, Internet, portale informacyjne, wyszukiwarki internetowe, poczta elektroniczna, czaty. Cena kursu 130 zł. Rozpoczęcie zajęć 28 czerwca o godz. 9. Ponadto w Sali Tańca (os. Góralski 4, tel. 644-38-98 w. 21 i 21 lub 642-28-70) do końca czerwca przyjmowane są zapisy młodzieży na wakacyjny kurs najmłodniejszych tańców „Od disco fox do salsa”. W programie 8 spotkań (5 – 15 lipca o godz. 17), prowadzonych przez instruktora-tancerza kat. S. W ramach akcji „Lato w mieście” ośrodek zaprasza dzieci (7 – 12 lat) na zajęcia od 1 do 30 lipca – od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 – 14 (w środy 10 – 15). W programie: zwiedzanie Krakowa (pon. 10 – 14), zajęcia w Klubie Internetowym „Małpa” (wt., czw. 10 – 11), gry i zabawy ruchowe (wt. 11 – 12), gry i ćwiczenia terenowe (pt. 11 – 12), zajęcia teatralne (śr. 11 – 12), projekcje filmowe w kinie „Stinks” (wt., czw., pt. 12.30 – 14) zajęcia filmowe z kamerą (13 i 20 lipca 12.30 – 13.30), dziecięca scena teatralna (czw. 11 – 12), zajęcia taneczne (pt. 10 – 11), wycieczki za miasto (śr. 10 – 15). Odpłatność za 1 tydzień – 10 zł (w trakcie zajęć drugie śniadanie); wycieczki autokarowe – 5 zł. Informacje i zapisy w godz. 10 – 17 w sekretariacie ośrodka lub pokoju nr 18.

• KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY zaprasza dzieci i młodzież na obóz językowy na Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym. Zgłoszenia i informacje – Biuro KSM, ul. Kopernika 9, tel. 422-42-99 lub 0-504-970-974, pon. 12 – 18, wt., śr., czw. od godz. 12 do 18.

Król mały i duży

Dwie intronizacje

Mszą św. w Bazylice Mariackiej rozpoczyna się w niedzielę uroczystości związane z intronizacją króla kurkowego Stanisława Dyrda i jego marszałków: Tadeusza Rysia oraz Ryszarda Maślanki. W tym roku – po raz trzeci – w ceremoniach uczestniczyć będzie także mały król kurkowy.

Intronizacja odbędzie się o godz. 12 na Rynku Głównym. Wtedy też nowy król kurkowy Stanisław Dyrda ogłosi – jaki przydomek przybierze na najbliższy rok. Ustępujący król i marszałkowie prześlą swoim następcom insygnia władzy: srebrnego kura oraz laski i łańcuchy marszałkowskie.

Po uroczystości na Rynku bracia kurkowi oraz ich goście udadzą się do Celestata, gdzie nastąpi przekazanie tarczy strzeleckiej do Muzeum Historycznego. W parku Strzeleckim przy Celestacie odsłonięte zostanie popiersie Wincentego Bogdanowskiego (1894–1982) –

byłego prezesa Bractwa Kurkowego, a także wiceprezidenta Krakowa w roku 1939. Do Muzeum Historycznego przekazana zostanie również statuetka pomnika Ojca Świętego. Monument ten, wyrzeźbiony przez prof. Czesława Dźwigaję, został odsłonięty 18 maja tego roku w Rzymie, w 84. rocznicę urodzin papieża.

W tym roku po raz trzeci odbędzie się także intronizacja małego króla kurkowego. Został nim Daniel Durał, który zastąpi Monikę Widziołek. – Ustępujący mały król kurkowy przekaze w tym roku prezent do Muzeum Historycznego. Będzie to wyhaftowana przez Monikę Widziołek poduszka – powiedziała Małgorzata Niechaj z Muzeum Historycznego.

W ramach uroczystości w Celestacie odbędzie się także otwarcie wystawy pt. „Pamiętki francuskich bractw kurkowych w zbiorach polskich”.

(AM)

Piękne, łagodne, opiekuńcze

Zbliżone do ideału

Parada psów ras polskich oraz prezentacja zdolności opiekuńczych border collie, które będą pilnowały gasek – to jedne z licznych atrakcji VIII Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych, która odbędzie się w sobotę i niedzielę na terenach stadionu AWF przy al. Jana Pawła II.

Swoje zwierzęta przywiozą hodowcy m.in. z: Włoch, Hiszpanii, Grecji, Belgii, Holandii, Węgier i Czech. Zaprezentowanych zostanie ponad 3 tys. psów około 200 ras. Najliczniej obecne będą jamniki, labradory i owczarki. Pojawia się także psy bardzo rzadkich ras: nagie psy peruwiańskie, nagie psy meksykańskie, owczarek węgierski mudi. – Absolutną rzadkością będzie dog duński, który po raz pierwszy zostanie zaprezentowany na wystawie. W całej Polsce tylko w Krakowie można znaleźć egzemplarze tej rasy – mówi Małgorzata Wieremiejczyk-Wierzchowska, organizator wystawy.

W czasie wystawy zorganizowany zostanie konkurs na najdoskonalszego przedstawiciela każdej rasy; z tej grupy wybiera się najlepszego z 10 grup ras, a na końcu absolutnego zwycięzcę – tzw. Best In Show. Ocena psa polega na porównaniu zwierzęcia ze ściśle określonym wzorcem rasy. Pod uwagę brane jest także usposobienie zwierzęcia – agresywne i lękliwe są dyskwalifikowane. Najbardziej zbliżone do ideału psy otrzymają tytuły i medale.

Hodowca ze Śląska zaprezentuje swoje psy pasterskie border collie, które w Anglii zajmują się pilnowaniem owiec. W czasie wystawy psy będą prezentowały swoje umiejętności, opiekując się gaskami.

W niedzielę ok. godz. 17 odbędzie się parada psów polskich ras pasterskich, prowadzonych przez właścicieli, przybranych w stroje z epoki. Wystawa czynna będzie w sobotę i niedzielę w godz. 10 – 18.

(AM)

Wniosek o plan

Inwestycje zamiast zieleni

Rada Dzielnicy III złożyła do Urzędu Miasta wniosek o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla Prądnika Czerwonego. – Plan pozwoliłby ochronić ten teren przed chaotyczną zabudową – mówi Paweł Sularz, przewodniczący Dzielnicy III.

Tylko 3 proc. powierzchni miasta pokryte jest planami zagospodarowania przestrzennego. Na pozostałym obszarze decyzyje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu wydaje się, biorąc pod uwagę charakter zabudowy sąsiednich działek. – Brak planu spowodował, że na terenie naszej dzielnicy mogą zniknąć niewielkie enklawy zieleni, na których chcą budować inwestorzy. Dochodzi także do tego, że na tym samym obszarze planowane są wykluczające się inwestycje. Na przykład obok budowanego Centrum Bezpieczeństwa przy ul. Strzelców może powstać kompleks mieszkaniowo-garażowy – powiedział Paweł Sularz. (AM)

Lato z „Solidarnością”

Są jeszcze miejsca

Są jeszcze miejsca na koloniach dla dzieci z najuboższych rodzin, organizowanych przez Fundację „Solidarni Solidarnym”. Do końca czerwca organizacje związkowe, parafialne i charytatywne mogą zgłaszać dzieci, które chciałyby pojechać nad morze. Fundacja poszukuje także sponsorów.

Akcja „Lato z Solidarnością” mogłaby w tym roku obchodzić jubileusz – pierwszy wyjazd dla dzieci zorganizowano 15 lat temu. W tym roku do Kołobrzegu pojedą dzieci w trzech turnusach: 6 lipca wyruszy młodzież z Krakowa, później z Sądecczyzny, a następnie z Tarnowa. Akcja zakończy się 20 sierpnia. – Zapewniamy dzieciakom podróż, 14 dni nad morzem, opiekunów, ratownika i dodatkowe atrakcje, jak np. rejs statkiem. Dzieci mieszkają w sprawdzonych, prywatnych kwaterach – mówi Stanisław Zięba, organizator wyjazdów.

Wypoczynek przeznaczony jest dla dzieci z rodzin ubogich – rodzice zwykle nie płacą więcej niż 8–10 proc. kosztów wyjazdu. Jeszcze do końca czerwca fundacja czeka na zgłoszenia od organizacji, które znają dzieci z rodzin potrzebujących, chcące wyjechać.

„Solidarni Solidarnym” poszukują również sponsorów. – Liczy się każde 100 złotych, każda złotówka – podkreśla Stanisław Zięba. – Chętnie przyjmujemy też rzeczy, które można dzieciom podarować. Każdy upominek to dla nich wielka radość.

Fundacja „Solidarni Solidarnym” mieści się przy placu Szczyptańskim 5 w pokoju 420, tel./fax 422-13-99.

(SIE)

Przed modernizacją

W Urzędzie Miasta odbyło się kolejne posiedzenie zespołu ds. modernizacji stadionu Wisły.

Uzgodniono, że między 30 czerwca a 5 lipca zostanie ostatecznie przekazana do UMK kompletna dokumentacja budowlana – wraz z kosztorysem inwestorskim oraz projektem specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Wszystko to jest niezbędne do ogłoszenia

wieloletowego przetargu na wykonawcę modernizacji stadionu Wisły. Inwestor zastępczy, czyli Zarząd Dróg i Komunikacji – po analizie dokumentacji budowlanej i założeń projektu specyfikacji – przystąpi do ogłoszenia zamówienia publicznego. Przeprowadzenie pierwszego etapu modernizacji planowane jest w tym roku.

(WES)

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2, tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:

pn. – pt.: 8 – 18

sob.: 10 – 14

DZIENNIK POLSKI

KLUB POD JASZCZURAMI
powstał w 1960 roku i jest najstarszym klubem akademickim w Krakowie.
Posiada niezwykłą historię, bogatą tradycję i liczne grono związanych z nim przez lata osób.

24 czerwca 2004 r. godz. 18

Ubik Fantasyka, British Concil i Instytut Sztuki zapraszają na spotkanie autorskie

PAT CADIGAN

z okazji ukazania się książki *Wgrzesznicy* wydanej przez wyd. Solaris

Sponsorzy:

www.podjaszczurami.pl

Patroni Medialni:

DZIENNIK POLSKI

RADIO KRAKÓW

Instytut Sztuki Stowarzyszenie

Organizator:

Polityka

TVP3

czacznego

onet.pl

Mała Wieś

Magia sobótki

Magia świętojańskiej nocy cudów i blask sobótkowych ognisk od wieków fascynowały i przyciągały zarówno tych, dla których we wróżbach, snuty w tym czasie tkwiło „ziarno prawdy”, jak i niedowiarków, dla których jest to po prostu okazja do dobrej zabawy.

Nie inaczej było podczas Święta Wianków zorganizowanego już po raz drugi w Małej Wsi przez wielicki Miejski Dom Kultury, miejscową Radę Sołectwa i Koło Gospodyń Wiejskich. Zgodnie z tradycją, to właśnie w najkrótszą noc roku zakwitła na krótką chwilę kwiat paproci, który wyruszającym na jego poszukiwanie „śmiałkom o czystych sercach” zapewnił szczęście, bogactwo i dar przewidywania przyszłości. W Małej Wsi szukano kwiatu paproci w... dziecięcej wyobraźni. Zainteresowanie konkursem plastycznym było ogromne. Dzieci wytrwale i z talentem przemieniały w obrazy swoje wyobrażenia, przeto konkursowe jury miało twarde orzechy do zgryzienia. Ostatecznie w kategorii indywidualnej - rysowane kredkami - pierwszą nagrodę przyznano Klaudii Manek, drugą Przemkowi Bombie, zaś trzecią Małgorzacie Jaworskiej. W grupowym malowaniu farbami zwyciężyła „czwórka” w składzie: Katarzyna i Joanna Bober, Karolina Wincencik i Łucja Szymoniak. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy plastycznych i tanecznych zmagania - pamiątkowe dyplomy oraz słodkie nagrody pocieszenia.

Rywalizowano również w konkursie na najładniejszy lub najśmieszniejszy taniec i w konkursach rodzinnych. Można było także posmakować różnorodnych potraw regionalnych, przygotowanych przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich. Zgodnie z tradycją, nie mogło zabraknąć wianków.

Wiły je z polnych kwiatów przez całe popołudnie wszystkie panny - nawet te czteroletnie - aby zaprezentować swoje dzieła podczas wieczornego pokazu.

Przez cały czas świętowania przed Domem Ludowym trwały występy artystyczne. Na scenie - w pokazie słowno-muzycznym - prezentowały się dzieci z Małej Wsi i zaproszeni goście: zespół regionalny

„Mietniowiacy” z Wieliczki oraz grupa taneczna „Tęcza” ze Szkoły Podstawowej w Węgrzicach Wielkich.

Po zmroku rozpalono sobótkowe ognisko. Obecni byli goście specjaliści: góralski zespół „Juzyna” z Zawoi. W koniecznych dla zachowania tradycji nocy świętojańskiej skokach przez ognisko i dobrej zabawie wzięli więc udział i oni.

Tekst i fot.: (JOL)



Zgodnie z tradycją, było i sobótkowe ognisko...



...i panięskie wianki

Czarna seria

Niebezpiecznie na drogach powiatu myślenickiego

Kilka wypadków drogowych, do których w ostatnim czasie doszło na drogach powiatu myślenickiego, budzi coraz większy niepokój. Nie tylko mieszkańców, coraz częściej także przedstawiciele władz samorządowych.

W poniedziałek o sytuacji na lokalnych szlakach drogowych debatowała Komisja Bezpieczeństwa sułkowskiej Rady Gminy. Do kilku tragicznych w skutkach wypadków doszło bowiem właśnie na terenie tej gminy, w innych zaś ucierpieli jej mieszkańcy. - Nie za wszystko, co się w tej materii dzieje można obwiniać stan dróg. Coraz częściej zdarzenia te bywają skutkiem zbyt szybkiej jazdy, a także prowadzenia pojazdy po spożyciu alkoholu. Obszar Sułkowic nie jest zresztą wyjątkiem - przekonywał nas we wtorek przed południem Józef Mardaus, sułkowski burmistrz. Niedługo potem, do tych spostrzeżeń, życie dopisało niepokojącą puentę.

We wtorek, kilkanaście minut po godz. 15, tym razem w Myślenicach, na ul. Sobieskiego polonez prowadzony przez 20-letniego kierowcę potrafił 17-letnią dziewczynę.

potem zaś siłą rozpędu ściał przydrożny słup. Kierowca, nie udzielił pomocy potrąconej osobie - uciekł z miejsca wypadku. Piesza - na szczęście - doznała jedynie niegroźnych obrażeń.

Sprawcę wypadku zatrzymano dopiero dwie godziny później. - Nie mogliśmy go od razu przestuchać, gdyż był pijany. Po zbadaniu okazało się, że w wydychanym powietrzu (dwie godziny po incydencie) miał aż 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu - relacjonuje Danuta Tylko, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach.

Kierowcy poloneza zostaną postawione trzy zarzuty: spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym, nieudzielenia pomocy poszkodowanej, odpowie również za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Prawdopodobnie obciążony zostanie też kosztami naprawy słupa. - Z duża dozą prawdopodobieństwa można założyć, że sprawca wypadku straci prawo jazdy. O wszystkim jednak zdecydować będzie sąd. Obecnie prowadzimy dochodzenie - wyjaśnia Danuta Tylko.

Dwie godziny później (kilka minut po 19) doszło do kolejnego groźnego wypadku. W Sieprawiu, fiat 126 p czołowo zderzył się z rowerzystą. - Jadący rowerem 14-letni chłopiec upadł, auto na wskutek gwałtownego manewru kierowcy stoczyło się ze skarpy - relacjonuje Danuta Tylko.

Na miejsce wypadku wezwano pogotowie. Lekarze zdecydowali o wezwaniu na pomoc śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na miejscu obecna była także myślenicka Straż Pożarna. - Naszym zadaniem było zabezpieczenie miejsca lądowania i startu śmigłowca - wyjaśnił wczoraj dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach. Strażacy zabezpieczyli też miejsce wypadku. Chłopiec przebywa obecnie w Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu. Jego życia nie zagraża niebezpieczeństwo.

- Będziemy, w te wszystkie miejsca, w których odnotowujemy więcej wypadków wysłać części patroli. Mamy też zamiar organizować cykliczne akcje wyłapywania nietrzeźwych kierowców - zapowiada Danuta Tylko. (TD)

Wola Batorska

Wymierny sukces gimnazjum



Nowa siedziba gimnazjum w Woli Batorskiej została oddana we wrześniu 2002 r. Rok później szkoła otrzymała imię Lady Sue Ryder.

Dyrektor Niepublicznego Gimnazjum im. Lady Sue Ryder w Woli Batorskiej w gminie Niepołomice Tomasz Donatowicz nie kryje dumy z wyników egzaminów końcowych klas trzecich.

- To podsumowanie trzech lat istnienia szkoły - mówi. - Najlepszym chyba sprawdzianem pracy grona pedagogicznego i ogromnego zaangażowania rodziców wspierających naszą placówkę są właśnie wyniki egzaminów pierwszego rocznika, który odbył naukę w tym gimnazjum. Średnia punktów z egzaminu gimnazjalnego osiągnięta przez uczniów z Woli Batorskiej wyniosła 58,8 pkt (na 100 możliwych).

- Możemy mówić o sukcesie uczniów, jeśli z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie wynika, że średnia z tego egzaminu w województwie wyniosła 53,31 pkt, średnia w powiecie wielickim - 51,12, a w gminie Niepołomice - 55,92. Jeśli jeszcze dodać do tego, że średnia wojewódzka jest najwyższa w Polsce, mamy powody do dumy. Na ten sukces na pewno złożyła się też wspaniała praca Rady Rodziców, której przewodniczy Jan Król - komentuje dyrektor Donatowicz.

Gimnazjum w Woli Batorskiej to jedno z czterech gimnazjów

społecznych o uprawnieniach szkół publicznych działających w gminie Niepołomice, których organem założycielskim i prowadzącym są stowarzyszenia założone przez rodziców. W Woli Batorskiej jest to Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły Podstawowej i Budowy Gimnazjum, któremu przewodniczy Stanisław Ptak. Podobne gimnazja istnieją także w Zabierzowie Bocheńskim, Podłężu oraz Staniątkach. Szkoły te cieszą się dużym zainteresowaniem uczniów spoza gminy. Na pewno sprzyja temu fakt, że nie są to molochy, w których uczeń jest często anonimowy. W dodatku gmina nie pozostawiła niepublicznych gimnazjów bez pomocy. Siedziba gimnazjum w Woli Batorskiej to zupełnie nowy budynek o nowoczesnej aranżacji. Gruntowne adaptacje i remonty przeszły też budynki w Zabierzowie Bocheńskim, Staniątkach oraz Podłężu, gdzie rozbudowano szkołę podstawową. Dzięki powstaniu tych szkół odciążone zostało jedyne publiczne gimnazjum w Niepołomicach.

We wrześniu naukę w gimnazjum w Woli Batorskiej rozpocznie 59 uczniów w trzech pierwszych klasach. Łącznie będą tam uczęszczały 143 osoby.

Tekst i fot.: (WR)

Park z regulaminem

Zasady lepiej późno niż wcale

Proszowiccy radni na wtorkowej sesji przyjęli regulamin parku miejskiego. Przewiduje on m.in. zakaz zaśmiecania, niszczenia roślin, picia alkoholu. Nakłada też obowiązki na właścicieli psów wyprowadzających tam swoje zwierzaki.

Trudno w to uwierzyć, ale założony na początku lat 20. ubiegłego wieku miejski park nie miał do tej pory określonych zasad, z jakich można z niego korzystać. Jeszcze na początku tego roku można było po nim najzupełniej legalnie jeździć samochodem co było ewenementem w skali kraju. Dopiero kilka tygodni temu na alejkach wjazdowych pojawiły się słupki i szlabany, uniemożliwiające wjazd na jego teren. Regulamin jest kolejnym krokiem do ucywilizowania parku.

Dokument przede wszystkim określa to, czego w parku robić nie wolno. Nie wolno mianowicie śmiecić, niszczyć drzew i krzewów oraz urządzeń parkowych (ławki, kosze itp.), spożywać napojów alkoholowych, używać urządzeń nagłaśniających, palić ognisk, prowadzić działalności handlowej i usługowej (chyba że za zgodą administratora). Nie wolno też przeby-

wać na terenie parku między 6 a 22.

Osobny punkt poświęcono psom. Regulamin przewiduje, że na terenie parku mogą się poruszać pod pełną kontrolą właściciela, tj. na smyczy lub w kagańcu. Właściciel psa ma też obowiązek po swoim pupilu posprzątać.

Na pierwszy rzut oka widać, że niektóre zapisy zawarte w regulaminie trudno będzie egzekwować. Konia z rzędem temu, kto potrafi sprawić, by nakaz sprzątanego po psach nie był jedynie martwym zapisem. Trudno będzie również z pewnością doprowadzić do karania tych, którzy śmiecią bądź niszczą parkowe urządzenia (zresztą niektóre z nich są w takim stanie, że trudno o ich dalszą dewastację). Nie bardzo wiadomo również jak miałoby wyglądać egzekwowanie zapisu o zakazie przebywania w parku nocą. Podczas sesji argumentowano jednak, że lepiej regulamin przyjąć i mieć formalne podstawy do karania osób, które naruszają jego zapisy, niż nadal godzić się z sytuacją, w której wandale lub nieodpowiedzialni właściciele psów mogą się czuć niemal całkowicie bezkarni. (ALG)

W powiatach:
krakowskim
miechowskim
myślenickim
proszowickim
wielickim

Sułkowice

To dopiero początek!

W sułkowickim Ośrodku Kultury trwa coroczny konkurs dla grzybiarzy. Potrwa do późnej jesieni. Jest więc jeszcze sporo czasu. Jednak już dziś wiele wskazuje na to, że wygrać go wcale nie będzie łatwo.

Do Sułkowickiego Ośrodka Kultury „Kuznia” przynoszone są już pierwsze okazy. Wprawdzie daleko im jeszcze do ubiegłorocznego rekordzisty, który ważył aż 1,5 kg, ale mimo wszystko jednak sułkowiccy grzybiarze mają czym się pochwalić.

Dotąd na pierwsze miejsce zajmował okaz ważący 57 dkg. Wczoraj wszystko się zmieniło. - Przyniesiono nam prawdziwką naprawdę godnego uwagi. Ważył 0,75 kg - informuje Krzysztof Trojan, kierownik SOK.

Organizatorzy konkursu są optymistami. Przypominają, że po pierwsze - jest to dopiero początek konkursu, a po drugie - największe grzyby wciąż jeszcze rosną w lesie. (TD)

Zabierzów Bocheński

Imię księdza

Udziałem we wczorajszej wieczornej mszy, odprawionej w kościele parafialnym, społeczność Niepublicznego Gimnazjum w Zabierzowie Bocheńskim w gminie Niepołomice rozpoczęła świętowanie nadania szkole imienia ks. Jana Twardowskiego. Jutro odbędzie się druga część uroczystości połączona z zakończeniem roku szkolnego.

Ksiądz-poeta zgodził się być patronem gimnazjum blisko dwa lata temu. Podziw dla jego poezji zaszczepiła uczniom polonistka i dyrektorka szkoły Dorota Kulesza. Jeszcze przed oficjalnym nadaniem gimnazjum imienia przyjęto jego logo, w którym widnieje... biedronka, stworzenie wyjątkowo pięknie opisywane przez ks. Twardowskiego. Biedronka ta była już głównym „bohaterem” ubiegłorocznych Dni Zabierzowa Bocheńskiego. Wtedy wydano też bajkę autorstwa Doroty Kuleszy „Jak biedronka Bąja kropeczek szukała”. Cały dochód ze sprzedaży książeczki - jak i z organizacji Dni - zasilił budżet szkoły. (WR)

Niepołomice

Wieczór z „Dominantą”

Dziś o godz. 17 w sali portretowej zamku w Niepołomicach odbędzie się popis uczniów Ogniska Muzycznego „Dominanta”. Zamkowe koncerty uczniów niepołomickiej filii Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie oraz współpracującej z nią „Dominanty” są już tradycją. Dzisiejszy koncert połączony będzie z wręczeniem uczniom świadectw. (WR)

24 czerwca

czwartek
Danuty, Jana



Dyżury aptek

Ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26;
CALODOBOWE: ul. Krowoderska 31, tel.: 430-00-35; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65;

Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36.

WIELICZKA, ul. Dembowskiego 57 (apteka PKP, 624-24-85), MIECHÓW, ul. Raclawicka 1.



Pogotowia

Tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży. Pomoc całodobowa - Szpitalne Oddziały Ratunkowe - Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, ul. św. Łazarza 14; Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35-37; Szpital wojskowy, ul. Wrocławska 1-3; Szpital MSWiA, ul. Galla 25; Szpital im. Rydygiera, os. Żłota Jesień 1; Szpital im. Żeromskiego, os. Na Skarpie 66; Uniwersytecki Szpital Dziecięcy ul. Wielicka 265.

Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy); Niepołomice: tel. 281-19-99; Skąpa: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35.

PRZEWÓZ CHORYCH - TRANS-MED, całodobowo, tel. 626-52-76, 0605-997-997. CALODOBOWE transporty medyczne - (0-12) 648-00-44. POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66. POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Zacisze 6, tel. 422-22-66. LEKARZ WETERYNARII - wizyty, tel. 655-55-33.



Telefony

Zaufania

OGÓLNY TELEFON ZAUFA- NIA: 413-71-33, poniedziałek (17 - 21), wtorek - piątek (16 - 21). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFA- NIA: 988 - poniedziałek - piątek (10 - 22). TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 430-61-46 (9 - 18). TELEFON ZAUFA- NIA DLA RODZIN NAR- KOMANÓW: 412-77-22, ponie- działek - piątek (16 - 19). TELE- FON ZAUFA- NIA DLA KOBIET: 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), pią- tek (20 - 24). POLSKIE TOWA- RZYSTWO OPIEKI NAD CHO- RYMI ZE STOMIĄ: 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 431-01-77 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. TELEFON INFORMACYJNY IN- STYTUTU ONKOLOGII: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM” - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. CENTRUM PSYCHIA- TRII I PSYCHOSOMATYKI „PSYCHOSOMA” (depresje, ner- wice, uzależnienia, kryzysy ży- ciowe) - bezpłatny tel.: 0800-271-004 (codziennie 9 - 21). TELEFON ZAUFA- NIA W SPRAWIE AIDS: 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). TELEFON ZAUFA- NIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10 - 12.30). PU- BLICZNY OŚRODEK ADOP- CYJNO-OPIEKUNICZY - ul. Pił- sudskiego 29, tel.: 422-29-94 pn., śr., pt. 9 - 16, wt., czw. 9 - 18 (bezpłatna pomoc psychologicz- no-pedagogiczna oraz praw- no-socjalna). OŚRODEK ADOP- CYJNO-OPIEKUNICZY TOWA- RZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIE- CI, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 15, śr., czw. 10 - 18. OŚRODEK AD- OPCYJNO-OPIEKUNICZY „DZIEŁO POMOCY DZIE- CIOM”, ul. Rajska 10, tel. 631-03-00, 631-03-04, 631-03-05 (całodobowy), pon., śr., czw.: 10 - 18, wt.: 12 - 14, pt.: 9 - 14 (wsparcie socjalne oraz pomoc psychologiczna, pedago- giczna i prawna dla samotnych matek i ich dzieci). DOM OTWARTYCH DRZWI, ul. Ró- żana 5: Pomoc dzieciom i mło- dzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeutę i duszpasterz. OŚRODEK INTERWENCYJ- NO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA, ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. PO- RADNIA ZDROWIA PSY- CHICZNEGO I UZALEŻNIENIÓW oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ul. Estery 6/1, tel.: 421-95-67 (9 - 16). PUNKT KONTAKTOWY AA, ul. Dietla 74/6, tel.: 431-22-48 (czynny całą dobę). PUNKT KONSULTA- CYJNY DLA OSÓB Z PROBLE- MEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN, ul. Rozywka 1, wt. (12 - 18), pt. (8 - 14), tel. 410-56-20. KRAKOWSKIE CEN- TRUM TERAPII UZALEŻNIENIÓW (pomoc uzależnionym, ich rodzinom oraz ofiarom przemocy domowej), ul. Wielicka 73, pn. - pt. (8 - 20), tel. 425-57-47. IN- FORMACJA TOKSYKOLOGICZ- NA, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. TELEFON ZAUFANIA „RODZINA” - 422-03-21 (18 - 20). SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psy- chologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychia- try). INTERWENCYJNE OŚRODEK INTERWENCJI KRZYZYSEWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. POLICJA KRYMI- NALNA: Komenda Miejska Poli- cji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 997, dla telefonów komórkowych tel. 112. Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. ŻAN- DARMERIA WOJSKOWA: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. POMOC OFIAROM PRZE- STEPSTW - Ośrodek Interwen- cji Kryzysowej, ul. Radziwiłłow- ska 8b, całodobowo, tel.: 421-92-82. TELEFON DYŻUR- NY STRAŻY MIEJSKIEJ: Komenda Straży Miejskiej, ul. Do- brego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachie- wicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowiec 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Pod- górze Wola Duchacka, ul. Ce- chowa 19 - tel. 650-42-80 (cało- dobowy). URZĄD CELNY - tel.

429-25-11 (7 - 19). SCHRONISKO DLA BEZDOM- NYCH ZWIERZĄT - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41. NOCNE POGOTO- WIE WETERYNARYJNE tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatnie w przypadku bez- domnych zwierząt). POGOTO- WIE WETERYNARYJNE (MIE- CHÓW) - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). BIURO RZECZY ZNALEZIO- NYCH (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. INFORMACYJNE BIURO NUMERÓW - 913. INFORMACJA PKP: komunika- cja krajowa i międzynarodowa - 94-36. SŁUŻBA ZDROWIA - 661-22-40 (dyżury aptek i szpi- tały - czynny całą dobę). INFOR- MACJA SZPITALI UNIWERSY- TECKI - 424-70-00 (całodobowo), 424-71-34 (pn., pt.: 8-15). PRZYTULISKO DLA BEZDOM- NYCH im. Brata Alberta, ul. Ko- ściuszki 22 - 421-85-25. CEN- TRUM INFORMACJI KULTU- RALNEJ, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - pią- tek 10 - 18, sobota 10 - 16). CEN- TRUM INFORMACJI GOSPO- DARCZEJ I TURYSTYCZNEJ, ul. Garbarska 14, tel.: 431-88-20, 431-88-22 (poniedziałek - pią- tek 8 - 16). INFORMACJA TU- RYSTYCZNA - 9319 (poniedział- ek - piątek 9 - 21, sobota - nie- dziela 9 - 15). MIĘDZYNARO- DOWE POŁĄCZENIA AUTO- KAROWE - 423-16-76 (ponie- działek - piątek 9 - 18, sobota 9



Krakowska antena

Radio Alfa 102,40 FM

6.00 - 20.00 Serwisy BBC
7.30, 8.30 Serwisy sportowe 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45
Informacje drogowe
6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Alfa 9.00 - 12.00 Podaruj mi trochę słońca 12.00 - 16.00 Przeboje Lato z Radiem Alfa 16.00 - 18.00 Czas relaksu 18.00 - 20.00 Piosenki na życzenie 20.00 - 22.00 Zatańcz z Radiem Alfa 22.00 - 6.00 Muzyka non stop.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie
101,6 MHz; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,0 MHz; Krynica 102,1 MHz; Raba- ka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz
Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Skróty wiadomości od 6.30 do 16.30. Zaproszenia kulturalne: 6.30, 7.30. Wiadomości sportowe: 7.05, 8.05, 20.05. Autoserwisy: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45.
6.05 - 9.00 Chwytaj dzień, w tym: 6.20 Lekcja języka angielskiego - English Express 9 8.50 Słowo o słowie 9.05 - 12.00 Przed hejnałem - pow. Grzegorz Bernasik, w tym: 9.20 O tym się mówi 9.35 Klinika zdrowego chomika 9.45 Na planie miasta 10.10 - 10.40 Temat na dłuższą rozmowę 10.45 Degustacja humoru

11.35 „Moje drzewo, moje miejsce” - Justyna Nowicka 11.45 Z radiowej biblioteki: Henryk Sienkiewicz „Ogniem i mieczem” - czyta Jerzy Radziwiłłowicz (odc. 18) 12.15 - 12.30 Ścieżkami Małopolski „Ekospotkania” - Teresa Kasperkiewicz 12.35 - 14.30 Radio, ty i ja - pow. Agnieszka Barańska 14.30 - 16.00 pow. Piotr Chronowski, w tym: 13.50 Lekcja języka angielskiego BBC 14.50 Słowo o słowie 16.10 - 17.00 Co niesie dzień 17.05 - 17.55 Grająca szafa - Andrzej Kukuczka 18.05 - 18.50 Wiadro Kraków 18.50 - 19.00 Lekcja języka angielskiego - English Express 9 19.05 - 21.00 Wiosenny wieczór, w tym: 19.10 „Odciać nić” - reportaż Marcina Kozarowa 19.50 Tom Sharpe „Demonologia stosowana” - czytają Michał Sitariski i Katarzyna Bednarz (odc. 1) 20.15 „Na zdrowie” - magazyn medyczny 21.05 - 21.55 Klasykon: Klasyka z walkmana - Magdalena Wojewoda 21.55 Lekcja języka angielskiego BBC 22.00 - 22.45 BBC 22.50 - 23.00 Okruchy dnia 23.05 Z radiowej biblioteki: Henryk Sienkiewicz „Ogniem i mieczem” - czyta Jerzy Radziwiłłowicz (odc. 18) 23.15 Ścieżkami Małopolski - Ekospotkania - Teresa Kasperkiewicz (powt.) 23.35 „Galicyskie gadanie” - aud. Witolda Ślusarskiego (powt.) 0.05 „Demonologia stosowana” czytają Michał Si-

tarski i Katarzyna Bednarz (odc. 1) 0.15 - 2.00 Nocny szlak Radia Kraków - Andrzej Kukuczka 2.00 „Odciać nić” - (powt.) 3.00 Klasyka z walkmana - Magdalena Wo- jewoda (powt.) 5.00 Audycja regionalna 5.35 Na planie miasta (powt.).

Radio Plus 106.10 FM

Informacje: 5.55 - 21.55 (co godzinę) Informacje lokalne: 8.57, 10.57, 12.57, 14.57, 15.57 Prognoza pogody: 6.41 - 17.41 (co godzinę) Radio Plus Pomoc: 8.25, 16.25.
5.55 - 10.00 Poranek da się lubić: aktualne wiadomości, prognoza pogody, przegląd prasy, konkursy i dużo dobrej muzyki 10.00 - 11.00 Ukryta piosenka - konkurs Radia Plus 11.00 - 18.00 Łagodne przeboje 18.00 - 20.00 Sześć stresotłamaczy o 6-tej 20.00 - 22.00 Prosto z serca - program z udziałem słuchaczy 22.00 - 23.00 Żyć nie umierać - program publicystyczny Artura Moczarskiego.
Radio Region 96,7 FM
Wiadomości lok. i prog. pogody: 7.00 - 20.00 (co godzinę) Serwis narciarski: 11.30, 13.30, 17.30 Pop news: 11.50, 13.50, 15.50 Serwis drogowy (Marcin Bik): 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 9.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45.
6.00 - 10.00 Wstawaj nie udawaj 10.00 - 12.00 Region pozdrowień 14.00 - 16.00 Hit maraton 16.00 - 18.00 Hit maraton 18.00 - 20.00 HOP BĘC - lista przebojów Radia Region 20.00 - 6.00 Hit maraton w Region FM.
Radio Wanda
6.00 - 10.00 Program poran- ny, w tym: wiadomości + prog- noza pogody od 6.00 do 9.00 co

pół godziny, wiadomości (skróty + prognoza pogody 6.15, 6.45, 9.15, Traffic + prognoza pogody 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 oraz 9.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 10.00 - 14.30 Program południowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15 oraz 11.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 14.30 - 20.00 Program popołudniowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, Traffic + prognoza pogody 14.35, 15.35, 16.35, 17.35 oraz 14.55, 17.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 20.00 - 24.00 Program wieczorny, w tym: prognoza pogody 20.15, 22.15, 23.15, od 21.00 do 22.00 ManJana - Wojciech Mann i Jan Chojnacki opowiadają o Złoty Przebojach 24.00 - 6.00 Program nocny (muzyka non stop).
Radio Wawa 107 FM
Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę Skróty wiado- mości 6.00 - 10.00, 14.00 - 18.00 w połowie godziny Ser- wis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy 7.11, 8.11.
10.10 Detektyw inwektyw - program satyryczny Tomasza Łysiaka 19.05 Lista przebojów „6 na 9” 20.10, 20.35 Klaps - nowości w kinach 22.10 Rocko- wa „13” 23.00 Serwis rockowy Radia Wawa 1.10, 1.30, 1.45 Opowieści mola książkowego - audycja o nowych książkach (powtórzenie ze środy).



Dyżury szpitali

LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), OKULISTYCZNY - Kopernika 38 (Klinika Okulistycznej Szpitala Uniwersyteckiego), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), MIECHÓW - Szpitalna 3, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

14). INFORMACJA MORSKA I PROMOWA - 431-16-17, 422-41-44 (poniedziałek - pią- tek 10 - 18, sobota 9 - 14). PRZE- WOZY NIEPEŁNOSPRAW- NYCH - 96-33, 96-88. EKOLO- GICZNA GRUPA INTERWEN- CYJNA - ul. Czysta 17/4, 631-57-31. IZBA INFORMACJI MŁODZIEŻOWEJ, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życio- wych, przepisów prawa, proble- mów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. ZIE- LONY TELEFON - tel. 421-33-64.

648-28-61, Podgórze - 655-53-98, informacja - 0-800-13-00-60. CIEPLNE MPEC - 993.
TŁUMACZENIA
UL. ŚW. ANNY 4, 422-92-92.
POMOC DROGOWA
CAŁODOBOWA: 421-18-21.
CAŁODOBOWA: 262-01-69, 0501-522-550.
WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW
OSOBOWE: 638-70-26.
OSOBOWE, 411-00-34.
www.wypozyczalnia.auto.pl
0608-454-062, 292-41-09.
RUFFI: 427-24-54.
DOSTAWCZE: 263-78-20.
USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spół- ka z o.o.
Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Gręba- łów, tel.: 645-31-61, ul. Piele- gniarek 6, tel.: 632-31-77. Zzyn- ne codziennie w godz. 7 - 16, so- boty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizu- jemy zasiłki pogrzebowe. Dy- żur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41, ul. Podwale 6, 431-14-66.
A & C „Delikatesy”, całodobowo, ul. Starowiślna 1, tel. 422-28-29.



Kino

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Dirty Dancing 2” - 16.45, 18.30, 20.30, „Efekt motyla” (premiera) - 10.30, 13.15, 16, 18.30, 21, „Harry Potter i więzień Azkabanu” - 9.30, 11, 13, 14, 16, 19, „Ladykillers, czyli zabójczy kwintet” (premiera) - 11.15, 14.30, 16.45, 19, 21.15, „Mali agenci 3D: Trójwymiarowy odjazd” - 9.30, „Pasja” - 11.15, „Pojutrze” - 9.45, 12.30, 15.15, 17, 18, 19.30, 20.45, 22.15, „Punisher” (premiera) - 13.45, 16.30, 19.15, 21.45, „Rogate rancho” - 10.15, 12, 13.45, 15.30, 17.15, „Sylvia” (premiera) - 16.15, „Świt żywych trupów” - 14, 16.15, 18.10, 20.15, „Troja” - 9.15, 10.30, 12.30, 13.30, 17.15, 20.30, 21.45, „Van Helsing” - 11.30, „Zgromadzenie” - 10.15, 12.15, 14.15, 18.45, 21;

APOLLO FILM: KIJÓW (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking, tel.: 422-30-93): „Harry Potter i więzień Azkabanu” cz. 3 (USA, b.o.) - 9, 13.15, 18, „Pojutrze” (USA, 12 l.) - 15.45, 20.30;
APOLLO FILM: MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A, tel.: 634-28-97): „Jego brat” (fr., 2002) - 16, „Czekając na Joe” (ang., 2003) - 18, „Powrót” (ros., 2003) - 20;
ARS ANEKI SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 421-41-99): „Dziewczyna z perłą” (ang./luks., 12 l.) - 13.40, 19, 20.50, „Żywi Bria” (ang., 12 l.) - 15.30, 17.15;

ARS KINIARNIA 1 (ul. św. Jana 6) (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): „Między słowami” (USA, 12 l.) - 16.30, „Z piątku na sobotę” (belg., 15 l.) - 18.45, „Wilbur chce się zabić” (dun./ang., 12 l.) - 21.10;

ARS REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce **Booster Buddy**): „Troja” (USA, 12 l.) - 13.50, 20.30, „Dziewczyna z perłą” (ang./luks., 12 l.) - 16.40, „Sylvia” (ang., 12 l.) - 18.30;

ARS SALON: „Żywi Bria” (ang., 12 l.) - 13.20, 19.15, „Nigdy w życiu!” (pol., 12 l.) - 15.05, „Lepiej późno niż później” (USA, 12 l.) - 17, 21;

ARS SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 422-30-93): „Harry Potter i więzień Azkabanu” (USA, b.o.) - 11.40, 18.15, „Sylvia” (ang., 12 l.) - 14.15, 16.15, „Żywi Bria” (ang., 12 l.) - 20.50;

CINEMA CITY KRAKÓW PLAZA (al. Pokoju 44, dolby digital, dolby digital surround EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 290-90-90, www.cinema-city.pl): „Kot” - 10.15, „Dirty Dancing 2” - 14.30, 20, 22, „Świt żywych trupów” - 12.15, 16.45, 19.15, 21.30, „Harry Potter 3” - 10, 11.30, 12.45, 14.15, 15.30, 17, 18.15, 21, „Punisher” (premiera) - 10.45, 13.15, 15.45, 18.30, 21, „Pojutrze” - 11.15, 13.45, 16.15, 18.45, 21.15, „Rogate rancho” - 10, 12, 14, 16, 18, „Troja” - 11, 14.15, 17.30, 20.45, „Mój brat niedźwiedź” - 11, „Śpiewający detektyw” (premiera) - 15.15, 20, 22.15, „Efekt motyla” (premiera) - 13, 17.45, 20.15, 22.30, „Scooby Doo 2” - 10.45, „Ladykillers, czyli zabójczy kwintet” (premiera) - 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45;

CINEMA CITY ZAKOPIANKA (ul. Zakopiańska 62, dolby digital, dolby SR EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 295-95-95, www.cinema-city.pl): „Dziewczyna z perłą” - 11.30, „Harry Potter 3” - 10, 11.30, 12.45, 14.15, 15.30, 17, 18.15, 19.45, 21, „Pojutrze” - 10.15, 12.45, 15.15, 17.45, 19, 20.15, 21.30, „Dirty Dancing 2” - 13.30, 20.15, „Rogate rancho” - 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, „Mój brat niedźwiedź” - 10.30, „Świt żywych trupów” - 12.30, 14.45, 17.15, 19.30, 21.45, „Scooby Doo 2” - 10, „Troja” - 10.45, 14, 17.30, 20.45, „Efekt motyla” (premiera) - 16, 18.15, 20.30, „Sylvia” (premiera) - 15.45, 18, „Punisher” (premiera) - 11.15, 13.45, 16.15, 18.45, 21.15, „Ladykillers, czyli zabójczy kwintet” (premiera) - 12.15, 14.30, 16.45, 19.15, 21.30;

PANASONIC IMAX (al. Pokoju 44, trójwymiarowe, tel.: 290-90-90, www.kino-imax.pl): „3D Mania: Tajemnice trzeciego wymiaru” (3D) - 10, 12, 15.45, „Podwodny las” (3D) - 11, „Harry Potter III” (2D) - 13, 16.45, 19.30, 22.15;

KINO POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Dziewczyna z perłą” (ang./luks., 15 l.) - 12, 18, „10

minut później: „Trąbka” (ang./niem./hiszp./hol./fiń./chiń., 15 l.) - 14, „Wilbur chce się zabić” (dun./ang./szw./fr., 2002) - 16, 19, „Sylvia” (ang., 2003) - 13, 20.15, „10 minut później: „Wiolonczela” (ang./niem., 15 l.) - 15.15, 17.15, 21;



Teatry

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - DUŻA SCENA (pl. św. Duży 1) - 19: „Ożenek”.
TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - MINIATURA (pl. św. Duży 1) - 19: „Jugendlium Permanens”.
BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1) - 19: „Mąż mojej żony”.
PWST Sala 230 (ul. Straszewskiego 22) - 18: „Do matki” (recitali Edyty Szali).



Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (Daniełowicza 10): **TRASA TURYSTYCZNA I-III poziom:** Kaplice solne: św. św. Kingi, Antoniego, Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; **EKSPOZYCJA MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (III poziom, gł. 135 m):** Wyst. st.: Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządk. górnictwa, rezerwaty górnicze, geologia złóż solnych, sztuka górnicza i sakralna, makieta XVII w. Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie; Wyst. czas: Światło w podziemiu (do 31.08); codz. 7.30-19.30 (po 18. 20% zniżki); inf. (012) 278-73-66; (inf. i sprzedaż bil.: 426-20-50, K-ów, ul. Wiślna 12a) www.kopalnia.pl;

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH-ZAMEK ŻUPNY (Zamkowa 8): Wyst. st.: Kompleks Zamku Żupnego i rezerwat górn.; Archeologia m. Wieliczki i okolic; Kolekcja solniczek; M. Wieliczka; Sala Gotycka; 9-15, wt. niecz., (012) 278-32-66;
ZAMEK KRÓLEWSKI W NIEPOŁOMICACH (Zamkowa 2): Wyst. czas.: Święty Karol Boromeusz - relikwie i pamiątki; Gabinet Włodzimierza Puchalskiego; Cztery pory roku wg Włodzimierza Puchalskiego - lato; *Mysłiwostwo i trofea*; pn.-pt. (9-17), sb.-nd. (10-18); (12) 281-30-11;
JASKINIA WIERZCHOWSKA, Wierzchowice k. Krakowa: Jaskinia krasowa - najdłuższa

trasa jaskiniowa w Polsce - eksp. form naciekowych, skamieniałości i wykopalisk archeologicznych. codz. (9-17), inf. BUT www.gacek.pl, tel./fax: 012 411-07-21;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:
KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wt., pt. (9.30-16), śr., czw., sb. (9.30-15), nd. (10-15), pn. (9.30-12, wst. bezpl.); **KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I p.):** Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto*; stałe wejście o godz. 12 (j. ang.), 13, 14.10 (j. pol.), pozost. za wcześn. rezerw.; wt., pt. (9.30-16), śr., czw., sb. (9.30-15), nd. (10-15), pn. niecz.; **WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH:** wt., pt. (9.30-16), śr., czw., sb. (9.30-15), nd. (10-15), pn. niecz.; (9.30-16), śr., czw., sb. (9.30-15), nd. (10-15), pn. (9.30-12, wst. bezpl.); **SKARBIEC I ZBROJOWNIA:** wt., pt. (9.30-16), śr., czw., sb. (9.30-15), nd. (10-15), pn. (9.30-12, wst. bezpl.); **KATEDRA:** wt.-sb. (9-17), nd. (10-15); **SMOČKA JAMA:** codz. (10-17); **KOPIEC KOŚCIUSZKI:** codz. od 9 do zmroku; pt.-nd., św. do 23, *Wystawa Kościuszkowska:* codz. od 9.30-18;
MUZEUM NARODOWE: GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. st.: *Galeria Rzemiosła Artystycznego*; Wyst. czas.: *Artydziela malarstwa polskiego w zbiorach Lwowskiej Galerii*

(do 24.06); *Świat ze srebra. Złotnictwo augsburskie od XVI do XIX wieku w zbiorach polskich* (do 25.07); *Kilimy i batiki z pracowni krakowskich 1900-1930 w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie* (do 25.07); *Alina Kalczyńska, grafika, książki, witraż, prace z lat 1974-2004* (do 31.07); *Manolo Millares - żałoba wschodu i zachodu* (do 18.07); wt. (10-16), czw. (10-16, wstęp wolny), śr., pt., sb. (10-19), nd. (10-15); kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn.; 29-55-500 i 29-55-501 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.); **MUZEUM XX CZARTORYSKICH** (Jana 19): *Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Zbrojownia; Pamiątki Puławske; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Pokaz dokumentacji konserwatorskiej charakteryści carów Szujskich*; Wyst. czas.: *Na tropach Europy - w poszukiwaniu światła* (do 30.06); **Arsenal Muzeum Czartoryskich** (Piłkarska 8): wt. (10-16), śr., pt., sb. (10-19), czw. (10-16, wstęp wolny), nd. (10-15); kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn.; 422-55-66; **MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO** (Kamienica Szołajskich, Szczepańska 11): wt., śr., sb. (10-19), czw. (10-16, wstęp wolny), pt. (10-16), nd. (10-15); **GALERIA SZTUKI POLSKIEJ**

(ul. Dobrego Pasterza, tel. 012-616-31-90, www.parkwodny.pl. Czynne codziennie 8.30 - 22.

UL. Dobrego Pasterza, tel. 012-616-31-90, www.parkwodny.pl. Czynne codziennie 8.30 - 22.



UL. Dobrego Pasterza, tel. 012-616-31-90, www.parkwodny.pl. Czynne codziennie 8.30 - 22.

XIX WIEKU W SUKIENNICACH: wt., pt., sb. (10-19), śr. (10-16), czw. (10-16, wstęp wolny), nd. (10-15); kasa zam. pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn.; 422-11-66; **DOM MATEJKI (Floriańska 41):** Muzeum biogr. artysty, wyst. czas.: *Wielki Ilustrator. Drzeworyty Jana Matejki* (do 31.08), wt., śr., sb. (10-19), czw. (10-16, wstęp wolny), pt. (10-16), nd. (10-15); **DOM I OGRÓD MEHOFFERA** (Krupnicza 26): Muzeum biogr.; wt., śr., sb. (10-19), czw. (10-16, wstęp wolny), pt. (10-16), nd. (10-15); kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn.; 267-37-53 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.; wst. wolny w nd. na eksp. st.);

MUZEUM PRZYRODNICZE ISEŻ PAN (św. Sebastiana 9): Wyst. st.: *Minerały i skamieniałości; Fauna plejstocenu Polski; Mięczaki; Bursztyn w nauce i kolekcjonerstwie; Park Narodowy Krugera w RPA - Impresje* (do 24.09); *Dziedzictwo Zjednoczonej Europy* (do 30.07); wt.-pt. (9-14), sb.-pn.: nieczynne.



Galerie

GALERIA BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawy - „Ars Naturae. Dotknięcie żywołów”, „Nature and/of Art” (do 27 czerwca). Czynna: wt. - nd. 11 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Sławkowska 14, I p.): Wystawa twórczości 50 malarzy Krakowa, sztuka etiopska, rzeźba. W cyklu „Galeria Jednego Dzieła Sztuki” - obraz „Matylda” Jana Chrzęszcza. Czynna: pn. - pt. 11 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 25): Wystawa „Oto człowiek. Dzieła z kolekcji Deutsche Bank”. Czynna (do 19 września): wt. - nd. 10 - 18.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, I p.): Wystawa malarstwa Anny Kropiowskiej (do 30 czerwca). Malarstwo, grafika, rzeźba. Czynna: wt. - pt. 11 - 17, sob. 11 - 14.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa grafiki i rysunku Romana Kędzierskiego i Iwo Kędzierskiego „Ogrody ciszy” (do 5 lipca). Czynna: wt. - pt. 11 - 13, 15 - 18; tel. 632-53-36.

GALERIA „OTWARTA PRACOWNIA” (ul. Dietla 11): Wystawa Edwarda Wołowskiego „For you and me” (manipulating Godard’s „contempt”) (do 30 czerwca). Czynne: pon., śr. 16 - 18; w innych terminach po telefonicznym umówieniu się (tel. 636-71-98).

GALLERY STARMACH (ul. Węgierska 5): Wystawa Zbigniewa Gostomskiego (do 16 lipca). Czynna: pn. - pt. 11 - 18.

GALERIA „PIWNICA WIŚNA 12” (ul. Wiśna 12): Wystawa fotograficzna z cyklu „Patrząc na Kraków” - Leszek Dziedzic (do 24 czerwca). Czynna: codziennie 12 - 21.



KLUB STALEGO CZYTELNIA DZIENNIK POLSKI

Klubowicze, którzy dodzwonią się do nas dziś od godz. 11.45 do godz. 12.10, a pierwsza litera ich nazwiska to: h, i, j, k, l, i będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

MULTIKINO (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: 617-63-99) jedno podwójne zaproszenie do kina na dowolnie wybrany film.

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO - Scena Przy Pompi (plac św. Duchy 4) zaprasza na koncert „Historia prosta, czyli piosenki Kabaretu Starszych Panów” w sobotę, 26 czerwca, godz. 20.30. Jedno podwójne zaproszenie.

TEATR LUDOWY - Scena Pod Ratuszem zaprasza na spektakl „Mąż mojej żony”, reż. Tomasz Obara w dniu 24 czerwca o godz. 19.00. Jedno podwójne zaproszenie.

Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka zaprasza na koncert z cyklu „POPOŁUDNIE ZE STRAUSSSEM” w wykonaniu Galicyjskiej Orkiestry Strausowskiej „Obligato”. Dzień w dniu 27.06.2004 r. o godz. 16.00. Jedno podwójne zaproszenie.

STACHURSKY koncert pt. „Pomóż sprawić dzieciom radość” w dniu 2 lipca, godz. 19.00, hala Wisły. Jedno podwójne zaproszenie.

KILIMY I BATIKI Z PRACOWNI KRAKOWSKICH 1900-1930 w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Muzeum Narodowe w Krakowie, Gmach Główny, al. 3 Maja 1 do 31 Maja 1 do 25 lipca. Jedno podwójne zaproszenie.

ALINA KALCZYŃSKA, grafika, książki, witraż, prace z lat 1974-2004. Muzeum Narodowe w Krakowie, Gmach Główny, al. 3 Maja 1 do 31 lipca. Jedno podwójne zaproszenie.

VIII MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH w dniach 26-27 czerwca, na terenie stadionu i hal AWF, al. Jana Pawła II, otwarcie wystawy godz. 10.00. Dwa bezpłatne zaproszenia.

MUZEUM HISTORYCZNE MIASTA KRAKOWA (Krzyżostroy - Rynek Główny 35, Dom pod Krzyżem - ul. Szpitalna 21, Stara Bożnica - ul. Szeroka 24, Dom Sławi - ul. Pomorska 2, Wieża Ratuszowa - Rynek Główny, Kamienica Hipolitów - plac Mariacki 3, Celestat - ul. Lubicz 16) zaprasza na wystawy stałe i czasowe. Jedna karta wolnego wstępu ważna dla dwóch osób.

CENTRUM MOLIERY (ul. Szewska 4, tel. 292-64-00 lub 292-64-01) kawiarnia, restauracja, drink-bary, oranżeria, sala teatralna. Pełne uroku wnętrza i niezapomniana atmosfera. Organizujemy wykładowe obiady i kolacje, bankiety, wesela, imprezy taneczne w każdy weekend. Komplet odwiadzany jest przez przedstawicieli biznesu i sztuki. Moliera - lokal inny niż wszystkie. Bon o wartości 40 zł.
AUXILIUM - BIURO RACHUNKOWE - al. Pokoju 84. Przyjdź! Rozwiążemy każdy problem księgowo-podatkowy! Oferujemy pełną obsługę księgową dla firm, prowadzenie kadry, rozliczenia z ZUS i urzędem skarbowym, profesjonalne doradztwo podatkowe, również on-line, www.auxilium.com.pl, przygotowywanie wniosków unijnych, tel./fax 425-80-53, 0602772976.

auxilium@auxilium.com.pl. Jeden kupon na doradztwo podatkowe o wartości 40 zł.

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ „SUN LIFE” (ul. Kościuszki 73, tel. 422-78-87, 11-18) - 8 lat tradycji. Oferuje: gwarantowane odchudzanie metodą drenażu limfatycznego jedynym aparatem w Krakowie, likwidacja cellulitu, ujędrnianie, wyszczuplanie nóg, talii i brzucha (do 10 cm po serii i natychmiast po pierwszym zabiegu do 2 cm!). Zapraszam też na solarium turbo, masaż leczniczy i relaksujący, makijaż trwały-permanentny, świecowanie uszu-poprawa słuchu oraz hit sezonu sunforsa, zabiegi odmładzająco-lecznicze. Polecamy również kosmetykę. Bon na wybraną usługę do 40 zł.

SALON REKONDUKCYJNO-REHABILITACYJNY „SLENDER LIFE”, ul. Kąpek 2, tel. 296-20-52 zaprasza na ćwiczenia na 8 stołach rekondycyjnych, które ćwiczą z Wami i za Was, nie powodując obciążenia kręgosłupa i stawów. Likwidacja bólow pleców, wzmacnienie mięśni brzucha, pleców i nóg, modelowanie sylwetki, poprawa krążenia. 1 wizyta to 80 min. ćwiczeń bez zadykacji. Wakacyjne rabaty. Dla Czytelników 2 wejściówki.

GABINET FRYZJERSKO - KOSMETYCZNY (DH JUBILAT III p. antresola), al. Krasińskiego 1/3, tel. 61-93-367; poleca usługi w zakresie fryzjerstwa damsko-męskiego. Makijaż ślubny, zamykanie naczyń, wypalanie kurczawek, przekutwanie uszu, manicure, pedicure leczniczy, solarium superturbo. Bon o wartości 40 zł.

STUDIO ODNOWY BIOLOGICZNEJ ROSA www.rosa.cc.pl (os. Młodości 8, tel. 642-11-11) czynne 7 dni w tygodniu od 9-21. Proponuje solarium XXI w. VI-VA V6 hydromasaż jacuzzi, saunę firsową, łaźnię turecką, body therm - zabiegi odchudzające. Jeden dzień w miesiącu usługi gratis. Oferujemy najtaniej w największym wyborze kosmetyki do solarium. Bon na wybraną usługę.

SQUASH FITNESS CLUB ALSTAR (ul. Zawila 61, www.alstar.pl, e-mail: centrum@alstar.pl, tel. 262-04-03) poleca: squash wraz z trenerem, fitness (aerobic) - body sculpt, TBC, kick boxing, step (klimatyzacja), joga, SIŁOWNIA Z INSTRUKTOREM, badminton, masaż klasyczny, relaksacyjny, hydromasaż, terapia manualna kręgosłupa, chw. i zabiegi rehabilitacyjne, diadynamia, jontoforeza, solarium UVE12 Turbo Power z klimatyzacją, 2 sauny. Miła i fachowa obsługa. 10% zniżki dla młodzieży. Karnet na 4 wejścia na solarium o wartości 44 zł.

Fitness Club „BODYHIT” (ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-25-25) zaprasza pon.-pt. 9-21, sob. 9-17 na gimnastykę: body setup - TBC, aerobic, hi/low, BBS, BPU. Doświadczona instruktorki, miła obsługa. Proponujemy też solarium, siłownię, tenis stolowy, (szatnia, natrysk). Oferujemy kosmetyki wyszczuplające oraz do opalania. Dwie wejściówki do solarium.

LEKARZ STOMATOLOG BEATA ZĄBEK zaprasza do gabinetu stomatologicznego al. Kijowska 66 w środy 9-13, piątki 9-20, tel. 423-42-67, 0608-34-05-41. Pełny zakres usług. Bon o wartości 40 zł.
GABINET STOMATOLOGICZNY (ul. Wrzesińska 8/3, tel. 422-02-42 pn. 13-19, śr. 9-13, czw. 8-15, pt. 13-19) Rejestracja telefoniczna. Oferuje usługi stomatologiczne: zabiegi profilaktyczne, opieka stomatologiczna dla dzieci, nowoczesne materiały, leczenie protezowe (protezy, korony, mosty) laser biostymulacyjny, bezpłatne porady. Bon o wartości 30 zł.

KLUB STALEGO CZYTELNIA „DZIENNIK POLSKI” znajduje się w KRAKOWIE przy ul. Wielopole 1. Kod pocztowy 31-072 Kraków. Nasz telefon: 422-07-57. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, w pokoju 207. CZWARTEK

INFORMATOR MEDYCZNY

WIZYTY

CAŁODOBOWA Praktyka Ogólnolekarska, 0-698-590-405. 9491/A

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/637-20-55, 0602-531-538. 9385/A

ESPERAL, odtruwanie. 0601-44-71-91. 151856/A

ESPERAL. 0503-466-306. 66719/B

ESPERAL. 0505-930-971. 66719/A

MASAŻ leczniczy, rehabilitacja. 012/414-11-97. 64508/A

MASAŻ leczniczy. 0697-155-435 po 16.00. 8073/A

NEUROLOG. /012/411-70-95, 0604-308-273. 66018/A

ODTRUCIA poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56. 151848/A

PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799. 151844/A

PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98, 012/656-23-73. 66783/A

PEDIATRA. 012/636-74-93. 151841/A

PSYCHOLOG. /012/647-17-72. 74340/A

WWW.LEKARZDOKTORMEDYCZNY. KRAKOW.PL, 012/267-64-40. 67373/A

Usługi pielęgniarskie

A. Pielęgniarki. 0501-254-773. 59925/A

CAŁODOBOWO. 012/643-73-49. 66583/A

CAŁODZIENNE. /012/422-08-18. 65769/A

DOM opieki, 1.200 zł. 0602-75-75-12. 46552/A

PIELĘGNIARKI. /012/649-89-53, 0501-758-202. 67748/A

PIELĘGNIARKI. 012/655-88-43, 0605-557-242. 67626/A

GABINETY

AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu, 012/413-72-56, Mogilska 121. 68045/A

AKUPUNKTURA „Zdrowie”, Gertrudy 28, 012/429-25-23, 012/429-53-99. 67365/A

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, konsultacje lekarskie, ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 68048/A

„LEKARZ”
657-00-77, 502-044-858

WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)

LEKARZY SZPITALI I KLINIK

• pediatra • laryngolog • reumatolog

EKG • gastrolog • USG • urolog

• odtruwanie • esperal

L4 • internista • kardiolog • okulista

• neurolog • dermatolog • chirurg

68361/04

MAXI MED

wizyty domowe,

• psychiatra, psycholog

• ODTRUWANIE POALKOHOLOWE

• terapia dla osób z problemami alkoholowymi

• TERAPIA MAŁŻEŃSKA

• chirurg-urazowy, ortopeda

• BÓL - LECZENIE

tel. 421-71-56 całą dobę

15074603

DOMOWE WIZYTY

LEKARZY SZPITALI

KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,

PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY,

NACZYNIOWY ORTOPEDA,

GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTO-

PEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMA-

TOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA,

PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

• ZABIEGI CHIRURGICZNE

• USG W DOMU PACJENTA

• ODTRUWANIE poalkoholowe,

wszyskanie ESPERALU

• WYMIANA CEWNIKÓW

641-91-57

643-59-42

codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

6717004

CENTRUM MEDYCZNE

Maszachaba

Kompleksowa Opieka Medyczna

Nowa siedziba ul. Prądnicza 50a

□ Lekarzy specjaliści

□ Medycyna pracy

□ Badania laboratoryjne

□ Diagnostyka komputerowa

Transport chorych

☎ 632-70-27, 632-66-48

7372604

BIOTERAPIA tybetańska. 012/421-55-67. 9367/A

DERMATOLOGDZ, laser, krioterapia. 012/423-40-43. 67495/A

EEG dorośli i dzieci. 012/633-03-96. 151842/A

GASTROLOG. 012/267-64-40, www. lekarzdoktormedycyny.krakow.pl 67372/A

GINEKOLOG /wszystko/, centrum, Kraków. 0605-585-796. 4592/A

GINEKOLOG /wszystko/, Kraków, 0601-765-643. 4592/B

GINEKOLOG całodobowy. /012/264-22-22. 67793/A

GINEKOLOG, anestezjolog. 0880-113-401. 74984/A

GINEKOLOG, farmakologia. Najtaniej. 0600-37-81-52. 73729/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie, Kraków, 0606-299-919. 8395/A

GINEKOLOG, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 68582/A

GINEKOLOG. /032/2408-606, 0605-284-431. 59927/A

GINEKOLOG. USG. Pełny zakres. 0697-354-280. 65346/A

GINEKOLOGIA całodobowy. 0601-436-669. 72901/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowy, dr med. M. Hetnał. /012/656-38-35, 0604-238-938. 65713/A

GINEKOLOGIA, USG. 012/423-38-88. 72901/B

GINEKOLOGIA. 0696-086-860. 72901/C

KARDIOLOG, echokardiografia. Kolorowe 21, 012/644-10-49, 0602-48-65-09. 65177/A

KRAKOWSKIE Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Gabinety lekarskie, USG. Starowiślna 13. /012/422-78-08. Cytologia /012/422-56-32. 71884/A

LOGOPEDA. 012/267-64-40, www. logopeda.krakow.pl 67371/A

M. Masaż leczniczy. 504-74-60-65. 73355/A

M. Niekonwencjonalne metody leczenia stresu. 504-74-60-65. 73356/A

MASAŻ A. Antystresowy. 0506-927-306, 0506-927-332. 44894/A

MASAŻ A. leczniczy. 0603-932-999. 74096/A

MASAŻ leczniczy http://republika.pl/zdrowe_zycie/ 75405/A

MASAŻ leczniczy. /012/269-06-71.72922/A

MASAŻ leczniczy. /012/421-55-67. 9367/C

MASAŻ leczniczy. /012/430-12-22. 75414/B

MASAŻ leczniczy. /012/632-58-25. 75414/A

MASAŻ leczniczy. 0501-949-127. 63123/A

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16. 66598/A

MASAŻ leczniczy. 0501-961-069. 74275/A

MASAŻ leczniczy. 0502-818-700. 60491/A

MASAŻ leczniczy. 0502-840-617. 63124/A

MASAŻ leczniczy. 0504-462-960, /012/654-61-03. 68290/B

MASAŻ leczniczy. 0505-598-279. 66766/A

MASAŻ leczniczy. 0506-49-83-49, 0507-50-60-72. 66854/B

MASAŻ leczniczy. 0506-92-73-32. 67825/B

MASAŻ leczniczy. 0600-428-576. 73230/A

MASAŻ leczniczy. 0601-929-027. 68290/C

MASAŻ leczniczy. 502-948-419. 67307/A

MASAŻ leczniczy. 506-39-68-78. 67306/A

MASAŻ relaksujący. 0504-173-888. 24015/B

MASAŻE lecznicze. 0605-222-938. 68387/A

MEDYCYNA chińska. 0506-98-68-58. 9367/B

MEDYCYNA holistyczna, internista, psychiatra, psychoterapeuta: poniedziałek i czwartek; psycholog; wtorek; neurolog; środa. 16.00-20.00. Rezerwacja telefoniczna: 012/420-80-50, Kraków, Orlich Gniazd 25. 69579/A

MEDYCYNA naturalna. /012/430-12-63. 75414/C

OKULISTYKA. /012/266-55-46. 66270/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 150230/A

OTYŁOŚĆ! Nadwaga! NFZ Centrum Leczenia Otyłości, ul. Garncarska 8, 012/423-02-38. 68052/A

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 68636/A

POTENCJA 0609-273-021, 0605-853-015. 76592/A

PSYCHIATRA internista, psychoterapeuta. Tel. 012/637-00-78. 67424/B

PSYCHIATRA. 0600-910-808. 8511/A

PSYCHIATRYZ, psycholog, logopeda, Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 68049/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 151850/A

PSYCHOLOG dziecięcy. /012/643-45-28. 8653/A

PSYCHOLOG Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 67300/A

PSYCHOLOG, nerwice, alkoholizm, hipnoza. /012/421-62-01. 74068/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67, 0505-019-652. 7107/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 63642/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalitik. /012/425-76-87, 0605-428-979. 67832/A

PSYCHOTERAPIA indywidualna. 012/294-30-59. 74082/A

Fundacja „Pro Humana Vita”

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

USG - pełny zakres

LEKARZE SPECJALIŚCI,

PSYCHOLOGDZ, LOGOPEDA

Cytologia • Biocenoza • Szczepienia

BADANIA DLA OSÓB

UBIEGAJĄCYCH SIĘ O BROŃ

Kraków, ul. Sławkowska 1, pon - pt 7³⁰-19³⁰, sob 8³⁰-12³⁰

tel. (012) 422-53-29, 422-53-49

7373004

PSYCHOTERAPIA, kryzysy. 0602-641-511. 69239/A

PSYCHOTERAPIA, kryzysy, depresje, stres. 0504-096-511. 64754/A

PSYCHOTERAPIA. Dorośli. 012/416-17-64, 0502-022-501. 84630/A

SEKSUOLOGIA, depresje, uzależnienia, psychoterapia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5, /012/413-80-47. 73673/A

TERAPIA impotencji. 0696-516-550. 74364/A

UROLOG, Batorego 4. 012/633-52-80. 151846/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

USG, Szwedzka 27. 012/267-69-66. 68053/A

0506-83-05-10. Ginekolog. Zabiegi. 70952/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG, Szwedzka 27. 012/267-69-66. 68053/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 9004/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65,

MAŁOPOLSKIE
MCK CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA NISKOTEMPERATUROWA

Zabiegi refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.
Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.



Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

NZOZ
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl

www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20, 412-12-79
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44. BIURO 417-33-11

**PEŁNY ZAKRES BADAŃ I KONSULTACJI SPECJALISTYCZNYCH,
ZABIEGI OPERACYJNE Z POBYTEM W WARUNKACH SZPITALNYCH:**
chirurgia ogólna, dziecięca, ortopedyczna, laryngologiczna, naczyniowa, urologiczna i inne.
WIZYTY DOMOWE 24 h - internista, pediatra, neurolog, chirurg - tel. 411-13-78

3415804

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
dr med. Mariusz TRYSTUŁA
CHIRURGIA: usuwanie zmian skórnych, żyłaków, choroby sutka
PROKTOLOGIA: choroby odbytu, jelita grubego
LECZENIE LASEREM: opryski i zabiegi laserem, żyłaków odbytu, usuwanie tatuaży

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641 59 84

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia;
- EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres;
- EKG wys. (bieżnia), Holter
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu
- RENTGEN - ogólny i zębów

udzielamy rabatów do 20%

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
DR ARTUR ZAWISZ
specj. chir. plastycznej z POLANICY ZDROJU
SZEROKI ZAKRES OPERACJI KOREKCYJNYCH
i konsultacje specjalistyczne

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
OPERACJE artroskopowe STAWÓW KOLANOWYCH,
PALUCHÓW KOŚŁAWYCH stóp
Konsultacje specjalistyczne ortopedów
OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH
Konsultacje z zakresu chirurgii naczyń

Informacja i rejestracja telefoniczna: (012) 415-09-05; 420-05-60, poniedziałek - piątek 9-20, sobota 9-14

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- PORADY SPECJALISTYCZNE także: profesorów, docentów i ordynatorów
- CENTRUM ONKOLOGICZNE także: choroby piersi
- CENTRUM OKULISTYCZNE także: szkła kontaktowe
- USG
- ZABIEGI OPERACYJNE

Gabinety Lekarskie
K-ów ul. Sadowa 9
(boczna 29 Listopada)
tel. 418 64 00, 418 64 01
pn. - pt. 8-20, sob. 8-14

- Alergolog
- Chirurg
- Chirurg naczyniowy
- Ginekolog - Położnik
- (cytologia, biocenoza, testy ciążowe)
- Badania kierowców (i kandydatów na kierowców)
- Badania okresowe
- Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia
- Internista
- Neurolog
- Urolog
- EKG

KLINIKA KRAKOWSKA
sp. z o.o. z udziałem kapitału szwedzkiego

- lekarze wszystkich specjalności oraz centrum rehabilitacji
- mammografia, RTG, USG, ECHO serca, doppler naczyniowy
- gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia oraz badania laboratoryjne
- ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne (również chirurgia plastyczna)
- medycyna pracy oraz badania sportowo-lekarskie

Świadczymy usługi medyczne wg modelu szwedzkiego - pacjent jest partnerem lekarza.

Bezpłatne usługi w ramach umowy z NFZ w zakresie:
• poradni okulistycznej, laryngologicznej, kardiologicznej, leczenia bólu, zdrowia psychicznego,
• rehabilitacji ambulatoryjnej oraz gastrokopii.

31-322 Kraków ul. Mehoffera 6
tel. 638 38 18
tel./fax 638 39 09
www.klinika.krakow.pl

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie ul. Trynitaraska 11

„Chirurgia Jednego Dnia”

- konsultacje specjalistyczne
- operacje chirurgii jednego dnia w pełnym zakresie: laparoscopia, artroskopia, okulistyka i inne
- diadnastyka, szczepienia
- kompleksowe pakiety dla firm

VIDEOCHIRURGIA
prof. dr hab. med. A. Cienciala
dr med. R. Madry

UROLOGIA
dr med. A. Kwinta

LARYNGOLOGIA
dr n. med. A. Kozok

OTYŁOŚĆ, STRES - Centrum Terapii
Niepolomice, Kopalnia Soli Wieliczka

Rejestracja / Informacja:
430 57 74, 430 56 56
pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00-15.00
www.bonifratrzy.krakow.pl
e-mail: chjd@bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9001 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

KRIOMED

- KOLONOSKOPIA
- GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żyłaków kończyn dolnych
- LARYNGOLOGIA
- OWRZODZENIA - leczenie

Umowa z NFZ
• CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
• DERMATOLOGIA

Kraków, Friedleina 8, tel. 634-44-45

GABINETY LEKARSKIE
POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG
ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG
CYTOLOGIA - ANALITYKA
KOLPOSKOPIA

SOBOTA PROMOCJA -10%
UL. DŁUGA 30
REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a
tel. 422-00-63
www.rentgen.wyrobek.pl

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci
WYNIKI NATYCHMIAST
SPIRALNA TOMOGRAFIA
KOMPUTEROWA

SKOL MED
413-32-14
411-88-03

al. Beliny Prażmowskiego 26b
LEKARZE 15 SPECJALNOŚCI
USG MAMMOGRAFIA
GASTROSKOPIA
ANALITYKA CYTOLOGIA

OTYŁOŚĆ, STRES - Centrum Terapii
Niepolomice, Kopalnia Soli Wieliczka

Rejestracja / Informacja:
430 57 74, 430 56 56
pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00-15.00
www.bonifratrzy.krakow.pl
e-mail: chjd@bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9001 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

ANALIZY
Pracownia wykonuje badania
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICZ KRWI.

Kraków ul. św. KATARZYNY 5
tel. 012 / 430 - 60 - 70
tel./fax 430 - 61 - 16

MEDICINA 2000
Przychodnia Profesorów, Docentów i Ordynatorów
Kraków, ul. Rzeźnicza 2, tel. (12) 422-41-06, 421-79-27
konsultacje najlepszych specjalistów

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ
Kontrakt z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

- Rehabilitacja bezpłatna
- po zawałe serca, w chorobie wieńcowej,
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej
- parady kardiologiczne
- EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI
- HOLTER, HOLTER ciśnieniowy

Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie ul. Trynitaraska 11

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

- porady lekarzy specjalistów
- zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne i stacjonarne
- zabiegi dermatochirurgiczne
- badania wstępne i okresowe
- szczepienia ochronne

ISO 9001 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIÓREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- Alergie
- Bezbolesne testy
- 400 alergenów
- Odczulanie
- Terapia antynicotynowa
- Stany zapalne
- Nerwice
- Terapie przeciwbólowe
- Diagnostyka obciążenia metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-pt 7-20, Sobota 8-14

KARDIOLOGI - dorośli i dzieci
wizyty domowe, EKG

- EKG, EKG wysiłkowy, ANALITYKA
- Holter serca,
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia.

DERMATOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, USG brzucha
www.kardiodent.medi.net.pl
STOMATOLOGIA - pełny zakres usług

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ
dr hab. n. med. Andrzej Bobrzyński

OPERACJE LAPAROSKOPOWE I INNE
GASTROSKOPIA + HELICOBACTER
KOLONOSKOPIA W ZNIECZULENIU

USG PIERSI

WTOREK tel. 012/634-40-32
CZWARTEK 15.00-17.00
Kraków, ul. Szlak 20

KRAKOWSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kraków, ul. Kopernika 32
tel. 430 0000

Gabinety specjalistyczne
Badanie w osteoporozie
Badania analityczne

CHOROBY SKÓRY LASERY

LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)

- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brązowe przebarwienia na dłoniach i twarzy, włókniaki, brodawki - „kurzajki”, brodawki płaskie, tatuaże, kłykciny kończyste, itp.

LASEROWE leczenie

- różne postacie łysienia
- trądzik
- grzybice, itp.

„COLON-HYDRO-TERAPIA”
aktywne płukanie jelita grubego

Gabinet lekarski
637-95-39, 0501-014-161

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie ul. Trynitaraska 11

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

Pełna diagnostyka laboratorium diagnostyczne, rtg, usg, gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia

Rejestracja: pn.-pt. 7.30-19.30, tel. 430 55 23, 430 55 00 w. 196
www.bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9001 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

ŁYSIENIE U MĘŻCZYŹN
diagnozowanie i leczenie
Ośrodek Diagnostyki i Terapii „Zdrowie”
ul. św. Gertrudy 28, Kraków
Zapisy tel. 429-25-23

USG
ul. Szwedzka 27

Gabinet Lekarski Diagnostyki Ultrasonograficznej

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci
ginekologia, położnictwo
badanie piersi, tarczycy, biopsje
bad. stawów, kolor Doppler

www.kcm.pl
Rej. 7-19, (sob. 8-14)

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn.-pt. 14.00 - 16.00

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:

- nosa • uszu • piersi
- zmarszczek twarzy
- powiek • blizn
- brodawek • nowotworów

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc „DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wysokospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych

CYFROWA DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

- WIELORZĘDOWA SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA MSCT
- REZONANS MAGNETYCZNY - MR
- Medycyna Nuklearna
- Radiologia Klasyczna (pełny zakres)
- USG doppler - duplex, kolor, echokardiografia

• spirometria, bodypletyzmografia
• badania endoskopowe (bronchoskopia, gastroskopia)
• badania wysiłkowe serca
• 24 godz. monitorowanie EKG i RR
• monitorowanie zaburzeń oddychania podczas snu

Wykonujemy pełną diagnostykę kliniczną wszystkich narządów i obszarów.
Zapisy cyfrowe z możliwością nagrania i rekonstrukcji trójwymiarowej na płycie CD.

CENTRUM WCZESNEJ DIAGNOSTYKI I TERAPII
porady lekarskie i programy profilaktyczne:

- Globalna ocena ryzyka sercowo - naczyniowego (Calcium-Scoring) Po raz pierwszy w Polsce
- Kompleksowa diagnostyka chorób naczyń (USG doppler, kolor, nieinwazyjna angiografia MSCT i MR)
- Program Leczenia Otyłości
- Program Profilaktyki Antynicotynowej
- Kompleksowa diagnostyka bólu kręgosłupa i zawrotów głowy (Rtg, MSCT, MR)
- Centrum Ultrasonografii Biopsyjnej (biopsje, usg, zabiegi miniinwazyjne)
- Ambulatoryjna Rehabilitacja Kardiologiczna
- Centrum Szczepień tel: 614-24-73 w godz. 15.00 - 18.00 (szczepienia przed wyjazdami zagranicznymi)
- Gabinet zabiegowy pobieranie materiałów do badań laboratoryjnych (biochemia, serologia, mikrobiologia, hematologia, bad. genetyczne, PCR i inne) od pon. - pt. w godz. 8.00 - 17.00

Informacje i rejestracja: pon. - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
Serdecznie zapraszamy!

Informatory „Dziennika Polskiego”
codziennie, tanio, skutecznie

Szczegółowe informacje dla reklamodawców pod nr. tel. 012/619-91-34.

HORMON-DIA
ANALIZY LEKARSKIE
Kraków Mazowiecka 25
tel./ fax 423-37 66
Antoniego A. Wichury 18
tel. 632 77-32 ; 632 41 66
CERTYFIKAT ISO 9001:2000

ISO 9001 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

7375504

Jedynie w Małopolsce
ENDERMOLOGIE
bezpieczne i skuteczne
(certyfikat FDA)
usuwanie cellulitu i tkanki tłuszczowej

MEDYCZNE CENTRUM
DERMATOLOGICZNO-ESTETYCZNE

Najnowszy dermatoskop
Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetyczne
Dermatologia dziecięca
ZAPRASZAMY!!!
pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE

dobór komputerowy • badania
sprzedaż • naprawy • akcesoria
„FONMED” s.c. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: tel./fax **430-61-53**
Zniżki z ubezpieczenia, refundacja i raty.

inmed
APARATY SŁUCHOWE

Kraków, ul. Czapińskiego 3 tel. 631-13-80
Kraków, ul. Rusznikarska 17 tel. 634-42-23
Wieliczka, ul. Szpunara 20 tel. 278-11-83
Oświęcim, pl. Kościuski 12 tel. 843-45-00
Olkusz, ul. Sławkowska 4 tel. 754-34-64

OKULISTYKA

OKULISTYKA

Porady bezpłatne bez skierowania (umowa z NFZ)
Krótkie terminy
Rejestracja tel. **429 64 14**
czynne pon.-pt. w godz. 9.00 do 19.00
Kraków, ul. Dunajewskiego 5

Ostry wzrok... bez okularów

nowoczesne metody korekcji wad wzroku
- natychmiastowy powrót do aktywnego życia
- najszerszy zakres korygowanych wad
Centrum Okulistyki
INTERMEDICA
ul. Zwierzyniecka 29
31-105 Kraków
tel. (012) 43 11 766
(012) 43 11 782
rejestracja: pon.-pt. 8-16
krakow@intermedica.pl
www.intermedica.pl

APARATY SŁUCHOWE

refundacja NFZ i PFRON
szeroki asortyment • dobór komputerowy
raty nieoprocentowane • laryngolog
wideotoskopia - diagnostyka szumów usznych • bezpłatne badania słuchu
wizyty domowe
Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

APARATY SŁUCHOWE

badanie słuchu • dobór komputerowy
wizyty domowe • sprzedaż • serwis
„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07
Refundacje NFZ i PFRON

OKULISTA

badania wzroku • badania dla kierowców (lekarz uprawniony) • dobór okularów i soczewek kontaktowych (torecznych)
gabinet leczenia zaży • wizyty domowe
OPTYK
cienkie lekkie szkła okularowe • szybka obsługa
10% zniżki dla pacjentów gabinetu
Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34
GABINETY LEKARSKIE

ODNOWA BIOLOGICZNA

Odnowa biologiczna
ALGI, drenaż limfatyczny. /012/269-06-71.
CHIRURGIA plastyczna. 012/425-66-42, www.art-med.com.pl
PIELĘGNACJA http://republika.pl/kosmetyka2004/

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE
WIOLETTY GÓRKI
ODCHUDZANIE
(1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) Niskie temperatury • 75°C
MODELOWANIE SYLWETKI
ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda) tel. 0..12/ 647-77-04

STUDIO URODY
ul. Karmelicka 29 (Palac Pokotyńskich) tel. 634-25-54
Gabinet kosmetyczny poleca:
NOWOŚĆ-zabiegi ultradźwiękowe
• bezbolesne i bezśladowe oczyszczanie skóry
• lifting twarzy, • redukcja cellulitu
Zabiegi na THALGO i ACADEMIE
CENY PROMOCYJNE

RZUCISZ PALENIE na 95%
Najnowocześniejszy (Biorezonans ONDAMED)
Odcudzanie, alergię, migreny i inne dolegliwości
Przychodnia Salwator
ul. Komorowskiego 12 pok. 622
427-17-17
Filie: Myślenice, Krzeszowice

ZRÓB TO U NAJLEPSZYCH!!
PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI
REWELACYJNA CENA JUŻ OD 600 zł
♦ **KOMPUTEROWY DOBÓR FRYZUR**
♦ **DIETA CAMBRIDGE**
tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

BONA DEEA
SMUKŁE CIAŁO BEZ CELLULITU
Zdążyć przed wakacjami!
OFERUJEMY:
♦ ZMNIJSZANIE OBWODÓW CIAŁA
♦ ZWALCZANIE CELLULITU I ROZSTĘPÓW
♦ LIFTING TWARZY, SZYI I DEKOLTU
BEAUTYTEK • ENDERMOLOGIE • VIP-line

NOWOŚĆ!!! LASEROWE USUWANIE CELLULITU
Rewelacyjnym systemem TRI ACTIVE
GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ estetica
FOTOODMŁADZANIE
za pomocą jedynego w Europie IPL D-Light SR do bezinwazyjnego usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajaczków) zmian pigmentowych (przebarwienia, piegł, plamy posłoneczne)
DEPILACJA LASEROWA
laserem diodowym Light Sheer
KRAKÓW UL SŁAWKOWSKA 6 TEL 012 422 80 30

Beautytek w Krakowie
Promocyjny pełny lifting twarzy
Biocybernetyczna kosmetyka XXI w.
• wyszczuplanie i ujędrnianie ciała
• redukcja cellulitu • lifting biustu
GABINET "BEAUTYMED"
ul. KONFEDERACKA 1
tel. 269 44 99, 0603 401 367

STUDIO URODY
ul. Kocmyrzowska 643-63-13
KOSMETYKA
- trwała na rzęsy
- makijaż permanentny i przedłużający
- tatuaż biologiczny
- tatuaż henna
- piercing standardowy
FRYZJERSTWO
- zagęszczanie włosów
- przedłużanie włosów
SOLARIUM PROMOCJA!!!
PIELĘGNACJA RĄK I STÓP
- manicure na ciepło
- pedicure leczniczy i kosmetyczny
- zdobienie

NOWOOTWARTY FITNESS KLUB
„EDEN”
SOLARIUM,
AEROBIC, SIŁOWNIA
Tel. 649-71-02
os. Na Lotnisku 11, Kraków

BONA DEEA
SMUKŁE CIAŁO BEZ CELLULITU
Zdążyć przed wakacjami!
OFERUJEMY:
♦ ZMNIJSZANIE OBWODÓW CIAŁA
♦ ZWALCZANIE CELLULITU I ROZSTĘPÓW
♦ LIFTING TWARZY, SZYI I DEKOLTU
BEAUTYTEK • ENDERMOLOGIE • VIP-line

RZUĆ PALENIE
NAJ-SKUTECZNIEJ
BIOREZONANS 647-43-28
ul. Teligi 8 (przychodnia) os. Złota Jesień (Hotel Felix)
Miedzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002
ALERGIE, NAŁOGI (drugi zabieg gratis),
NERWICE, DEPRESJE, OTYŁOŚĆ, inne (od 25 zł)

DER MED NOWOŚĆ!
KAPSUŁA mini SPA
zabieg wyszczuplający, odtoksycający + okłady z alg + masaż całego ciała
Ul. Św. Tomasza 30, tel. 292-03-03
SUPERPROMOCJA do 30 VI

ODNOWA KOSMETYCZNA KOSMETYKA LEKARSKA SOLARIUM
odchudzanie, cellulitis, ujędrnianie, trądzik, blizny, przebarwienia, naczynia, brodawki, owłosienie, przekiuwanie, makijaż trwały, krioterapia, pielęgnacja, tipsy, dieta Cambridge i inne.
SUNSTUDIO ul. Karmelicka 1
www.biologiczna.com.pl 648-95-55

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34
ODNOWA BIOLOGICZNA

Centrum Medyczne
Consensus
ZABIEGI LASEROWE
depilacja • naczynia • nogi • twarz • piegi • plamy • rozstępy
DERM. ESTETYCZNA
zmarszczki • blizny
• przebarwienia • nadpotliwość • wypadanie włosów • brodawki • cellulit • korekcja ust
• Restylane • Botox
• peelingi • krio- i mezoterapia
• New Feel • Embrioblasty • dermabrazja • inne
CHIRURGIA • FLEBOLOGIA
012 422 55 55
pl. Szczepański 3
www.aksamitna.pl

DEPILACJA LASEROWA
• Kosmetyka tradycyjna
• i aparatem SKIN MASTER
• Wypełnianie zmarszczek
Kraków, ul. Wielopole 18 B (012) 423-24-48, 423-24-56

DER MED Centrum Kosmetyczno-Dermatologiczne
i życie staje się łatwe...
Kraków ul. Św. Tomasza 30 tel. 292 74 65, 292 03 03
(gabinet przeniesiony z ul. Floriańskiej 8)
♦ Trwała depilacja laserem diodowym LIGHT SHEER XC (jedynym w Polsce laserem o najwyższej mocy)
♦ Usuwanie zmian naczyniowych laserem VPV
♦ Leczenie trądziku i usuwanie blizn potrądzikowych
♦ Mikrodermabrazja, porady dermatologiczne
♦ Komputerowe diagnozowanie znamion
♦ Usuwanie zmarszczek, powiększanie ust, usuwanie nadpotliwości - BOTOX, RESTYLANE
♦ Makijaż trwały, tatuaż biologiczny
♦ mini SPA - kapsuła relaksacyjna
♦ Kosmetyka tradycyjna
♦ Masaż odchudzający, leczniczy, relaksacyjny www.dermed.pl
Gwarantujemy najwyższą jakość usług

WCZASY ODCHUDZAJĄCE
Z ODNOWĄ BIOLOGICZNA
Jaworzynka - Beskid Śląski
• BASEN, SIŁOWNIA
• AEROBIC, STEP
• SAUNA, MASAŻE 31.07-07.08.04
• DIETA
Organizator:
Fitness Studio - Kraków, ul. Królewska 86
tel. (012) 415 29 47, 0601 439 519

No 1 Studio Urody
• fryzjerstwo
• stylizacja
• wizaż
• kosmetyka
• masaż
• solarium - PROMOCJA -
• sauna
• hydromasaż
• manicure
• pedicure
• tipsy
• zabiegi wyszczuplające DERMOSONIKIEM
ul. Wieniawskiego 62 (obok Krak Chemii) tel. (12) 411 76 51

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW ZAGĘSZCZANIE WARKOCZYKI
Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117 tel. 0602-114-789

GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA
Kraków, ul. Garncarska 8, 012/429-12-13
• Bezoperacyjne usuwanie zmarszczek poziomych i pionowych czoła, kurzych łapek, bruzd nosowo-wargowych, blizn potrądzikowych.
• Powiększanie i modelowanie ust.
• Eliminacja nadpotliwości pach i dłoni.
• Rewelacyjne peelingi: exoderm i weekend peel.
• Wypełnianie ubytków tkanki podskórnej.
BOTOX • RESTYLANE • DERMALIVE BIOINBLU • JUVEDERM • BIO ALCAMID DERMATOLOG

3B CHIRURGIA PLASTYCZNA
lek. med.
Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej z Polanicy Zdroju
tel. kom. 0608 099 939
NZOZ "Centrum Chirurgii Plastycznej i Estetycznej 3B" s.c. tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

No 1 Studio Urody
Specjalistyczny gabinet pielęgnacji rąk i stóp
zaprasza!!!
• piękne, zdrowe dłonie i stopy latem
• ozdobne malowanie paznokci
• tipsy, akryle
poniedziałek - sobota
czynne 9 - 21
ul. Wieniawskiego 62 tel. (12) 411 76 51

RZUĆ PALENIE BIOREZONANS 012/632-96-98
Warszawska 20, PROMOCJE testy, odczulanie, 270 alergenów
ALERGIE
Kregosłup, rwy, RZS, bóle stawów, Otyłość SM, nerwice, neuralgie, arytmia serca, hemoroidy, cysty, prostata, migrena, mięśniaki, alkoholizm, tarczyca.

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo, dermatolog
dermatologia estetyczna • usuwanie zmian skórnych • peelingi medyczne • wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00, tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

BONA DEEA
SMUKŁE CIAŁO BEZ CELLULITU
Zdążyć przed wakacjami!
OFERUJEMY:
♦ ZMNIJSZANIE OBWODÓW CIAŁA
♦ ZWALCZANIE CELLULITU I ROZSTĘPÓW
♦ LIFTING TWARZY, SZYI I DEKOLTU
BEAUTYTEK • ENDERMOLOGIE • VIP-line

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA
LECZENIE BEZ WIERTŁA
 * Dorośli i Dzieci *
 PROTEZOWANIE - ZATRZASKI, PORCELANA
 WYBIELANIE, USUWANIE KAMIENIA
 REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
 ul. Długa 30 rej. 8-20 tel. 4233192

PolDent Stomatologia estetyczna
 Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
 tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰
 Bezpłatne usługi w ramach NFZ

Stomatologia zachowawcza (dorośli i dzieci)
 Chirurgia
 Protetyka
 Ortodoncja- aparaty stałe, ruchome (konsultacje profesorskie)

NOWOŚĆ! w koronach porcelanowych
 Leczenie bez wiertła laserem, żelem

RATY

EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI
 Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.
 RTG punktowy i panoramiczny
 WYBIELANIE ZĘBÓW
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

GLOBUS Pełny zakres usług stomatologicznych
 specjalizacja:
LECZENIE CHOROÓB DZIASEŁ
 ul. Rejtana 2 ☎ 656-30-56
 Al. Pokoju 2a ☎ 412-36-93
 czynne: pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰
 www.dentysta.com.pl

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH ORTODONCJA
 ul. Podwale 2, tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
 Barbara Borowska-Jachym
 chirurg stomatolog

- korekta kształtu i koloru zęba
- licówki porcelanowe
- implanty - rozwiązanie trudnych problemów
- specjalistyczne zabiegi chirurgii stomatologicznej
- ortodoncja (estetyczne aparaty stałe)
- pracownia RTG

www.bjb.net.pl e-mail: info@bjb.net.pl
 Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, kom. 0604 407 042
 Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
 Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

Dla wszystkich Pacjentów bezpłatny parking pod biurowcem CBL, Lubicz 23

PROTEZY naprawy
 ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
 II piętro, pok. 211
 czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

STOMATOLOGIA
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
 godz. 14.00-21.00
tel. 632-32-32

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND“
- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty, korony porcelanowe i pełnoceramiczne
- protezy zatraskowe i teleskopowe
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- laseroterapia, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!
 Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

- bezboleśnie → bezstresowo
- bez znieczulenia → bez drgań

Kraków, ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66
 www.nonstopdent.krakow.pl

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
 dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
 Członek Europejskiego Towarzystwa Protetycznego

- KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne
- IMPLANTY
- LECZENIE chorób przyzębia
- REGENERACJA kości
- ORTODONCJA
- BEZBOLESNE znieczulenia
- NOWOŚCI...

Ponad 50-letnia tradycja rodzinna i 20-letnie doświadczenia własne !!
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
 e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

MIĘKKIE PROTEZY NYLONOWE
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
 BEZPŁATNE KONSULTACJE
 Lek. Stom.
 M. Kowalczyk - Kwaśny
 ul. Józefińska 43, tel. 656-00-10
 www.mkkmed.pl

kowdent
 dr n. med. Stanisław Kownacki
 KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE

NOWOŚĆ:

- HEALOZONE - OZONOTERAPIA LECZENIE PRÓCHNICY OZONEM
- IMPLANTOLOGIA - implant w jeden dzień system BRANEMARK
- RTG
- DIAGNOSTYKA RADIOLOGICZNA
- PANORAMICZNE, CEFALOMETRYCZNE, PUNKTOWE
- ZATOK OBOCZNYCH NOSA
- CYFROWA ANALIZA ZDJĘĆ CELOWANYCH

ul. Dietla 85/1, 012/422-41-41

STOMATOLOGIA JUNIORDENT
 pełny zakres usług stomatologicznych
 SPECJALIZACJA
 LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY
 ul. św. Gertrudy 16
 012/429-58-89, 421-72-24
 pon.-pt. 8.00 - 20.00

ABSOLUTNA innowacja. 012/422-14-24.
 Najcięższe przypadki. Rozchwiane zęby. Paradontoza definitywnie wyleczalna. Gwarancja. Dietla 73. Italian-Dent. 74560/A

ATRAKCYJNIE tanio. Bezbolesna stomatologia, protezy, naprawy. Własne laboratorium, rentgen. Przybyszewskiego 1 /012/636-05-92, os. Kazimierzowskie 7 /012/647-02-01, /012/649-03-45, pon.-pt 10.00-20.00, soboty 10.00-14.00. 66657/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19. /012/632-90-24. 75341/A

MIĘKKIE protezy nylonowe Prądnicka 59. /012/633-14-74. 75076/A

NOWOCZESNE miękkie, bezklamrowe, nielamiwe protezy nylonowe. /012/648-78-70 po 20.00, 0505-070-433. 66099/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia, Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 10.00-22.00, niedziela 10.00-21.00. 012/413-04-66. 73644/B

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów. os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33. 66584/A

PROTEZY, naprawy. Urzędnicza 27. 012/634-12-42. 8332/A

Rentgen zębów

NAPRAWA PROTEZ
 na poczekaniu
 • korony, mosty z porcelany
 • LECZENIE - niskie ceny
 • ekstrakcja zębów
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA
 ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8³⁰ - 20⁰⁰
 ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰ - 19⁰⁰

DENTYSTYKA
 Kielcka 7a, tel. (012) 411-96-13, 411-56-04

Umowa z NFZ dorośli, dzieci, młodzież do 18 lat

- Leczenie - Rtg
- Chirurgia - Narkozy
- Porcelana
- Protezy - Naprawa

Usługi w domu pacjenta • Raty, karty płatnicze
 Czynne pon. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 9.00 - 14.00
 os. Kalinowe (012) 648-11-97
 www.dentystyka.krakow.pl

HEAL OZON Przełom w leczeniu próchnicy.
 Bezbolesne, inaczej niż dotychczas.
 Zapraszamy do nowoczesnych praktyk stomatologicznych:
 ul. Krakusów 1b os. Handlowe 1
 tel. 638-18-40 tel. 642-17-41

PRO-ORTO-DENT Sp. z o.o.
 STOMATOLOGIA • PROTETYKA • ORTODONCJA

Pl. Serkowskiiego 10 (012) 656-70-55
 ul. Szwedzka 27 (012) 266-39-03
 pn. - pt. 8.00 - 20.00
 sobota 8.00 - 14.00

- leczenie bez bólu
- protezy bezklamrowe

NOWOŚĆ!
 - porcelana bez metalu - cyrkon
 - mosty przy rozległych brakach
 certyfikat ZX - 27

DENT AMERICA www.dentamerica.pl®
 wybielanie 15% rabatu

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- ORTODONCJA • CHIRURGIA • RTG
- NARKOZY • IMPLANTY • PROTETYKA

KRAKÓW, pl. Szczepański 3, lp., tel. 421-89-48, 430-21-88
 KRAKÓW, pl. Szczepański 3, llp., tel. 421-75-11
 WIELICZKA, ul. Słowackiego 9, tel. 288-10-74

Centrum Stomatologii Vitadent
 od 8.00 do 24.00
 RTG na miejscu
 Stomatologia dziecięca
 Nowoczesna protetyka
 Leczenie chorób przyzębia
 Naprawa protez na poczekaniu
 Chirurgia, specjalizacja - implanty
 Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
 również w niedziele i święta

DENTA MED

OZON - LASER TWARDY - LECZENIE PRÓCHNICY

- Komputerowe znieczulenie WAND
- Bezigłowe znieczulenie
- Implanty
- Narkoza

BEZSTRESOWO BEZBOLEŚNIE

NAPRAWA PROTEZ APARATY STAŁE I RUCHOME WIZYTY DOMOWE RENTGEN PANORAMICZNY CYFROWY, RENTGEN PUNKTOWY

Kraków, ul. Na Zjeździe 13 (Plac Boh. Getta) obok banku BPH
tel. (012) 259-80-00

Kraków, ul. Augustańska 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76
 umowa z NFZ

Informator Medyczny - codziennie.
Reklama tel. 61-99-134

Mistrzem Barbakan**W krakowskiej lidze taksówkarzy**

Zespół Radio Taxi Barbakan został mistrzem krakowskiej ligi taksówkarzy, która rozgrywana była na obiekcie krakowskiej Juwenii. Tytuł króla strzelców ligi przypadł Sławomirowi Wójtowiczowi z MPT.

Drużyny składające się z reprezentacji poszczególnych firm taksówkarskich spotykały się raz w tygodniu na obiekcie Juwenii i rozgrywały między sobą mecze. W trakcie rozgrywek wycofały się dwie ekipy Expres/Rotunda i 919/Dwójki, ale sześć ekip dotrwało do końca. Poziom zawodów był bardzo dobry, w kilku zespołach nadal byli ligowi zawodnicy bądź nadal czynnie uprawiający sport. Zespół Barbakanu wygrał ligę pewnie, bardzo zacięta była walka o drugie miejsce, które ostatecznie przypadło drugiej drużynie Barbakanu.

Wyniki II rundy: Tele - Barbakan 1-0, Royal/Euro - Mega 3-1, Barbakan II - MPT 4-0, Mega - Barbakan II 0-3, Royal/Euro - Barbakan 1-6, MPT - Tele 1-0, Mega - Barbakan 4-2, Barbakan II - Tele 1-1, Royal/Euro - MPT 2-3, Mega - Tele 3-2, Royal/Euro - Barbakan II 0-2, MPT - Barbakan 1-5, Royal/Euro - Tele 4-2, Barbakan II - Barbakan 2-3, MPT - Mega 2-1.

1. Barbakan 10 24 33-15
2. Barbakan II 10 19 27-18
3. MPT 10 18 16-18
4. Royal/Euro 10 13 17-21
5. Tele 10 7 11-21
6. Mega 10 7 15-26

Strzelcy: 8 - Wójtowicz (MPT wygrał turniej rzutów karnych), Rymarczyk (Barbakan), Wójcyla (Royal/Euro), 7 - Galus, Słowakiewicz (oba Barbakan II), 6 - Jałocha (Mega), Juszcak (Tele). (PAN)

W imponującym stylu

Zakończyły się piłkarskie rozgrywki trampkarzy. Miano najlepszej drużyny w Krakowie zdobyła Wiśła Kraków prowadzona przez Marcina Jałochę, która w imponującym stylu wygrała rozgrywki w pierwszej lidze. Młodzi piłkarze Wisły w 22 meczach wygrali 20 razy i dwukrotnie zremisowali.

Wiślacy bez porażki wygrali także halowe mistrzostwo Krakowa, śmiało więc można stwier-

dzić, że w istocie byli najlepsi, dystansując odwiecznych rywali, czyli Cracovię i Hutnika. Podopieczni Marcina Jałochy wygrali także ogólnopolski turniej w Oświęcimiu oraz zajęli drugą lokatę w podobnej imprezie w Chrzanowie. Talenty poszczególnych zawodników dostrzegł trenerzy kadry wojewódzkiej i obecnie znajdują się w niej tacy gracze, jak: Wadowski, Haładus, Jeleń i Brud.

Trampkarze Wisły - mistrzowie Krakowa

Bramkarze: Michał Wadowski, Dariusz Treła.
Obrońcy: Bartoszek Kozieł, Tomasz Haładus, Jan Barczyk, Tymoteusz Chodźko, Michał Kaczmarczyk, Kamil Mitka, Mateusz Woźniak, Mateusz Badurka, Łukasz Śladowski.
Pomocnicy: Adam Nowak, Kamil Jeleń, Daniel Brud, Sebastian Janik, Krzysztof Sadko, Michał Kuć, Damian Wójcik.
Napastnicy: Maciej Batko, Paweł Michalski, Sebastian Zandacki, Jarosław Guzik, Łukasz Pazurkiewicz, Adam Rudek, Artur Gądek.
Trener Marcin Jałocha. **Kierownik drużyny** Andrzej Kuć.

Triumf Lipnika

Na stadionie Dalinu w Myslenicach odbył się wojewódzki finał piłkarskiego turnieju dziewcząt i chłopców „Z podwórka na stadion”, w którym udział wzięły zawodniczki i zawodnicy urodzeni w 1994 roku wyłonieni we wcześniejszych gminnych i powiatowych eliminacjach.

Wśród dziewcząt zwyciężyła SP Lipnik z powiatu myslenickiego, a wśród chłopców SP Nowy Sącz powiat grodzki. Na piątym miejscu uplasowała się SP Dobczyce, a krakowska Bronowianka była siódma. (PAN)

Propozycje TKKF

Małopolskie TKKF zaprasza na ekspresowy kurs nauki oraz doskonalenia pływania. Zajęcia odbywać się będą trzy razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) w godzinach 18.15-19 na basenie przy ulicy Eisenberga, który dysponuje podgrzewaną wodą. Zajęcia rozpoczynają się jeszcze w czerwcu, zaproszenie dotyczy nie tylko dzieci i młodzieży, ale też dorosłych i całych rodzin.

26 i 27 czerwca o godz. 8 na kortach tenisowych w Parku Zdrojowym w Rabce małopolskie TKKF oraz Ognisko TKKF Carlina organizują otwarty turniej tenisa.

Zapisy do wzięcia udziału w obu imprezach w siedzibie MTKKF, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-36-62 w godzinach od 9 do 15.30. (PAN)

W lidze najlepszymi strzelcami okazali się, Batko: który uzyskał 27 bramek, oraz Michalski, który piętnastokrotnie pokonywał bramkarzy rywala. Oprócz zawodników na słowa pochwały zasłużył trener Marcin Jałocha, dla którego jest to pierwszy trenerski sukces po zakończeniu bogatej kariery zawodniczej. Zdobyte na boisku doświadczenia przekazywał młodym adeptom piłkarstwa, przez co zajęcia były bardzo ciekawe i co najważniejsze, przyniosły sukces sportowy.

Teraz najlepsza grupa zawodników przejdzie pod opiekę Andrzeja Turczyńskiego, który szkoli w Wiśle grupę juniorów młodszych, pozostali gracze będą w drugiej drużynie juniorów starszych występującej w klasie okręgowej, której opiekunami są Janusz Adamczyk i Marcin Jałocha. (PAN)

W mistrzostwach Polski w kick-boxingu**31 medali Krak-Sportu!**

W Krakowie odbyły się mistrzostwa Polski w kick-boxingu młodzików, juniorów młodszych i juniorów. Rywalizowało w nich 371 zawodników i zawodniczek z 39 klubów.

Bardzo dobrze spisala się 24-osobowa ekipa MKS Krak-Sport Kraków, która zdobyła aż 31 medali, w tym 6 złotych, 12 srebrnych i 13 brązowych (16 w semi-contact: 3-7-6 i 15 w light-contact: 3-5-7). Obchodzący w tym roku 10-lecie działalności Krak-Sport, którego prezesem i trenerem jest Jerzy Biniąś senior, był organizatorem MP.

Oto medalowe lokaty reprezentantów Krak-Sportu:
semi-contact: młodzicy: 38 kg: 1. Darek Biniąś, 42 kg: 1. Michał Biniąś, 45 kg: 2. Krzysztof Dymek, 48 kg: 3. Darek Fiedor, 60 kg: 1. Jacek Syguła; juniorzy młodzi: 57 kg: 3. Katarzyna Pytel, 65 kg: 2. Ola Polańska, 54 kg: 3. Dawid Ozga, 60 kg: 2. Michał Majer, 63 kg: 2. Łukasz Szulc, 67 kg: 3. Mateusz Biela; juniorzy: 55 kg: 3. Klaudia Kulka, 65 kg: 2. Anna Surówka, +70 kg: 2. Monika Kaczmarczyk, 84 kg: 3. Jakub Bogunia, +94 kg: 2. Bartłomiej Drozd;

light-contact: młodzicy: 42 kg: 2. Michał Biniąś, 45 kg: 3. Krzysztof Dymek, 48 kg: 2. Maciej Lechowski, 3. Paweł Leniartek, 57 kg: 2. Janusz Twardowski, 60 kg: 1. Jacek Syguła; juniorzy młodzi: 65 kg: 1. Ola Polańska, 54 kg: 3. Dawid Ozga, 57 kg: 3. Andrzej Kornaś, 60 kg: 2. Michał Majer, 71 kg: 1. Kamil Kozioł; juniorzy: 55 kg: 3. Klaudia Kulka, +70 kg: 2. Monika Kaczmarczyk, 84 kg: 3. Jakub Bogunia, +94 kg: 3. Bartłomiej Drozd. (FIL)

Wawel najlepszy w MP w wieloboju spadochronowym

Sukcesem spadochroniarzy z Krakowa zakończyły się pierwsze zawody rangi mistrzostw Polski w skokach spadochronowych w 2004 roku. W Tomaszowie Mazowieckim zakończyły się, trwające 4 dni, XI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Wieloboju Spadochronowym. Skoczkowie z Krakowa zajęli czołowe miejsca zarówno w klasyfikacji zespołowej, jak i indywidualnej.

Organizatorami MP byli Związek Polskich Spadochroniarzy i 25. Brygada Kawalerii Powietrznej. Zawodnicy rywalizowali w skokach na celność lądowania w dzień i w nocy, w biegach przełajowych, strzelaniu sportowym i pływaniu. Z Krakowa wystartowały dwie drużyny wojskowych spadochroniarzy ze Spadochronowej Grupy Sportowo-Pokazowej 6. BDSz, reprezentujące WKS Wawel, który zresztą w tym roku obchodzi 85-lecie.

Skoki spadochronowe miały się odbyć na Błoniach w Tomaszowie Mazowieckim lub na lotnisku w Nowym Glinniku. Warunki atmosferyczne

uniemożliwiły ich rozgrywanie w terenie bardzo trudnym, jakim są Błonia, dlatego wszystkie kolejki zostały przeprowadzone na lotnisku. Odbyło się 5 kolejek skoków dziennych w indywidualnej celności lądowania i 1 kolejka skoków nocnych. Podczas drugiej kolejki skoków nocnych w trakcie podchodzenia zawodników do lądowania zostało uszkodzone oświetlenie miejsca lądowania. Usterki nie udało się naprawić, dlatego też do wyników liczono jedną tylko kolejkę.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła ekipa 6 BDSz/ZPS WAWEL I w składzie: Andrzej Naumienia, Piotr Gądek i Rafał Zgierski. Także na miejscu trzecim znalazła reprezentacja z Krakowa - 6 BDSz/ZPS WAWEL II w składzie: Tomasz Kręzałek, Marcin Mazur i Mariusz Taran. Wawel jest dopiero drugi raz mistrzem Polski w wieloboju spadochronowym. Również w klasyfikacji indywidualnej wyniki były podobne: wygrał Andrzej Naumienia, a trzeci był Rafał Zgierski. (FIL)

Informator Podręczny

RESTAURACJA ALE
Zapraszamy wszystkie firmy budowlane i nie tylko do współpracy w zakresie dostarczania posiłków regeneracyjnych.

OFERUJEMY:
posiłki regeneracyjne i profilaktyczne
PO BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH !!!
dowóz posiłków własnym transportem na terenie Krakowa - gratis!!
Zapewniamy również nocleg dla pracowników w kompleksie naszych hoteli po bardzo konkurencyjnych cenach!!
Budujesz...? remontujesz...? ciężko pracujesz...?
ZADZWOŃ DO NASI !!
u nas... wypoczniysz i najesz się do syta!!!
Zajmujemy się również organizacją różnego rodzaju przyjęć okolicznościowych, bankietów firmowych oraz spotkań business'owych w miejscu wyznaczonym przez klienta.

Serdecznie zapraszamy.
Chemobudowa-Kraków SA Zakład Usług Hotelarsko-Gastronomicznych
30-705 Kraków, ul. Klimeckiego 24, tel. 12/ 652 73 08, 652 73 09
hotela@chemobudowa.pl www.hotelalf.pl

Ekskluzywna Wypożyczalnia Sukien Ślubnych

Kraków, ul. Floriańska 39
czynne od 10.00 do 18.00
tel. 429-53-28

kreacje
- francuskie
- hiszpańskie

Srebrna Góra RESTAURACJA

Niezapomniane imprezy ogródek, grill, atrakcje
ul. Księcia Józefa 120, Kraków
tel. 429-71-23
www.srebrmagora.net

Oferujemy:
• Reprezentacyjne sale w centrum Krakowa
• Pomoc przy organizowaniu przyjęć
• Apartamenty hotelowe
• Parking strzeżony 24h

ul. Starowiślna 13, Kraków
tel. +48 12 429 44 88
GSM: 694 498 309
www.donimirski.com

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:
ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,
w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.
292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

ZESTAWY KANAPKOWE
Na każdą okazję...
Szeroki wybór kompozycji smakowej
Dostawa powyżej 80 zł na terenie Krakowa GRATIS
Miłe wieczory w "CAFÉ SUKIENNICZKA"
Muzyka na żywo
KARAOKE - każda sobota wstęp wolny
Rynek Główny 1/3
tel. (012) 422-24-68, fax 423-10-99

Michalscy CUKIERNIA
- TORTY piętrowe okolicznościowe
- CIASTA, ciastka deserowe
12/ 637-73-35

* PL. DOMINIKAŃSKI 1
* ŚW. TOMASZA 18
* BUDRYKA 8
* PL. IMBRAMOWSKI 54
* MAKRO* CARREFOUR - ZAKOPIANKA, CZYŻNY.

Michalscy CATERING
...nie tylko ciastka robimy najlepsze
12/ 637 73 35
ul. Radzikowskiego 37

- kanapki, sałatki, grill, kawa, herbata, lody itd.
- pełny serwis gastronomiczny
- menu wg. życzenia klienta
- referencje

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Ul. Zwierzyniecka 29, tel. 431-15-34, fax 431-15-49

Organizujemy:
- wesela,
- przyjęcia okolicznościowe,
- catering

miła i fachowa obsługa,
sale klimatyzowane

kuchnia staropolska, polska, regionalna
Zapraszamy

HERBALIFE NIEZALEŻNY DYSTRYBUTOR
Remigiusz Duś

ZADZWOŃ:
012 643-11-99, 0 503-175-200

• w sprawie produktów
• w sprawie biznesu
e-mail: international.life@pf.pl
www.earnmoneycentral.com/Remi

ODCHUDZANIE

SALON serwis ROWEROWY

MAVERICK
Mogilska 97 tel. 410 25 80
Tarlowska 12 tel. 421 06 23

Największy wybór markowych ROWERÓW w Krakowie

ŻYWNOŚĆ EKOLOGICZNA I DIETETYCZNA

Zamenhofa 4114868
Kijowska (Biprostal) 2934363
Rusznikarska, obok PKO 6324482

Warzywa z upraw ekologicznych, żywność bezglutenowa, bez cukru, oleje, miody, mleko i sery kozie.

SŁONECZNA PRZYSTAN
Dom dla osób starszych z fachową opieką
Tel. (012) 270-01-80,
0603-225-282
www.slonecznaprzystan.prv.pl

HOTEL START **
Kraków, ul. Kapelanka 60,
tel. 012/269-22-10

POKÓJ OD 80 PLN/doba

□ szkolenia i konferencje
□ kompleksowa obsługa grup
e-mail: hotel.start@krakow.mtl.pl

Restauracja Czerwone Jabłuszko

wesela, chrzciny, catering
sale konferencyjne
noclegi w Centrum
tel.: (012) 431-13-37
kom: 0 691-991-481
Wszystko w przystępnych cenach

Weterynaryjne

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT
ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰
• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt
Dyżur całonocowy TYLKO w nagłych wypadkach.
PROMOCYJNE CENY KARM.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰ sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50,
(012) 642-08-49

porady, szczepienia, leczenie ozonem, zabiegi chirurgiczne.
Możliwość zamawiania wizyt domowych